


V
B
J
C
33728
III



ADDITAMENT
do
KRONIK
BRACI MNIEYSZYCH
S. FRANCISZKA

álbo

GENEALOGIA

Reformy do Kroleſtwá Polſkiego zá konſenſem Stolice Apoſtolſkiey wprowádzoney, y Erekcyą dwuch Prowincyi Máło-y Wielkopolſkiey, utwierdzoney

WYWIEDZIONA

Przez
X. ALEXEGO KORALEWICZA
Zákonu O. S. FRANCISZKA *Re*formátá,
Prowincyi Wielkopolſkiey Oycá, y S. Theologij Lektorá.

y
Do druku z pozwoleniem Stárſzych

PODANA.

Roku Páńſkiego, 1722.

W WARSZAWIE
w Drukárni I. K. M. WW: OO: Scholarum Piarum.



MEmento dierum antiqvorum, cogita generationes ſingulas, interroga Patrem tuum, & anunciabit tibi, Majores tuos, & dicent tibi. Deut: 32. Ver: 7.

INterroga enim generationem priſtinam, & diligenter inveſtiga Patrum memoriam (heſterni enim ſumus & ignoramus qvoniam ſicut umbra dies noſtri ſunt ſuper terram) & ipſi docebunt te, loqventur tibi, & de corde ſuo proferent Eloqvia.

Iob. 8. Ver: 9. & 10.



JNTENCYA AUTHORA
y piſaniá iego
BOGV w TROYCY JEDYNEMV
ná Większą Cześć y Chwałę.

BOZE w Troycy Iedyny Tobie Ofiáruię,
Tę lichą prácę moię ná cześć zápiſuię:
Imieniu Twemu, áby ie wiecznie, ſłáwiły
Tey prácy mey litery Twą mądrość wielbiły;
Wiele Sylláb, y wierſzow wtym piſmie zámknionych,
Tyle áktow czći, chwáły, niech ći poſwięconych
Będźie, o BOZE dobry! trybut twey mądrośći,
Iá grzeſzny y niegodny ná znák mey wdzięczności
Oddawám Supplikuiąc, by te piſmá moie,
Mogły być policżone miedzy dziełá twoie.
Twoiec to ſą o BOZE! czyny Wſzechmocnośći,
Wprowadzenie Reformy ná Sarmáckie włośći.
Nie Ludzkiego rozumu ſą tákowe ſprawy,
Lecz od wiecżney mądrośći, ieſt wizerunk práwy;
Akt cudowny w Zákonie FRANCISZKA Swiętego,
Sćiſłá Obſerwáncyá w enym plemieniu iego.
Ktorą ſię doſkonáłość cále záchowuie.
Swiętey Ewángelij pozor naprawuie.
Reformá ieſt filárem wſzytkiey Zákonnośći,
Reformá ieſt prezerwą od ſkázytelnośći,
Tę wſzechmocná práwicá ná to wyſtáwiłá,
Upádłego Zákonu, by w odnowie miłá
Była. Dźiwnym ſpoſobem To dźieło ſpráwuie,
Gdy Twá Wſzechmocność BOSKA Zákon reformuie.
Dáy proſzę bym mogł uznáć Reformy dźielności
Dáy mi pomoc w piſaniu, o Wieczná mądrośći.
Aby potomne cżáſy, iż to Twoie ſpráwy
Ten dowod miáły prawdy, o BOZE Łáſkáwy;
Y żeś Ty ieſt, y byłeś przez Swięte nátchnieniá,
Pierwſzy Author początku Reformy wznieceniá.
Proſzę niech moie pioro ſmiele wypiſuie,
Tę práwdę nie omylną, Swiátu prezentuie.

Proteſtatio Authoris

EX qvo emanavit Decretum Sanctæ Memoriæ Sanctiſſimi Domini Noſtri URBANI VIII. die 5. Julij, ut non admittantur elogia Sancti vel Beati abſolutè, & ea, quæ cadunt ſuper Perſonam, bene tamen ea quæ cadunt ſuper Mores & opinionem cum proteſtatione in principio, quod illis nulla adſit auctoritas ab Eccleſia Romana, ſed fides ſit tantùm penes Authores. Ergo & ego qui me genuinum licet minimum Sanctæ Romanæ Eccleſiæ Matris meæ filium, cum omni humili reverentia & obedientia confiteor proteſtor in præſenti: Si quæ in tali materia refero, ea me velle habere non majoris certitudinis, præterquam prout vult Sancta Mater Eccleſia Romana Catholica, cujus judicio & authoritati me, iſtudque præſens Opus, cum omnibus clauſulis, & additamento ſubjicio pleniſſimè. Et in hoc etiam proteſtor, quod nulli velim, (Deus avertat) dare ad quamcunq; etiam minimam diſſenſionem ſive offenſam, occaſionem, atq; ſemper terminos Ly Reformatio ſive Reformatus in ſano ſenſu, & ſingulariter in illa acceptione in qua hunc terminum intelligendum nobis expreſſit Leo X. Papa intelligi volo

Fr. Alexius Koralewicz
Reformatus Minorita.

PRZEMOWA
Do Czytelniká.

MIedzy oſobliwemi łaſkámi y przywileiámi ktorymi z Dobroći ſwoiey nieſkonczoney Chryſtus IEZVS ubogi Zákon FRANCISZKA S. uráczył, tá też ieſt oſobliwá prerogátywá, iż nigdy w tym Zákońie ſchodźić niemiáło na Oycách y Bráci, ktorzyby według intencyi Chryſtuſa y Fránćiſzká Swiętego Regułę záchowáli. Obiecał to Chryſtus Fránćiſzkowi Sw: ná ten czás gdy ná Gorze Alwernie blizny Przenáyświętſze wćiele iego wyráźił. Ná ten czás tymi bliznámi iáko iákimi pieczęćiámi utwierdźił obietnicę Swoię Fránćiſzkowi Sw: dáną, iż Zákon iego do ſkończeniá Swiatá uſtáć niemiáł.

Po-

Powtore, obiecáł Chrystus supplementowáć tákową Bráćią Zákon ten, ktorzyby go práwą obserwáncyą trzymali, upádły ratowáli, reláxowány reformowáli. Obiecał to Słowem Swoim IEZVS, iż choć by ná Swiećie niebyli, áni się urodźili, miáł to spráwić mocą Bostwa swego, áby się ná świát národźili, y do Zákonu wstąpili, y Zákon przez doskonáłą Obserwáncyą utrzymywáli, y upádáć w Záchowániu Reguły temu postánowieniu niedopuszczáli. Aco większá gdyby ludźie sposobni do tey obserwáncyi ználeść się na Swiećie niemogli, tedy zkamieniá y opoki, nowym sposobem y cudem, nową Bráćią stworzyć przyobiecáł. Pokazáł to przez te Wieki, iż tá obietnicá nie płonná ále práwdziwá byłá, uyśćił się Chrystus wsłowie Swoim, ták wiele tysięcy Ludźi rożnych do tego Zákonu powoływáiąc, ktorzy Słowem y przykłádem według litery y intencyi Seráphickiego Oycá Regułę chowáli y nigdy nieustáli.

Luboć iáko inne rzeczy pod słońcem zostáiące odmienności podlegáią, tak y w Zákonie Seráphickim znáydowáły się rożne przypádki, ktore ścisłą Zákonu tego obserwáncyą alterowáły, znaydowały się y tákie Subjektá, ktore dlá ścisłości zachowánia Reguły ustępowały, náwet Latá złe, powietrzá, Woyny, do Zákonu nieiáką relaxácyą wprowádzáły, nád to y czárći przeklęći Seymowáli, iákoby ten Zákon do upadku przyprowádzić mieli, y Zákonną obserwáncyą zepsowáć; Ale też Chrystus iszcząc się wswey obietnicy, Subordynowáł do tego Zakonu tákie Osoby Reformatory, ktorzy dzielnością swoią y Swiątobliwością upadáć Zákonowi niedopuszczali, albo nadpsowány reformowáli. A iż tá Reforma po wszystkim się prawie Swiecie zá czasem rozszerzyłá y zgránic Włoskich wyszłá ná granice Polskie y zá pozwoleniem GRZEGORZA XV. wprowádzona iest do Polskiey o tey z roskázania Przełożonych pisząc, y Genealogią tey ábo prawdźiwy wywod czyniąc: Náprzod w pierwszey Częśći o Reformie wpospolitośći, co iest Reformá, y zkąd má swoy początek? Potym wosobnośći, przez kogo y iako do Polski wprowádzoná iest, ktore, gdzie, y od kogo Fundowáne konwenty? Iák ná dwie kustodye, á potym ná dwie Prowincye iest rozdźieloná. w Wtorey Częśći o pomnożeniu Reformy wtych Prowincyách; Naprzod o pierwszych Kapitułach Prowincyálskich, o fundacyi innych Konwentow: potym o Oycách y Bráći náuką, pobożnośćią, Swiątobliwośćią znácznych. O Łáskach y Cudách u Obrázow Wkośćiołách nászych, y innych rzechách godnych wiádomośći, áby niewiádomośćią nie gineły, z rożnych y poważnych Authorow y Kronikárzow z autentycżnych munimentow y Archivorum mánuskryptow, z relácyi y tradycyi Ludźi wiáry godnych z prácą y pilnośćią zebránych, wiernie y práwdźiwie wypisuię.

FACULTAS
Reverendissimi V. Commissarij Generalis.

FRATER IOANNES COSMAS â Monte Miniano Lector Emeritus, ac Totius Cismontanæ Reformatæ Familiæ Vice-Cōmissarius Generalis, & Servus Dilecto Nobis plurimum in Christo R. P. Alexio Koralewicz Nostræ Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ Lectori Theologo, jam Ministro Provinciali, & nunc Diffinitori actuali, salutem & Seraphicam benedictionem.

Ut opus à Te compositum, cujus Titulus est: Addytament *do Kronik Brâci Mnieyszych* in Polonicum idioma Typis mandare possis, his Nostris, Patentibus litteris facultatem, Tibi concedimus, qvatenus servatis servandis, idem opus publicæ utilitati prælo dare valeas, postqvam à duobus Theologis Nostræ Religionis revisum, & approbatum fuerit. Datum ex Nostro Conventu S. Mariæ Pacis Cherij 26. Augusti 1720.

Fr: Ioannes Cosmas â Monte Miniano V. Commissarius Generalis.

De Mandato suæ Reverendissimæ Paternitatis
Fr. Angelus de Varesio Prosec: Generalis.

CONSENSVS
Admodum Reverendi Patris Ministri Provincialis Provinciæ Maioris Poloniæ S. Antonij Padvani Reformatæ.

DIgnissimum laboris partum, titulo qvi Seqvitur: Addytament *do Kronik Bráci Mnieyßych*, per Admodum Reverendum Patrem

Patrem Alexium Koralewicż Ordinis Minorum S. P. Francifci Refoimatorum. Provinciæ Maioris Poloniæ S. Antonij, iterato Patrem Emeretiffimum, ac Diffinitorem Provinciæ Actualem, Theologum, & Chronologum Provinciæ; non minus accuratè quam utiliter compofitum, nec non a Deputatis Religionis Noftræ Theologis, vigilanti Oculo luftratum, & examinatum, pro utilitate, Solatioq; Legentium, Servatis Servandis imprimendi, Præfentibns facultatem impertior in hoc Noftro ad SS. Petrum & Paulum Apoftolos Conventu-Thoruno Podgorienfi die 2. Januarij Anno Domini 1721.

Fr. Iacobus Wolfki Minifter Provincialis
mpp:

CENSURA
Theologorum Ordinis Minorum.

EX Commiffione Admodum Reverendi Patris Iacobi Wolfki Noftræ Provinciæ Reformatæ Majoris Poloniæ Miniftri Provincialis, Superioris Noftri Colendiffimi, legimus attentè librum intitulatum. Additament *do Kronik Braći Mnieyſzych Swiętego, FRANCISZKA albo Genealogia*, Vernaculâ Noftrâ linguâ compillatum ex Archivijs & connotationibus fide dignis Provinciarum Polonarum Reformatarum, per Admodum Reverendum Patrem Alexium Koralewicz Provinciæ Noftræ bis Ex Provincialem Emeritum, & Diffinitorem actualem, ac Sacræ Theologiæ Lectorem; & quia nihil bonis moribus & Sacrofanctæ fidei Catholicæ contrarium in illo perlegimus: verùm optima motiva ac incitamenta ex Sanctis Anteceſſorum Noftrorum exemplis, ad fimilem Religiofam perfectionem capeffendam, ideò dignum luce publicâ judicamus, Servatis tamen Servandis maximè cum proteftetur Author fe hæc collegiffe, nolendo in his habere majorem certitudinem, præterqvam prout vult Sancta Mater Ecclefia Catholica Romana, Scilicet ut fit fides tantum penes

nes

nes Authores, conformiter ad mentem Decreti Sanctissimi Domini Nostri URBANI VIII. Anno 1631 die 5. Iulij emanati. Datum die 30. Ianuarij. Anno Domini 1721.

Fr. Archangelus Sarnowscius Ordinis Minorum S.P. Nostri Francisci Reformatorum Provinciæ Reformatæ Majoris Poloniæ Gvardianus Calissiensis. S.T. Lect.
mpp:

Fr. Mansvetus Leporini, Ordinis Minorum, S. Francisci Reformatorum Provinciæ Majoris Poloniæ, Ex-Minister Provincialis S.T. Lector, Gvardianus Varsaviensis mpp:

LICENTIA
ILLUSTRISSIMI ORDINARII

Imprimatur.

PETRUS
de Czekarzewicze
TARŁO,
EPISCOPUS POSNANIENSIS.
mpp:



REGESTR

Części y Rozdziáłow tego Addytamentu abo Genealogij.

CZĘSC I.

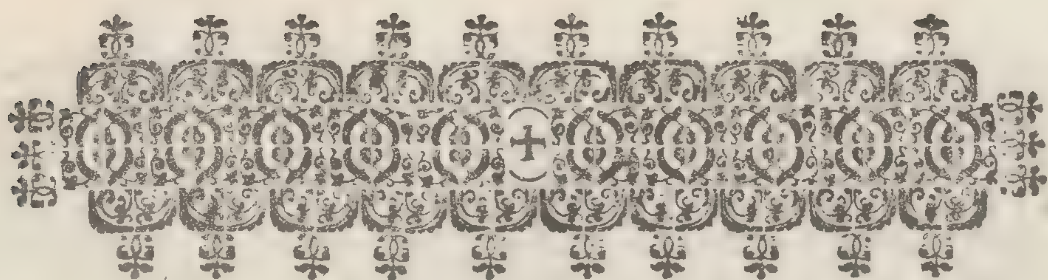
O Reformie w pospolitośći y osobnośći.

Roz-

CZĘSC II.
O pomnożeniu Reformy w Polszcze.

Ad M. D. Gloriam.





PIERWSZA CZĘSC.
O Reformie w pospolitośći y osobliwośći.

ROZDZIAŁ I.
Co iest Reformá w Zakonie S. FRANCISZKA.



Eformá według etymologij Grámmátyczney dwie rzeczy znáczy: odnowienie, y nápráwienie. Iest też yu Iurystow práwny termin ktory názywáią *Reformatio*, przez ktorą Reformácyą Iurydyczni rozumieią, zapisem iákiey rzeczy wárunek, álbo oprawę, ztąd w Polszcze wárunek posagow wźiętych z Małżonkámi názywáią Reformácyą, y oprawę ná Máietnośćiách uczynioną, Reformácyą tytułuią. A.

Reformá tedy álbo Reformácya w Zakonie S. Fránćiszká tę troiáką w sobie zamyka sygnifikácyą, á nietylko według názwiská, ále też według rzeczy sámey znáczy y wyraża swym imieniem, Odnowienie, Nápráwienie, y Wárunek, álbo rzeczy práwne utwierdzenie. Reformá w tym Zakonie iest naprzod *Odnowieniem* pierwszey y śćisłey obserwáncyi przez sámego S. Fránćiszká zaczętey: iáko bowiem wszystkie rzeczy stárośćią słábieią, dawnośćią wietszeią, y ksztáłt trácą, odnowieniem záś umacniáią się y odnowione do ksztáłtu pierwszego przychodzą, ták y Zakon S. Fránćiszká láty złemi zwątlony, niedbalstwem Bráći osłábiony, z ksztáłtu Zakonney doskonáłośći ogołocony, przez Reformę w śćisłey Obserwáncyi odnowiony, ksztáłtu przeszłey Zakonnośći nabywa y odnowieniem umocniony zostawa. B.

C. Powtore Reformá ieſt *Náprawieniem* ſzwánkuiącego Zakonu, iáko bowiem co pod ſłońcem ieſt, pſowáć ſię muśi, ták niemaſz tákiego ſtanu doſkonáłego ktory by odmiennośćią ludźi, lat proceſſem, ludzkiego dowćipu wykrętnośćią, złośćią ludzkiey woli, álbo krewkośćią niebył zálterowány, y zmieniony. Tey álterácyi y odmiennośći nie tylko świeckie ſtany, ále też y święte Zakony doznawáły y doznáią, od ktorey álterácyi chcąc ſię reſtaurowáć, Reformę z wielkim uśiłowániem wprowádźiły, áby przez nię, podupádłą Zakonność y obſerwáncyą náprawiły. Ná to ieſt y w Zakonie S. Fráncíſzká Reformá wprowádzona y do náſzych czáſow záchowána, áby przez nię to ſię náprawiło, co ſię przez reflexyą mniey doſkonáłych Bráći zepſowáło, to bowiem Reformá w Zakonie ſpráwuie, że rzeczy przez krewkość ludzką ſkáżone náprawuie. Tę naprawę Reformatom przyznáie wielki Zakonu Swiętego Fráncíſzká Annaliſta Lucas Vadingus, ktory w Kronikách ſwoich ad Annum 1223. num. 14. opiſuiąc Fámilie pod Regułą S. Fráncíſzká żyiące, Reformatow názywa Repárátorámi álbo Náprawcámi upadáiącego Zakonu; text iego od ſłowá do ſłowá ten ieſt: *Præter etenim Patres Conventuales, Obſervantes, Capucinos, ex his nova germina quotidie oriuntur Reformatorum, qui collabentem, aut vetuſtate declinantem pietatem, aut diſciplinam regularem ſtrictiori vitæ genere curant reparare.* Procz bowiem Oycow Konwentuałow, Obſerwántow, Kápucynow, z tych záwſze nowe pokolenia wſzczynáią ſię Reformátow, ktorzy podupadáiące y ſtárośćią pochylone nabożenſtwo, álbo Zakonną kárność śćiśleyſzym życia ſpoſobem ſtáráią ſię náprawowác.

D. Potrzećie Reformá ieſt *Wárunkiem* y konſerwą Zakonu S. Fráncíſzká. Reformá bowiem áby ten Zakon w ſwey doſkonáłośći y kárnośći zoſtawał, ſtátecznemi práwámi y konſtytucyámi iáko zápiſámi práwnemi ſtwierdza y śćiśleyſzą Zakonnośći y kárnośći obſerwáncyą utrzymuie y konſerwuie.

ROZDZIAŁ II.

Reformá w Zakonie S. Fráncíſzká zkąd y od kogo ma ſwoy początek?

A. TO ieſt wiádoma, że cztery Fámilie Zakonne pod Regułą Swiętego Fráncíſzká w Kośćiele Bożym ápprobowáne zoſtáią. Iedná Konwentuałow, ktorych tu w Polſzcze Fráncíſzkánámi zowią. Druga Obſerwántow álbo Bernárdynow. Trzećia Reformatow. Czwarta Kápucynow. Wſzytkie te fámilie tym ſię ſczycą że od S. Fráncíſzká ſwoy początek máią, y Seráfickiego Oycá zá ſwego Patryárchę iáko Synowie przyznawáią. Iákim záś ſpoſobem káżda fámilia ſwoię geneálogią od ſámego S. Fráncíſzká wywodźi, tego tu dowodźić nie ieſt intencya, ále tylko tę pewność przełożyć, że Reformaći pryncypálnym ſpoſobem od S. Fráncíſzká idą, czego ſię ták dowodźi. Pewna to ieſt że záraz ná początku poſtánowienia Reguły od S. Fráncíſzká, byłá dywizya miedzy Bráćią wzglę-

ćią względem obſerwáncyi Reguły. Iedni byli ktorzy Regułę według poſtánowienia Chryſtuſowego *ad literam* bez gloſſy záchowáć chćieli, y záchowáli. Drudzy ktorzy ſię tey śćiſłośći Reguły ſprzećiwili, y zá czáſem od Stolice Apoſtolſkiey otrzymawſzy dyſpenſácye według ich ná záchowánie ſię Reguły obligowáli, zkąd tey pewnośći dochodźiemy, iż ći ktorzy O. S. Fránćiſzká w śćiśleyſzey Obſerwáncyi náśládowáli, y náśláduią, bárdźiey princypálnym ſpoſobem idą od S. Fránćiſzká, niż owi, ktorzy idąc zá Eliaſzem, ták śćiſſey Obſerwáncyi akceptowáć niechćieli, á lubo przeſtraſzeni wyrokiem ſámego Chryſtuſá, (że tá Regułá *ad literam* bez gloſſy ma być záchowána) ućichli, przećięż Brát Eliaſz z tym ſię záwſze odzywał, że Profeſſyi ná táką oſtrość Reguły nie uczynił, y miał w tym wiele náśládowcow, iákoż po śmierći S. Fránćiſzká potwierdzony Generałem, máiąc wielką łáſkę u Pánow, iáko uczony y w świeckich rzeczách ſpráwny; ſtárał ſię o rozmáite przywileie u Dworu Papieſkiego, y nábył ich, y kwoli ſobie, y kwoli inſzey Bráći, záczym ſzło zánim wiele Bráći, dla oney wolnośći y przeſtronney drogi ktorą im był otworzył, y zátych pomocą prześládował tych, co niechćieli znim przeſtawáć, á oſobliwie Towárzyſze pierwſze S. Fránćiſzká iż ſtali przy śćiſſey Obſerwáncyi. Záſtáwił mu ſię S. Antoni z Brátem Adámem towárzyſzem ſwoim, y przed Papieżem Grzegorzem IX. exorbitáncye iego przełożył, y o wielkim ućiśnieniu y prześládowániu Bráći, ktore dla śćiſſey Obſerwáncyi, y reformy ponośili, Papieżá uwiádomił, ktory zrozumiawſzy onę rzecz, Kapitułę złożył y Eliaſzá przyzwawſzy przed ſąd ſwoy o one wyſtępki iego ſądźił, ktory gdy ſię wymownie y práwnie bronił, od S. Antoniego o one przeſtępſtwa Reguły, przy Papieżu był pokonány, y dla tego z Generálſtwá złożony.

Ná mieyſce iego obrány był *Ioannes Parenti*, Prowincyał Hiſzpáńſki, ktory iáko Eliaſz był Promotorem wolnieyſzego żyćia, ták on był wielkim Pátronem śćiśleyſzey Obſerwáncyi, y wſzelkiemi śiłámi ſtárał ſię wprowádźić *in communitatem* reformę; y iuż by ſię byłá wprowádzona reláxácya wykorzeniłá, gdyby znowu Eliaſz przez ſwoich Atherentow ná Generálſtwo nie był wtrącony. Po ześćiu tych wſzelkich Promotorow Reformę Antoniego S. y B. Implementu Jáná Párentego, wzbudźił Pan Bog Brátá Cezárego, ktory mężnym ſercem oponuiąc ſię o śćiſłą y należytą Reguły Obſerwáncyą w więźieniu umárł, widźiał Papież iáko duſzę iego Aniołowie do Niebá nieśli. Pozoſtáłych náśládowcow iego názywáno *Fratres Cæſareni*, y trwáłá tá Kongregácya y Reformá przez czás niemáły. Byli pod ten czás y inni Bráćia, ktorzy pilno ſtáráiąc ſię o Reformę, to ſpráwili u Innocencyuſzá IV. że B. Creſcentius Ieſſi nieſprzyiáiący śćiſſey Obſerwáncyi, złożony był z Generálſtwá, á obrány B. Ian z Pármy wielkich cnot y przymiotow, ten iák uſilnie promowował Reformę, przyznawał mu B. Brát Idźi z áffektem przy inſzych Bráći, mowiąc: *Dobrześ porátował, áleś nierychło przyſzedł*, á to dla tego mowił; że iuż Bráćia poſpolićie opuśćili byli duchá O. S. Fránćiſzká, przetoż niemogł dopiąć oney práwey y S. Reformy, iákiey prágnął; niezániechiwał iednák o nię ſię ſtáráć, y onę promowowáć. Z oſobliwey tedy Prowidencyi Boſkiey Zakon S. Fránćiſzká

B.

ćiſzká miał záwſze prawdźiwych náśládowcow S. Oycá, y żárliwych Zelántow o záchowánie śćiſłe Reguły. Roku 1256. po B. Ianie z Pármy, miał *S. Bonáwenturę*, ktory wſzelkim ſpoſobem ſtárał ſię áby był wſzyſtek Zakon przywiodł do pierwſzey obſerwáncyi. Roku 1334 miał *Oycá Iana de Vallibus*. Roku 1358. miał O.*Gentiliſá de Spoleto*. Roku 1368. miał *B. Páwłá de Trincis*. Roku 1398. miał *O. Ianá de Stronconio y Tomáßá Florenczyká*, ktorzy wſzyſcy z ſwemi ádherentámi ná ten czás Obſerwántámi názwáni, oraz z inſzymi reformowanemi Kongregácyámi, *Amadeorum . Clarenorum, Coletanorum, de S. Evangelio*, Regułę O. S. Fránćiſzká śćiśle záchowáli. Z tych wyniknęli zárliwi Zelántowie oni Obſerwánći, ktorzy máiąc wodzem ſwoim *B. Páwłá de Trincis Fulginata* śćiſłą Obſerwáncyą do Włoch, Hiſzpánij, Germánij: y Polſki wprowadźili, y te kráie znácznymi y świątobliwymi Mężámi nápełnili. Tych pierwſzym Wikárym Generálſkim był *S. Bernárdyn Seneńſki*, potym *S. Ian Kápiſtran* , *B. Iakub de Marchia*. *B. Albertus à Sarciano* prawdziwi Reformáći, lubo z początku oraz z Bráćią Reláxántámi, álbo w pewnych zgromádzeniách oddźieleni żyli, pod iednym iednák Miniſtrem Generalſkim cáłego Zakonu Bráći Mnieyſzych śćiśleyſzy żywot y według litery S. Regułę záchuwuiący, lubo rożnymi imionámi y nazwiſkámi ich názywáno áż do czáſow Leoná X. ktory.

C. Ná Kapitule Generálſkiey czterdźieſtey oſmey (ná ktorą ſię zgromadźili Roku 1517. wſzyſcy Przełożeni, do ktorych należy elekcya Miniſtra Generalſkiego to ieſt, OO: Konwentuałowie, Obſerwánći y rozmáići Reformáći.) ſolemną Konſtytucyą, ktora ſię zowie *Bulla Vnionis* wydaną dnia 29. Májá, á tá záczyna ſię: *Ite & vos in vineam &c.* wſzyſtkie Kongregacye, o śćiśleyſze záchowánie Reguły zeluiące, złączył, áby pod poſłuſzeńſtwem iednego Miniſtrá Generálſkiego cáłego Zakonu Bráći Mnieyſzych zoſtawáli, ktorego by ſobie obráli. Y obrali ná ten czás *O. Krzyßtofá à Foro Julio* tego Papież konfirmował, y poſtánowił; áby Generał nád ſześć lat, á Prowincyał nád trzy látá nie rządźił, przytym oddał mu dawną Generálſką pieczęć z wiecznym nápotym tytułem *Miniſtri Generalis Totius Ordinis Fratrum Minorum*, wyrażáiąc w tey Bulli, że żaden nie może być obrány Miniſtrem Generálſkim, *niſi vitam ducat Reformatam, & pro Reformato â Communitate habeatur*. Tych záś ktorzy dawnych przywileiow odſtąpić niechćieli, ná inne Corpus álbo Fámilią oddźielił, názywáiąc ich Konwentuałámi od Konwentow pierwſzych, w ktorych wſpolnym życiu mieſzkali, y przy nich ſię zoſtáli, y nádał im przywileie ná przyimowánie dochodow, czynſzow, y dobr docześnych, y ták co przedtym Zákon Bráći Mnieyſzych, z tych wſzyſtkich złączony był ieden, teraz *in duo corpora* álbo dwie Fámilie Obſerwántow Reforwmatow y Konwentuałow ieſt rozdźielony.

D. Po tey Unij dawnych Reformatow álbo Obſerwántow y dywizyi ich od Konwentuałow, gdy znowu między nimi poczęłá należyta uſtawáć obſerwáncya, niektorzy Bráćia tegoż Zakonu *Spiritu Sancto inflammati*, (ſą słowá Klemenſá VII. *Conſtitutione, In ſuprema &c.*) áffektowáli Regułę S. Fránćiſzká ſzczerze y zupełnie według iey litery y deklárácyi Mikoláiá III. y Klemenſá V. Rzym-

ſkich

ſkich Papieżowáć, záchowáć dlá tego Klemens Pápież Roku 153. pozwolił im we wſzyſtkich Prowincyách niektore Konwenty ná Kuſtodye erigowáć,ktorych Kuſtodyi gdy aż do Urbáná VIII. z wielkim przykłádem y zbudowániem świátá y pożytkiem Zákonnym wiele ich wraz przybywáło, Papież ten te Kuſtodye ná Prowincye podźielił Zkąd

To ſię naprzod wnośi że Reformaći początek ſwoy máią *immediate* od S. Fránćiſzká przez wſzyſtek ten czás żyiąc w śćiſłey Obſerwáncyi pod poſłuſzeńſtwem Miniſtrá Generálſkiego cáłego Zakonu, y ćiż oraz z OO: Obſerwántami iednoż *conſtituunt Corpus* Zakonu Seráfickiego, w ktorym nierozerwána ſukceſſya prowádźi ſię, áż do náſzych czáſow przez tych OO: y Bráći, ktorzy śćiśleyſzą Obeſrwáncyą Reguły, podług intencyi Seráfickiego Patryárchy záchowáli y záchowuią w poſpolitośći y oſobnośći. E.

Powtornie to ſię wnośi że dyfferencyą álbo rożnicę w Zakonie S. Fránćiſzká ſámá tylko Obſerwáncya czyni, y cokolwiek między Bráćią záchodźiło rożnic, wſzyſtkie pochodźiły *ex cauſa Strictioris Obſervantiæ*, gdy iedni konformuiąc ſię intencyi S. Fránćiſzká Regułę śćiśleyſzym ſpoſobem záchowáć uśiłowáli, inśi konformuiąc ſię ſłábośći y ułomnośći nátury ludzkiey, o dyſpenſácye ſię ſtáráli, przez ktoreby od Profeſſyi Reguły y od ták śćiſłey Obſerwáncyi wolnymi byli. W tym Kośćioł Boży iáko Mátká ná nieudolność ludzką reſpekt máiąc, á w nabożeńſtwie ku S. Franćiſzkowi áffekt konſerwuiąc, oſtrość Reguły deklárácyámi, przywileiámi, dyſpenſácyámi umiárkował, poniewaź S. Fránćiſzek Regułę ſwoię poddał pod nogi Kośćiołá S. Rzymſkiego, y ták pod umiárkowáną Regułą beśpiecznie żyią OO: Konwentuali ktorych w Polſzcze Fránćiſzkánámi zowią. Ci iż S. Fránćiſzká zá Patryárchę ſwego uznawáią, z tey przyczyny y oni Synámi ſię tego Oycá S. názywáią, y od żyćia S. Fránćiſzka ſwoy początek máią. F.

ROZDZIAŁ III.
O początkách Reformy śćiſłey Obſerwáncyi w Polſzcze.

Nieſchodźiło nigdy w Zakonie S. Fráńiſzká ná Zelántách o śćiſłe záchowánie poślubioney Reguły, y tego wieku gdy ſię po wſzyſtkim práwie świećie ſzerzyłá śćiśleyſzey Obſerwáncyi Reformá, ználeźli ſię niektorzy z Oycow Obſerwántow Polſkich ktorzy życzyli ſobie tákiey Reformy, rozumnie iednák uważáiąc że nie ták łácno mogli ſię reformowáć w ſwey Prowincyi, zá licencyą Nuncyuſzá Apoſtolſkiego Arigoni Roku 1590. událi ſię do Rzymu znáczni náuką godnośćią, y świątobliwośćią, Oćiec Gábryel Grodecki, Bonáwenturá Turſki, Jan Strzałkowſki, Adryan Konwicz, y Brát Idźi Láik, áby Przełożonym Generálſkim, y Stolicy Apoſtolſkiey przełożyli ſwoie, y innych towárzyſzow pragnienia do przyięćia y Introdukcyi w Polſkie Prowincye, dobrze zágęſzczoney w inſzych kráiách Reformy. Ci wdźięcznie przyięći od Oycá Generałá Bonáwen- A.

náwentury de Sicilia, w Reformowánych Włoſkich Prowincyách zá iego licencyą kilká lat mięſzkáli. Oćiec Gábryel Grodecki czytał Theologią w Neápolim, gdźie znákomitą náuką, y znáczną pobożnośćią zálecony, Roku 1593. poſłány był Kommiſſarzem do Węgier, y tám obrány był Prowincyałem, ſkończywſzy Prowincyálſtwo powroćił do Rzymu, znowu z towárzyſzámi ſwemi uśilnie upraſzáiąc O. Generała o pozwolenie ná Introdukcyą Reformy, do Polſki, ktory bacząc ſtáteczność tych Oycow w przedśięwźięćiu ſwoim, uważáiąc do tego godność y ſpoſobność Oycá Gábryelá Grodeckiego wypráwił go do Polſki ná ſzczepienie śćiśleyſzey Obſerwáncyi, dáiąc mu tytuł Kommiſſarzá Wizytatorá Generálſkiego Prowincyi Welkopolſkiey OO: Obſerwántow. Tám odpráwuiąc Kápitułę prowincyálſką w Wárćie, pilno zálecał, y usilnie promowował do przyięćia, Reformę, niemogąc iednák do ſkutku przywieść ſwych pobożnych intencyi, powroćił do Rzymu áby był dał ſpráwę z poleconey ſobie Komiſſyi, á raczey tą intencyą áby tám miedzy Reformatámi ſpokoynie dokończył żyćia ſwego. Poſzedł z nim O. Adam Pogroſzewſki Lektor S. Teologyi, z kilku innych, ktorzy w rożnych lokowáni Konwentách záchęcáli ſię liſtámi do promowowánia Reformy Polſkiey; oczym dowiedźiawſzy ſię OO: Obſerwánći Prowincyi Wielkopolſkiey ſupplikowáli O. S. Páwłowi V. áby nie pozwalał nowey Reformy w Polſzcze, allegując iż máią ſpoſob do záchowánia y utrzymánia śćiſłey obſerwáncyi w domách rekollekcyi, w kilku Konwentách ná to poſtánowionych, zá táką ſuppliką y informácyą Oćiec S. wydał Bullę w ktorey zákazał nowey Reformy w Polſzcze.

B. Tákim zakazem zráženi z umyſłow ſwoich zeluiący o Reformę Oycowie, ieſzcze do promowowánia iey táką mieli okázyą. Roku 1605. Oycowie Kármelići Bośi zá inſtáncyą Pánow Polſkich, y indultem tegoż Páwłá V. Papieżá, wprowádzeni byli do Kroleſtwá Polſkiego, Miáſtá Krákowá; więc ćiż Oycowie zeluiący o Reformę Roku 1607. odważyli ſię ſupplikowáć Oycu S. y pokornie prośili áby iáko OO: Kármelitom z áffektu Oycowſkiego pozwolił wprowádzenia ſwey obſerwáncyi, do Polſki ták y onym z áffektu ku Zakonowi Seráfickiego S. Fránćiſzká podał rękę do ſzczepienia Reformy w Kroleſtwie Polſkim, przywodząc ná to fundámentálne rácye, ktore on iáko Oćiec łáſkawy zważywſzy, zlećił Protektorowi Zakonu, y O. Generałowi, áby tych Bráći poćieſzyli; záczym O. Generał máiąc to rozkazánie od Oycá S. náznáczył O. Gábryelá Grodeckiego Komiſſarzem ná Introdukcyą Reformy do Polſki, ktory otrzymawſzy Komiſſyą od Kárdynałá Protektorá Zakonu Fabricio Varallo, y benedikcyą od Namieſtniká Chryſtuſowego Páwłá V. idąc do Polſki przez Moráwę, w Ołomuńcu tráfił ná gotową fundácyą ktorą mu ofiárował Kárdynał Dittrichſtein Biſkup Ołomuncki, obliguiąc go áby opuſzczony y nádruinowány Konwent przez inwázyą Heretykow przyiął dla ſwoiey inhábitácyi, ktory doſyć czyniąc Rzymſkiego Purpurátá rekwizycyi, zá gniazdo obrał przedśięwźiętey Reformy ten konwent, y on reſtauruiąc, z Włoſkiey, Węgierſkiey Niemieckiey, y Polſkiey dla śćiſłey obſerwáncyi przychodzących przyimował Bráći. Ztąd też wyſłał Oycá

C. Bonáwenturę Turſkiego y Iáná Strzałkowſkiego z Socyuſzámi, rownych

wnych ſobie Zelántow, do Krákowá, ná wyrozumienie intencyi OO: Obſerwántow względem przyięcia y wprowádzenia Reformy do Polſki, gdźie wdźięcznie ná pozor przyięći, miſternie pozbywſzy *Breve Apoſtolicum* z konfuzyą powrocić muśieli do Ołomuńcá, zkąd O. Bonáwenturá poſzedł do Rzymu; w Konwenćie S. Piotrá od B. Bártłomieiá Sálucyuſzá, przy powitániu poćieſzony prognoſtykiem z duchá Prorockiego wydánym, iż Reformá dla ktorey on wiele prácował y ućierpiał, znácznie miáłá śię rozkrzewić w Polſzcze, znowu powroćił do Ołomuńcá życząc ſobie ieſzcze prácowáć w tey ſpráwie.

Pod ten czás Zygmunt Myſzkowſki Wielki Márſzáłek Koronny máiąc przyiaźń z Oycem Gábryelem Grodeckim w Rzymie, odpráwiwſzy legácyą od Krolá Polſkiego do Oycá S. Páwłá V. Papieżá, powracáiąc z Rzymu náwiedźił go w Ołomuńcu, y obiecuiąc mu dopomoc do ſzczepienia Reformy w Polſzcze, rádźił, áby do iego dźiedźicznego Miáſtá Pińczewá zeſłał Bráći ſwoich, ktorego wdźięcznie ácceptuiąc ofiárowáną łáſkę; O. Gábryel poſłał tám OO: Ianá Strzałkowſkiego Adámá, Pogroſzewſkiego, Bonáwenturę Turſkiego czterech Włochow Xięży y Bráći kilku, gdźie niż otrzymáli konſens ná fundácyą odnieśieni od nieſprzyiáiących do Krolá Zygmuntá III. ná ten czás w Litwie w Wilnie rezyduiącego, zá mándátem Nuncyuſzá Apoſtolſkiego przy boku Krolewſkim zoſtáiącego, Fránćiſzká Symonetá, z Pińczewá, y Polſki uſtąpić muśieli, y wroćić śię do Ołomuńcá. Nie trácąc iednák nádźiei o ſzczęśliwſzych dálſzych ſukceſſách, iáko żołnierz z plácu zegnány, znowu mężnie śię potyka, ták oni znowu odważnie powracáiąc ku Polſzcze, gdy śię zbliżáli do Gliwic w Sląſku, Anná Tráchowá dźiedźiczká ná ſtárych Gliwicách śmiertelnym złożona pároxyzmem, we śnie, czy w záchwyceniu, odecknąwſzy śię rozkázuie ſłudze ſwemu áby poſzedł do Bramy Mieyſkiey, y tych Zakonnikow S. Fránćiſzká ktorych by tám záſtał, prośił áby ią náwiedźieli, co gdy oni uczynili, zá modlitwą ich, y rąk impozycyą w punkćie iednym cudownie ozdrowiáłá, chćieli tego dniá odeyść ále ich uśilną proźbą zátrzymáłá ofiáruiąc im dom do mięſzkánia; gdźie O. Ian Strzałkowſki podrożnemi trudámi z fátygowány západł ná malignę y w kilká dni umárł, y tám pochowány ieſt w Kośćiele Párochiálnym. Miáſto Gliwice proſząc ich áby tám przyięli fundácyą ofiárowáło im Kośćioł S. Krzyżá opuſzczony, y dom w ktorym mięſzkáli od Roku 1610. áż do roku 1614. ktorego im z oſobliwey ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow drewniány wyſtáwiony ieſt Klaſztor: przy tym tryumfálnym Krzyżá S. znáku pobłogoſłáwił Pan Bog Reformie do dálſzych fundácyi w Polſzcze.

Roku 1612. Oycowie Conventuales podobną żárliwośćią ſtáráli śię tákże o Reformę w ſwey Prowincyi Polſkiey zá powodem Oycá Iákubá Báguacabalenſa Miniſtrá ſwego Generálſkiego, ktory wizytuiąc ich Prowincyą Polſką, ták ſłowy iáko y przykłádem, y oſtremi ordynácyámi pobudzał ich y prowádźił do Reformy, áleć prędko po odeśćiu iego, y ześćiu z tego świátá, zániecháli tey Reformy przećięż wielu trzymáiąc śię w ſwoim przedśięwźięćiu do Reformy náſzey przenieśli śię, tákże y od OO: Obſerwántow, oſobliwi, ći, O: Benedykt Bułakowſki S. Theologij Lektor Lubelſki, O. Felix Mąkowſki, O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki, O.

D.

E.

F.

 Páweł

Páweł Vilnenſis zá otrzymaną licencyą przenieśli ſię do Reformy ieſzcze w Ołomuńcu zoſtáiącey, zkąd O. Benedykt Bułákowſki ná rekwizycyą O. Prowincyáłá Wiedenſkiego náznaczony ieſt Lektorem do Wiednia, gdźie czytaiąc cztery látá w Konwenćie S. Hieronima, oraz z ſłáwnym owym Theologiem Marćinem Becanem Societatis JESU znákomite wydał dokumentá ſwoiey náuki, y pobożnośći.

G. W Ołomuńcu z rożnych Prowincyi zgromadzeni Oycowie dlá záchowánia śćiſłey Obſerwáncyi przez kilká lat ſpokoynie żyli pod poſłuſzeńſtwem O. Gábryelá Grodeckiego, y O. Fránćiſzká Pontiáná de Brixia, Kuſtoſzow. Potym gdy do tego Konwentu wiele co raz przybywało Braći rożnych narodow y ięzykow, Oycowie też Kommiſſarze y Prowincyáłowie Prowincyi Czeſkiey Konwent Ołomucki przyłączyć chćieli do ſwoiey Prowincyi, y ich mieć pod ſwoią juriſdykcyą; do tego uſtáwiczne turbowáły ich Heretykow inkurſye, dláczego ten Konwent opuśćili, y iedni z ſwoim O. Kuſtoſzem Pontiánem de Brixia do Włoſkich, inni do Auſtryáckich za pozwoleniem ſwoich Przełożonych powroćili Prowincyi, Polákow zaś O. Gábryel ſprowádźił do Gliwic y w tym Kláſztorze iuż wyſtáwionym ſtatecznie oſadźiwſzy ich ſam powroćił do Rzymu aby Oycu Generáłowi w opiekę y protekcyą zalećił tę nową plántácyą iákoż to ſpráwił u łáſkáwego Oycá, że w tym Konwenćie Gwardyańſtwo y Nowicyat poſtánowił, pozwáláiąc przyimowáć ták z świátá, iák y z Zákonow przychodzących, z dependencyą iego, od śiebie ſamego; o ktorym pilne máiąc ſtáránie

H. Roku 1715. tenże O. Generał náznáczył O. Gábryelá Grodeckiego ná wizytę tego Konwentu Gliwickiego, do ktorego on gdy dla woiennych zamieſzanin, y Heretyckich rozruchow przyiśnie mogł długo ſię rozmyśláiąc, y Pánu Bogu tę ſpráwę polecáiąc, zátrzymał ſię w Wiedniu kilká Mieśięcy, gdźie znoſząc ſię z niektoremi Oycámi o tę Reformę zeluiącemi Komiſſyą ſwoię zlećił On Benedyktowi Bułákowſkiemu Polákowi na ten czas w Wiedniu Lećktorowi S. Theologyi, ktory czaſu ſpokoynieyſzego wizytuiąc ten Konwent poſtánowił w nim Gwárdyánem O. Bonáwenturę Truſzkuláwſkiego władzą przyimowánia do Nowicyátu. Do tey nowo záczętey Reformy przychodźiło wiele godnych ludźi oſobliwie od OO. Obſerwantow Polſkich, między inſzemi O. Cypryan Gozdecki przed Zákonną wokácyą u Biſkupá Krákowſkiego Piotrá Tylickiego Kanclerz Nádworny, oboyga práwa Doktor, z Konwetu Krakowſkiego z kilku innych przenioſł ſię do Gliwickiego roku 1618 dnia 12. Liſtopádá

I. Oćiec Benignus à Genua Miniſter Generálſki wielce ſprzyiáiący tey nowozáczętey Reformie Roku 1619. poſyłaiąc ná wizytę do Prowincyi Polſkiey OO. Obſerwántow, O. Micháłá á Pimiano Reformowáney Prowincyi Marchyi, Patrá zlećił mu też do wizyty y Konwent Gliwicki, ktory odpráwiwſzy Kápitułę Prowincyálſką w Konwenćie Káliſkim, powrácáiąc do ſwey Prowincyi, ná wiedźił Konwent Gliwicki, y w nim poſtánowił Gwardyánem O. Benedykta Bułákowſkiego, z władzą przyimowánia do Nowicyátu przychodzących,, y poſyłania Braći do Rzymu w ſpáwách do tey Reformy náleżących.

Ták

Tak tedy gdy ſię zgromádźili żárliwi o Obſerwancyą do tego Konwentu Bráćia, z ſpolney rády poſtanowili posłáć iákoż zá licencyą Jáná à Dungo Prokurátorá Generálſkiego posłáli O. Cypryáná Gozdeckiego z O. Andrzeiem Mławenſem Lektorem y Brátem Dydákiem Tárno, do Rzymu áby ták Przełożonych Generalſkich iáko y Oycá S. uprásźáli o Komiſſarzá ná Introdukcyą, Reformy do Polſki, ktorego gdy im denegował O. Benignus á Genua Miniſter Generálſki z okázyi przećiwney informacyi, O. Cypryan Gozdecki zá iego obedyencyą zoſtał w Prowincyi S. Fránćiſzká, Oćiec Andrzey Mławenſis y Brat Dydak powroćili do Gliwic, gdźie nie uſtáiąc w ſwoim przedśięwźięćiu inſzy wynáleźli ſpoſob do poſtarania ſię o introdukcyą Reformy do Polſki. Uczynili rekurs do Pánow y Senátorow Polſkich, proſząc o zálecenie tey Reformy, Stolicy Apoſtolſkiey, o protekcyą y promocyą iey: pobłogoſławił Bog dobrotliwy ich intencyom. Marſzáłek Trybunalſki Andrzey z Rytwian Záborowſki, z inſzemi Sędźiámi, y Deputátámi ze wſzyſtkich Woiewodztw, y inśi Pánowie y Senátorowie piſáli do Rzymu proſząc o pozwolenie Introdukcyi Reformy w Polſkie Prowincye. Te Liſty odebráwſzy O. Andrzey z Brátem Dydákiem, wybieráiąc ſię znowu do Rzymu, w Gliwicách od ſwoich wielkich doználi trudnośći, ktorzy obáwiáiąc ſię większych z tąd turbácyi, przeſtrzeżeni w tym od zwierzchnośći, żeby nikomu do Rzymu rekurſu nie pozwaláli, ich znácznie zátrzymali, átoli zá pomocą Boſką wyſzedſzy z tych trudnośći, idąc do Rzymu, Oćiec Andrzey ná umyśle oſłábiał, ták, że y uſtał w przedśięwźięćiu ſwoim: oddáwſzy liſty Brátu Dydákowi poszedł do Kártuzow, y tám po uczynioney Profeſſyi świątobliwie żyiąc, z tym ſię świátem pożegnał. Brát záś Dydak z tymi liſtámi przyſzedſzy do Tudertu w Umbryi záſtał tám O. Cypryana Gozdęckiego, w Konwenćie Reformátow u S. Jakubá mieſzkaiącego, y iemu te liſty oddał, z ktoremi on poſzedł ná porádę do O. Benedyktá de Aſſiſio Kuſztoſzą támeczney Prowincyi; Ten zdumiawſzy ſię ná táką życzliwość ku Reformie Pánow y Senátorow Polſkich, rádźił O. Cypryánowi, áby z tákiemi rekomendácyami udał ſię do O. Prokurátorá Reformatow, Silveirum á Podio-ſidone, ále niż doſzedł O. Cyprian z Brábatem do Rzymu, Páweł V. do ktorego tę były liſty, umarł; prętko po nim obrány ieſt Grzegorz XV. Przyſzedſzy tedy do Rzymu Oćiec Cypryan poſzedł do O. Prokurátorá, od niego przyięty, zálecony ieſt Kárdynáłom Peretto Montali Prokuratorowi Kroleſtwá Polſkiego, y Fábricio Verallo Protektorowi Zakonu, ći powagą ſwoią ſpráwili to u Stolice Apoſtolſkiey, że zá oddániem liſtow Pánow y Senátorow Polſkich Oćiec Swięty przyobiecał y deklárował zá náleżytą uwágą pozwolić Introdukcyi Reformy do Polſki. Dowiedźiawſzy ſię o tey deklarácyi ſtroná nieſprzyiáiącá Reformie wſzelkim ſpoſobem ſtáráła ſię przeſzkodźić tey ſprawie, o ktorey Oćiec S. ſłuszną y náleżytą wźiąwſzy informácyą od Oycá Cypryáná Gozdeckiego zlećił Kárdynáłowi Fábricio Várallo Protektorowi Zákonu, áby náznáczył Komiſſarza ná ſprowádzenie y ſzczepienie tey Reformy do Polſki. Z woli tedy Pápiezkiey pomieniony Kárdynáł náznáczył Komiſſarzem Apoſtolſkim Oycá Alexándrá Pátávina S. Theologij Lektorá, Prowincyi Medyolánſkiey Oycá, mężá

náuką, mądrośćią y świątobliwośćią znácznego, ktory żarliwośćią duchá pałáiący wdźięcznie przyiąwszy zleconą sobie komissyą.

L. Roku 1621 dnia piątego Sierpniá wybrał się z Medyolánu ze czteremá Oycámi Włochámi y dwiema Bráćią Láikámi, maiąc z sobą w tey podroży Oycá Cypryáná Gozdeckiego, y Brátá Dydaka Polakow. Pieszo przyszedszy do Enipontu, wdźięcznie był przyięty od Leopolda Xiążęćia Austryáckiego, ktory uważáiąc miłego stárca z fatygowánego podrożnemi niewczásami, obmyślił mu wygodę wodą przez Dunay aż do Wiednia. Ztąd pieszo przyszedł do Gliwic dnia drugiego Páźdźierniká z szesnastu socyuszow Polákow, ktorych przybrał sobie w rożnych Prowincyách mieszkáiących, mile przyięty od Oycá Benedyktá Bułákowskiego Gwardyaná, kilká dni spocząwszy po fátygách y trudách podrożnych, kázał sobie dáć. Katálog Bráći wszystkich tego Konwentu, ktorych było trzydźieśći sześć, czytáiąc pierwszego Benedyktá Gwardyáná, y ostatniego Bráta Benedyktá Stoszowskiego wesoło záwołał. *Bonum omen, benedictum opus quod inchoamus, in principio & fine erit.* Dobrá nádźieia, Spáwie tey, ktorą záczynámy błogosłáwić Bog będźie ná początku, y na końcu, poniewaź ten Konwent pierwszego y ostatniego ma Benedykta.

ROZDZIAŁ IV.

O trudnośćiach y przeszkodách początkom Reformy w Polszcze.

A. WGliwicách zostáwiwszy O. Kommissarz Socyuszow swoich Włochow (ktorych potym po kilku dni do śiebie do Krákowa wokował) z Oycem Benedyktem Bułakowskim, y Oycem Cypryanem Gozdzeckim wybrał się do Krákowa y tam stánął piętnástego dnia Páźdźiernika u Wielebnych OO. Konwentuáłow wdźięcznie od nich przyięty. Dnia drugiego to iest szesnástego tego Mieśiąca powitał Nuncyusza Apostolskiego Cosmum de Torres w Krákowie ná ten czas mieszkaiącego, y iemu poselstwa swego przyczynę przełożył, pokornie prosząc o protekczyą, y promocyą sprawy sobie zleconey, ktorą supplikę łáskáwie przyiąwszy Nuncyusz Apostolski Oycu Kommissarzowi w tey sprawie (maiąc ią sobie od Oycá Swiętego zaleconą) przyobiecał osobliwym sposobem dopomoc: poćieszony O. Kommissarz ták łáskawym kompromissem, dnia śiedmnástego nawiedźił Biskupa Krákowskiego Siewierskiego. Marćina Szyszkowskiego, y oddał mu listy od Kardynáłá Perettego de Mont-ałto Protektora Krolestwá Polskiego zálecaiące do promocyi Reformę Polską, ktore przeczytáwszy Biskup odpowiedźiał, Chcę dosyć uczynić woli Oycá Swiętego wyrozumiawszy z OO. Bernardynow, ieżeli tá Reformá potzebna iest w Polszcze ktorzy mię o to prośili zebym ná nie niepozwalał, potrzebá tedy żeby tá sprawá byłá rozsądzoná, y práwnie determinowáná. Z tákiego responsu lubo zrozumiał O. Kommissarz iákich w tey sprawie zażyć miał trudnośći, tymi bynámniey nieustra-

ſtráſzony zdał ſię na wolą Biſkupá, Z inſzymi liſtami od pomienionego Kárdynałá Protoktorá Kroleſtwá Polſkiego wyſłał do innych Pánow, Oycá Páwłá Vilnenſem Káznodźieię Gliwickiego poſłáł do Arcybiſkupá Gnieźninſkiego Laurentego Gembickiego, O. Benedyktá Bułákowſkiego do Woiewody Krákowſkiego Jána Tęczyńſkiego; O. Bonáwenturę de Veraſſá, do Adámá Przyiemſkiego, ná ten czas Oboźnego Koronnego.

Roku tedy tego 1621. tey ſwey ſpráwie naznaczony ieſt termin ná dźień trzeći Liſtopadá, ná ktory ſtánąwſzy O. Komiſſarz produkowáł ſwoię Komiſſyą daiąc do czytániá, y pokornie upráſzáiąc o admiſſyą Reformy w Diecezyi Krákowſkiey, O. záś Krzyſztof Scipio Campo Prowincyał OO. Bernardynow Polſkich mocno ſię ſprzećiwił tey Reformie, wiele przywodząc rácyi ná to, że Reformá w Polſzcze nie ieſt potrzebná, á oſobiwie Bullę Páwła V. w ktorey Introdukcya Reformy do Polſki zakázáná ieſt, Ná wſzyſtkie rácye doſtátecznie odpowiedźiáł, rezolwował, y Bullę Páwłá V. w iákim ſenśie ma bydź rozumiana explikował, O. Benedykt Bułakowſki mąż wielkiego dowćipu, roſtropnośći y dźielnośći. Te rezulucye gdy w Konſyſtorzu Biſkupim czytáno zá ſłuſzne od wſzyſtkich ſą uznane, y przyięte? y introdukcya Reformy przyſądzona. B.

Aże O.Scipio Campo Prowincyał OO.Obſerwantow prośił o wydánie ſobie replik na ſwoie racye od OO. Reformatow dánych, dlá odpowiedźi ná nie, wydáne mu ſą, z tą kondycyą, áby *ad primam juris* na termin do odpowiedźi ſtánął, ná ktory gdy też ſtánęli OO. Reformáći, O. Krzyſztof prośił ieſzcze o dylacyą terminu ná dalſzy czas do konwokácyi OO. Diffinitorow ſwoiey Prowincyi, ktorych w tey ſpráwie rády potrzebował, pozwolono ná inſtáncyą iego y tey prolongácyi álbo przedłużenia *ad ultimam Novembris*. Co uwáżáiąc Włośi Socyuſzowie Oycá Kommiſſarzá niećierpliwi ná tákie dylácye, iego opuśćili, á powrácáiąc do Włoch zá obedyencyą O. Prowincyáłá OO. Obſerwántow w Morawie od Mansfeldow Heretykow z płáſzczow y hábitow obráni, ledwie nie życiem tego przypłáćili, y ieden z nich umarł. O czym dowiedźiawſzy ſię Biſkup Krákowſki, żeby tá ſpráwa prędzey ſkończyć ſię mogłá, uczynił remiſſę kontrowerſyi oboiey ſtrony do Stolice Apoſtolſkiey, z ktorych informowány Papież deklárował konſtytucyą Páwłá V. że ſię ma rozumieć o zákázániu introdukcyi Reformy do Konwentow y Kláſztorow OO. Obſerwántow zdawna fundowánych, á nie o zákazániu introdukcyi Reformy do Konwentow y Kláſztorow ktoreby Reformatom według śćiſłego ich uboſtwa wyſtáwiono, y oráz dał łáſkáwy przywiley ná introdukcyą śćiſłey Obſerwáncyi do Polſki; o ktorym wźiąwſzy wiadomość O. Kommiſſarz záproſzony od Zygmunta Tárłá Káſztelána Sądeckiego do Zakliczyná od niego ofiarowane ná fundácyą Kláſztorá, y Kośćiołá przyiął mieyſce, gdźie zoſtáwiwſzy Socyuſzow ſwoich pośpieſzył ná powitánie Krolá Zygmunta III. od ktorego mile przyięty, pokornie przełożywſzy Komiſſyi ſwoiey ſpráwę w Krakowie agitowáną, onę w protekcyą zálećił iego łáſkáwośći. Tym czáſem przyſzłá oſtátnia Re zolucya od O. S. Grzegorza XV do Nuncyuſzá Apoſtolſkiego Coſmu C.

 de

de Torres, przesłána w Maiu przez Kárdynáłá Ludovisium Wnıká O. S. do Warszawy. Záczym pomieniny Nuciusz Apostolski przyzwawszy oboiey strony OO. Obserwántow y Reformatow opowiedźiał im wolą Oycá Swiętego, iż tá iest, żeby Reforma przyiętá y szczepiona byłá ták w Krolestwie Polskim, iáko y w Wielkim Xięstwie Litewskim, y to publicznym instrumentem deklárować roskázał. Listy też Kárdynáłá Ludovisij w tey sprawie z roskázánia O. S. pisáne do Biskupá Krákowskiego iemu przesłał przez O. Kommissarzá, áby on iáko Sędźiá w tey sprawie onę konkludował, stosuiąc się tedy Biskup Krákowski do woli Oyca S. w Iłźie Roku 1622 dnia 29. Máia ostátni wydał dekret na przyięćie y wprowádzenie Reformy do Polski.

ROZDZIAŁ V.

O Fundácyi pierwszych Konwentow, y o niektorych trudnośćiach.

A. MAiąc iuż przedym O. Kommissarz ofiarowáne naznaczone y wymierzone mieysce ná fundácyą Klásztora y Kośćiołá od Zygmuntá Tarła Kásztelaná Sądeckiego w dźiedźicznym swoim Mieśćie Zákliczynie, w Krakowskiey Diecezyi zá pozwoleniem Biskupá, y Kommissyą dáną X. Andrzeiowi Tarłowi Kánonikowi Krákowskiemu, Synowi miłośćiwego Fundatora, y X. Jánowi Kraśnickiemu oboygá práwá Doktorowi Proboszczowi Woynickiemu Roku 1622. dnia dźiewiątego Czerwcá záłozył y szczepił Krzyż Swięty ná pierwszy Konwent Prowincyi Małopolskiey, (zowie się pierwszy Konwent względem Polski, bo iest inny pierwszy w Sląsku w Gliwicách) Ná tym mieyscu pomieniony Zygmnut Tárło Kásztelan Sądecki á potym Bełski, Kośćioł y Klasztor drewniany wediug intencyi OO. Reformatow wystáwił pod Imieniem Náyświętszey Pánny MARYI Anielskiey, pod tym tytułem pierwśi Oycowie chćieli mieć tę Prowincyą Máłopolską, przytym oddaiąc się opiece y protekcyi Nayświętszey Mátki postánowili zachowáć abstynencyą, álbo post ná maśle od Oktáwy SS. Apostołow Piotra y Páwłá aż do Assumpty, tákże Benedyktę (przykłádem O. S Fráncissz ká) przez ustáwiczne 40. dni.

B. Tákie fundámentá záłożywszy w Zákliczynie w wielkiey ducha gorącośći życząc sobie zaczętey Reformy rozszerzyć plantacye, nie tylko w Diecezyi y Woiewodztwie Krakowskim, ale też y w inszych Diecezyách y Woiewodztwach oboiey Prowincyi Polskiey, udał się do Wielko Polskiey wezwány od Adama Przyiemskiego na ten czas oboźnego Koronego, á na potym Kásztelána Gnieźnieńskiego do Ośieczny, ktory záráz ná przywitániu ofiárował mu we dwuch Miasteczkách swoich dźiedźicznych Gorce, y Ośiecznie fundácyą dwuch Konwentow, y w wszelkich trudnośćiách, przeszkodách, protekcyą przyobiecał, iákoż nie lituiąc prác y fatyg poiechał do Poznánia; y tę sprawę zálećiwszy Biskupowi Poznáńskiemu Andrzeiowi Opálinskiemu

pro-

prosił o konsens ná sczepienie Reformy w Gorce y Ośiecznie w dźiedźicznych swoich dobrách, trudnił z początku Biskup tey plantácyi, osobliwie dla bliskośći Konwentow Oycow Obserwantow Kobelinskiego od Gorki, Kośćiánskiego od Ośieczny, ktorą ći Oycowie przywodźili z práwá zákazuiącego tákich w bliskośći fundacyi, iednák informowány od Oycá Kommissarza że bliskość tych Konwentow, iáko dálsza (bo o dwie mili Polskie) od zakázáney, nie byłá przeszkodą do plántácyi Konwentow Reformáckich, do tego máiąc potym w krotce listownie zálecon tę nową plantácyą od Kárdynáła Cosmo de Torres, że byłá pozwolona od Stolice Apostolskiey, zá ták poważną instáncyą y záleceniem pozwolił tych fundácyi, y dał Kommissyą ná rewizyą tych mieysc, y introdukcyą ná te mieysca OO. Reformatow, dwiema Práłatom, Stánisłáwowi Kochánowskiemu Dźiekanowi Krobskiemu, Pempowskiemu, y Páwłowi Gołeckiemu, Ponieckiemu, Plebánom. Przychylni Reformie ći Práłaći co prędzey stáráli się do skutku swoię przywieść Komissyą, y ták w Gorce pierwszego dnia Sierpnia, w Ośiecznie, záś czternástego dniá tegoż Mieśiąca Roku 1622. złożyli ná Konwenty fundámentá, y dwa ubogie Kośćiołki, w Gorce S. Krzyżá, w Ośiecznie S. Wálentego OO. Reformatom oddáli z placami od Miłośćiwego Fundátorá náznáczonymi, y dárowánymi, y tychże Oycow do tych Kośćiołow wprowádźili.

Rzecz godna uwagi że ná uroczystość Porcyunkuli w krotkim czáśie, bo drugiego dnia Nowośiedlin większy dáleko był konkurs duchownych, y ludźi świeckich do máłego y śćisłego Kośćiołká ná Goruszkách, ániżeli w Kośćiołach gdźie indźiey obszernieyszych. Y to znáczna co o tym mieyscu świadczyli Mieszczánie Goreccy, iż od lat dwudźiestu przed przyśćiem OO: Reformátow do Polski, pod czas nocney poświaty często widywáli tákich Zakonnikow wychodzących z Kośćiołá támecznego, y to wyznáwáli iż wychodzący ćiż Zakonnicy z tego Kośćiołká Krzyżá S. iednego człowieka ná łące blisko Cmentarza kosę do koszeniá trawy ostrzącego, nápominali, áby tákim grzmotem nie przeszkadzał Bráći ná modlitwie w kośćiele zostáiącym. Jest y tá trádycyá, że przy tym kośćiołku krzyżá S. ná cmentárzu byłá figura Chrystusa ukrzyżowánego, y że pewnego czásu Mieszczánin Gorecki heretyk łowiąc ryby blisko tego cmentárza, bluźnił, y złorzeczył Ukrzyżowánemu, á w tym czáśie od figury Ukrzyżowánego obáczył krwáwe promienie do śiebie obrocone, ktorymi przeráżony uznał błąd swoy, y iego się wyrzekszy rewokował, y został, kátolikiem. C.

Obywátele tákże Ośieczny Miásteczká godni wiary ludźie to świadczyli, że przed wielą lát widywáli tákich Zákonnikow, iáko Reformáći wychodzących processyonáliter z stodoły blisko kośćiołá S. Wálentego, y do niego wchodzących, y znowu do teyże stodoły wrácáiących: y to było prognostykiem przyszłych pożytkow, ktore w klasztorze, ná tym Mieyscu, ná ktorym stodołá byłá wystáwiona, pilni prácownicy OO. Reformáći iáko do stodoły kośćiołá Chrystusowego, zá sprawą y pomocą Duchá S. zgromádzáć mieli, przykłádámi, kázániami, spowiedźiami, y innemi prácami w náwrácaniu Heretykow, ták w Ośiecznie, iáko y w innych Miasteczkách y wśiách okolicznych. Ná tym mieyscu składały się y skłádaią y zgromadzáią wyborne źiárna do zaśiewu D.

roli

roli cáłey Prowincyi: záráz bowiem z początku plantácyi Reformy na tym mieyſcu záłożony Nowicyat do tych czas ſię konſerwuie, z ktorego ta Prowincya záwſze bierze inkrement Zákonnośći, pobożnośći, y świątobliwośći.

E. Ná tych dwuch mieyſcách oſadzeni nowey Reformy Plantátorowie ubogie budowáli kláſztorki z drzewá y gliny, o ktorych żyćiu w zupełney obſerwáncyi y śćiłym záchowániu Reguły uwiadomiony Biſkup Łucki Andrzey Lipſki Kanclerz Wielki Koronny, przyzwáwſzy do śiebie O. Komiſſarza w dźiedźicznym ſwoim Miaſteczku Choczu, ná záłożenie trzećiego Konwentu ofiárowáł ſpoſobne mieyſce przy kośćiołku S. Micháłá, ná ktore zá pozwoleniem Arcybiſkupá Gnieźnińſkiego wprowádzonym OO. Reformatom według ich intencyi ubogi drewniany wyſtáwił kláſztorek Roku 1623. Gdy záś ten konwent pod czás Unij z Oycámi Bernardynámi, opuśćili byli OO. Reformaći pokázał ſię we śnie w ubierze Biſkupim tenże Fundátor tego konwentu Wnukowi ſwemu Proboſzczowi Kollegiaty Chockiey Stániſłáwowi Lipſkiemu Kánonikowi Wrocłáwſkiemu, y Páſtorałem go budząc, nápominał żeby ich rewokował. Ten doſyć czyniąc nápomnieniu y woli Stryia ſwego rewokował ich do tego konwentu, y ná początki murowania kláſztorá trzy tyśiące ofiárował y nápiſał.

F. Roku tego 1623. odpráwował ſię Seym Generalny w Wárſzawie ná ktorym zá pokorną ſupplikácyą Zygmunt III. Krol Polſki przez Andrzeia Lipſkiego Biſkupá ná ten czás Łuckiego (potym Krákowſkiego) Kánclerzá wielkiego Koronnego proponował intencyą ſwoię że chćiał fundowáć kláſztor przy Wárſzawie pewnym Zákonnikom, ktorzyby byli wałem y obroną Miáſtá tego ſwoimi modlitwámi przećiwko wſzelkiemu nieprzyiaćielowi. Ná to ſię zádźiwił że lubo wiedźiał o wielu nieſprzyiáiących tey fundácyi, żadney ná to nie ſłyſzał kontrádykcyi, y tym ochotniey máiąc to ſobie za znák woli y dyſpozycyi Boſkiey O. Komiſſarzowi deklarował fundacyą kláſztora y Kośćioła w Wárſzáwie, tym czáſem pozwálaiąc mu mieſzkánia w kámienicy Páná Ielunka Mieſzczániná Wárſzawſkiego, ná przećiwko Zamku Krolewſkiego.

H. Po ſkończonym Seymie gdy Krol Zygmunt odiechał do Prus y tam przez niemały czas zábáwił O. Komiſſarz mieſzkáiący w Wárſzáwie w kámienicy bacząc znáczne pomnážanie ſię Braći w konwentach pomienionych, prywátnie z inſzemi Oycami uczynił, álbo raczey poſtánowił uczynić dywizyą álbo podźiał konwentow ná dwie Kuſtodye. Pierwſzą Kuſtodyą chćiał mieć pod tytułem Nayświętſzey Pánny Maryi Anielſkiey do ktorey by náleżáłá Małá y Wielká Polſká, y tey chćiał mieć Kuſtoſzem O. Benedykta Bułakowſkiego. Drugą chćiał mieć pod tytułem S. Fránćiſzká, y tę chćiał fundowáć w Mázoſzu Podláśiu, y Litwie, y tey poſtánowił Kuſtoſzem O. Adáma Pogroſzewſkiego; tę dywizyą iáko potym odmienił o tym w tym Rozdźiále.



RO-

ROZDZIAŁ VI.

O pierwszey Kapitule, Kustodyálney, y diwizyi, albo podzieleniu Konwentow ná dwie Kustodye,

W Greckim, Ośieckim, y Chockim Konwentách erygowanych rozporządźiwszy, y ugruntowawszy śćiślą Obserwancyą Reguły O. S. Fráńćiszká O. Kommissarz, bácząc iáko co ráz to więcey do Reformy przybywá BB. postánowił áby te Kowenty były ná Kustodye podźielone, y ná to złozył Kápitułę w Konwenćie Zákliczyńskim ná ktorey nowo fundowáne Konwenty, zá spolną rádą y zdániem innych Oycow na to zgromadzonych, ná dwie rozdźielił kustodye. Iednę postánowił w Máłey Polszcze, pod tytułem Nayświętszey Pánny Maryi Anielskiey. Drugą w Wielkiey Polszcze pod tytułem S. Antoniego Pádewskiego. Tey Kustodyi obrał Kustoszem O. Benedykta Bułakowskiego, tam tey zás O. Felixa Mąkowskiego, y tym rząd tych kustodyi zlećił y oddał, áby sam tym wolniey mogł się zábáwiáć modlitwą y bogomyślnośćią. A.

Po tey kapitule powroćiwszy do Wárszáwy supplikował Krolewskiemu Máiestátowi o determinácyą mieyscá ná przyobiecáną fundácyą kośćiołá, ktore gdy deklárował Pán miłośćiwy mieysce wdźięczne y wygodne, ná to Biskup Łucki Andrzey Lipski kanclerz Wielki koronny, zá konsensem Biskupà Poznáńskiego introdukował OO. Reformatow w dźień S. Fráńćiszká Roku 1623. przy obecnośći Nayiáśnieyszego Maiestatu, assistencyi Senátorskiey, y wielkim konkurśie Wielkich Pánow y pospolstwá. Po tey introdukcyi Miłośćiwy Pan y Fundátor oznaymił intencyą swoię O. komissarzowi iż ná tym mieyscu chćiał mieć klásztor, y kośćioł pod tytułem S. Antoniego ex voto, ktore uczynił z tey okázyi, że w dźień święta iego, y zá przyczyną iego, dobył niedobytego y mocno ufortyfikowánego Zamku Smoleńskiego po dwuletnym oblężeniu, bez stráty woysk swoich; y tę intencyą rzeczą sámą wykonał. B. C.

Tego Roku dnia osmego Lipcá zszedł z świátá Grzegorz XV. Papież Promotor Obrońcá, y Oćiec Reformy, nie długo ále chwálebnie kośćioł powszechny rządząc. Dwádźieśćia dni Stolica po iego śmierći wákowáłá á potym szostego dnia Sierpnia obrány iest Barberinus kárdynał maiący lat pięćdźieśiąt sześć, názwány Urbánem osmym. D.

Tegoż Roku 1623. dnia 13. Listopada w Wieliczce Mieśćie, przyięte iest od OO. Reformatow mieysce ná fundácyą klásztoru y kośćiołá, ná ktorym przed przyśćiem ich wydywáni byli tácyz Zákonnicy z świecámi przechodzący iákoby w processyi, y S. Fráćiszek ná powietrzu, w świátłośći z rośćiągnionemi rękomá pokázowáł się. Fundátor konwentu y kośćiołá iest Zygmut III. krol Polski, ktory z skárbu Wielickich Solisfodyn pewną náznáczył summę ná wystáwienie klasztora y wymurowánie kośćiołá S. Fráńćiszká w Diecezyi krákowskiey. Za czasem upádáiący ten klásztor zwiększey częśći restaurował y wystawił nakłádem swoim Sebastyán koszucki Uniwersálny Zupnik, y Syndyk Apostoliki tego konwentu Roku 1655. E.

F. W tym konwenćie iáko osobnym y odległym od konwersácyi ludzkiey Oćiec kommissarz postanowił Nowicyát, z ktorego wiele wyszło y wychodźi Zákonnikow pobożnośćią, świątobliwośćią y náuką znácznych. W kośćiele tym wielkie bywáią konkursy ludźi nabożnych do S. Antoniego, ktorego Obraz ná tym mieyscu wielą y rożnemi wsłáwił się cudámi. Doznawáli tonący w tákich niebespieczeństwách wybáwienia, w powietrzu y innych ćiężkich chorobách, y pároxyzmach poćieszeni bywáli, zguby się wrácáły wzywáiącym ná tym mieyscu przyczyny S. Antoniego. Czworo dźieći utonionych, y cále umarłych rożnych czásow (iáko to Roku 1603, 1632, 1636, 1637. przy tym obráźie S. Antoniemu ofiárowánych do żywotá są przywrocone. Iest u nich procz tych wiele cudow w Aktach konwentu tego zápisánych, ktore że pożar nieprzyiáznego ognia drewnianą páląc inhábitácyą Roku 1718. pochłonął, zámilczeć się muszą. Y to się przyczyta obronie y protekcy S. Antoniego że gdy Roku 1655 Gustáw krol Szwedzki cáłą práwie Polskę opánował, Miástá, Zámki, Fortece, náwet krakow stołeczne Miasto odebrał, y swoim żołnierzem osádźił, Wielicki konwent wolny był od wszelkich nieprzyiáćielskich inkursyi y turbácyi, tákże y to że pod czas powietrzá czterey Spowiednicy do usług zápowietrzonych náznczeni, zá dyspożycyą y wyprawą, ták wielą tyśięcy ludźi w drogę wiecznośći, zdrowi pozostáli.

G. Roku 1624. Nayiáśnienszy tenże Monarchá Zygmunt krol Polski dał diploma abo Przywiley ná fundowánie klásztoru w dobrách swoich krolewskich w Prusiech pod Brátyánem w Nowym Mieśćie, gdźie zá rekwizycyą y pozwoleniem Biskupá Chełmińskiego Iáná kuczborskiego OO.Reformáći, blisko Miastá, trzy látá mieszkáli, aże to mieysce nie było wygodne ná záłożenie klásztora y kośćiołá muśieli ie opuśćic, przenosząc się ná insze wygodnieysze, ktore im ofiárował Páweł Dźiałyński Woiewoda Pomorski Starostá Brátyánski &c. przy kośćiele Nayświętszey P. Maryi cudámi sławnym, y tam im według intencyi ich klasztor drewniany záłożył, ktory gdy ogniem nienáwiśći heretyckiey zapálony zgorzał, inny murowany wystáwił Oćiec Dobrodźiey nigdy niezápomniony w osobie swoiey y potomkach.

H. Tegoż Roku dnia 12 Maiá po chwalebnych prácách poszedł ná lepszy żywot O. Alexánder Pátávinus komissarz Apostolski Fundátor y Promotor Reformy w Polskich dwuch Prowincyách. Zywot iego niżey iest wypisány. Po śmierći iego OO. z swemi Dyskretámi obráli Vice-Commissarium O. Bonawenturę á Várállo Włocha nierozdźielnego Socyuszá y Cooperátorá s. p. O. Alexandra Pátavina (inśi bowiem po śmierći Oycá tego wrocili się do Włoch) ták obranego potwierdźił Nuncyusz Apostolski, y Przełożeni Generalscy, wźiąwszy wiadomość o elekcyi iego pozwolili żeby rządźił tymi dwiemá kustodyámi aż do przyszłey kápituły Generálskiey.

I. W tym roku pomieniony O. á Varallo Vice-Commissarius mieysce w Bieczu, ktore mu konferował X. Piotr Zielonácki Officyał, y káznodźieia Ordynarny kośćiołá Párochiálnego przy pustym kośćiele S. Jákubá Apostołá zá konsensem Miastay pozwo-

leniem

leniem Biſkupá Krákowſkiego Marćiná Szyſzkowſkiego, od ktorego otrzymawſzy liſty Crede, gdy ná fundamentá Klaſztoru zákłádáno Krzyż S. w dźień S. Máryi Mágdáleny, przypádłá ták nagła powodź z bliſkiey rzeki Biała názwáney, że ludźie z trudnośćią mogli śię powracáć do Miáſtá, záczym rádzono Oycom áby śię ná inſze mieyſce przenieśli, ońi iednák według intencyi Fundatorá ná tymże mieyſcu máłe Celki buduiąc drewniány wyſtáwili Klaſztor, gdźie mięſzkáiącym przez kilká lat z wielką ſwoią niewygodą y przeſzkodą od częſtych powodźi Ian Wielopolſki Woiewodá Krakowſki ofiárował inne do mieſzkánia wygodne y wdźięczne mieyſce, ná ktorym przedtym był Zamek Krolewſki, y tąm im Klaſztor y Kośćioł pod tytułem S. Anny wyſtáwił z wſzelkim porządkiem, y Kośćioł przyozdobił obrázámi y SS: Relikwiámi. W tym Kośćiele zwyczáynie znáczni Dobrodźieie ſepulturę ſobie obieraią. W grobie Bráckim dwie Małżonki Iáná Wielopolſkiego Kánclerzá Koronnego Syná Fundatorá ſpoczywáią. W Konwenćie częſto odpráwuią śię Kápituły, y Kongregácye, Studia ták Theologicá, iáko y Philoſophicá bywáią częſto przenoſzone do tego Konwentu.

K. Oſádźiwſzy Oycow w Konwenćie Bieckim przy Kośćiele S. Iákubá Apoſtołá Oćiec ViceCommiſſarius z O. Felixem Mákowſkim poſzedł do Wieliczki, á potym do Krákowá, áby tám mogł ználeść Dobrodźieiá, ktoryby ich fundował w Krákowie. Tym czáſem przyſzły liſty od Oycá Generałá konwokuiące, OO. Prowincyałow y Kuſtoſzowi ná Kápitułę Generálſką dla elekcyi Miniſtrá Generálſkiego náznáczoney ná przyſzły rok 1625. ná dźień 17. Máiá. Ná tę Kápitułę wybrał śię pomieniony O. ViceComiſarius z Oycem Felixem Wierzbickim Gwárdyanem Wárſzáwſkim wźiąwſzy liſty od Krolá, y Senatorow Polſkich zálecáiące Reformę, tákże od Oycow Kuſtoſzow oboiey Kuſtodyi expoſtuluiące o O. Komiſſarzá. Przyſzedł do Rzymu w Mieśiącu Styczniu, gdźie Przełożonym Generálſkim opowiedźiał o ſtanie Reformy Polſkiey, y o pomnażániu iey w wſzyſtkim informował, ſam powroćił do ſwey Medyoláńſkiey Prowincyi y tám ſzczęśliwie dni żyćia ſwego dokończył, godny pámięći, iáko ten, ktory w żárliwośći duchá wiele prácował około plántacyi Reformy w Kroleſtwie Polſkim.

L. Roku 1625. O. Benedykt Bułakowſki Kuſtoſz Kuſtodyi Wielkopolſkiey zá licencyą O. Alexandrá Pátáwiná przed śmierćią iego ſobie dáną odpráwował w ſwey Kuſtodyi pierwſzą Kongregácyą, ná ktorey zá rekwizycyą Biſkupá Kuiawſkiego Andrzeiá Lipſkiego y za konſenſem OO: innych, przyiął mieyſce w Włocławku ná záłozenie Klaſztorá, od tegoż Biſkupá ofiárowáne, wdźięczne y nabożne przy Kośćiołku S. Stániſłáwá, na ktore ſám Biſkup introdukował Oycow.

M. Tego Roku morowe powietrze po cáłey Polſzcze ſzerzyło śię y pomnażáło dla czego O. Kuſtoſzowi z wielką trudnośćią, y niebeſpieczeńſtwem przychodźiło nawiedźić y wizytowáć powierzone ſobie do rządu Konwenty. W Włocławku gdy Xięża Swiedcy pomárli, czterech Bráći náſzych wiernie, z ochotą y miłośćą zápowietrzonym ſłużyli, oſobliwy był O. Felix z Kárynthyi rodem, mąż prawdźiwie Zakonny, ktory we dnie y w nocy przez kilká Mieśię-

Mieśięcy zápowietrzonym uſługuiąc, gdy wprzod trzech towárzyſzow ſwoich powietrzem ſtráciſ, ſam od tey zarázy zá łáſką Boſką wolny, tym beśpieczniey im uſługował, ſpowiedźi ſłucháiąc y inne Sakrámentá ádminiſtruiąc; potym gdy iuż powietrze uſtáło, támże ſzczęśliwie dokończył dni żyćia ſwego. Tych trzech Towárzyſzow iego te były Imioná, O. Mátheuſz Polak, Brát Piotr Kolubielſki ſtáruſzek nád śiedmdźieśiąt lat máiący; oſobliwy w záchowániu milczenia, y śćiśłego poſtu, nigdy bowiem nie iadł mięſá áni ryb, áni Piłpiwá, kontentuiąc ſię iárzynámi, y wodą, y Brát Pántáleon Láik przykłádny y nabożny.

N. Zá czáſem Oycowie bacząc to mieyſce dla ſzczupłośći ſwoiey do pomieſzkánia niewygodne, o inſzym choć odlegleyſzym od Miáſtá, przy Kośćiołku Wſzyſtkich SS: pomyślili záchęceni niektoremi wizyámi, y to otrzymáli. Dopomogłá do tey fundácyi ſzczedrobliwość Woyćiechá Rumatowſkiego, ktory niemáiąc potomſtwá z Małżonką ſwoią, widząc pierwſze mieyſce ſzczupłe, y niewygodne ofiárował ſię łożyć ſubſtáncyą ſwoię ná wyſtáwienie y wymurowánie Klaſztoru y Kośćiołá, y to ſámą rzeczą wykonáł, á nietylko Klaſztor, y Kośćioł nam w murách wyſtáwił, ále też Kośćioł S. Woyćiechá z Proboſtwem w tymże Mieśćie fundował, y bogátymi dochodámi opátrzył: oboie ſą pochowáni w Kośćiele náſzym. Temu Kośćiołowi dodáłá ozdoby Káplicá Roku 1650. pod tytułem Niepokalánie poczętey Pánny MARYI, y S. Máryi Mágdáleny wyſtáwiona, nakłádem Mágdáleny Zuchowſkiey oſobliwey Dobrodźieyki Konwentu Włocławſkiego.

O. Tego Roku 1625. Chryſtyná z Borowá Grochowſka wdowá ná przedmieśćiu Krákowſkim grunt ſwoy ná fundácyą OO: Reformatow ofiárowáłá y zápiſáłá, ktory OO: bacząc ſzczupły rádźili ſię Sekretarzá Krolewſkiego Micháłá Sándiwogá ná Cedronyi mięſzkáiącego ieżeliby w bliſkośći iego rezydencyi niemogli doſtáć więcey plácu ná fundácyą Klaſztoru y Kośćiołá, ten iáko przychylny Reformie deklárował im gotowość ſwoię do uſtąpienia y z przedánia Dworu ſwego dla budowánia ná tym mieyſcu Klaſztoru, oczym gdy OO: pomienioney Fundatorce oznaymili, zá kontráktem należytym y zápiſámi ten Dwor y plác zápłáćiłá, y innych do tego dokupiłá, á zátym OO: Reformaći ſprowádźili ſię ná mięſzkánie ná to mieyſce Roku 1626. oſtátnich dni Styczniá zá Konſenſem Miáſtá y pozwoleniem Biſkupá. Roku záś 1628. w Máju z Komiſſyi Biſkupá zakłádał kámień ángulárny, Officyał y Kánonik Krákowſki Erázm Kretkowſki, y te ceremonie, przy áſſyſtencyi godnych ludźi, y wielkim konkurśie poſpolſtwá uroczyśćie odpráwował, Mſzą Solemną miáł pod namiotámi, Kazánie miał Xiądz Iákub Oſtrowſki Kánonik y *K*áznodźieiá *K*rákowſki. *K*laſztor y *K*ośćioł ſkończony ieſt Roku 1638. nakłádem teyże Chryſtyny z Borowa Grochowſkiey y Zuzánny Pánny Corki Amondá przedtym Prezydentá *K*rákowſkiego, ktora z poſágu ſwego od Rodzicow ſobie zoſtáwionego więcey niż 20 tyśięcy ná tę fábrykę łożyłá. Inſzych Dobrodźieiow imioná ktorzy ſię do tego przykłádáli ſą zápiſáne w *K*śiędze żywotá. To o pierwſzym *K*onwenćie ná Przedmieśćiu, á drugim w Mieśćie będźie ná ſwym mieyſcu.

RO-

ROZDZIAŁ VII.

O drugiey Kápitule Kuſtodyálney, y o Konwentách Łábiſkim, Brzeźińſkim, Soleckim, y Káźimierſkim.

NA Kápitule Generálſkiey ktora ſię przeſzłego Roku odpráwowáłá w Rzymie, obrány Miniſtrem Generálſkim O. Bernárdyn de Senis Prowincyi Luzytáńſkiey Pater, do Polſkiey Prowincyi OO: Obſerwántow, y dwuch Kuſtodyi OO: Reformátow náznáczył Kommiſſarzem O. Antoniego Strozium Włochá Exvicarium Generałem o śćiſłą Obſerwáncyą wielce zeluiącego. Ten z woli Oycá S. Urbáná VIII. poſtánowiony Komiſſarzem Apoſtolſkim ná trzy látá, przyſzedł do Wárſzáwy Roku 1626. w Sobotę Wielkonocną, gdźie powitawſzy Królá Zygmuntá III. záczął wizytę, y oſobą ſwoią wizytował wielką y máłą Polſkę, przez delegowánych Komiſſarzow, Litwę, Ruś, y Pruſy; Kápitułę dla oboiey fámilii to ieſt OO: Obſerwántow, y Reformatow nákazał y złożył w Wárſzáwie ná dźień drugi Sierpniá, ná ktorey u OO: Obſerwántow obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Ierzy Godźiſzewſki S. Theologii Lektor Obſerwánt żárliwy. U OO: Reformatow Kuſtodyi Máło-Polſkiey Kuſtoſzem obrány O. Cypryan Gozdecki. Kuſtodyi Wielko-Polſkiey zá dyſpenſą Kuſtoſzem potwierdzowny O. Benedykt Bułakoſki. A.

Ażeby O. Komiſſarz wielom z Fámilij proſzącym ſię do Reformy, przeyśćia łátwo pozwalał, ták że za iego licencyą pięćdźieśiąt ich poſzło do Reformy, o to z żáłośćią uſkárżáli ſię OO: Obſerwánći przed Nuncyuſzem Apoſtolſkim, ták ná Oycá Kommiſſarzá Pozwalaiącego tákiego przeyśćia, iáko y ná OO: Reformatow przyimuiących. Ná tę ich ſkárgę gdy Nuncyuſz Apoſtolſki odpowiedźiał: iż O: Antoni Komiſſarz nic w tym niewykroczył, że zá pozwoleniem Stolice Apoſtolſkiey przyiął, y przyimuie proſzących ſię do Reformy: z tákiey odpowiedźi niekontenći OO: Obſerwánći, do práwá ſię referowáli; co mądrze uważáiąc O. Komiſſárz obawiáiąc ſię żeby mu nieprzeſzkodźili do kontynuácyi Komiſſyi, wyſłał do Rzymu Oycá Cypryáná Gozdeckiego Kuſtoſzá Máłopolſkiey Kuſtodyi, z náleżytą informácyą, á ſam zoſtał ſię ná ten Rok u Reformatow w Konwenćie Wárſzáwſkim, y tu mieſzkał czekáiąc ná powrot O. Cypryaná, ktory dobrze w Rzymie ſpráwiſzy O. Komiſſarzowi, powróćił z táką decyzyą y deklárácyą áby O. Antoni Strozyus doſyć czynił zleconey ſobie Kommiſſyi. Zá táką deklárácyą O. Komiſſarz máiąc ſobie zleconą dywizyą Prowincyi Wielkopolſkiey OO: Obſerwantow od Urbáná Oſmego Papieżá poſtánowił odpráwić Kongregacyą u OO: Obſerwántow y dźień iey náznáczył 20. Lutego, w Roku 1627; ná ktorey zá zgodnym konſenſem zgromádzonych Oycow tę Prowincyą ná trzy rozdźielił Prowincye, to ieſt ná Ruſką Máłopolſką Litewſką y Wielkopolſką, y káżdey z oſobna Prowincyałow Kuſtoſzow y Dyffinitorow, nie ták obrał, iáko raczey *vigore brevis Apoſtolici* poſtánowił, y ordynácye dla konſerwácyi B.

wácyį nápiſał y zoſtáwił : potym powroćił do Wárſzáwy do *K*onwentu OO: Reformatow ná mieſzkánie.

C. W tym Roku 1627. Woiewodá *K*áliſki Ian Opalińſki oſobliwy Dobrodźi Oycow Bernárdynow, upodobał ſobie y Reformátow, ich przykłádnośćią, pokorą y ćierpliwośćią wzbudzony uśilnie prośił Biſkupá *K*uiáwſkiego Andrzeiá Lipſkiego o konſens ná fundácyą *K*laſztoru OO: Reformatow w Miáſteczku Łábiſzynie, ktory otrzymawſzy ſprowádźił O. Benedyktá Bułakowſkiego ná luſtrácyą y rewizyą mieyſcą, ktore on bacząc ſpoſobne do pomięſzkánia Zakonnego, przyiął ie pod władzą Stolice Apoſtolſkiey : y náto mieyſce wprowádzeni ſą OO: Reformaći przez godnych Práłatow Iana Siekierſkiepo Proboſzczá *K*oſćieleckiego, y X. Polánſkiego Plebaná Jnowłocłáwſkiego w *M*ieśiącu Styczniu, od Biſkupa *K*uiáwſkiego *K*omiſſarzow náznáczonych.

D. Wiele lat przed tą fundácyą *K*ośc其iołek S. Tomaſzá widány bywał w iáſnośći, y Zakonnicy w tákich hábitach, iákich Reformaći używáią widywáni byli, iáſnośćią Niebieſką oświeceni proceſſyą odpráwuiący. Tákim widzeniem pewny Heretyk przerážony wyrzekł ſię Herezyi, y w poczet wiernych S. *K*ośćiołá *K*átolickiego przyięty ieſt. W tym *K*onwenćie O. Zygmunt Trzemecius będąc *K*áznodźieią trzyſtá żydow do Wiáry S. *K*átolickiey náwroćił, y ochrzćił.

E. Ten *K*onwent Łábiſki Roku 1655. pod czás woyny Szwedzkiey był ućieczką, ochroną y obroną wielu ludźiom Swieckim, y Duchownym. Máiąc álbowiem wzgląd ná náſze ubo two Szwedźi, mieli nieraz nád nami kompáſſyą, y lubo częſto ſtáwáli w *K*laſztorze, rzeczy iednák *K*laſztornych ták domowych, iáko y *K*ośćielnych nieruſzáli. Zá inſtáncyą y prozbą OO: náſzych, Miáſteczku ktore ſpalić, y Pánu iego *K*rzyſztofowi Gębickiemu *K*áſztelanowi Gnieźnińſkiemu, ktorego poimáć mieli, przepuśćili. Dwoch OO: Jezuitow z Kollegium Bydgowſkiego przed Szwedámi do *K*onwentu tego uſzli, y pod Hábitem náſzym utaieni, przez niemáły czás bespiecznemi zoſtawáli. Sam *K*rol Szwedzki *K*árol Guſtaw gdy do Łabiſzyná z Woyſkiem przyſtąpił nie ták orácyą, iáko raczey inſtáncyą, żeby gniew ſwoy pohámował, y Miáſteczku, y Panu iego przepuśćił, witány od O. Zygmuntá Trzemeciuſzá, imieniem Páná *K*aſztelaná, pilno ſłuchał orácyi, á raczey deprekácyi, y ſam odpowiedźiał. Temu ſzáremu Zakonowi (ták go názywáiąc dla koloru tákiego) ieſtem przychylny. Proſzony od Páná *K*áſztelaná do Zamku ná noc, oraz y od náſzych Oycow do *K*laſztorá, dla pewnych reſpektow Pánu *K*aſztelánowi ſię wymowił, náſzym ſię OO: obiecał, y w *K*laſztorze nocował, poufale rozmawiáiąc z Oycámi, fundáment tey ſwoiey przychylnośći do tego Zakonu, opowiedźiał. Z ćiekáwośći mięſzkałem práwi w Rzymie, utáiony przez niemáły czás przeglądáiąc ſię w rzeczách, y widźiałem że ten Zakon w oſobliwey obſerwáncyi ieſt u wſzyſtkich *K*átolikow, oſobliwie u *K*rolá Hiſzpáńſkiego, y ztąd záwźiąłem áffekt do tego Zakonu. Po tym ſurowo przykazał wſzyſtkim Zołnierzom żeby OO: wniczym żadney niemieli ſzkody, y ſam w nocy obchodźił *K*laſztor żeby ſwywola Zołnierſká czego ſobie niepozwoliłá z niewygodą álbo krzywdą iáką *K*laſztorną.

F. Tegoż Roku 1627. w Mieśiącu Lutym do Miáſteczká Brzeźiny

źiny názwánego zá konſenſem y pozwoleniem Piotrá Grochowſkiego Archidiákoná Gnieźninſkiego, á ná ten czás *Sede vacante* Adminiſtratorá Arcybiſkupſtwá, uroczyśćie w prowádzeni ſą OO: Reformaći przez *K*omiſſarzow od niego ná ten ákt náznáczonych zá inſtáncyą Káſprá Láſockiego Páná y Dźiedźicá tey częśći Brzeźin, ofiáruiącego grunt ná wyſtáwienie Klaſztoru y *K*ośćiołá,

W tymże Roku Solecki *K*onwent y *K*ośćioł pod tytułem S. Stániſłáwá Męczenniká Biſkupá *K*rákowſkiego z tákiey okázyi ieſt fundowány. *K*rzyſztof Xiążę Zbáráwſki *K*oniuſzy *K*oronny będąc w poſelſtwie od *K*rolá, y Rzeczypoſpolitey u Porty, w ták niebeśpieczną u poprzyśiężonych Chrześćiáńſkiego Imienia nieprzyiaćioł wpadł w ánimádwerſyą, że troſkliwy zámyślał, iákoby mogł uiść niebeśpieczeńſtwá żyćia; w tym głębokiey ápprehenſyi beſſennemu pokázuie ſię S. Fránćiſzek z S. Stániſłáwem Biſkupem *K*rakowſkim obiecuiąc rátunek, y áſſekuruiąc że Portá ſwą niezbożnośćią przećiw niemu nieprzemoże. Pobożną wdźięcznośćią wzbudzony Pan ná Zbárážu wotum czyni OO: Reformatom w Solcu godną Xiążęcy ſzczodroty zoſtáwić Fundácyą. Szczęśliwie chwálebnie powroćiwſzy do Polſki, *ex voto* obiecáną fundácyą ſámym chcąc wypełnić ſkutkiem, ná *K*ośćioł y *K*laſztor OO: Reformatow, obſzerny plác náznácza, y wymierzyć rozkázuie; á gdy o ſkuteczney zámyśla Fábryce śmiertelnym paroxyzmem złożony, bácząc że tego co zámyślał, ſám wykonáć nie może, zleca to Brátu ſwemu Ierzemu ná Zbárážu Xiążęćiu, y iego czyni exekutorem teſtámentu, y tey ſtruktury zoſtáwuiąc ná to ſummę 60000 Złotych. *K*tory doſyć czyniąc intencyi Fundatorá záczął Fábrykę dniá drugiego Sierpniá od plántácyi *K*rzyżá S. y záłożenia pierwſzego kámieniá przez X. Marćiná Piecznieẃſkiego *K*ánoniká Płockiego Plebaná Soleckiego, y X. Stániſłáwá Gárwáckiego *K*ánoniká *K*rákowſkiego, y ſzczęśliwie zá czáſem ſkończył. Po dwa rázy ten *K*onwent gorzał podniecony ogniem *K*ozakow, y Węgrow: potym z ſzczodrobliwośći rożnych Dobrodźieiow reſtaurowány ieſt. G.

Tegoż tákże Roku Henryk z Dobroincá Firley Referendarz *K*oronny Przemyſki Nominát wokował OO: Reformatow do *K*áźimierzá obiecuiąc ich fundowáć ná mieyſcu tym, ktoreby ſpoſobne ná fundácyą *K*ośćiołá y *K*laſztoru, upátrzyli, y ſobie obráli, y tym czáſem náiął im dom do mięſzkánia bliſko *K*ośćiołá Párocelálnego, y wikt prowidował. Tám mięſzkáiąc upátrzyli mieyſce ſpoſobne ná gorze przy *K*ośćiele Nayśw: Pánny Zwiáſtowánia, z dáwnych lat w Obráźie Mátki Bożey wſłáwionym, do ktorego otrzymánia iednę uważáli przeſzkodę, że ten *K*ośćioł miał ſwego Xiędzá Prebendarzá, áleć tego ſzczodrobliwy Fundator, znioſzſzy ſię z Xiędzem Proboſzczem *K*áźimirſkim pozwaláiącym, ná przenieśienie Prebendy do *K*ośćiołá Fárſkiego, doſtátecznie ukontentował zá konſenſem y pozwoleniem pobożnych Mieſzczan *K*áźimirſkich. Drugiego Roku to ieſt 1628. pomieniony X. Proboſzcz Woyciech de Znin, dniá drugiego Lutego w dźień Oczyſzczenia Nayśw: Pánny z *K*omiſſyi od Biſkupá *K*rákowſkiego ſobie zleconey, uroczyśćie z wielką áſſyſtencyą y konkurſem ludźi wprowádźił OO: Reformatow do tego *K*ośćiołá. Przy dokończeniu Nabożeńſtwá, miał mowę do ludźi, zálecáiąc Oycow tych Miáſtu *K*áźi- H.

mierzowi, y to zápewne opowiádał, że to mieyſce cudowne im było obiecáne, á to z tego fundámentu mowił, iż znał pewną oſobę duchowną (śiebie ſámego rozumieiąc) ktora wielekroć rázy widźiáłá podczáś ćięmnośći nocnych Zakonnikow Reformáckich z goráiącemi świecámi przychodzących do tego Kośćiołá y przed *Kośćiołem* z wynieśionemi rękomá modlących ſię. W krotkim czáśie przy tym Kośćiele z ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow oſobliwie Mieſzczán Káźimierſkich (bo Fundator wſpomniony prętko potym umárł) murowány ſtánął Klaſztor. O cudách ktore ſię dźiały, y łáſkách, ktorych ludźie przy tym obráźie, zá przyczyną Nayśw: *Pánny* doznawáli; ſrebrne y inne rożne wotá (ktore od żárliwośći o uboſtwie niedáwnemi czáſy znieśione ſą) świádczyły, y te wſzyſtkie zápiſáne ſą w Archiwum tego Konwentu.

I. Ná przyſzły Rok 1628. náznáczona byłá Kongregácya Generálſka Fámilij Ciſmontáńſkiey ná dźień Swiąteczny, ná ktorą że OO: Obſerwánći Prowincyałowie nowych Prowincyi *Pol*ſkich ſámi poſzli, OO: Reformáći obawiáiąc ſię żeby ná tey Kongregácyi nie mieli iákich przeſzkod do utrzymánia y pomnażánia Reformy, O. Komiſſarz zá rádą OO: Kuſtoſzow wyſłał do Rzymu dwoch Oycow, Z Kuſtodyi Wielkopolſkiey O. Bernárdyná Miaſkowſkiego Káznodźieię, z Kuſtodyi Máłopolſkiey O. Bernárdá Káliſkiego także Káznodźieię, ludźi godnych y ſpráwnych; ſam záś mięſzkáiąc w Konwenćie Wárſzáwſkim Reformatow po wypráwie ich w Mieśiącu Lutym, ná początku Márcá záchorowáł, á bacząc ſię ſłábym przez Rekollekcyą y bogomyślność do śmierći ſię gotowáł, przytomnym Bráći śćiſłą zálecáiąc obſerwáncyą, nabożnie przyiąwſzy święte Sákrámentá z ſławą świątobliwośći dni żyćia ſwego dokończył dniá 18. Máiá, Roku 1628. Ná pogrzebie iego, ná ktory wiele ſię zgromádźiło ludźi, Pánow y Senatorow kazał X. Fabian Birkowſki Zakonu Káznodźieyſkiego Krolewſki Káznodźieiá.

K. Po śmierći Oycá Komiſſarzá Nuncius Apoſtolicus Antonius Sancta Crucius konwokowawſzy OO: Kuſtoſzow rádźił im áby obráli Komiſſarzem O. Márcelliná z Prowincyi Bryxeńſkiey Włochá Spowiedniká iego obiecuiąc im zátym protekcyą ták w Rzymie, iáko y u Máieſtatu Krolewſkiego, ná co pokornie odpowiádáiąc wymawiáli ſię że nie ich to władzy było obieráć ſobie Komiſſarzá y záraz prośili żeby tego Oycá y w Rzymie ná ten urząd nie proponowáł, ná ktory go, nie baczyli bydź ſpoſobnym, przyiął Nunciuſz pokorną prozbę ich, y zániechał promowowáć tego Oycá ná ten urząd, zlecáiąc rząd OO: Kuſtoſzow ſwoich Kuſtodyi. Owi też Oycowie iuż w Rzymie będący wźiąwſzy wiádomość o śmierći O. Antoniego Stroſij Komiſſarzá ſwego, po ſkończoney Kongregácyi prośili O. Antoniego à Galbiato Komiſſarzá Generálſkiego nowo obránego, o przyſłánie Komiſſarzá do ſwych Kuſtodyi Polſkich, co on uczynić obiecał, á zá tym Oćiec Bernárd Miaſkowſki z Socyuſzem ſwoim powroćił do Polſki czyniąc poćieſzną relácyą oboiey Kuſtodyi, iáko Przełożonych Generálſkich mieli ſprzyiáiących tey Reformie, y iáko zá należytą informácyą otrzymáli Konſtytucyą, ktorą, deklárowáno że te dwie Kuſtodye Reformatow Polſkich ſą dobrze poſtánowione y przy tych práwách y przywileiách máią bydź záchowáne, iáko y inne Reformowáne Kuſtodye Włoſkie. Oćiec Bernárd Káliſki pozoſtał ſię w Rzymie oczekiwáiąc ná expedycyą O. Komiſſarzá. RO-

ROZDZIAŁ VIII.

O trzećiey Kápitule Kuſtodyalney, y o Konwentách Wieluńſkim Przemyſkim Lwowſkim, y Konińſkim.

ROku 1628. O. *Proſper à Galbiato* náznáczonym Komiſſarzem Viſitatorem Generálſkim do Prowincyi Polſkich OO: Obſerwántow y Kuſtodyi Reformowánych, od O. Antoniego à Galbiato Komiſſarzá Generálſkiego cáłey Fámilij Cyſmontáńſkiey, ſtánął w Krákowie dniá 8. Pázdźierniká, gdźie zniozſzy ſię z OO: Reformatámi względem ich Reformy, wprzod udał ſię ná wizytę do Ruſkiey y Máłopolſkiey Prowincyi, tám odpráwiwſzy Kápitułę przyſzedł do Wárſzáwy w Mieśiącu Grudniu, odwizytowawſzy Konwenty tey Kuſtodyi Roku 1629. dniá dwudźieſtego Lutego odpráwował Kápitułę w Konwenćie Wárſzáwſkim, ná ktorey obrány ieſt Kuſtoſzem O. Bernárdyn Miąſkowſki *Káznodźieiá* ſławny, z pierwſzych OO: żárliwy zelánt o śćiſłe záchowánie Reguły, y wierny w towárzyſtwie Oycá Alexándrá Pataviná pomocnik prac iego. A.

Ná tey Kápitulę ná inſtancyą Páwłá Niewęgłowſkiego Mieſzczániná Wieluńſkiego, ktory ſię ofiárował włáſnym nakłádem Klaſztor y Kośćioł wyſtáwić, zá konſenſem Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego, y zá Przywileiem Krolewſkim, przyięte ieſt mieyſcę w Wieluniu Mieśćie Krolewſkim, W tym Mieśćie zwyczáynie pártykulárne odpráwuią ſię Seymiki, y ſądy grodowe, Są w nim y innych Zakonnikow Klaſztory, y Kośćioły, náſz lubo ubogi, inſzych przechodźi weſołośćią mieyſcá, y więkſzym konkurſem ták Pánow iáko y poſpolſtwá ná nabożeńſtwá, má wiele przychylnych ſobie Dobrodźieiow. B.

Tenże O. *Komiſſarz* Proſper à Galbiato w Małopolſkiey Kuſtodyi odpráwował tegoż Roku Kápitułę dniá 27. Kwietniá w Konwenćie Wielickim u S. Fráncíſzká ná ktorey zá rádą iego obrány ieſt Kuſtoſzem O. Vitalis à Gálbiato Włoch krewny iego młody y rządow niewiadomy, Diſcreti Cuſtodiáles obráni O. Bonáwenturá Dagovius, Bonifácy Czáchowſki S. T. Lektor, y O. Bernárdyn Káliſki. Z tey Kápituły O. Bonáwenturá Przemyślienſis pobożny, roſtropny, y poważny Stárzec Káznodźieiá żárliwy wypráwiony ieſt do Ruśi ná pozyſkánie fundácyi w ktorymkolwiek Mieśćie. Ten przyſzedſzy do Przemyślá Oyczyzny ſwoiey, mięſzkáiąc u ſwoich powinnych, ſwoią przyiemną układnośćią, pokorą, łáſkáwośćią y żárliwemi Kazániámi ſkłonił ſercá wielu Dobrodźieiow ku Zakonowi ſwemu. Oſobliwie Piotr z Ciećiſzow Ciećiſzowſki z Małżonką ſwoią Szczeſną z Nigrod Stadnicką upodobawſzy ſobie iego przykłádny żywot, y Zakonną obſerwancyą, ofiárowáli mu dom z ogrodem ná Przedmieśćiu bliſko bramy Lwowſkiey, y ten (zá konſenſem Biſkupá Przemyſkiego Adámá Nowodworſkiego, y Przywileiem Krolewſkim otrzymánym Roku 1630.) ná fundácyą Klaſztorá, dárowáli y zápiſáli. Ná tym tedy mieyſcu C.

 Oćiec

O. Bonáwenturá z elemozyny pomienionych Dobrodźieiow wyſtáwił Celle ubogie y Kápellę, w ktorey OO: zá pozwoleniem tegoż Biſkupá odpráwowáli Obrządki Boſkie, y Sákrámentá ádminiſtrowali; ztąd obywátele Przemyſcy y inni okoliczni záwźięli áffekt do tych Oycow, y często ná Kazániá y ſpowiedźi do nich przychodźili, y ich zbáwiennemi náukámi, y przykłádnemi konwerſácyámi kontentowáni, bywáli.

D. Zá czátem bacząc ſię Oycowie śćiśnionych rożnemi domámi zá ſpolną rádą zgodźili ſię ná rozſzerzenie plácu, dla wygodnieyſzego pomieszkánia, y beśpieczeńſtwá od ogniá. Więc Syndyk Apoſtolſki ſkupił nie ktore domy pobliżſze, ktore ledwie cy w poſſeſſyą Stolice Apoſtolſkiey odebrał, ogień ná przedmieśćiu w zniecony Klaſztor, Kápelle, y owe domy dopiero nábyte wproch obroćił, ták że mieyſce tylko zoſtáło gdźie te budynki były. Oycowie tákowym przypadkiem záſmuceni (Roku 1637. ktorego ſię ſtáło) myśleli opuśćić to mieyſce, ále że ná Kápitule poſtánowiono áby tym czáſem ná tym mieyſcu dla utrzymánia plácu, dom dla Braći przechodzących wyſtáwić, miłośćiwy Bog opátrzył Fundatorá. Hermolaus Tyráwſki naprzod drewniany Klaſztor, y Kápellę budowáć kazał, á potym większymi nakłádámi murowány Konwent y Kośćioł pod tytułem S. Antoniego wyſtáwił, y poki żył, wielkie dobrodźieyſtwá temu Klaſztorowi świadczył. Po śmierći pochowány ieſt w hábićie, y grobie Bráckim, ćiáło iego do tego czáſu znáyduie ſię zupełne, y nienáruſzone choćiaſz w wilgotnym, y pełnym często wod grobie, co ieſt dokumentem nagrody iego ſzczodrobliwośći, w wieczney ſzczęśliwośći. Przyznáie ten Konwent zá Fundatorá y Máximilianá Fredrá Woiewodę Podolſkiego, ktory nie tylko cáły Klaſztor murem opáſał, ále też wáłámi, foſſámi, y belluárdámi (dla dánia odporom, nie bez wielkiey klęſki Tatárſkim exkurſyom) otoczył y utwierdźił.

E. Pod ten czas OO: Kápucyni Włoſcy podobno pobudzeni od nieſprzyiáiących Reformie Polſkiey mocno opponowáli ſię y uymowáli o ſándały, y práwo záczęli w Rzymie z OO: Reformatámi oboiey Kuſtodyi Polſkiey chcąc dokazáć żeby Reformaći w Polſzcze ná ſándałách nie chodźili, ále ná trepkách. Supplikował O. Komiſſarz Máyeſtatowi Polſkiemu, zá ktorego interpozycyą OO: Reformatom Polſkim pozwolono ſándałow: oznaymił o tym pozwoleniu, y determinácyi O. Komiſſarzowi liſtem ſwoim Kárdynał de Torres Protektor Kroleſtwá Polſkiego, y ták OO: Kápucyni zámilkli, y teraz o tym niewſpomináią choć w Polſzcze zoſtáią.

F. Roku 1630. O. Proſper á Galbiato Komiſſarz pilno ſtáráiąc ſię o Promocyą y pomnożenie Reformy Pruſkiey wymogł u Urbáná VIII. Breve ktore ſię poczyna. *In Supremo Apoſtolatus ſolio &c:* tym O. Swięty konfirmuie y potwierdza Reformę tych dwu Kuſtodyi Polſkich, y pozwala im tych wſzyſtkich Przywileiow, ktore ſą od Anteceſſorow iego pozwolone Włoſkim reformowánym Kuſtodyom y Prowincyom.

G. W tym tákże Roku 1630. OO: Reformaći we Lwowie tákie mieli początki ſwey fundácyi. Zofia Dánilowiczowa Woiewodźina Ruſka zá pokorną ich expoſtulácyą ofiárowáłá im, dárowáłá y

zápiſáłá

zápiſáłá mieyſce ná gorze wyſokiey ná ktorym zá pozwoleniem Andrzeiá *P*ruchnickiego Arcybiſkupá Lwowſkiego, drugiego Roku ná Kośćioł, y Klaſztor záłożyli fundámentá, y prętko z elemozyn rożnych Dobrodźieiow wyſtáwili *K*laſztor y *K*ośćioł drewniány pod tytułem SS: Rochá y Káźimierzá, ktory gdy Roku 1643. Kozacy ſpalili, Mikołay Biegánowſki Káſztelan Kámieniecki, trzemá legácyámi do Porty ſławny, zá przywileiem Włádyſłáwá IV. tego Roku począł ich fundowáć ná tymże mieyſcu, y ſzczodremi nakłádámi murowány *K*laſztor, y Kośćioł wyſtáwił. Dołożył ſię tenże Fundator y do fundácyi Konwentu Káźimierſkiego, ná dokończenie iego 20000. złotych ofiáruiąc.

Tego Roku wielkie w Polſzcze náſtáło powietrze, ktore gdy ſię po cáłey práwie ſzerzyło Polſzcze, wiele Bráći náſzych tym powietrzem záráżonych z tego świátá zeſzło, oſobliwie w Konwenćie Włocłáwſkim. Miedzy tymi był znáczny rodem znáczniey-ſzy náuką y pobożnośćią O. Alexy Dąbkowſki Philoſophij y Theologij Lektor, żárliwy Káznodźieiá kocháiący uboſtwo, y pokutę. Ten z wielką miłośćią zápowietrzonym uſługował, Kazániem, adminiſtrácyą Sákrámentow, tákże y Bráći ſwoich dyſponuiąc w drogę wieczności. po ktorych on oſtátni opowiedźiawſzy dźień śmierći ſwoiey w *P*ánu záſnął. H.

Pod czás tego powietrza y głodu ćięſzkiego w Konwenćie Ośieckim budowáno Kośćioł S. Wálentemu nakłádem Fundátorá tego *K*laſztoru, ktory pobożnie rozumieiąc, y twierdząc że miał bydź záchowánym od zarázy morowego powietrza buduiąc ten Kośćioł S. Wálentemu zá przyczyną iego, ſámą rzeczą tego doznał. Doználi w ten czás y Bráćia náśi protekcyi S. Wálentego, y oſobliwey Prowidencyi Boſkiey, bo nietylko nie byli záráżeni powietrzem, ále też gdy głod ćięſzki dokuczał y bogátym, u ubogich Bráći ná niczym nieſchodźiło, we wſzyſtko obfitowáli, ták, że w tym Konwenćie ná śiedmdźieśiąt ubogich żywiono, choćiaż y innym Konwentom potrzebnym hoynie iáłmużny udźielano. I.

Roku 1631. W Koninie Mieśćie Krolewſkim przyięte ieſt mieyſce ná fundácyą Klaſztoru y *K*ośćiołá OO: Reformatow, ktore konferowáli Stefan Modlibowſki, y Simon Mieſzczánin Koninſki. *K*laſztor, y Kośćioł ſtánął z ſzczodrobliwośći ich y innych Dobrodźieiow pod tytułem S. Máryi Mágdáleny. K.

ROZDZIAŁ IX.

O czwartey Kápitule Kuſtodyálney, o Konwentách Káliſkim, Pákoſkim y Stobnickim.

ROku 1631. odpráwowáłá ſię Kápitułá czwarta Kuſtodyálna w Konwenćie Wárſzáwſkim u S. Antoniego, ná ktorey prezydował tenże O. Proſper à Gálbiato. Ná tey Kápitule ſtánął Kuſtoſzem O. Gábryel Ciołkovius mąż poważny, uczony y żárliwy o regulárną Obſerwáncyą. Ten ná początku urzędu ſwego otrzymał A.

mieysce nád insze sposobnieysze w Mieście Krolewskim Kálíszu, y máiąc licencyą od O. Ministrá Generálskiego, konsens od Arcybiskupá Gnieźnieńskiego, y przywiley Krolewski postárał się o Introdukcyą przez Opátá Lędzkiego, ná mieysce od Marćiná Wieruszá Kowálskiego kupione przed przedmieśćiem, ná ktorym Anná Sulmowska wdowá włásnym nakłádem wystáwiłá drewniány Klasztor y Kośćioł pod tytułem S. Jozefá według intencyi OO: Potym, zá czásem gdy ten Konwent szczupły, y do pomieszkánia wielu Bráći niewygodny, do ruiny się znácznie náchylił, Stánisław Fránćiszek Dobrośielski Syndyk Apostolski tego Konwentu, y Albrácht z Wrzące Záiączek, tákże Iákub Jáktorowski Mieszczánin Káliski sumptem swoim przyczynili plácu, ná ktorym Klasztor y *Kośćioł*

B. iest murowány z szczodrobliwośći rożnych Dobrodźieiow.

To mieysce Reformatow od Bogá nazná czone przyznawáli godni wiáry ludźie, ktorzy widywáli Reformatow ná to mieysce wchodzących, y z niego wychodzących: y ieden Práłat chory ieszcze przed fundácyą tego *Klasztoru* y Kośćiołá, we śnie napomniony był, áby ślub uczynił náwiedźić Kośćioł S. Jozefá w Kaliszu OO: Reformatow, ocknąwszy się uczynił votum, y záraz doskonále ozdrowiał, a potym w kilká lat záłtał Klasztor y *Kośćioł* iuż wystáwiony, y podźiękowawszy Pánu Bogu, y S. Jozefowi opowiedźiał to Oycom, y został Reformatem. Wielkie nabożeństwo máią ná tym mieyscu do S. Jozefá wszelkiego stanu ludźie, y zá iego zasługámi wiele łask y dobrodźieystw doznawáią.

C. W tym Roku w Kustodyi Máłopolskiey w Konwenćie *Krákowskim* u S. Káźimierzá odpráwował Kápitułę pomieniony O. Kommissarz dniá 21. Sierpniá, ná ktorey obrány iest *Kustoszem* O. Bernárdyn *Káliski*. Discreti Custodiales obráni są O. Felix Maykovius, O. *Páweł* Romanovius, y O. Woyćiech Sudovius. Po tey Kápitule O. *Prosper* à Galbiáto *Komissarz* wźiąwszy z sobą O. Witálisá, O. Ianá y Brátá (ktorego Klerykiem uczynił.) Galbiatow wybrał się do Wiedniá, ztąd miał poiść ná Kápitułę Generálską do Hyszpányi.

D. Tegoż Roku 1631. dniá 22. Paźdźierniká wprowádzeni są Oycowie Reformáći z Komissyi od Arcybiskupá Gnieźnieńskiego Ianá Węzyká, dáney Práłatom Piotrowi Odorowskiemu *Kanonikowi* y Officyałowi Gnieźnieńskiemu, y Swiętosłáwowi Strzałkowskiemu Archidyákonowi Poznáńskiemu Kánonikowi Gnieźnieńskiemu, do Miásteczká Pákośći ná Zamek, ktory *Pánowie* Dźiáłyńscy Bráćia rodzeni Woiewodźicowie Brzescy, Kásper Biskup Helmieński, Michał *Kośćiáński*, Páweł Nieszáwski Stárośćowie dla wystáwienia Klasztorá y Kośćiołá dárowáli, rezygnowáli, y tę rezygnácyą publicznemi stwierdźili áktámi.

E. *Przytym* M ásteczku *Pákośći* iest nowe Jeruzalem álbo Kálwárya, ktora ztąd swoię miáłá początki. Zá rádą y powodem X Woyćiechá Kęśickiego *Plebaná Pákoskiego* Michał z Dźiáłyná Dźiá-

A. łyński Woiewodźić Brzeski z Nabożeństwá ku Męce *Páńskiey* grunt dźiedźiczny ná fundácyą tey *Kálwáryi* dobrowolnie ofiárował, dárował, rezygnował, y zápisał w publicznych áktách Innowłocłáwskich Roku 1629. w Sobotę po Swięćie S. Iákubá. Ná tym grunćie naprzod wymierzone były drogi bolesne, według dymensyi

Jerozo-

Ierozolimskich, y ná tych drogách, álbo mieyscách stationum, dla uważánia y rozpámiętywánia Męki Páńskiey wystáwione były krzyże. Pobożnego tego Páná, brát rodzony iego Páweł z Dźiáłyniá Dźiáłyński Stárostá Nieszáwski dźiedźiczny Sukcessor, dla lepszego wárunku, y mocy, záczętey fundácyi tey Kálwáryi, ten grunt, ná ktorym iuż postáwione były Krzyże, dla wystáwienia Káplic reprezentuiących táiemnice Męki Páńskiey, osobą swoią zeznał dárowánym, y rezygnowánym, y powtornym práwnym zapisem w Grodźie Innowłocłáwskim Ferya tertia post Festum S. Michaelis Anno Dńi 1631. utwierdźił.

Tá potym Kálwárya że niemogłá mieć należytego dozoru y promocyi nabożeństwá od iednego Xiędzá Plebaná, O. Fránćiszek ab Aquila Komissarz Wizytator Generálski tey Prowincyi, perswádował X. Plebanowi, y Fundatorowi, áby tę Kálwáryą dla pomienioney przyczyny rezygnował OO: náßzym. Przestáiąc ná rádźie iego zá konsensem Arcybiskupá Gnieźnieńskiego Máćieiá Łubińskiego, tenże X. Pleban publiczną uczynił rezygnácyą tey Kalwáryi, przy obecnośći Komissarzow Piotrá Odorowskiego, y Swiętosłáwá Strzałkowskiego ná ten ákt deputowánych Roku 1647. Dominica Palmarum, oddáiąc Oycom z Kápituły Brzeźińskiey náznáczonym, to iest Marćinowi Łabissinio Gwárdyanowi, y Diskretowi Konwentu Pákoskiego, klucze od tey Kálwáryi, práwá, y autentyki Indulgencyi od OO: SS: Papieżow nádánych, przy obecnośći także X. Proboszczá Kośćieleckiego, Mágistratu Pákoskiego, y wielu pospolstwá, ktorzy się ná ten ákt zeszli byli. F.

Roku 1632. Krol Polski Zygmunt III. trzydźiestego dniá Kwietniá umárł máiąc lat sześćdźieśiąt sześć, á ná Krolestwie przeżywszy czterdźieśći pięć. Był Pánem pobożnym y cnot Thronu godnych, osobliwy Pátron y Promotor nowo záczętey Reformy, ktora iákich trudnośći po śmierći iego záżyłá krotko się námienia. Oycowie Obserwánći bacząc że Reformaći strácili możnego Pátroná y obrońcę, chcąc przeszkodźić dálszey plántacyi Reformy událi się do sukcessorá iego na Krolestwo Wládysłáwá IV. supplikuiąc áby zá powagą iego tá nowa Reformá iáko przeszkadzáiąca dawney obserwáncyi byłá zákázána. Wiele bowiem Zakonnikow opuszczáiąc Prowincyą swoię do Reformy idą, ktorzy mogą należyćie záchowáć Regułę śćiśle żyiąc w domách Recollectionis, ná to náznáczonych. Krol życzliwy Obserwá tom, chcąc ich w tey ukontentowáć prozbie otrzymał od Urbáná VIII. Komissarzá O. Micháłá à Casentino ná rozsądzenie tey spráwy, ktory iáko sobie w tym postąpił, otym w nástępuiącym będźie Rozdźiale. G.

Roku 1633. Krzysztof z Tęczyná Ossoliński Kásztelan Woynicki, Stárostá Stobnicki, potym Woiewodá Sendomirski w Stobnicy ofiárował mieysce OO: Reformatom ná fundácyą, y ná tym Klasztor y Kośćioł murowány pod tytułem S. Máryi Magdáleny sumptem swoim wystáwił, otrzymawszy ná to przywiley od Kroló Wládysłáwá IV. y konsens od Biskupá Krákowskiego Iakubá Zadżyká ktory ná záłożenie Krzyżá y pierwszego kámienia dał Komissyą X. Grzegorzowi Kownáckiemu Scholástykowi Krákowskiemu Proboszczowi Chrystoforyeńskiemu. H.

ROZDZIAŁ X.

O piątey Kápitule Kuſtodyálney, y o Unij Reformy z Fámilią.

A. ROku 1634. O. Michał à Caſentino náznáczony od Urbáná VIII. Komiſſarzem Viſitatorem Generálſkim ták do Prowincyi OO: Obſerwántow, iáko y do Kuſtodyi Reformatow Polſkich, przyſzedł do Krákowá po Swiętách Wielkánocnych dni oſtátnich Kwietniá, gdźie wydawſzy patentes literas oznaymuiąc o ſwoim przyśćiu y urzędźie záczął wizytę w Kuſtodyi Máłopolſkiey, ná ktorey to proponował Bráći, iż máiąc konſens od Oycá Swiętego ná złączenie Reformatow z Obſerwántámi, chocby ná tę Unią niepozwaláli muśi ią uczynić z woli Papieſkiey, y intencyi Krolewſkiey, przy tym upewniał, iż lepiey mogłá ſię konſerwowáć Reformá, y pomnażáć w domách Rekollekcyi pod iednym Przełożonym Prowincyałem, áníżeli rozdźielona ná dwie Kuſtodye, tákiemi perſwázyámi nákłániáiąc ich ná konſens, y podpiſánie ſię ná to. W czym poſtrzegſzy ſię OO: Stárśi y Przełożeni tey Kuſtodyi dla informácyi y umocnienia ſłábſzych potáiemnie rozesłali dyſkurs álbo Tráktat pewny pod tytułem Quæſtio álbo pytánie. Ieżeli Reformá S. Fráncíſzká w Polſzcze záczęta może ſię zgodnie, y pożytecznie złączyć y konſerwowáć z obſerwáncyą Familji? y záraz w tym Tráktaćie rezolwuiąc tę Quæſtyą konkludowáli że niemoże, przywodząc ná to mocne, y fundámentálne rácye, y objekcye álbo zarzuty, ktoreby przećiwko tey decyzyi możono állegowáć należyćie ſolwuiąc. Zważywſzy te rácye tey rezolucyi, ći, co ná tę Unią iuż pozwolili, z oſobná káżdy dáli Revocatorias ná przyſzłą Kápitułę proteſtuiąc ſię że ná tę Unią nie pozwaláią. Nieprzyimuiąc tych proteſtácyi O. Komiſſarz odpowiedźiał, *quod ſemel placuit ſemper placere debet*, to ieſt. Co ſię raz podobáło, to ſię záwſze ma podobáć. Odwizytowawſzy Konwenty y Oycow Obſerwántow nákazał Kápitułę Prowincyálſką w Krákowie w Konwenćie Strádomſkim OO: Bernárdynow ná dźień 18. Páźdźierniká, gdźie naprzod oſobno z OO: Reformatámi tráktował o Unij álbo złączeniu ſię z Obſerwántámi, powiádáiąc że wſzyſcy Bráćia ná wizytách Kánonicznych pozwolili ná pomienioną Unią, od nich iednák iáko przednich y cáłą Kuſtodyą repreżentuiących chćiał mieć iednoſtáyny konſens, ktorzy że ná tę Unią pozwolić niechćieli gruntowne ná to przywodząc rácye, że Reformá żadnym ſpoſobem pod rządem OO: Obſerwántow utrzymáć ſię nie może, O. Komiſſarz odpowiedźiał. Wiedźćie o tym że tá ieſt wola Oycá Swiętego żebyśćie Reformaći byli złączeni z Obſerwántámi. Ia od was nie ták potrzebuię ná to konſenſu, iáko raczey pytam ſię o ſpoſob utrzymánia Reformy w tákim złączeniu? A gdy ieſzcze OO: Reformaći przywodźili ná obronę ſwoię słowá Papieſkiey Bulli kondycyonálne, *ſi videbitur* że O. Swięty rozkazał uczynić tę Unią z tą kondycyą ieżeliby ſię zdáło Reformatom przyiąć ią, y ieżeliby ná nię zezwolili. Niekonkluduiąc O. Komiſſarz tey ſpráwy z Reformata-

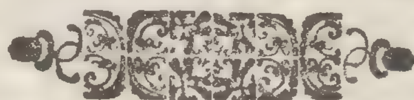
formatámi folwował ſeſſyą, potym wokował OO: Obſerwántow ná Elekcyą Prowincyałá, rádząc im áby obráli O. Bonifácego Czáchowſkiego wiernego do Unij, ſwego Kooperatora, promowuiąc go przez Sekretarzá ſwego ná ten urząd. Po Elekcyi iego ná Prowincyálſtwo, po obrániu Kuſtoſzá, Dyffinitorow, y Gwárdyánow, przy dokończeniu inſzych ákcyi Kápitulárnych publikował Unią Reformatow z Obſerwántámi niemáiąc od nich konſenſu, áni podpiſow, y poſtánowił żeby Konwenty Reformatow były przyłączone do Kuſtodyow Prowincyi Obſerwántow, Konwenty, Zakliczyńſki, Wielicki, Krákowſki Biecki, Rezydencyą Stobnicką náznáczył do Kuſtodyi Krákowſkiey. Konwenty Przemyſki, y Lwowſki do Kuſtodyi Lwowſkiey. Konwenty, Lubelſki, Káźimirſki, Solecki do Kuſtodyi Lubelſkiey dáiąc do tych Konwentow ná mieſzkánie y OO: Obſerwántow. B.

Oycowie Reformaći niżli poſzli do Konwentow ſo bie náznáczonych wprzod w Konwenćie Krákowſkim u S. Káźimierzá rádźili o tym iákoby temu zábieżeć mogli, y z ſpolney rády piſáli do Rzymu do Kárdynała Barberyná Protektorá cáłego Zakonu, proſząc go o protekcyą, piſáli w tey ſpráwie y do Oycá Prokuratora Generálſkiego Reformatow proſząc go áby im wymogł licencyą przyśćia do Rzymu. Nápiſáli proteſtácyą przećiwko tey Unij, y tę poſłáli Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu do Warſzáwy, ktorą on przyiął, y ápellácyi pozwolił. O. Cypryan Gozdecki, y O. Felix Mákowſki w Wárſzáwie podczás Seymu ſupplikowáli Máieſtatowi Krolewſkiemu o protekcyą y obronę, ále tey im nie deklárowáno, otrzymawſzy od wielu Senatorow liſty ná zálecenię y obronę Reformy, powroćili do Krákowá, gdźie záſtáli obedyencye ſobie przyſłáne od O. Wikáryego Generálſkiego pozwaláiącego im wolnego przyśćia do Rzymu. C.

Pod ten czás O. Komiſſarz odpráwiwſzy wizytę Konwentow Prowincyi Wielkopolſkiey OO: Obſerwántow, y Kuſtodyi OO: Reformatow, złączył Kápitułę Kuſtodyálną z Prowincyálſką y ná odpráwowánie iey Roku. 1635. Náznáczył dźień trzeći Lutego w Konwenćie Káliſkim u OO: Obſerwántow, wokuiąc ná tę Kápitułę y Reformátow, ktorym po wielu kontrowerſyách, te dwá ćięſzkie do rezolucyi proponował punktá. 1. Zeby ſobię obráli Kuſtoſzá O. Vitaliſá Dłużynſkiego, tego á nie inſzego. 2. Ieżeliby tego niechćieli mieć zá Przełożonego żeby ſię poddáli Miniſtrowi Prowincyálſkiemu OO: Obſerwántow pod juriſdikcyą. OO: Reformaći wiádomi O. Vitáliſzá, iáko nieſprzyiał Reformie, obawiáiąc ſię żeby nie zepſował tego, co oni zbudowáli, woleli ſię poddáć pod rząd OO: Obſerwántow, y z nimi ſię do czáſu złączyć, ániżeli pozwolic ná elekcyą tego, ktorego baczyli nieſprzyiáiącym Reformie. Kondycye dla konſerwácyi Reformy przy Unij te podáli. 1. Zeby był obrány Prowincyałem O. Ierzy Godźiſzewſki ſprzyiáiący Reformie. 2. Zeby Kuſtodyą ſwoię mieli oſobliwą nienależącą do Kuſtodyi OO: Obſerwántow. 3. Zeby Kuſztoſz tey Kuſtodyi był nominowány, y obrány od Reformatow, y żeby miał władzą tę nád Konwentámi y oſobámi ſwey Kuſtodyi, iáko inśi Kuſtoſzowie mieli. 4. Zeby dwoch Diffinitorow od Reformatow, było nominowánych bez ktorych by O. Prowincyał

cyał niemogł odpráwowáć ſpraw tey Kuſtodyi. 5. Zeby tá Kuſtodya miáłá ſwoy Nowicyat iáko inne Kuſtodye máią. Te kondycye zá ſłuſzne przyznał O. Caſſentinus, y obiecał ie ſtátutem potwierdźić, tego iednák potym nieuczynił.

D. Ták złączeni pod rządem y juryſdykcyą OO: Obſerwántow zoſtáiący Reformáći uznawáli że ich reformá znácznie byłá przytłumiona, obawiáiąc ſię tedy żeby niebyłá y znieśiona wcześnie y ſkrzętno poczęli rádźić o ſobie ſzukáiąc protekcyi, y patrocinium u Senatorow, y Pánow wielkich, ſprzyiáiących Reformie, Pánow oſobliwych tych ználeźli. Naprzod Ian Kaźimierz Xiążę Polſki y Szwedzki rodzony Królá Włádyſłáwá záffektu ktory záwźiął z Rodźicow ſwoich Zygmuntá III. y Konſtáncyi Auſtryácki do Reformatow, pilno u Máieſtatu, y w Rzymie ſtárał ſię o dyſſolucyą tey Unij, Krzyſztof z Tęczyná Oſoliński ná ten czás Stároſtá Stobnicki, Káſztelan Woynicki. Ierzy Oſſolinſki Woiewodá Sendomirſki, Ian Dániłowicz Podſkárbi Wielki Koronny. M. Sokołowſki Biſkup Kijowſki częſtymi inſtáncyámi, y rekomendácyámi Reformatow, ſkłániáli ánimuſz Páńſki do łáſkáwośći. Pod ten czás Thomaſz Ordynat z Zamośćia Zamoyſki Kánclerz Koronny w Warſzáwie ćięſzko chorował, o puł nocy gdy wſzyſtkim zdáło ſię że konał, uſłyſzał dzwonienie, ſpytał ſię gdźie to dzwonią? powiedźiáno mu, że u Reformatow ná jutrznią dzwonią, rzekł, podźćie co prędzey do tych Oycow, prośćie ich żeby ſię modlili zá zdrowie moie, do ktorego ieżeli będę przywrocony, y im Reformá będźie przywrocona; dáno znáć o tym, kołácąc do Klaztoru o pułnocy, wſzyſcy Oycowie y Bráćia modlili ſię zá chorego, y záraz począł ſię mieć lepiey. Ráno wſtawſzy cale zdrowy poiechał do Zamku Krolewſkiego, Krol widząc zdrowego wielce ſię zdumiał, bo rozumiał że iuż był umárł, y zá poważną inſtáncyą iego, dła cudownego zdrowia, przyobiecał dopomoc Reformie do rozłączenia ſię od Fámilij, y potym tę ſpráwę zlećił Biſkupowi Kijowſkiemu M. Sokołowſkiemu wypráwuiąc go do Rzymu w ſwoich ſpráwách, ktorą on w Rzymie Kárdynałom Protektorom Zakonu, y Klaſztorá należyćie proponował y promowował. Piſáli do tychże Kárdynałow y inśi Senatorowie oſobliwie Máćiey Łubieńſki Biſkup Kuiáwſki, Stániſłáw Łubińſti Biſkup Płocki. Kápituła Włocłáwſka piſálá do Nuncyuſzá Apoſtolſkiego, á ten do Rzymu. Od tych y innych Oycowie Reformáći Kuſtodyi Wielkopolſkiey otrzymawſzy pátrocynuiące Reformie Liſti znimi wyſłáli dwoch OO: ſwoich do Rzymu, ktorzy zá oddániem tych liſtow, zá poważną pomienionych inſtáncyą rekommendácyą y należytą informácyą to ſpráwili że Oćiec Swięty dał Breve O. Páwłowi à Lauda Ziemie świętey Komiſſarzowi Gwárdyanowi Ierozolimſkiemu ná rozłączenie Reformatow od Obſerwántow. Tenor Brevis tego ten ieſt ktory ſię tu kłádźie.



VR-

URBANUS PAPA VIII.

Dilecte Fili Salutem & Apostolicam benedictionem.

ALias Dilecto Filio Michaëli à Casentino Ordinis Fratrum Minorum S. Francisci de Observantia nuncupatorum Provinciæ S. Bernardini Professori Visitationem & Correctionem Fratrum Minorum S. Francisci tam Reformatorum, quàm non Reformatorum Regni Poloniæ, necnon differentiarum & dissidiorum inter eosdem ortorum, ac nunc vigentium compositionem & terminationem per nostras in simili forma brevis expeditas literas commisimus, prout in dictis literis, quarum tenorem præsentibus pro expressis habere volumus plenius continetur. Cum autem dictus Michaël Ca itulum quidem in Provinciis Poloniæ celebraverit, sed Reformatos suis Custodibus & Discretis Custodialibus quibus regebantur destitutos & protestantes se degere velle juxta introductam & confirmatam jam per nos, nostrosq; Prædecessores Romanos Pontifices strictiorem Observantiam, & reclamantes ad unionem cum non Reformatis nullatenus consentire, Superioribus non Reformatis supposuerit & subjecerit.. Vnde Majoribus rumoribus concitatis permulti ex Reformatis ad Romanam curiam venerint, petentes à nobis sibi de opportuno remedio provideri & non modo multi Ecclesiarum Præsides, ac Nobiles Viri ejusdem Regni, sed etiam charissimus in Christo Filius noster Vladislaus Poloniæ & Sveciæ Rex Illustris Nobis supplicari fecerit, ut pro eorundem Fratrũ tranquillitate, discordys ac dissidys hujusmodi obviam ire, illasq; de medio tollere de benignitate Apostolica dignaremur. Nos qui personarum Regularium quarumlibet præsertim sub strictioris Observantiæ regularis disciplina famulantium Altissimo, quieti libenter consulimus pijs Vladislai Regis, nec non Præsulum & Nobilium prædictorum votis, quantum in Domino possumus, annuere volentes hujusmodi supplicationibus inclinati; Te de probitate Religionis zelo, integritate, prudentia, & dexteritate plurimum in Domino confidimus eorundem Fratrum Minorum Strictioris Observantiæ in Regno Poloniæ, & tam in Reformatorum, quàm in non Reformatorum Conventibus existentium Commissarium & Visitatorem tam in capite quàm in membris Apostolica Authoritate tenore præsentium facimus, constituimus, & deputamus, ea tamen conditione, ut semel tu cum Visitatore Fratrum ejusdem Regni non Reformatorum hodie etiam à Nobis deputato, vel alio ejus nomine omniũ & singulorum Reformatorum voluntatem & intentionem explores, Notatoq; Nomine Fratrum Reformationi consentientium, ac etiam aliorum, qui ex non Reformatis ad Reformatos transire voluerint eosdem in Conventibus Reformatorum à Te convocatos tu solus visites, & juxta Regularia instituta corrigas & reformes, & ad Capitulum in aliquo Conventu Reformatorum à Te assignando congreges. Et si numerus Patrum Reformatorum hujusmodi sufficiens fuerit ad erectionem duarum, vel unius saltem Provinciarum Reformatarum in eodem capitulo devenias, ac Provinciales vel Provincialem Ministrum, Custodes pro Capitulo Generali, Diffinitores Provinciales, Guardianos, aliosq; Officiales ex ijsdem

Fratribus expresse in Reformatione professis authoritate nostra tu solus cum proborum Fratrum Reformatorum consilio ad triennium duraturos pro hac vice tantum nomines & instituas. Ministri autem, Custodes, Gvardiani, alijq; Officiales à te hac ratione instituti, & pro tempore juxta Sacrorum Canonum dispositionem, laudabilemq; Ordinis consvetudinem postmodum eligendi, vel deputandi, omnibus facultatibus, jurisdictionibus, gratijs, indultis, & privilegijs, quibus fruuntur, potiuntur & gaudent, pari modo frui, potiri, ac gaudere tam in Capitulis & Congregationibus Generalibus, quàm in omnibus alijs negotijs intra vel extra Ordinem prædictum perpetuis futuris temporibus possint ac valeant. Si autem ad erectionem duarum vel unius Provinciæ Reformatorum vel Reformandorum numerus non suffecerit, discretioni tuæ committimus ut ex ijsdē Reformatis unā aut duas Custodias cum tuis, Reformatis, Custodibus, Discretisq; Custodialibus juxta Apostolicas Constitutiones statū Reformatorū concernentes instituas, quousq; Fratrum numerus ad erectionem Provinciæ, vel Provinciarū sufficiens excreverit. Quodsi nec ad formandam Custodiam numerus Reformatorum satisfuerit, Conventus Reformatorum ijsdem assignes, in quibus vitam Reformatam sine perturbatione ducere possint & in ijs unū ex ijsdem Reformatis Commissarium loco Custodis ad trigennium duraturum præficias, à quo ad Provincialem ejusdem Provinciæ interponi possit in secundis instantijs appellatio, & inquolibet Capitulo Provinciali in posterum, quousq; sufficiat ad erectionem Custodiæ vel Provinciæ numerus Reformationi, talis comissarius à Provinciali & Diffinitoribus ad petitionem & nominationem Reformatorum destinctur & concedatur, ijdemq; Reformati Provinciarum & Custodiarum præfatarum Procuratori Generali Reformatorum Romanæ Curiæ perpetuo subjacere debeant. Mandantes præterea in virtute S. Obedientiæ ac sub indignationis & alijs arbitrij nostri pœnis omnibus Fratribus Reformatis & non Reformatis quacunq; authoritate Officij & Superioritate fungentibus ut Te in Commissarium recipiant, in omnibus præsentium Literarum, executionem concernentibus pareant, obediant, & assistant. Alioquin pœnas & sententias, quas contra inobedientes & rebelles rite tule is & statueris ratas habebimus & faciemus, Anthore Domino usq; ad satisfactionem condignam inviolabiliter observari, non obstantibus Constitutionibus & Ordinationibus Apostolicis ac Ordinis & Provinciarum hujusmodi etiam juramento, Confirmatione Apostolica, vel quavis firmitate alia roboratis, Statutis, consvetudinibus, Privilegijs quoq; imdultis, & Literis Apostolicis in contrarium quomodolibet concessis firmatis & innovatis, quibus singulis & omnibus eorum tenoribus præsentibus pro plene & sufficienter expressis haberi volumus, illis alias in suo robore permansuris hac vice duntaxat specialiter & expresse derogamus cæterisq; contrarijs quibuscunq;. Datum Romæ apud S. Mariam Majorem sub annulo piscatoris Die 28. Augusti. Anno 1636. Pontificatus Nostri Anno 14.

M. A. Maraldus.

RO-

ROZDZIAŁ XI.

O ſzoſtey Kápitule Kuſtodyálney, y o rozłączeniu Reformy od Fámilij.

NA rozłączenie Reformy od Fámilij, ź woli Urbana VIII dwá ſą náznáczeni Komiſſarze OO: Reformatom O. Páweł Laudá Ziẹmi Swiętey Komiſſarz y Ierozolimſki Gwárdyan, OO: Obſerwántom O. Pácyfik à Roma Gwárdyan S. Bártłomieiá. Obádwá przyſzli do Polſki w Mieśiącu Liſtopadźie Roku 1637. O.Pácyfik że niezáſtał w Wárſzáwie Krolá I. przez liſty powitáwſzy iego záczął ſwoię juriſdykcyą w Prowincyi OO: Obſerwántow. O. Páweł à Lauda w Wárſzáwie przez dwá Mieśiące oczekiwáiąc prezencyi Krolá IMći w Swiętá Národzenia Páńſkiego powitał go, y zá iego wiádomośćią y łáſkáwym konſenſem wydał pátenty do dwuch Kuſtodyi Reformatow, oznaymuiąc o ſwoiey Komiſſyi. Poſłáli prętko potym obádwá OO: Komiſſárze delegowánych od śiebie Komiſſarzow, O. Ignácego Mierczyńſkiego y O. Aloizego Komiſſyi ſwoiey Sekretarzá, do wſzyſtkich Konwentow tych Kuſtodyi, dla wyrozumienia y konnotácyi Bráći ktorzyby w Reformie zoſtawáć chćieli, przez tych wyrozumiáwſzy intencyą wſzyſtkich, wokowáli OO: Obſerwántow ad præſentiam Nuncyuſzá Apoſtolſkiego, gdźie O. Páweł à Lauda Komiſſarz OO: Reformatow deklárował iáko z woli O. Swiętego zá dekretem Kárdynáłá Protektorá Zakonu, Unia álbo złączenie Reformy z Fámilią rozłączone ieſt: á gdy ſię ieſzcze opponowáli OO: Obſerwánći przy tey Unij mądrze y do ukontentowánia ich odpowiedźiał. Tey ſpráwy (ktora ſię według ludzkich rácyi nápozor ſłuſzna bydź zdáłá) nikt lepiey rozſądźić niemogł iáko Namieſtnik Chryſtuſow: nam więcey do tey ſpráwy niedoſtáie, tylko żebyśmy ſię pogodźili, y pokoy miedzy ſobą uczynili; á zátym OO: Obſerwánći pozwolili ná potwierdzenie Reformy podáiąc niektore kōdycye z ſtrony ſwoiey ktore O. Páweł à Lauda zá konſenſem OO: Reformatow przyiął, y ná nie ſię oboiá ſtroná podpiſáłá z ſwoimi OO: Komiſſarzámi, y Nuncyuſz Apoſtolſki Philarandus Archiepiſcopus Avenionenſis zá expoſtulacyą ich, confirmácyą tych kōdycyi otrzymał od Urbáná VIII. Roku 1637. 20. Novembris przez Breve ktore ſię záczyna. *Chriſti Salvatoris noſtri, qui Charitas & Deus pacis &c.* Tenor iego znáyduie ſię *in Archivis utriusq; Provinciæ.* A.

Tak tedy wſzyſtkie kontrowerſye y trudnośći ktore ſtronę Reformy záchodźili miedzy OO: Obſerwántami y Reformatámi uſpokoiwſzy O. Páweł à Lauda, Roku 1638. w Kuſtodyi Wielkopolſkiey nákazał Kápitułę w pierwſzym Konwenćie Goreckim u S. Krzyżá, ná dźień 22. Lipcá, y ná tę Kápitułę wokował ſámych tylko Roformatow, y znimi ſię znośił, kogoby zá Przełożonego ſobie obráć mieli tákiego, ktoryby podźwignioną od upadku Reformę umiał utrzymáć, y promowowáć. Wſzyſcy miedzy ſobą uważáiąc y roztrząſáiąc przymioty y ſpoſobnośći káżdego, wezwawſzy łáſki Duchá Swiętego, zgodnemi wotámi B.

 obráli

obráli Kuſtoſzem O. Chryzoſtomá Dobrośielſkiego mężá známienitych tálentow y przymiotow. Ten lubo nie był z Kuſtodyi Wielkopolſkiey ále z Máłopolſkiey álumnát, miedzy ták wielu innych zá zdániem y rozſądkiem O. Komiſſarzá y innych pierwſzych Oycow, uznány był godnym tego, y w tákich okolicznośćiách, urzędu.

C. Po Elekcyi O. Kuſtoſzá y innych, O. Komiſſarz chćiał Obſerwáncyą reformowaną gruntownie utwierdźić, naprzod zábiegáiąc dalſzym turbácyom y przeſzkodom, tym ktorych baczył ná umyśle nieſpokoynych, y bárdźiey ſprzyiáiących Obſerwántom, á niżeli Reformie dał *Libellum repudij*, pozwaláiąc im wroćić ſię do ſwoiey Obſerwáncyi y Prowincyi, potym poſtánowił przyſtoyne práwá, y Konſtytucye, ktoremi podźwigniona Reformá iáko murámi iákiemi ſtwierdzona w ſwey ſię do tychczas trzymá, y konſerwuie obſerwáncyi.

D. Tegoż Roku 1638. w Máłopolſkiey Kuſtodyi w Konwenćie Krákowſkim u S. Káźimierzá dniá 9. Wrześniá tenże O. Komiſſarz odpráwował Kápitułę ſzoſtą oſtátnią Kuſtodyálną, ná ktorey obrány ieſt Kuſtoſzem O. Bonáwenturá Dźierżánowſki, Mąż wielkich tálentow y przymiotow. Diſkrećí obráni ſą O. Bonáwenturá Langovius, O. Laurenty Iákobovius y O. Woyćiech Sudovius; y tákże práwá, Státutá, álbo Konſtytucye zá ſpolnym konſenſem OO: Wokáliſow ſpiſáne; y poſtánowione ſą od O. Komiſſarzá. Wiele dobrego dla utwierdzenia y konſerwácyi Reformy ſporządźiwſzy ten O. w tych dwuch Kuſtodyách reformowánych, w należytym porządku, y pokoiu ie zoſtáwuiąc, dla odpráwienia rekollekcyi, y przypátrzenia ſię reformowáney Obſerwáncyi, ieſzcze, zábáwił w Konwenćie Krákowſkim do Roku przyſzłego 1639, ktorego powroćiwſzy ná Kápitułę Generálſką do Rzymu o wſzyſtkim informował, Przełożonych Generálſkich y te dwie reformowáne Kuſtodye pilno im zálećił.

E. Ná tey Kápitule byli też Oycowie náśi Kuſtoſzowie, ktorzy ſtáráiąc ſię o konfirmácyą Reformy Polſkiey u O. Swiętego, nád ſpodźiewánie, więcey otrzymáli, bo O. Swięty pozwolił żeby te dwie, y inne Ciſmontáńſkie reformowáne Kuſtodye były erygowáne ná Prowincye, y ná to wydał Bullę ktora ſię poczyna. *Injuncti nobis per abundantiam Divinæ gratiæ Paſtoralis Officij ratio poſtulat &c.* Roku 1639. Papieſtwá ſwego 16. ſzczęśliwego panowánia Włádyſłáwá IV. Roku 6. po Introdukcyi Reformy do Polſki Roku 28. y záraz tym Przywileiem Papieſkim O. Bonáwenturze Dźierżánowſkiemu, y O. Chryzoſtomowi Dobrośielſkiemu dány ieſt tytuł Miniſtrow Prowincyálſkich, y ći pierwśi zwáni ſą Miniſtrámi Prowincyálſkiemi lubo nie byli obráni Prowincyałámi ále Kuſtoſzámi.

F. W tey Bulli że te dwie reformowáne Kuſtodye Máło y Wielkopolſka oſobliwie ſą miánowáne y wyráżone, dochodźić ſię może, iż te były okázyą pozwolenia Erekcyi innym reformowanym Kuſtodyom ná Prowincye. Zadna bowiem z reformowánych Kuſtodyi nie miáłá tákich, y ták długo trudnośći, y przeſzkod w początkách ſwoich, iáko te dwie Kuſtodye Polſkie, ktore trzymáiąc ſię w zaczętey Reformie: wiele ſupplikácyi czyniły do

Prze-

Przełożonych swoich, *ad S. RotamCardinalium* y do Stolice Apostolskiey. W wielu kontrowersyách z przećiwną stroną Przełożonym, *S. Rotæ Cardinalium* sprawowáć się muśiáły, potrzebá było szukáć y u wielkich Imion, y Pánow instáncyi, y protekcyi u Máiestatow ktore popieráły sprawy ich. Dopomogł sam Naywyższy BOG, zá ktorego pomocą z wszelkich turbácyi y lábiryntow swybáwieni Reformaći przy swoiey zostáli się Reformie.



WTORA CZĘSC O pomnożeniu Reformy w Polszcze,

ROZDZIAŁ I.

O pierwszych dwoch Kápitułách Prowincyálskich, y o Konwenćie Podgorskim.



ROku 1641. náznáczony Komissarzem Vizytatorem do dwu Prowincyi Polskich Reformatow, O. Wolfangus à Monachio wprzod odwizytowawszy Prowincyą Wielkopolską złożył Kápitułę ná dźień pierwszy Lutego w Kowenćie Wárszáwskim u S. Antoniego, ná ktorey obrány iest pierwszym Ministrem Prowincyálskim O. Mansvet Sempinius Gwárdyan Káliski S. Teologij Lektor, Kustoszem stánął O. Máryan Łabissinius. Diffinitorámi obráni są O. Gábryel Ciołkovius Provincyi Pater, O. Woyćiech Burchatowicz O. Dominik Murzynowscius O. Vitalis Dłuzyná. A.

Ná początku rządu O. Prowincyałá, Biskup Chełmiński Gáspár Dźiáłyński, ofiárował fundácyą pod Toruniem, y wymogszy konsens od Krolá Władysławá IV. mieysce przy Kośćiołku S. Wáwrzyncá zá Miástem, ná záłożenie Klasztorá náznáczył, y dárował, áleć tám niedługo mięszkáli Bráćia náśi, dla persekucyi, y ustáwicznych turbácyi od Torunczánow Akátolikow ták że ustąpić muśieli. O czym dowiedźiawszy się dobrotliwy Fundator wygnánych od S. Wáwrzyńcá przyiął do Páłácu swego, álbo raczey do Kámienicy swoiey w Mieśćie zostáiącey, gdźie cztery látá mięszkáli, poki im insze mieysce spokoynieysze y wygodnieyszę zá dekretem Seymowym, y Trybunálskim, nie było pozwolone w Miásteczku ktore się zowie Podgorze blisko Zamku Dybow názwánego z drugiey strony wisły náprzećiwko Toruniá. B.

C. Tegoż Roku pomieniony O. Wolfangus Komiſſarz odpárwował Kápitułę pierwſzą Prowincyálſką w Prowincyi Máłopolſkiey w Konwenćie Krakowſkim dniá 19. Kwietniá. Ná tey Kápitule obráni ſą Prowincyałem O. Walervan Bienkovius, Kuſtoſzem O. Woyćiech Sudovius, Diffinitorow trzech, O. Woyćiech Dźiedźicius, O. Bernard Gorcius, O. Káźimierz Krzyżánowſki, czwartego nie proponował ná Diffinitorſtwo O. Komiſſarz dla tego że O. Cypryan Gozdecki od niego zálecony nie ſtánął Prowincyałem, ktory potym podany ieſt czwartym Diffinitorem od O. Benigná Komiſſarzá Generálſkiego.

D. Roku 1642. Odpráwowáłá ſię Kápitułá Generálſka w Rzymie ná ktorey byli OO: Prowincyałowie y Kuſtoſzowie Prowincyi Polſkich y ztámtąd ſzcześliwie powroćili. To uważyli y ztąd ſię ẑturbowáli że zá powrotem ich prędko, y przed czáſem (bo w pułtorá látá rządow ich) náznáczony do tych Prowincyi Komiſſarzem Viſitatorem Generálſkim O. Fránćiſzek *ab Aquila* przybył do Polſki, y ſtánąwſzy w Krákowie w niebytnośći tám Prowincyałá Pátentes Komiſſyi publikował, iednákże niewizytował, y iego władzy, y jurysdikcyi nieprzeſzkadzał, ále wźiąwſzy z ſobą O. Cypryaná Gozdeckiego Diffinitorá ktory dobrze umiał po Włoſku poſzedł do Wielkopolſki w Pewnych ſpráwách u dworu Krolewſkiego. Oznaymił o tey przyczynie O. Prokurator Generálſki O. Prowincyałowi Máłopolſkiey Prowincyi, ácż byłá y drugá przyczyná ták prętkiego iego przyśćia y pośpieſzenia, ſpráwy znáczne Prowincyi Wielkopolſkiey ktore wcześnie przed Kápitułą należáło było odpráwić; tę ſkończywſzy.

E. Roku 1643. odpráwował Kápitułę drugą Prowincyálſką w Konwenćie Warſzáwſkim S. Antoniego dniá 13. Grudniá ná ktorey obrány ieſt drugim Miniſtrem Prowincyálſkim O. Bonáwenturá Kolczyńſki, Kuſtoſzem ſtánął O. Benedykt Bułakowſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi obráni ſą, O. Ignácy Mierczyńſcius, O. Hiláry Coſtenus, O. Auguſtyn Socelius, O. Páweł Korzeniowſki.

F. Roku 1644. wprowádzeni ſą OO: Reformáći ná Podgorze od Woyćiechá Chomontowſkiego Kánoniká Kruświckiego Officyałá Bydgoſkiego z Komiſſyi ſobie dáney od Biſkupá Kuiáwſkiego Mikołáiá Gniewoſzá, y ná tym mieyſcu oſádzeni, ná ktorym Klaſztor z wielkiey częśći fundowány ieſt nakłádem Káſztelaná Bydgoſkiego Stániſłáwá Sokołowſkiego. Po śmierći iego ná dokończenie tego Klaſztorá y Kośćiołá dołożyli ſię nakłádámi ſwemi Zygmunt Tárło Káſztelan Przemyſki, Symon Blewſki Kánonik Kruświcki, Stániſław Kołpińſki, y Dorotá Richlicka.

G. Tego Roku w Prowincyi Máłopolſkiey odpráwowáłá ſię Kápitułá druga Prowincyálſka dniá 3. Márcá w Konwenćie Krákowſkim u S. Káźimierzá zá prezydencyą tegoż O. Komiſſarzá Fránćiſzká *ab Aquila.* Prowincyałem ſtánął O. Ambrozy Staliccius. Kuſtoſzem obrány ieſt O. Bonáwenturá Łagovius. Diffinitorámi, O. Bonáwenturá Dźierżánowſki Prowincyi Páter, O. Ludwik Sąchocki, O. Bernárdyn Częſtochowſki y O. Fránćiſzek Rychłowſki S. Teologij Lector.

H. Po tey Kápitule przyſzły liſty od O. Iané Márinero Miniſtrá Gene-

Generálſkiego wzywáiące ná Kápitułę Generálſką do Hiſzpánij ná przyſzły Rok 1645. ná Swiątki náznáczoną. Ná tę Kápitułę po odpráwioney pierwſzey Kongregácyi, wybrał ſię O. Prowincyał Máłopolſki. z O. Káźimierzem Krzyżánowſkim (Oćiec bowiem Bonáwentura Ługovius dla ſłábośći y ſtárośći Kuſtoſtwo rezygnował, w drodze będąc informowány o woiennych y powietrza niebeśpieczeńſtwách powroćił do Krákowá, gdźie záſtał Wielkopolſkich OO: Wokáliſow Prowincyałá y Kuſtoſzá, ktorzy tákże z tych rácyi powroćili do Wárſzáwy: Záſzedł do tego y mándat Krolá Włádyſłáwá IV. zákázuiący drogi do Hiſzpánij dla námienionych niebeśpieczeńſtw: y tym Przełożonym Generálſkim wymowieli ſię Przełożeni náśi że niemogli poyść ná tę Kápitułę.

W tym Roku Urban VIII. Papież máiąc lat śiedmdźieśiąt śiedm, ná Papieſtwie dwádźieśćiá ieden przeżywſzy, żyćiá docześnego dokończył dniá dwudźieſtego Lipcá. Wákowáłá po nim Stolicá Apoſtolſka przez dni czterdźieśći ośm. Obrány potym piętnaſtego dniá Wrześniá Ian Báptyſtá Pamphilius Rzymiánin názwány Innocencyuſzem dźieśiątym. H.

Pod ten czás zſzedł z tego świátá Adam z Przyimy Przyiemſki Káſztelan Gnieźnińſki oſobliwy Reformatow Dobrodźiey. Protektor, Obrońcá y Fundator. Ten bowiem pierwſzy w tey Prowincyi Bráći náſzych podczás Introdukcyi bronił, ten ſię zá niemi záſtáwiał, y w iego Dobrách Gorce y Ośięcznie Reformá náſzá pierwſze záłożyłá fundámentá. Pámiętna ieſt Prowincya tá Wielkopolſka ná potomne czáſy iego áffektu y dobrodźieyſtw. I.

W tym tákże Roku dokończyłá dni żyćia ſwego dniá śiodmego Wrześniá Zuzánná Amendowná Mieſzczaniná Krákowſkiego y Prezydentá Corká, ktora w młodych leciech dla miłośći Chryſtuſá świátem wzgárdźiwſzy, ślub czyſtośći w ręku Biſkupá Krákowſkiego w Kośćiele S. Bárbáry OO: Jezuitow publicznie uczyniłá, y przez wſzyſtek czás żyćia ſwego ná nabożeńſtwie, poſtách, y wſzelkim umartwieniu ćiáłá świątobliwy prowádźiłá żywot. Cokolwiek od Nabożeńſtwá czáſu zoſtáło, ten ná uſługę chorym, ubogim obrácáłá, choynemi rátuiąc ich, y wſpomagáiąc iáłmużnámi. Z oſobliwego áffektu y nabożenſtwá ku S. Fránćiſzkowi, zá Pátroná go ſobie obráłá, y Bráci iego zá Dyrektorow zbáwienia ſwego: Tym wielkie potrzeby máćierzyńſkim práwie áffektem obmyśláłá, ná dokończenie Klaſztoru Káźimierſkiego 30. tyśięcy oddáłá, umieráiąc ná dokończenie támtego Kośćiołá więcey niż 6. tyśięcy zoſtáwiłá, innym tákże Konwentom po kilká tyśięcy legowáłá, wſzytek ápparat Kápelli ſwoiey (w ktorey zá żywotá iey zá licencyą Biſkupá OO: Mſze SS: odpráwowáli) Obraz Nayśw: Pánny (do ktorego oſobliwe miáłá nabożeńſtwo) drogiemi perłámi, łáńcuſzkámi kleynotámi przyozdobiony, relikwie S. Krzyżá, y S. Káźimierzá dárowáłá, pochowána ieſt w tymże Kośćiele w grobie dla mátki ſwoiey wyſtáwionym. M.

Tego Roku dniá 16. Grudniá wielkie ſolifodyny zá zápuſzczoney iſkierki ogniá ná máteryą śiárczyſtą, zápaliły ſię, w źiemnych onych lochách táki ſię záiął ogień, że go zadnym ſpoſobem N.

bem ugáśić niemożono, ſzerzył ſię przez cáły Rok z wielką ſzkodą Rzeczypoſpolitey, fetory śiárczyſte z pod ziemie wybucháiące nietylko ludźie, ále y ptáſtwo ná powietrzu latáiące zárazáły. Gorzáło przy tym trefunkowym ogniem cáłe miáſto, płomienie od ſoli bárdźiey ſzerzące ſię wſzyſtkim domom groźiły zniſzczeniem, ſkarb Rzeczypoſpolitey y cud nátury w bliſkim zoſtawał niebeśpieczeńſtwie ruiny: przy zdeſperowáney obronie pokazáły ſię dwie oſoby Zakonne w hábićie Reformatow (lubo w pierwoſpy zámknięći Zakonnicy w Klaſztorze nie mieli wiádomośći o pozarze) ktore oſoby znák Krzyżá S. nád ogniſtemi báłwánámi uczyniwſzy moc ogniá w punkćie zátłumiáły.

O. Roku 1645. Włádyſław IV. Krol Polſki dla uſpokoienia ſporow, y rożnic około wiáry w ſwoim Páńſtwie ſię záwiiáiących złożył w Toruniu ziazd *K*átolickich Doktorow, y Heretykow, ná ſpolną rozmowę około rzeczy, do wiáry y obyczáiow należących. Ná tym ziezdźie był Prezydentem Ierzy Tyſzkiewicz Biſkup Zmudzki: à Poſłowie Krolewſcy byli náprzod Ierzy Oſoliński Kánclerz Koronny, á po iego odiezdźie Ian Leſzczyńſki Káſztelan Gnieźnińſki. Z ſtrony záś nowey Religij Diſſydentow, byli Pánowie y Theologowie 15. teyże ſekty miedzy ktoremi był przedniey-ſzy Ian Huſſelmán z Witemberká. Było tám dość Teologow prawie z káżdey Diecezyi częśćią Práłatow, częśćią rożnych Zakonnikow. Z náſzych Reformatow był O. Benedykt Bułakowſki od Máćieiá Łubińſkiego Arcybiſkupá Gnieźnińſkiego náznáczony: zdumieli ſię Toruńczánie widząc iednego z tych ubogich Zakonnikow (ktorych niedawno z nienawiśći z przedmieśćia od S. Wáwrzyńcá wygnáli) u wſzyſtkich w powadze zoſtáiącego, z innemi mądrze y uczćiwie mowiącego, rożne trudnośći decyduiącego, y należyćie rezolwuiącego, y od tego czáſu iuż lepiey Bráći naſzych ſobie poważáli, y teraz poważáią, przyiaźń, y iáłmużny świadczą. Poczęłá ſię tá rozmowá Toruńſka dwudźieſtego dźiewiątego dniá Sierpniá, á trwáłá do dwudźieſtego pierwſzego Liſtopádá. Było wſzyſtkich záśiádánia, álbo ſeſſyi trzydźieśći y ſześć, ále dáremnych: wiele był oſporow, y peror, á máło pożytku, gdyż nigdy do rzeczy nieprzyſtąpili dyſſydenci według opiſu Krolewſkiego, zarzuty niepotrzebne czynili o názwiſkách, tákże proteſtácye rożne, do Krolá niektore mnieyſze wątpliwośći ſwoie wyprávowali przez poſłáńcow ſwoich, á tym czáſem zwłoká czáſu byłá, á nic ze wſzyſtkiego. Opiſuie to ſzeroko Author Colloquij Torunenſis.

ROZDZIAŁ I.

O trzećiey Kápitule Prowincyálſkiey, y Konwentách Wáierowſkim y Pułtuſkim.

A. NA inſtáncyą OO: powtornie náznáczony *K*omiſſarzem Viſitatorem do Provincyi Polſkich O. Fráncíſzek ab Aquila odpráwował

wował trzećią Prowincyálſką Kápitułę w Konwenćie Brzeźińſkim S. Fránćiſzká Roku 1646. dniá trzynaſtego Pázdźierniká, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Benedykt Buławkowſki pierwſzy Kuſtoſz Prowincyi *K*uſtoſzem O. Bernárdyn Wiśniovieccius, Diffinitorámi, O. Andrzey Cieślińſcius, O. Benedykt Ośieccius, O. Maryan Łábiſſinius, O. Hilaryon Coſtrenus.

Roku 1647. Tenze O. Fránćiſzek ab Aquila Komiſſarz Viſitator Generálſki odpráwował *K*ápitułę w *K*onwenćie *K*rákowſkim S. Káźimierzá dniá czwartego Májá. Ná tey *K*ápitule obrány ieſt Prowincyałem powtornie O. Valerian Bienkovius, *K*uſtoſzem O. Fránćiſzek Rychłowſki: Diffinitorámi O. Modeſt Dźiedźiccius, O. Laurenty Iákobovius, O. Piotr Leſzovius, O. Thomaſz *K*rotoſzá. Pod ten czás doſzły liſty od O. Ianá à Neápoli Miniſtrá Generálſkiego w ktorych rozkazał żeby we wſzyſtkich Prowincyách były rewidowáne ſtátutá dla wydánia ich do druku, tákże żeby wſzyſtſkie áktá Prowincyi były mu przyſłáne, co uczynił O. Prowincyał, y miał wiádomość z reſponſu że doſzły. B.

Tegoż Roku przyięta ieſt fundácya w *K*áſzubách, ktorą ofiárował Iákub Waier S. R. I. Woiewodá Málborſki, Człuchowſki, Bytowſki, Chiſzporſki Stároſtá, Woyſká Pruſkiego Wodz generálny z tákiey okázyi. Zá *K*rolá Włádyſłáwá IV. ćiągnąc z Woyſkiem ſwoim przećiwko wielkiemu Hetmánowi Moſkiewſkiemu obległ Miáſto iego Albá názwáne, ktorego minámi dobywáiąc, gdy miny mury wyſádźiły przywálony źiemią wzywał rátunku S. Fránćiſzká, ſlubuiąc Pánu Bogu y Oycu S. dla Bráći iego *K*laſztor, y *K*ośćioł fundowáć: dźiwnie z tákiego niebeśpieczeńſtwá śmierći zá przyczyną S. Fránćiſzká zdrowy wyſzedſzy, co Pánu Bogu, y S. Fránćiſzkowi obiecał, chcąc rzeczą ſamą wykonáć uśilnie prośił O. Prowincyałá o przyięćie mieyſcá w Wáierowie Miáſteczku ſwoim; ná ktorym zá ácceptácyą iego *K*ośćioł y *K*laſztor wyſtáwił z wielkim porządkiem, y ſpzrzętem ták do *K*laſztoru, iáko y do *K*ośćiołá náleżącym. Przydał do *K*ośćiołá tego, y *K*áplicę, w ktorey złożył znáczną Relikwią cáłe ćiáło S. Leoncego Męczenniká, wyſtáwił grob, y mauſoleum dla śiebie y potomſtwá ſwego, w tym ſpoczywa z dwiemá Małżonkámi ſwemi, y pięćią potomſtwá ſwego. C.

Oſobliwey Prowidencyi Boſkiey fundácya tego *K*onwentu ztąd przyznáie ſię, że w tym kráiu od wielu lat Herezyą zárážonym wiárá *K*átolicka zá przykłádem Bráći náſzych, zá uſtáwicznemi prácámi ich, y pieczołowánięm o zbáwienie duſz ludzkich wielki inkrement bierze. W tym *K*onwenćie ieſt ſzkołá zá powagą S. *K*ongregácyi *de propaganda fide* poſtánowiona, y zá pozwoleniem *K*ápituły Włocłáwſkiey, dla inſtrukcyi młodzi Swieckiey w wierze Swiętey pobożnośći, y náuce, przyięta: do ktorey rożni ták z *K*átolikow, iáko też y Dyſſydentow dawáli y dáią Synow ſwoich ná náuki, z ktorych wielu wiárę S. przyiąwſzy Rodźicow ſwoich opuſzczáli, z *K*átolikow záś wielu do Zakonu náſzego, iák y do innych wſtępowáło: z tey ſzkoły, y tymi czáſy wielkie Imioná Senatorſkie záśiadáią krzeſłá. D.

Niekontentował ſię táką pobożnośćią y ſzczodrobliwośćią Miłośćiwy Fundator że Reformatom *K*ośćioł y *K*laſztor ták hoynie E.

K 2 nádał,

nádał, y ozdobił; dla większey promocyi nabożeństwá, ná záchęcenie oźiębłych serc ludzkich, do uważánia y rozmyślánia Męki Iezusowey, blisko tego Miásteczká ná polách, y gorách, przy wdźięcznych leśnych drzewách, drogi bolesne, ná formę y kształt Ierozolimskich (ktore opisuie Andrichomius) wymierzył, y ná tych drogách y mieyscách *Stationum* Káplice álbo *Oratoria* táiemnice Męki Páńskiey reprezentuiące, Páńskim kosztem, y nakładem wystáwił, bogátymi mármurámi, porfirámi, száfirámi &c. wdźięcznemi obrázámi przyozdobił, y tę Kálwáryą zlećił y oddał w administrácyą ubogim Reformatom. Ná to święte mieysce wielkie bywáią konkursy, ná S. Krzyz y ná S. Troycą á osobliwie ná święto Wniebowźięćia Páńskiego przychodzą pieszo o sześć mil z Stolcemberká dwie publiczne y solemne Processye, álbo kompánie Polska, y Niemiecka, ktore zwyczáynie prowádzą OO: náśi w wszelkim porządku: ná ktorych widok z Miástá Gdáńská wiele wychodźi ludźi, y pilno się przypátruią ceremoniom y porządkom Kátolickiego Nabożeństwá.

F. Roku 1648. zá konsensem Xiążęćiá Polskiego Károlá Ferdynándá Biskupá Płockiego introdukowáni są do Pułtuská OO: Reformáci: mieysce ná záłożenie Klasztorá sumptem y nakłádem swoim sporządźili Woyćiech Wessel Stolnik Koronny, y Symon Gáwłowicki Xiążęćiá Biskupá Płockiego Doktor, á potym Płocki y Pułtuski Kánonik, ktory tákiey był pobożnośći, że práwie wszystkie swoie dochody y prowentá ná pobożne uczynki, ná ubogich á osobliwie ná fábrykę Konwentow Prowincyi nászey rozdawał y wydawał, wszystkie posty násze, y te ktore S. Fráncisżek pośćił śćiśle obserwował przyiąwszy trzećiego Zakonu hábit. Bywáć w prawdźie tey nászey fundácyi kontrádykcya od bliskośći y sąmśiestwá, ále przemogłá powagá Fundatorow, á zá tym oboia strona kontentá, máiąc pożytek z pomocy od śiebie wzáiemney.

G. Pobliżśi Dobrodźieie Pułtuská záraz z początku záwźięli áffekt do Zakonu tego, z tákiego przypadku, y przykłádu. Mięszkał blisko Pułtuská nieiáki Pan Mierzewski mąż możny y woienny, ten od nieprzyiaćielow swoich zdrádliwie był zábity. W kilká lat po śmierći pokazał się pewney osobie nabożney, prosząc iey żeby to opowiedźiáłá Mátce y Małżonce iego, iż iest ná drodze zbáwienney, w ćięszkich iednák mękách czyśćcowych zostáie y potrzebuie rátunku, prośi żeby postáć iáłmużnę y ná Mszę do OO: Reformatow w Pułtusku nowo fundowánych, á za táką pomocą y rátunkiem z woli Boskiey od tákich mąk będźie uwolniony, co chętnie uczyniły, Mátká y Małżonká iego, y otym obiáwieniu opowiádáiąc záchęcáły Dobrodźieiow do affektu ku temu Zakonowi.

H. W tym Roku umárł Władysław IV. Krol Polski Syn Zygmuntá III. Zá iego Páństwá kwitnął práwie złoty wiek w Polszcze, á po szesnastym roku pánowánia iego rebellia y woyná Kozácka nástąpiłá, y dźiwna rzeczy odmiáná, ktorą też iedno w Ruśi dźiećię nád bieg przyrodzony, prętko przemowiwszy wierszem tym po łáćinie przepowiedźiáło. *Quadragesimus octauus mirabilis annus.* Po śmierći iego obrány Krolem Ian Káźimierz Brát Władysłáwá zmárłego, lub rozdwoione były zdánia Pánow w obierá

niu

niu, gdy niektorzy *Károlá* Ferdynándá iego Brátá ná Tronie *Krolewſkim* mieć chćieli, ktory iednák y ſobie dánych vota álbo głoſow Ianowi Káźimierzowi uſtąpił. Ioannes Kwiatkiewicz ad Annum 1648. n. 305.

Roku 1649. Umárł O. Ian à Neapoli Miniſter Generalſki, *per Breve Apoſtolicum* confirmowány ieſt Wikárym Generálſkim O. Dániel à Dungo áż do przyſzłey Kapituły, ktorego O. Ian à Neapoli odchodząc do Hiſzpánij, ná tymże zoſtáwił był urzędźie. Pod ten czás O. Prowincyał Prowincyi MáłoPolſkiey piſał o przyſłánie O. Komiſſarzá ná wizytę y odpráwowánie Kápituły Prowincyálſkiey, y prośił o O. Fránćiſzká ab Aquila, y ten ieſt náznáczony do dwu tych Prowincyi Polſkich. I.

ROZDZIAŁ III.
O czwartey Kápitule Prowincyálſkiey, y Konwenćie Lutomirſkim.

PO trzeći raz deputowány *Komiſſarzem* Wizytatorem Generálſkim O. Fránćiſzek ab Aquila odpráwował czwartą *Kápitułę* Prowincyálſką naprzod w Konwencie Ośieckim S. Walentego Roku 1649. czternaſtego dniá Lipcá, ná ktorey ſtánął Miniſtrem *Prowincyálſkim* O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki, ieden z tych ktorzy pierwſzemu *Komiſſarzowi* Apoſtolſkiemu Alexándrowi Pátáwinowi ſzczerze prac dopomagáli w plántácyi Reformy Polſkiey. *Kuſtoſzem* obrány ieſt O. Theodor Łabiſſinius: Diffinitorámi O. Cyprian Zebrovius, O. Benedykt Ośieccius, Ignácy Mierczynicius, Bonáwenturá Kolczyńſki Prowincyi Pater. A.

Po odpráwioney Kápitule w Prowincyi Wielkopolſkiey O. Fránćiſzek ab Aquila Komiſſarz Wizytator Generálſki powroćiwſzy do Máłopolſki odpráwował *Kápitułę* tegoż Roku dźieśiątego dniá Pázdźierniká w Konwenćie *Krákowſkim* S. Káźimierzá, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Fránćiſzek Rychłowſki, Kuſtoſzem O. Kázimierz Krzyżánowſki: Diffinitorámi O. Ambroży Staliccius Prowincyi *Pater*, O. Woyćiech Sudovius, O. Ludwik Choccius, O. Bernardus Gorſcius. B.

Rok ten łátálny był tey *Prowincyi* z śmierci dwuch Patrow *Prowincyi*, O. Bonáwentury Dźierżánowſkiego, y O. Cypriáná Gozdeckiego. Pierwſzy to ieſt O. Bonáwenturá Mąż był práwie Apoſtolſki Szláchetnego urodzenia á cnot ſzláchetnieyſzych. Młodo wſtąpił do OO: Bernárdynow, po Nowicyáćie ná náuki áplikowány towárzyſzow ſwoich ták w náuce iáko y pobożnośći przechodźił: ſkończywſzy ſtudya w Poznániu Morálną dawał Theologią, áże był żárliwy poślubioney Reguły Obſerwánt, uboſtwá y pokory miłośnik wſzyſtkim był miły y przyiemny. Gdy z Kápituły náznáczono niektore Konwenty ná Rekollekcye miedzy innemi on pierwſzy prośił ſię ná mięſzkánie do *Konwentu* Opátowſkiego pod rząd Alexándrá Swieykowſkiego śćiſſego Obſerwan- C.

ſerwántá: dla przykłádnego y poboznego żywotá po roku támże uczyniony Gwárdyanem chwalebnie rządźił tym Konwentem, do ktorego gdy ná wizytę przybył Prowincyał widząc w nim należytą Obſerwancyą, y wſzelki we wſzyſtkim porządek rzekł. Ták mi ſię zda iákobym przyſzedſzy do tego Konwentu, do Ráiu Ziemſkiego przyſzedł: Zá dozorem bowiem tego Oycá byłá miłość, zgodá, w tym zgromádzeniu, wſzyſcy iednoſtáynie ſchodźili ſię ná obrządki Boſkie, y káżdy doſyć czynił ſwoiey powinnośći. Prágnący ják nayśćiśley záchowáć poślubioną Regułę ná Kápitule Wárſzáwſkiey Roku 1626. ná ktorey był wokáliſzem otrzymał licencyą prześćia do Reformy od O. Antoniego Strożyuſzá Komiſſarzá oboiey Fámilij, y od Nuncyuſzá Apoſtolſkiego z kilką innych Oycow. W Reformie uſtáwiczny był ná modlitwie, pierwſzy ná obrządki Boſkie, y prace Zakonne, prywatnych dewocyi nigdy nieopuſzczał, w drodze náwet zoſtáiąc, álbo ſię modlił mowiąc Koronki, Psálmy pokutne &c: álbo medytował z áffektámi, y oczymá ku niebu podnieśionemi, álbo z Socyuſzem o Duchownych rzeczách rozmawiał, u ſtołu Dobrodźieiow nigdy niemowił chybá ſpytány, w używániu pokármu, y napoiu ſkromny, y ſurowy, w poſtępkách y obyczáiách mile przyiemny, w Kazániách był żárliwy oſobliwie przećiwko oppreſſorom poddánych, y ubogich ludźi, z wielkim ich pożytkiem. Przechodząc raz przez iedno Miáſteczko tráfił ná táki przypadek: Pan dźiedźiczny tego Miáſteczká Studentá (ktory uſzedł był z poddáńſtwá iego) ták karał, że mu ná rynku uſzy kazał urznąć, zdumiał ſię ná tákie widowiſko y okrućieńſtwo, á nie mogąc ná ten czás przyiść do obecnośći tego Páná, liſtem żárliwym nápomniał go, o ták ſurowy y okrutny uczynek, wzywáiąc go do pokuty, y ſátisfákcyi ukrzywdzonemu ná ćiele, y ſławie, y to ſpráwił tym liſtem że ten Pan przeląkſzy ſię ſądu Boſkiego, ktorym mu ten O. groźił, pokutuiąc, owego Młodźianá do dworu ſwego przyiął, y miał onim ná potym ſtáránie. W podrożách ktore pieſzo, y bez wſzelkiey opátrznośći odpráwował raz do Hiſzpánij, cztery rázy do Rzymu, wielce był ćierpliwy, w ćiężkich chorobách pobudzał ſię do ćierpliwośći áffektámi S. Tereſy. *Aut pati aut mori*, y S. Iobá. *Sit Nomen Domini benedictum*: Ná ſzoſtey Kápitule Kuſtodyálney pod czás rozłączenia Reformy od Fámilij obrány Kuſtoſzem Kuſtodyi Máłopolſkiey rządźił nią mądrze y pobożnie z ukontentowániem wſzyſtkich. Skończywſzy ten urząd oſobny ſobie do mięſzkánia obrał Konwent naprzod Rákowſki (ktory prętko potym dla pewnych przyczyn był opuſzczony) á potym Stobnicki, poſpolity záchowuiąc żywot w śćiſłey wſtrzemięźliwośći: á kiedy záchorował, to dyetą trzech álbo czterech dni kurował ſię, rzadko wieczerzał á práwie záwſze pośćił przeſtáiąc ná chlebie y piwie. Ná koniec Roku 1649. dniá 17. Wrześniá ná Swięto Blizn S. O. Fránćiſzká wyſpowiádawſzy ſię, y Mſzą odpráwiwſzy (ná ktorey po offertorium hoſtyi gdy ią ſkłádał z pátyny ná korporał, poſtrzegł przełománą podobno ná znák rozdźielenia duſze od ćiáłá) zá pozwoleniem Przełożonego poſzedł do Páná Stároſty Stobnickiego Hyácintá Lánckorońſkiego, o milę od Stobnice mięſzkáiącego, tám idąc drogą błotniſtą, y zdeſzczu nápádłą uczuł nieiá-

nieiáką álterácyą, przy ftole tego Dobrodźieiá przy dokończeniu obiádu páráliżem záráżony upadł ná źiemię, złożony ná łożko trzy godźiny żyiąc, dáiąc znáki żalu y fkruchy od Plebaná dyfponowány, niż Bráćia (ktorym o tym przypadku znáć dáno) przyfzli wdźięcznie duchá Bogu oddał, iuż tego dniá w Konwenćie przyfpofobiwfzy fię przez fpowiedź ná otrzymánie Odpuftu zupełnego: pochowány ieft w Konwenćie Stobnickim z żalem ták Bráći iáko y świeckich ludźi.

Drugi Pater Prowinciæ ktory pod ten czás zfzedł z tego świátá, był O. Cyprian Gozdecki. Ten iáko fię iuż wyżey námieniło będąc godnym ná świecie Práłatem, (był bowiem Doktorem oboygá práwá, y Káncler zem Nadwornym u Piotrá Tylickiego Bifkupá Krákowfkiego) prágnąc doſkonáley fłużyć Pánu Bogu wftąpił do Zakonu S. Fráncifzká OO: Obferwántow w Konwenćie Krákowfkim: po Profeffyi ftáráiąc fię śćiśle záchowáć poślubioną Regułę dowiedźiawfzy fię o Reformie śćiftey Obferwáncyi w Sląfku, zá pozwoleniem Przełożonych fwoich przenioft fię do Reformatow do Gliwic; od tych potym do Rzymu wyprawiony wfzelkim fpofobem támże ftárał fię otrzymáć pozwolenie ná introdukcyą tey Reformy do Polfki, iákoż uprośił Grzegorzá XV. że náznáczony był z woli iego Komiffarz Apoftolfki ná wprowádzenie y fzczepienie Reformy w Polfzcze O. Alexánder Patavinus Medyoláńfkiey Prowincyi Pater, y z tym przyfzedł do Gliwic, dobrawfzy drugiego rownego fobie do tey fpráwy pomocniká O. Benedyktá Bułákowfkiego. Ná drugiey Kapitule Kuftodyálney obrány Kuftofzem Kuftodyi Małopolfkiey ná gruntowne uftánowienie Reformy wfzyftkie práwie śiły fwoie łożył, około ktorey prácuiąc, on pierwfzy opponował fię przećiwko Unij, y w Rzymie pilno fię ftárał o rozłączenie Reformy od Familij, y to wymogł, że te dwie reformowáne Kuftodye Polfkie erygowáne były ná Prowincye: fześć rázy do Rzymu chodźił, w tey podroży wiele ćierpliwie znofząc ták niewczałow, iáko y niebeśpieczeńftwá. Gdy prowádźił do Polfki O. Komiffárzá, zá iego licencyą z Socyufzem Brátem Dydakiem udał fię bliżfzą drogą przez Węgry, żeby był dał znáć o nim Oycom w Gliwicach mieſzkáiącym, á że mu Socyufz záchorował zoftáwił go w Wiednu, fam idąc przez kráie heretyckie, nátráfił ná fzpiegow fzukáiących Authorá wśi fwieżo zápalonych, ći bacząc go zároftego bo'o, w hábićie ubogim połatánym poimáli go, y do więźienia wiádźili, z ktorego potym wyprowádzony ná inquizycyą, iezeli on te wśi zápalił, gdy fię fpráwował y powiádał kto był, y do kąd fzedł pokazuiąc lifty, y obedyencyą wierzyć mu nie chćieli Heretycy, poki go dobrze nie zrewidowawfzy nic tákowego, rozgámi okrutnie oćiętego wolno puśćili, to mu powiedźiawfzy, iż gdybyśmy byliználeźli u ćiebie krześiwko, álbo co podobnego do wzniecenia ogniá, tobyśmy ćię kazáli byli fpalić: otym fąm Bráći nie raz powiadał, y to mowił że to przyimował wefołym fercem, y dla Imienia JEZUSA, y pofpolitego dobrá Reformy y śmierć podiąć gotow był. Pokory tákiey był że konwerfácya z proftemi Báćią miáłá y przyiemna mu byłá, y ztąd Bráćia Láicy Oycem go fwoim názywáli, y do niego fię w potrzebách fwoich poufále ućiekáli, w przypad-

D.

 kách

kách y karániách przyczyny y obrony prośili. Ten tedy Oćiec pełen łat, y zasług w dźień S. Marćiná po Iutrzni przyszedł do Refektarzá ná Medytácyą, do ktorego gdy wchodźił, Obraz S. Fránćiszká nád drzwiámi wiszący upadł na źiemię, czego on nieuważał myśląc o medytácyi iákoby ią z pożytkiem odpráwić, po medytácyi słuchał Bráći spowiedźi, y sam się spowiádał; potym gdy mu Bráćia o tym przypadku powiádáli, żártem mowiąc, spádnienie tego obrázu podobno znákiem iest śmierći, odpowiedźiał wszákżem się spowiádał, y rozgrzeszenie otrzymał, niech się dźie ie wola Boska, y záraz nabożnie rekolliguiąc się, ná przypadek śmierći gotował się ná śmierć, ráno Mszą S. odpráwił, y niektorych ieszcze Bráći słuchał spowiedźi, przyszedszy do Celi o godźinie śiodmey wpadł w ápoplexyą, drugiey godźiny po południu duchá Bogu oddał. Pisał Aktá Prowincyi od Roku 1621. áż do Roku 1667. Státutá y Ordynarz przepisał do Archivum, pewną *Kśiążkę* Medytácyi z Włoskiego przetłumáczył ná łáćińską.

E. Roku 1650. Cáłe práwie Chrześćiáństwo zámięszáne było ćięszkiemi woynámi, á osobliwie Polska, woyną *K*ozácką o ktorey pisze Historyk Polski *K*ochowski. Z tey okázyi ná błagánie Máiestatu Boskiego Innocencius X. nádał Iubileusz wielki, ktory w Rzymie tego się Roku odpráwił, w Polszcze zás Roku drugiego z szczęśliwym skończył się sukcessem: tego bowiem Roku Ian *K*áźimierz Krol Polski sławne nád *K*ozakámi otrzymał zwyćięstwo, ktorym że z przyrodzoney łáskáwośći przepuśćił dał im okázyą do większey rebellyi, iáko o tym inni piszą. Pod ten czás były náznáczone y zálecone suffrágia od Oycá S. y od Oycá Wikáryuszá Generálskiego zá lud utrapiony.

F. Tego Roku odpráwowáłá się *K*ongregácya w *K*onwenćie Bieckim dniá 28. Sierpniá, á wprzod byłá tránslácya z *K*onwentu stárego od S. Iákubá do Konwentu nowego wystáwionego z szczodrobliwośći Ianá Wielopolskiego, ná ten czás Bochnieńskiego, Bieckiego &c. Stárosty, á potym Woiewody *K*rákowskiego. Ten miłośćiwy Fundator że ná ten ákt przyobiecał obecność swoię czekáli zá nim OO: dni kilká, á tym czásem deszcz pomierny przez dwá dni pádał, czwartego zás dniá Wrześniá rzeká rzeczona Biała ták wylałá z brzegow że wszystkie zálałá polá, *K*lasztor y Kośćioł S. Iákubá. Názáiutrz ráno po pás w wodách zostáiący Bráćia z wielką boiáźnią Venerábile przenieśli do Zákrystyi ná wyższym mieyscu zostáiącey: byłá to powodź dźiwnie strászna y niepámiętna, ktorą O. Prowincyał z Oycámi Diffinitorámi w nowym *K*lasztorze mieszkáiącemi frásobliwie uważáiąc, rádźił się iákimby sposobem rátowáć mieli Bráći u S. Iákubá táką powodźią zálanych, ponieważ niebyło áni promu, áni galeru, áni żadney łodźi, bo te niespodźiánie przypádła wodá pozábieráłá: więc táki sporządźili státek, drzewá z drzewámi powiązáli ná kształt Trátwy, y ná tym owi Bráćia lubo z boiáźnią wielką do nowego przenośili się *K*onwentu; á niektorzy śmielśi po szyie brnęli w owych wodách, y tákim sposobem iednego dniá wszystkie sprowádźili rzeczy, ná ktorych sprowádzenie w inszych okolicznośćiách, máło było czásu trzy dni, á to dla tego się śpieszyli z sprowádzeniem rzeczy z támtego mieyscá, że się obawiáli, żeby tego *K*lasztoru

z gliny

z gliny y drzewá budowánego ták wielka wodá nieobáliłá, iákoż prędko potym ſpodźiewáney doználi ruiny ná Kośćiele S. Iákubá, ktoiego więkſza część wodámi zepſowána upádłá. Z tego ſtárego, do nowego *K*onwentu Ian Rzepecki Proboſzcz Officyał Biecki z áſſiſtencyą duchowieńſtwá ſwego, y wielośćią poſpolſtwá w dźień Nayśw: Pánny Národzenia, Solemną miał Proceſſyą, y Kazánie, godne, dźiękuiąc fundatorowi zá fundácyą, y Oycow zálecáiąc do áffektu ludźiom támecznym.

Po odpráwioney *K*ongregácyi, y Tránſlácyi Bráći z ſtárego *K*laſztoru, do Nowego *K*onwentu przyſzły liſty od O. Wikáryuſzá Generálſkiego Dánielá à Dongo oznaymuiące o *K*ápitule Generálſkiey náznáczoney ná przyſzły Rok 1651. ná dźień 27 Májá w Wigilią Swiąteczną w Rzymie w Konwenćie Arácæli, ktore publikowawſzy przez Prowincye, gotowáli ſię w tę drogę z oboiey Prowincyi OO: Vocales. G.

W tym Roku Andrzey Grudźińſki Woiewodá Ráwſki ofiárował mieyſce ná fundácyą w dźiedźicznym Miáſteczku ſwoim Lutomirſku y wſzelkie expenſy ná wyſtáwienie *K*laſztorá y *K*ośćiołá przyobiecał, śmierćią poprzedzony świątobliwych intencyi ſwoich nieprzywiodł do ſkutku. Xiężná Anná z Weyherow pozoſtáła małżonká chcąc doſyć uczynić iego przedśięwźięćiu otrzymawſzy od Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego Máćieiá Łubieńſkiego konſens ná wprowádzenie OO: Reformatow do tego Miáſteczká, ſprowádźiłá *K*ommiſſarzow ná to náznáczonych, ktorzy im pewne mieyſce obráli y náznáczyli, iednák że to mieyſce niebyło wygodne do Zakonnego pomięſzkánia, Synowie y dźiedźiczni Sukceſſorowie tychże Fundatorow; Melchior Káſztelan Sierádzki, Márcyan Podkomorzy Innowłocłáwſki, Káźimierz Káſztelan Brzeſki, Woiewodźicowie Ráwſcy Kámienicę murowáną dárowáli, y rezygnowáli Roku 1659. przy ktorey Kámienicy, zá ich, y innych Dobrodźieiow nakłádem drewniány zbudowány ieſt Klaſztor, y Kośćioł murowány. Tymi záś czáſy to ieſt roku 1715. y inſzych náſtępuiących tá Kámienicá z oſobliwey pobożnośći y ſzczodrobliwośći Alexándrá Mićielſkiego Podſędká Sierádzkiego, y Bárbáry z Rozrażewſkich Mićielſkiey ná Klaſztor ieſt przeformowana, y Kośćioł ná fácyaćie upadáiący reſtaurowány; Refektarz y Officyny potrzebne przymurowáne, y ozdobá Kośćiołá pomnożona. H.

Roku 1651. Ná Kápitułę Generálſką w Rrzymie ná ten Rok náznáczoną wybráli ſię OO: Vocales: z Máło-Polſkiey Prowincyi O. Fránćiſzek Rychłowſki Prowincyał z O. Káźimierzem Krzyżánowſkim Kuſtoſzem Prowincyi, zoſtáwuiąc ná mieyſcu ſwoim Kommiſarzem Prowincyálſkim O. Válery ana Bieńkowiuſzá Prowincyi Patrá. Z Wielkopolſkiey poſzli O: Bonáwenturá Truſkuláwſki Prowincyał y O: Theodor Łabiſſinius Kuſtoſz Kommiſſarzem Prowincyálſkim zoſtał O. Bonáwenturá Kolczyńſki Prowincyi Pater. I.

Powracáiąc z tey Kápituły O. Antoni *K*rotoſzynius Sociuſz O. Kuſtoſzá umárł w Aſſyżu w *K*onwenćie Porcyunkuli dniá 19. Sierpniá. To ſię o tym O. może mowić co literá święta świad- K.

 czy

czy o S. Jobie, że mąż był ſzczery, BOGA ſię boiący y złego uchodzący wſzyſtkich dni żyćia ſwego. Wielkiey ſię Prowincya ſpodźiewáłá z niego poćiechy, bacząc go w Zakonnych obyczáiách wdźięcznie ułożonym, wielce nabożnym, ćichym, łáſkáwym ćierpliwym y náder znákomitey pokory.

L. Tego Roku Bártłomiey Blewſki Kánonik Kruświcki Penitencyarz Włocłáwſki chcąc Oycow Prowincyi Máłopolſkiey fundowáć w Miáſtecku *Koſzyczki*, ná tę fundácyą legował ſummę 5000 tyśięcy. Po śmierći iego Exekutorowie Stefan Chárbicki Proboſzcz Włocłáwſki, Páweł Mirowſki Kánonik Włocłáwſki Proboſzcz Koſzyczyńſki. Ian Stalecki Kánonik *Krákowſki*, Stániſław Mogolnicki Kánonik Wolborſki prośili o przyięćie mieyſcá tego, nálegał y Pan *Kákáwſki* bliſki tego Miáſteczká, ofiáruiąc do támtey ſummy 4000. tyśiące. Był y konſens ná to Biſkupá Krákowſkiego Piotrá Gembickiego, ále że ſię z tey fundácyi ieſzcze żyiącemu Bártłomieiowi Bleſkiemu Kánonikowi *Kruśwıckiemu* wymawiáli OO: y ná tákie inſtáncye przyiąć iey niechćieli dla máłośći w Prowincyi Bráći.

ROZDZIAŁ IV.

O Piątey Kápitule Prowincyálſkiey, y o powietrzu morowym.

A. ROku 1652. odpráwował piątą Lápitułę Prowincyálſką w Kōwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury dniá 13. Czerwcá O. Hieronym à S. Juſtino *Kommiſſarz* Wizytator Generálſki od O. Sebáſtyáná à Cajeta Generálſkiego Kommiſſarzá deputowány do dwoch Prowincyi Polſkich. Ná tey *Kápitule* zgodnemi wotámi obrány ieſt Prowincyałem O. Atánázy Krotoſzynius Gwárdyan Ośiecki od wſzyſtkich pożądány. *Kuſtoſzem* obrány ieſt O. Cypryan Zebrovius. Diffinitorámi, O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki. Exminiſter, O. Márcellin Bendlevius, O. Laurenty Proſzkovius, O. Ian Komornicius.

B. Ieſzcze ſię tá Kápitułá nieſkończyłá gdy przyſzłá wiádomość o morowym powietrzu ktore w krotkim czáśie kilká *Konwentow* záráźiło, Włocłáwſki, Wárſzáwſki, Pułtuſki, Brzeźińſki, á naprzod Podgorſki do ktorego powietrzny obłok iáko płáchtá lećiał, y ták koniekturowáno że ſię ztąd Bráčia záráźili. Umárł w tym Konwenćie naprzod O. Fránćiſzek Fáldá, ſzczery, proſty, Bogá ſię boiący, y dla ſwey ſzczerośći y proſtoty ludźiom wſzyſtkim miły y wdźięczny, ponim umárł O. Wálenty Gorcius Wikáryi Włocłáwſki, ktory uchodząc przed śmiercią z Włocławká ználazł ią w Podgorzu: po nich umárli dwáy Bráćia Láicy, Brát Adam, y Brát Mákáry, pierwſzy Infirmarz, drugi ogrodowy obádwáy dobrzy Zakonnicy y żárliwi Obſerwánći. Tym wſzyſtkim ſłużył O. Ignácy Zbylitowſki, ktory ná ten czás tám był *Káznodźieią* y onych ná wieczność dyſponował, potym bacząc ſię ſam bydź zárážonym (pokazáły mu ſię bowiem dwie morowki pod pachy)

pachy) ſpodźiewał ſię śmierći, polecáiąc ſię tedy Nayśw: Pánnie. votum uczynił náwiedźić Obraz iey ná łąkách pod Brátyánem w Konwenćie Nowomieyſkim, y ták po onym ślubie záſnął, á w tym pokazáłá mu ſię Nayśw: Pánná, Páná JEZUSA ná ręku piáſtuiąca, y przyſtąpiwſzy ſię do łoſzká mowiłá mu iż go przyſzłá uzdrowić, zlećiwſzy mu żeby to ſwemu O. Prowincyałowi opowiedźiał, á nápotym był wdźięczen tego dobrodźieyſtwá, co on uczynił, y zá pozwoleniem O. Prowincyałá poſzedł podźiękowáć zá to dobrodźieyſtwo Pánnie Nayświętſzey. Pokazáli ſię potym owi cztérey zmárli Konwentu Podgorſkiego Páni Zapolſkiey Stárośćiny Bygdoſkiey Corce Fundatorá tákim ſpoſobem. Pierwſzy ſzedł z Krzyżem, drugi z pochodnią, trzeći z dyſcypliną, czwarty w komży przepáſány, wſzyſcy byli weſeli y iáśni.

Po odpráwioney Kápitule obawiáiąc ſię zarázy powietrzney O. Komiſſarz co prędzey zábierał ſię ná powrot do Włoch; o czym dowiedźiawſzy ſię O. Prowincyał Máłopolſki ſupplikował Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu Ianowi de Torres, áby go ſkłonił ſwoią perſwázyą ná odpráwienie Kápituły w Prowincyi Máłopolſkiey, ktory doſyć czyniąc woli Nuncyuſzá, złożył Kápitułę tego roku ná dźień 14 Lipcá w Konwenćie Bieckim: ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Stefan Urbanides Gliwicenſis Philoſophyi Lektor, ná żadnym przedtym nie był urzędźie, ále wielkich był przymiotow. Kuſtoſzem O. Dyonizy Liſner z Fránkoniy Niemiec, Diffinitorámi O. Chryſtyn Choieccius, O. Bernárdyn Częſtochovius, O. Ian Polanius, O. Wáleryan Bierkovius Prowincyi Pater. Skończywſzy Kápitułę O. Komiſſarz co prędzey uchodźił przed powietrzem do Włoch wźiąwſzy rekomendácyą od Prowincyi, y świádectwo ieſzcze o zdrowym tu powietrzu. C.

Doſzło y tey Prowincyi ſzerzące ſię po cáłey Polſzcze powietrze, y Miáſtá Miáſteczká w ktorych náſze ſą Klaſztory opánowáło: w tych Bráćia náſi ofiárowáli ſię ná uſługę zápowietrzonym á naprzod w Konwenćie Krákowſkim dźiewiąći Bráći dobrze ſię opátrzywſzy záwárło, Oćiec záś Dániel Polániecius Spowiednik z Brátem Wiktorynem w iednym Domku przy ogrodźie pewnym mięſzkał zápowietrzonym ták w Mieśćie, iáko y zá Miáſtem, z wielkim Duchownym pożytkiem uſługuiąc, á gdy iuż ná tey uſłudze trzynaśćie niedźiel zoſtawał, tráfił ná pewnego Medyká od Ludowiki Krolowy Polſkiey do Krákowá ná rátowánie zápowietrzonych przyſłánego. (Tá bowiem Páni z pobożnośći wiele dobrodźieyſtw zápowietrzonym świadczyłá, nietylko lekárſtwá przez tego Medyká, ále też y żywnośći przez Adminiſtratorow ſwoich prowiduiąc) ktory zrozumiawſzy z Oycá Dánielá z iáką oſtrożnośćią ádminiſtruie Sákrámentá zápowietrzonym, rádźił mu áby wźiąwſzy pewną prezerwę lekárſką od niego, nieobawiał ſię żadnego niebeśpieczeńſtwá zarázy powietrzney; upewniáiąc go że zá táką prezerwą beśpiecznie może chodzić do domow zápowietrzonych, y tám śmiele ádminiſtrowáć Sákrámentá, uwierzył temu y z żárliwośći o zbáwienie duſz ludzkich, dufáiąc owemu záwieſzeniu Doktorſkiemu, weſoły náwiedzał w domách zápowietrzonych, ſpowie- D.

M 2 dźi

dźi ich ſłuchał, kommunikował, ále nie długo, bo w kilká dni záráżony záchorował, y po trzech dniách przyiąwſzy SS: Sákrámentá oddał duchá Bogu zá ofiárę, miłośći zbáwienia ludzkiego 30 Sierpniá, pochowány zá Kośćiołem bliſko Choru Bráckiego.

E. Niż ten O. Dániel umárł niewiedźieć z iákiey okázyi Bráćia w Konwenćie zámknięći zápowietrzeli ſię O. Piotr Leśiowſki y Brát Piotr Wolſki Laik; poſtrzegſzy Przełożony záraz ich ſequeſtrował do pewney izdebki dáiąc im do uſługi Brátá Iozefá Kráwiecyuſzá, ále tám niedługo żyli. Brát Piotr drugiego dniá umárł 30 Lipcá, Zakonnik nabożny, przykłádny y pokorny. Oćiec záś Piotr Leśiowſki trzećiego dniá, 31 Lipcá, z pierwſzych Oycow śćiſłego záchowánia Reguły żarliwy Zelánt: był kilká rázy Gwárdyanem, potym Diffinitorem y Kōmiſſarzem Prowincyi. Po tych 12. dniá Sierpniá pomieniony Brát Iozef ktory im z miłośćią uſługował, opátrzony SS: Sákrámentámi żá nimi w drogę wiecznośći poſzedł.

F. W Konwenćie Káźimierſkim z miłośći zbáwienia duſz ludzkich uſługuiąc zápowietrzonym pomárli O. Gábryel Poſnanienſis Spowiednik dniá 29. Páźdźierniká, O. Márcellin Borek Wikáry piątego dniá Grudniá. Brát Anioł Stobnicenſis nabożny do Nayśw: Pánny, ſzczery, pokorny, y wſzyſtkim iáko źiemſki Anioł przyiemny bacząc ſię bliſkim śmierći, prośił żeby go do *Kośćiołá* záprowádzono, tám podźiękowawſzy Pánu Bogu zá wiátyk zmowiwſzy ſześć paćierzy, y pozdrowienia dla doſtąpienia Odpuſtu, támże ſzczęśliwie ſkonał.

G. W *K*onwenćie Stobnickim do ktorego ſprowádzone było *Studium Philoſophicum*, choć wſzelka byłá oſtrożność, zeſli z tego świátá O. Bernard Gorſki mąż pobożny y śćiśleyſzey Obſerwáncyi żárliwy Promotor. O. Dominik Sendomirienſis Wikáry, O. Felix Praſnenſis, O. Stániſław Będźinſcius Spowiednicy. Klerycy trzey Ian Byſtrzycki, Łukaſz Piotrowſki, Thomaſz Corten, y dwáy Laicy, Brát Iuniper Glivicenſis, y Brát Leo Piaſkovius wſzyſcy przygotowáni przez święte Sákrámentá, pochowáni ná cmentarzu, ktorym Epitaphium pozoſtáli Oycowie nápiſáli tákże.

D. O. M.

Piæ memoriæ Religioſorum Patrum & Fratrum Gvardiani Vicarij aliorumq; cænobij Stobnicenſis Reformatorum S. FRANCISCI, qui peſtilentia communi 1652. Sublati juxta crucem gradatim defoſſi noviſſimam tubam in reſurrectione expectant. Habes Viator mortalitatis ſpeculum, pietatis officium, commiſerationis argumentum, Regularis Ordinis luctum, tot funera, in uno funere. Pie IESV Domine dona eis requiem ſempiternam.

H. W Konwenćie Wielickim gdy inśi Xięża boiąc ſię zarázy, przed powietrzem pouchodźili, OO: Reformáći ná tę ſię uſługę odwa-

odważyli, O. Wáleryan Bieńkovius Prowincyi Páter, y Gwárdyan, O. Chryzoſtom Dobrośielſki Prowincyi Pater y Magiſter Novitiorum, O. Felicyan Rośćiſzewſki, y O. Wáleryan Rzewuſki *K*áznodźieiá, ći przychodzącym ná Cmentarz adminiſtrowáli Sákrámentá, inśi chodźili do domow, wśi, ná polá do láſow, ſzukáiąc komu by mogli uſłużyć do zbáwienia. W tym dźiwna Prowidencya Boſka, że ći OO: we śrzodku zárážonych powietrzem zoſtáiący, y im uſługuiący, zdrowi wſzyſcy zoſtáli. I.

Z Konwentu Bieckiego Studium Theologicum pod czás tego powietrza rozpuſzczone z Oycem Lektorem przyiął do wśi ſwoiey Máła nazwáney Alexánder Łyczko, y do mięſzkánia dał im dom oſobny, y potrzebámi ich opátrował, gdźie w pokoiu pilnowáli lekcyi, y nabożeńſtwá. Oćiec zas Prezydent z dwiemá Spowiednikámi y czteremá Láikámi zoſtał w *K*onwenćie, á zá tym też powietrze uſtáło. W inſzych Konwentách choć ſzczerze uſługowáli zápowietrzonym zá łáſką, Boſką zdrowi zoſtáli.

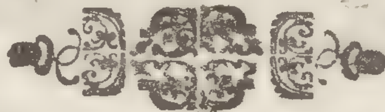
Pierwſzą odpráwuiąc Wizytę O. Athánázy *K*rotoſzynius Prowincyał Wielkopolſki w Konwenćie Łábiſkim miał táką wizyą we śnie, o ktorey ſąm tákie zoſtáwił świádectwo. Zdáłomi ſię iákobym MſząS. odpráwował, á gdy przyſzło do Konſekrácyi Ciáłá Páńſkiego nieználazłem przed ſobą hoſtyi, y gdym ſię fráſował żem niemiáł hoſtyi, y obeyrzawſzy ſię poſtrzegłem niemáło drogich kleynotow w błoćie leżących y podeptanych, y zdźiwiłem ſię iáko ták drogie y koſztowne rzeczy zdeptáne były, záczym począłem owe kleynoty dyámentowe, perłowe z błotá wybieráć, y oćieráć, á gdy niemiałem ich gdźie kłáść, kładłem ie ná ołtarz, á zatym uſłyſzałem inſtrukcyą, ábym ie miáſto hoſtyi Konſekrował, co ia uczyniwſzy począłem ſię ſmućić y turbowáć, iżem ſłowá Konſekrácyi wymowił nád máteryą nienależytą, álem záś był informowány, że to wola Boſka byłá, ábym tákie kleynoty podeptane Bogu we Mſzy S. ofiárował, ktore kleynoty iákom u śiebie uważał nie co inſzego znáczyły, tylko niektore ſubjektá Zakonowi pożyteczne, ktore przez nieiáki czás były zápomniáne y nieiáko podeptáne, á Bog chćiał żeby były podnieśione y wywyżſzone. K.

Ná *K*ongregácyi pierwſzey ktorą odpráwował Roku 1653 ná Swiątki w *K*onwenćie Chockim S. Micháłá, miedzy innemi trudnośćiámi w uſpokoieniu niektorych diſſidencyi, nie máłą miał trudność z OO: Hibernámi względem Konwentu Wieluńſkiego, do ktorego ći OO: pod czás woyny Szwedzkiey z Ceſárzem, z Prági wygnáni, przyięći byli, y mięſzkáiąc w nim kilká lat, chćieli go oddźielić od tey Prowincyi, á przyłączyć do Hybernyi, y ná to zá pozorną ſwoią informácyą otrzymáli licencyą od O. Dánielá á Dungo Kommiſſarzá Generálſkiego, tákże przywiley od Májeſtatu Krolewſkiego, áleć O. Prowincyał tákim ich obrotom wcześnie zábiegł: uczynił proteſtácyą w Nuncyáturze, y tę prezentował Krolowi IMći y Kánclerzowi Koronnemu ktorą on ákceptował y liſtem ſwoim utwierdźił, Krol też O. Prowincyałowi protekcyą ſwoię w tey ſpráwie przyobiecał: iednák że OO: Hybernij ná tey Kongregácyi nálegáli oto, żeby w Konwenćie L.

Wieluńſkim nieczyniono mutácyi, y żeby oni ſámi mieli juryſdikcyą nád tym Konwentem, iako iuż máiący poſſeſſyą iego, y żeby niemieli inſzego Gwárdyaná tylko Hyberná, O. Prowincyał z OO: Diffinitorámi tákiey inſtáncyi y expoſtulácyi nieákceptował, y owſzem poſtánowił żeby ten Konwent dla Polakow Reformatow wyſtáwiony, nie do Hybernow należał, ále do juriſdykcyi iego y Gwárdyaná Polaká. Ażeby ſię ná przełożeńſtwie mogł utrzymáć Gwárdyan od zwierzchnośći poſtánowiony, O. Prowincyał Arcybiſkupowi Gnieżnieńſkiemu Andrzeiowi Leſzczyńſkiemu ſupplikował, áby raczył tego Konwentu (ktory w iego zoſtáie Archydyecezyi) bydź konſerwátorem, do ktorego należy bronić mieyſc, y Konwentow Zakonnych tym, ktorzy ie nieſłuſznie y z krzywdą ich chcą odbieráć. Przyiął pięknie *Munus Conſervatoris* Miłośćiwy ten Dobrodźiey y Obrońcá, y wźiąwſzy o wſzyſtkim informácyą należytą, zlećił tę ſpráwę trzemá Práłatom y onych náznáczył ná introdukcyą Gwárdyaná Polaká ná Kongregacyi obránego: Tey Komiſſyi tenor ieſt táki. *Andreas Comes de Leſzno &c: Expoſitum eſt nobis nomine, & pro parte A. R. in Chriſto Patris Fratris Athanaſii Krotoſzyniy Ord: Minorum &c:* y ták tákim ſpoſobem Konwent Wieluńſki pozbył OO: Hybernow, muśieli uſtąpić gdy ſię im w tym Konwenćie niepozwolono roſpośćieráć, y ſámym rządźić.

M. Tegoż roku odpráwował Kongregácyą tákże pierwſzą O. Stefan Urbanides Prowincyał Máłopolſki dniá 25 Sierpniá w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá. Ná tey miał od O. Komiſſarzá Generálſkiego Sebáſtyáná à Cajeta licencyą dyſpenſowáć z niektoremi Oycámi ná urzędy Zakonne, tákże miał licencyą do druku podáć *Theologiam Aſceticam* nápiſáną od O. Chryzoſtomá Dobrośielſkiego Prowincyi Patra y Magiſtra Novitiorum. Ná końcu Mieśiącá Liſtopadá przyſzły liſty od O. Piotrá Mánero Miniſtra Generálſkiego zápraſzáiące ná Kongregácyą Generálſką ná przyſzły rok do Rzymu do Konwentu Aracæli. Ná tę Kongregácyą że z urzędu poyść należáło OO: Prowincyałom y OO: Kuſtoſzom, w tey Prowincyi dla rządzenia iey, obrány ieſt Komiſſarzem Prowincyálſkim O. Wáleryan Bierkovius Pater Prowincyi: w Wielkopolſkiey O. Bonáwenturá Truſkuláwſki tákże Prowinnyi Pater.

N. Ná tey Kongregácyi Generálſkiey ktora ſię odpráwowáłá w Rzymie roku 1654. w Wigilią Swiąteczną znowu obrány ieſt y potwierdzony Komiſſarzem Generálſkim O. Sobeſtyan à Cajeta, od ktorego OO: Prowincyałowie otrzymawſzy licencyą ná odpráwowánie drugiey Kongregácyi w ſwych prowincyách, ſzczęśliwie powroćiwſzy do Polſki, O. Prowincyał Máłopolſki odpráwował drugą Kongregácyą w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá pierwſzego Wrześniá O. Prowincyał Wielkopolſki w Konwenćie Włocławſkim Wſzyſtkich SS:, ná końcu tegoż Mieśiącá Wrześniá;



ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ V.

O ßostey Kápitule Prowincyálſkiey pod czás woyny Szwedzkiey, o Konwentách Poznáńſkim y u Swiętey Anny w Slą ſku.

ROk 1655. Ná początku tego Roku Innocencius X. żywot ten śmiertelny ſkończył. Siedźiał ná Tronie Apoſtolſkim lat iedenaśćie. Wákowáłá po nim Stolicá Piotrowá przez trzy Mieśiące,bo áż dniá śiodmegoKwietniá záśiadł ná niey AlexánderVII. przed tym Fabius Hizius názwány. A.

TegoRoku wſzedł doPolſki Arfrit Witemberg w śiedmiu tyśięcy á zánim Károl Krol Szwedzki z cáłym woyſkiem, y wielu Pánow do niego przyſtáło, ták iż w krotce wielką część *Krole*ſtwá opánował. Iuż w Wielkiey-Polſzcze Poznań, y inne mnieyſze Miáſtá, iuż Wárſzáwę był ośiadł: Krákowá y to niedługo mu bronił Stefan Czárnecki Káſztelan ná ten czás Kijowſki wprzod przedmieśćia zbudynkámi, y Kośćiołámi, ktore do obrony przeſzkadzáły popaliwſzy. Konwent S. Káźimierzá OO: Reformatow lubo od żołnierzy prezydyárnych kilká rázy był zápalony, zápalić śię niemogł (powiádáno że widźiáno Młodźianá w Krolewſkiey ſzáćie ogień od Konwentu odgarniáiącego, y rozumiáno że to był S. Káźimierz Krolewic Pátron tego mieyſcá) áż Oycowie ná ſpalenie iego zezwolili; y ták dniá 15 Pázdźierniká cále wſzyſtek zgorzał, á potym od Szwedow, iák Krákowá doſtáli z źiemią zrownány ieſt. O innych ruinách, y cudách ktore śię pod czás zburzenia Konwentu ná piaſkách Nayśw: Pánny Zakonu OO: Karmelitow dźiały, piſze obſzernie Polſki Hiſtoryk Kochowſki. B.

Wcześnie przed tym czáſem Oycowie Prowincyałowie ták MáłoPolſkiey iáko y WielkoPolſkiey Prowincyi piſáli do O. Komiſſarzá Generálſkiego proſząc o Komiſſarzá Wizytatorá do ſwoich Prowincyi ná odpráwienie Kápituł Prowincyálſkich.Náznáczony do Prowincyi Máłopolſkiey O. Hyácinthus à Ceſpitello, ktory odwizytowawſzy (według możnośći pod czás zámięſzánia woiennego) Konwenty, odpráwował *Kápitułę* tego roku w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá 5 Sierpniá. Ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Kryſtyn Choieccius, *Ku*ſtoſzem O. Stefan Urbanides Exminiſter, Diffinitorámi O. Ambroży Staliccius Prowincyi Pater. O. Fráncíſzek Rychłowſki, O. Chryzoſtom Prowincyi Pater, y O. Woyciech Sudovius. C.

Do WielkoPolſkiey Prowincyi náznáczony ná tę funkcyą O. FránćiſzekMaxentius abArio tenże niemogł ná czás przybyć do tey Prowincyi dla wielkich niebeśpieczeńſtw woiennych, Piotr Vidoni Nuncius Apoſtolſki zá requizycyą y pokorną ſuppliką O. Prowincyałá konwokował OO: Wokáliſzow do Wárſzáwy ná dźien dwudźieſty oſmy Sierpniá, zkąd dla pewnych przyczyn, y niebeśpieczeńſtw odiezdżáiąc, że ſam niemogł prezydowáć ná tey Kápitule D.

pitule, determinował Prezydentem Oycá Mánſvetá Sempiniuſa pierwſzego Oycá Prowincyi. Ná tey Kápitule ſtánął Miniſtrē Prowincyálſkim O. Cypryan Zebrovius Kuſtoſz Prowincyi, Kuſtóſzem obrány ieſt O. Bernard Krzepicius; Diffinitorámi O. Bonáwenturá Kolczyńſki Prowincyi Pater, O. Woyćiech Mileſius,O. Iákub Iaśinius, O. Konſtánty Woyćiechowſki.

E. Podczás tey Woyny Szwedzkiey oſobliwey protekcyi y obrony Bośkiey doznał Konwent Ośiecki S. Wálentego. W Leſznie Mieśćie ludnym, y kupieſtwem ſławnym pobudzoni od Heretykow Szwedźi myśleli o zburzeniu OO: náſzych w Ośiecznie, milá od Leſzná, Miáſteczku, zrábowawſzy y złupiwſzy wprzod inne pobliżſze Klaſztory, iáko Lubińſki Przementſki S. Benedyktá: y tym ſię ieſzcze bárdźiey ná náſzych uráźili, że kiedy w inſzych Kośćiołách, dla zburzenia, chwałá Boſka uſtáłá, w Ośiecznie OO: náśi wſzyſtko nabożeńſtwo, ták iáko y inſzych czáſow odpráwowáli: nád to dla utrzymánia w wierze Kátolikow miedzy Heretykámi zoſtáiących, w niebytnośći Xięży boiáźliwych, z miłośći zbáwienia ludzkiego, w Niedźiele y Swiętá chodźili do Miáſteczek, iáko to do Smiglá, Rydzyny, Ponieca, Krzywiná, Swiećiechowá, Przementu, y wśi pobliżſzych, y tám ludźi w wierze utwierdzáli ná Kazániách, y Spowiedźiách, náwet y do Leſzná gdźie Szwedzkie było præſidium co Niedźielá y Swięto náMſzą y Kazánie chodźili, dla Kátolikow tám pozoſtáłych. Tráfiło ſię że iednę ubogą bábkę chorą dyſponował O.Gwárdyan, wyſłuchawſzy iey ſpowiedźi, z Kośćiołá Kátolickiego wźiął Nayśw: Sákráment, y publicznie niosł przez ulicę do chorey, ná dźwięk dzwonká wyſzli z domow Mieſzczánie Heretycy, y Szwedcy żołnierze, y niezwyczáyney dźiwuiąc ſię Proceſſyi dopomogli Xiędzu kompányi áż ná mieyſce do chorey, gdźie przyſzedſzy Oćiec Gwárdyan przy obecnośći wſzyſtkich onych Heretykow wyráżnie mowił ártykuły wiáry, wyznánie iey y proteſtácyą że w wierzeRzymſkiey Kátolickiey umieráć chćiáłá, y że ſię wyrzekłá wſzyſtkich błędow y herezyi. Przytomni Heretycy iedni do żalu ſię pobudzáli, inni zębámi zgrzytáli y grozili, nic iednák przykrego nie uczynili O. Gwárdyanowi, y owſzem wielu chwalili mocną ſtáteczność w wierze, y niektorzy z nich potym Kazániem O. iednego wzbudzeni uznawáiąc prawdę wyrzekli ſię błędow ſwoich.

F. Ieſzcze mieli y drugą okázyą Szwedźi do mſzczenia ſię nád Konwentem Ośieckim. Polacy uráżeni o rábowánie Kośćiołow y Dworow Szláchecких ſzli do konfederácyi ze wſzyſtkich Powiátow y Woiewodztw. Piotr Opalińſki Woiewodá Podolſki Zebrawſzy kilká Chorągwi tym czáſem utáił ſię z niemi przez kilká dni o milę od Ośieczney, á dowiedźiawſzy ſię że niektorzy Officyerowie ſprowádzali żony ſwoie y wozy náłádowáne do Leſzná wypráwił ná przeięcie ich Hieronimá Pogorzelſkiego Stároſtę z kilkudźieśiąt konnemi, ći nápádli ná nich około Klaſztorá, y innych pozábijáli, innych ránnych zábráli máło co do Leſzná uſzło.Heretycy Leſznenſcy y Szwedcy támeczni wſzyſtkę winę ſkłádáli ná OO: Reformátow Ośieckich, iákoby to zá ich naprávą ſię ſtáło, y ták

y ták rozumieli, y to twierdźieli że oni dla zaśadzki w Klaśztorze przechowywáli Polakow, ná Szwedow támtędy przechodzących, y postánowili zemśćić się tego, y z tym się ogłośili że mieli zburzyć Klaśztor. Był ná ten czás w Leśznie O. Cypryan Szkober, y Brát Iozef Iorez posłáni do usług Duchownych, y odpráwowánia Nabożeństwá dla Kátolikow, tych w seqwestr wźięli zarzucáiąc im niewierności przećiwko Krolowi Szwedzkiemu, y zdrády, wymawiáli się iáko mogli niewinni OO: ále nieprzyiaćiele żadnych wymowek nieprzyimuiąc dáli ich pod wártę dwudźiestu żołnierzy, á co prędzey wysłáli cztery stá konnych pod komendą Lindformá Generałá ná znieśienie Polakow y zrábowanie Klaśztorá. Dźiwna moc Boska gdy iuż przystąpili pod Klaśztor padł ná nich táki postrách że záraz nagle ućiekáć muśieli. Leśznánie wyglądáiący zápału Klaśztorá, y Miásteczká, obaczywszy kurzáwę wielką od ućiekáiących wzbudzoną, rozumieli że dym wybuchał z zápalonego Klaśztorá, á zrozumiawszy że ućiekáli, gdy się pytáli przyczyny tey ućieczki, y czemu by niespalili gniazdá boćianiego (Ośieczną z Niemieckiego ięzyká ták názywáiąc) powiedźieli im że strászne woysko szło ná obronę Klaśztorowi, y że záraz przed Fortą dźiwnie przestrászeni żadną miárą dáley postąpić my nie mogli, wszyscy diabli z piekłá ná obronę im wyszli, y nam weśćia bronili, iák bluźnierscy ludźie mocy Boskiey nieznáiąc, czártom ią przyznawáli, my ią BOGU przyznáiemy, y woysko ktore nieprzyiáćiele ná obronę Klaśztorowi idące widźieli pośiłki niebieskie nie źiemskie bydź rozumiemy, ná ten czás bowiem y iednego żołnierzá Polskiego nie było pod Ośieczną, ále wszyscy pod Krzywinem o milę od Ośieczney spokoynie stali.

Roku 1656. Ian Kaźimierz Krol Polski w Nissie Mieśćie Sląskim o Konfederácyi Polakow przećiwko Szwedom obwieszczony w Mieśiącu Lutym powrocił z Sląská do Polski przez Węgry ná Sandecz. Ian Wielopolski Kásztelan Woynicki w dźień Trzech Krolow przyimował go y godnie tráktował, we wśi Kobelánká názwáney, tego dniá przeiezdzał przez Biecz y witány był od nászych Oycow, przybywáło do niego co raz więcey Senatorow, przybył y Czárnecki Stefan Woiewodá Ruski. Ná to się żalił Krol iż ieszcze część Kwárćianego Woyská z Koniecpolskim Chorążym Koronnym zostawáłá przy stronie Szwedzkiey ná gránicách Pruskich, y oto się frásowáł iákoby ich mogł rewokowáć: podiął się w tey spráwie poselstwá O. Fránćiszek Iániszewski Reformat przedtym żołnierz znáiomy Krolowi y Senatorom; w tym Mieśiącu z listámi od Krolá wyprawiony do *Prus*, poważnemi rácyámi wmowił w owo woysko że wszyscy odstąpili od strony Szwedzkiey, y powroćili do Krolá, y Hetmánow Koronnych. Będąc wdźięczny Krol tey spráwy, przyobiecał iego prace zá uspokoieniem Krolestwá ukontentowáć honorem Biskupstwá, Senatorowie też niektorzy przyiáźni Reformie ofiárowáli się szczerze dopomoc mu do tey godnośći: átoli że ten Oćiec Iániszewski podiął się był tey legácyi bez wiádomośći O. *Prowincyałá*, obawiáiąc się żeby oto niemiał od niego nagány (choć miał zálecenie od Nuncyuszá Apostolskiego *Piotrá* Vidona) przeniosł

G.

się od Reformatow do OO: Bernardynow: po uspokoieniu Krolestwá, gdy wákowáło pewne Biskupstwo Krol pomniąc ná obietnice to chćiał konferowáć O. Iániżewskiemu, á dowiedźiawszy się od niektorych Senatorow że został Bernárdynem odmienił intencyą mowiąc. Chćieliśmy tego Oycá uczcić táką godnośćią iáko Reformatá, nie iáko Bernárdyná, y ták ten Oćiec niestátecznośćią swoią przeszkodźił sobie do urzędu Biskupiego; prośił potym o przyięćie do Reformy, ále go dla niestátku iego przyimowáć zákazáno:

H. W Mieśiącu Kwietniu gdy Krol we Lwowie stánął widząc ták opłákány stan Oyczyzny tám przy Ofierze Swiętey przed Ołtarzem Nayśw: *P*ánny śiebie y *K*rolestwo *P*olskie *P*rzenay: Mátce Boskiey polecáiąc ślubámi niektorymi się obowiązáł dniá czwartego Kwietniá obiecuiąc odważnie poiść przećiwko Szwedowi.

I. Krol Szwedzki dowiedźiawszy się o *K*rolu *P*olskim we Lwowie: po drodze przystąpił pod Zamośćie ná oppugnácyą iego, ále zrázony ustąpić muśiał, potym część woyská ordynował ná oppugnácyą *P*rzemyśla, z drugą częśćią obiecuiąc się poiść zá nim: oczym wźiąwszy wiádomość Zołnierze osádzeni w *P*rzemyślu ná rzece około miástá lod śiekierámi nieznácznie popodćináli, y gdy Szwedźi z impetem uderzyli ná Miásto odważnie z Miástá odpor dáiąc nápędźili ich ná rzekę, lod się zá ćiężarem ich złomał, y utonęło ich w tey rzece z końmi więcey niż 400. máło co uszło do Krolá z konfuzyą.

K. W Klasztorze nászym ná prezydium zostáło Zołnierzy zbroynych 70, y trzech Bráći, inni do *M*iástá się przenieśli, á gdy woysko Szwedzkie ćiągnęło pod Miásto posłáli przed sobą trębáczá z listámi imieniem Krolá Szwedzkiego pisánemi do Klasztorá, ktory przyiechawszy pod wáły ozwał się trąbą y listy oddał, w ktorych pisáno áby Klasztor oddáli ofiáruiąc łáskáwość y wdźięczność, OO: odpisáli w ten sens, że Klasztor nie był w ich władzy, ále w władzy Szláchty y Mieszczán ktorzy w nim prezydyum osádźili: pod ten czás doszłá wiádomość Krolá Szwedzkiego ieszcze w Iárosłáwiu będącego, o klęsce swoich pod *P*rzemyślem, o bliskich Woyskách *P*olskich śćiągáiących się przećiwko niemu, záczym obroćił ku Sendomierzu: O tym krotko dla obiáśnienia nászych tránsákcyi.

L. W tákich ućiskách stęskniwszy sobie O. *P*rowincyał zámyślał rezygnowáć *P*rowincyálstwo ná przyszłey Kongregácyi, ktorą złożywszy w Konwenćie Zakliczyńskim ná dźień 15 Wrześniá Roku tego, ná tey Kongregácyi cále skłádał ten urząd ále że iuż zászły były vocatoriæ ná Kápitułę Generálską náznáczoną ná rok przyszły 1657 ná dźień 19 *M*ájá w Wigilią Swiąteczną w Hiszpányi Mieśćie Tolećie, zá perswázyámi *P*atrow y Diffinitorow determinował się y wolał poiść w tę drogę ániżeli w *P*rowincyi zostawáć obćiążonym tákim ćiężarem. Ná tey Kongregácyi obrány iest Komissarzem *P*rowincyálskim O. Fránćiszek Rychłowski *P*rowincyi *P*ater y Diffinitor actualis, á O. *P*rowincyał z O. Kustoszem wybráli się w tę drogę do Hiszpányi. *P*rędko po

odey-

odeyśćiu ich przyſzły liſty oznaymuiące o Oycu *Pietrze* Mánero Miniſtrze Generálſkim ze uczyniony ieſt Biſkupem Terákońſkim, á O. Iulianus *Peres* (ktory te liſty przeſſał) ná iego mieyſce poſtáwiony Wikáryuſzem Generálſkim.

Rok 1657. Iáko Polſzcze ták y tey *Prowincyi* nád inſze látá był nayćięższy, Ierzy Rákocy Xiążę śiedmiogrodzkie w towárzyſtwo nieſſuſzney woyny od Szwedá záproſzony w ośmdźieśiąt tyśięcy Woyſká do *Polſki* wtárgnął, Wśi y Miáſteczká niektore palił, Konwent náſz *Przemyſki* (zá uſtąpieniem z niego dla boiáźni Zołnierzy *Polſkich*) zburzył. Brát ieden ná Imię Iozef Reklevicius lat 90. máiący (ktory z drugiemi uchodźić niechćiał, czy dufáiąc ſwoiey ſtárośći że ná nię będźie reſpekt, czy też dla otrzymánia męczeńſtwá) okrutnie od Heretykow zábity ieſt : Miáſto po pięćdniowey oppugnácyi okupić śię muśiáło. *Po* odeiśćiu Węgrow Mieſzczánie y Szláchtá Konwent náſz zruinowáć chćieli, dla dlá tego że z niego Węgrzy Miáſtá dobywáli , obronił Fundator Miłośćiwy Máxymilian Fredro Káſztelan Lwowſki, rádząc áby grubſzym murem y wáłámi Klaſztor był otoczony, y to wyperſwádował że Szláchtá náznáczyli pewny pobor, z krorego pomieniony Fundator murámi y foſſámi utwierdźił ten Konwent, ták iáko teraz ieſt. M.

Rákocy od *Przemyśla* ćiągnął z woyſkiem pod Krákow przez Máłą-*Polſkę* mieczem y ogniem puſtoſząc ią. Doznáły ty ráńſkiey iego ręki, y náſze Konwenty. Konwent Stobnicki od niego ſpuſtoſzony : z tego Konwentu gdy inśi Bráćia przed nieprzyiaćielem uſzli, Brát Tyburcy Ciſzovius Láik śmiertelnie choruiący, y iuż wiátykiem ná drogę wiecznośći opátrzony, od nieprzyiaćioł z Infirmáryi zá nogi ná ganki wywleczony okrutnie męczony, żeby o ſkárbách powiádał, y ániony zábity ieſt. O. Bernárdyn *Piſkovius* Spowiednik od tychże nieprzyiaćioł w drodze zbity y poraniony ledwie nápoł żywy uſzedł. *K*onwent Solecki od tychże naprzod zrábowány, á potym ſpalony ieſt. Bráćia uchodzący iedni pozábiiani, inni ránieni. O. Stániſſaw *Pu*dnicius obnáżony, ubity y ránny, ledwie uſzedł. O, Krzyſztof Czaykowius y Brát Máćiey Ruſzkowius poimáni, ieden śćięty, drugi okrutnie poraniony oſobliwie w głowę niedługo żyiąc umárł, obádwá w boru pod wśią Bobrowniki od chłopow pochowáni ſą. Ci oſtátni pokazáli śię we śnie O. Gwárdyanowi Káźimirſkiemu proſząc áby ich ćiáłá , przenieśiono do Kośćiołá , y ták ćiáło Brátá Máćieiá przenieśione ieſt, ćiáłá záś O. Krzyſztofá ználeść niemożono. *K*onwent Zakliczyńſki tákże zrábowány y zburzony, y wgrobách ſzukáiąc ſkárbow y depozytow umárłych poruſzono. *K*onwent Biecki oraz z Miáſtem obroniony od żołnierzá wBieczu oſádzonego:potym iednák chćieli go znieść Mieſzczánie, żeby niebył fortecą nieprzyiaćiołom iáko y Przemyſki, przećięż zá perſwázyą Ianá Wielopolſkiego *K*áſztelaná Woynickiego Fundatorá tego *K*laſztoru przepuśćili mu, y murámi dla obrony ſtwierdźili. *K*onwent *K*áźimiſkri zrábowány y zburzony, depozytá roznych dobrodźieiow od málárzá wydáne zábráne, ktoremi ukontentowáni do oſtátka Klaſztorá nie ruino- N.

 wáli,

wáli, zostáłá się Bibliothecá Psałterż wielki umyślnie spaleli, y Miásto Káźimierz w perzynę obrócili.

O. *Przyłączył się* do tych dwoch y Brándeburczyk y swoie prezydium w Poznániu osádźił, y ták się ći trzey ná Polskę spiknęli, że choć przyodmiennym szczęśćiu śmieli sobie onę wydźieláć. Máła-Polská miáłá się dostáć Rákocemu, Prusy Krolowi Szwedzkiemu, Wielka-Polská Brándeburczykowi.

P. Pod czas tego ták wielkiego w Polszcze zámieszánia Oycowie náśi do Gliwic w Sląsku uszli, y tám mięszkáli w wielkiey liczbie, ták że ledwie mogli się pomieśćić w *Konwenćie*, áleć im támże w Sląsku drugie mieysce BOG prowidował ná gorze Chełm pod Leźnicą, ná ktorym dla nich, Melchior Ferdynánd Comes de Galchin, S. R.I. Comes,, Sacræ Cesareæ Majestatis Camerarius, & Intimus Consiliarius, Ducatuum Oppoliensis & Rabariensis, nec-non Comitatus Glacensis Capitaneus, Kośćioł stáry pod tytułem *S.* Anny restaurował, y Klasztor drewniány według ich intencyi wystáwił, ktory oni zá pozwoleniem Plebaná Leźnickiego, zá konsensem Kápituły Wrocłáwskiey, y licencyą O. Komissárzá Generálskiego Sebástyáná à Cajeta, z podźiękowániem przyiąwszy, záraz támże ná mięszkánie trzydźiestu Bráći posłáli. Kontrádykcye Oycow Czeskiey Prowincyi ktore ná ten czás zachodźiły łácno są uspokoione, y ná to zapisy y instrumentá oboiey strony oddáne.

Q. Námieniło się wyżey o Oycu Prowincyale, że się z Oycem Kustoszem wybrał ná Kápitułę Generálską do Hyszpániy. Ten przyszedszy do Báwáryi w Konwenćie Monácheńskim miał wiádomość z Listow O. Wikáriuszá Generálskiego do Prowincyi przesłánych o odłożeniu Kápituły ná rok przyszły 1658. dla powietrza, y woiennych zámięszánia. Więc powracáiąc do *Polski*, przyszedszy do Pilsny w Czechách ćięszko záchorował, y spoczywał tám, niemal dwádźieśćiá Niedźiel, potym wzmogszy się pierwszych dni Czerwcá przyszedł do Polski, á że niezástał licencyi od O. Komissárzá Generálskiego ná odpráwowánie drugiey Kongregácyi (o ktorą w drodze będąc pisał) o tę supplikował Nuncyuszowi Apostolskiemu, y otrzymał, á ná ten też czás przyszłá y licencya od O. Komissárzá Generálskiego: nákazał tedy Kongregácyą w Konwenćie Wielickim S. Fránćiszká ná dźień 20. Pázdźierniká, Gdy się zgromádźili OO: Vocales produkował listy O. Komissárzá Generálskiego w ktorych mu pozwolił rezygnácyi swego Urzędu, w czym że niemogł bydź uspokoiony, áż byłá przyięta iego rezygnácya, przyięli ią Oycowie, y zá prezydencyą O. Wáleryaná Bieńkoviusá obrány iest Wikáryim Prowincyálskim O. Fránćiszek Rychłowski Prowincyi Pater.

R. Ná tey *Kongregácyi* uradźili y postánowili Oycowie żeby przyiąwszy Konwent u S. Anny opuśćic Konwent Solecki od Węgrow spalony, álbo go rezygnowáć Biskupowi. O czym dowiedźiawszy się Mikołay Sługowski Kánonik Krákowski Officyał Lubelski pisał do *Patrow Provinciæ* y OO: Diffinitorow perswáduiąc y prosząc żeby tego Konwentu nieopuszczáli, dlá informácyi przysłał záraz Bullam Bonifacij VIII. w ktorey zákazáno

záno Zakonnikom opuſzczáć Konwentow przyiętych bez pozwolenia y licencyi Stolice Apoſtolſkiey. *Piſał* w tey materyi y Fránćiſzek Gogoliński Kánonik *Krakowſki*: otoż ſupplikowáli y Mieſzczánie Soleccy, á gdy ieſzcze Oycowie przeſtawáli ná przedśięwźięćiu ſwoim, pomieniony Officyał Lubelſki poſłał O. Wikáryemu *Prowincyálſkiemu* inhibicyą: dopiero fundámentálnie rzeczy uważáiąc zgodźili ſię ná trzymánie tego *Konwentu*, ktory w krotce z ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow pobudowány ieſt, ſkromnieyſzy niż przed tym. S.

O. Prowincyał Wielko-*Polſkiey Prowincyi*, przeſzłego Roku odpráwował pierwſzą *Kongregácyą* w *Konwenćie* Lutomirſkim Niepokalánego *Poczęćia Pánny* MARYI. Drugą *Kongregácyą* odpráwował tego Roku 1657. w *Konwenćie* Goreckim S. *Krzyżá*. *Prętko* potey *Kongregácyi* záſzłá go liſtowna expoſtulácya od Biſkupá *Poznańſkiego* Woyćiecha Tholibowſkiego o przyięćie mieyſcá ná Srzodce *Miáſteczku* pod *Poznániem* bliſko Tomu, ná fundácyą Klaſztorá y *Kośćiołá* dla czego znowu konwokował OO: Diffinitorow do Konwentu Káliſkiego ná dźień piąty *Pázdźierniká*, gdźie zá ſpolną rádą wſzyſcy ſię zgodźili ná przyięćie tego mieyſcá, ná ktorym tenże Dobrodźiey oſobliwy Zakonu tego *Pátron*, *ex voto* drewniány Klaſztor według ich intencyi wyſtáwił. *Kośćioł* murowány po iego śmierći ſumptem y nakłádem rożnych dobrodźieiow ſtánął. Nowego zás *Klaſztoru* murowánego Fundatorámi ſą Iákub Gocłáwſki *Káſztelan* Przemęcki, y Elżbietá z Mićielſkich Gocłáwſka iego Małżonká pozoſtáła ktora tego *Klaſztoru* dokończyłá koſztem ſwoim.

ROZDZIAŁ VI.

O śiodmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Lubelſkim, Ráwickim, y u S. FRANCISZKA.

ROku 1658. O. Iuliánus Perez cáłego Zakonu Wikáryi Generálſki umárł, ná iego mieyſce obrány O. Jan de Robles intymował *Kápitułę* Generálſką w Hiſzpányi w Mieśćie Tolećie, wſzyſtkim *Prowincyom*, ále że Liſty oznaymuiące o tey Kápitule nieprychło doſzły do Prowincyi náſzych Polſkich, ták że niemożna było OO: Wokáliſzom zaiść ná tę *Kápitułę*, z tey drogi liſtownie ſię wymowieli. A ze tego Roku w tych Prowincyách przypadáłá *Kápitułá* Prowincyálſka, á nie ieſt zwyczay żeby pod czás Kápituły Generálſkiey miáły ſię odpráwowáć Kápituły Prowincyálſkie w ſwoich Prowincyách, ſupplikowáli ćiż Oycowie naprzod Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu w Polſzcze Piotrowi Vidoni, potym Protektorowi Zakonu Kárdynałowi Fránćiſco Barberino, y O. Sebáſtyánowi à Cajeta cáłey Fámilyi Ciſmontánſkiey Kommiſſarzowi Generálſkiemu, áby przyſłał Komiſſarzow A.

Wizytatorow do tych Prowincyi, y żeby im pozwolił odpráwić Kapitułę. *Zá táką* ich prozbą, y interpozycyą Kárdynałá Protektorá Zakonu y Nuncyuszá Apostolskiego náznaczony iest Komissarzem Vizytatorem do Prowincyi Máłopolskiey O. Bonáwenturá de Feltro Weneckiey Prowincyi Pater, ten że się exkuzował z tey Komissyi, ná iego mieysce deputowány iest O. Bárnábás à Venegono Medyoláńskiey Prowincyi Páter. Do Prowincyi Wielkopolskiey náznáczony iest O. Paulus à Venetijs.

B, Ten szczęśliwie przyszedszy do tey Prowincyi, w tym roku odprawował siodmą Kápitułę Prowincyálską w Konwenćie Wieluńskim Zwiástowánia Pánny MARYI, dniá dwudźiestego Sierpniá, ná ktorey obrány iest Ministrem Prowincyálskim O. Márcellin Bendlovius S. Theologij Lektor Gwárdyan Wieluński. Kustoszem O. Cæłestyn Zdrowski; Diffinitorámi O. Atháńázy Krotoszynius Prowincyi Pater, O. Wáleryan Wileczevius, O. Bázyli Łękovius, O. Ignácy Zbylitowski.

C. W Prowincyi Máłopolskiey O. Bárnábás à Venegono Komissarz Visitator odpráwował Kápitułę w Konwenćie Wielickim S. Fránćiszká dniá 12 Wrześniá, gdźie stánął Prowincyałem O. Chryzostom Dobrośielski Wielkopolskiey Prowincyi Pater. Kustoszem obrány iest O. Iozef Turcius, Diffinitorámi O. Valeryan Bienkovius Prowincyi Pater, O. Dyonizy Liszner, O. Alexander Niniewski S. T. L. O. Fránćiszek Wolski Káznodźieiá.

D. Roku 1659. dniá 25. Sierpniá odpráwował pierwszą Kongregácyą O. Prowincyał w Konwenćie Bieckim S. Antoniego. Drugą miał Roku 1660. dniá 3 Lipcá w Konwenćie Wielickim S. Fránćiszká. Tego Roku ná fundácyą Klasztoru w Lublinie Máryáná Huliastyn Bogucká Kásztelanowa Sánocka Wdowá, y Helená z Prusynow Sápieżyna Kásztelanowa Wileńska Mátká z corką dárowáły grunt, y ten w Grodźie zápisáły y rezygnowáły: záczym OO: otrzymawszy Konsens od Biskupá Krákowskiego Andrzeiá Trzebickiego, y Krolá Ianá Káźimierzá, zá licencyą O. Komissarzá Generálskiego uspokoiwszy niektore pretensye z strony OO: Bernárdynow wprowádzeni są ná to mieysce Roku 1662. zá O. Fránćiszká Rychłowskiego drugi raz Prowincyałá. Káplicá ná odpráwowánie Obrządku Boskiego wystáwiona benedykowána iest od Mikołáiá Oborskiego Suffrágana Krákowskiego, kámień pierwszy ná Kośćioł záłożony iest od X. Mikołáiá Sługowskiego Officyałá Lubelskiego Kánoniká Krákowskiego z Komissyi sobie dáney od X. Biskupá. Fundator tego Konwentu iest Mikołay Biegánowski Kasztelan Kámieniecki.

E. W Prowincyi Wielkopolskiey pierwszą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwenćie Końińskim S. Máryi Mágdáleny Roku 1659. dniá 21. Lipcá, ná ktorey postánowiono áby Káliski Klasztor był przenieśiony ná insze mieysce, do tegoż przyczynione Klasztoru, y żeby wcześnie ná murowánie nowego Klasztoru máteryą gotowáno. Drugą Kongregácyą odpráwował w Konwenćie Podgorskim SS: Apostołow Piotrá y Páwłá Roku 1660. dniá 26 Sierpniá. Ná tey Kongregácyi zá uśilną expostulácyą

lácyą Iana Opalińſkiego ná ten czás Podkomorzego Poznáńſkiego zgodnie OO: pozwolili ná przyięcie mieyſcá w dźiedźicznym Miásteczku iego Ráwiczu, dla rezydencyi kilku Bráći, z tą kondycyą, áby tá Rezydencya miáłá dependencyą od O. Gwárdyaná Goreckiego y żeby według iego dyſpozycyi tám mięſzkáli Bráćia z Konwentu Goreckiego, nie záwſze iedni, ále odmienni, ktorych by on, y ná ktory czás náznáczył, y żeby tá rezydencya miáłá Kaplicę do nabożeńſtwá, dwie Izdebki, y Cel kilká, do tego żeby tá Rezydencya y Káplicá byłá pod władzą kogo z Swieckich ludźi.

Ná teyże Kongregácyi przyięto mieyſce z dawná cudámi ſławne przy Kośćiołku S. Fránćiſzká pod Woźnikámi ná puſzczy w Dyecezyi Poznáńſkiey. O tym tákże ieſt trádycya, że przy tym Kośćiołku mięſzkáć mieli Puſtelnicy iácy, pewnie wiedźieć ſię nie może, to pewna że do tego mieyſcá záwſze pobliżſi ludźie oſobliwe mieli nabożeńſtwo. A gdy ſię ſzerzyłá w Polſzcze Kálwińſka herezya, tá wieś Woźniki, y to mieyſce Wyrwał názwáne doſtáło ſię w poſeſſyą pewnemu Pánu Kálwińſkiemu, ktory bacząc częſte, y gęſte konkurſy nabożnych ludźi ná to mieyſce, z nienawiśći przećiwko wierze Kátolickiey Kośćiołek ten zápalić kazał, żoná iego pátrząc ná ogień ktorym gorzał, olśnęłá, y żadnym ſpoſobem, przy rożnych kurácyách przeyrzeć nie mogłá, áż zá nápomnieniem we śnie S. Fránćiſzká, nową Káplicę wyſtáwiłá, ktorą potym drugi heretyk Sukceſſor owego, gdy znieść zámyślał, kazał śćiąć dąb wielki ná tę ſtronę Káplicy, áby ſię zá upodobániem iego Káplicá zgruchotáłá ále zá dyſpozycyą Boſką Boſką ináczey ſię ſtáło, bo dąb ná tę ſtronę gdźie heretycy ſtali upadł, y ich by był pozábiiał, gdy by ſię byli prętko nieuſkoczyli. Zoſtawáłá tedy tá Káplicá przez wiele lat opuſzczona y nabożeńſtwá w niey nie bywáło. F.

Roku 1640. bliſcy ſamśiedźi Pan Włoſtowſki z Kotowá, Pan Odorſki z Urbánowá z ſługámi ſwemi dnia 29. Máiá wyſzli ná rekreácyą z ſtrzelbą ná onę puſzczą, dla ubićia iákiego zwierzá álbo też ptáſzká ieżeliby ſię tráfił: prętko niebo ſię záchmurzyło, grzmoty wielkie powſtáły, deſzcz nagły padáć począł, przed ktorym uchodząc pomienioni Pánowie ſchronili ſię do tey káplice, y pokiey deſzcz gwałtowny pádał, y pioruny biły, nabożnemi byli, modlili ſię y pieśni nabożne śpiewáli, iák niebo ſię wypogodźiło, deſzcz y pioruny uſtáły, nabożeńſtwá zániechawſzy událi ſię do żártow, śmieſzkow, y krotofil, á zátym uſłyſzą rum, y grzmot zá Ołtarzem, obaczą oſobę zbroyno iáſną wychodzącą przed ołtarz ogromnym głoſem do nich mowiącą. Albo to tu gośćiniec? á zaż to tu nie święte, nie ſtráſzne mieyſce, ktore Bog ſobie obrał, y dla ſług ſwoch záchował? ták to czćićie mieyſce święte, Bogu miłe, y upodobáne? tákim widokiem y ſtrofowániem przeſtráſzeni, z Káplice ućiekli do Wśi, odbiegſzy ſtrzelby czapek &c. Názáiutrz poſſali po Xiędzá ktory by Mſzą S. w tey Káplicy odpráwił, ſłucháli iey nabożnie, y rzeczy ſwoie zoſtáwione odebráli. Rozgłośiłá ſię tá rzecz okolicznie bo y ći Pánowie o tym powiádáli, y świadczyli; zkąd G.

 ná po-

ná potym w większey uczćiwośći to mieysce było, y ludźie większe do S. Fránćiszká ná tym mieyscu poczęli mieć nabożeństwo.

H. Máłgorzátá Zofia z Uśćienic Niegolewska swoim przykłádem nietylko do dewocyi inszych ludźi pobudzáłá, ále też dla pomnożenia Chwały Boskiey y czći tego S. obszernieyszą Káplicę álbo raczey Kośćioł swoim Kosztem wystáwiłá. Niż ten Kośćioł stánął Káplicá owá nie miáłá Xiędzá, do ktoregoby należáłá, iednákże w Swiętá y Niedźiele ludźie z bliskośći, á osobliwie Pásterze trzodę blisko pásący ná Nabożeństwo przychodźili do tey Káplice, gdźie zástawáli dwuch Zakonnikow w Hábitách S. Fránćiszká, ktorzy ich nauczáli Paćierzá, przykazániá Boskiego y innych rzeczy do zbáwienia należących, á po tey náuce y informácyi záwsze znikneli, że ich ludźie ná ten czás niewidźieli.

I. Pod czás powietrza wielkiego ná bydło, ludźie z pobliszych wśiow bydło ná to mieysce przygániáli, y około Kośćiołá obwodźili, (ktory zwyczay y teraz záchowuią) ofiáruiąc ie w opiekę S. Fránćiszká y bywáli poćieszeni. Potym gdy tym Kośćiołem záwiádował X. Pleban Ptászkowski Woyciech Niebowicz promowuiąc nabożeństwo, prośił ná solemnizácyą ná Niedźielę trzećią po Swiątkách, X. Marćiná Borká Plebaná Dokowskiego, ktory nie ták się wymawiáiąc, iáko z lekomyślnośći y żártem wymowił. Ná coż mię prośićie ná ten bydlęcy odpust ? nieuszedł káry Boskiey, przystąpiwszy bowiem do Ołtarzá áby Mszą S. śpiewał, tę záczą wszy dáley postąpić niemogł, wszystek drzał boiáźnią niezwyczayną przeráżony, myśląc od Ołtarzá odeyść prośił do śiebie X. Plebaná Ptászkowskiego, y opowiedźiał mu co się z nim dźiało, ná co mu tenże odpowiedźiał. Ten to odpust bydlęcy spráwuie, záczym X. Borek przypomniawszy sobie co przed tym nieuważnie wymowił, zá to záłował obiecuiąc ná potym tákich zániecháć żártow, uczyniwszy tákie przedśięwźięćie Mszą S. zdrowy odpráwił.

K. Pod ten czás będąc Pánem dźiedźicznym wśi Woźniki y tego mieyscá Wyrwał názwánego Káźimierz Rogaliński, zá instynktem Boskim roku 1653. náwiedźił O. Athánázego Krotoszyniuszá Prowincyałá w Ośiecznie będącego, y to mu mieysce zálećił, y do przyięćia ofiárował, iednák ná ten czás to mieysce dla pewnych przyczyn niemogło bydź przyięte, áż roku 1660. ná Kongregácyi Podgorskiey zá konsensem O. Micháłá à Sambuca Ministrá Generálskiego, y zá pozwoleniem Biskupá Poznáńskiego Woyćiechá Tholibowskiego, ktory drugiego roku Kośćioł nowo wystáwiony Konsekrował *in honorem S. Francisci Dominica tertia post Pentecosten.* Ná tę Uroczystość było ná sto tyśięcy ludźi, y tych czásow ná tęż Niedźielę wielkie bywáią konkursy, ná ktorą iest Indulgentia 40 horarum.

L. Klasztor pierwszy y wtory stánął z szczodrobliwośći Dobrodźieiow pobliższych, miedzy ktoremi pierwsze mieysce máią Máciey Mielżiński Kásztelan Srzemski z JMćią swoią Kátárzyną z Mićielskich Mielżyńską ktora z większey częśći Kośćioł nakłádem

kłádem swoim wystáwiłá: do tego znácznie się dołożyli y dokłádáią pobożni Synowie ś. p Kásztelaná Srzemskiego Krzysztof Mielżyński z Anną z Gorzyckich Małżonką swoią, Stárostá Kćiński, y Fránćiszek Mielżiński rodzony iego, y nádźieię wielką czynią dokończenia tego Kośćiołá. Dopomogł choynie ták do Klasztorá iáko y do Kośćiołá tego Ian Opaliński Stárostá Srzemski z IMćią swoią Tereſſą z Konarzewskich rożnemi iáłmużnámi, á osobliwie drzewem ktorym supplementowáł ták ná Kośćioł iáko y ná Klasztor.

Tegoż Roku 1660. w Listopádźie ná Ukráinie znáczne zwyćięstwo otrzymáli Hetmáni Koronni Potocki Woiewodá Krákowski, y Márszáłek Koronny Lubomirski Hetman Polny. Nápadszy ná Szeremetá Hetmáná Moskiewskiego, ktory lubo im polá dáć niechćiał ále z táborem uchodźił y od Tátárow przepuszcony sąm uszedł, Polacy ná iego Tabor uderzyli, y on, lubo z niemáłą strátą swoich rozerwáli, y Moskwy kilkánaśćie tyśięcy ná plácu położyli. W tey okázyi poległ ná plácu Adam Dźiáłyński Woiewodźic Pomorski Stárostá Brátyáński, postrzelony z sámopału, żył dwádźieśćiá sześć godźin, y zwszelką dyspozycyą umárł, testáment uczynił, y w Hábićie S. Fránćiszká w Kośćiele nászym ná Łąkách u Nayśw: Pánny między Nowym Miástem y Brátyánem, kazał się pochowáć. Wielki to był miłośnik Zákonu nászego do S. Antoniego wielce nabożny, wielkiey nádźiei w Rzeczypospolitey Mąż, *& ad Togam & ad Sagum* urodzony, wszystkim miły, y przyiemny, y ná wszystkie urzędy sposobny: przed skonániem mowił. Cieszę się z tego iż ná polu dla Wiáry S. y Oyczyzny umieram. M.

W Szczawinie, mieysce przy Káplicy zdawná zmurowáney ofiárowáne od Ianá Albrychtá Szczawińskiego Stárosty Łęczyckiego Gąmbińskiego ná fundácyą Klasztorá, że się nie zdáło OO: sposobne y wygodne do pomięszkánia Zakonnego, zá nieustánną expostulácyą miłośćiwego Fundatorá pozwolili ná przyięcie innego mieyscá ktoreby sobie obráli y sposobne bydź rozumieli, na tym przy Kośćiele od Rodźicow swoich murowánym wystáwił im Klasztor murowány Roku 1661. N.

ROZDZIAŁ VII.

O niektorych Oycách y Bráći w tych Prowincyách náuką y świątobliwośćią znácznych pod tym czásem to iest od Roku 1622. áż do Roku 1658.

ZAraz ná początku Reformy kwitnęło wiele ludźi znácznych w tych Prowincyách ták nauką iáko y świątobliwośćią. Miedzy ktoremi iáko się iuż wyżey wspomniáło pierwszy O. Alexánder A.

xánder Patavinus Medyoláńſkiey Prowincyi O. ktory z rámienia Stolice Apoſtolſkiey do Polſki zeſłány ná ſzczepienie y rozmnożenie śćiſſey obſerwáncyi Reformy, dwie lećie ten urząd godnie ſpráwuiąc świątobliwie zyćia ſwego dokończył w Konwenćie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1624. dniá 12. Májá. O. ten iż był w powołániu ſwoim żárliwy, w bogomyślnośći oſobliwy, po pułroká bowiem ile można z śćiſłym milczeniem Rekollekcye SS: odpráwował, ſurowośćią żyćia znamienity, z wielu cnot iáſny przykład z śiebie dáiący znácznym też po śmierći był uczczony pogrzebem. Wielu z nabożeńſtwá hábit iego ná ſztuczki kráiáli y zá relikwie chowáli, ſam náwet niezwyćiężony Monárchá Zygmunt III. Krol Polſki Pátron y Promotor Reformy Konwentu Warſzáwſkiego miłośćiwy Fundator z oſobliwego affektu ktory miał ku niemu zá żywotá, y po śmierći, hábit iego ſwym pocáłowániem uczcił. Swiątobliwość ſługi ſwego Pan Bog cudem potwierdźił: w Miáſteczku Nádárzynie X. Pleban ćięſzką złożony chorobą, ślub uczyniwſzy do niego dźiwnym ſpoſobem do zupełnego zdrowia przywrocony ieſt, tego cudu znák długo pámiętny zoſtáie w Konwenćie Wárſzáwſkim, to ieſt tabliczká od tegoż Xiędzá záwieſzona, gdźie wyábryſowány ſtoi Reformat, Xiądz zás ná łożku leży, z tákim napiſem. *Votum fecit, gratiam accepit.* Slub uczynił łáſkę otrzymał. Gdy ſklep Kośćiołká Wárſzáwſkiego (w ktorym ćiáło iego pochowáne ieſt) Bráćia Zakonni po kilkunaſtu lát wyprzątáli, ználeźli ie pływáiąće w pieknym y wdźięcznym oleyku, ktore gdy ruſzyli z mieyſcá oleiek ſię ow fugámi trunny proſtey niedobrze opátrzoney rozlał, á tylko piáſek złoćiſty zoſtał ſię w trunnie. Tę trunnę złożyli OO: y Bráćia ná mieyſce oſobliwe, ále dla przemian, rozruchow w Kroleſtwie, y powietrzow nam dotąd niewiádome, dość ná tym że to teraz ná piśmie czytamy.

B. O. Felix Dálmátá Káznodźieiá żárliwy, w pozyſkowániu duſz Chryſtuſowi nieuſtáiący y z włáſnym żyćia ſwego niebeśpieczeńſtwem prácownik, gdy w Włocławku ćięſzkie było powietrze, á wſzyſcy práwie Xięża (ktorym ſtáránie o duſzách należáło) dla przeſtráchu pouchodźili, on zápowietrzonym z miłośćią uſługował, y ich zbáwiennym słowem, y dożywotnią karmił opátrznośćią. Samże tąż plagą Boſką záráżony z pilnym gotowániem ſię ná śmierć Bogu duchá oddał Roku 1625. dniá 31 Lipcá.

C. W Konwenćie Nowomieyſkim O. Adiuty Nowomieyſki świątobliwie dokończył dni żyćia ſwego roku 1625. dniá 27 Wrześniá. Ták ſię zárliwośćią o Wiárę S. miedzy lutrámi w Kazániach wſławił, że nietylko práwowierni obywátele támeczni, ále y ſámi náwet Heretycy Oſobę iego ná Obrázách wymálowáną w domách ſwoich do tych czás máią.

D. O. Antoni Strozius z Włoch Kommiſarz Apoſtolſki umárł w Konwenćie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1628. dniá 18. Márcá. Mąż żywotem, obyczáiámi y wſzelkiemi cnotámi znákomity, w urzędách roſtropny, łágodny, y łáſkáwy, w czućiach, w prácách uſtáwiczny, w przykrośćiách ćierpliwy, w napoiu, y pokármách náder wſtrzemieźliwy, pokorny, y przykłádny. Przed

Zakon-

Zakonną wokácyą został Doktorem oboygá práwá, y u Páwłá V. Papieżá Práłatem y Gubernatorem Miástá Nursyi. W Zakonie záraz ná początku pokazał się pilnym Obserwáncyi Zelátorem, dla czego wszystkich ná się obroćił oczy że go obráli Wikáryim Generálskim Reformowáney Fámilyi Cismontańskiey, ten urząd godnie przez dwie lećie správuiąc, z pokory trzećiego Roku go rezygnował. Potym Kommissarzem Apostolskim do Polski possány ták do Prowincyi OO: Obserwántow, iáko y do Kustodyi Refermatow, wielce prácował promowuiąc śćisleyszą Obserwáncyą y Reformę. Sam w Osobie chlebá ku pożywieniu Bráći, z wielkim y Pánow, y ludu pospolitego zbudowániem zebrał, pobożnośćią y przykłádem swoim wielu do Reformy pociągnął, osobliwie od OO: Fránćiszkánow trzech Diffinitorow, trzech Kustoszow, y sześćdźieśiąt innych Oycow y Bráći.

O. Felix Wierzbicki w poważnych spráwách człowiek wielce dźielny O. Alexándrá Patavina pierwszego Komissarzá Apostolskiego towárzysz, y nieustánny w pracách iego około Reformy pomocnik, w potrzebách Prowincyi Rzymską drogę pieszo odpráwiwszy w puchlinę západł, y pobożnego żyćia swego dokończył w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego, Roku 1628. w sam dźień S. Antoniego Pátroná tey Prowincyi dla ktorey prácował. O. Alexy Dąbkowski Zakonnik świątobliwy ták martwił ćiáło swoie że z naywiększego umartwienia iego naywiększe zdał się mieć ukontentowánie. Przy rożnych pracách y zabáwách Zakonnych nigdy w sobie duchá nabożeństwá niegáśił, ále codźiennie w nabożeństwie się pomnażał. Ná Przełożeństwie wielce był przykłádny będąc Gwárdyanem w Włocławku pod czás powietrza y kázywał, y zápowietrzonym usługował ádministruiąc im Sákrámentá święte. A gdy powietrze ustáło ludźiom ná Kazániu śmierć swoię y dźień iey opowiedźiał. Umárł w Konwenćie Włocłáwskim Roku 1630. dniá 18 Márcá. Pisze o nim *Hyacinthus Pruscius in Fortalitio Regni Poloniæ* w Rozdźiále 28. E. F.

W Krákowie w pierwszym Konwenćie O. Fránćiszek Chometowski wprzod w Akádemyi Krákowski Professor, potym Professyą Zakonną Reformat, Spowiednik y Káznodźieiá żárliwy, Spowiedźiámi y Kazániámi sprácowány zásnął w Pánu Roku 1630. dniá 20. Lipcá: W Konwenćie Konińskim Swiętey Máryi Mágdáleny tego Roku dniá 10 Wrześnią rozstał się z świátem O. Augustyn Bieżánowski wielkiey świątobliwośći Kápłan y świátá wzgárdźićiel, Káznodźieiá żárliwy y ostrośćią żyćia sławny, o ktorym tá się znáyduie rzecz pámiętna, że po śmierći swoiey Obywátelom Konińskiego Miásteczká pod czás morowego powietrza z Ambony kazał, z wielkim przytomnych podźiwieniem, y poprawą żywotá grzesznikow o nim pisze *Hyacinthus Pruscius in Fortalitio Regni Poloniæ* w Rozdźiale 28. G. H.

O. Adam Miecznikowski przed wokácyą Zakonną Zygmuntá III. Polskiego y Szwedzkiego Monárchy Pułkownik znáku Usárskiego wyzuwszy się przy ślubie uboſtwá w Zakonie S. Fránćiszká I.

ćiſzká Reformatow z doſtátniey fortuny záćiągnął ſię pod znák Krzyżá S. dla woyny przećiw czártom, z ktorymi przez cáły czás żyćia ſwego odważnie y zwyćięſko woiował. Tráfiło ſię że WW: OO: Dominikánow Konwentu Krákowſkiego młyn ták diabelſką mocą był z czárowány, iż kołá przećiw wodźie obracáły ſię, gdy żadne rátunki exorcyzmow nie pomogły, z roſkazu Przełożonych Adam Miecznikowſki zá trzećim wymowieniē tych ſłow. Chryſtus zſtał ſię zá nas poſłuſznym áż do śmierći przełamał czártowſką potencyą, że kołá náturálny obrot uczyniły. Gdy ſię rozſtawał z świátem, y iuż opátrzony świętymi Sákrámentámi konáć począł ſłyſzáne były nárzekánia czartowſkie. *Viciſti Adame effugiſti manus noſtras.* Był to mąż w poſtępkách poważny, w pobożnośći, ſzczerośći, y doſkonáłośći BOGU y ludźiom miły. W powołániu ſwoim do śćiśleyſzey) obſerwáncyi záwſze ſtáteczny. Pod czás Unij z OO: Obſerwántámi proteſtuiąc ſię z drugiemi przećiwko tey Unyi, ták ſię podpiſał. *Ego Frater Adamus Miecznikowſki ſenex 75. Annorum volo vivere in Reformatione. Nunc dimittis ſervum tuum Domone &c: Deo gratias.* Przeżywſzy lat więcey niż 90. umárł Roku 1640. dniá 10. Grudniá, pochowány ieſt w Konwenćie Krákowſkim pierwſzym. Ná iego pogrzeb wiele ſię zeſzło ták Zakonnikow iáko y innych ludzi, rożney kondycyi, ktorzy go świętym wyznawáli.

Tegoż Roku O. Fráncíſzek Máłuſki Mąż pobożnośćią żyćia
K. znákomity, ná Bráckie niedołężnośći báczny, w Kazániách zwáwy, w dozorze urzędu ſwego pilny, w nabożeńſtwie przykłádny, ná Kápitułę Generálſką do Hiſzpánij pieſzo idąc y wracáiąc ſię wiele niewczáſow, prac y fátyg podiąwſzy ná wieczny ſpoczynek poſzedł dniá 1. Sierpniá w Konwenćie Wárſzáwſkim.

W Konwenćie Krákowſkim Roku 1642. dnái 2. Lutego Brát
L. Wálenty Cracovienſis queſtarz Konwentu Krákowſkiego w chwalebney ſtárośći pobożnośćią, prácámi w uſługách Bráckich y wielorákiemi cnotámi ozdobioney w dźień Oczyſzczenia Nayświętſzey Pánny, do ktorey záwſze był nabożny, w iey opiece zgon żyćia ſwego polecáiąc oddał duchá Bogu. W Konwenćie
M. Stobnickim gdy ieſzcze OO: mięſzkáli w Rezydencyi Zamkowey Roku 1642. dniá 14. Kwietniá umárł O. Wáleryan Gruſzczyńſki, ktory od OO: Obſerwántow przenioſł ſię do Reformy Roku 1626. gdźie codźiennie poſtępuiąc w doſkonáłośći ſtátecznym ſię pokazał w ſwowey wokácyi śćiśle záchowuiąc Regułę: iego świątobliwośći ieſt świadectwem do tych czas nieſkáżytelność ćiáłá choćiaſz ná mieyſcu wilgotnym ſpoczywáiącego. Brát Sá-
N. muel Dąmbrowſki Kleryk Nowicyuſz żyćia práwie Anielſkiego, w pokorze, nabożeńſtwie, czyſtośći nád zwyczay dobrze ugruntowány, duchem Prorockim wiedźiał kto z towárzyſzow iego ktorzy z nim probowáli, więcey zan modlitw odpráwił, gdy w ćięſzkiey chorobie leżał. Wielką Zakonowi S. był nádźieią z dálſzego pożyćia, iednák Pan Bog w młodośći raczył go zábráć ná inſzy żywot. Umieráiąc weſoło śpiewał one ſłowá Pſalmu 118. *Iudicia tua jucunda*: to ieſt wdźięczne ſą ſądy twoie

Pánie,

Pánie, oddał BOGU duchá w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego Roku 1643. dniá 26. Máiá.

Brát Adám Czerſki Subdyákon ſtáteczny w doſkonáłośći Zakonney, w ſkromnośći, milczeniu, w nabożeńſtwie, w żárliwośći o honor Boſki, y w innych cnotách doświadczony ſzczęśliwie ſkończył dni krotkiego żyćia ſwego Roku 1644. dniá 26. Styczniá w Konwenćie Káliſkim S. Iozefá. O. Włádysław Piątkowſki pobożnośćią y wyſoką náuką ſławny prágnąc iák nayśćiśley poślubioną záchowáć Regułę S. Fránćiſzká od OO: Obſerwántow przeniosł ſię do Reformy, gdźie gorącośćią duchá paláiąc po czterdźieſtu lat wieku ſwego nowy zácząl żywot we wſzyſtkich ćwiczeniách ſpoſobiąc ſię do Zakonney doſkonáłośći. Skończywſzy urzędy Káznodźieyſtwá y Gwárdyáńſtwá, zákochał ſię w oſobnośći y Rekollekcyi áby ták oddalony od ludźi z ſamym Bogiem mogł ſię zábawiáć. W oſtátniey chorobie bacząc bliſki termin ześćia ſwego z tego świátá proſił o SS: Sákrámentá, po przyięćiu ich znácznie uſtáiąc w śiłách gdy Bráćia rekomenduiąc duſzę iego mowili te słowá. *Subvenite SS:DEI occurrite Angeli* ſpokoynie ſpoczął wPánu Roku 1644. dniá 11. Pázdźierniká w Konwenćie Krákowſkim. Tegoż Roku dnia 10. Grudniá w Konwenćie Łábiſkim S. Tomaſzá Apoſtołá świątobliwie dokończył biegu ſwego Brát Gervaſius Praſnenſis Láik uboſtwá Chryſtuſowego wielki miłośnik, śćiſłey Obſerwáncyi żárliwośćią, y wſtrzemięźliwośćią żyćia znákomity. Brát Tomaſz Krotoſzynius tákże Láik dźiwną proſtotą duchá pokornego záraz w nowicyaćie nápełniony okrom Zakonnych prac ktore ſtanowi iego należáły, do wſzyſtkich ſię uſług ápplikował, y ſpoſobił, wiernie prácował, y nabożnie, ták z wielkich iáko y z nayliżſzych poſług nigdy ſię przełożonemu niewymowił. Oſtátni dźień ſwoy y godźinę wcześnie przeyrzawſzy Nayświętſzemi Sákrámentámi opátrzony wdźięcznie w Pánu záſnął Roku 1645. dniá 3. Márcá w Konwenćie Łábiſkim S. Tomaſzá Apoſtołá. O.

O. Gábryel Ciolkovius u OO: Obſerwántow wprzod dobrze záſłużony, z żárliwośći śćiśleyſzey Obſerwáncyi od nich przeniosł ſię do Reformy, gdźie gorący Zelánt o honor Boſki, y zbáwienie duſz ludzkich, o náwrocenie grzeſznikow do Bogá naypilniey ſię pieczołował, wſzyſtkim był wdźięczny, y przyiemny, godnośćiámi Gwárdyáńſtwá, Dyffinitorſtwá, y Kuſtoſtwá uczczony záwſze ſię uniżał, y w niſkiey pokorze ſwoiey wyſokie záſłużył ſobie niebo kończąc dni żyćiá ſwego w Konwenćie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1646. dniá 25 Májá. O. Ráfał Zalewſki z Obſerwántá Reformat, obſerwáncyi, y Seráfickiego uboſtwá miłośnik y ſkuteczny záchowáwyćiel, Gwárdyanem będąc w Konwenćie Bieckim páráliżem zárázony przez dźieśięć lat tę niemoc ćierpliwie znośił, świątobliwie umárł w Krákowie w Konwenćie S. Káźimierzá Roku 1646. dniá 18 Czerwcá. W tymże Roku dniá 9. Sierpniá w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego Woyćiech Burchátowicz Mąż wielce pobożny, każdemu miły, ták ſię w powołániu Zakonnym zdał bydź ułożonym iákoby w nim pierwſzy naſz Rodźic Adam niezgrzeſzył, w żyćiu doi-

źrzáłym iáko rozwiły kwiát w pobożność, y rożliczne cnoty do niebieskiego zábrány ieſt Ráiu. Po śmierći ukazał ſię iednemu Brátu w nocy ná modlitwie zoſtáiącemu w Kápłáńſkim iákoby do Mſzy S. ubiorze, białego koloru, mowiąc do niego ták iáko mię widźiſz idę do niebá. Brát Adryan Lezáyſcius Láik, podły urząd ſwoy w kuchni przez wiele lat z pokorą y miłośćią ſpráwuiąc káżdemu dogadzał ſwoią uſługą iáko naylepiey mogł ſam ſię od zwyczáynych potraw w ſtrzemieźliwie martwiąc. Suchedni, wigilie, poſty Zakonne ná ſámym tylko chlebie odpráwował. Umárł tegoż Roku dniá 18. Grudniá w Konwenćie Włocłáwſkim WW: SS:

W.

X. O. Antoni Zbrożek ktory naprzod wſtąpił był do OO:Konwentuałow, gdźie iáko godny człowiek z urodzenia y zasług bywał Gwárdyanem. Ten pewnego czáſu w drodze będąc záchorował niebeśpiecznie, do Łowiczá przyiechawſzy tám zoſtał dla porátowánia zdrowia ſwego, lecz gdy chorobá przemagáłá, czy umárły czy też w duchu záchwycony (iákoż iemu y wſzyſtkim tám obecnym zdáło ſię iákoby ſkonał, bo y o pogrzebie iego iuż myślano) ſtáwiony ná ſąd Boży widźiał zágniewánego ná ſię Chryſtuſá y ſłyſzał dekret potępienia, ále gdy ſię oglądał ná obecną tám Mátkę miłośierdźia, zá iey przyczyną był ieſzcze od dekretu wolny, z tą admonicyą y przeſtrogą áby czynił pokutę w Zakonie S. Fránćiſzká śćiśleyſzey obſerwáncyi, przywrocony od śmierći do żywotá, przenioſł ſię do Reformy, y tám przez kilká lat w niezwyczáyney oſtrośći żyćia opłákuiąc ſwoie grzechy iák powtornie z tym pożegnał ſię świátem Roku 1647. dniá 24 Márcá w Konwenćie Brzeźinſkim S. Fránćiſzká. Tegoż Roku dniá 13. Grudniá O. Laurenty Iakubowſcius Prowincyi Máłopolſkiey Diffinitor wielkiego dowćipu, y dźielnośći w rádách y rzeczách trudnych, Promotor Reformy y obrońcá, wſzyſtkim miły y Prowincyi pożyteczny Páráliżem dotkniony nabożnie przyiąwſzy Nayśw: Sákrámentá ſzczęśliwie ſkonał w Konwenćie Krákowſkim.

Y.

Z. O. Paweł Korzonkowſki Kápłánſki godnie piáſtuiąc chárákter, o śćiſłą Reguły obſerwáncyą niewypowiedźiánie zelował, pobożnośćią, świątoblowośćią y náuką ſławny záſnął w Pánu w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego Roku 1648. dniá 24 Márcá.

A. O. Antoni Przeſpolewſki ſláchetnie urodzony Zakonnego w Reformie chwyćiwſzy ſię uboſtwá, iego y iedną nieuſtąpił piędźią, w źiemſkim ćiele niebieſki áż do zgonu prowádził żywot. Umárł w Káliſkim Konwenćie S. Iozefá roku tákże 1648. dniá 25. Kwietniá. O. Páweł Vilnenſis ſławny Káznodźieiá, Theoligiczne trudnośći, y głębokie táiemnice Boſkie niebieſkim práwie rozumem proſtym ludźiom do poięćia umiał ákkomodowáć, y wykłádáć? Ná tym urzędźie wſzyſtek ſwoy wiek zgołá ſtráwił z wielkim ſłucháczow pożytkiem, ſprácowany umárł w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego Roku 1649. dniá 14. Márcá. Tegoż Roku pod czás Inkurſyi Kozáckiey w Ruśi Brát Grzegorz Saśin de Bielcze Dyákon, OO: Konwentuałow Prowincyi Ruſkiey Profeſſor przyſzedł do Stobnice do náſzych OO: gdźie z miłośćią przyięty, podrożnemi niewczáſámi z fátygowány śmiertelnie

B.

C.

telnie záchorował, y z należytą dyſpozycyą támże umárł dniá 15. Lipcá. Po trzech dniách pokazał ſię O. Prowincyałowi idącemu ná wizytę do tego Konwentu, y o śmierći ſwoiey y pochowániu w ſklepie Bráckim powiedźiáł, áże miał kilká groſzy záſzytych w hábićie prośił áby ie z támtąd wyięto, bo dla nich ćierpiał w czyſcu, O. Prowincyał iego nieznáiąc y o pogrzebie iego niewiedząc przyſzedſzy do Klaſztorá záraz ſię o tym pytał, y wźiąwſzy wiádomość o tym od Bráći owe pieniądze z hábitu wyiąć rozkazał. D.

W Konwenćie Káźimirſkim O. Gábryel Poſnanienſis z Obſerwántá Reformat Káznodźieiá, Spowiednik prácowity, nabożny, y przykłádny przechodząc lat 70. ná uſługách zápowietrzonym ſzczęśliwie dokończył prácowitego żywotá Roku 1650. dniá 10. Kwietniá. O. Antoni Krotoſzynius przykłádnym żyćiem, y świątobliwośćią w Reformie zálecony, dla oſobliwey Zákonney pobożnośći przymiotow, zá Socyuſzá OO: Wokaliſzom ná Generálſką Kápitułę dány, w Aſſyzu doſzedł terminu śmiertelnego żyćia, y ſzczęśliwie z tym pożegnał ſię świátem Roku 1651. dniá 28. Lipcá. E. F.

W Konwenćie Goreckim S. Krzyżá Roku 1652. dniá 2. Lipcá umárł O. Vitalis Dłużyná ze wśi Dłużyno Ziemi Wſchowſkiey, wprzod był Obſerwántem, á potym zoſtawſzy Reformatem wiele około rozmnożenia Reformy prácuiąc, pomnażał ſię w cnotách świętych, o ludzkie zbáwienie pilne miał ſtáránie, wiele Dobrodźieiow pozyſkał Zakonowi, miły káżdemu, ſámemu ſobie uprzykrzony dla niepoſpolitego ſwych zmyſłow y ćiáłá włáſnego umartwienia. Tegoż Roku y dniá umárł w Konwenćie Káliſkim S. Iozefá Brát Leo Truſzkowſki, ten pámiętny będąc powołánia ſwego ręczną ſię oprocz modlitwy zábawiał pracą duchá nabożeńſtwá nigdy niegáſząc, po Iutrzni zgołá wſzyſtek czás áż do dniá białego ná modlitwie trawił, krwáwo ſię dyſcyplinuiąc, y ćiáło ſwe mortyfikácyámi dręcząc. Kilká lat przed śmierćią páráliżem dotkniony, iednę zárážoną miawſzy rękę, drugą prácował uſtáwicznie, do Mſzy SS: kilku tákim defektem oſłábiony klęcząc nabożnie ſłużył. W tymże Roku dniá 31. Lipcá w Konwenćie Krákowſkim przed Miáſtem O. Piotr Leśiowſcius Káznodźieiá Duchá Apoſtolſkiego, ſzczery, bogomyślny, ná urzędách Wikáryiſtwá, Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá godnie odpráwionych, pracámi zwątlony, ſzczęśliwie dokończył doczeſnego żywotá. W tym tákże Roku w Konwenćie Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotrá y Páwłá O. Fránćiſzek Laudá proſty, ſzczery, pokorny, nabożny, Regułę y uſtáwy Zakonne pilno záchowuiący, w wielkich przećiwnośćiách ćierpliwy, świątobliwie ſkończył dni żyćia ſwego dniá 20. Sierpniá. Tego Roku dniá 21. Liſtopadá Brát Ludwik Piotrowſki Kleryk Philozofij Student niewinnośćią żywotá, y obyczáiow Zakonnych przyiemnośćią ozdobiony weſoło ſpiewáiąc Hymn *Ogloriosa Domina* duchá Bogu oddał w Konwenćie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny. W tymże Mieśiącu tego Roku O. Bernard Gorſcius Gwárdyan tegoż Konwentu, á przedtym Dyffinitor Prowincyi, z żárliwośći o obſerwáncyą, y pobożnośći żyćia wielce zálecony. Ten od OO: Konwen- G. H. I. K. L. M.

 wen-

wentuałow przeniosł się do Reformy, gdźie pilniey postępował w doskonáłośći, ubostwo śćiśle záchował, w wytártym y połatánym záwsze chodźił hábićie. Powietrzem morowym záráżony
P. bacząc się w niebespieczeństwie żyćia zwoławszy Bráći z dáleká z płáczem ich przeprászał, Gwárdyáństwo rezygnuiąc prośił áby obráli Sukcessorá Prezydentá, co oni w obecnośći iego uczynili, ktoremu on y trzodkę pozostáłą do rządu y śiebie sámego do modlitw zálecáł przestrzegáiąc Bráći áby uczćiwość uczynili przychodzącym Chorom Apostołow, Męczennikow, Wyznawcow, Zakonnikow, Pánien, potym wdźięcznym głosem śpiewał *Laudate Dominum in Sanctis ejus &c.* Opátrzony Nayświętszemi Sákrámentámi duchá Bogu oddał dniá 29. Listopádá.

O. Roku 1653. dniá 9. Styczniá w Konwenćie Włocławskim WW: SS: umárł O. Andrzey Cieśliński, ten od OO: Konwentuałow dla śćiśleyszego záchowánia Reguły przeniosł się do Reformy y tu żył wielce przykłádnie, dla szczerośći y prostoty gołębiczey ták u OO: Konwentuałow iąko y w nászey Prowincyi uczczony był godnośćiámi Gwárdyáństwá, Diffinitorstwá y Kustostwá. Z okázyi tego pobożnego Oycá wiele OO: Konwentuałow przyszło do Reformy, osobliwi są ći O. Dominik Necorcensis Gwardyan naprzod Krákowski potym Káliski, O. Antoni Rykálski Gwárdyan Nieszáwski, Ludwik Iániszewski Gwárdyán Inowłocłáwski, Iákub Iaśiński Káznodźieiá wielki ktory swymi Kazániámi wielu od marnośći świátá odwodźił y do Zakonnego żyćia záchęcał y przywodźił y wielu tákich do Hábitu S. przyimował zkąd szerzyłá się y pomnażáłá tá Prowincya. O. Wincenty Bystrzycki, O. Antoni Morety wszyscy sławni Káznodźieie bywáli y Gwárdyanámi. O. Idźi Canterius, O. Fránćiszek Cumanila, Káznodźieiá Krolewski, było y innych wiele
P. ták Xięży iáko y Bráći. O. Antoni Miąskowski prágnący tákże śćiśle záchowáć Regułę S. Fránćiszká od OO: Konwentuałow przeniosł się do Reformy, w Prowincyi Máłopolskiey gdźie sporo postępuiąc w Zakonney doskonáłośći, gdy w sędźiwey stárośći baczył się w śiłách osłábionym, przez nabożne przyimowánie SS: Sákrámentow wypráwował się w drogę wiecznośći, przyimuiąc Oley S. po káżdym námászczeniu odpráwował ákty skruchy y miłośi Boskiey, Psálmy pokutne, Litánie y komendácyą duszę swoiey mowił z Bráćią, tę skończywszy, przepraszáiąc wszystkich trzymáiący w ręku świecę w dźięcznie zásnął w Bogu te-
Q. goż Roku dniá 8. Máiá w Konwenćie Krákowskim. W tymże Konwenćie y tego Roku dniá 12. Wrześniá Brát Dydak Myczkowicz Láik w lećiech młody w świątobliwośći stáry, w rzemieśle swoim Kráwieckim bárdzo pilny, y z miłośćią Bráći we wszystkim usługuiący, długą chorobą puchliny złożony w ćierpliwośći dokończył żyćia swego Roku 16. w Zakonie osmego.

R. Roku 1655. dniá 23. Styczniá O. Thomasz Krotoszá Káznodźieiá prácowity, ná wielu urzędách w Prowincyi Gwárdyáństwá, Diffinitorstwá &c. zásłużony prace Káznodźieyskie y żyćie swoie paráliżem dotkniony skończył szczęśliwie w Konwen-
S. ćie Krákowskim S. Káźimierzá. Tegoż Roku dniá 30. Sierpniá

pniá O. *Káźimierz Krzyżánowſki* Zakonnik doſkonáły w śćiſłym Reguły záchowániu, wielką miłość ku zbáwieniu duſz máiący, w ſłuchániu ſpowiedźi nieſprácowány, ſpráwował chwálebnie urząd Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, Kuſtoſtwá, máiąc lat 60. żyćie zámienił z śmierćią: przy wielkim konkurśie Zakonnikow y ludzi świeckich pochowány ieſt w kápelli nowego *Konwentu* Krákowſkiego w Mieśćie. O. Auguſtyn Socelius przez trzydźieśći lat prácowity *Káznodźieiá*, przy tym wielce nabożny, w bogomyślnośći, y w rozmyślániu Męki JEZUSOWEY uſtáwiczny, poſtámi nieſpániem, noſzeniem żeláznego páncerzá y roznemi przećiwnośćiámi ćiáło ſwoie trapił. Ná Kazaniá iego ugęſzczáli Krolowie, Xiążętá, Hetmáni, Senatorowie z liczną áſſyſtencyą, y iego nápominánia wdźięcznie przyimowáli. Imieniem Przełożonego, Brátá zmárłego rozumieiąc go bydź żywym, z *Kośćiołá* záwołał, áby z nim poſzedł ná vſługę Dobrodźieiow, dopiero gdy z *Klaſztorá* wyſzedł poſtrzegł że ow Brát był umárły. Wiele ten Mąż Boży miał przymiotow y zaſług, ktore Bog ukoronował wiecznie przez śmierć doczeſną. *Pochowány* ieſt w *Konwenćie* Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1655. dniá 15. Grudniá. T.

O. Bonáwenturá Truſzkuláwſki wielce pobożny y przykłádny, wźięty ná urząd rządzenia cáłey Prowincyi, gdy raz w drodze wiſłą płynął, powiedźiał mu towárzyſz iego że im pożywienia nie doſtawáło, y ſpoſobu niebyło, gdźieby go ná ten czás doſtáć, on wielką w Pánu Bogu máiąc ufność rzekł. *Providebit Dominus.* Nieturbuyćie ſię Bráćie, Pan Bog nas opátrzy, ledwie to wymowił, áliśći z podźiwieniem wſzyſtkich ſpułpłynących rybá z wiſły w Szkutę ſkoczyłá im ſię w połow dáiąc. Umárł w Konwenćie Wárſzáwſkim S. Antoniego Roku 1656. dniá 3. Czerwcá. Tego Roku dniá 4. Pázdźierniká w *Konwenćie* Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotrá y Páwłá pod Toruniem świątobliwie śmiertelnego dokończył żyćia Brát Euſebius Chocenſis. Ten prácuiąc w kuchni, miewał Aniołow do uſług ſwoich gdy ſię bogomyślnośćią zábáwił, przy uſtáwicznych prácách duchá nabożeńſtwá w ſobie nigdy niegáśił, z kąd niebieſkich od Bogá doznawał poćiech. O. Dominik Nekorienſis Gwárdyanem będąc u OO:*Konwentuałow* przenioſł ſię do OO: Reformatow, u ktorych pokorą naybárdźiey ſię wſławił, y nabożeńſtwem, nigdźie go prędzey nieználeźiono iáko w *Kośćiele* w Spowiednicy, álbo w Celi ná rozmyślániu táiemnic Boſkich, pilno ſię ſtárał o zbáwienie ludzkie, pod czás powietrza obchodźił zápowietrzonych, pytáiąc ſię ieżeli kto Spowiedźi álbo Kommuiij S. niepotrzebuie, y przy ták zbáwiennych uſługách Bogu duchá oddał, tegoż Roku w *Konwenćie* Káliſkim S. Iozefá. V. W.

O. Epipháni Wołek prawdźiwym w iárzmie Chryſtuſowym ſtał ſię wołkiem prácuiąc ná chwałę Boſką y w *Kazániach* urząd Apoſtolſki odpráwuiąc. Od Szwedow poimány wiele ſzyderſtwá y urągánia dla Imienia Chryſtuſowego od nich ponośił, náoſtátek do palá przywiązánemu ná głowie iego proch woienny zápalono z niewymowną iego boleśćią co dla Chryſtuſá ćierniem koronowánego mężnie wyćierpiał, y w tych bolách nieznośnych X.

śliwie ſkonał Roku 1657. dniá 9. Czerwcá. Po kilku lat ćiáło iego z mieyſcá ná ktorym chwalebne męczeńſtwo podiął y pochowány był przenieśione ieſt do *K*onwentu *P*ułtuſkiego S. Iozefá, głowá iego przez długi czás nienáruſzona byłá. O. Adryan *K*wiatkowſki tákie miał w żyćiu ſwoim świątobliwym pomiárkowánie że go nigdy gniewaiącego ſię álbo z turbowánego niewidźiáno. Od heretykow y niezbożnych *K*ozakow ná drzewie gáłęźiſtym ná kſztałt *Krzyżá*, rozćiągniony oſtremi puinałámi pokłoty męczeńſtwem ſwoim o Chryſtuśie *P*ánie ná *K*rzyżu umęczonym iawne dał świádectwo Roku tákże 1657. dniá 12. Czerwcá. Tegoż roku y dniá Brát Vincenty Oporovius pobożny y przykłádny u Dobrodźieiow iáłmużny proſząc dla Bráći ſwoich od Węgrow poimany, po ulicách włoczony, kijmi okrutnie zbity, ſzáblą y puinałem râniony Imienia Chryſtuſowego y Przenayświętſzey Mátki iego wzywáiąc wſzyſtkie morderſtwá chwalebny w Imieniu ſwoim Vincentius álbo zwyćiężcá ćierpliwie zwyćiężył Pánu ſwemu duſzę polecáiąc. W tymże roku Brát Páſchalis Łabiſſinius Láik ściśle milczenie záchowuiący, w wielkich przećiwnośćiách ćierpliwy, gdy Szwedźi *K*onwent Włocłáwſki rabowáli, iego w *K*ośćiele modlącego ſię záſtawſzy ſzpadámi ukłoli, áże bez Nayśw: Wiátyku niemogł umrzeć (iáko ſam o tym opowiedźiał) ieden z *K*áplánow Zakonnych dał mu go ná drogę wieczności, y ták chwalebną przez męczeńſtwo ſwoie ſtał ſię Bogu ofiárą dniá 27. Czerwcá. O. Urban Sternálſki przez długi czás świątobliwie żyiąc ſpoſobił ſię do *K*orony Męczeńſkiey (ktorey záwſze uśilnie prágnął) przez uſtáwiczne krwáwo odpráwowáne dyſcypliny, ktorey y doſtąpił; gdy bowiem Szwedźi do Pákośći Miáſteczká weſzli á on iednego Kátoliká śmiertelnie zránionego ná śmierć dyſponował, z nienawiśći ku S. *K*átolickiey Wierze od Zydow (ktorych miedzy Szwedámi wiele ſię znáydowáło) okrutnie przez dźień y noc męczony, y po wſzyſtkim ćiele ukłoty ſzczęśliwie poſzedł ná wieczny pokoy do żywotá nieśmiertelnego, tegoż roku dniá 10. Lipcá. O. Fránćiſzek Rośćiſzewſki zácnym będąc z urodzenia, y ſławnym z heroiczney dźielnośći w Regimenćie Guſtáwá *K*rolá Szwedzkiego *K*áwálerem, ſłużbę źiemſkiemu wypowiedźiáwſzy Pánu, pod Chryſtuſową záćiągnął ſię Chorągiew w Zakonie S. Fránćiſzká ściśleyſzey Obſerwáncyi, y ták był ſtáteczny w powołániu ſwoim, iż od niego zadnemi namowámi, y obietnicámi rożnych urzędow, y godnośći, niemogł go odwieść Guſtaw *K*rol Szwedzki. W Zakonie świątobliwie żyiąc, w Pułtuſku będąc Prezydentem pod czás powietrza z miłośćią uſługował zápowietrzonym, inſzych przez ádminiſtrácyą Sákrámentow w drogę wiecznośći wypráwiwſzy, ſam przed zgonem żyćia ſwego przed Ukrzyżowánym Chryſtuſem ná koláná upadſzy iemu oddał duchá Roku tákże 1657. dniá 2. Liſtopadá Roku 1658. dniá 1. Pázdźierniká umárł w *K*onwenćie Brzeżińſkim S. Fránćiſzká O. Iácek *K*rokowſki wielce bogomyślny: dla miłośći Boſkiey y bliźniego podał ſię dobrowolnie w niebeśpieczeńſtwo śmierći, ſzczerze wiernie y ochotnie zápowietrzonym ſłużąc, y pilnie około ich zbáwienia ſtáránie máiąc áż do śmierći. Tegoż Roku dniá 15. Pázdźierniká w *K*on-

Y.

Z.

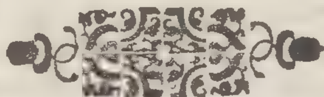
A.

B.

C.

D.

ká w *Konwencie Konińskim* S. Máryi Mágdaleny umárł O. Felix Rydzinius, dla wielkiey ostrości żyćia y przykładności, u wszystkich ktorzy go ználi zá S. był miány. Był bowiem iednym Zakonney doskonáłośći wzorem, w głębokiey pokorze, umartwieniu, ćierpliwośći, w postách, w wysokiey bogomyślności, w gorącey miłości Boskiey y bliźniego doznány. Dusz w Czyścu zostáiących bárdzo rátował, Bráćia Zakonni po śmierći często mu się pokázowáli prosząc o modlitwy y to oznaymuiąc iż zá nayimnieysze defekty tu popełnione w Czyscu wielkie męki ćerpią. W Zamku Pákoskim potym ná Konwent y *Kościoł* obrocony sześć dźieśiąt lat pokutuiący żołnierz ieden pokazał mu się prosząc o rátunek, co gdy on uczynił, drugiey záraz nocy pokazał mu się w iásności dźiękuiąc zá pomoc do zbáwienia. W Konwenćie *Kálifkim* Gwárdyanem będąc znáczney opátrznośći doznał w iáwney potrzebie swoiey, gdy bowiem dwa wozy iáłmużną nápełnione od Xieni Pánien Olobockich do OO. Fránciszkánow prowád ono, S Iozef *Pátron* tego *Konwentu* w postáci tey, w iákiey był málowány w obráźie w wielkim Ołtarzu záśzedł drogę y do *Klasztorá* záwroćić kazał z wielkim podźiwieniem tych ktorzy iáłmużnę wieźli. *Kilká* cudow zá żyćia iego, przez niego Bog pokazał. Koszącemu w polu zboże człowiekowi, ktory się w nogę ostrą kosą záćiął polnego źiela przyłożeniem ná tych miast ránę uleczył, Klasztor Konińſki od záiętego pożaru ogniá modlitwą swą wybáwił. Pánu Prusakowi pokropieniem święconey wody wzrok przywroćił. Iedno pácholę z przyrodzenia niewidome oczy śliną námázawszy oświecił. Konáiącego człowieká animuiąc do szczęśliwey śmierći rátunku Przenayświętszey Pánny wzywáć mu kazał, co gdy uczynił mowiąc te słowá *Monstra te esse Matrem*. Pánno Przebłogosłáwiona pokaż mi się Mátką, dźiwna rzecz Obraz Przeczystey Dźiewice ktory ná ścienie wiśiał tuż w oczách iego stánął: ten Obraz do Wyszyńskiego Kośćiołá przenieśiony należytą od nabożnego ludu ma uczćiwość. Iednę świątobliwą Mátronę ktorey się we śnie obiáwił, ná káncerową chorobę uzdrowił, drugą pod Miástem Koło názwánym w niemocy náwiedzáiąc, do zupełnego przyprowádźił zdrowia, co własny iey mąz pod przyśięgą zeznał. Gdy się pewnego czásu w Celi swoiey modlił, widźiał Aniołá ktory wszystkich Bráći ná ránną modlitwę budźił, iednego tylko Nowicyuszá minąwszy, ktory prętko po tym z Klasztorá wyszedł. Y to godna uwagi że pewnego Senatorá wielce sprzyiáiącego Szwedom zbáwiennym nápominániem od przedśięwźiętey odwiodł imprezy, ták dálece iż pokutuiąc zá to, nabożnie przy tymże Oycu odpráwiwszy Rekollekcyą w krotkim czáśie umárł, y że był ná drodze zbáwienia oznaymił Xiędzu Plebanowi Sierakowskiemu. Smierć tego Oycá sam Bog obiáwić raczył przez máłe dźieći ktore chodząc po ulicách wołáły umárł nász Oćiec Felix. *Ita Archiva utriusq; Provinciæ ex testimonijs officiosè & juridice exceptu.*



ROZDZIAŁ VIII.

O ośmey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Szczawińſkim Krákowſkim y Gdańſkim.

A. ROku 1661. dniá 9. Sierpniá odpráwował ośmą Kápitułę Prowincyálſką w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury O. Iákub ab Alzano Brixienſis Komiſſarz Viſitator Generálſki. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Celeſtyn Zdrowſki Kuſtoſz Prowincyi. *K*uſtoſzem O. Athánázy Krotoſzynius Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Manſvet Sempinius Prowincyi Pater, O. Theodor Łabiſſinius, O. Fránćiſzek Rychterſcius, O. *F*ulgenty Zambińſki. Ná tey Kápitule poſtánowiono iákim ſpoſobem w Káplicách Kálwáryi Pákoſkiey, y Wáierowſkiey nabożeńſtwo ma ſię odpráwowáć, tákże żeby były záchowáne we wſzyſtkim ordynácye względem ſzkoły Wájerowſkiey opiſáne od Oycá Athánázego Krotoſzy ná ten czás Prowincyałá.

B. Státutá Prowincyálſkie od O. Páwłá à Lauda Komiſſarzá Apoſtolſkiego ná Kápitule Goreckiey Roku 1638. zebráne y ápprobowáne publikowáne y przez wiele lat záchowáne (z okázyi záś O. Páwłá à Venetijs Komiſſarzá Viſitatorá tey Prowincyi od niektorych zá wątpliwe y nieważne miáne) zá modyfikácyą ich, *à Venerabili Diffinitorio* ſą przyięte y rewálidowáne. Ieſt o tym dekret y kompromiſs ná początku tych Státutow.

C. Ná tey Kápitule obecny będąc Iákub Olbrácht Szczawińſki, Łęczycki, Gąmbińſki &c. Stároſtá, ponowił ſwoie intencye y przedśięwźięćia iuż przed tym ná Kongregácyách Lutomirſkiey y Podgorſkiey proponowáne, uśilnie upraſzáiąc o przyięćie mieyſcá ná Klaſztor przy *K*ośćiele od Rodźicow ſwoich wyſtáwionym w dobrách ſwoich dźiedźicznych Szczawinie, obiecuiąc pilne ſtáránie y nakłády ná murowánie Klaſztoru. Bacząc Oycowie nieodmienną uprzeymość áffektu miłośćiwego Fundatorá ku ubogiemu Zakonowi náſzemu wdźięcznie y zgodnie ofiárowáną przyięli dobroczynność, y tego Roku 1661. dniá 8. Liſtopadá introdukowáni ſą do tegoż Kośćiołá od Woyćiechá Tolibowſkiego Biſkupá Poznáńſkiego przy obecnośći y áſſyſtencyi wielu Práłatow, rożnych Zakonnikow, Pánow, y wielá poſpolſtwá, ktory tegoż dniá Konſekrował ten Kośćioł; dniá záś drugiego odpráwował ſię ſolemny pogrzeb ś. p. Xiężny ná Skrzynnie Szczawińſki Małżonki IMći *Primi thori.* Kośćioł ten zá czáſem przychodźił do ruiny, dla wielośći kopuł, wieżek y łamánych dáchow, rátowány ieſt y ná inſzą formę reſtaurowány roku 1620. pierwſzego y wtorego nakłádem pewnego Brátá (ktory przed profeſſyą pewną ná to legował y zoſtáwił ſumkę) y innych Dobrodźieiow.

D. Tegoż Roku *P*rowincyi Máłopolſkiey odpráwował ośmąKápitułę Prowincyálſką dniá 19. Sierpniá w Konwenćie Wielickim S. Fránćiſzká O. Fránćiſzek Stafeld Deffinitor Generálſki z Prowincyi

wincyi Austryáckiey, ktory przybywszy ná gránice Polskie niebespiecznie záchorował, y sam nie wizytował tylko cztery Konwenty, dwá w Sląsku, Gliwicki y S. Anny, dwá w Polszcze Krákowski y Wielicki, insze wizytował iego Sekretarz O. Plácyd Gráwáczek S. Teologij Lektor. Ná tey Kápitule obrány iest Prowincyałem powtornie O. Fráncißek Rychłowski, Kustoszem O. Stefan Urbanides Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Ambroży Staliccius Prowincyi Pater, O. Woyćiech Sudovius, O. Hieronym Woieckovius, O. Waleryan Rzewuski. Smiertelnie choruiąc O. Komissarz Konfirmácyą O. Prowincyałá zlećił O. Chryzostomowi Dobrośielskiemu Ex Prowincyałowi, ktoremu potym w Celi sam pobłogosławił, á bacząc się znácznie ná śiłách osłábionym, dysponował się ná śmierć szczęśliwą y dniá 20 Sierpniá skończył dni żyćiá swego, pochowány w Konwenćie Wielickim.

Z tey Kápituły postánowiono áby ná przedmieśćiu Konwent Krákowski od Szwedow zruinowány (ponieważ go budowáć niepozwaláno) był opuszczony, á w Mieśćie inny był budowány, dla ktorego naprzod Stánisław Wárszycki Kásztelan Krákowski ná ulicy Bogácku zwáney dał Kámienicę y grunt, drugą Stánisław Witowski Kásztelan Sendomirski, trzećią Ian Wielopolski Woiewodá Krákowski, dołozyli się y inśi Dobrodźieie na wystáwienie tego Klasztoru. Ná erekcyą Kośćiołá murowánego wszystkę impensę łożył Fránćiszek Szembek Stárosta Biecki. Pierwszy kámień ná Kośćioł zakładał Suffrágan Krákowski Mikołay Oborski Roku 1666. dniá 9. Pázdźierniká: ze wszystkim Klasztor y Kośćioł skończony iest Roku 1675. E.

Roku 1662. dniá 8. Wrześniá odpráwował O. Prowincyał Kongregácyą pierwszą w Konwenćie Krakowskim S. Káźimierzá, w ktorym ná tey Kongregácyi postánowiono Gwárdyánstwo, y Studium Theologij Morálney. Drugą Kongregacyą miał w Konwenćie Stobnickim S. Maryi Mágdáleny Roku 1663. dniá drugiego Wrześniá. F.

Ná Kongregácyi pierwszey Prowincyi Wielko-Polskiey ktora się odpráwowałá w Konwenćie Lutomirskim Niepokalánego Poczęćia Panny MARYI Roku 1662. dniá trzećiego Sierpniá, ofiárowáno kilká fundácyi. 1. Melchior Comes de Gaschin obiecował fundowáć Klasztor dla Bráći tey Prowincyi w Miásteczku Brunsdberku, y o przyięćie tám mieyscá uprászał. 2. Piotr Ciświcki Scholástyk Poznański, Gnieźnieński Kánonik zápraszał do wśi swoiey dźiedźiczney Kłodá názwáney, y ofiárował Kośćioł z obrázem cudownym Nayśw: Pánny Náwiedzenia obiecuiąc przy tym Kośćiele Klasztor wystáwić. 3 Zygmunt Grudźiński Stárostá Bolemowski dwá rázy expostulował o przyięćie fundacyi w Chodźieżu. 4. Fránćiszek Zakrzewski uśilnie záprászał ná przyięćie mieyscá dla Klasztoru przy Kośćiele Kráikowskim. Ná te fundácye lubo był konsens Venerabilis Diffinitorij, y ná dwie pierwsze licencya od O. Ministra Generálskiego, nie otrzymáły iednák skutku swego, dla czego niewyrážano, bydź może, że álbo zá odwłoką czasu, álbo dla odmiennych okoliczności iego do tego nie przyszło. G.

H. Pod ten czás po dźiewięćletniey ápoſtázyi powroćił do Prowincyi ieden Xiądz przeſtráſzony od Ukrzyżowánego Chryſtuſá w táki ſpoſob, o ktorym ſam opowiedźiał. Gdym przyſzedł do Miáſteczká Zabułdowá z nabożeńſtwá wſtąpiłem do Kośćiołá, y znienaczká weyrzałem ná Figurę Ukrzyżowánego JEZUSA, zkąd niezwyczáyną przeráżony boiáźnią, poſzedłem do goſpody w tym Miáſteczku, ábym tám przenocował. O puł nocy we śnie znowu ćięſzko przeſtráſzony raz, y drugi, odecknąłem ſię, y widźiałem tenże Obraz Ukrzyżowánego Páná przed ſobą, y ſłyſzałem mowiącego do mnie. Nędzny człowiecze, á długoż ćię czekáć będę? tu ieſzcze bárdźiey przeſtráſzony niewiedźiałem com miał czynić. Ráno z nátchnienia Boſkiego poſzedłem do wśi iedney *Płonká* názwáney gdźie mięſzkał Xiądz Swiecki świątobliwego żywotá, ten przyiął mię ochotnie, trzećiego dniá pytał mię ieżelim kiedykolwiek nie miał powołánia do iákiego Zakonu, ktoremu gdym oznaymił o ſtanie y profeſſyi moiey, rzekł mi. W tym tygodniu miałem dźiwne widzenie. Widźiałem Chryſtuſá *Páná* w Kośćiele wielkim y ſzerokim w ktorym wiele było Zakonnikow S. Fránćiſzká, ieden ćię gwałtem prowádźił do Chryſtuſá, ktoremuś ſię ty opierał, y poyść niechćiałeś, drugi ćię przed Chryſtuſem oſkarżał, Nayśw: *Pánná* Mátká Boſka zá tobą ſię przyczyniáłá y żeś ſię miał popráwić obiecowáłá. To wyznánie temiż iego ſłowy ieſt zápiſáne w Aktách *Prowincyi* 15. Auguſti 1662.

I. Drugą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwenćie Włocławſkim WW: SS: Roku 1663. dniá 1. Wrześniá. Tu Intimatorias álbo liſty oznaymuiące o Kápitule Generálſkiey, (ktora ſię odpráwowáć miáłá ná przyſzły Rok. 1664. dniá 31. Májá ná Swiątki w Rzymie) czytáno, y ſam ſię O. Priwincyał ná tę Kápitułę poiść ofiárował, odradzáli mu tę drogę OO: Dyffinitorowie, záczym był obrány Prominiſtrem O. Fulgenty Ząmbińſki, y ſwego czáſu poſzedł. Z Prowincyi Máłopolſkiey że O. Prowincyał chorował, ná tę Kápitułę poſzedł *Prominiſtrem Prowincyálſkim* O. Chryſtyn Choieccius z O. Kuſtoſzem. W Tyrolu O. Prominiſter ćięſzko záchorował, y tám przez pułroká u náſzych OO: leżał wielkiey miłośći w uſługách doznáiąc. O. Kuſtoſz zdrowy doſzedł do Rzymu y zdrowy powroćił.

K. *Po* tey Kongregácyi Roku 1664. dniá 31. Styczniá deputowáni IchMć Komiſſarze od Przewiel: *Kápituły* Włocławſkiey ná Stolcomberg bliſko Gdáńſká ná gorze Biſkupi wymierzyli y náznáczyli dla náſzych OO: mieyſce, o przyięćie iego expoſtuluiąc. OO: ieſzcze ſię ná ten czás niedeterminowáli ná to, referuiąc ſię do zupełnego konſenſu Przewielebney Kápituły, ná co gdy pozwoliłá, y approbowáłá, z tą kondycyą żebyśmy tám ná záwſze mieli *curam animarum*, podiąć ſię tego niechćieli, upraſzáiąc o inſze mieyſce ſpoſobne do pomięſzkánia Zakonnego, y ſłużby Boſkiey bez tey obligácyi. Atoli potym gdy uśilnie oto nálegáli prozbą ſwoią, Xiążę Czártoryſki Biſkup Kuiáwſki y *Przewielebna* Kápitułá, náśi OO: requirowáli przez nichże konſenſu *à Sacra Congrogatione de propaganda fide*, żeby to mieyſce

ſce przyiąć mogli z tą obligą iáko *Miſſionarÿ, cum omni exemptione, & privilegÿs Regularium Mendicantium.* O co gdy ſię poſtáráli Xiąże Czartoryſki Biſkup Kuiáwſki y Przewiel: Kápitułá, dáne nam ieſt Breve *à S. Congregat: de propaganda fide*, á zátym y mieyſce przyięte ieſt Roku 1666. y ná gruncie dánym, dárowánym y zápiſánym od Przewiel: Kápituły Włocłáwſkiey, zá ſzczodrobliwością rożnych Dobrodźieiow, y promocyą ich, á oſobliwie Ianá Ignácego Bąkowſkiego Woiewody Málborſkiego ſtánął Klaſztor y Kośćioł, w krorym mamy *curam animarum*, nie iáko Plebani ná to dochody dorocznie máiący, ále iáko Miſſionarze *à S. Congr: de propaganda fide* ápprobowáni, przeſtrzegáiąc uboſtwá świętego iáko y winſzych Konwentách, uſługuiąc zbáwieniu ludzkiemu z należytą dependencyą od Przełożonych Zakonnych.

ROZDZIAŁ IX.

O dźiewiątey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwenćie Białſkim.

PO Kápitule Generálſkiey ktora ſię odpráwowáłá w Rzymie ná Swiątki Roku 1664. dniá 31. Máiá deputowány od Oycá Bonáwentury Caballo Komiſſarzá Generálſkiego cáłey Fámilij Ciſmontáńſkiey, do Prowincyi Máłopolſkiey Viſitatorem O. Hilarius ab Andrea Prowincyi Auſtryáckiey Kuſtoſz, odpráwował Kápitułę Prowincyálſką w Konwenćie Zakliczyńſkim S. MARIÆ Angelorum dniá 8. Wrześniá, gdźie obrány ieſt Prowincyałem O. Wáleryan Rzewuſki, Kuſtoſzem O. Fránćiſzek Wolſki. Diffinitorámi O. Wáleryan Bienkovius Prowincyi Pater, O. Chryzoſtom Dobrośielſki Prowincyi Pater, O. Dionizy Leſzner, O. Ludwik Rożycki. Pierwſzą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał Roku 1665. w Konwenćie Wielickim S. Fránćiſzká dniá 29. Sierpniá. Drugą miał Roku 1666. w Konwenćie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny dniá 31. Sierpniá. A.

Roku tákże 1664. w Prowincyi Wielkopolſkiey odpráwowáłá ſię Kápituła Prowincyálſka zá prezydencyą O. Firmiáná Záirlá Prowincyi Tyrolſkiey Exkuſtoſzá w Konwenćie Pakoſkim S. Bonáwentury dniá 13. Páźdźierniká, ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Fulgenty Zambińſki Diffinitor Prowincyi, Kuſtoſzem O. Fránćiſzek Rychterſki, Diffinitorem O. Cypryan Zebrovius Prowincyi Pater, O. Plácyd Paricius, O. Fránćiſzek Kowálſki, O. Berard Gutowſki. Ná tey Kápitule czytány był liſt od Biſkupá Łuckiego Kánclerzá Wielkiego Koronnego Mikołáiá Prázmowſkiego, ktory imieniem rodzonego ſwego Chorążego Nadwornego z intencyi ś. p. IMći Chorąży-ny Nadworney, Brátowey ſwoiey, upraſzał áby OO: przyięli mieyſce ná Klaſztor przy Kośćiele S. Anny w Miáſteczku dźiedźicznym Piáſeczno názwánym. Tákże czytány był liſt od B.

 Probo-

Proboſzczá Schowſkiego Xiędzá Sierakowſkiego w ktorym zá-prawał ná przyięćie fundácyi w Miáſteczku *K*opánicy nád ſámą gránicą Sląſką. Ná pierwſzą expoſtulácyą zá ſpolną rádą ſkło-nili ſię Oycowie, y ná fundácyą w Piaſecznie pozwolili, upra-ſzáiąc o wyſtáwienie wprzod Klaſztorá *cum omni ſupellectili.* Z fundácyi Kopánieckiey pokornie ſię wymowili, álleguiąc nagłą multiplikácyą mieyſc, y máłość Bráći, przy tym námieniáiąc świątobliwym intencyom, y Páńſkiey dobroczynnośći inne Kon-wenty nieſkończone oſobliwie Poznáńſki, y u S. Fránćiſzká zná-cznego dokończenia potrzebuiące.

C. Ná pierwſzey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáłá w Kon-wenćie Podgorſkim SS: Apoſtołow Piotra y Páwłá Roku 1665. dniá 25. Czerwcá promowował fundácyą Wármińſką w Frant-wemborku X. Máteuſz Iudycki Archidyákon Pomeráńſki, Gnie-źnińſki, Wármińſki, Kánonik, Infułat *K*ámieniecki. Tá fundá-cya z okolicznośći złych czáſow, y defektu Fundatorá ná inſzy czás ieſt záchowána. Dla poſſeſſyi Ráwickiey Rezydencyi, de-klárowáno, áby zá konſenſem Biſkupá to mieyſce było przyię-te przez Syndyká Apoſtolſkiego y rezygnácya iego byłá otrzy-mána.

D. Ná drugiey Kongregácyi ktora ſię odprawowáłá Roku 1666 dniá 28 Sierpniá w *K*onwenćie Lutomirſkim NiepokálánegoPo-częćia Pánny MARYI byłá Elekcya *K*omiſſarzá Prowincyálſkie-go ktoryby rządźił Prowincyą po odeyśćiu O. Prowincyałá ná Kongregácyą Generálſką do Rzymu ktora przypadáłá, y deter-minowána byłá ná przyſzły rok 1667. ná dźień 28. Máiá, y o-brány był *K*omiſſárzem O. Atánázy Krotoſzynius. Fundácya w Biáłey od Xiążęćiá Michałá Káźimierzá Rádźiwiłá, Xiążęćiá ná Ołyce y Nieświeżu Podkánclerzego, y Hetmáná Polnego W. X. Lit: Hrábi ná Szydłowcu, *M*irze, Krozách y Biáły, Prze-myſkiego, Człuchowſkiego &c: Stároſty ofiárowána do dálſzey reqwizycyi iego ieſt záchowána.

E. Po tey *K*ongregácyi że znácznie záchorował O. Prowincyał, tegoż Roku byłá Konwokácya OO: Prowincyi y Diffinitorow do Konwentu Wárſzáwſkiego ná dźień trzeći Grudniá, gdźie zgromádzeni Oycowie bacząc ſłábe zdrowie O. Prowincyałá rá-dźili mu żeby ſię niewdawał w niebeśpieczeńſtwo żyćia podro-żą Rzymſką, ále raczey żeby był obrány ná tę Kongregácyą Pro-miniſter, pozwolił ná tę elekcyą tą iednák kondycyą; że ieżeliby przyſzedł do zdrowia *non obſtante hac electione* chćiał ſam poyść ná tę *K*ongregácyą. Złożona ieſt tedy ná to ſeſſya, ná ktorey ſtánął Prominiſtrem O. *A*thánázy Krotoſzynius *P*rowincyi *P*a-ter, ktory wprzod obrány będąc Komiſſarzem *P*rowincyálſkim, zá odeyśćiem O. Prowincyałá w dobrym zdrowiu ná pomienio-ną *K*ongregácyą Generalſką, rządźił *P*rowincyą do ſzczęśliwe-go powrotu iego.

F. Ná tey *K*onwokácyi zá powtorną y uśilną inſtáncyą Xiążę-ćiá Rádźiwiłá, Fundacyá w Biáły z náleżytą teſt przyięta we-nerácyą y pokorną expoſtulácyą o wyſtáwienie *K*laſztorá y *K*o-śćiołá, ná ktory záraz dány ieſt modeluſz, y Roku 1671. zá-częli tám mięſzkáć OO: w Rezydencyi dla śiebie wyſtáwioney

doglą

doglądáiąc záczętey fábryki. Po śmierći Xiążęćiá IMći, Xiężná IMć Kátárzyná Emerencyáná Sobieska Iana III. Krola Polskiego Siostrá rodzona pozostáłá Małżonká Páńskiemi nakłádámi dokończyłá Klasztorá y Kośćiołá. Syn záś tych wielkich Rodźicow Károl Xiążę Kánclerz Wielki W. X. Litewskiego &c. osobliwy Dobrodźiey, Apostolski Generálny Prowincyi Sendyk, Oćiec y Protektor, z nabożeństwá y áffektu ku Swiętemu Oycu Pátryárśze Fránćiszkowi y ubogiey iego Reformie, temu Klasztorowi y Kośćiołowi wiele łask y dobrodźieystw świadczył, y ten Kośćioł ná część y chwałę Boską ołtarzámi, świętymi Reliquiámi, ápparatami, y insżemi porządkámi znácznie ozdobił.

Náwrocenie pod ten czás grzesznych z słuchánia Kazánia tu należy przypomnieć. Roku 1667. w Wárszáwie w pewną Niedźielę słucháiąc Kazánia w nászym Kośćiele ieden dworski człowiek, dotkniony łáską Boską dniá trzećiego przyszedł do Káznodźiei, ná ten czás O. Káźimierzá Szczawińskiego, y mowił mu. Radź o duszy moiey Oycze, iestem wielki grzesznik, iuż lat 28. z duszą y z ćiáłem oddałem się diabłu, dałem cyrograf krwią nápisány ná lat trzydźieśći, niemam do terminu tylko lat dwie. Uczynił mu Káznodźieiá dobrą nádźieię o miłośierdźiu y łáskáwośći Boskiey że go przyimie do śiebie, iáko O. łáskáwy byle się szczerze synowskim do niego gárnął áffektem: Niemięszkánie spisawszy *formam abjurationis* czártá, przed Obrázem Ukrzyżowánego, ná chorze wyráżnym głosem onę z nim mowił, przy ktorey stał się wielki po Kośćiele wicher, kazał mu się tego grzechu spowiádáć, máiąc go wolą innych słucháć po godnym przygotowániu, ktory klęknąwszy począł się z stráchem ná tę y ná owę stronę obracáć, y poglądáć powiedáiąc, że czarnego psá przed sobą widźiał; słowy duchownemi pośilony spowiádał się w tym ukázował wieprzá dźikiego, padł ná Spowiedniká wielki strách że chćiał ućiekáć, ále niemogł. Dawszy mu rozgrzeszenie záprowádźił go do Izdebki, trochę odszedszy od niego prętko powroćił, zástał go rozmawiáiącego, słyszał głos ále nikogo niewidźiał, spytał z kimby rozmawiał? powiedźiał że ći nieprzyiáćiele moi przyszli do mnie ieden po niemiecku, drugi po polsku obiecuiąc mi wiele pieniędzy, bogáte ożenienie, większe szczęśćie niż przedtym, byłem się od nich nie oddalał y ich nieopuszczał: kazał mu się Spowiednik przeżegnáć, y sam w támtę stronę Krzyż uczynił, a záraz z oczu iego diabelskie zniknęło widzenie, upominał go áby się ná potym w żadne z szátánámi rozmowy niewdawał. Nágotowawszy się ná spowiedz spowiádał się generálnie wszystkich grzechow swoich, z ktorych gdy go rozgrzeszył Spowiednik, y pokutę mu náznáczył, mowił z boiáznią. Nie iestem bespieczny poki niebędę miał kárty przywroconey ktorą dałem diabłu, powiedźiał Spowiednik że to iest w mocy sámego BOGA rozkazáć czártu onę wroćić, upomniał go áby się ućiekł do Przenayświętszey Pánny MARYI Mátki miłośierdźia: klęknąwszy przed Obrázem Pánny Nayświętszey mowił z nim Rożániec, á w tym on począł serdecznie płákáć zá grzechy swoie, padł ná twarz y mowiąc wtorą cząstkę Rożáńcá, táiemnice Ukoronowánego

V

G.

nego JEZUSA rospámiętywáiąc, widźiálnie z podniebienia spádłá kártá krwią nápisána. Skończywszy Rozániec prośił áby ią spalić, obawiáiąc się osławienia imienia swego, spalił ią tedy Spowiednik, á za tym słyszány był krzyk, y wyćie zá oknámi izdebki: Wysłuchawszy Mszy S. Nayświętszy Sakráment przyiąwszy wesoły w Pánu odszedł.

H. Tegoż Roku w Uroczystość S. Fráncissa Mátroná iedná słucháiąc Kazánia tegoż Káznodźiei, skruszona ná sercu potym przed nim ná spowiedźi wyznáłá, iáko w stanie Pánieńskim w grzech nieczysty upádłá, y porodźiwszy dźiećię zábiłá z służebnicą swoią, y w mieyscá sekretne ono wrzućiłá. Wydána od Rodźicow zá mąż tego się grzechu nie spowiádáłá przez lat 24. innych się spowiádáiąc tego záwsze táiłá, y to powiedźiáłá, żem dniá wczoráyszego łáską Boską wzbudzona umyśliłá poyść do spowiedźi álem się znowu rozmyśliłá wstyd máiąc przed oczymá, dźiś ná de dniem pokazał mi się S. Fráncissek ten właśnie ktory tu iest w Ołtarzu wielkim we śnie do mnie mowiąc. Idź do Bráći moich Reformatow, spowiáday się tego grzechu, ináczey będźiesz ná wieki potępiona. To zeznáłá ná spowiedźi pod przyśięgą, á wźiąwszy rozgrzeszenie, y Nayświętszą Kommunią, wesoło odeszłá. Te dwá przykłády ználeźione są po śmierći Oycá tego, w skryptách iego nánotowáne, y do Archivum Prowincyi podáne.

ROZDZIAŁ X.

O Obráźie Nayświętszey Pánny ná Łąkách Brátyáńskich, o cudách y łáskách, ktorych tám ludźie doznawáli, y doznáią.

A. O Początkach obrázu Nayśw: MARYI Mátki Bożey w Prusiech ná Łąkách Brátyáńskich iest Historya tákowa. Brát Ian Kommendor Krzyżak wystáwił Zamek murowány, ktory od iego imieniá názwány iest Brátyánem. Pewnego czásu z Miástá do tego Zamku, czy też z Zamku do Miástá idąc dwáy kálecy chromi wszystkim znájomi, zsátygowáni spoczęli pod lipámi w polu, miedzy Nowym Miástem, y Zamkiem Brátyánem, tym czásem pokazáłá im się Nayśw: Pánná mowiąc do nich idźćie do Ianá sługi mnie wiernego otośćie zdrowi, te szczudłá y kule ná lipie zawieśćie, o tym mu powiedzćie, iż tu iest wola Syná mego, y moiá, żeby mi nátym mieyscu Kośćioł zbudował dla poćiech ludu nabożnego: o czym gdy mu oznaymili uzdrowieni kálecy, Brát Ian na tymże mieyscu Kośćioł wymurował, y chcąc mu iáśnieyszey przyczynić ozdoby, rozkazał wyrzeżać obraz Pánny Przenayświętszey przedźiwney wdźięczności z miłą dźiećiną ná práwey ręce wdźięczną twarzą ku Mátce się swoiey uśmiecháiącą y nożkę swoię rączką podrápuiącą. O tym Obráźie Miechoviensis Zakonu Káznodźieyskiego (Roku 1634. pisząc

super

ſuper Litanias Lauretanas B. V. M. diſcurſu 22. ſub verſu Virgo Veneranda opiſuiąc rożne Obrázy Błogoſł: Pánny MARYI cudámi ſłynące) ták piſze. Pruſſia Kośćioł z Obrázem B. P. MARYI w ſámym polu między Nowym Miáſtem y Zámkiem Brátyáńſkim, nabożeńſtwem y cudámi wſłáwiony wielce wyſławia.

Wtym Kośćiele ieſt drugi Obraz Błog: Pánny MARYI ná ręku málińkeigo JEZUSA piáſtuiącey, ná głowie Infulę Biſkupią máiącey: O tym Obráźie ták wymálowánym táka ieſt trádycya. *G*dy Brátu Ianowi Krzyżakowi Fundatorowi tego Kośćiołá konferowáne było Biſkupſtwo y Xięſtwo Wármińſkie dla iego znácznych zaſług, y pobożnośći, on z pokory rozumieiąc ſię bydź niegodnym tákiey godnośći, przyiąć go nie chćiał, y ukłęknąwſzy ná koláná przed Obrázem Nayśw: Pánny, Infulę Biſkupią ná iey głowę ſkiádáiąc dla iey czći ten honor rezygnował, y ták ná pámiątkę, tákiey rezygnacyi y uczczenia Nayśw: Pánny Obraz ten ták odmálowány do tych czas konſerwuią w tym Kośćiele. B.

Cudá ktore ſię ná tym mieyſcu dźiały, y łáſki Boſkie ktorych pobożni ludźie zá przyczyną Nayśw: Pánny doznawáli znákomitſze tu ſię opiſuią. Roku 1631. ś. p. Fundator Páweł Dźiáłyńſki Woiewodá Pomorſki przykrą hirágrą y podágrą bárdzo ſtrapiony, znikąd rátunku niemáiący, iák ſię ná tym świętym mieyſcu ofiárował Nayśw: Mátce zdrowy powſtał y pieſzo do Zamku powroćił. Roku 1644. dwáy ślepi widok, dwáy chromi chodzenie z powazney przyczyny Mátki Nayśw: odebráli. Roku 1657. á drugiego po weyśćiu do Polſki Karolá Guſtáwá Krolá Szwedzkiego, kiedy zá ſpráwiedliwym ſądem Bożym, nie tylko ſrogie woyny, ále y ſtráſzne powietrze po wſzyſtkim Kroleſtwie nieſłycháne czyniły ſpuſtoſzenia, bo widząc Szwedźi iáko ich woyſká Polſkie wſzędźie urywáły, y zewſząd trapiły, ztąd záiuſzeni iádem, niewypowiedźiáne kędykolwiek zápádli czynili ſzkody, á co gorſza máiąc woyſko zápowietrzone káżde mieyſcá gdźiekolwiek ſtánęli zarażáli, ták iż niewiedźieć czego ſię było bárdźiey obawiáć czy rábowánia czy okrućieńſtwá w ktorym miárę przechodźili, czy morowego powietrza, ktorym ludźie zárażáli. A gdy toż woyſko Szwedzkie obozem tu pod Nowym Miáſtem ſtało, część iego ten ubogi Klaſztor otoczywſzy párkánu niemial połowę ſpalili, y ſzkody niemáłe poczynili ći, co ſobie w ogrodźie ognie palili, iednák to byłá rzecz znośnieyſza, ále kiedy ich kilku w Klaſztorze umárło, á od umárłych zdrowi żołnierzeućiekáli y grześć ich niechćieli, ſámi Bráćia muśieli ich z Klaſztorá wynośić y ná rożnych mieyſcách doły wykopawſzy chowáć, zkąd w wielkim zoſtawáli ſtráchu y niebeśpieczeńſtwie lękáiąc ſię tego ſkrytego ogniá w ktorym práwie byli ſkopćieli, lecz gdy Przełożony ich ná ten czás Bálthásar Babienius z boiáźnią, y ufnośćią wielką upadſzy ná kolá-ná przed Obrázem Nayświętſzey Mátki, iey ſię z Bráćią ſwoią opiece y obronie oddáiąc, y zálecáiąc ślub uczynił Soboty pośćić áż do śmierći, niezwyczáyna ná Szwedow pádłá trwogá, iż gwałtownie ućiekáli, y ták zá oſobliwą protekcyą Nayśw: Mátki Bożey Bráćia ták od morowego powietrza, iáko y od inkurſyi

C.

D.

E.

F. kurſyi nieprzyiaćielſkich wolni byli. Y temu ſię heretycy wydźiwić niemogli iż potym ſámiż nieprzyiaćiele nas bronili, y nieproſzeni w załogę przyiezdźáli, y gdy wieczorem czáſu pewnego kilká ich piiánych przyiecháło y gwałtem ſię do Klaſztorá wdźieráli, ták ich dobrze ći co ná załodze byli, odpráwili, iż iednego przed fortą śmiertelnie poſtrzelili, á drugich rozproſzyli:

G. Roku 1694. Dorotá Wołowſká ná śmierć práwie záchorowáłá. Syn iey Kánonik Chełmińſki umyślnie przyiechał ná to święte mieyſce y prośił O. Gwardyaná áby ię do Obrázu Nayświętſzey Pánny ofiárował, co gdy on uczynił, zdrową zoſtáłá, y oſobą ſwoią náwiedźiłá to S. mieyſce oddáiąc votum tabliczkę ſrebrną ná ołtarz Nayśw: Pánny. Roku 1665. O. Márcellin

H. Bąkowitá Reformat to zeznał piſániem ſwoim, iáko będąc kołtonem ſtrapiony oddawſzy ſię w opiekę Nayśw: Pánnie uczyniwſzy ſpowiedź, y Mſzą S. ná tę intencyą odpráwiwſzy, kołtan urzną bez wſzelkiego náruſzenia zdrowia ſwego 18. Lipcá.

I. Toż uczyniłá Máryánná Zelewſka tegoż Roku w dźień Wniebowźięćia Nayśw: Pánny y náznák zdrowia dobrego dźiękuiąc Pánu Bogu zá to dobrodźieyſtwo zá przyczyną Nayśw: Pánny wyświadczone ſrebrną tabliczkę záwieśiłá przy obráźie iey.

K. Mikołay Narzymſki Roku 1666. nogę złąmał, w tey wielkiey ſwoiey boleśći, iák ſię prętko do cudownego tego Obrázu Nayświętſzey Pánny ofiárował y nogę ſrebrną ná ołtárz oddał cudownie ozdrowiał. Tenże potym ćięſzko ná ſerce záchoruiąc, ſrebrne ſerce do Obrázu oddawſzy zá przyczyną Mátki Miłośierdźia do zdrowia przyſzedł. Roku 1669. Máryánná Ziołkowſka z Xięſtwá choruiąc rok cáły, tu przyiechawſzy, w po-

L. lu dla ſłábośći ſpowiedź uczyniłá, po rozgrzeſzeniu záraz ozdrowiáłá, y do Przenayśw: Kommunyi przyſzłá przed Obraz Pánny Nayświętſzey y zdrowo wyſzłá z Kośćiołá bez żadney pomocy.

M. W Xięſtwie we wśi názwáney Iáſty przed Prábutámi milá, Gośćinny máiąc ſyná tákże iáko y ſam heretyká, ná ręku nogách, y ná wſzyſtkim ćiele ták zboláłego, że nic cále robić niemogł przez długi czás ten ſłyſząc iák wielkich łáſk rożni ludźie doznáią u Nayświętſzey Pánny w Kośćiołku ná Łąkách pod Brátyánem ofiárował go tám, y białogłowę Kátoliczkę ukontentowawſzy áby zá niego drogę odpráwiłá do támtego Obrázu, uprośił, ktorą gdy odpráwiłá chory ozdrowiał, y rzemięſło robił, iáko zeznał tenże Gośćinny Oćiec iego.

N. Roku 1671. Páni Białobłocka z Bábálic niebeśpiecznie choruiąc tu ſię do Nayśw: Pánny ofiárowáłá Krzyżyk śrebrny do Obrazu iey poſełáiąc y prętko do pierwſzego przyſzłá zdrowia. Ro-

O. ku 1672, w Kwietniu Tereſſá Soſnowſka z Grodźiczná bárdzo niebeśpieczną przy rodzeniu zoſtáiąc, bo iey żyćia nie tuſzono, zá przyczyną Nayśw: Pánny od choroby y śmierći uwolniona oddáłá tabliczkę ſrebrną do Obrázu záwdźięczáiąc ták wielkie

P. dobrodźieyſtwo. Tegoż Roku dniá 28. Kwietniá Xiądz Piotr Czápliński Pleban Swárczynowſki máiąc Pánnę Goſpodynią imieniem Zofia Szczutowſka od czártá opętáną, po exorcyzmách, ktore nád nią kilká rázy w Kośćiele ſwoim odpráwował, że czárt

zeznał,

zeznał iż nigdźie niemiał wyniść z tego ćiáłá, tylko w Kośćie-
le Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, przyſłał ią do tego Kośćiołá, áby
ſię tám wyſpowiádáłá y Kommunią S. przyięłá, oddáiąc ſię w o-
piekę Nayśw: Pánnie y wzywáiąc iey pomocy. *Po* południu gdy
tenże Xiądz nád nią odpráwował exorcyzmy przed Obrázem
Nayśw: Pánny, zá iey przyczyną wolną od czártá zoſtáłá. W tymże Q.
roku corká Młynarzá z Bielic ná oczy choruiąc zániewidźiáłá,
przyprowádzona do Kośćiołá pod czás Odpuſtu, gdy ſię Nay-
świętſzey Pánnie polecáłá, y iey pomocy wzywáłá, zdrową cá-
le zoſtáłá.

Roku 1673. dniá 19, Pázdźierniká Władyſław Zelowſki R.
Skárbnik Łęczycki pieſzo do Kośćiołá tego przyſzedł podźięko-
wáć Nayśw: Pánnie zá zdrowie Małżonki ſwoiey, y to zeznał
przed O. Gwárdyanem iáko przed kilką dni w wielkim niebe-
śpieczeńſtwie przy rodzeniu będąc Małżonká iego zdeſperowa-
wſzy o żyćiu ſwoim o ktorym y wſzyſcy wątpili, gdy iuż poże-
gnáłá iego z dźiatkámi, y czeladką ſwoią, on w ták ćięſzkim u-
trapieniu zoſtáiąc począł ią Nayśw: Pánnie ofiárowáć y modli-
tewki pewne do niey mowić, á zátym prętko ſzczęśliwie poro-
dźiłá, y od śmierći wolną ná ten czás zoſtáłá. W tymże Roku S.
O. Fauſtyn Szadkovius przybywſzy ná Káznodźieyſtwo do tego
Konwentu pod ſumnieniem zeznał y zápiſał, iáko płynąc wiſłą
z Włocławká do Toruniá oſobliwey łáſki Nayśw: Pánny doznał
w niebeśpieczeńſtwie zátopienia łodźi od fáli, y nawáłnośći bu-
rzliwych, gdy bowiem modlił ſię do Pánny Nayśw: áby iuż
práwie tonących rátowáłá, nowáłność y zawierucha uſtáłá. Przed T.
tymże O. Káznodźieią pod przyśięgą zeznał Marćin Kráwiec z
Tylic, iáko będąc w Woyſku *Polſkim* pod czás Szwedow, gdy
od Leżáyſká o dwie mili ná przeprawę przed nieprzyiaćielem u-
ſtępowáli zepchniony z koniem z moſtu w głęboką wodę, w tá-
kim niebeśpieczeńſtwie zoſtáiąc obaczył Obraz Nayśw: Pánny
Łąkowſkiey, ktorey nabożnie ſię polecáiąc ślub uczyniwſzy cu-
downie z oney toni wyſzedł zdrowy. Tegoż Roku dniá 28.
Pázdźierniká Pan *K*uczborſki z Zielenia Káſztelan Rypińſki przy- V.
iechał z ſwoią Małżonką podźiękowáć Nayśw: Pánnie że przy
rodzeniu zá iey przyczyną z niebeśpieczeńſtwá śmierći wybá-
wiona byłá, y pámiętną będąc tey łáſki drugiego roku pieſzo do
*K*ośćiołá przyſzłá podźiękowáć Pánnie Nayświętſzey zá zdro-
wie ná ten czás otrzymáne.

Roku 1674. w Máiu Pan Soſnowſki ná ten czás w *K*ámie- W.
niu rezyduiący zeznał przed O. Gwárdyanem w drodze będą-
cym iż dwáy ſynaczkowie iego roznych czáſow w niemoc wpá-
dli byli. Pierwſzy ták niebeśpiecznie chorował, iż iuż práwie
oziąbł był, y niemal zá umárłego miány, toż ſię y z drugim ſtá-
ło, ktorych gdy ná to mieyſce Nayśw: Pánnie Rodźicy ofiáro-
wáli, ozdrowieli. Tegoż Roku Wáwrzyniec Sroſzek Kánonik X.
Számotulſki, Pleban Rozentálſki, Proboſzcz Chełmińſki to opo-
wiedźiał temuż O. Gwárdyanowi iż Xiądz Altof z Swiniarzá
Pleban zeznał przed nim że tegoż Roku w Mieśiącu Czerwcu
ćięſzko záchorował á ofiáruiąc ſię do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey
ozdrowiał, y tego dniá przyiechawſzy do tego Kośćiołá ná po-

dźiękowánie zá to dobrodźieyſtwo Pánnie Nayśw: przed iey O-
Y. brázem Mſzą S. odpráwił. W tym tákże roku O. Ignácy Zbyli-
towſki ná ten czás Gwárdyan Podgorſki ná pomoc pracy ná Od-
puſt przybywſzy w wielkiey ćizbie ludźi gdy ſłuchał ná cmen-
tarzu ſpowiedźi, obaczył á ono Mátká ſynaczká miedzy tłumē
ludźi prowádźi w ręku kulę nioſącego, á gdy Mátki ſpytał, ná
co tę kulę nieśie to chłopię; odpowiedźiáłá że ią Nayśw: Pán-
nie oddáie, więcey do pytánia nie było czáſu, w tym przećiſną-
wſzy ſię przed ołtarz Nayśw: Pánny oboie pádli krzyzem ná źie-
mię, y tám tę kulę zoſtáwili, nieomylna że to chłopię ná nogi
choruiąc tu do Nayśw: Pánny ofiárowáne ozdrowiáło y tę kulę
Z. ná znák otrzymánego Dobrodźieyſtwá przynioſło. Temuż Oy-
cu białogłowá w ten dźień ſztukę woſku oddáłá, proſząc go áby
z niego nogi zrobić y przy Obráźie Nayśw: Pánny záwieśić ka-
A. zał pewnie y tá znácznego iákiego dobrodźieyſtwá od Nayśw:
Panny doznáłá. Kryſztof Sołtys z Brzeźia Polſkiego w Wigilią
Odpuſtu Łąkowſkiego w Sobotę z drugimi po pułnocy piiąc z
tego Odpuſtu žártuiąc, názáiutrz przyſzedſzy do Kośćiołá ná
Łąkách cále záślnął, y niewidźiał między ták wielkim ludem
nikogo, ták bacząc ſię od Bogá ſkaránym, począł płákáć, y Nay-
świętſzey Pánny wzywáć, zá pułgodźiny przy podnieśieniu Ciá-
łá Pánſkiego przeyrzał, y ták dobrze widźiał iák przed tym. To
zeznał pod przyśięgą roku 1674. dniá 14. Lutego w Brzeźiu ná
Odpuśćie S. Wálentego.

B. Roku 1675. dniá 16. Lutego Ian Káźimierz Gierdwel z W.
Xięſtwá Litewſkiego z Wilkomirſkiego Powiátu będąc przez dłu-
gi czás ná iedno oko niewidomym, uſłyſzał od pielgrzymow o tym
cudownym Obráźie Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey, gdźie
przyſzedſzy *ex voto*, tylko weyzrał ná ten obraz gdy go o-
twieráno zaraz przeyrzał, y ták iáko przedtym widźiał. Wy-
znáiąc ten cud przed ſpowiednikiem ná większy dokument zoſtá-
C. wił o tym kártę piſáną ſwoią ręką. Tegoż Roku Michał Dźiáłyń-
ſki Státoſtá *Kiſzowſki* zeznał pod ſumnieniem y kazał to zápiſáć
iż Corká iego ná imię Tereſſá śmiertelnie choruiącą, á prawie
iuż konáiącą gdy Rodźicy ofiárowáli ią do Obrázu Nayśw: Pán-
ny Łąkowſkiey záraz ozdrowiáłá. Ná pámiątkę tego Dobro-
D. dźieyſtwá pomieniony Pan Dźiáłyńſki zá votum dał cztery wiel-
kie Obrázy do *Kośćiołá*. W tym tákże Roku Kátárzyná Iano-
wa *Kráwcowa* ze wśi Dobroiewic z Biſkupſtwá *Kuiáwſkiego* z
mężem ſwoim po ſpowiedźi, y Nayśw: Kommuniy pod przyśię-
gą zeznáłá to naprzod, gdy byłá *Pánną* przez dwie niedźieli bol
wielki ćierpiąc głowy, zániewidźiáłá, ktorego bolu y ślepoty żá-
dnemi lekámi oddalić niemogłá, tráfiło ſię iż ludźie idący z od-
puſtu od Nayśw: Pánny Łąkowſkiey rádźili iey, áby ſię ofiá-
rowáłá pieſzo náwiedźić ten Obraz cudowny, pozwoliłá ná to,
y myśliłá tę drogę odpráwić iákby przeyrzáłá, potym odkłádá-
łá ode dniá do dniá tę drogę, áż to w zápomnienie poſzło. W
śiedm lat potym zá mężem iuż będąc znowu gorſzą ślepotą, y
większym bolem P. Bog ią náwiedźił przez pułroká, ktora przy-
pomniawſzy że ią Pan Bog zá to karze iż nie doſyć uczyniłá obie-
tnicy y ślubowi, rádźiłá ſię Spowiedniká ieżeli miáłá tę drogę
odprá-

odpráwić, Spowiednik bacząc ią ćiężárną odpowiedźiał. Możesz to sprawić dawszy iáłmużnę ubogiemu, y przestáłá ná tym, ále gdy do domu powroćiłá pokazáłá iey się we śnie Nayświętsza Pánná w obráźie swoim, iákiego oná przedtym niewidźiáłá, te słowá do niey mowiąc. Ináczey widźieć nie będźiesz mogłá, poki mi tego nie oddasz coś przedtym obiecáłá, ktora porwawszy się ze snu, padszy ná koláná ponowiłá ślub swoy, y záraz iey bol, y ślepotá z oczu zginełá, záczym tego dniá z mężem wybrawszy się w tę drogę przybyłá do pomienionego *Kośćiołá*, w ktorym ten Obraz poznáłá że ten był ktory przez sen widźiáłá.

Roku 1676. Apołonia Kráwcowa z Swárczynową będąc opętáną uczyniwszy ślub náwiedźić Obraz Nayśw: Pánny Łąkowskiey wolną od czártá zostáłá, á odkłádáiąc obietnice swoie od czásu do czásu znowu od czártá opętána byłá, więc powtornie prośiłá Nayśw: Pánny o uwolnienie od czártá obiecuiąc iák nayprędzey uiśćić się w obietnicy swoiey á zátym po drugi raz wolną zostáłá od czártá ná tym świętym mieyscu zá przyczyną Mátki miłośierdźia, y to zeznáłá pod przyśięgą przed Spowiednikiem dniá 15. Czerwcá. Tegoż Roku, Ianá Kotá Ogrodniká synaczek we cztery látá káduk srogi ćierpiał ofiárowány tu do Nayświętszey Pánny Łąkowskiey z świecą ná wzrost iego, zdrowym został. W tymże Roku Piotr z Lubràniec Dąbski ćięszki bol ćierpiąc w ręce lewey. iák tylko uczynił votum náwiedźić to święte mieysce, záraz on bol ustał, co on náwiedzáiąc Obraz *Pánny* Nayśw: pod sumnieniem zeznał, y otym pisáną kártę zostáwił. E. F. G.

Roku 1677. dniá 6. Czerwcá, Trębácz Páná *Kráic* z Márchiy Brándeburskiey zeznał pod przyięgą z Małżonką swoią iż máiąc chorą corkę y iuż będącą bliską śmierći gdy ią ofiárowáli do Nayśw: Pánny ná Łąki obiecuiąc dáć Krzyżyk szczerozłoty do Obrázu iey záraz ozdrowiáłá. Tegoż Roku y dniá, Páni Zieleźniczká dobrym sumnieniem zeznáłá, iż corká iey przez cztery látá máiąc ná twarzy kostkę álbo guz wyrosły ták wielki iáko śliwá, gdy ią tu ná to mieysce święte przywiozłá y ofiárowáłá prosząc Nayśw: *Pánny* o zleczenie, záraz w Kośćiele począł iey on guz ćiec, á zátym wolną zostáłá od onego oszpecenia. W tymże Roku Młodźianá Ianá Hártowskiego od złego duchá utrapionego Mátká iego ofiárowáłá do Nayśw: Pánny Łąkowskiey y z nim náwiedźiwszy to święte mieysce, poćieszeni są oboie, syn uwolnieniem od czártá, Mátká zdrowiem syná. Tego także Roku Ian Olszewski Kásztelan Brzeski pod czás powietrza ná bydło, doznał przyczyny Nayśw: Pánny: uczyniwszy bowiem ślub náwiedźić iey Obraz ná Łąkách od tąd w dobytkách swoich niemiał żadney szkody, záczym ná záwdźięczenie tego dobrodźieystwá oddał tablicę srebrną ná Ołtarz Pánny Nayśw: z wyráżeniem Obrázu iey y bydląt niektorych. *Pod* ten czás *Pan* Chełstowski poćieszony iest od *Mátki* Nayśw: w chorobie poddánych swoich, z ktorych iuż 18. umárło było iáko bowiem oddał się y poddánych swoich w opiekę Nayśw: Pánnie chorobá ustáłá, y więcey iuż nieumieráło ludźi. Ná pámiątkę doznánego dobrodźiey- H. I. K. L. M.

N, dźieyſtwá oddał ná ołtarz votum ſrebrne. Tenże Pan Chełſtowſki przed kilką lat świadczył o tym iż w drodze ná tráfiwſzy ná głownego ſwego nieprzyiaćielá, ktory go chćiał zgłádźić z tego świátá weſtchnąwſzy o obronę do Nayśw: Pánny, w onym nieprzyiaćielu dźiwną uznał odmiánę, bo ow nieprzyiaćiel w ten czás ſię obaczywſzy dniá drugiego publicznie go przeprośił, y
O. z nim ſię poiednał. Otto Fránćiſzek Felkieślách w *Káſztelan* Inflántſki Stároſtá Korczyńſki Pułkownik I. K. M. ćięſzko záchorował, Małżonká y corká iego, oddáiąc ſię w opiekę Nayśw: Pánnie, ná tym mieyſcu doználi poćiechy, y przyſzli z łáſki Bożey do zdrowia. Andrzey Dąbrowſki Małżonkę ſwoię cho-
P. rą ofiárował do Obrázu tego, ktora zdrowie otrzymawſzy zá przyczyną Pánny Nayśw: votum śrebrne z wyráženiem Obrázu iey
Q. ofiárowáłá y oddáłá do tego *Kośćiołá*. Fránćiſzek Gromácki Pleban Swárczynowſki dźiękuiąc Nayśw: Pánnie, że zá iey przyczyną wiele doznawał dobrodźieyſtw, y pomocy w potrzebách ſwoich miedzy inſzemi to wyznał, iż Roku 1677. oſtátnich dni Sierpniá ćięſzki bol ćierpiąc w oczách, iák ſię tylko ofiárował ná to święte mieyſce záraz był poćieſzony zdrowiem.

R. Roku 1678. dniá 5. Styczniá Wáwrzyniec Witowſki ſługá Káſztelaná Gdáńſkiego zeznał to, że w ten dźień iádąc zá Pánem do Kośćiołá, nagle pod nim koń padł, y cále iák on powiádał rozćiągnąwſzy ſię zdechł, on poklęknąwſzy ofiárował go ná to święte mieyſce y ná Mſzą S. o Nayśw: Pánnie dał zaraz ſię koń z źiemie porwał, y otrząſnąwſzy ſię zárżał, y zdrowym zo-
S, ſtał. O. Ignácy Kowalius Reformat pod czás powietrza w Wárſzáwie mięſzkáiący w ćięſzką y práwie śmiertelną západł był chorobę, ćięſzką gorączkę przez dźiewięć dni trwáiącą y wielkie bolenie głowy ćierpiał, ták dálece że tá chorobá wzrok mu odięłá byłá, zoſtáiąc w wielkim niebeśpieczeńſtwie żyćia, y prawie nie wiedząc o świećie (iáko ſam potym zeznawał) tylko ſię począł iuż nie ták uſty, iáko ſercem modlić do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, ktorey Obraz miał w głowách wiſzący, y ná to ſię mieyſce ofiárowáć, doznał wielkiey łáſki Boſkiey zá
P. przyczyną Mátki miłośierdźia, bo ſię záraz chorobá prześiliłá, y w krotce zupełnie ozdrowiał. Tenże O. Ignácy Kowalius to wyznawał y przyznawał łáſce Boſkiey y pomocy Nayświętſzey *Pánny* że ná wiśle pod Wárſzáwą z O. Benedyktem Stáwſkim źimie między krámi tonąc y pływáiąc, y długo ſię w tákiey toni morduiąc, uczyniwſzy votum náwiedźić Obraz Nayświętſzey Pánny Łąkowſkiey ieżeli by ich Pan Bog zdro-
Q. wych záchował, z tákiego rázu zoſtáli eliberowáni. Sábiná Mieſzczká Lubáwſka choruiąc bárdzo, práwie będąc bliſka śmierći ofiárowáłá ſię do tego Obrázu Náyśw: Pánny, y nád nádźieię
R. wſzyſtkich ozdrowiáłá y tu *cum voto* przyſzłá podźiękowác zá to dobrodźieyſtwo. Máćieiowſkiego Kupcá Małżonká tákże z Lubáwy w ćięſzkiey chorobie zoſtáiąc zá przyczyną Nayśw: Pánny ozdrowiáłá, y poki żyłá to święte mieyſce z ślubu uczy-
S. nionego, co rok pieſzo náwiedzáłá. Andrzey Podolſki z powiátu Ośmiáńſkiego w tym roku dniá 12. Lipcá ná ſpowiedźi zeznał iáko będąc w wielkim niebeśpieczeńſtwie żyćia, bo iuż

przez

przez trzy dni leżał iáko umárły, bez zmysłow nie iedząc áni piiąc, á w tym tráfił się do domu iego podrożny Xiądz Swiecki, y rádźił domownikom iego áby go ofiárowáli do Nayśw: Pánny Łąkowskiey, co gdy uczynili záraz uśiadł zdrowy ná łożku z podźiwieniem wszystkich. Páni Borowska záwsze nieżywe rodźiłá dźieći, ná co gdy z żalem uskarżáłá się przed Oycámi nászemi w Łábiszynie, porádźili iey áby się ná to święte mieysce ofiárowáłá co gdy uczyniłá, od tego czásu żywe rodźiłá dźieći, dla czego ná záwdźięczenie tákiey łáski z Małżonkiem y dźiećięćiem náwiedźiłá ten obraz votum oddáiąc, y to przy forćie zeznáłá, y opowiedźiáłá. W tymże roku Eustáchi Káźimierz Mieszczánin Nowomieyski w ćiężkiey chorobie ofiárował syná swego do Obrázu tego, obiecuiąc dáć ná Mszą S. y záraz tey godźiny do zdrowia przychodźiło dźiećię, y cale ozdrowiáło. T. V.

Roku 1680. dniá 8. Grudniá, Ursulá Sołtyská ze wśi Máłego-Boru od Ieláwy, choruiąc bárdzo naprzod łamánia w ręku ćierpiáłá przez kilká lat, po tym opuchłá, ustá y gębę wykrzywione máiąc prawie opłákána iuż tylko śmierći czekáłá, gdy się tu ofiárowáłá do Nayśw: Pánny zdrową cále zostáłá, y ná podźiękowánie Naśw: Pánnie zá to dobrodźieystwo tu przyszłá spowiedź y Kommunią odpráwiłá, co też mąż iey z nią będący zeznał. Ian Nagider syn Kráwcá z przedmieśćia Toruńskiego zá S. Iákubem ná spowiedźi zeznał iż długo ná puchlinę choruiąc, w ktorey y zániewidźiał, słysząc iák tu wiele ludźi rożnych dobrodźieystw od Nayśw: Pánny doznáią, prośił rodźicow áby go ná to mieysce ofiárowáli, co gdy uczynili w Kośćiele S. Iákubá, záraz nád spodźiewánie wszystkich, ozdrowiał, y wdźięczny będąc tákiego dobrodźieystwá pieszo tu przyszedł, spowiedź uczynił, y Kommunią S. przyiął oddáiąc Nayśw: Pánnie śluby swoie. Agnieszká Iurkowá z Folwárku Páná Stolińskiego pod Rádzynem ná puchlinę długo choruiąc, tu się ofiárowawszy do zdrowia przyszłá, y to mieysce S. zdrowa pieszo náwiedźiłá, y dźiękuiąc Pánu Bogu y Náyśw: Pánnie zá tę łáskę spowiedź uczyniwszy y Kommunią S. przyiąwszy świece ná ofiárę oddáłá. Iádwigá Máiewska z Tychnow zá Kwidzynem, nieznośny bol głowy długo ćierpiąc gdy się ná to mieysce ofiárowáłá poćieszona iest od Nayśw: Panny że więcey tego bolu nieczułá. Elżbietá Tomkowa z Kwidzyná zepsowáną máiąc nogę od roży, ták że trzydźieśći dziur w niey się uczyniło, tu się ofiáruiąc zdrowa odeszłá, Obraz náwiedźiłá ślubuiąc śiedm paćierzy na cześć Nayświętszey Pánny mowić. Andrzey Boguszewski Sieránt tu w Nowym Mieśćie z żołnierzámi będąc ćięszko y niebeśpiecznie záchorował, ták iż w Wielkánoc gdy ludźie do Kośćioła poszli, on sam z łoszká się ruszyć nie mogł, záczym począł się Nayśw: Pánnie polecáć, y cudownie ozdrowiał y poszedł do Kośćiołá ná Nieszpor. Tenże potym będąc w obleżeniu w Bárze od Turkow do tego się Obrázu ofiárował, y zeznał iż kiedykolwiek się Naświętszey Pánnie Łąkowskiey w iákiey potrzebie polecał, záwsze iey rátunku y łáski doznawał. W. X. Y. Z. A. B.

Ian Káczmárz z Rodzonego, západł ná oczy, y niewidźiał przez kilká czásow, iák się ofiarował do Obrazu Nayśw: Panny C.

Łąkowſkiey ozdrowiał, á dźiękuiąc zá to dobrodźieyſtwo ná tym
D. mieyſcu śluby ſwoie Pánu Bogu oddał. Páweł Dreſzler ro-
dzony Xiędzá Swárczynowſkiego, przez trzy ćwierći roku ćię-
ſzko choruiąc ślub nabożny uczyniwſzy że miał náwiedźić O-
E. braz ten, zupełnie ozdrowiał. Z Ziołkowá Młynarká corkę ſwo-
ię niebeśpiecznie chorą ofiárowáłá do Obrázu Nayśw: Pánny,
poćieſzona iey zdrowiem, oraz z nią iuż zdrową podźiękowáłá P.
F. Bogu zá to dobrodźieyſtwo. Białogłowá niektora chorą będąc
przez czás długi ná nogę ofiárowáłá ſię do przyczyny Nayśw: Pán-
ny, otrzymawſzy zdrowie, ná znák wdźięcznośći nogę woſkową
G. przy Ołtarzu záwieśiłá. Z *K*ieśielic Mieſzcká Luterká w tym
Kośćiele Nayśw: Pánny dźiećię ſwoie bárdzo chore ofiárowáła
do S. Antoniego y z zdrowym do domu powroćiłá, ná pamiąt-
tkę, otrzymánego dobrodźieyſtwá párę świec zoſtáwuiąc. Z
H. Łaśiná Páni Domigálſka zániewidźiáłá przez cztery niedźiele,
gdy ślub uczyniłá náwiedźić Obraz Nayświętſzey Pánny ná tym
świętym mieyſcu, przeyrzáłá y zdrowa potym byłá. Z Gnie-
I. wu Páni Ianowa Mroczowa będąc w powietrzu ofiárowáłá ſię
do Nayświętſzey *Pánny* Łąkowſkiey, y że ią Pan Bog zdrową
záchował oddáiąc *votum* do tego Kośćiołá, to zeznáłá.
K. Z Xięſtwá za Dźiałdowá człowiek ieden ktory przez lat trzy-
dźieśći trzy w ćięſzkich zoſtawał grzechách, y onych ſię wſty-
dźił ſpowiedáć, to dobrym ſumnieniem zeznał, że fráſobliwemu
y niewiedzącemu coby z ſobą czynić, w tákim záwikłániu ſu-
mnienia, pokazáłá ſię Nayśw: Pánná, we śnie w tákim Obráźie
iáki ieſt ná Łąkách, o ktorym on nigdy niesłyſzáł, y trąćiłá go
upomináiąc áby ſzedł náto tu mieyſce święte, y żeby ſię ſpowia-
L. dał obiecuiąc mu odpuſzczenie grzechow. *P*ielgrzymká pe-
wna przez trzy niedźiele niemą będąc, ofiárowáłá ſię ná to miey-
ſce, y wchodząc do tego Kośćiołá rzetelnie przemowiłá, y o tey
łáſce przez przyczynę Nayśw: Pánny pozyſkáney opowiedźiá-
M. łá. Z Borku máłego Ewá corká Sołtyſá chorą będąc ofiárowá-
łá ſię ná to święte mieyſce y ozdrowiáłá, á że przez trzy látá
niewypełniłá ślubu ſwego, we śnie nápomniáłá ią Nayśw: Pán-
ná áby to oddáłá co iey obiecáłá, co ona záraz uczyniłá, y o
N. tym opowiedźiáłá. Ian Kráwiec ze wśi Zakrzewo z pod Rá-
dzyná zeznał ná ſpowiedźi że ćięſzki wrzod w głowie ćierpiąc
wzrok ſtráćił, á gdy ślub uczynił náwiedźić Obraz Nayświęt-
ſzey Pánny przeyrzał y zupełnego doſtąpił zdrowia.
O. W Roku 1682. te ſą opowiedźiáne y nánotowáne cudá.
Ian Brzeſki z Powiátu Micháłowſkiego dobrym zeznał ſumnie-
niem że w ćięſzkiey y niebeśpieczney chorobie ſwoiey ślub u-
czyniwſzy náwiedźić Obraz Nayśw: Pánny záraz począł przy-
P. chodźić do zdrowia, y prętko ozdrowiał. Anná ze wśi Szen-
waldt z Mátką ſwoią, y z innemi ſtátecznemi niewiáſtámi, y
wiáry godnemi zeznáłá, iáko w ćięſzkiey chorobie ſtráćiwſzy
zmyſły ofiárowána do Obrázu Nayśw: *P*ánny nieiáko ożyłá,
Q. y do zdrowia zupełnego przyſzłá. Druga Anná ze dworu Ku-
rzętnickiego ſługá Páni Kleſzczeńſkiey ćięſzko choruiąc y od ro-
zumu odchodząc ofiárowána do Nayśw: Pánny záraz do śiebie
R. przyſzłá y zdrową zoſtáłá. Młodźian Naguſzewſki ták západł

ná nogi

ná nogi że y postąpić ná nie nie mogł, á gdy się wzmagáłá co dźień chorobá fráſobliwa Mátká widząc że żadne lekárſtwá niepomogły, udáłá się do lekárki chorych Nayśw: Pánny, iey ſyná w opiekę oddáiąc, á zátym ſyn zdrowy powſtał, y z Mátką ſwoią do Kośćiołá tego przyſzedł ná podźiękowánie zá dobrodźieyſtwo otrzymáne. Kátárzyná z Rádzyná w oſtátnich terminách żyćia ſwego zoſtáiąc, zmyſły wſzyſtkie ſtráćiłá, Dźiekan y Pleban Łaśiński ktory ią dyſponował, lituiąc się nád śieroſtwem dźieći zoſtáiących ofiárował ią do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey z obligácyą náwiedzenia Obrázu iey ieżeliby iey Pan Bog zdrowia użyczył, áż záraz tey godźiny lepiey się mieć poczęłá, á zupełnie przyſzedſzy do zdrowia Pánu Bogu y Nayśw: Pánnie dźiękuiąc zá tę łáſkę ślubowi dosyć uczyniłá. S.

Pewny człowiek ktory przez 12. lat ćięſzkiego grzechu táił ná ſpowiedźiách we śnie nápomniony od Nayśw: Pánny w tákim Obráźie, iáki ieſt ná Łąkách, áby náwiedźił Kośćioł iey, y ſpowiedał się tego grzechu, co on gdy uczynił, ſpokoyny ná ſumnieniu powroćił do domu ſwego. Pewna niewiáſtá máiąc mężá długo choruiącego, z deſperácyi poſzłá do boru chcąc się obieśić, tám w Obráźie tym pokazáłá iey się Nayśw: Pánná mowiąc do niey (iáko oná ſámá o tym powiádáłá.) Nieczyń tego náwiedz Obraz moy ná Łąkách, á Mąż twoy zdrow będźie, przeſtráſzona tákim widzeniem powroćiłá do domu, y mężá zdrowego záſtáłá. Ian Młynarz z Brodnice ná wiśle tonący niemáiąc żadnego rátunku polecał się Nayśw: Pánnie, y zá iey pomocą zdrowy do brzegu dopłynął, álbowiem zdáło mu się że Pánná Nayświętſza w poſtáći Obrázu tego, rękę mu podawáłá. T. V. W.

Roku 1683. dniá 21. Liſtopadá w dźień Nayśw: Pánny Prezentácyi Symon ze wśi Borzenino poddány P. Borzymińſkiego, ſát około czterdźieſtu máiący z ślubu przyſzedſzy ná to mieyſce święte ſumnieniem dobrym zeznał, że przed czterą lat idąc przez rzekę Dźiáłdowkę zámrożoną záłąmawſzy się ná lodźie w wielkim zoſtawał niebeśpieczeńſtwie, gdy się iáko mogł rátował, zdáło mu się iákoby od Nayśw: Pánny w Obráźie tutecznym iemu się reprezentuiącey, ná ląd był wyprowádzony. Potym drugiego Roku tenże niebeśpiecznie choruiąc ślub uczyniwſzy że miał náwiedźić to mieyſce, ozdrowiał; y to náwiedzáiąc ten Obraz Nayśw: Pánny ná dowod wdźięczności wźiętych dobrodźieyſtw zeznał y opowiedźiał. X.

Roku 1685. Ian Káźimierz gdy w niebeśpieczney chorobie ná śmierć się dyſponował, y iuż świętymi Sakrámentámi był opátrzony, Spowiednik mu rádźił áby się do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey ofiarował, uczynił ták, y záraz do pierwſzego przyſzedł zdrowia. Tenże drugiego roku západł ná puchlinę lecz ſkoro się udał do przyczyny Nayśw: Pánny cudownie pozbył oney puchliny, y ſłuch ktory ſtráćił był, w tey chorobie odzyſkał. Urſulá z Dłotowá przez pułroká ná kulách chodźiłá, tá ofiáruiąc się do Obrázu Nayśw: Pánny Łąkowſkiey ozdrowiáłá, y pieſzo przyſzłá ná to mieyſce dla podźiękowánia zá to dobrodźieyſtwo, y kule przy Kośćiele zoſtáwiwſzy pieſzo także do domu Y. Z.

 powro-

A. powróćiłá. Nieznáioma oſobá zeznáłá przed Spowiednikiem że iey ſię w chorobie Nayśw: Pánná pokazáłá mowiąc áby ſię ofiárowáłá ná Łąki, ktora tám ſię ofiáruiąc trzećiego dniá zdrowa tu przyſzłá do Obrázu Nayśw: Pánny.

B. Roku 1698. Máryánná Bábſka ze Wśi Nowy Młyn, w ćięſzkiey chorobie ſtráćiwſzy zmyſły iuż konáłá, nád ktorą corki iey lámentuiąc poklęknąwſzy przy łoſzku Mátki, ofiáruiąc ią do Obrázu Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, záczęły mowić Litánią o Nayświętſzey *Pánnie*, á w tym iákoby ze ſnu porwáłá ſię Mátká, y kończąc z nimi Litánią zdrową zoſtáłá. Wdźięczną będąc tey łáſki Boſkiey przez przyczynę Nayśw: Pánny otrzymáney náwiedźiłá to mieyſce święte *votum* ná ołtarz oddáłá, y to ſumnieniem dobrym z corkámi zeznáłá. Tęgoż Roku dniá 4. Lipcá Anná Borgowſka zeznáłá przed Spowiednikiem iáko w chorobie uczyniwſzy ślub náwiedźić Obraz Nayśw: *P*ánny Łąkowſkiey że chodźić niemogłá przywieźiona byłá ná to mieyſce święte, po ſpowiedźi y *K*ommunyi S. y inſze nabożeńſtwá odpráwiwſzy zdrową z Kośćiołá wyſzłá, y ná pámiątkę tego dobrodźieyſtwá kule álbo ſzczudłá przy *K*ośćiele zoſtáwiłá.

C. Roku 1704. w Xięſtwie we wsi Grabinká ſynaczek Młynárzá ná imię *K*áźimierz w czwartym Roku wpadł w ſtaw lećie, iuż z śiniáły gdy płynął do śluzy poſtrzegłá to bábá iedná y záwołáłá ná domowych. Dźiećię utonęło, wypádłá przeſtráſzona Mátká ná imię Bárbárá, wyrwáłá z wody ſyná, á on iáko nieżywy z śiniał y nogi cále zdrętwiáłe miał, (bo iák długo był w wodźie nikt o tym nie wiedźiał (w tym ſmutku y ćięſzkim przypadku przyſzło iey ná pámięć á żeby go ofiárowáłá ná Łąki do Nayśw: Pánny, co gdy uczyniłá (iáko ſámá zeznáłá) dźiećię nátychmiaſt dwá rázy źiewneło, y pokazálo ná ſobie że żyie, potym leżáło iáko nie żywe, á Mátká nieprzeſtáłá wzywáć pomocy y przyczyny Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, y niezáwiodłá ſię ná nadźiei ſwoiey, bo dźiećię prętko przyſzło do śiebie, y to mowiło mátuśiu ia byłem w wodźie á Pan JEZUS mie wyrzucał. W kilká Niedźiel po tym przypadku Mátká z tymże ſynaczkiem zdrowym y weſołym byłá w *K*ośćiele náſzym, ſpowiádáłá ſię y kommunikowáłá dźiękuiąc *P*ánu Bogu y Nayświątſzey Pánnie że z ták wielkiego niebeśpieczeńſtwá śmierći ſyná zdrowego pozyſkáłá. Ten wſzyſtek proceder y przypadek ſamá przy porćie máiąc z ſobą tego ſynaczká zeznáłá, y opowiedźiáłá.

D. Roku 1705. przyſzłá ná to mieyſce z Hełmná Zofia Smarżewſka ktorey pokazáłá ſię zmárła Rozalia Kráſnopolſka we dnie w Nieſzporne godźiny dniá 11. Pázdźierniká przy ludźiách ſpolnie z nią śiedzących, proſząc iey, áby ná iey intencyą drogę odpráwiłá do Nayśw: Pánny Łąkowſkiey, ná ktorą zmárła obligowána byłá, á że zá żywotá tey drogi nie odpráwiłá, dla tego do tych czas w czyſzcowych mękách przytrzymána byłá, ná znák záś mąk ktore ćierpiáła dwiemá pálcámi iey ſię twarzy dotknęłá, y záraz ſię twarz zpryſzczyłá, ták że ią Cerulik leczyć muśiał. Tá tedy intencyi iey dość czyniąc przyſzłá ná to święte mieyſce tá wyſpowiadawſzy ſię y *K*ommunią S. przyiąwſzy ſumnieniem

dobrym

dobrym to wſzyſtko zeznáłá, y to też powiedźiáłá iż w tey dro-
dze przez cáły tydźień z Hełmná idąc czerſtwa ná śiłách y nic
niedźwigáiąc, ćiężar iákiś ná ſobie czułá, ktory ią w tey po-
droży fátygował, lecz iák tylko w prog tutecznego weſzłá Ko-
śćiołá, zdáło ſię iey iákoby z niey naywiękſzy ćiężar złożono,
nádto zeznáłá że gdy ſię modliłá w *K*áplicy S. Káźimierzá po
Kommunyi zá duſzę iey ofiárowáną, przyſzłá do niey rzeczy-
wiśćie pomieniona Rozália Kráſnopolka, á obłápiwſzy ią dźię-
kowáłá iey zá tę uczynność mowiąc, że ſię iuż doſyć ſpráwie-
dliwośći Boſkiey ſtáło, y że iuż idźie do chwały niebieſkiey.
Roku 1707. Bárbárá Stániſłáwowa Báránowſka zániewi- E.
dźiáłá przez dni cztery, ſłyſząc o tym cudownym Obráźie Nay-
świętſzey Pánny Łąkowſkiey gdy ślub uczyniłá náwiedźić to
święte mieyſce, wzrok iey przywrocony ieſt y zdrowie: Ná
dowod wdźięcznośći wźiętego dobrodźieyſtwá co rok przed
tym Obrázem ślubne odpráwowáłá nabożeńſtwá. Tegoż roku
ze wśi Tylice Wdowá iedná ćięſżko zápádłá ná nogi, ták że
nietylko chodźić ále y ſtać nie mogłá, modliłá ſię do Nayśw:
Pánny wzywáiąc pomocy, y przyczyny iey; we śnie pokazáłá
ſię iey Nayświętſza Pánná mowiąc do niey, Niewiáſto nie frá-
ſuy ſię, ocknąwſzy ſię baczyłá ſię bydź zupełnie zdrową, y
będąc wdźięczna tákiego dobrodźieyſtwá, pieſzo náwiedźiłá O-
braz ten cudowny.
Tymi y innemi cudámi upewnieni ludźie o łáſkách y do- F.
brodźieyſtwách Nayśw: Pánny Łąkowſkiey do iey opieki y pro-
tekcyi ućiekáią ſię w potrzebách ſwoich, y z nabożeńſtwá ugę-
ſzczáią ná iey świętá. Oſobliwie ná Niedźielę trzęćią po Swiąt-
kách ná Odpuſt 40 *horarum* wielkie bywáią konkurſy ludźi,
ták, że ſię niemogą pomieśćić w tym Kośćiele y Káplicách iego.
*P*o tym Odpuśćie to pilno uważáli y uważáią OO: támeczni że
ná tym Obráźie nigdy nie baczyli y naymnieyſzego proſzku,
lubo inne mieyſcá w *K*ośćiele y w Chorze z poruſzoney kurzáwy
iákoby popiołem poſypáne zoſtáią.
Do tego Obrázu Nayśw: Panny Łąkowſkiey oſobliwe ma- G.
iąc nabożeńſtwo Káźimierz Ian z Bniná Opalińſki Biſkup Cheł-
mińſki przy tym *K*ośćiele fundował Káplicę pod tytułem S.
Káźimierzá, gdźie też po śmierći iego, ćiáło iego złożone ieſt,
w grobie pod tą Káplicą zá żywotá iego wyſtawionym, y *Epi-
taphium* ná nagrobku, álbo kámieniu mármurowym od niego
ſámego ſobie nápiſáne, iakie ſię tu niżey kłádźie. Ná ozdobę H.
tey *K*áplice tenże Biſkup Chełmińſki Káźimierz Ian Opalińſki
znáczne dwie święte Relikwiie ofiárował, dárował, oddał, y
rezygnował, to ieſt cząſtkę *K*rwi Páńſkiey w kryſztale w inſtru-
menćie oſoby ſzczerozłotey Sálwátorá w pierśiách oſádzoney,
y cząſtkę Relikwiy S. Káźimierzá Krolewicá Polſkiego. O *K*rwi
Páńſkiey ſą authentyczne świádectwá że ſię w dźień Wielkopią-
tkowy burzy, poruſza, y wylewa Kropelkami w tym kryſztale. I.
Przyozdobił ten Kośćioł y Tomaſz Dząłyńſki Woiewodá Cheł-
mińſki dwiemá tákże świętymi Relikwiámi, cząſtką Krzyżá S.
y Relikwią S. Piotrá z Alkántáry pod ktorego tytułem pozoſtá-

ła Małżonká iego Tereffá z Bielińſkich Dźiáłyńſka drugą *Káplicę* wyſtáwiłá Roku 1716. łącząc ią z *Káplicą* Biſkupią czym ſię
K. Kośćioł rozprzeſtrzenił, y znáczney ozdoby nábył. O introdukcyi Relikwii ták S. Krzyżá, iáko y S. Piotrá z Alkántáry ieſt ná ſwoim mieyſcu.

L.

EPITAPHIUM.
KAZIMIERZA JANA
z BNINA
OPALINSKIEGO,
Biſkupá Chełmińſkiego.

Perſequatur inimicus animam meam.

Et comprehendat & conculcet. (left margin)

Defeci Viator.
CASIMIRUS IOANNES de Bnin OPALINSIKI
Epiſcopus Culmenſis & Pomeſaniæ
Humanæ fragilitatis argumentum
Hic quieſco peccator.
Sed quis non crederet Æternœ veritati
In cujus virtute poſita ſunt omnia
Condita bonitate, conſervata redemptione,
Eam veniſſe non juſtos vocare ſed peccatores.
Vixi annos ætatis meæ LVIII.
In qua non aliud duxi, niſi me ipſum ſeduxi,
Vixi peccator, vivit Redemptor,
Creator vitam, Creator ſalutem dedit,
Firmitate fidei, certitudine ſpei, dilectione ejus.
Qui ſeipſum exinanivit pro inani,
Aut potiùs pro immani peccatore,
Anno MDCXIII. die XX. Menſe Julio
Ereptus tempori, ſervor æternitati,
Mortis ſpolium, eſca vermium;
Peccator ingens ſuffragia gemens.
Oretur pro eo.

In terram vitam meam (right margin)

Et gloriam meam in pulverem deducat. Pſal. 7.

Około tego Epitaphium ſą inſkripcye iákie ſię nápiſáły ná wierzchu, po lewey, práwey ſtronie y podſpod.

RO-

ROZDZIAŁ XI.

O dźieśiątey Kápitule Prowincyálſkiey y o niektorych rzeczách godnych wſpomnienia.

ROku 1667. W Prowincyi Máłopolſkiey odprawował Kápitułę dźieśiątą Prowincyálſką w Konwenćie Wielickim S. Fránćiſzká O. Celeſtyn Zdrowſki Kuſtoſz y Pater Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego dniá dźiewiątego Páźdźierniká. Ná ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyałem O. Chryſtyn Choieccius, Kuſtoſzem O. Wáleryan Rzewuſki Exminiſter, Dyffinitorámi O. Fránćiſzek Rychłowſki Prowincyi Pater, O. Sámuel Popiołkovius, O. Mátheuſz Werwich, O. Andrzey Niedźwieccyus. Pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał miał *Roku* 1668. w Konwenćie Wielickim S. Fránćiſzká dnia 8. Sierpniá. Drugą *Kongregácyą* odpráwował Roku 1669. w nowym Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá 22. Lipcá, na ktorey między inſzemi ſpráwámi tráktowáno o expedycyi OO: Wokáliſow do Hiſzpániy na Kápitułę Generalſką ná przyſzły Rok determinowáną w Mieśćie Tolećie. A że O. Prowincyáł wielą prac w śiłach osłábiony obawiał ſię wybráć w tę ták dálcką drogę Prominiſtrem obrány ieſt O. Ambroży Niedźwieccius, tákże za rezygnácyą Kuſtoſtwá od O. Wáleryaná Rzewuſkiego, obrány ieſt ná iego mieyſce *Kuſtoſzem* O. Ian Bienkovius S. Theologyi Lektor. A.

W Prowincyi Wielkopolſkiey roku tákże 1667. odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką O. Stefan Urbanides Prowincyi Máłopolſkiey *S. MARIÆ Angelorum Pater*, dnia 17. Páźdźierniká w Konwenćie Pakoſkim S. Bonáwentury. Na ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Athánázy Atyńſki GwárdyanGorecki. Kuſtoſzē O. Fránćiſzek *Kowalſki*, Dyffinitorámi O. Marcellin Benulevius Prowincyi *Pater*, O. Paweł Poznanienſis, O. *Klemens* Bolesłavius, O. Iozef Dąbrowſki. Ná tey Kápitule ofiárowane ſą dwie fundácye. Iedná w Czarnkowie od Andrzeiá Gembickiego Stárosty Nowodworſkiego. Druga w Iáſzkowie od Iana Domiechowſkiego. Zá te fundacye pokornie podźiękowáli OO: exkuzuiąc ſię iż niemogli nowych fundácyi przyimowáć poki by inſze Konwenty niebyły ſkończone. B.

W tym Roku Alexánder VII. lat dwánaśćie ná *Papieſtwie* przeżywſzy, żyćia śmiertelnego dokonczył. Po nim zgodnie od *Kárdynałow* obrány Julius Roſpiglioſus *Kárdynał*, ktory ſię názwał *Klemenſem* dźiewiątym. C. Ian Káźimierz *Krol Polſki* y Szwedzki oſtátni z przeświętney Familyi Iagiellonow przeżywſzy ná thronie Krolewſkim lat dwádźieśćia tytuł y godność Krolewſką dobrowolnie złożyć poſtánowił, y drugiego Roku ná Seymie wálnym ábdykował z podźiwieniem Europy, potym iáchał do Fráncyi gdźie w krotce żyćia dokończywſzy, do Polſki był przenieśiony, y po Krolewſku w Bázylice Zamku Krákowſkiego pochowany z inſzemi Krolmi w *Káplicy* y grobie, od D.

Andrzeiá Trzebickiego Biskupá Krákowskiego wspániále y z wielkim nakłádem mu wystáwionym.

E. Roku 1668. O. Prowincyał w nádźieię licencyi, o ktorą wcześnie upraszał O. Komissarzá Generálskiego Bonáwenturę Caballum, náznáczył czás Kongregácyi pierwszey w Konwenćie Wárszáwskim S. Antoniego ná dźień 25. Czerwcá, y Intimatorias iey wydał. Aże respońsu od O. Kommissarzá Generálskiego niemiał, á czás náznáczony się przybliżał, uczynił rekurs *ad S. Nunciaturam*, supplikuiąc Nuncyuszowi Apostolskiemu Galeato Marescotto, áby on záستępuiąc ten defekt Apostolską powagą pozwolił odpráwić pomienionego czásu tę Kongregácyą y ták się stáło ná tey Kongregácyi, OO: z przeszłey Kápituły deputowáni do Iákubá Olbrychtá Szczawińskiego Łęczyckiego Gąmbińskiego Stárosty względem tránslácyi fundácyi Szczawinskiey do Gąmbiná, dla pewnych przyczyn ná Kápitule proponowánych, uczynili relácyą, iáko státeczny w swoim przedśięwźięćiu miłośćiwy Fundator żadnemi rácyámi ná to niedał się skłonić, uśilnie upraszáiąc o otrzymánie tego mieyscá, ofiáruiąc przy tym pilne stáránie do wystáwienia Klasztoru murowánego: były czytáne y listy od oboygá IchMćiow toż wyrażáiące, á zátym OO: zá spolną radą konkludowáli żeby według determinácyi ná Kongregácyách przeszłych dáney, zostawáli ná tym mieyscu, pilno promowuiąc fábrykę Klasztorá.

F. Ziechał ná tę Kongregácyą Ian Bonáwenturá Kraśiński Stárostá Wárszáwski ktory imieniem Rodźicá swego Iana Káźimierzá Kraśińskiego Podskárbiego Wielkiego Koronnego uprasżał o przyięćie mieyscá ná Klasztor, y Kośćioł w Miásteczku Węgrowie, oraz ofiáruiący y oddáiąc pewną summę ná tę fundácyą, przy tym obiecuiąc y swoię uprzeymą applikacyą do tey fundacyi. Przyięli wdźięcznie OO: tę ofiárowáną dobroczynność z tą kondycyą: żeby Klasztor y Kośćioł wprzod mogli miec wystáwiony pozwaláiąc z Konwentu Wárszáwskiego Xiędzá iednego y Brátá dlá przeyrzenia fábryki, byli też náznáczeni OO: Komissárze ná rewizyą tego mieyscá. O tey Kongregácyi odpráwioney zá licencyą Nuncyuszá Apostolskiego, wziąwszy wiadomość O. Komissarz Generálski, iáko Kánoniczną ápprobował y konfirmował, oznaymuiąc że go o tę Kongregácyą listy expostuluiące niedoszły, Przysłał y konsens ná przyięćie trzech Konwentow Szczawińskiego, Białskiego, y Węgrowskiego.

G. Po ábdykácyi Krolestwá od Krolá Iana Káźimierzá uczynioney słáwna byłá ná Krolestwo elekcya w Polszcze Michálá Korybutá Xiążęćiá Wiśniowieckiego. Ten przy wielu możnych, y wielu obcych Konkurrentách, Krolem nád spodźiánie obrány, lub nie bez kontrádykcyi. Miáł o swoim pánowaniu otuchę y predykcyą od iednego Kápłáná, ktory gdy pieszo szedł do chorego z Nayświętszym Sákrámentem, á Xiążę Michał z nim się potkawszy koniá swego mu ustąpił, y do chorego nánim záprowádźił, Kápłan on Xiążęcey cnoćie się zádźiwiwszy, życzył mu, y potuszył o szczęśćiu Rudolfowi Cesárzowi podobnym, ktory zá podobny ákt, y uczcenie tákież Nayświętszego Sákrámentu

mentu ná Cesárską godność od Bogá był wynieśiony. O tey *Krolewskiey* godnośći powtornie był obwieszczony od Anioła tenze Xiążę Michał, w sam bowiem dźień Elekcyi iádąc *ad Campum Electoralem* wstąpił do Kośćiołá OO: Reformatow S. Fránćiszká ná wysłuchánie Mszy S. przed S. Antonim, pod czás tey Mszy S. zdrzemał się, á w tym widźiał po trzy rázy iáko Anioł kładł ná głowę iego koronę, ktorą nád głową Antoniego S. trzymał, y niepłonna byłá tá wizya, przyiechał ná mieysce Elekcyi, y *Krolem* iest obrány.

Ná drugieyKongregácyi ktorą zá licencyą O.Iana Fránćiszká à Turricelia Komissarzá y Prokuratorá Generálskiego Reformatow Fámilij Cismontáńskiey odprawował O.Prowincyał w Konwenćie Wárszáwsktm S. Antoniego Roku 1669. dniá 8. Lipcá, z okázyi listow Hiszpáńskich w ktorych O. Minister Generálski cáłego Zakonu Ildephonsus Salizanes oznaymiał o Kápitule Generálskiey determinowáney ná przyszły Rok 1670. ná dzień 24. Mája w Hiszpányi w Mieśćie Tolećie, y ná tę *Kápitułę* záprászał OO: Prowincyałow, y Kustoszow z káżdey Prowincyi, ważáiąc drogę dáleką y czás krotki, do tego y zámieszánie w *Polszcze* po Elekcyi Krolá Micháłá, rádźił się *Venerabile Diffinitorium* czy się miał wybráć z O. Kustoszem w tę drogę. Niezdáło się to wszystkim OO: żeby Vocales mogl znieść ná czás determinowány, przy tym też zászedł mandat i Krolewski dla pewnych y poważnych przyczyn zákázuiący tey drogi, záczym Oćiec *Prowincyał* posłał ná tę Kápitułę listy exkuzuiąc się pomienionemi rácyámi, pisał y do O. Ministra Generálskiego przyszłego upraszáiąc o O. *Komissarzá* Visitatora do tey Prowincyi, y odpráwiánia Kápituły Prowincyálskiey ktora tegoż Roku przypádáłá, co drugi raz, y trzeći uczynił. Ná te listy były responsá ále nie wcześnie, O. Minister Generálski nowo obrány Franciscus Maria *R*hini à Politio akceptował exkuzácye, y obiecał O. Komissarzá Visitatora z pobliższey Prowincyi náznáczyć iákoż y náznáczył, tylko że iuż po czáśie, bo wsześć Mieśięcy po trzech lećiech, potrzebá było dyspensy *à S. Congregatione Cardinalium* dla Vocalisow *ad ferenda vota* ná tey Kápitule, ktorą wymogł zá stāraniem swoim O. Vicarius Generálski Bárnábás à Venegono 1671. 13. Iunij. H.

Znáczna Reliquia Krzyżá S. ktorą Kázimierz Dźiáłyński Woiewodźic Pomorski przed śmierćią dárował y rezygnował Kośćiołowi naszemu Nowomieyskiemu Nayświętszey Pánny Łąkowskiey, ná instáncyą Zygmuntá náKośćielcu Dźiáłyńskiego Woiewody Brzeskiego Kuiáwskiego osobliwego Dobrodźieiá (zá konsensem y pozwoleniem *PP*: Dźiáłyńskich w ktorych domu ten drogi skarb zostawał) z Kośćiołá Nowomieyskiego, do Pákoskiego przenieśiona iest, y tám w thece srebrney kollokowána. A że tey Relikwyi inszego nie było authentyku, tylko ten, że z dawná ten dom Dźiáłyńskich szczyćił się tą S. Relikwią, y tę zá skarb wielki miał w posessyi, dla tego IchMćiom supplikowáli Oycowie áby Publiczne świádectwo o tey S. Relikwyi przed Biskupem wyráźili, y to dla lepszey wiary nam z tą S. Reliqwią do záchowánia oddáli. I.

K. Tego Roku 1669. dniá 5. Májá *K*lemens Papiez IX. Błogosłáwionego Piotrá z Alkántáry Reformatá miedzy Swięte policzył y kánonizowáł. Ná dźień 19. Pázdźierniká świętá iego, nádał zupełny Odpuſt, y innych Odpuſtow pozwolił ná Koronki, metalle, obrazki y Krzyżyki. Tákże z okázyi tey Kánonizácyi wſzyſtkim z oſobná Zakonnikom, y Zakonnicom tego Zakonu pozwolił dla udźielenia inſzym oſobom Odpuſtow. Oycom Generałowi, Komiſſarzowi Obſerwántow, Reformatow, y Indiarum, káżdemu z tych pozwolił pięć ſet Indulgencyi. *P*rowincyałom cztery ſtá, Gwárdyánom trzy ſtá, w oſobnośći innym Zakonnikom y Zakonnicom ſto. Umárł tegoż Roku dniá 19. Grudniá w elą ſpráwámi zacnemi, lub ták krotko pánuiąc ſię zálećiwſzy. Wákowáłá po nim Stolicá Apoſtolſka przez 5. Mieśięcy. Obrány ieſt Papieżem *K*lemens X. przed tym názwány Emilius Alterius.

R O Z D Z I A Ł XII.

O przypadkách cudownych w niektorych Konwentách.

A. PRędko po introdukcyi OO: náſzych do Konwentu Goreckiego S. Krzyżá náſtąpiłá wielka powodź, ktora ták Klaſztor záláłá, iż áni Bráćia z *K*laſztorá wyniść, áni Dobrodźieie do Klaſztorá przyſtąpić nie mogli, à gdy Bráći ná potrzebnym ſchodźiło wyżywieniu, y nie mieli tylko ieden bochenek chlebá, ktory dla wſzyſtkich ná ſtoł podźielono, á w kufelki wody nálano, pewni Dokrodzieie znáczną przyſłáli iáłmużnę, oznaymuiąc iż w tym od umárłych Anteceſſorow ſwoich byli nápomnieni, y w tym upewnieni że beśpiecznie ná wozách przez one wody przeiecháć mogli.

B. W tymże *K*onwenćie Roku 1667. pod czás głodu Powſzechnego nie máiąc co dáć Bráći ná obiad O. Athánázy Atyńſki támeczny ná ten czás Gwárdyan kazał do ſtołu chlebá tylko nágotowáć, y wody w kufelki nálać, poſzli wſzyſcy do Kośćiołá ná modlitwę, á tym czáſem przyiezdza z pobliżſzego Miáſteczká Sárnowy, ſługá od P. Zakrzewſkiego Podſtolego Káliſkiego, zádzwoni do Forty, prośi imieniem Páná ſwego, áby mogł náwiedźić Refektarz, kánápę, y piwnicę. Obaczywſzy w Refektarzu chleb ná ſtole, y wodę w kufelkách, w Kánápie nic nie znáyduiąc, áni w piwnicy piwá, prośi áby ſię zátrzymáł z obiádem oznaymuiąc iż Pan iego poſyłá im hoyną iáłmużnę chlebá doſtátkiem, potráwy, y inne rzeczy do żywnośći, á to z tey okázyi. Tey práwie nocy ieden z ſług iego umárły pokazał ſię ſtrożowi przededniem proſząc go áby prośił Páná żeby względem iego zaſług poſłał do Klaſztorá chlebá, piwá, y innych rzeczy potrzebnych, gdyż ći tám OO: nie máią nic do iedzenia áni pićia, iákoż w rzeczy ſámey ták ználazł ten ſługá.

Roku

Roku 1655. dniá 31. Márcá we wśi Skotniki názwáney ieden człowiek prosty Bogá się boiący ná imię Stánisław od dwunastu lat niemy nábył mowy tákim sposobem. Nocy iedney leżał ná stole ná ktorym ćiało Páńskie dla chorego gospodarzá przynieśione złożone było, gdy iuż wszyscy spáć poszli, á ieszcze nie zásneli, przyszły tám dwie poważne Osoby Męszczyzná lat 33. Ręce, Nogi, y Bok skrwawione máiący, y Niewiástá uczćiwa, strofuiącego oto, iż nie uczćił mieysca tego, ná ktorym Chrystus pod osobámi chlebá spoczywał. Niewiástá owá to iest Nayśw: Pánná MARYA zpycháiąc go z owego mieyscá dotknęłá się ręką właśną głowy iego, ktory záraz porwawszy się z owego mieyscá przemowił, y głośno chwalił BOGA z wielkim podźiwieniem domownikow, y wszystkich wśi owey ludźi. Ten człowiek ták cudownie uzdrowiony był okázyą Páni Grábkowskiey Starośćiny Cichowinskiey do náwrocenia się do wiáry Kátolickiey, y opuszczenia Sekty Kálwińskiey y wielu inszym. Tá bowiem Páni często tego człowieká exáminowáłá, y pilno pytáłá, iákim by sposobem przywrocona mu byłá mowá, ná ktore pytánia, on iáko raz powiedźiał, ták záwsze státecznie, y iednákowo odpowiádał. Miáłá y drugą okázyą pomieniona Páni do náwrocenia się ná wiárę Kátolicką z Kazánia O. Fráńćiszká Wolskiego ná ten czás Káznodźieię Stobnickiego ktorego z rády OO: nászch słucháiąc Kazánia, ták się zmiękczyłá ná sercu, że záraz z skruchą wielką prośiłá o rekoncyliácyą, y publicznie z dwiemá swemi corkámi wyrzekłá się tey herezyi, ábsolwowána od O. Hypolitá Miczkowskiego Gwárdyaná Stobnickiego. Toż uczyniłá Páni Komorowská, Mátká Páni Grábkowskiey często bywáiąc w Stobnicy ná Kazániách pomienionego O. Fráńćiszká Wolskiego; uznawszy błędy sekty swoiey rekoncyliowána iest przez O. Fráńćiszká Rychłowskiego w Krákowie oraz z corką swoią Krystyną. Druga záś zámężna corká iey Anná Komornická rewokowáłá w Tarnowie u OO: Obserwántow, wnuk záś iey Ian Komorowski w Zakliczynie u nászych OO: Reformatow rewokował, Inni Pánowie Komorowscy w Krákowie przez nászych OO: do wiáry S. Kátolickiey są náwroceni. C.

Po tych Ierzy Komorowski rodzony Páni Grábkowskiey Stárośćiny Cichowińskiey godny y zásłużony w Rzeczypospolitey Káwáler lubo iuż zámyślał y postánowił był zostáć Kátolikiem, przećięż się oćiągał, y o de dniá do dniá odkłádał swoie náwrocenie. Tráfiło się że przy nim Roku 1657. desperácko y strászliwie umierał Dániel Strus Pryncypał y Arcybiskup Kalwinow. Ten bowiem przy synách swoich, corkách, wnukách, Krewnych, Kolligatách, y licznym zgromádzeniu innych Kálwinistow począł się wyrzekáć tey sekty w ktorey żył ták wiele lat, złorzeczyc y przeklináć wszystkich Ministrow, wynaláscow, Promotorow tey sekty, przyzywał Xiędzá Kátolickiego Theologá ktoryby go przy zgonie iego rektyfikował, y informował o prawdźiwey wierze, y náprowádźił ná drogę zbáwienną. Przytomni Kálwini (iáko w tákich okázyách zwyczay máią) szalonym go názywáli, służbistá iedná Kátoliczká dáłá znáć o tym Xiędzu Plebanowi niedáleko we wśi Choberzu mięszkáiącemu, ktory co D. E.

prędzey, bo tey godźiny, posłał do Stobnice prosząc O. Gwárdyaná o przysłánie OO: uczonych dla zbáwienia tey duszy. Przybył O. Rychłowski Prowincyi Pater, z O. Ludwikiem *Rożyckim* ná ten czás Philosofij Lektorem, przyiął ich wdźięcznie chory, oznáymuiąc im iż się chćiał ich rádzić względem wiáry dniá iutrzeyszego, á gdy mu rádźili y nálegáli żeby nie odkłádał do iutrá, z przykrzywszy sobie ich nálegánia ustąpić im kazał, co słysząc przytomni Kálwini práwie poniewolnie ich zbyli. Po odeyśćiu ich chory znowu złorzeczy sekcie swoiey uśilnie prośi o X. Rzymskiego Theologá, przychodźi syn iego z Pánem Komorowskim do X. Plebaná prosząc Oycow áby rátowáli duszy Oycá iego, powracáią OO: záftáią płáczącego y desperuiącego, żárliwie go nápominá y námawia O. Rychłowski do náwrocenia się do P. Bogá, do wyrzeczenia się błędow sekty swoiey przez wyznánie wiáry S. Rzymskiey Kátolickiey, ále dárma praca, záwsze iednákowo odpowiáda, iutro, iutro o tym mowić będźiem dźiś niemász ná to czásu, y ták odkłádáiąc do iutrá, tegoż dniá mizerną pieklu wyźionął duszę y spełniło się ná nim co o tákim Bog 1. *Prov:* powiedźiał. *Vocavi & renuistis & ego quoq; ridebo in interitu vestro.* Wzywałem á odmowiliśćie ia też w záginieniu wászym śmiać się będę. Názáiutrz pomieniony Ierzy Komorowski ráno przyiechał do Konwentu Stobnickiego, wyrzekł się błędow Kálwinskich y przez Swięte Sákrámentá przyięty iest do iednośći S. Kośćiołá Kátolickiego, ktorego násláduiąc Máłżonká iego Zofia z Dębickich, wzgárdźiwszy námowámi obietnicámi, y pogroszkámi Rodźicow swoich rewokowáłá y rekoncyliowána iest przez Oycá Fránćiszká Rychłowskiego w Krákowie roku 1662. tákże Syn iey stárszy ktory potym został. Reformatem y w niewinnośći żywota swego umárł ná Philozofii Syn tákże pomienionego Strusá zwáwy Heretyk w ostátniey chorobie swoiey do wiáry S. náwrocony przez O. Ludwiká Rożyckiego S. Th: Lektorá przyiąwszy SS. Sákrámentá wesoło umárł, pochowány iest w *Kośćiele* Krákowskim S. Káźimierzá, y wiele innych potym náwroćiło się do wiáry S. To się też tu przypomina iáko záraz z początku fundácyi swoiey *K*onwent Zakliczyński zyzne zbierał żniwo z náwracánia do wiáry S. rożnych heretykow, á osobliwie Aryánow. Wodz ich Protektor y Predykátor Tuszycki, Duchownemi y zbáwiennemi informácyámi konwinkowány uznawszy błędy swoie odrzućił Aryáńską sektę y chrzest ś. przyiął. Po chrzćie ś. Zbor swoy, y szkoły w ktorych podnietę bráły do bluźnierstwá záwiedźione dusze od herszta Aryuszá, áby dla zágrzaniá ubogich sług Boskich gorzáły, ná ogień im oddał, ktore oni rozebrawszy, drzewá ná potrzeby swoie obroćili á ostátek ná mieyscu spalili. Ten po tym státecznie y pobożnie żyiąc w Wierze S. *K*átolickiey ná Nabożeństwy y *K*azániá ugęszczał do Kośćiołá tychże Oycow, ná śmierć odnichże dysponowány szczęśliwie umárł Roku 1645. Syn iego dźiedźiczny Sukcessor wzgárdźiwszy świátem y marnośćiámi iego został Reformatem y żył przykłádnie áż do śmierći. Przykłádem tego Principałá swego wiele rożnego stanu ludźi odstępowáli tey sekty Aryáńskiey á do wiáry się S. náwracáli, ktorych

F.

G.

H.

przy-

przypráwuiąc do Chrztu Swiętego, y utwierdzáiąc w wierze OO: Reformaći *Konwentu Zakliczyńſkiego* wiele prácowáli. Imioná náwroconych y liczbá ich w Księgách żywotá zápiſáne ſą y w Aktách Prowincyi nánotowáne tu ſię nie kłádą iáko y innych Herezyárchow, Kálwinow, Lutrow, ktorzy y po te czáſy oſobliwie w Gdáńſku, Ráwiczu, Chiſzporku y innych mieyſcách zá kooperácyą OO: Reformatow oboiey Prowincyi wyrzekáiąc ſię błędow ſwoich do iedney owczárni Chryſtuſowey Kośćiołá Rzymſkiego powracáią.

W *Konwenćie* Goreckim S. Krzyżá pod czás powietrza, O. Máttheuſz Poſnanienſis znákomitey świątobliwośći ſtárzec, widźiał y ſłyſzał O. Fránćiſzká wokuiącego do ſiebie niektorych Bráći, ktorzy tym porządkiem iáko ich wokował pomárli. Támże O. Grzegorz Gedanenſis pewnego czáſu po iutrzni w chorze zoſtáiąc ná modlitwie, obaczył *Brátá* iuż przedtym, umárłego, ktory przyſtąpiwſzy ſię do niego, prośił o ſpowiedź, ktorą uczyniwſzy y ábſolucyą wźiąwſzy zniknął. Podobny przypadek tráfił ſię w *Konwenćie Koninſkim*, pod czás medytácyi nocney, potężnie zádzwoniono do forty, przeſtráſzeni Bráćia obawiáli ſię tám poyść, O. Felix Rydzinius zá roſkazániem Przełożonego tám poſzedł, y záſtał przy porćie Brátá nieznáiomego w płáſzczu, ktory go prośił o wyſłuchánie ſpowiedźi, gdy ſię wymawiał od ſłuchánia iego ſpowiedźi uſłyſzał od niego to. Iam dawno umárł, miłośierny Bog pozwolił mi ábym ſię ſpowiádał grzechu tego ktorego niemáiąc ſobie zá grzech nieſpowiádałem ſię zá żywotá. Mięſzkáiąc w tym Konwenćie poſłánym był od Przełożonego raz y drugi ná pewne tylko mieyſce, á ia pozwoliłem ſobie iákoby zá mniemáną licencyą poyść y ná inſze mieyſcá, y dla tey máłey ápoſtázyi, do tych czas nie ieſtem przypuſzczony do widzenia Bogá. I. K. L.

W Ośiecznie w Kośćiele náſzym ieſt Obraz Nayśw: *Pánny* ná ołtatzu mnieyſzym po práwey ſtronie cudámi wſłáwiony, z ktorych niektore ſię tu wypiſuią. Zá Gwárdyáńſtwá O. Felixá Rydzyniuſzá iedná Sláchetna Mátká umárłego ſyná przynioſłá do Kośćiołá, złożyłá go ná Ołtarzu Nayśw: *Pánny* y prędko żywego odebráłá. Druga porodźiłá płod dźiwny, ſyná iáko węgiel czarnego, tego prezentuiąc przed Obrázem Nayśw: Mátki białego y nadobnego obaczyłá, y z tákim, podźiękowawſzy Mátce Nayświętſzey zá tę łáſkę do domu powroćiłá. Mieſzczká z Ponieçá dwie mili od Ośieczny przez kilká lat będąc niewidomą, uſłyſzáwſzy o łáſkách ktorych ludźie doznawáli u tego obrázu Pánny Nayśw:, ofiárowáłá ſię náwiedźić ten Obraz, co gdy uczyniłá w dźień Porcyunkuli ná Mſzy S. ktorey ſłucháłá pod czás Elewácyi Hoſtyi konſekrowáney przeyrzáłá, y ná potym dobrze widźiáłá y to pod przyśięgą zeznáła. M. N. O.

Roku 1665. Kátárzyná Domáńſka ná ten czás Dźierżáwczyna wśi Noiewá w Dyecezyi *Poznáńſkiey* ćięſzką y niebeśpieczną krwi płynienia przez piętnaśćie niedźiel ćierpiáłá chorobę, opuſzczona od Doktorow do Bogá ſię ućiekſzy, rożne śluby, do Częſtochowy, do Lubieſzá, uczyniwſzy, z porządzenia Boſkiego żadney pomocy ná ten czás niedoznáłá, nietuſząc iuż o żyćiu ſwoim, w P.

 śmier-

śmiertelnym práwie rážie zoſtáiąc, táką miáłá z dobroći Boſkiey przez Nayśw: Pánnę poćiechę. Obraz Przeczyſtey Bogá-Rodźice w Ośiecznie ná práwey ſtronie w ołtarzu zoſtáiący, niemyślący o tym, teyże Páni práwie ná puł umárłey pokazał ſię te słowá do niey mowiąc. Nieboi ſię będźieſz zdrowá. Zá tákim widzeniem záraz ſię lepiey mieć poczęłá, y wkrotce do zupełnego przyſzedſzy zdrowia dniá 26. Máiá przybyłá do Ośieczny ná podźiękowánie zá to dobrodźieyſtwo Pánu Bogu y Przeczyſtey Bogárodźicy, y to przy obecnośći O. Athánázego Krotoſzy Gwárdyáná támecznego zeznáiąc ná to ręką, ſię ſwoią podpiſáłá.

Q. Anná Konſtáncya z Grudná Adámá Przyiemſkiego Kaſztelaná Gnieźnińſkiego Fundatorá tego Konwentu Małżonká niebeśpiecznie choruiąc, gdy o iey zdrowiu Doktorowie zwątpili, ofiáruiąc ſię do tego Obrázu, y *votum* ábo ſrebrną tabliczkę

R. oddáwſzy cudownie zpodźiwieniem wſzytkich ozdrowiáłá. Stániſław Zákrzewſki bacząc Syná ſwego (ktorego wielce kochał) w wielkim niebeśpieczeńſtwie choroby, ofiárowałgo do tego Obrázu Nayświęt: Pánny y zdrowego obaczył y ná znák wdźięczności tákiey łáſki znáczne *votum* oddał náObraz Nayśw: Pánny.

S. Roku 1717. Károlowa z Goſtyniá Mieſzczká ćięſzki bol ćierpiąc w nogách, gdy ſię do tego Obrázu nabożnie ofiárowáłá zu-

T. pełne otrzymáłá zdrowie. Tegoż roku Andrzey Owcarz ze wśi Trzebania uſkarżał ſię przed Brátem Fránćiſzkiem Iaśinſkim Konwentu Ośieckiego, ná wielkie bole ktore przez niemáły czás ćierpiał w nogách, ták że y ſypiáć nie mogł, ten rádźił mu, żeby ſię ofiárował do Obrázu Nayśw: Pánny w Ośiecznie, żeby tám ſpowiedz uczynił, y Kommunią S. przyiął, co gdy uczynił w dźień Oczyſzczenia Nayśw: Pánny, przyſzedł do zdrowia, y dźiękuiąc zá to dobrodźieyſtwo, *votum* oddał ſrebrną nogę.

V. Roku 1719. Swiadczy O. Archánioł Sárnowſki ná ten czás Kuſtoſz tey Prowincyi y Káznodźieiá Fárſki, iż gdy był we wśi Sczodrochowo názwáney należącey do Klaſztorá Lubińſkiego OO: Benedyktynow, ieden Kmieć Woyćiech Skorupá wyznał to przed nim, iáko go pies wśćiekły ukąśił w rękę ták że mu ſię piekielny ogień wrzućił w tę rękę; gdy deſperował o wyleczeniu y zdrowiu ſwoim trwożąc z ſobą bardzo, z trefunkiem pomieniony Brát Fránćiſzek tám przybywſzy utwierdźił go w dobrey nádźiei o przyczynie Nayśw: Pánny ná tym tu mieyſcu łáſkáwey, zá perſwázyą tego Brátá tu ſię záraz ofiárował, y w krotce bez bolu, y koſztu Cyrulikow zupełnie ozdrowiał.

W. W Wárſzáwie pod czás Seymu generálnego zá Krolá Włádyſłáwá IV. Poſłowi Tátárſkiemu ukrádźiono koniá w ktorym ſię wielce kochał, y o ználeźienie iego pilno ſię ſtárał, zá rádą Kátolikow udał ſię do S. Antoniego, y przyſzedſzy do Konwentu náſzego zá Gwárdyáńſtwá O. Bonáwentury Kolczyńſkiego, prośił o O. Antoniego, y o przyczynę do niego (rozumieiąc że Antoni S. mięſzkał w tym zgromádzeniu, á nie w niebie żyiący) ktory rzeczy zgubione powraca, żeby mu koniá tego powroćił, informowány od O. Gwardyaná o tym S. Antonim y cudách iego, prośił o Mſzą S. y nabożnie iey ſłuchał wzdycháiąc y wołá-

iąc

iąc Antoni odday mi koniá, Antoni odday mi delicye moie, koniá mego, po ſkończoney Mſzy S. wychodząc ze cmentarzá ná ulicy przy forćie obaczył koniá ſtoiącego, y czekáiącego Páná ſwego, ná co zdumiáły, wdźięczny będąc dobrodźieyſtwá Boſkiego przyiął wiárę świętą.

Mieſzczánin Wárſzawſki Stániſław Skwierkiewicz Winiarz pod czás elekcyi *Krolá* Micháłá, máiąc w zaſtáwie drogie kleynoty, miedzy ktoremi było kilká pierzćionkow bogátych, dla beśbieczeńſtwá ſchował ie ná pewnym mieyſcu w ſklepie, prętko potym Pánowie tych klęynotow chćieli ie odebráć oddáiąc pieniądze, on poſzedſzy do ſklepu nieznáłázł kleynotow y pierzćionkow, tylko czárę ſrebrną w ktorey ie był złożył, y pieniądze ośobno záwinione, zturbowány wielce roznymi rácyámi zbywał onych Pánow obiecuiąc wolnieyſzego czáſu oddáć te kleynoty, á tym czáſem drugiego dniá ráno poſzedł do Kośćiołá y prośił o Mſzą o S. Antonim ktorey z nábeżeńſtwem wyſłuchawſzy powroćił do domu, gdźie záſtał niektorych dworſkich ludźi, ktorzy zrozumiawſzy przyczynę ſmutku iego, rádźili mu áby w tymże ſklepie ſzukał tey zguby, mowiąc że te kleynoty z mieyſcá tego ná ktorym były ſchowáne, mogły myſzy álbo ſzczury wywlec, bo złodźiey wźiął by wſzyſtko, to ieſt czárę y pieniądze; ktorych rády uſłuchawſzy goſpodarz, ſzukáiąc wſzędźie po ſklepie w iednym kąćie ználazł gniazdo ſzczurow, y w nim oweż kleynoty y pierzćionki. X.

Ignácy Bąkowſki Woiewodá Málborſki w Wárſzáwie w pewney Kámienicy mięſzkáiąc zgubił kleynoty ſzácunku y wáloru ná piętnaśćie tyśięcy. W Konwenćie náſzym prośił o Mſzą o S. Antonim ktorey z nabożeńſtwem wyſłuchawſzy zá intercesſyą S. Antoniego poćieſzony ieſt, bo z náleźionym złodźieiem wroćiłá śię wſzyſtká zgubá. Alexánder Mikláſzewſki Woyſki Ziemie Socháczewſkiey modląc śię w Káplicy Depozycyi Chryſtuſá *Páná* z Krzyżá, miał w kieſzeni dwá złote pierzćionki z drogiemi dyámentámi, przybliżywſzy śię do niego ieden ubogi człowiek nieznácznie kieſzeń z pierćionkámi nożyczkámi uſtrzygnął y wyſzedł z Kośćiołá, ſkończywſzy Pan Mikláſzewſki Modlitwę pośięgnął śię do kieſzeni, á ználazſzy urzniętą przyſzedł do O. Gwárdyaná ná ten czás Berárdá Gutowſkiego opowiadáiąc mu o ſzkodźie ſwoiey prośił o Mſzą o S. Antonim, y poćieſzony ieſt, drugiego bowiem dniá złodźiey ná Leſznie przedm eśćiu ználeźiony wyznał winę ſwoię, y oddał oweż pierzćionki, ktore on odebráwſzy weſoły przyſzedł do Refektarzá y przed cáłym zgromádzeniem prezentował odzyſkáną zgubę, za co wſzyſcy chwalili Páná Bogá w świętym iego. Y. Z.

Ian Bohenkowicz Mieſzczánin y Kupiec Wárſzáwſki tárguiąc konie omamiony był od cygánow ktorzy mu zazdrośćili y przeſzkadzáli do kupná, záczym iádąc z iedney gory cudownym ſpoſobem koń śię przez niego y on przez koniá wywracał lecąc z oney gory; w tym nieſzczęśćiu polecał śię S. Antoniemu, á z ták wielkiego przypadku y pálec go nie zábolał. Symonowa Ormiánká gdy śię iey Kámienicá zápaliłá, w ſtráchu wielkim zoſtáiąc oddawſzy śię S. Antoniemu ogień ktory ludzkim ſpoſobem nie- A. B.

C. niemogł bydź ugáſzony, od kilku ludźi ſnádno ieſt zágáſzony. X. Załuſki Iezuitá ćięſzką áffekcyą ſercá ćierpiał, gdy ſię ofiárował do S. Antoniego zdrowie otrzymał. Izábellá z Oſolińſkich

D. Lubomirſka Woiewodźina Krákowſka uczyniwſzy ślub do S. Antoniego zá ſyná ſwego Iozefá niebeśpiecznie choruiącego y od Medykow opuſzczonego, zdrowiem iego poćieſzona ieſt.

E. Roku 1715. Zimie przybył do Klaſztorá Wárſzáwſkiego náſzego ieden ſłużáły zbládły y przelękły, gdy ſię OO: pytáli o przyczynę przelęknienia powiedźiał. Gdym práwie ſzedł zeMſzy S. od OO: Kármelitow boſych do goſpody gdźie koniá mam kupionego zá pieniądze ukrádźione, dwie niewiáſty z Prági Goſpodyni z dźiewką ſwoią nákryte głowy máiąc po mázowiecku białemi prześćierádłámi ſzły tákże ku tey goſpodźie ktorych ia nieuznał, y doſzły by mię były, tylko potym doſzedłem iż mię ſpieguią iż z nimi idący Zakonnik po Reformácku ſkázywał mię laſką, co gdym poſtrzegł, przelękniony niedoſzedſzy do goſpody tu do Klaſztoru uſzedłem, á gdym ſię prętko potym ukrywáiąc y ućiekáiąc obeyźrzał, iuż owego Zakonniká niewidźiałem przy niewiáſtách, kazáli mu OO: widźieć náſzego S. Antoniego w Kośćiele Wárſzáwſkim, z płáczem zeznał, że tákuśiński był ten Zakonnik. To zeznawſzy przed O. Gwárdyanem y O. Lektorem S. Theologyi, (przed ktorym ſię potym ſpowiádał) ſzáblę ſzáty y inny porządek ktory ſobie był ſpráwił zá ukrádźione pieniądze oddał, y zoſtáwił w Klaſztorze, á wźiąwſzy ſukmánę futrem podſzytą od O. Gwárdyaná, kyi w rękę y w bieſági chlebá y ſerá po pułnocy wypráwiony, y wyprowádzony zá fortę poſzedł w drogę ſwoię : ráno záś dáno znáć okrádźionemu Mieſzczánkowi ná Prádze bliſko OO: Bernárdynow mięſzkáiącemu , y ták odebrał z goſpody koniá, z Klaſztorá wſzyſtko to co pomieniony zoſtáwił, pieniedzy czerwonych złotych 40. iedney tylko ſzuby goſpodyni nie doſtawáło ktorą gdźieś utráćił,

F. Roku 1717. Podczás tráktátow konfederácyi w Wárſzáwie ukrádźiono zegárek P. Káźimierzowi Zaránkowi Stárośćie Zmuydzkiemu, ktory IMć po rożnych inkwizycyách y exáminách niemogąc rekuperowáć tego zegárká udał ſię do S. Antoniego iáko nieraz doświadczonego rzeczy utráconyh Reſtytutorá z wielką ufnośćią , tudźieſz Páchołek przez ktorego niedozor ten zginął zegárek po Mſzy S. y nabożeńſtwie do S. Antoniego poſzedł do Zegármiſtrzá dla obránia innego zegárká dla Páńſkiey wygody , gdźie przyſzedſzy záſtał ſwoy zegárek ná ſtole, o ktorym Zegármiſtrz cále niewiedźiał kto go przynioſł , áni też więcey kto u Zegármiſtrzá upominał ſię tego zegárká. Co ſam Pan Zaránek wzwyż pomieniony oſobliwey łáſce S. Antoniego przyznawał.

G. Tereſſá Báryczkowná corká Páná Podſtolego Czerniechowſkiego ćięſzki bol zębow ćierpiáłá, gdy przyſzłá do Kośćiołá náſzego, dla wielkich boleśći nie mogłá ſię modlić , iednákże ofiárowáłá owe bole Ukrzyżowánemu JEZUSOWI, y záraz wolną od boleśći zoſtáłá. Cieniákinia Mieſzczká Wárſzáwſka w wielkim zoſtáiąc niebeśpieczeńſtwie rodzenia, bo w żywoićie iey płod poprzek ſię obroćił, z nabożeńſtwem polecáiąc ſię S. Piotrowi z Alkántáry ſzczęśliwie porodziłá, y zdrową zoſtáłá. Páni Gráiewſka

iewſka ślub uczyniwſzy do tegoż S. Piotrá zá ſynem ſwoim chorym zdrowie mu pozyſkáłá.

Pan Drozdowſki Inſtygator Márſzáłká Wielkiego Koronnego wrzodem ćięſzkim záráżony, nabożnym będąc do Nayśw: Pánny, tákim ſpoſobem ieſt poćieſzony. We śnie pokazáłá mu ſię Nayświętſza *Pánná* w poſtáći Obrázu w máłym ołtarzu u nas w Wárſzáwie zoſtáiącego, y dotykáiąc ſię tego wrzodu iego uzdrowiłá. Ian Bránicki Stároſtá Stobnicki ſyn Márſzáłká Nadwornego niebeśpiecznie choruiąc gdy ſię nabożnie polecał Nayświętſzey Pánnie we śnie mu ſię tákże pokazáłá w poſtáći Obrázu tego, á zátym do zupełnego przyſzedł zdrowia. K.

W tym *K*onwenćie Wárſzáwſkim ieſt drugi Obraz Nayśw: Pánny ktory przed tym zoſtawał w nowey Bramie Wárſzáwſkiey, o nim ieſt trádycya że przed tym Obrázem pod czás ćięmnych nocy częſto iáſne świátłá niebieſkie widywáne bywáły. Ten Obraz uprośił u Mieſzczán Wárſzáwſkich do *K*laſztorá O. Auguſtyn Socellius Reformat ná ten czás ſławny *K*áznodźieiá, y kollokowány ieſt ná Ołtarzu w Káplicy Infirmáryi od Oycá Athánázego Krotoſzy Gwárdyana Wárſzáwſkiego roku 1675. dla nabożeńſtwá y poćiechy chorych. L.

W *K*onwenćie Wielickim S. Fránćiſzká przed Kośćielnemi drzwiámi ktoremi z Klaſztorá do *K*ośćiołá wchodzą ieſt *K*rzyż drewniány, álbo raczey Chryſtus ná Krzyżu ukrzyżowány, ten pewnego czáſu do iednego Nowicyuſzá ktory ſkuſzony zámyślał z Zakonu wyniść, przemowił, y utwierdźił go w iego powołániu. W Konwenćie *K*áżimirſkim w wielkim ołtarzu ieſt Obraz Nayśw: Pánny Zwiáſtowánia wielą cudámi wſławiony. We Lwowie w Káplicy poboczney ieſt tákże Obraz Nayśw: Pánny wielą łaſk ſłynący. W Krákowie w Konwenćie S. Káźimierzá ná Ołtarzu Niepokálánie poczętey MARYI Pánny ieſt Obraz tákże Niepokalánego-poczęćia MARYI Pánny ſrebrną ſukienką przyozdobiony ktory przedtym pobożna Pánná Zuzánná Almedowná Klaſztoru pierwſzego Fundatorká w ſwoim miáłá Oratorium y wiele łaſk przy tym obráźie doznawáłá. Ten Obraz 59 wotow przybrány teſtámentem legowáłá Konwentowi Krákowſkiemu. Tamże przy Obráźie S. Káźimierzá (ktory z iego ćiáłá po śmierći málowány ieſt od Krolewſkiego Málárzá) O. Zygmunt Mieczykowſki ná ten czás S. Theologyi Student, teraz Gwárdian Solecki tey doznał łáſki, że ćięſzkim wrzodem záráżoną máiąc nogę gdy po wielu kauteryzácyách z iákiegoś inſtynktu ślubował przyozdabiáć ten Obraz ſwoiey pracy kwiátámi, záraz od boleśći uwolniony był, y wrzod prętko zginął. M. N. O. P. Q.

W tymże Konwenćie Krákowſkim ná gornych gankách w Ołtarzu máłym ieſt obraz Chryſtuſá boleſnego, y Mátki iego Nayśw. boleſney, z iedney ſtrony Obrázu tego ieſt S. Fránćiſzek, z drugiey ſtrony B. Ian Kántv. Ten Obraz odmálował ſławny Málarz Mieſzczáñin Krákowſki ſumptem pewnego Profeſſorá Akádemiká, ktory z nabożeńſtwá wyſtáwił go w przyśianku Kośćiołá pierwſzego Konwentu náſzego przed pierwſzą woyną Szwedzką ná Przedmieśćiu zwánym Gárbárze ná przećiwko Kośćiołowi S. Anny, y ſzkołom. Ten Obraz Młodź Akádemicka, R.

 y Pro-

y Profeſſorowie, przechodząc ná rekreácye część náwiedzáli, y
przed nim ſię modlili, potym zá znieśieniem pod czás tey woy-
ny Szwedzkiey, Kośćiołá y Konwentu Obraz ten z inſzemi prze-
nieśiony ieſt do Konwentu nowey fundácyi w Mieśćie, dla nabo-
żeńſtwá Bráći ná gornych gankách kollokowány przed ktorym
często OO: y Bráćia odpráwowáli ſwoie modlitwy, y medytácye
z oſobliwego inſtynktu z poirzenia ná ten obraz; á oſobliwie
pod czás morowego powietrza Roku 1707. nabożni byli do te-
go Obrázu, y co dźień po dwá rázy przed tym Obrázem Litánie
o Imieniu Jezuſowym, mawiáli, y doználi łáſkáwośći y miłośier-
dźia Boſkiego, bo gdy w inſzych Klaſztorách powymieráli Za-
konnicy y Zakonnice w tym Konwenćie po śmierći dźiewiąćiu
powietrzem zmárłych, we śnie Oycu Iákubowi Michowſkiemu,
naprzod dniá 24 Liſtopádá pokazáłá ſię oſobá w hábićie náſzym,
tą wizyą przeſtráſzony pomieniony Oćiec Iákub gdy ſię odecknął
ſłyſzał ſłowá tey oſoby po trzy kroć tákie. *Nondum finis, nondum finis, nondum finis,* y pytáiącey ſię ieżeli y on był gotowy ná śmierć!
Powtore dniá 3. Grudniá pokazał mu ſię Chryſtus Boleſny ták
iáko ieſt ná tym Obráźie málowány trzymáiący rozgę w ręku, y
obudźiwſzy go ze ſnu kazał mu mowić Litánie o Imieniu Jezuſo-
wym, chćiał ią mowić, ále niemogł ná pámięć potráfić, więc ſam
Chryſtus mowił tę Litánią, á O. Iákub odpowiádał Miſerere no-
bis, ktorą ſkończywſzy Chryſtus uderzył w ſtoł trzy rázy rozgą,
mowiąc *ſufficit, ſufficit, ſufficit.*

S. W Konwenćie Pákoſkim Roku 1693. Syn umárły od Rodźi-
cow przynieśiony przed Ołtarz S. Antoniego, z podźiwieniem
T. wſzyſtkich ná to pátrzących, ożył. Tákże białogłowę piorunem
zábitą umárłą przyiaćiele iey przynieśli ná Kálwáryą, y nabożnie
V. ſię modląc do ukrzyżowánego Chryſtuſá, do żywotá przywroco-
ną otrzymáli. Chłopiec ieden utonął w ieźiorze, umárły zná-
leźiony, od Rodźicow z płáczem ná Kálwáryi prezentowány, ży-
W. wy z támtąd powroćił. Sługá Xiążęćiá Rádźiwiłá ná Ołyce Nie-
świeżu &c. przez wiele lat będąc niewidomy, ſłyſząc o tych SS:
Kálwáryiſkich mieyſcách, gdy ślub uczynił náwiedźić te miey-
X. ſcá Swięte przeyrzał, y ná potym dobrze widźiał. Pewna Mie-
ſzczká Toruńſka Luterká niebeśpiecznie záchorowáłá, gdy o
iey zdrowiu Doktorowie wątpili, ieden Prałat Kátolicki
radźił iey áby w tey ſwoiey chorobie wzywáłá pomocy Swię-
tego Antoniego obiecuiąc náwiedźić ołtarz iego w Kośćiele OO:
Reformatow ná Podgorzu, uſłucháłá rády iego, y to wſzyſtko wy-
konáć przyobiecáłá, y záraz ozdrowiáłá, ołtarz S. Antoniego ná-
wiedźiłá y upominkámi udárowáłá.

Y. Roku 1669. dniá 8. *Páźdźierniká* náſtępowáłá Uroczyſtość
Kánonizácyi S. Piotrá z Alkántáry w Konwenćie Bieckim, ktorey
Uroczyſtośći oczekiwáło cáłe Miáſto. Poſzli tedy OO: y Bráćia
w ten dźień do Kośćiołá Párochiálnego, áby z támtąd Obraz S.
Piotrá z áſſyſtencyą Miáſtá y Duchowieńſtwá, uroczyśćie do Ko-
śćiołá ſwego ſprowádźili, tym czáſem deſzcz wielki y gwałtowny
począł pádáć, Práłáći y Mieſzczánie obawiáli ſię odważyć poyść
ná tę Proceſſyą, dla zepſowánia przez deſzcz áppáratow Kośćiel-
nych bogátych y drogich, Chorągwi y Obrázow. Káznodźieiá
kończąc

kończąc Kazánie, obróćił mowę do Audytorá. Słuchácze pobożni. Piotr S. z Alkántáry zátrzymował śniegi y deſzcze ná powietrzu, teraz prośmy Piotrá S. áby zá przyczyną iego y ten deſzcz był zátrzymány. Rzecz dźiwna, deſzcz przeſtał, niebo ſię wypogodźiło, wychodźi liczna Proceſſya Duchownych y Swieckich, z bebnámi,kotłámi,ſurmámi,y innemi muzycznemi inſtrumentámi, pogodno y ſzczęśliwie ſprowadzáią Obraz S. Piotrá do Kośćiołá OO: Reformatow. Tę pogodę nieſpodźiáną Mágiſtrat y wſzyſcy ludźie przyznawáli zá cud S. Piotrowi z Alkántáry.

Roku 1676. dniá 6. Styczniá przy Obráźie Nayśw: Panny Kośćiołá náſzego Stobnickiego ſtał ſię cud táki. Elżbietá z Kęt lat 50. máiąca z iákiegoś przypadku wzrok ſtráćiłá, y niewidźiáłá przez ſześć niedźiel, we śnie przeſtráſzona áby ſię ofiárowáłá do Obrázu Nayśw: Pánny w tym Kośćiele w Ołtarzu zoſtáiącego, odecknąwſzy ſię prośiłá ſyná áby ią tám záprowádźił, przywiedźiona do Kośćiołá niewidoma przy obecnośći wielu ludźi nabożnie Mſzy S. u ołtarzá Nayśw. Panny ſłucháiąc gdy Xiądz ná końcu Mſzy dał ludziom benedykcyą oná pocáłowawſzy źiemie powſtáiąc przeyzrzáłá, y głośno záwołáłá chwaląc Bogá y dźiękuiąc mu, y Nayśw: Pánnie zá to dobrodźieyſtwo. Wſzyſcy ludźie przytomni o tym świadczyli, y ten cud zápiſał *in Archivo Stobnicensi* O. Wáleryan Rzewuſki Gwárdyan ná ten czás tameczny. **Z.**

Roku 1702. Pánu Ianowi Ulátowſkiemu Podſtolemu Dobrzyńſkiemu w Skorzowku gdy był w Srzedźie ná Seymiku wźięto oko'o dwudźieſtu y czterech tyśięcy czy więcey w ſkárbcu:Dáno mu znáć o tym nieſzczęśćiu, powracáiąc z Seymiku był u nas w Poznániu w Klaſztorze, bynaymniey ſię nie fráſuiąc o złodźieiá, á bárdźiey o rzeczy zábráne, bo oprocz pieniędzy ukrádźiono było gałkę ſrebrną z Zołnierſkiey chorągwi, z buzdyganá ſrebro y inſze ſztuki. Prośił o Mſze o S. Antonim z wielką ufnośćią (mowiąc ſwoim przyſłowiem) zie diabłá nie zginieć, tu on muśi bydź w Poznániu, ná te Mſze co dźień przyſełał ſługi, ktorzy po Mſzy wywiádowáli ſię o złodźieiu; gdy tydźień dochodźił iuż zwątpili ſłudzy áby złodźiey miał bydź w Poznániu, á dopieroż ſię wyiáwić: po Mſzách SS: iedney drugiey y trzećiey wyſłuſię przed S. Antonim gdy ſzli od nas do Kármelitow do Bożego Ciáłá, złodźiey od Bożego Ciáłá idźie ku nim, ktorego oni, áni ichże złodźiey nieznał, ni z tego ni z owego ſtánie zdálecká iákoby zdumiáły pátrząc ná ſługi, iedną rázą ná odwrot ſkoczy, y potężnie ućieka do OO: Kármelitow, ći záś do śiebie mowią, á toż ten być muśi złodźiey, przychodzą zá nim do Klaſztorá, y mowią X. Przeorowi że tu złodźi ieſt w Klaſztorze, ktory náſzego Páná okradł, záwołány ſtawa przed nimi, y dobrowolnie przyznáie ſię że ukradł te rzeczy. Gdy go pytáli zá coś ty ućiekał przed námi, lubobyś był ſto rázy podle nas przeſzedł niewiedźielibyśmy byli ktoś ty ieſt. Odpowiedźiał. ſzedł po práwey ſtronie z wámi Pánowie, ieden Reformat ktory zwámi coś mowił y ſkázował mię laſką, rozumiałem że mię zna, y wydáie, dla czego przelękniony ućiekáć muśiałem, domyślili ſię że to był S. Antoni, opowiedźieli to Pánu ſwemu, ktory S. Antoniemu, iako oſobliwemu Pátronowi ſwoiemu dźiękował, oſobliwie zá tę łáſkę, że mu **A.**

 ſię

się wszystko wróciło oprocz złotych około stá, ktore przemárnował tenże złodźiey, zá áffekurácyą Páná Ulátowskiego że włos z głowy niespádnie wydány był temu IMći, ktorego życiem dárował, y dał mu ná drogę kilká złotych, upominájąc go áby nie kradł, ále on z Skorzewká wyszedszy okradł teráźnieyszego Páná Woiewodę Poznáńskiego, zchwytány tego dniá, osądzony, y obieszony iest. Nárzekał ná Páná Ulátowskiego że go w Poznániu nie kazał obieśić, mowiąc, iżby był wolał ná murowáney, niż ná drewniáney wiśieć szubienicy.

B. W Gdáńsku Roku 1676. Zyd iedem zgubił pierźćień waloru 500 złotych, dał ná trzy Msze do S. Antoniego, drugiego dniá cudownie ználazł, wdźięczny będąc tey łáski przysłał do Klasztorá trzy złote. Pewnemu Mieszczáninowi Ieremiaszowi Medbráwer ukrádźiono dwá puáry srebrne, y iuż były żydom przedáne, po Mszy S. odpráwioney o S. Antonim ználezione oddáno.

C. Wdowie iedney z Szydlic cztery łyszki srebrne wźięto, ná ich mieysce cynowe zostawiwszy, tákże sto złotych pieniędzy. Tá *votum* uczyniłá do S. Antoniego y doszłá tych ludźi ktorzy te rzeczy wźięli.

D. Roku 1683. Kupcowi Gdáńskiemu Abráhámsowi sługá iego wźiął 30000 złotych, ten lubo ieszcze Luter udał się do S. Antoniego prosząc o trzy Msze SS: ktore gdy odpráwiáno ná iego intencyą, dniá drugiego przyszedł do Klasztorá nászego tenże sługá dobrowolnie, y wyznał to, że w pierwszey, drugiey, y trzećiey bramie zástępował mu Zakonnik Reformat nieznáiomy, nápominájąc go żeby się wroćił do Klasztorá y te pieniądze oddał, y zá dáną áffekurácyą że niemiał bydź karány wydány był Pánu.

E. Roku 1684. Brát ieden nász Kleryk po obiedźie w Refektarzu przy stole kulą z ruśnice z ulicy wystrzeloną w pierśi uderzony

F. żadnego szwánku nie odniosł. Pewna Gospodyni uczyniwszy *votum* do S. Antoniego y Mszy S. o nim wysłuchawszy dwánaśćie czerwonych złotych, ktore zgubiłá byłá, w domu swoim ználázłá.

G. Tákże Pan Łoknicki zgubione práwá swoie gdy wzywał pomocy S. Antoniego w skrzynce w ktorey ich przedtym nie-

H. było ználazł. Sołtysowi z Połczyná ukradźiono trzy konie, ten wzywáiąc pomocy S. Antoniego we śnie informowány y przestrzeżony iest áby ich szukał u Brátá swego blisko Leoburgá mię-

I. szkáiącego, uczynił ták y ználeźione odzyskał. Pewny Mieszczánin Gdáński, Luter Konwisarz ćięszko choruiąc obiecał S. Antoniemu dwie ámpułki cynowe y łodkę swemi rękámi zrobić,

K. cudownie ozdrowiał, y w obietnicy się uiśćił. Dźiewká Kátoliczká służąc u iednego Kálwiná w Gdáńsku synowi iego dwánaśćie lat máiącemu (gdy mu oćiec pod czás iarmárku pozwolił poyść do fáryny) rádźiłá áby dla szczęśćia wzywał często S. Antoniego, co on uczynił, y dáiąc ná fárynę po trzy rázy trzy złote dostał rzeczy wáloru ná trzy stá talerow, ćieszył się z tego szczęśćia Oćiec ále temu niechćiał wierzyć co mu syn powiedźiał że mu

L. to szczęśćie służyło z łáski S. Antoniego. Kupiec Hiszpáński morzem do Gdáńská płynący, gdy zá wielką nawáłnośćią y wiátrámi przy nim kilká okrętow tonęło, modlił się do S. Antoniego obiecuiąc náwiedźić Obraz iego spowiedáiąc się Mszy S.

słuchá-

ſłucháć y kommunikowáć, kończąc ſzoſtą Litánią o tym Swię-tym, z ták wielkiego niebeśpieczeńſtwá wybáwiony ſzczęśliwie pod Gdańſkiem ſtánąwſzy ślubowi ſwemu doſyć uczynił w Kościele náſzym ná Stolcemberku przed Obrázem S. Antoniego. Corká pewnego Mieſzczániná Gdańſkiego Elzbietá Wárdyſo-wná z wielkiego bolu oczu wzrok ſtráćiłá, Oćieciey poſłał ią do Kośćiołá náſzego áby piąćiu Mſzy SS: o S. Antonim ſłucháłá, ná dokończeniu piątey Mſzy S. poćieſzona ieſt, przeyrzáłá y ná potym dobrze widźiáłá. Mieſzczánin ieden Gdáńſki Luter dźie-wkę kátoliczkę pomowił o kradźieſz kilká talerow, ktora gdy prośiłá o Mſzą o S. Antonim, y oney ſłucháłá, niż do domu po-wroćiła owe pieniądze Stolarz, ktory przed tym robił w tym do-mu oddał Pánu wyznáiąc ná ſię winę. Toż ſię tráfiło drugiey ſłużebnicy, ktora pomowiona o kubek ſrebrny, wyſłuchawſzy Mſzy o S. Antonim w domu oddány záſtáłá. Sukiennik Luter piiány záſnął przy drodze, z ſukien obrány áż do koſzule, zá rádą to-wárzyſzá ſwego Kátoliká dał ná Mſzą, y oney ſłuchał przed S. Antonim, w kilká dni tá oſobá, ktorá go z ſzat obrałá, te ſzáty mu odnioſłá, przed nim inſzy ſpoſob ktorym ich doſtáłá po-wiádáiąc, przed Kátolikámi záś wyznáłá, że ią ieden Zakonnik w odźieniu Reformáckim nápominał żeby ie oddáłá. M. N. O.

Roku 1688. Synaczek Páná Piſárzá Stolcemberſkiego Xá-werego Hoeſter ná imię Antoni, ćierpiał chorobę wielką álbo káduk, zá odpráwieniem trzech Mſzy o S. Antonim ná intencyą Rodźicow iego ozdrowiał. Drugi tákże ſynaczek niebeśpiecznie choruiący zá oddániem od Rodźicow wotum ſrebrnego do S. Antoniego, przyſzedł do zdrowia. Złodźiey ieden ukradł parę wołow, przedawſzy ie dał ná Mſzą o S. Antonim intencyą tą, żeby nie był wydány; po Mſzy ználeźiony od ſzukáiących iego, zá áſſekurácyą ich, że miał bydź wolno puſzczony, pieniądze ktore wźiął zá woły onym oddał. Jerzy obywátel Stolcem-berſki zgubił koniá, dał ná Mſzą o S. Antonim y Koniá zgubio-nego ználazł. Włodarzowi z Stemblewá ukrádźiono pietnaśćie złotych, ten poſzedł ná Stolcemberk, dał ná Mſzą o S. Anto-nim y oney ſłuchał, powroćiwſzy do domu, ználazł w domu pieniądze ukrádźione. Sługá Páná Bránickiego Luter zoſtał Ká-tolikiem z tey okázyi, że zgubione pieniądze trzyſtá złotych zá przyczyną S. Antoniego ználazł. Pewna Páni w Gdańſku zgu-biłá Xiąſzki w śrebro opráwne, pośćiłá Nowennę do S. Anto-niego, żeby ſię wroćiły te Xiąſzki, á pod ten czás chłop ktory ie ználázł, przyſzedł do domu iey proſząc o gorzałkę zá te Xią-ſzki. Człowiek ieden ze wśi zgubił dźieśięć czerwonych zło-tych, polećiwſzy tę zgubę S. Antoniemu prętko ią ználazł. *K*u-pcowi iednemu Gdańſkiemu wźięto złoty łáncuch waloru y ſzácunku 50 czerwonych. Ten dał ná Mſzą do S. Antoniego, á czwartego czy piątego dniá zgubá ſię ználáźłá. Sługá Páni Hoefelgens Wdowy w Gdańſku poſtrzegł, że kilká rázy z ſkrzyn-ki wybieráno pieniądze, fráſobliwy zá porádą ſwego *P*redykán-tá przyſzedł do Klaſztorá prośił o Mſzą o S. Antonim, y o be-nedykcyą domu, to gdy uczyniono, zgubione pieniądze ználá-zły ſię. P. Q. R. S. T. V. W.

Roku 1706. Zydowi ná Szotlánćie pokrádźiono płotná, zá rádą Kátolikow przyszedł do Klasztorá z płáczem opowiádáiąc o szkodźie swoiey, y ná dwie Mszy dáiąc; OO: náśi mowili mu żeby klęcząc słuchał Mszy S. co on uczynił, y poćieszony iest, w kilká bowiem tygodni wszystká zgubá mu śię wrociłá. Pan Złotnicki Dźierżáwcá Zukczyński wyznał przed nászemi Oycámi, iż między inszemi dobrodźieystwy, y to otrzymał od Páná Bogá, że zá przyczyną S. Antoniego po odpráwionych trzech Mszách SS: złodźiey, ktory mu skrzynkę z práwámi,y rożną árgenteryą zábrał w Gemlicách ználeziony, wszystko powroćił. Roku 1707 Rezydentowi Fráncuskiemu w Gdáńsku sługá wźiąwszy bogáte suknie uszedł, zálecony S. Antoniemu, po kilku dni przyszedł do Klasztorá, y z boiáźnią O. Dánielowi Hennikowi oddał one sźáty. ktore on odniosł Panu temu, á ten wdźięczny będąc tey łáski znáczną iáłmużnę do Klasztorá ofiárował, sługá záś poszedł w drogę swoię. Roku 1712. okrádźiono było OO: Dominikánow ná pierwszych Rorátach, to iest z Ołtarzá wielkiego lichtarzy wielkich srebrnych *num*. 6. tákże wszystko srebro z Ołtarzá S. Antoniego. Postrzegszy tey szkody Oćiec Zakrystyan dáie o tym znáć Oycu Przeorowi swemu, ktory czym prędzey posłał OO: swoich do Páná Prezydentá Miástá prosząc go o to, áby Miástá nie otwieráno, á onego złodźieiá szukáno, gdy ták dźień, drugi, á práwie trzeći w zámknięćiu było Miásto á Msze śię też święte odpráwowáły u pomienionych OO: w Kośćiele, iednákże szkody widáć nie było, przyszedł ná Stolcemberk do Konwentu nászego O. Mikołay Gedanensis Doktor, y áktuálny Lektor S. Theologyi z drugim Oycem swym Socyuszem opowiádáiący tę szkodę O. Gwardyanowi nászemu ná ten czás Hieronymowi Trzemielewskiemu będącemu, oraz prosząc go, áby co tylko iest pozostáłych Kápłanow ze Mszámi świętemi pośli do S. Antoniego ná intencyą tę odpráwowáć, áby Pan Bog zá intercessyą iego, onego złodźieiá wyiáwić raczył. Po odpráwionych Mszách SS: powraca pomieniony O. z Socyuszem swoim do Konwentu swego, áliśći Záchrystyan tychże OO: idąc ná dźień drugi otwieráć Kośćioł dla nabożeństwá wszystko srebro obaczył położone ná Ołtarzu S. Antoniego niewiedząc od kogo, więc pomienioni OO: przyszli znowu do nas dźiękuiący zá tę łáskę S. Antoniemu, oraz mowiący że lepszy wász stáry S. Antoni, niż u nas młody. W Számotułách Roku 1717. Pan Łącki Kásztelánic Káliski zgubił práwá, zálećiwszy ie S. Antoniemu one ználazł. Támże Pan Plichtá zgubiwszy kleynot drogi, polećił go *S*. Antoniemu, y ten czwártego dniá ná publiczney drodze ználeźiony iest. Támże Ciesla ieden zgubił syná máłego, polecaiąc go S. Antoniemu, szczęśliwie go ználazł. Támże synaczek iednego Mieszczániná w sam dźień S. Antoniego wpadł w rzekę y iuż tonął, Ludźie idący do Kośćiołá wzywáli zá nim pomocy *S*. Antoniego, á zátym dźiwnie wyszedł z oney toni. Roku 1718. Páweł Obalewicz Mieszczánin Toruński Syndyk Konwentu nászego Podgorskiego w drodze srebrny zgubił kubek, prośił o Mszą o S. Antonim, áby go poćieszył, potym pilno szukáiąc tey zguby

że icy

że iey niezńálazł nietrácąc nádźieie przyszedł do Klasztorá, modlił się w Kośćiele przed Obrázem S. Antoniego zálecáiąc mu zgubę swoię, po kilku dni poiechał w owęż drogę, konie choc dobre, pułmile od Toruniá ustawáć poczęły, zdźiwił się ná to woźnicá, y Pánu powiedźiał że konie ustáią, iść niechcą, wyśiadł Pan z Káretki ná obaczenie koni co się z nimi dźieie, y postrzegł we śrzodku publiczney drogi zgubiony puar, zdumiáły y ućieszony łáskę tę S. Antoniemu przyznawał, y o niey sámże opowiedźiáł. W Wárszáwie Roku 1722. Pánu Dąbrowskiemu słudze P. Kásztelána Trockiego Sápiehy, ukrádźiono száblę w srebro opráwną, przyszedł do *Kośćiołá* nászego krzyżem przed Ołtarzem S. Antoniego leżał przez Mszą, potym iedney, y drugiey nabożnie słuchał modląc się do S. Antoniego, á tym czásem dáno mu znáć że się száblá ználázłá. F.

ROZDZIAŁ XIII.

O cudách ktore się ſtáły temi czásy ná puszczy u Swiętego FRANCISZKA, zá iego zasługámi.

IEszcze przed przyięćiem tego mieyscá od nászych Oycow, O. Athánázy Krotoszá Prowincyał powracáiąc z wizyty Konwentow Pruskich przez pomorską, ná woźie dla słábośći; y dálekiey drogi, zá wywroceniem wozá nogę wywinął, y ták ćiężki bol ćierpiał, że y postąpić ná nię niemogł, áże ná záiutrz przypadáło Swięto Apostołow SS: *Piotrá* y *Páwłá*, bárdzo żáłosny był, iż Mszy S. mieć y słucháć niemogł, przypomniawszy sobie o tym Kośćiołku S. Fráńćiszká ná puszczy pod Woźnikámi (do ktorego niewiele z drogi było) umyślnie do niego kazał się wieść, áby tám prywatnie mogł Mszy S. słucháć; do ktorego gdy go przywieźiono, y Bráćia go z wielką trudnośćią z wozá zsádźili, poszli do wśi Ptászkowá dla pożyczenia ápparátu do Mszy S. iego sámego tám zostáwuiąc, gdźie on upokorzonym sercem wzywał przyczyny S. Fráńćiszká, áby mu uprośił iáką w boleśćiách folgę, álbo ieżeliby się to Pánu BOGU podobáło uzdrowienie nogi skáleczoney, y gdy się ták modlił do Oycá S. znagłá uczuł w nodze nieiákie kłoćie, potym szum, łomot, trzeszczenie, á zátym bol ustąpił, y stopá wywiniona przyszłá ná swoie mieysce, śinośċ tylko ná tym mieyscu zostáłá, ále bez bolu, y ták tey godźiny, ktorey nie mogł ruszyć nogą, począł chodźić, przyszli Socyuszowie iego zdumieli ná táki cud, do Mszy mu nágotowáli, y ták ten ktory záledwie mogł słucháć Mszy S. zá pomocą Boską, zá zasługámi y przyczyną S. Fráńćiszká, sam ią zdrowy odpráwił, y z Socyuszámi swemi podźiękował Pánu Bogu, y O. S. zá ták wielkie dobrodźieystwo. *Ex ipsius notatis in Archivo Varsaviensi repositis.* A.

Uryel Rozen Páráliżem zárażony będąc, nietylko nie mogł B.

mowić, ále też áni ſię mogł ruſzyć, á wſzyſtek zczerniał był iá-ko głownia, z czego záſmucona będąc Małżonká iego, co pręd-dzey poſłáłá do Rodźićielki ſwoiey Stárośćiny *Kczyńſkiey* pro-ſząc o Pánią Rogalińſką Sioſtrę ſwoię dla poćiechy ſwoiey, kto-ra przybywſzy ſtrapioney *Páni Roznowy* rádźiłá áby go ofiáro-wáłá ná Wyrwał (ták bowiem zowią támto mieyſce święte,) kto-ra przyklęknąwſzy przy zchorzáłym, głoſem mowiłá. Fráńćiſzku S. Pátronie moy, tobie iá ofiáruię ná to mieyſce święte Męża mego, co gdy z żywą wiárą wyrzekłá, záraz czarność z niego zeſzłá, y począł mowić, proſząc, áby go znowu ofiárowáłá ná támto mieyſce święte, záczym z Siostrą ſwoią poklęknąwſzy po-wtorzyłá ślub ſwoy, á on zoſtał zdrowym, y po kilku dni po-dźiękował Pánu Bogu ná támtym mieyſcu zá to dobrodzieyſtwo. Stáło ſię to Roku 1667, w Mieśiącu Lutym.

C. Synaczek dwuletni Páná Bieczyńſkiego ná ręku Mátki ſwoiey gdy iuż konał, żáłoſna záwołáłá: Boże moy pocożeś mi dał tego ſynaczká, gdyś mi go miał wźiąć w ták młodym wieku, woláłá bym go byłá nieznáć, y niewidźieć, á niżeli go ták prętko trá-ćić, ktorą mąż ćieſząc, ofiárował go ná to mieyſce święte, y ślu-bował, że go miał do pewnych lat w ſzárzy nośić, á zátym ſyna-czek ten ozdrowiał, á iáko konáiący záſmućił był Rodźicow ſwoich, ták poćieſzył ich do zdrowia przywrocony.

D. W Dokowie Mokrym znagłá zániewidźiáłá Pánná *Ziemecka* Sieſtrzanká Páni Stániſłáwowey Brudnowſkiey, á ćięſzki bol ćierpiąc w oczách, prośiłá áby ią ofiárowáno ná to mieyſce święte nád ktorą lituiąc ſię Pánná Máryánná Oporowſka Siostrá Wuieczna Páni Brudnowſkiey, ofiárowáłá ią támże, áliśći dźiwna rzecz w godźinę, álbo we dwie przeyrzáłá, y dobrze widźiáłá: ſtáło ſię to ná początku Lipcá Roku 1661.

E. Owczarká ze Strze-lec fráſobliwá zoſtáiąc, że dźiećię iey we trzech czy czterech lećiech będąc, nie mowiło, áni o ſwoiey mocy chodźić mogło, ofiárowáłá ie ná to święte mieyſce, y w dźień SS: Blizn Oycá S. Fráńćiſzká Roku 1661. przybywſzy z nim do Kośćiołá, po ſpo-wiedźi y przyięćiu Nayświętſzego Sákrámentu, obwiodłá ie o-koło Ołtarzá wielkiego trzy rázy z wiárą żywą, że ią miał Pan Bog w tym poćieſzyć, y nie záwiodłá ſię ná nádźiei ſwoiey, álbo-wiem powroćiwſzy do domu, záraz dźiećię o ſwoiey mocy cho-dźić y mowić poczęło z podźiwieniem y poćiechą Rodźicow.

F. Gdy morowe powietrze ſzerzyło ſię wſzędźie około Opa-lenicy Miáſteczká, wſzyſcy Obywátele támteczni uczynili ślub náwiedźić *proceſſionaliter* to mieyſce święte z oddániem *votum* ſre-brnego, ieżeliby ich Pan Bog zá przyczyną S. Fráńćiſzká od o-ney plagi morowego powietrza záchował: y niezáwiedli ſię ná nádźiei ſwoiey, álbowiem Bog miłośierny wyſłuchał w utrapie-niu wołáiących do śiebie, y nie wzgárdźił modlitwą ich, kiedy ich przy dobrym zdrowiu záchował, y od oney plagi uwolnił. tego dobrodźieyſtwá wdźięczni będąc, zá powodem Páſterzá ſwego Xiędzá Stefáná Pilchowſkiego Kánoniká Poznáńſkiego, w Niedźielę trzećią po Swiątkách (kiedy naywiękſzy konkurs lu-dźi bywa) z znáczną y liczną kompánią przyſzli ná podźięko-wánie P. Bogu zá to dobrodźieyſtwo, y *votum* ſrebrne pozłoći-ſte publicznie w Kośćiele oddáli Roku 1661.

Piotr

Piotr Trzćińſki, miał Koniá zá ktorego dawáno mu 500. złotych że mu nie był zbyty niechćiał go przedáć, przypadkiem ſtáło ſię że ten koń chcąc przeſkoczyć płot, ná nim zoſtał, y ták ſię przebił że krew bezprzeſtánnie płynęłá z niego, o ktorym przypadku dowiedźiawſzy ſię, żáłoſnym bárdzo żoſtáiąc o deſperácyą ledwie nie przyſzedł, gdyby go Małżonká iego nie ćieſzyłá byłá, iáko mogłá perſwáduiąc mu áby go polećił S. Fránćiſzkowi, y ná to go mieyſce ofiarował, w ktorym utrapieniu nic ſobie nie dał mowić, y poćiechy nieprzyimował, lituiąc ſię tedy nád ſtrapionym Małżonkiem, żeby był w ćiężſzą nie wpadł deſperácyą, potáiemnie obiecáłá dáć ná Mſzą S. áby go Pan Bog poćieſzył w onym utrapieniu zdrowiem konia onego zá przyczyną S. Fránćiſzká, ledwie to *votum* uczyniłá koń ozdrowiał, y prętko do śiebie przyſzedł, ktorego on potym przedał zá 400 złotych. Otym záwſze oboie powiádáli gdy ſię wzmianká ſtáłá o cudách. Stáło ſię to Roku 1661. w Czerwcu. G.

Roku 1662. Zápowietrzył ſię Poznań, á gdy w Collegium OO: Jezuitow ośm oſob powietrzem umárło, inśi wyprowádźili ſię do wśi ſwoiey o ſześć mil od Poznániá, gdźie ſłyſząc o rożnych łáſkách, ktore Bog świadczył ludźiom ná tym mieyſcu zá przyczyną S. Fránćiſzká, ślubowáli że ieżeliby ich Bog záchował od powietrza, pieſzo to mieyſce mieli náwiedźić, uwolnieni, od tey plagi Boſkiey, obligácyi ſwoiey doſyć uczynili. H.

Tegoż Roku niewidomy ieden z ślubu náwiedźiwſzy ten Kośćioł S. Fránćiſzká prośił o przywrocenie wzroku, nie był záraz wyſłuchány, áby ten cud tym bárdźiey był wſławiony, ſmutny wyſzedſzy z Kośćiołá niemáiąc wodzá ſpadł z tego págorká, ná ktorym ieſt Kośćioł, y lecąc wołał S. Fránćiſzku, czás ieſt żebyś mię wyſłuchał, w tym przeyrzał, y podźiękowawſzy Pánu Bogu zá to dobrodźieyſtwo, y S. Fránćiſzkowi zá przyczynę, weſoły do domu powroćił. I.

Staróśćina Kczyńſka Elżbietá z Niegołowá Mielżyńſka długo choruiąc od Doktorow opuſzczona będąc, ktorzy zá rożnemi experyencyámi, niemogąc zrozumieć choroby iey, rádźili iey áby ſię byłá udáłá do iákiego Exorcyſty mieniąc że z czárow ćięſzkich chorobá oná pochodźiłá, zá ktorych rádą idąc przyzwáłá Exorcyſty z Poznániá od OO: Kármelitow od Bożego-Ciáłá, y chcąc doznáć czyby ták było, prośiłá go áby iey iákie remedium dał przećiwko czárom, ieżeliby rozumiał że tá chorobá z czárow, á nie dufáiąc cále żeby to ták było, nie wdáłá ſię w exorcyzmy, á gdy im dáley tym bárdźiey ſzerzyłá ſię y wzmagáłá chorobá oná, oddawáłá ſię ſercem Naywyżſzemu Lekárzowi Bogu Wſzechmogącemu, y cále iuż przygotowawſzy ſię ná śmierć, ofiárowáłá ſię ná to mieyſce święte, że ieżeliby to byłá wola Boſka, áby ieſzcze tu ná świećie wielbiłá Máieſtat Boſki ze wſzyſtkiemi wiernemi, zá przyczyną S. Fránćiſzká przedłużył iey żywotá; rzecz dźiwna po onym ofiárowániu ſię ná to mieyſce święte, lepiey ſię mieć poczęłá, oczym gdy ſię Doktorowie Poznáńſcy dowiedźieli, co przed tym niedawno żywotá iey nie tuſzyli długiego, ále prętką śmierć obiecowáli, potym widząc zdrowſzą chwalili Bogá, y to przyználi że przyrodzonym ſpo- K.

ſobem nie mogłá bydź rátowána, y że ſię to cudownie ſtáło, iż zdrowſzą zoſtáłá, ktora wkrotce przyſzedſzy do zdrowia dobrego w dźień Náwiedzenia Nayśw: Pánny ná záwdźięczenie tego dobrodźieyſtwá, *votum* ſrebrne oddáłá w tym Kośćiele, Roku 1662.

L. W Ośiecznie záchorowáłá bárdzo ná oczy Corká iednego Mieſzczániná *Páwłá* Márczygłowki, á potym prętko zániewidźiáłá, z czego nie pomáłu fráſobliwi Rodźicy z niemáłym koſztem ſtáráli ſię o uleczenie oczu iey, gdy żadne rády y lekárſtwá Medykow nie pomagáły, zá perſwázyą Bráći náſzych událi ſię do Páná *Bogá*, iáko Lekárzá Naywyżſzego, y z żywą wiárą ofiárowáli ią ná to mieyſce święte, ná ktore przybywſzy ná Niedźielę trzećią po Swiątkách z tąż corką ſwoią ſupplikowáli Pánu Bogu áby ich poćieſzył przywroceniem wzroku Corce ich nie záraz poćieſzył Pan Bog, naymniey iednák nie deſperuiąc, o miłośierdźiu Boſkim, wrócili ſię z nádźieią do domu ſwego, áliśći w tydźień po tym doználi ſkutku modlitwy ſwoiey, bo o pułnocy iákoś ocknąwſzy ſię corká ich opowiádáłá dobrodźieyſtwo Boſkie, że iey wzrok był przywrocony, czemu doſtátecznie niedowierzáiąc Rodźicy, rozumieli że to przez ſen mowiłá, álbo we śnie ták iey ſię zdáło, wednie obaczywſzy oczy iey zdrowe y piękne, y doznawſzy że dobrze widźi, chwalili *Páná* Bogá, y ná záwdźięczenie tego dobrodieyſtwá oddáli *votum* ſrebrne ná támto mieyſce Roku 1662.

M. Páni Pilchywſka z Będłowá będąc w ćięſzkim niebeśpieczeńſtwie rodzenia, obaczyłá *Zakonną* Oſobę ktora iey rzekłá, ieżeli chceſz bydź zdrową ofiáruy ſię ná Wyrwał, kędy nowo Zakonnicy ſię funduią, czego nie dobrze zrozumiawſzy w onych boleśćiách, przeſtáłá ná rádźie Oſoby oney, y gdy ná to pozwoliłá, záraz w onych boleśćiách poćieſzona zoſtáłá. Po porodzeniu gdy ſobie uważáłá ná ktore by to mieyſce kazáłá iey ſię ofiárowáć owá Oſobá rozumieiąc że zá Poznań do S. Kátárzyny, bo też tam ieſt puſty Kośćiołek ſławny w cudá, umyśliłá tám iecháć, co gdy chce do ſkutku przywieść powtornie pokaże ſię owá Oſobá w odźieniu Zakonnym, y rzecze, nie tám kędy myśliſz, wola Boża ieſt ábyś iecháłá, ále do Kośćiołká pod Woźniki, kędy Bráćiá moi ſię funduią. Ocknąwſzy pytáłá ſię o tym mieyſcu świętym, á w tym iedná z Corek iey rzecze, pod Woźnikámi ieſt Kośćiołek ieden, przy ktorym wielu utrapionych Pan Bog ćieſzy, y ia tám WMćiP. ofiárowáłá, w tym rázie, przetoż uznawſzy że to wola Boża byłá; przyſzedſzy nieco do śiebie, poiecháłá ná to mieyſce święte, ná podźiękowánie P. Bogu z chojną iáłmużną, y to wſzyſtko przed przełożonym tego mieyſcá ná ten czás Ignácym Zbylitowſkim pod przyśięgą zeznáłá w Márcu Roku 1662.

N. Roku 1667 Chryzoſtom z Uiazd Potocki dniá 13. Grudniá náwiedźił ten Kośćioł S. Fránćiſzká y *votum* tabliczkę ſrebrną ná Ołtatz oddał y to wyznał iáko niebeśpiecznie choruiąc, ták że o zdrowiu iego y żyćiu dálſzym nietuſzono, ſkoro przyobiecał náwiedźić to mieyſce święte záraz do zdrowia przyſzedł. Roku 1668. Bálthászár Przekucki Altáryſtá *Káźimierſki* S. Krzyżá

P.

w wiel-

w wielkieymálignie od wſzyſtkich opuſzczony y z deſperowány, iák *votum* uczynił pieſzo náwiedźić to święte mieyſce, ozdrowiał, y wykonał, co obiecał. Elzbietá Mielżyńſka Stárośćina Kczyńſka chorą będąc ná nogi ták że chodźić nie mogłá iák oſiárowáłá *votum* dwie nogi ſrebrne do tego Kośćiołá, cudownie ozdrowiáłá, y więcey żadnego bolu w nogách nieczułá. P.

Roku 1708. Gdy náſzá Theologia Poznáńſka pod czás ćięſzkiego powietrza przenieśiona byłá do Ośieczny, á gdy y tám po roku záięło ſię ćięſzkie powietrze, przenieśiona ieſt pod Woźniki do Konwentu S. Fránćiſzká, kędy lubo okolicznie ludźie iáko muchy od ukropu trupem padáli, ná tym mieyſcu świętym wſzyſcy od tey plagi Boſkiey wolnymi zoſtáli. W dźień Porcyunkuli náśi Spowiednicy ná kilká ſet ludźi z Miáſteczká Biſkupiego Buku wyſłucháli ſpowiedźi, ktorych wiele do domow przyſzedſzy ná záiutrz poumieráło powietrzem bez żadnego zárázenia Spowiednikow onych. W dźień niepokalánego Poczęćia Przenayświętſzey Bogá Rodźicy MARYI Pánny przed Oycem Archaniołem Sárnowſkim tám ná ten czás S. Theologiy Lektorem iedná pobożna Białogłowá zeznáłá po ſpowiedźi, iáko widźiáłá podczás pierwſzych Roratow ná powietrzu dziwnie iáſną z ránámi znácznymi ná ręku y nogách y boku w Hábićie Zakonnym Oſobę otaczáiącą Kośćiołek y Klaſztorek ten tam. Co zeznał y wypiſał ſam pomieniony O. Lektor; o tym powiádali y inni ludźie. Q.

ROZDZIAŁ XIV.
O iedenaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Węgrowſkim y Sendomirſkim.

ROku 1670. w obudwu Prowincyách Polſkich reformowánych opoźniły ſię Kápituły Prowincyálſkie dla Kápituły Generálſkiey, ktora ſię tego Roku ná Swiątki odpráwowáłá w Hiſzpániy Mieśćie Tolećie, z ktorey deputowáni OO: Komiſſarze Wizytatorowie áż drugiego roku to ieſt 1671. przyſzli do Polſki. Do Prowincyi Máłopolſkiey O. Plácyd Gráwáczek Prowincyi Auſtryáckiey Diffinitor, á przed tym O. Fránćiſzká Stádfeldá Komiſſarzá tey Prowincyi, Sekretarz przybył, y odwizytowawſzy Konwenty złożył Kápitułę ná dźień 9 Kwietniá, ná ktorey obrany ieſt Prowincyałem po trzeći raz O. Fránćiſzek Rychłowſki, Kuſtoſzem O. Ludwik Rożycki; Diffinitorowie O. Dionizy Leſzner, O. Dominik Ieźiorkovius, O. Ian Bieńkovius, O. Theodor Piotroviccius. A.

Roku 1672. odpráwował pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá. Tego Roku dniá 16. Pázdźierniká Mikołay Oborſki Biſkup Leodyceńſki, Suffrágan Krákowſki konſekrował Kośćioł S. Káźimierzá w tym Konwenćie, przy wielkim konkurśie ludźi y áſſyſtencyi wielkich B.

 Pánow

Pánow, byli bowiem obecni ná tym nabożeńſtwie y ná tych SS: ceremoniách Ian Wielopolſki Káſztelan Woynicki, Fránćiſzek Szembek Staroſtá Biecki ſzczodrobliwy Fundator tego Kośćiołá y inni.

C. W tym Roku odpráwowáłá ſię dniá 24 Pázdźierniká ſolenna Tranſlácya álbo przenośiny ćiał Oycow, Bráći, Fundatorow y Dobrodźieiow z Kośćiołá y Konwentu pierwſzego ná Przedmieśćiu, do nowo Konſekrowánego Kośćiołá w Mieśćie z táką dyſpozycyą y porządkiem. Záraz z raná wſzyſcy Zakonnicy Krákowſcy záproſzeni z ſwemi Bráctwy, ná ten ákt ſtáwili ſię ná to mieyſce, ná ktorym przed tym dniem, ćiáłá pomienionych w śiedmiu trunnách wyſtáwione były ná márách álbo noſzeniách ná to ſporządzonych. Pod ten czás gdy Proceſſye przychodźiły Oycowie náśi wigilie śpiewáli, po wigiliách ſkończonych miał Kazánie do ludźi w niezliczoney práwie liczbie zgromádzonych, Ordynáryuſz Káznodźieiá O. Károl Winkler godne y nabożne. Po Kazániu Zakonnicy z ſwemi Bráctwy, y z Szkołámi (ktorych doſyć ieſt w Krákowie ſzli w Proceſſyi, zánimi náśi Oycowie y Bráćia, ná oſtátku Duchowieńſtwo Swieckie przed ſámymi trunnámi, Kántorowie y Kápelle z rożnymi inſtrumentámi, zá tymi wielka Proceſſya ſzłá poſpolſtwá, y ták ſię tá Proceſſya rozćiągnęłá byłá, że ledwie co náśi z mieyſcá ſię ruſzyli iuż niektorzy Zakonnicy z Proceſſyámi ſwemi w Mieśćie do Kośćiołá S. Kázimierzá dochodźili. Te Proceſſye wychodźiły z dawnego Konwentu, y ſzły brámą Swiecką názwáną ná przećiwko Kośćiołá Kollegiáckiego S. Anny, ztąd ſzły ulicą Sławkowſką podle Kośćiołá S. Márká do Kośćiołá náſzego. Ná Mſzy kazał O. Ignácy Cetnarovius S. Theologij Lektor po Mſzy S. trunny z kośćiámi Bráći y Dobrodźieiow z należytą czćią ſą pochowáne w Kośćiele. Trunná z ćiáłém Zuzánny Amendowney pierwſzego Klaſztoru Fundatorki złożona ieſt do grobu PP: Szembekow zá konſenſem Fránćiſzká Szembeká Fundatorá tego Kośćiołá. Kwiáty ktoremi przyozdobiona byłá trunná tey Pánny dla iey pobożnośći, y mniemáney świątobliwośći pewne Mátrony do domow ſwoich pobráły ktorych gdy ſię oſoby opętánych dotykáły choć niewiedźiáły zkąd te kwiatki były, uznawáły w nich iákąś moc nádprzyrodzoną, y zá dotknieniem ich zálterowáne o źiemię ie porzucáły.

D. Na tey Kongregácyi tegoż Roku 1672. przyięte ieſt mieyſce y plác ná fundácyą konwentu Sendomirſkiego pod tytułem S. Iozefá O. P. M. od Alexándrá Lubomirſkiego S. R. I. Xiążęćiá Woiewody Krákowſkiego ofiárowány dány y dárowány ſą Fundatorámi tego Konwentu y Piotr Opácki Káſztelan Wiślicki, Márćin Dębińſki Podkomorzy Sendomirſki, y Ian Kurdwánowſki Sędźia Sendomirſki.

E. Roku 1673. dniá 21. Márcá z ſzedł z tego świátá, O. Fránćiſzek Rychłowſki po trzći raz Prowincyał, o ktorym będźie ná ſwoim mieyſcu. Więc żeby tá Prowincya nie byłá bez Páſterza O. Wáleryan Bieńkovius iáko pierwſzy Pater w tey Prowincyi, w Krákowie tego Roku złożył Kongregácyą ná dźień drugi Májá ná ktorey prezyduiąc z Patrámi Prowincyi y Dyffinitorami áktuálnemi

álnemi obrał Wikáryim Prowincyálskim O. Ludwiká Rożyckiego Kustoszá Prowincyi, ná iego záś mieysce obrány iest Kustoszem O. Károl Winkler Káznodźieiá sławny.

Po skończonych trzech lećiech, y sześć Mieśięcy Prowincyálstwá O. Athánázego Atyńskiego deputowány ná wizytę do Prowincyi Wielkopolskiey S. Antoniego O. Wáleryan Rzewuski Prowincyi Máłopolskiey *S. MARIÆ Angelorum Pater* Gwárdyan Krákowski, záwitał do tey Prowincyi Roku 1671. dnia 1. Máiá, gdźie odwizytowawszy większą część Prowincyi, náznáczył do odpráwowánia Kápituły dźień 25. Czerwcá w Konwenćie Pákolskim S. Bonáwentury, ná ktorey zgromádzeni Oycowie obráli Ministrem Prowincyálskim O. Berárda Gutowskiego Gwárdyaná Káliskiego. Kustoszem O. Athánázego Krotoszę Prowincyi Patra. Diffinitorámi O. Celestyná Zdrowskiego Prowincyi Patra, O. Micháłá Tylickiego, O. Jácká Kowálskiego, O. Fabianá Czechowiuszá. F.

Po Elekcyi Prowincyałá, Kustoszá, y Diffinitorow, proponował O. Komissarz dwá punkta do rezolucyi. Pierwszy ieżeli mogą bydź promowowáni ná Gwárdyáństwá ktorzy immediate byli Gwárdyanámi rok y sześć Mieśięcy. Drugi ieżeli OO: immediate przeszli Diffinitorowie mogą bydź obráni Gwárdyanami. Ná pierwszy punkt odpowiedźiáno, że przeszli Gwardyáni mogą bydź promowowáni, y obráni Gwárdyanámi, z tey rácyi, że Rok obieránia ná iáki urząd, w Zakonie, niema się komputowáć według czásu mátemátycznego to iest nie według biegu słonecznego ále według czásu morálnego álbo Kápitulárnego, to iest od Kápituły do Kápituły álbo Kongregácyi, ktora może się prędzey álbo poźniey odpráwić, według możnośći y sposobnośći czásu. Ná drugi punkt odpowiedźiáno zgodliwie że przeszli Diffinitorowie mogą bydź obráni Gwárdyanámi, ponieważ práwo iest o áktuálnych Diffinitorách nie o przeszłych, w tych terminach. *Diffinitores actuales & Custos vocalium non possunt eligi in Gwardianos. p. 74. n. 58.* G.

Z tey Kápituły zá ustáwicznym nálegániem Xiążęćiá Rádźiwiłá determinowána iest w Biáły Rezydencya, náznáczony Prezydent, y Bráćia do mieszkánia. Także zá uśilną instancyą Woiewody Káliskiego Ianá Opalińskiego *pro stabili residentia* przy Kośćiołku Ráwickim náznáczono dwuch OO: y iednego Brata. Do Oliwy zá requizycyą Krzysztofá Károlá Łokwickiego Opátá Klasztoru tamecznego WW: OO: Cystersow ná Lekturę Philosophyi y Theologyi destynowány iest O. Fránćiszek Rychterski S. Theologyi Lektor. H.

Pierwsza Kongregácya w tey Prowincyi odprawowáłá się Roku 1672. dniá 21. Czerwcá w Konwencie Lutomirskim Niepokálánego Poczęćia Pánny MARYI zá pozwoleniem y licencyą O. Ministrá Generálskiego. Ná tey Kongregácyi proponowána fábryká Konwentu Gdáńskiego zálecona iest do promocyi y affektu Páná Woiewody Pomorskiego Ignacego Bąkowskiego pozwaláiąc (ieżeliby ináczey niepozwaláno) y ná Pruską álbo po Prusku fábrykę Klasztorá y Kośćiołá. Tegoż Roku dniá 26. Czerwcá z Komissyi sobie dáney od Arcybiskupá Gnieźnińskiego Mikołáiá Prázmowskiego w Lutomirsku zákłádał kámień an- I.

 gulár-

gulárny ná Kośćioł murowány X. Sebáſtyan à Dobra Officiał Unieiowſki, Proboſzcz Białkowińſki, gdźie pod namiotem Mſzą S. odpráwował, Kazánie záś miał O. Kowálſki Diffinitor Prowincyi Ordynáryuſz támeczny.

K. W Węgrowie Ian Bonáwenturá Kraśińſki Referendarz Koronny, Wárſzáwſki, Pruśnicki, Nowomieyſki &c. Stároſtá, potym Woiewodá Płocki dośyć czyniąc woli ś. p. Rodźicá ſwego Ianá Káźimierzá Kraśińſkiego Podſkárbiego Koronnego (ktory ná fundácyą Klaſztorá y Kośćiołá 20 tyśięcy zápiſał) wyſtáwił Rezydencyą y Kośćioł z *Pruſká*, máiąc wolą zá czaſem wyſtáwić murowány ták Klaſztor iáko y Kośćioł, iakoż Páńſkim nakłádem, y z wſzelkim porządkiem wyſtawił go.

L. Ná drugiey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáłá Roku 1673 dniá 25 Sierpniá w Konwenćie Łábiſkim S. Thomaſzá Apoſtołá zá ſzczodrobliwośćią Andrzeiá Gembickiego Staroſty Nowodworſkiego, były czytáne liſty oſobliwy świadczące áffekt ubogiey Reformie, naprzod od Woiewody Pomorſkiego Ignácego Bąkowſkiego, w ktorych uſługę ſwoię y protekcyą względem fundácyi Gdańſkiey deklárował, potym od Referendarzá Koronnego Ianá Bonáwentury Kráśińſkiego, w ktorych wyráźił, iáko chcąc świątobliwą intencyą Rodźicá ſwego, co prędzey do exekucyi przywieść, niemięſzkanie poſtárał ſię u Biſkupá Łuckiego o ſolemną erekcyą Krzyżá, y introdukcyą Oycow náſzych do Węgrowá,

R O Z D Z I A Ł XV.

O rożnych przypadkách w tych Prowincyách.

A. TRáfiło ſię w Wárſzáwie, poſzli Bráćia do Miáſtá z bieſágámi prośić chlebá, gdy przyſzli do iednego domu w ktorym dwuch ludźi świátowych zábawiáli ſię gràniem kárt, ći pilnie przypátruiąc ſię ſkromnośći, uboſtwu, y ćierpliwośći onych Bráći wſzczęli między ſobą zgorſzeniem inſzych ſłucháiących, táki dyſkurs. Ieżeli potym doczeſnym żywoćie ieſt inny wieczny żywot, w ktorymby ludźie zá ſwe ſpráwy doczeſne odbieráli zápłátę, zá tym dyſkurſem obligowáli ſię ſpolnie żeby ktory z nich wprzod umrze żyiącemu ſię pokazał zá pozwoleniem Boſkim, y opowiedźiáł co ſię tám dźieie: w krotkim czáśie ieden z nich obiecał czy do Fráncyi, czy do Włoch, z tych bowiem kráiow byli. Ten co zoſtał w Wárſzáwie w kilká niedźiel iedney nocy niemogąc ſpáć, myślał podobno o drodze kolegi ſwego, y o tym, o czym przed tym z ſobą rozmawiáli; ogień ſię palił ná kuminie, áliśći pokaże ſię ćień ſtráſzny ku łoſzku iego przybliżáiący, ktorego ſię on przeląkſzy woła ná chłopcá, ále dármo, dobudźić ſię go niemoże, z boiáźnią odważy ſię pytáć. Powiedz ktoś ieſt? y czego potrzebuieſz! á zá tym uſłyſzy do śiebie głos táki. W tym tám żywoćie dobrym dobrze, złym źle; to wymowiwſzy ćień on zniknął: á ten przyſzedſzy do śiebie nánotował dźień tey

áppá-

ápparycyi, á potym z poczty dowiedźiawſzy ſię iż tego dniá, y práwie tey godźiny towárzyſz iego zſzedł z tego świátá, znácznie ſię poprawił w żyćiu ſwoim.

Xiężná Rádźiwiłowa Woiewodźina Málborſka Fundatorká Klaſztoru Wáierowſkiego, z Człuchowá o czterdźieśći mil poſłáłá do Wáierowá po O. Grzegorzá Gedánenſá Spowiedniká ſwego. Ten z Socyuſzem ſwoim będąc w tey drodze, oraz y zdworſkiemi ktorzy im mieli prowidowáć pożywienie, że w Gdáńſku ná tę drogę nic nie wźięli, rozumieiąc iż w drodze łátwiey y tániey wſzyſtkiego doſtáć mogli, gdy ſię záwiedli ná ſwoiey intencyi, y nigdźie w onych wśiách y gośćińcách zá pieniądze nic do pośiłku doſtáć nie mogli, Oćiec Grzegorz poſzedł do owych ludźi wieśniakow ubogich, proſząc dla miłośći Boſkiey o pośiłek, rzecz dźiwna że owi ludźie czego zá pieniądze uczynić niechćieli, dla miłośći Boſkiey ubogim Bráći proſzącym ofiárowáli, nie tylko chleb, ále też y inſze potráwy do ukontentowániá wſzyſtkich. B.

Z Łábiſzyná do Gdáńſká ieſt przykra drogá przez bory, láſy, y okropne puſzcze. Tráfiło ſię iednemu O. Prowincyałowi że ſię puśćił tą drogą ná máłym woſku z ſwymi Socyuſzámi, á gdy dla odległośći gośćieńcá do ktorego zá dniá przybyć nie mogli, przyſzło im z boiáźnią w nocy iecháć przez one puſzcze dwoch niedźwiedźi z ſrzodká puſzczy wyſzedſzy do woſká ich biegli, ktorych ſię obawiáiąc Pánu Bogu ſię polecáli, y doználi że te beſtye poſłáne im były od Bogá zá przewodnikow bo ieden z nich ſzedł przed wozem, á drugi zá wozem práwie przez dwie godźiny, y odprowádźiwſzy ich ná pole, powroćili ſię do puſzczy, á Oycowie ſzczęśliwie do gośćińcá doiecháli. C.

Ieſt w Prowincyi tey zdawná tá dewocya ſtátutem potwierdzona żeby po Nonie we wſzyſtkich Konwentách mawiány był Hymn o SS. Aniołách *Æterne Rector ſiderum &c.* y po Nieſzporze Antyphoná *Princeps glorioſiſſime &c.* z Kollektą álbo Oráczyą o tych SS: Aniołách, á to z tego fundámentu, że ſię ich protekcyi obronie y Prowincya záraz ná początku polećiłá y ich pomocy w wielu okázyách doznáłá. Známazł ſię Xiądz ieden ktory tę dewocyą wymyſłem Mnichowſkim názywał, zá co ſłuſznie ukarány był od Páná Bogá. W chorobie iego Aniołowie ćiemnośći dobrzego náſtráſzyli wyznawáł ſwoy grzech, y prośił o ſrzodki do przeiednániá Páná Bogá y świętych iego Aniołow. D.

W Konwenćie Pákoſkim Swiętego Bonáwentury, umierał Brát Kleryk ná imię Chryzoſtom, drugi, ktory mu w chorobie ſłużył (y to potym ſumnieniem dobrym wyznawał) że z płochośći y lekomyślnośći rzekł konáiącemu, Bráćie Chryzoſtomie coż mi zoſtáwuiećie? ná co on nieco przyſzedſzy do śiebie z ćięſzkośćią y żalem odpowiedźiał. O. Bráćie zuchwáły coś mi to uczynił. Ia Pánu memu ráchunek czynił á tyś mi przeſzkodźił, w krotce doznaſz coć zoſtáwuię. Umárł ten Brát, á po dwu niedźielách gdy ten pozoſtáły Brát dzwonił ná iutrznią, ow umárły wſzedł do Choru, y poſzedł do Kośćiołá, ieſzcze ſię dzwoniący nie bárdzo przeſtráſzył, rozumieiąc że kto z żywych go ſtráſzy, dopiero gdy uſłyſzał grzmot zá otworzeniem drzwi E.

drzwi y weśćiem owego do grobu, z przestráchu upádł ná źiemię, y przez dwie niedźieli ćięszko chorował.

F. Był ieden Gwárdyan z nátury ostry y surowy, dobry iednák Zakonnik, ten pewnego czásu w Celli będąc zabáwny, usłyszał niezwyczáyne kołátánie we drzwi Celi swoiey, á rozumieiąc że iáki importun kołáce, odezwáł się z fukiem y słowy strofuiącemi. Idź precz zabáwnym teraz, á zá tym usłyszał nárzekánie ćięszkie, postrzegszy się co prędzey wyszedł z Celi, y obaczył Brátá odchodzącego, spytał czego by chćiał? Umárły mu odpowiedźiał. Oycze z urzędu twego nápomni Bráći áby pilnowáli modlitwy, żeby Koronkę do Nayśw: Pánny mowili y tę zá dusze w Czyscu zostáiące ofiárowáli, ták by im wiele pomoc mogli, y z Czyscá wybáwić, dosyć máią czásu, ktory y teraz nádaremno, y ná prożnych mowách trawią.

G. W Konwenćie Zakliczyńskim ieden Brát nabożny modląc się w Kośćiele, usłyszał głos iákoby od Cimborium tákowy. Czego się mizerny modlisz nie bedźiesz zbáwion, przelększy się ná tákie słowá, gdy pilno u śiebie uważał coby to tákiego było, znowu usłyszał inszy głos táki. Nieboy się, nieprzyiaćielá to były słowá, we mnie miey nádźieię.

H. Roku 1667. dniá 1. Lutego Krystyná z Dębic Dębicka Pánná przez trzydźieśći trzy lat zwáwa y uporczywa Kálwinká z tákiey okázyi zbrzydźiłá sobie tę sektę. W dźień wieczerzy álbo kommunyi ich Minister *Kálwińs*ki- wiele winá konsekrował, y pozostáłe konsekrowáne w nieprzystoyny státek zlał, y ná mieyscu nie uczćiwym pod łáwą przy śćienie złożył, co oná widząc z tego się zgorszyłá, á bárdźiey ieszcze ztąd, że czeladź iego z śmiechem y z żártámi nápiiáli się owegoż winá, zkąd mądrze wątpiłá żeby tám miáłá bydź prawdźiwá krew Chrystusá Páná, iáko Kátolicy náuczáią wierzą y z uczćiwośćią przyimuią y chowáią Konsekrowáne *species*; záczym poczęłá uczęszczáć do Kośćiołá Kátolickiego osobliwie do nászego Stobnickiego, ná Kazániach y Mszách SS: bywáć, obrzędkom Boskim, y ceremoniom Kośćielnym przypátrowáć, ktore iey się wielce podobáły potym rożnemi przypadkámi kłopotámi y trudnośćiámi náwiedzona, obiecowáłá Nayśw: Pánnie w Dźikowie zostáć Kátoliczką ieżeliby uwolniona byłá od onych turbácyi y trudnośći, doznawszy łáski Nayśw: Mátki, náwrocenie swoie odkłádáłá więcey niż przez Rok, y ztąd się turbowáłá że Nayświętszey Hostyi pod czás elewácyi nigdy widźieć nie mogłá, lubo się pilno przypátrowáłá, áż do dniá pierwszego Lutego ktorego się cále obligowáłá wyrzec herezyi swoiey, w ten dźień obaczyłá Hostyą S. á klęcząc przy Ołtarzu dla wyrządzenia uczćiwośći Krwi Chrystusowey, przed sumpcyą kielichá od Kápłáná, stánął przy niey pies wielki czarny, y przemowił do niey w te słowá. Iáko w onym naczyniu Zboru Kálwińskiego nie było Krwi Chtystusá ále sámo wino, ták wierz że y tu iey niemász. Przelękłá się ná te słowá y plunęłá ná psá owego diabłá, ktory záraz zniknął, owá zás zostáłá w Stobnicy áż do dniá w swoiey ábiurácyi, ktora (opowiedźiawszy swoie wątpliwośći około wiáry Kátolickiey Oycu Wáleryanowi Rzewuskiemu Gwárdyanowi Stobnickiemu Prowincyi Oycu, dostátecznie

w nich

w nich reżolwowána y uſpokoiona) uczyniłá publicznie w Kośćiele Beſſowſkim OO: *P*aulinow, od herezyi y grzechow, od tegoż O. Wáleryaná ábſolwowána.

W Bieczu Roku 1687. około świętá Swiętego Iáná Chrzćićielá gdy znać dáno ná medytacyą poranną poſługácz kuchenny, ktory ſpał bliſko *K*ośćiołá obudzony widźiał Brátá z grobu wychodzącego do śiebie idącego y łyſzał mowiącego te łowá. *P*owiedz Oycu *G*wárdyanowi áby kazał odpráwić trzy Mſze zá duſzę moię, to wymowiwſzy zniknął. I.

W Káliſzu ieden z Oycow náſzych po śmierći pokazał ſię w umbrze álbo w ćieniu *P*ánu *S*tráchockiemu Doktorowi w nocy nieśpiącemu, ktorego gdy ſpytał ktoby był, y czegoby potrzebował? odpowiedźiał. Ieſtem ten Zakonnik ktorym w domu twoim kilká râzy będąc zá częſtowániem y nálegániem twoim piłem ták piwo iako y wino, przećiw prawom Zakonnym ktore pićia w Mieśćie zákázuią, á záto w Czyſcu pokutuię, z woli Boſkiey z tymim ſię tobie obiáwił ábyś zá mnie trzy Mſze S. odpráwić kazał, y záraz zniknął. Ráno *P*an Doktor przyſzedł do Klaſztorá y otym O. Gwárdyanowi opowiedźiał, Oćiec też Gwárdyan przednim to wyznał, że tenże Oćiec we śnie go prośił tákże o trzy Mſze Swięte. K.

Roku *P*áńſkiego 1708. w wielkich oppreſyách y nieſzczęśćiu zoſtawáło *K*roleſtwo Polſkie bo oprocz wielkiego krwi rozlania, rożnego ſtanu ludźi y ſrogich rábunkow, zdezolowánia Miaſt, wśi przez rożne woyſká y inkurſye poſtronnych narodow iáko to Szwedow, Moſkwy, Káłmukow &c. záwźięło ſię ſrogie powietrze y głod práwie po cáłey *P*olſzcze, ktora plagá Boſka y po *K*laſztorách náſzey Prowincyi Wielkopolſkiey (bo Zakonnikow pomárło bardzo wiele po rożnych *K*laſztorách) gráſowáłá, w Dyecezyi Płockiey umárło ludźi dwákroć ſtotyśięcy dwádźieśćiá tyśięcy ośmſet. Xięży Swieckich kilkáſet; wákowáły Kośćioły, Páráfie długo bez Kápłánow bez ſpráwowánia Sákrámentow Swiętych. Mieſzkáło w ten czás w Konwenćie Pułtuſkim trzydźieſtu náſzych, z ktorych umárło powietrzem iedenaśćie, y ſam Gwárdyan. Studium rozproſzone po rożnych mieyſcách, wielkiey nędze záżyli pozoſtáli Zakonnicy. L.

Roku záś 1709. przenieśiono z *P*ułtuſká Lektorow do *K*áliſzá y znimi *K*lerykow iedenaśćie ná Philoſophią dáno, ále y tám znowu ponowiło ſię powietrze, Studium po rożnych mieyſcách przenośić ſię muśiáło, á zá dźiwną protekcyą Boſką (lubo iáko pożar iaki powietrze ſię ſzerzyło) wſzyſcy zdrowemi zoſtáli. Mieſzkáli naprzod przez pułtrzećiá Mieśiąca w wśi názwáney Skálmierzyce, gdźie byli ſuſtentowáni od rożnych IchMćiow támecznych, oſobliwie od IMći Páná Adámá Koźmińſkiego Káſztelaná Rogoźińſkiego, Syndyká Konwentu Káliſkiego. W tey wśi, dwáy náśi Studenći od wyprzątánia Cel zápowietrzonych w Káliſzu, záráżeni, ćięſzką ponośili frebrę, ále zá łáſką Boſką w kilká niedźiel ozdrowieli. Przenieśli ſię potym do Wieluńſkiego Konwentu ále że y tám odnowiło ſię powietrze, IMć *P*an Antoni Stáwſki do ſwych dobr dźiedźicznych, Staw názwánych przyiął ſtudium y ſuſtentował z inſzemi IchMćiámi opátruiąc ich potrzeby. Zmieſzkawſzy tám przez źimę przenieſło ſię Studium do Konwentu M.

 Wie-

luńſkiego, á że w tym Konwencie znowu pokazáło ſię powietrze, z wielką boiáźnią y turbácyą, muśieli gdźieindźiey ſzukáć zdrowego powietrza. Umknęli tedy ná mieſzkánie do dobr IMći Páná Wierzchleyſkiego Syndyká Wieluńſkiego do Wśi názwáney Wierzchlás. Ten pomieniony IMć Pan Wierzchleyſki z Iey Mćią ſwoią Iágnieſzką z Lubiátowſkich, práwie Oycowſkie ſtáránie pokazał im. Tu ſię oſobliwa łáſká Boſka pokazáłá około konſerwácyi ubogich Zakonnikow. Dwáy naśi Zakonnicy Xiądz y Brát Láik Kweſtuiąc po rożnych mieyſcách wſtąpili do Wierzchláſá náwiedzáiąc Bráći z ktorych Brát Láik gdźieś ná kweśćie, záráźił ſię powietrzem, y lubo ze wſzyſtką Bráćią konwerſował, u ſtołu obiáduiąc śiedźiał, ná łoſzkách ich często pokłádywał ſię, w ſwoiey tákiey áffekcyi że też názaiutrz ráno záprowádźiwſzy uproſzoną iáłmużnę do Konwentu, padł, y umárł, poſtáremu żaden z Bráći pomienionego ſtudium nie záchorował, oprocz że ieden wymioty miał.

N. Mieſzczánin w Wieluniu mieſzkáiący, ná ten czás dla powietrza we wśi rzeczoney Olewin, przyſzedł do OO: Lektorow *Sacroſanctè* zęznáiąc, że mi ſię żoná moiá dźiś trzeci dźień zmárła iáwnie pokazáłá grożąc mi ſądem Boſkim ieżeli według możnośći moiey nie będę wſpomagał Oycow Reformatow mięſzkáiących tu w Wierzchleśie, y záraz z ſobą prowiánt iáki mogł przywioſł do pożywienia.

O. Białogłowá przeſtráſzona drzrząca przybiegłá dotychże nátámtym mieyſcu Oycow, y ſwoie widzenie iáwnie widome opowiedźiáłá ktore było tákie: ſędźiwy iákiś Stárzec pieknie przybrány ſtánął nademną y trąćiwſzy mię laſką mowi ábym czymprędzey wſtáłá (á leżáłám w zámknionym Páni moiey pokoiu) y rzekł do mnie: Białogłowo idź co prędzey do Oycow Reformatow niech dniá iutrzeyſzego máią Nabożeńſtwo, Mſze święte, Litánie y inne modlitwy, niechay ludźi wſzyſtkich ſprowádzą ze wśi ná to Nabożeńſtwo, niech krzyżem wſzyſcy leżą ná podwyżſzenie Nayśw: Sákrámentu, błagáiąc Bogá, niechay śpiewáią Swięty Boże, święty mocny &c. bo choć tá wieś ieſt przy dobrey ſtraży, y ludźiom poſtronnym dla powietrza przechodow bronią, poſtáremu nic by to wſzyſtko nie pomogło, gdyby, nie oſobliwa około was Opátrzność Boſka byłá, á to dla tego że tu ſą S. Fránćiſzka Zakonnicy. A to powiedźiawſzy zniknął ſtárzec. Uczynili ták Oycowie, Nabożeńſtwo odpráwiło ſię y Pan Bog wſzyſtkich bronił ták Zakonnikow, iáko y Wśi obywátelow lubo po inſzych Wśiách gráſſowáło ſtraſznie.

P. Iednák nie dla powietrza ále dla niewygody mieſzkánia w náſtępuiących źimnách y niepogod ieśiennych przy nálegániu tákże Oycow Káliſkich áby ſię ku Konwentowi ſwemu náznáczonemu od Prowincyi mieli pod nadźieią, uśmierzenia powietrza, znowu pod Káliſz do Wśi Mączniki ruſzyć ſię y bieżeć muśiáło Studium w teyże liczbie práwie iák Obozem, dokąd pielgrzymuiących nie opuśćiłá Prowidencya Boſka, bo w boru idącym gdźie Wśi żadney niewidáć było, człowiek niewiedźieć iákim chyba Boſkim nátchnieniem báráná przynioſł. Przyſzedſzy do Wśi Mączniki, widząc że zápowietrzonych oſzkárdámi do grobu włoczą,

prze-

przeſtráſzeni, nàzád w Ziemię Wieluńſką uchodzą, y áż pod Sląſką gránicą w dobrách IMći Páná Fránćiſzká z Osin Wężyka Káſztelaná Wieluńſkiego we Wśi rzeczoney Strádźiec mieſzkánie ſobie zakłádáią w puſtym Dworze y tám przez cáłą źimę mięſzkáią. Tu tákże dźiwna Opátrzność Boſka byłá, bo ſámi Kálwini (ktorych tám ieſt bárdzo wiele) náwet y ze Sląſká obſyłáli żywnośćią y inſzemi potrzebámi. Miedzy innemi iednák Dobrodźieiámi, oſobliwſzą tu oświadczáłá ſzczodrobliwość J. W. IMć Páni Zofia z Koniecpolſkich Załuſka Woiewodźina Ráwſka ktora to prowiántámi rożnymi, to drwámi do ogrzania ſupplementowáłá Bráći, á náwet ze ſtołu ſwego gotowe potráwy ſwoie páńſkie poſyłáłá im o milę. Y ták to Sudium ſzczęśliwie y w cáłośći, miedzy tyśiąc niebeśpieczeńſtwámi przez lat dwie ſkonczyło ſię w Konwenćie Wieluńſkim. Q.

Konſtáncya Finkowa Wdową pozoſtáłá Małżonká Páná Finká w Woyſku Ceſárſkim, á potym Polſkim Kroлá Auguſtá II. Generałá, wyrzekłá ſię Sekty Luterſkiey z tákiey okázyi. Roku 1711. dniá 6. Wrześniá iádąc w Kárećie z Miáſtá Wielicki tráfiłá dwuch náſzych Bráći pieſzo idących, á obaczywſzy u iednego nogę o kámień zranioną y ſkrwáwioną poczęłá uważáć y rozmyśláć w ten ſpoſob. Niepodobno żeby ći Zakonnicy mieli dobrowolnie tákie mizerye ponośić, gdyby niewiedźieli iż ich wiárá ieſt dobra, y zá tákie oſtrośći żyćia máią mieć w chwale wieczney nagrodę, przyzwawſzy ich do kárety chćiáłá ich pośilić winem, ále ſię pokornie wymowili iż pićia potrzeby niemieli, á gdyby prágnienie było, tobyśmy ſię (mowili) wodą ugáśili, ná táką odpowiedź wielce ſię zdumiáłá, y tym bárdźiey ſię do przyięćia wiáry záchęcáłá: á że niemiáłá z Oycámi żadney znáiomośći, zwierzyłá ſię intencyi ſwoich IMći Páni Máłáchowſkiey Woiewodźiney Poznáńſkiey proſząc áby zá iey inſtáncyą náwiedźił ią Oćiec Gwárdyan Krákowſki ná ten czás O. Máryan Łápczyńſki, y żeby ią dyſponował do Wiáry S. rezolwuiąc iey wſzyſtkie wątpliwośći ktore miáłá względem Wiáry Kátolickiey, wokowány pomieniony Oćiec we wſzyſtkich ią wątpliwośćiach doſtátecznie ufundował, rewokowáłá w Wieliczce, ábſolwowána od O. Stániſłáwá Káwińſkiego Gwárdyaná Wielickiego. Tey przykłádu náśláduiąc Ierzy Ian Fink w Woyſku Litewſkim Kápitan wnuk nieboſzczyká iey Mężá, wyrzekſzy ſię tey ſekty Luterſkiey rekonciliowány ieſt przez O. Athánázego Muſzkowſkiego S. Th. Lektorá y Prowincyi Dyffinitorá. R.

W Konwenćie Podgorſkim Roku 1717. tráfił ſię táki kazus. Brat ieden Kleryk, gniewáiąc ſię ná Przełożonego ze mu publicznie kazał przeprośić Brátá od niegoż uráżonego, gdy Oćiec Wikáryi według zwyczáiu Zakonnego náwiedzał po exáminie Celle młodych Bráći kropiąc ich święconą wodą, on go do Celi puśćić niechćiał mowiąc, niepotrzebuię kropienia, ledwo co záſnął, przyſzłá iákaś poczwárá do Celi iego, ná łoſzku leżącego przyćiſnęłá, y ćięſzko ugniotłá, mowiąc do niego, moy ty ieſteś, chćiał ſię przeżegnáć y wołáć ále nie mogł. Zráná przyſzedſzy do Przełożonego wyznał winę ſwoię opowiádáiąc to co ſię znim tey nocy dźiało, prośił o pokutę y onę ochotnie y z wielką pokorą odpráwił. S.

T. W Konwencie Lutomirskim iest Obraz niewielki Nayświętszey Panny, ktory Alexánder Spinek legował testámentem do Kośćiołá tego Konwentu, y to o nim pod przyśięgą zeznał y świadczył. Naprzod iż ten Obraz Szwedźi wystáwili byli sobie zá cel do strzelánia, y strzeláli do niego chcąc go rozstrzeláć, iednákże mu gęste kule nieszkodźiły, ná twarzy tylko iego znáć nieiákie blizny iákoby zádrásnienia, powtornie opowiedźiał to, że ten Obraz w pozarze ogniowym ktorym cáły dwor zgorzał, nienáruszony został. Oddány iest Roku 1693. dniá 5. Wrześniá.

V. Roku 1721. Bárbárá Kurowská Siostrá niebosczyká Oycá nászego Antoniego Bliźniewskiego sumnieniem dobrym zeznáłá przy porćie Konwentu Podgorskiego, iáko Corká iey IoánnáLeszczyńska iádąc do niey z máłym dźiećięćiem swoim, ná Miesopusty, záłomawszy się ná lodách, błotách y bágniskách pod Gopłem, w wielkim niebespieczeństwie zátonienia byłá, przećięż bez żadney ludzkiey pomocy dźiwnie z tego niebespieczeństwá z końmi, powozem y ludźmi wyszłá, á tym czásem teyże nocy pomieniony Oćiec Antoni Bliźniewski we śnie pokazał się Siostrze swoiey Páni Kurowskiey mowiąc do niey. Dźiękuy Pánu Bogu że Corkę twoię z niebespieczney toni wybáwił, iákoż y corká iey przyiechawszy do domu Mátki swoiey to dźiwne wybáwienie Boskiey przyznawáłá mocy.

W. W Pákośći Roku 1722. dniá 5. Márcá, po obiedźie gráiąc sobie chłopcy ná nászym cmentarzu postrzegli podczás Komplety, y oczywiśćie widźieli dwuch nászychZakonnikow umárłych zákápturzonych wyglądáiących z grobu w ktorym Fundatorowie -wentu tego leżą: tym widokiem przestrászeni poućiekáli do domow swoich, á gdy to rozgłośili po Miásteczku, nieiáki Bubás Mieszczánek Slosarz, ktory z dawnych lat w Klasztorze zostawał ná usługách przy Zákrystyi, zeznał przed Oycem Gwárdyanem, że Oćiec Márcellin Bárbárowicz będąc w tym Konwenćie Gwárdyanem dwu nászych Oycow zmarłych ćiáłá nienáruszone do grobu Fundatorskiego przenieść kazał, ktorych, ich imion y przezwisk niewie. Kazał Oćiec Gwárdyan zá nich Mszą S. śpiewáć, y *Officium Defunctorum* y potym się więcey niepokazáli.

X. W Miedniewicách z początku gdy ieszczeOycowie wChłopskiey mieszkáli cháłupie dźika káczká z stáwu wielkiego sprowádźiłá się do ich ogrodzonego chrostem podworká z cáłym gniazdem kilkunastu kacząt do iedzenia iuż sposobnych. Máła się to zda rzecz, ále u nas ma bydz o Opatrznośći Boskiey iásnym dowodem ná potrzebę snáć sług iego ubogich. Przynieśiono im też báránká na ofiárę ktorego ták wyćwiczyli ze przy Mszy S. klęczał y ná ádorácyą Nayświętszego Sákrámentu bił czołem. Támże ná fundámentá Klásztorne kámienie sprowadzáiąc, ználeźli ludźie niektore mogiły ná niwách wśi Woli, więc gdy támte głazy bráli, doszli że to były dawnych wiekow Pogáńskie groby y żale, bo w iedney tákiey mogile pod kámieniámi ználeźiono iákieś z popiołámi naczynia mieczámi stárodawnemi obłożone, ktore rdzá od dawnośći zepsowáłá, oprocz co u iednego nieco się dobrego ználázło żelázá, to odkupił I. P. Stárostá Golubski,

lubſki, á potym zákazał tych śmiertelnych ruchác mogił, przeſtrzegáiąc odpoczynku umárłych.

Po śmierci I. P. Stárosty ználeźiono pieniądze ná grunćie władzy Xiężny IMći pozoſtáłey Małżonki iego. Naypierwey bowiem pewna uboga wdowá ráki łowiąc w ſtrudze Wśi Kozłowice námácáłá pod korzeniámi wielkiey olſze Koćieł z ſtárą y dobrą monętą, ztámtąd według woli ſwoiey y potrzeby bieráłá co iey ſię podobáło, á nikomu o tym nie powiedźiáłá ani ſámym náwet dorosłym dźiećiom ſwoim, z ktoremi pod imieniem połowu rok ow używáłá dobrze. We dwie lećie ktoś tą śćieſzką ktorą ona chodźiłá doſzedł onego ſkárbu, czy też wypátrzył, olſzą śćiął, ſkárbu onego dobył, y zábrał: pádłá ſuſpicya ſluſzna ná onę niewiaſtę, wźięto ią ná inkwizycyą, y tu ią do O. Gwárdyaná Xiężná IMć przyſłáłá ná wyrozumienie z niey ieżeli oná czy kto inſzy teń ſkarb zábrał, przyznáłá ſię że oná te pieniądze ználáźłá, y bráłá po troſze, kto záś wſzyſtko zábrał, y podſzedł ią, cále niewiedźiáłá, záczym Xiężná IMć iáko Páni dobrotliwa uwolniłá ią od wſzyſtkiego, obawiáiąc ſię by ſnac kto niewinny nie muśiáł ćierpieć. Y.

Oćiec Iákub *ab Ollegio* Zakonu S. Fránćiſzká Reformat z Chiny przechodząc przez Wárſzáwę do Rzymu, opowiedźiał, iákie w Roku 1715. dla Wiáry Swiętey Kátolickiey Rzymſkiey męczeńſtwo podięli w Chinach trzech Reformatow śćiśleyſzey Obſerwáncyi *S.* Fránćiſzká; Oycá Liberatá Vegis *á S. Laurentio* Prowincyi Auſtryáckiey, O. Micháłá Piuſá *â Rzerbo*, Prowincyi Papieſkiey S. Dydaká; O. Sámuelá *â Bimio* Prowincyi Medyoláńſkiey, ktorych męczeńſtwo y żyćie świątobliwe Prowincye ſwoie ſzeroko opiſáły y do druku podáły. Z.

ROZDZIAŁ XVI.

O dwunaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwentách Zamoyſkim y Száмotulſkim.

ROku 1674. W Prowincyi Máłopolſkiey odpráwował Kápitułę dwunaſtą wKonweńcie Krakowſkim S. *K*ázimierzá, dniá 1. Lipcá, O. Bernard *S*ánnig Prowincyi Czeſkiey Kuſtoſz, Lektor *jubilatus*. Ná tey Kápitule O. Ludwik Rożycki Wikáryi Prowincyalſki obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim. Kuſtoſzem O. Stefan Urbánidus Prowincyi Pater. Diffinitorámi O. *K*áźimierz Uieyſcyus, O. Bonifácy Koźmiccius, O. Klemens Rakovius, O. Ignacy Centnarovius S. Theologyi Lektor. Ná tey Kápitule przyięta ieſt fundácya y Rezydencya w Zamośćiu, gdźie ná requizycyą Hieronymá Záboklickiego Chorążego Brácławſkiego, Márćin Zamoyſki Podſkárbi Wielki *K*oronny nietylko konſens dał do fundowánia w Fortecy ſwoiey Oycow Reformatow, ále też ſam y ſumpt Páńſki ná tę fundácyą łożył, do ktorey Stefan Czárniecki Piſarz Polny *K*oronny znacznie ſię dołożył, ták że zá choynemi tych dobrotliwych Fundatorow nakładami Klaſztor y Ko- A.

 śćioł

ścioł pod tytułem S. Piotrá z Alkántáty w Fortecy Zamoyskiey zá Belluard wystáwiony iest.

B. Z Kongregácyi pierwszey ktora się odpráwowáłá roku 1675 w Konwenćie Krákowskim S. Káźimierzá ná instáncyą Marćiná Zamoyskiego Podskárbiego Koronnego pozwolono czytáć S.Theologią w Akádemyi Zmoyskiey O. Ignácemu Centnarovio S.Theologyi Lektorowi y Diffinitorowi aktualnemu. Tákze pozwolono Fundatorowi Bieckiemu Ianowi Wielopolskiemu Stolnikowi Koronnemu murowáć grob w Kośćiele Krákowskim dla swoiey Fámilyi. Drugą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał Roku 1676. w Konwenćie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny.

C. W Prowincyi Wielkopolskiey Roku 1674. dnia 28. Sierpniá O. Antoni Broudin Czeskiey Prowincyi Pater odpráwował Kápitułę w Konwenćie Pákoskim S. Bonáwentury, gdźie powtornie obrány iest Ministrem Prowincyálskim O.Celestyn Zdrowski Diffinitor y Pater Prowincyi. Kustoszem O.Iozef Dąbrowski, Diffinitorámi O. Zygmunt Trzemeccius, O. Bruno Szádurscius, O. Theofil Dąbrowski, O. Cypryan Ruievius.

D. Ná tey Kápitule wiele było konkurrencyi o fundácye. 1. Ian Opaliński Woiewodá Káliski upraszał o Rezydencyą Ráwicką osobną, bez dependencyi od Konwentu Goreckiego, ktorey za słusznemi rácyámi pozwolano. 2. Laurenty Ludwik à Demuth Kánonik Wármiński, Pleban y Officyał, w Miásteczku Fravemburgu w Diœcezyi Wármieńskiey przy Káthedrálnym Kośćiele ofiárował y rezygnował dom swoy y ogrod ná záłożenie Klasztorá. To mieysce pożyteczne bacząc nászey Prowincyi Oycowie przyiąć ie deklárowáli. 3. Ian Ianstronius Pleban Námysłowski expostulował o przyięćie mieysćá w Miásteczku Námysłowie przy Kośćiele y Klasztorze nászych OO: Prowincyi Czeskiey od kilku lat opuszczonym. Ze ten Klasztor y Kośćoł należał do Prowincyi Czeskiey záchowuiąc práwá przyiáźni, y miłośći Bráterskiey postánowiono pisáć do Oycá Prowincyałá támtey Prowincyi, o deklárácyą, ieżeli tá Prowincya ma wolą ten Klasztor y Kośćioł znowu przyiąc! czy też nam go ustąpić dla pożytku támecznych ludźi, ktorzy lubo Niemcy po Niemiecku nie umieiąc po polsku mowią; do tego żebyśmy tám mieli beśpieczne mieysce do uchronienia się z sprzętámi Kośćielnemi y Konwenckiemi pod czás woien y rożnych zámięszánin o ktore w Polszcze nie trudno. 4. Ian Korzbok Łącki Stárośćic Nakielski prośił o przyiećie mieysćá w dźiedźicznym swoim Miásteczku Számotuły názwánym, ofiáruiąc ná tę fundácyą Zamek stáry z ogrodem y gruntem przyległym. Tá fundácya zlecona iest O. Prowincyałowi do wyrozumienia intencyi pomienionego Fundatorá. 5. Powtornie Ian Opaliński Woiewodá Káliski szczodrobliwą ofiárował nam łáskę w Ośiecznie wystáwić murowány Klasztor y Kośćioł dla czego rekommendowáno to O. Gwárdyanowi támecznemu y O. Theodorowi Káznodźiei, áby wszelkimi usługámi sposobili miłośćiwego Dobrodźieia do exekucyi ták świątobliwych intencyi.

E. Tego Roku Klemens Papiez konferował Biskupstwo Sirakuskie O. Generałowi Fráncisżkowi Maria Rhini à Politis, á ná iego miey-

go mieysce postánowił Wikárym Generálskim O.Fráncifzká Maria de Bononia, álbo de Castro S, Petri, prętko potym dał mu tytuł Ministrá Generálskiego dekláruiąc go Generałem cáłego Zakonu. Kommissarzem záś Fámilij Cismontáńskiey postánowił O. Iákubá à Spinetulo: teyże fámilyi Prokuratorem Generálskim postánowiony iest O.Theodor ab Ansculo z Prowincyi Marchyi Reformat.

W Polszcze stánełá Elekcya nowego Królá iednego z Polakow przedtym wielkiego Hetmána y Márszáłká Koronnego Iana Sobieskiego, lubo wiele inszych przezacnych y mocnych było Konkurrentow do Korony: Miedzy ktoremi byli Xiążę Lotáryńskie, y Neoburskie. Stáło mu zá wielkie suffrágium do Thronu Krolewskiego znáczne przedtym zwyćięstwo pod Choćimiem z Turkow zá iego dyrekcyą szczęśliwą procz innych zacnych y godnych thronu przymiotow, F.

Ná pierwszey Kongregácyi ktora się odpráwowáłá Roku 1675. dniá 17. Sierpniá w Konwenćie Nowomieyskim Wniebow. P. M. powtornie Ian Korzbok Łącki Stárośćic Nakielski instancyálnym listem uprászał o przyięćie mieyscá w Számotułách obiecuiąc Klasztor z fundámentow wymurowáć, á z Zamku Kośćioł wystáwić. Ze ná te y insze kondycye przy rewizyi mieyscá od O. Prowincyałá podáne pozwalał Oycowie, też pozwolili ná tę fundácyą, y ná nię otrzymáli konsens od O.Komissarzá Generálskiego Iakubá Maria à spinetulo, y tá fundácya przyięta iest Roku 1676. z Zamku Kośćioł wystáwiony z szczodrobliwośći rożnych Dobrodźieiow. Tych czásow ná repárácyą tego Kośćiołá, y ná początek álbo fundámentá Klasztorá Ian Ulátowski Podstoli Dobrzyński dał kilká tyśięcy: do dálszey fábryki pobożnym intencyom miłośćiwego Dobrodźieiá przeszkodźiłá woyná, powietrze y śmierć iego. G.

Fundácya ktorą Ian Dominik Dźiáłyński Pokrzywnicki Stárostá w dźiedźiczney wśi swoiey Ośieczek názwáney ofiárował nie iest przyięta dla nagłych multyplikácyi Konwentow y máłośći Bráći w Prowincyi. Z tey rácyi, y dla odległośći od Prowincyi podźiękowáno Woiewodźie Połockiemu Káźimierzowi Ianowi Sápiehiey zá fundácyą w Litwie w dźiedźicznym iego Miásteczku Wołpiu ofiárowáną. Tákże zá Ráćiąską X. Proboszczowi Ráćiąskiemu, zá Zakroczymską Biskupowi Chełmińskiemu. Fundácya Służewska od Andrzeiá Niemoiewskiego Podczászego Inowłocłáwskiego tákże nie iest przyięta, iako nam nieprzyzwoita przy Kośćiele Párochiálnym *cum onere* administracyi Sakrámentow y innych usług. H

Tego Roku 1675. dniá 30 Czerwcá Klemens Papież nádał tytułem Beati Fráncifzká Soláná Zakonu Bráći Mnieyszych S. Fráncifzká *de Observantia*, pozwolił onim Mszą y Paćierze Kápłáńskie odpráwowáć w tym Zakonie, y ná inszych niektorych mieyscách, iáko to w Mieśćie Montylyi gdźie się ten sługá Boży urodźił, w Mieśćie Limáná názwánym gdźie umárł, y gdźie iego ćiáło spoczywa, tákże w Prowincyi Thokumáńskiey gdźie wiárę świętą Kátolicką szczepił: I.

 Ju-

K. Jubileuſz powſzechny ná ten Rok przypadł ná ktory ſię z iáchało do Rzymu wiele Xiążąt y Pánow z rożnych Páńſtw oprocz wielkiego konkurſu ludźi inſzych. Pod czas miłościwego tego látá Kánonizował Klemens Papiez dźiewiętnaſtu Gorgomieńſkich Męczennikow z wielkim Rzymu nabożeńſtwem, y apparatem, z Proceſſyámi bárdzo gromádnemi, y muzyką wyborną przyozdobionemi. Ci Roku 1572. umęczeni ſą zá wyznánie prawdźiwey obecności Ciáłá Chryſtuſowego w Nayświętſzym Sakrámenćie, y Naywyżſzey Zwierzchności Rzymſkiego Biſkupá nád wſzyſtkim Kośiołem Chryſtuſowym, iáko Głowy tegoż Kośćiołá widomey. Z tych Zakonu S. Fránćiſzká *de Obſervantia* byli O. Mikołay Pickius Gwárdyan z ośmią inſzych Xięży, y dwiemá Bráćią Láikámi, ieden Kapłan Swiecki, y trzech Plebanow, dwá Præmonſtratenſes, ieden Zakonu Káznodźieyſkiego, ieden Canonicus Regularis; wſzyſcy uśilnie kátownie dla Wiáry świętey ućierpieli. Naprzod támże u Heretykow zá prożbą Kátolikow pochowáni, potym do Kátolickich ſtron ćiáłá ich przenieśione záraz cudámi iáśnieć poczęły, zaczym Klemens X. w poczet Swiętych ie wpiſał y Swięto ich dźiewiątego dniá Lipcá poſtánowił.

L. Roku 1676. żywot ſwoy zákończył Klemens ten X. Papiez máiąc lat ośmdźieśiąt ſześć, w krotkim czáśie dobrze ſię Swiętym Bożym y Kośćiołowi Bożemu przyſłużył. Po nim w krotce Papieżem obrány Benedictus Odeſchalcus Kárdynał, názwány Innocentius XI. iáko był thronu Apoſtolſkiego godźien, cudá ktoremi od BOGA był wſławiony świadczyły.

ROZDZIAŁ XVII.

O Obráźie Nayświętſzey Pánny Miedniewickiey.

A. ROku 1675. y 1676. wſławił ſię roznemi cudámi y łáſkámi Obraz Nayśw. Pánny nákſztałt ſtudźieńſkiey (bo tákże Nayświętſzą Pánnę, Páná JEZUSA máłego y S. Iozefá u ſtołu śiedzących reprezentuiący) w Miedniewicach wśi, Mikołáiá Wiktorzyná z Grudna Grzudźinſkiego, Golubſkiego, Grzybowſkiego, Guzowſkiego Staroſty śiedm mil od Wárſzawy odległey. Ten Obraz ná árkuſzu papierowym kupił u obráżnika w Miedniewicach Iakub Troianczyk z Miedniewic roku 1674. w ieśieni, y przylepił go w ſzpichlerku ſtodoły ſwoiey, y przed tym obrazem modlił ſię, y co dźień ſwoie nábożenſtwo odpráwował. Potym w tey ſtodole widywáno iáſność, y ſtopy ábo ślady poczęły ſię pokazowáć, iedna máła iákoby trzewiczká dźiećinnego, druga wiekſzá ná kſztałt ſandały, dla lepſzego doświádczenia poſypowáno piaſkiem śrzodek ſtodoły, y ſtodołę zámykáno przeſtrzegáiąc, w tym wſzelkiey zdrády, záwſze iednák ná tym piaſku znáydowáno te ślády álbo ſtopy, o ktorych dowiedźiawſzy ſię ludźie poczęli ten Obraz czćic, y náwiedzac, á zátym roznych łáſk, y dobrodźieſtw doznáwáć Boſkich; ná ktorych uznánie dwie komiſſye naznáczone były od Biſkupa Poznanſkiego Stefaná Wierzbowſkiego.

Przez

Przeszłego roku to iest 1675. dniá 7. Páździerniká deputowáni Kommisarze Mikołay Popłáwski Scholástyk Poznánski, á potym Biskup Inflánski, Krysztow Strucyus Dziekan y Proboszcz Błonski, Alexánder Bárczynski Dziekan Sochácżewski, Mikołay Syszkowski Soc: IESU, Filozofij y Teologij Professor, Ian Káźimierz Málicki Pleban Szymánowski ściśłą czynili inkwizycyą o tym Obráźie y inszych okolicznośćiách do tego należących. Tego záś Roku 1676. wdźień SS. Młodźiánkow ćiż Komisarze, to iest Mikołay Popłáwski, Bárczynski, Syszkowski, y inni trzey tym przydáni OO. Jezuići X. Piotr Dunin, X. Stánisław Wdźierbowski, X. Andrzey Czyżewski Rektor Ráwski pilno exáminowáli cudá y łáski, ktorych tu ludźie zá przyczyną Náyświętszey Panny doznawáli, y te z konnotowáwszy własnemi rękámi podpisáli y dla informácyi Biskupowi przesłáli; dla czego się też te tu naprzod opisuią, á potym inne porządkiem swoim. B. C.

Alexánder Morski przyiecháwszy do Wárszáwy wpadł w ćięszką y nagłą chorobę, y uczuł táki bol y drzrzenie sercá że sobie żyć dáley nietuszył, á ten bol ćierpiał kilká dni; cztery czy pięć dni áni ieść áni pić niemogł, przyszedł mu ná pámięć Obraz w Miedniewicách zostáiący, iedno rzekł Nayświętsza Pánno: ktorey Obraz mámy w Miedniewicách rátuy mię w tey moiey chorobie, záraz teyże godźiny bol on, y to drzrzenie sercá ustáło, y zdrowym został. Tenże Alexánder Morski to zeznał pod przyśięgą, że potym we dwie Niedźieli ták ná ręce y nogi záchorował, iż niemi władnąć nie mogł, ćierpiał tę boleść przez tydźien, skoro się ofiárował do Náyświętszey Pánny żadnych lekárskich nie szukáiąc pomocy, záraz do pierwszey władzy przyszedł y zdrow został. Tenże zeznał, iż poddány iego w wielkim niebespieczenstwie dla záwálenia wrzodem gárdła zostáiąc ná to się mieysce ofiárował z wielką wiárą y nádzieią, lubo iuż był zwątpiony áby miał żyć, ledwie to wyrzekł, wrzod mu się rozpukł y zdrow został. D. E.

Symon Cielinski y Konstáncya Morska pod przyśięgą wyználi, iż gdy dał Pan BOG ná Swiát Małżonce iego synaczká nieżywego, y ták przez ćwierć godźiny żadnego znáku życia nie pokázował, lubo się roznych ná ożywienie y otrzezwienie záżywáło sposobow, wszyscy záłośni zostáwáli; Mátka usłyszáwszy że dźiećię nie żyie, zápomniáwszy bolu rodzącey, záwołáłá: Nayświętsza Pánno Miedniewicka Tobie ia go oddáię: záraz potych słowách zápłákáło dźiećię y teraz żyie. Táż Bárbárá Cielinska będąc niepłodna, skoro się tu ofiárowáłá do Nayświętszey Pánny poćieszona zostáłá tymże potomkiem, y zeznáłá, że ná początku tych łask, ktore tu Pan BOG dáwáć raczył dałá byłá parę świec woskowych, y Obraz nowy ná ołtarzyk do tey kápliczki y obrazek spory. F.

Stánisław Łochynski z Piasecznice przywiozł Synaczká swego Andrzeia chorego ná woźie, z ktorego zdięty o swoiey mocy wszedł do Kośćiołá, gdzie zá przyczyną Nayświętszey Pánny poćieszony, zdrowo do domu odiáchał. Jan Plichtá o dźiećiách G. H.

ſwoich zeznał to, iż gdy mu niebeſpiecznie chorowáły, Jan ſyn w lat ſześćiu choruiąc przez trzy niedźiele, cáły tydźień nic nie iádł, áni pił w gorączce leżąc, y ięcząc; Corká Tereſá w oſmym roku dwie Niedźieli: ſkorośmy ſię Nayświętſzey Pánnie tu ná to mieyſce ofiárowáli záraz w iednym dniu do zdrowia przyſzły, czego wdźięczni będąc, votum oddáli do Káplice tuteczney Nayświętſzey Pánny. Tenże J. P. Plichtá zeznał: że Anná białogłowá ſługá w domu iego miáłá y ma corkę Máryánnę, ktora trzy czy cztery láta ná nogi nie chodźiłá, ſkoro ią on y Mátká iey ofiárowáli do Nayświętſzey Pánny tuteczney, w kilká dni do zdrowia przyſzłá, ná nogi chodźi y żyie.

I. Máryanná Cułkowſka chorobą, gorączką y boleniem głowy
zwątlona, iuż ſię ná drogę Wieczności gotowáłá Sákráment o-
ſtátniego pomázánia przyiąwſzy bo iey żyć nie tuſzono, domo-
wi y krewni ofiárowáli ią do Nayświętſzey Pánny Miedniewi-
K. ckiey y záraz do pierwſzego przyſzłá zdrowiá. Marćin Trćinſki
Jádwigę corkę ſwoię, ktorey gárdło kołtan był záwálił, zwiel-
ką ufnośćią ofiárował tu do Nayświętſzey Pánny Miedniewi-
ckiey, y záraz do śiebie przyſzłá, mowić poczęłá, y zdrową zo-
L. ſtáłá. Laurenty Páczynowſki iádąc ná koniu płochym y lękli-
wym, zpadł z niego y nogi nádłomał ták że nie mogł ná nię
poſtąpić przez dwie Niedziele, ſkoro ſię ná to mieyſce ofiáro-
wał do Nayświętſzey Pánny, záraz tegoż dniá bol z nogi uſtą-
pił, nią władnął y do pierwſzego zdrowia przyſzedł.

M. Anná z Miedniewſkiey Woli tak byłá záchorzáła, iż żadną miárą ná nogách chodźić nie mogłá, ále iák rák ná báłuku chodźiłá przez Niedźiel dźieśięć, żadne lekárſtwo rátowáć iey nie mogło, ſkoro ſię tu do Nayświętſzey Pánny ofiárowáłá y tu przez trzy dni co raz przyiezdzáłá ná woźie, tak przychodźiłá do zdrowia; pierwſzego dnia wyprowádzono ią z kápliczki y ná woz wſádzono, drugiego dniá kiedy przyiecháłá tákże ią z ſádzono z wozá, á gdy ſię oddawała Nayświętſzey Pánnie, czułá w nogách ulżenie, y ták że o laſce mogłá bez pomocy do wozá przyiść, y do domu z znáczną popráwą záiecháć, trzećiego dniá przyiecháłá tákże ná woźie y o laſce ſzłá do Káplice po długim płáczu y nabożeńſtwie bez laſki do wozá záſzłá, żádnego bolu nieczuiąc w nogách zdrową zoſtałá.

N. Woyćiech Fálboński Syná ſwego wpuł roku ćięſzko ſtłu-
czonego w ćięmię, ták że guz iáko cybulá ſrednia ná wierzch
głowy wyſkoczył, y dźiećię ośiniáło było, ofiárował do Nay-
świętſzey Pánny, y tabliczkę ſrebrną oddał do tego Obrázu, á
zátym Syn zdrow zoſtał. Jan Umiaſtowſki z Dobrzelewic ćię-
O. ſzko choruiąc przez Niedźiel pięć, nie iedząc áni piiąc przez
dwie Niedźieli, ták że go iuż y Doktorowie odſtąpili byli, gdy
go Xiądz ieden podrożny do tego ofiárował Obrázu teyże minu-
ty cále ieſt uzdrowiony, y to pod ſumnieniem z świádectwem
P. innych zeznał. Zofiá Konſtáncya Kázánowſka lat 76. Zakonni-
cá S. Fránćiſzká w Klaſztorze Łowickim Micháłá S. idąc po na-
bożeńſtwie ſpádłá z wyſokiego ſchodu z wielkim niebeśpieczeń-
ſtwem zdrowia, y kálectwá ná nogę, od Cerulikow y Doktorow

będąc

będąc odstąpiona, śmierći się spodźiewáłá, słysząc iednák o tym cudownym Obráźie Nayświętszey Pánny z wiárą wielką posłáłá *votum*, tabliczkę srebrną ná to tu mieysce, y zá okàzyą tám się ofiárowàłá, á ták zostáłá póćieszoną y zdrową zá przyczyną Pánny Przenayświętszey, y ná tę pámiątkę kulę, ktorą się podpieráłá tám zostáwiłá. Q.

Zygmunt Złotnik z Łowiczá zeznał to iż Małżonká iego iuż mu konáłá, tylko ią ofiárował do Nayświętszey Pánny w Miedniewicách záráz zdrowa zostáłá: wdzięczen tey łáski oddał do tego Obrázu *votum* srebrne, *K*oron trzy, lichtarzy parę, obrus y świec parę iárzęcych. Zofia z Łowiczá łuską máiąc oczy záśzłe, náwiedźiwszy ten Obraz, zdrową z tego mieyscá odeszłá, pod przyśięgą zeználi ludźie ći, ktorzy ią ználi, y widźieli chorą do Kośćiołá wchodzącą, á z Kośćiołá zdrową wychodzącą. R.

Swiádkowie godni wiáry pod przyśięgą zeznawáli, iáko Marćin Kuper z Oryszewá, chory bárdzo przyiáchał do káplice Miedniewickiey, ták że go z wozá rękámi zdięto, skoro do Káplice przyszedł z pomocą tám się Nayświętszey Pánnie oddał y polećił, z Kaplice zdrow wyszedł, sam ná woz wśiadł y sam się do domù záwiosł. Jan Wilkostoński ná nogi będąc bárdzo chory do Wárszáwy do Doktorow kilká rázy się zápuszcziąc, nie mogł y rázu záiechác, potym w boru zbłądźiwszy y długo tám iezdząc wyiechał przećię z boru, y przyiechał do Miedniewic dowiedźiáwszy się tu o Obráźie Nayświętszey Panny, ten Obraz náwiedźił, y ofiárowány zdrow ná nogi został y dał *pro voto* reliquiarz. Stánisław Dolegowicz Mularz Mieszczánin Łowicki, był ćięty w rękę przy sámey iunkturze, ręká mu się byłá ták zkurczyłá, że trzech Cyrulikow temu rádźić nie mogło; zá ofiárowániem się do Nayświętszey Pánny w Miedniewicách skurczona ręká dobrze się rozprostowáłá, y do pierwszey władzy przyszłá, Pánu BOGU, y Nayświętszey Pánnie dźiękuiąc zá tę łáskę dał *votum*, srebrną rękę. S. T. V.

Agnieszká ná Borchowie Lássocka Stárośćina Wysogrodzka Corkę swoię Pánią Wálenską dyssenteryą bárdzo strapioną ofiárowáłá do Miedniewic, tám przybywszy, gdy Krzyzem pádłá oddáiąc honor P. BOGU, zápách bárdzo wdźięczny z źiemie wychodzący uczułá, czego żáden inny (lubo z nią śiłá ludźi było) nie czuł, to zeznáiąc ręką się włásną podpisáłá Roku 1675. przed nowym Látem. Marćin Mielcarz zeznał pod sumnieniem z drugim Swiádkiem, że mu dźiećię w pułczwártá látá záchorzało śmiertelnie, przez sześć Niedziel leżąc, y przez trzy dni nie iedząc áni piiąc: gdy ie przed Obrázem Nayświętszey Pánny ofiárował, y prośił áby go uzdrowiłá, záraz ná nozki wstáło zdrowe ieść záchćiáło się y ná swoich nogách poszło do domu. Daniel Joáchim Petkánowicz z Trebiszowá zeznawał pod sumnieniem, że białogłowá iedná Syná iego bárdzo opaliłá, y opárzyłá, ná ktorą opárzelinę śmiertelnie chorował, iák go ofiárował do tutecznego Obrazu, y mieysce to náwiedźić postánowił cudownie y prętko ozdrowiał. W. X. Y.

Roku 1675. 22. Czerwcá z Bielic Sláchćianká chorá usły- Z.

ſzáwſzy o tym mieyſcu y Obrázie, ofiárowáłá ſię do niego z kąd zdrową powróćiłá, zoſtáwuiąc ná część Nayświęt: Pánny obrus y parę świec. 7. Sierpniá z Szydłowieckiey Woli białagłowá ná rękę chora, ſkoro ten Obraz náwiedźiłá, záraz zdrowa zoſtáłá. 10. Sierpniá z Bednar białagłowá iedná chorowáłá bárdzo ná głowę, kołtun ná tym mieyſcu urznęłá y zdrową zoſtáłá. 17. Sierpniá. Dźiećię Zofij Brelicyny z Woli Miedniewickiey chorowáło bárdzo, tu ofiárowáne záraz ozdrowiało. 20. Sierpniá. z Łowicza ubogi ieden nie widźiał na iedno
A. oko, iák tu náwiedźił Obráz, záraz przeyrzáł. 12. Wrześniá, Pielgrzym z Litwy ſlepy ná obie oczy, ledwie ſię ofiárowáł ná to mieyſce záráz przeyrzáł. 25. Września Zofia ná oczy bárdzo chora z Łowicza, ktore biáłkiem iuż były záſzły, ſkoro ná to mieyſce przyſzła, zdrową zoſtáła. 26. Września z *Kozłowa* Kuſmákowa będąc opętána przyſzłá na to mieyſce náwiedzić Obraz Nayświęt: Pánny, na ktorym ią BOG poćieſzył, bo z niey wyſzło pięć złych duchow z wielkim ſzumem, ſtáło ſię to w Sobotę wieczor, á názáiutrz była o tym inquizycya z tych, ktorzy przy tym byli obecni: Auguſtyn Woyt. Woyćiech Mánhenká. Jákub Kuliſzek. Stániſław Rolká, y inni ludźie ſtáteczni. 30. Wrześniá, Mátheuſz z Drzęćicá choruiąc ćięſzko ná puchlinę przez pięć niedźiel, gdy ſię ná to ofiarował mieyſce, był uzdrowiony. 1. Pázdźierniká, Student ieden będąc z *Káliſzá* ná oczy bárdzo chory, ſkoro náwiedźił mieyſce był poćieſzony.
B. Roku 1676. 21. Lutego z Grądkowá Syn Wálentego Kozłá, będąc kaleką ná nogę, ſkoro to mieyſce náwiedził zdrowym zoſtał, y kulę o ktorey chodźił zoſtáwił. 25. Lutego Bárbárá Cielenſka z Bielic zeznáłá ſumnieniem dobrym, dwoch inſzych przy tym maiąc ſwiádkow, iż porodźiłá dźiećię niezywe, ſkoro weſtchnęłá do Náyśw: Pánny tuteyſzey, záraz tey godźiny dźiećię żyć poczęło. 13. Márcá. Stániſław Wieczkowſki z Pudłowá chorował niebeſpiecznie, y ſąm, y żoná iego. á dotego uſzłomu było troie koni, ktorych przez dwá dni y trzy nocy nie było, oboie ofiárowáli ſię do tutecznego mieyſcá, y tę zgubę Nayśw: Pánnie polećili, á zatym y ſámi zdrowie otrzymáli, y konie tey godźiny ſáme do domu powróćiły, ná znák wdźięczności oddáli tabliczkę ſrebrną. 23. *Kwietniá* Xiądz Andrzey Szydłowſki komendarz Mikołáiewſki *ex voto* náwiedźił Káplicę w Miedniewicách, dlatego że go BOG zdrowiem w ćięſzkiey iego chorobie poćieſzył, iák ſię ná to ofiárował mieyſce. 29. Kwietniá Jágnieſzká z Konar bárdzo chora ná oczy, ták, że máło co widźiáłá, przyſzłá ná to mieyſce, y záraz byłá uzdrowiona. 9. Maiá, Elzbieta Amánowa z Wyſkitek Miaſteczká ćięſzko choruiąc, gdy ią do tego Obrázu ofiárowáno, teyże godźiny ieſt uzdrowiona. 10. Maiá, Mikołay Liśicki Corkę miał bárdzo cho-
C. rą, ktora przez ośm dni nic nie iádłá, gdy ią do tego Obrazu ofiárował zdrowiem iey poćieſzony ieſt. 11. Maiá, Márćinowa Mularká z Łowiczá zeznáłá iż iey dźiećię było umárło, w żalu wielkim będąc, prośiłá pokornie Nayświęt: Pánny, áby zá przyczyną iey ożyło y záraz tey godźiny dźiećię do żywotá przywrocone

cone ieſt. 16. Maiá Jákub Ośienſki z Skáryſzewá zeznał iż mu dźiećię iuż było ſkonáło, záłoſny gdy ſię ná to mieyſce udał do żywotá przywrocone było. 22. Maiá. Michał Krolkowſki, Towárzyſz z pod Chorągwie J. M. P. Podkomrzego *Lwowſkiego* miewáł wielką chorobę, iák ſię tu do tego Obrázu ofiárował, od tąd tego pároxiſmu nie miewał, to zeznał z ſwiádkámi. 27. Maiá. Adam Trzemeſki z Trzemeſzny zeznał z ſwiátkami, iż Syn iego iuż konał, tákże Małżonká iego wielce chorowálá, gdy ich tu ná to mieyſce ofiárował, teyże záraz godźiny do zdrowia przyśli. Anna z Skáryſzowa za Wárſzáwą zeznáłá, iż iey Wnuczká zániewidźiáłá ná iedno oko, ſkoro z nią ten Obraz náwiedźiłá, przezrzáłá. 29. Maiá Woyćięch z Rákowá obráźnik zeznał, iż go oczy ćięſzko boláły, ták iż ná nie práwie nic nie widźiał, idąc náwiedźić ten Obraz w pułtory mili dochodząc do mieyſcá tego wſzytek mu bol uſtąpił y cále był zdrow, y widźiał dobrze. 5. Czerwcá Anná Wáśniewſka z Bramek ćięſzko choruiąc wzrok ſtráćiłá, á gdy ſię udáłá do Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách cudowney y ná zdrowiu y ná wzroku byłá poćieſzona. 22. Lipcá: Máryánná Wieſzczycka z Gáwłowá ćięſzko choruiąc ná nogi, ſkoro Obraz ten náwiedźiłá, uzdrowiona ieſt. 23. Lipcá Jádwigá z Goſzczy zeznáłá, iż iey Corká iuż konáłá, ktorą gdy ná to mieyſce ofiárowáłá, záraz tey godźiny do śiebie przyſzłá y wcále ieſt uzdrowiona. 29. Lipca Filip Niewierſki z Krákowá zeznał ſámopiąt, ze Corká iego ćięſzko chorowáłá niedźiel pięć bez uſtánku przez dwá dni womity máiąc: ták że iuż wſzyſcy przytomni rozumieli, iákoby iuż byłá umárłá, bo oczy w ſłup ſtánęły, ięzyk zdrętwiał, y ćiało iuż martwe było, gdy weſtchnął do Nayświętſzey Pánny tu Cudowney z Małżonką ſwoią, tey godźiny Corká do zdrowia przyſzłá. 3. Sierpniá Kátárzyná Kaſprowiczowa z Wárſzáwy miáłá Syná bárdzo chorego, ktory iuż práwie konał, ofiárowány do Obrázu tego, do zupełnego przyſzedł zdrowia. 4. Sierpniá. Maryánná Mánzácká będąc káleką ná nogę, gdy ná to tu mieyſce przyſzłá zdrowo z niego powroćiłá. 6. Sierpniá Urſulá Kreczkowſka z Gráiowá ćięſzko choruiąc, gdy ſię do tego Obrázu ofiárowáłá, zdrową zoſtáłá. Tegoż dniá Jádwigá Łępická z Miegowá iuż práwie konáiąc oddána w opiekę Nayświętſzey Pánny tu Cudowney, do zdrowia ptzyprowádzona ieſt. Tegoż dniá Jozef Stáſzkowic z Zárnowic od národzenia ſwego máło co widźiał, choruiąc potym ná oſpę cále zániewidźiał, y tak ślepym był przez ośm lat, przyprowadzony ná tuteczne mieyſce, gdy ſię Nayświętſzey Pánnie w opiekę oddał wcále przeyrzał, y zdrowo odſzedł. 18. Sierpniá *Reginá* Zágrzyná z Oſmolina przy rodzeniu trzy dni ſię mordowáłá, ták że żadnym ſpoſobem porodźić niemogłá, ſkoro ſię do tego ofiárowáłá Obrázu, tegoż momentu ſzczęśliwie płod ná świát wydáłá: dáłá *pro voto* pierzścionek ſrebrny, y obrączkę. 24. Sierpniá. Mikołay Szęrocki z Wárſzáwy chorował bárdzo ná gárdło, ták ze áni ieść, áni pić nie podobno było, gdy ſię do tego ofiárował Obrázu, záraz zdrow zoſtał, dał *pro voto* trzy tabliczki ſrebrne. 30. Sierpniá. D. E. F. G. H.

Máryánná Záſtruſká z Łowiczá, máiąc Corkę bárdzo chorą z wielką ufnośćią o przyczynie Nayświęſzey Pánny, ofiarowáłá ią ná to mieyſce, gdźie ſámá tylko poiechałá, z tąd do domu powróciwſzy Corkę zdrową záſtáła: dáłá *pro voto* tabliczkę ſrebrną.

I. 6. Czerwcá Kryſztof Márcelſki z Brzeźnice ścináiąc drzewo w boru, od tegoż drzewá ſkáliczony, ná nogę dźiewięć Niedźiel leżeć muśiał u Cyrulika, á żemu leki nic nie pomogły, dowiedźiáwſzy ſię o tym Cudownym mieyſcu, náwiedźił Obraz, y uzdrowiony był, ták że o ſwoiey władzy do domu poſzedł, zoſtáwiwſzy kule. Tegoż dniá Bártłomiey z Łopuſzyná z pod Krákowá ćięſzko chorował przez Niedźiel dźieśięć, gdy ſię ná to ofiárował mieyſce uzdrowiony ieſt. 10. Czerwcá Márćin Kozbá ze Wrzeczká máiąc żonę bez wſzelkiey władzy przez Niedźiel cztery choruiącą, ofiárował ią ná to mieyſce, choć zaraz

K. zdrową zoſtáłá. 16. Czerwcá Máryánná ſłużąc w Chrzanách u Woyćiechá Rozymowicá nápomniona we śnie od Mátki ſwoiey umárłey áby náwiedźiła Obraz Nayświętſzey Pánny w Miedniewicách, y żeby ſię tam zá nię modliłá; prośiłá Páni ſwoiey áby iey pozwoliłá to mieyſce náwiedźić, ále Páni nie chćiáłá iey tego pozwolić, każąc iey iáko ſłudze, do roboty, gdy tedy poſzłá náznáczoną robotę robić, pálce ſię iey ſkurczyły u práwey ręki, záczym gdy przyſzłá przed Obraz tuteczny, y upadłá

L. Krzyzem, w tym momenćie pálce ſię iey rośćiągneły, y zdrowa zoſtáłá. co zeznáłá z świádectwem inſzych. 2. Pázdźierniká. Máryánná z Woli Miedniewſkiey będąc opętáną gdy przyſzłá przed ten Obraz, y przed nim krzyzem pádłá, zá przyczyną Nayświętſzey Pánny od złych duchow ieſt uwolniona, o tym świádczył Sámuel Járośiecki, y pod ſumnieniem zeznał, iż pod ten czás widźiał promien iáſnośći wielkiey od Obrázu Nayświętſzey Pánny pochodzący, y ná tę białogłowę utrapioną zſtępuiący, á zátym czárći zniey wychodźili iáko kury czarne. Z Zaborowá człowiek káliká ná nogi, gdy przed ten Obraz przyſzedł, zdrowo odſzedł, y kule zoſtáwił. 3. Páźdźierniká Kátárzyná Rzynárzewſka nic niewidźiáłá przez Niedźiel cztery, do tego Obrazu przyprowádzona, wzrok otrzymáłá. 22. Pázdierniká. Reginá

M. Konárſka z Wárſzáwy ćięſzko choruiącego máiąc Syná, gdy go przed ten Obraz przynieśiono záraz teyże godźiny zdrow zoſtał, y o ſwoiey władzy poſzedł. 2. Grudniá Stániſław Abráhámowicz będąc zárážony páralizem, ták że niemogł áni chodźić przez Niedźiel czternaśćie zá ofiárowániem ſię do tego Obrázu y chod, y mowá przywrocone ſą. 19. Grudniá Agnieſzká Smolarká z Łowiczá śmiertelnie prawie choruiąc, tákże Syná máiąc niewidomego, gdy tego y ſámá śiebie do tego Obrázu ofiárowáła, y Synowi wzrok, y ſámey zdrowie przywrocone ieſt.

N. Roku 1677. 8. Styczniá Máryanná Jaśińſka z Broniewá z Kuiaw zeznáłá pod ſumnieniem, iż máiąc Corkę ſwoię u Pánien w Klaſztorze Sochaczewſkim, ktorey uſtáwicznie Krew noſem y uſtámi ſzłá przez Niedźiel dwie, ſkoro ią náto mieyſce ofiárowáłá, uzdrowiona ieſt, z ktorą gdy názáiutrz do Miedniewic iácháć miáłá, tey nocy koniá ukrádźiono, ktorego tákże Nayświęt

świętſzey Pánnie polećiłá, człowiek *Klaſztorny* w boru drwá rąbiąc
nátráfił tego koniá uwiązánego, przyprowádźił go do domu, y
oddał komu należał, á ták y ná Corce y ná koniu poćieſzona ieſt
zá przyczyną Nayświętſzey Pánny. 7. Márcá Mikołay Báczyn- O.
ſki pod przyśięgą zeznał, iż w oſtátni Wtorek mięſopuſtny pod
Bielány pod Wárſzáwą do pewney wśi iádąc do kompánij J. M.
P. Woiewody Pomorſkiego, gdy chćiał po łodźie proſto przez
ſtaw przeiecháć przypadkiem ná rzekę ná młyn idącą nápadł, á
to w tákie mieyſce, gdźie oraz y z koniem zánurzył ſię, y
głębiną iák przez izbę dobrą y śien nurkiem płynął, á będąc przy-
pámięći rátunku od Nayświętſzey Pánny ná tym mieyſcu cudow-
ney żądał, chcąc ſię dáley z wody rátowáć, gdy z koniá ná łod
wſtąpił, znowu ſię pod nim lod záłomał, y ieſzcze w więk-
ſzym niebeśpieczenſtwie niż pierwey zoſtawał, rátuiąc ſię iednák
iáko mogł od Nayświętſzey Pánny pomocy y rátunku wzywał,
y ofiárował ſię to mieyſce náwiedźić, y ták z tego wielkiego nie-
beśpieczeńſttwá zdrowo wyſzedł, kon też potym bez żadney ſzko-
dy z wody ſię wybił. 8. Maiá Jadwigá Stániſłáwá Jánuſzá żoná P.
zeznáłá ſámotrzeć pod przyśięgą, iż Sioſtrzanká iey gráiąc z dźie-
ćmi wpádłá w doł pełen wody, gdźie glinę kopią y zálałá ſię,
wywleczona potym ná wierzch wcale áni tchnęłá, ludźie ktorzy
ſię ześli pátrząc ná ſmutek Ciotki oney dźiewczyny poklękną-
wſzy ofiárowáli ią ná to mieyſce, áliśći po máłey chwili dźiew-
czyná oná poczęłá źiewáć y tchnąć, do żywotá przywrocona. 2. Q.
Czerwcá Jákub Łádecki z Nieporętá ćierpiąc káduk álbo wiel-
ką chorobę przez niemáły czás, ſkoro ſię ofiárował ná to mieyſce,
y ten Obraz pieſzo chćiał náwiedźić, oraz y votum oddáć od
tey choroby uwolniony ieſt, zeznał to pod przyśięgą. 7. Czer-
wcá Marćin Słubicki z Giżych zeznał pod przyśięgą iż Syn iego
miał wrzod zewnątrz ták że iuż práwie umierał, bo áni iadał, áni
piiał, gdy go żáłoſny Oćiec do tego ofiárował Obrázu, w kwaterę
godźiny wrzod on dźiećięćin ſię przepukł, y ozdrowiáło, był R.
przy tym Kázimierz *Kukułkowicz*. 3. Pázdźierniká Konſtánty
z Lipią Lipſki Nominat ná Arcy-Biſkupſtwo Lwowſkie *ex voto*
przyiechał ná to mieyſce podźiękowáć Nayświętſzey Pánnie zá
łáſkę tę, że zá iey przyczyną ćiężko y niebeśpiecznie choruiąc
zdrowiem zupełnym był poćieſzony, Mſzą S: z Nabożenſtwem
odpráwiwſzy oddał *votum* ſrebrne, wyznał to dobrodźieyſtwo, y
prośił áby było zápiſáne. S.

Roku 1678. 4. Márcá Wiktoryn Bykowſki Towárzyſz Uſár-
ſki J. M. P. Woiewody Podláſkiego pod ſumnieniem zeznał, iż
teraz do Wárſzáwy iádącemu koń wdrodze ochromiał, waloru
flor: 300. ták dálece że iuż o nim był zdeſperował, á że mu
ná noclegu powiedźiáno że w Miedniewicách pięć mil od tego
mieyſcá ieſt Obraz Nayświętſzey Pánny, przed ktorym ludźie
wielkich łaſk doznáią, z Wielką wiárą y ufnośćią tego tám koniá
ofiárował, ktory záraz do śiebie przyſzedł, ktorego tu zdrowe-
go przyprowádźił. 3. Czerwcá Woyćiech Oberſki pod przyśię- T.
gą zeznał, że przez trzy látá będąc bárdzo chory z oczárowá-
nia w rożne wpadł defektá ták że od rozumu odchodźił; prá-

cował nád nim ieden Kápłán w Trąbczynie przez exorcyzmy, chcąc go uzdrowić, ále to nic nie pomogło, skoro się do Nayświętszey Pánny ná to mieysce udał, ná wszystkich członkách zdrow
V. został. 16. Lipcá Thomász Cieślá z Bolemowá buduiąc stodołę támże w Bolemowie, y będąc ná sosze, piorun ná sochę uderzył ták że y iego ránił w bok, spadł záraz z sochy ná ziemię, y od stráchu y od bolu wszyscy go rozumieli być umárłym, bo mu iuż y dzwoniono, tym czásem usłyszał iákoby mu co rzekło: ofiáruy się do Naysw: Pánny w Miedniewicách cudowney, áliści záráz do siebie przychodził, potym gdy ná niego záwołáno czy żyie, odpowiedział, żyię, ofiáruycie mię do Miedniewic do Nayświętszey Pánny, y tak zdrow powstał, y to zeznał pod przysięgą.
W. Roku 1679. 29. Styczniá Jádwigá Lásocka Podkomorzyna Zakroczymska pod sumnieniem zeznáłá, że Rok cáły z łoszká niewstawáłá rożne cierpiąc choroby, Corki iey ofiárowáły ią ná to mieysce, o czym y sámey powiedziáły, Ktora też ślub uczyniłá z wielką ufnością toż náwiedzić mieysce, y po dwuch dniách
X. chodziłá swoią mocą zupełnie zdrową będąc, dáłá *votum* tabliczkę srebrną. 26. Czerwcá Zofia Jástrzębska Mieszczká z Błonia pod przysięgą zeznáłá, máiąc Syná w pietnastym Roku, ciężko choruiącego, ktory iuż był mowę strácił przez dni siedm, tey práwie godziny, ktorey go ofiárowáłá ná to mieysce, y mowá mu przywrocona iest, y do pierwszego przyszedł zdrowia. Ociec Bonáventurá Słomka Zakonu S. Fráńciszká Konventuałow Gwardyan Dobrzynski, dobrym zeznáwał sumnieniem, iż w wielu przygodách doznánych znácznych doznawáł pomocy Nayświętszey Pánny, iáko miánowicie w ciężkim pároxysmie y w szkodách
Y. podroznych.

Roku 1680. 22. Majá. Grzegorz Ciecháłski pod sumnieniem zeznáł, iż ciężko choruiąc ná nogę przez pułtorá látá ták że iuż práwie zdesperował o uzdrowieniu iey, skoro się iednák ná to ofiárował mieysce, teyże práwie godziny zdrowym został. 24. Májá. Máryánná Jaśienska zeznałá, iż iey troie dźiatek niebespiecznie chorowáło, skoro ie ná to mieysce ofiárowáłá, uzdrowione są. 17. Majá. Páná Zebrzyckiego z Kozłowá Corká ná Imię Anná ná wielką chorobę choruiąc, ofiárowáłá, náwiedzić Obraz: Nayświętszey Pánny w Miedniewicách gdźie doznáłá
Z. łáski. 2. Lipcá. Mikołay Milkiewicz z Wárszáwy z Máłżonką swoią zeználi, iż im iuż Synáczek konał, skoro go do Miedniewic Nayświętszey Pánnie ofiárowáli, záraz ozdrowiał. 20. Lipcá. Fráńciszká Ołtárzewska Pánná Zakonna Zakonu Swiętey Klary, z Wárszáwy zeznáłá, iż krewna iey Petronellá śmiertelnie chorowáłá, bo y Doktorowie, iey odstąpili, tę gdy ná to Swięte ofiárowáłá mieysce, záraz do siebie poczęłá przychodzić, y uzdrowiona iest.
A. Roku 1682. 20. Lipcá. Konstáncya Kázánowska Zakonnicá S. Klary z Warszáwy iuż práwie konáłá, skoro ią Siostry ofiárowáły do tego Obrazu, záraz do zdrowia przywrocona iest. 21. Lipcá Zuzánná Łochynska, zeznáłá iż po trzy rázy chorowáłá práwie ná śmierć, á zá káżdym rázem gdy się ofiárowáłá do tego Obrázu, záwsze zdrowa zostáłá.

Roku

Roku 1683. 20. Lipcá. Dobrogoſt Rokicki z Powiátu Dobrzynſkiego miewał wielką chorobę, iák ſie ofiárował do tego Obrázu, więcey mu tá chorobá nie byłá, to zeznał pod przyśięgą. Ian Kuczynſki chorował bárdzo ná oczy, ſkoro ſię tu ofiárował, wzrok mu ieſt przywrocony. Zofia z Goſzczyná zeznałá pod przyśięgą, iż iey dźiećię wpádło było do ſtudni, y było tám w wodźie przez godźin dwie, bo niewiedźieli gdźie ſię podźiáło było, y gdy go nie mogli ználeść, ofiárowáli ie do tutecznego Obrázu y ználázſzy w ſtudni ná poł żywe, poćieſzeni ſą zdrowiem iego, y potym náwiedźieli z nim to mieyſce Swięte. B.

ROZDZIAŁ XVIII.

O trzynaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o Konwenćie Hiſzporſkim.

ROku 1677. dniá 3. Lipcá w Konwenćie Krákowſkim S. *Ká*źimierzá odpráwowáłá ſię trzynaſta Kápitułá Prowincyalſka. Prezydował O. Maxenty Eiſner Prowincyj Auſtryáckiey *Excuſtos, Lector jubilatus, Terræ S. Commiſſarius.* Ná tey Kápitule obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Konſtánty Przyſtáłowſki, Kuſtoſzem O. Ludwik Rożycki *Exminiſter.* Dyffinitorowie O. Chryſtin Choieceius Prowincyi Pater, O. Páweł Jezierſcius, O. Andrzey Niedzwieccius, O. Felician Máichrovio S.Theolog. Lektor. Z tey *K*ápituły w Zámośćiu poſtánowione ieſt Gwardyáńſtwo. A.

Roku 1678. dniá oſmego Czerwcá odpráwował pierwſzą *K*ongregácyą O. Prowincyał w Konwenćie Bieckim S. Anny. A że mu z urzędu należáło poiść ná przyſzły rok ná Kongregacyą Generálną do Rzymu, po tey Kongregácyi konwokował *Venerabile Diffinitorium*, y Oycow prowincyi do *K*onwentu Wielickiego S. Fráńćiſzká ná dźien ſzoſty Pázdierniká, gdźie obráli Kommiſſarzem Prowincyálſkim O. Jgnáćego Centnarovium Gwardyáná *K*rákowſkiego S. Theologyi Lektora. Drugą Kongregácyą odpráwował w Konwenćie *K*rákowſkim S. Káźimierzá Roku 1679. dniá 21. Sierpniá. B.

W *P*rowincyi Wielkopolſkiey Roku tákże 1677. odpráwowałá ſie Kápitułá tzrynaſta Prowincyálſka dniá 15. Sierpniá w Kõwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury przez O. Remigiuſá Rámoſchazego Prowincyi Węgierſkiey S. Mariæ Patra, Kommiſárzá Vizytátorá od O. Fánćiſzká *Maria de Nicolis à Cremona* Ciſmontáńſkiey Fámilyi *K*ommiſſarzá Generálnego, zeſłánego. Ná tey Kápitule obrány ieſt Miniſtrem *P*rowincyálſkim O. Plácyd Páricius Gwárdyan Pákoſki; Kuſtoſzem O. Berárd Gutowſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Cypryan Zebrowius Prowincyi Pater, O. Rafał Támkowius, O. Dániel Ráczynſki, O. Wálenty Krzepicius. C.

Ná tey Kápitule z okázyi odległośći Konwentow y wielu ofiárowánych fundácyi O. *K*omiſſarz proponował dywizyą Prowincyi tey być potrzebną, dla łátwieyſzey Prowincyałom wi- D.

zyty, y doſkonálſzey obſerwnácyi w máłośći Konwentow. Wſzyſcy *Vocales* pozwolili ná tę dywizyą, y tá ſpráwá zlecona ieſt O. Athánázemu Krotoſzy pierwſzemu Oycu Prowincyi, ktorego do Rzymu wypráwowáłá Prowincya przy Xiążęćiu Michálę Rádźiwile Podkánclerzym, y Hetmánie Wielkim W. X. Litewſkiego. Piſał O. Prowincyał y *Venerabile Diffinitorium* w tey ſpráwie do O. Kommiſſarzá Generálnego, Fránćiſzká *Maria de Nicolis à Cremona*, do O. Prokuratora Generálnego Theodora áb Æſculáno, potym y do drugiego Prokuratorá Bernárdyná *Biſigniano*, y do Protektorá Zakonu Kárdynałá Cibo, tákże do Diffinitoriū Generalnego ná przyſzłą Kongregácyą Rzymſką. W tey ſpráwie prácował Xiążę Michał Rádźiwił u Oycá Swiętego. Naprzod względem tey ſpráwy referowáno ſię do Kōgregácyi Rzymſkiey Generalſkiey, ná ktorey potrzebá było oboiey familyi ták Ciſmontáńſkiey álbo Przedgorniey, iáko y Vltrámontáńſkiey álbo Zagorniey. Na tey záś Kápitule gdy tę w kilká lat proponowáno ſpráwę, ná inszy czás ią odłożono, y ták niewźięłá ſkutku ſwego.

E. Roku 1678. w tey Prowincyi odpráwowáłá ſię Kongregácya pierwſza w Konwenćie Gdańſkim álbo ráczey Stolcemberſkim S. Antoniego dniá 10. Czerwcá prętko po owey ſtraſzney y żáłoſney konfuzyi, ktora ſię ſtáłá w Kośćiele OO. Kármelitow támże w Gdáńſku, po Proceſſyi publicznie odpráwioney od tychże Oycow przez Miáſto Gdáńſk do Oliwy, gdźie zbuntowáne poſpolſtwo zá powrotem tey Proceſſyi, wpádli do Kośćiołá pomienionych Oycow, Nayświętſzy Sákráment, Hoſtye konſekrowáne z Cyboryum ná źiemię rozrućiwſzy deptáli, obrázy Ukrzyżowánego Chryſtuſá, Nayświętſzey Mátki Iego, y innych Swiętych bluźniąc rozdźieráli, rąbáli, nogámi deptáli, oleiem Swiętym obuwia ſmárowáli, orgány y ołtarze porąbáli, y niektorych z Oycow Kármelitow ránieli. Po tym ták záłoſnym przypadku zgromádzeni Oycowie náśi ná tę Kongregácyą, naprzod w dźien Uroczyſtośći Bożego Ciáłá, ná Stolcembergu ſolemną z Nayświętſzym Sákrámentem odpráwowáli Proceſſyą przy wielkim konkurśie ludźi z áſſyſtencyą Wielkich Pánow y Senatorow, Ignácego Bąkowſkiego Woiewody Málborſkiego, Dynoffá Woiewody Pomorſkiego &c.

F. Ná tey Kongregácyi fundácya Hiſzporſká proponowána od Woiewody Málborſkiego Ignácego Bąkowſkiego przyięta ieſt z nádźieią pożytku duchownego, oſobliwie że miáłá promotorá y Fundatorá wielomoznego y ſkutecznego, y ná rewizyą mieyſcá támtego náznáczeni ſą OO. Kommiſſarze. Approbácyą tey fundácyi otrzymał ná Seymie Grodźinſkim pomieniony Woiewodá Málborſki Ignacy Bąkowſki roku 1678. pozwoleli ná tę fundácyą dwoch Biſkupow Chełminſkich, Ian Małáchowſki y Káźimierz Opalinſki, y dekretámi ſwemi ią ápprobowáli. Roku 1685. ſzczodrobliwośći Dobrodźieiow wyſtáwiona ieſt Rezydencya, y tego roku do tey Rezydencyi wprowádzeni ſą Oycowie. Do rozſzerzenia Mieyſcá y dálſzey fábryki znácznie dopomogli powagą ſwoią y dobroczynnośćią Jerzy Prebendowſki Woiewodá Málborſki,

borſki, potym Podſkárbi Wielki Koronny, Piotr Sczewſki tákże Woiewodá Málborſki, Andrzey Zawádzki Fundátor Kośćiołá, y inśi Dobrodźieie ták do rezydencyi, iáko y do nowego Klaſztorá (ktory záczęty w murách roku 1709. dniá 20. Sierpniá: ſkończony ieſt roku 1716. *ad M. D. G.*) ktorych imioná zápiſáne ſą w Kśiędze żywotá.

Pod ten czás przyſzły liſty od O. Jozefá Ximenez Sámániego cáłego Zakonu Miniſtrá Generálnego oznaymuiące o Kongregácyi Generálſkiey z woli Oycá Swiętego Jnnocencyuſzá XI. Papieżá determinowáney w Rzymie ná przyſzły rok 1679. 20. Májá. Záczym O. Prowincyał będąc ſłabego zdrowia Konwokował Oycow ná Elekcyą Prominiſtra, do Konwentu Podgorſkiego SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá ná dźien 31. Páździerniká, gdźie obrány ieſt Prominiſtrem O. Theofil Dąmbrowſki Gwárdyan *Pułtuſki* S. Theologyi Lektor: áże y O. Berard Gutowſki dla ſłábego tákże zdrowia rezygnował Kuſtoſtwo, obrány ieſt Kuſtoſzem O. Cypryan Ruievius S. Theologyi Lektor, Gwárdyan Poznánſki: czáſu ſwego pośli do Rzymu ná tę Kongregácyą, ná ktorey obrány ieſt Kommiſárzem Generálnym O. Antoni *de S. Joanne.* G.

Tegoż czáſu zá ſtárániem O. Athánázego Krotoſzy, y zá inſtáncyą Xiążęćiá Micháłá Rádźiwiłá Jnnocentius XI. Papież, pozwolił odpuſtow ná záwſze Kálwáryi Wáierowſkiey tákich. 1. Kto w dzień Ználeźienia y Podwyżſzenia Krzyżá Swiętego náwiedźi tę Kálwaryą, ſpowiedź uczyni y Kommunią, S. przymie, y tám ſię będźie modlił zá wykorzenienie Heretykow, zá pomnożenie Wiary Swiętey Kátolickiey, y zá inne potrzeby Kośćiołá S. doſtąpi odpuſtu zupełnego. 2. Kto w Wielki Czwartek náwiedźi Káplicę Wieczerniká Chryſtuſa Páná, tákże kto obchodząc drogę Poimánia Chryſtuſá po tey drodze náwiedźi reprezentuiące táiemnice Męki Páńſkiey ſpowiedz y Kommunią Swiętą uczyniwſzy, tám ſię modlić będźie iáko wyżey, doſtąpi odpuſtu zupełnego. 3. Kto w pierwſzy Piątek káżdego Mieśiącá náwiedźi Káplicę Ukrzyzowánia, y Grobu Páná náſzego, y tám ſię będźie modlił &c. zá káżdym rázem doſtąpi odpuſtu trzech lat, y tyleż *Quadragen.* 4. W káżdy Piątek Quadrágezymy, á oſobliwie w Wielki Piątek, kto náwiedźi Kaplice Ukrzyzowánia, Grobu, Koronácyi y Biczowania Páná náſzego, doſtąpi odpuſtu lat 10. y tyleż Quádrágen. 5. Tegoż odpuſtu doſtąpią ći, ktorzyby niemogąc tych Káplic obecnie náwiedzić w te dni uczyniwſzy ſpowiedź y Kommunią S. przyiąwſzy, modleli ſię &c. O tych odpuſtách wydána ieſt Bulla roku 1678. dniá 4. Márcá. Tákież odpuſty pozwolone ſą y Kálwáryi w Pákośći. Tenże Oćiec Swięty Jnnocencius XI. wydał dekret Kánonizácyi Błogoſłáwionego Jąná Kápiſtraná nákázuiąc ná dźiękczynienie Pánu Bogu publiczne porceſſye ták w Rzymie iáko y we wſzyſtkich Prowincyách. H.

Na drugiey Kongregácyi Prowincyálſkiey w tey Prowincyi ktorá ſię odpráwowáłá roku 1679. dniá 9. Wrześniá w Konwenćie tákże Gdáńſkim S. Antoniego były expoſtulácye o nowe fundácye. Andrzey Gąśiorowſki Káſztelán Bydgoſki, Rádźieiowſki I.

wſki Stároſtá, uproſzał o przyięćie mieyſcá przy Káplicy we Wśi ſwoiey dźiedziczney Swiſze názwáney J. M. Pan Olſzewſki Kásztelán Brześćiánſki, P. Siemiánowſki, ofiárowáli fundácyą w Piotrkowie. Symon Gáwłowicki w Rááćiązu. Zá tę fundácye pokornie podźiękowáli Oycowie tym Dobrodźieiom, dla rácyi iuż wyżey námienionych.

ROZDZIAŁ XIX.

O czternaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o niektorych przypadkách.

A. Roku 1680. dniá 8 Sierpniá odpráwowáłá ſię Kápitułá czternaſta Prowincyalſka w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá zá prezydencyą O. Ambrozego Podiebráſkiego z Prowincyi Węgierſkiey *Sanctiſſimi Salvatoris* Patrá. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Páweł Jeźierſcius Káznodźieiá Wielicki, Diffinitor. Kuſtoſzem O. Konſtánty Przyſtáłowſki Exminiſter, Diffinitorámi O. Máryan Guźikovius, O. Fránćiſzek Wolſki Káznodźieiá Krákowſki, O. *Bonaventura* Swieczánſcius, O. Zácharias Bielinſcius S. T: L:

B. Roku 1681. odpráwowáłá ſię pierwſza Kongregácya w Konwenćie Bieckim S. Anny dniá 15. Lipca. Ná ktorey O. Konſtánty Pzyſtáłowſki rezygnował Kuſtoſtwo, dla tego że ná przyſzły rok trzebá było poiść ná Kápitułę Generálſka, do Hiſzpányi, á niedufał śiłom ſwoim: ná iego mieyſce obrány ieſt Kuſtoſzem O. Ján BienkoviusS. Theologii Lektor, Prominiſtrem zás obrány ieſt O. Fránćiſzek Járowius. Druga Kongregácya odpráwowáłá ſię roku 1681. w Konwenćie Krákowſkim Swiętego Káźimierzá dniá 18. Sierpniá

C. W Prowincyi Wielkopolſkiey roku 1680. dniá 20. Liſtopadá odpráwowáłá ſię Kápitułá Prowincyálſka czternaſta w Konwenćie Pakowſkim S. Bonáwentury przez O. Amándá Hermáná Czeſkiey Prowincyi, S. Wácłáwá Diffinitorá, ták niewcześnie dla tego, że wprzod inśi OO. Kommiſſarze ná wizytę tey Prowincyi od O. Antoniego *à S. Ioanne* Kommiſſarzá Generálnego náznáczeni z Prowincyi Báwárſkiey, y Tyrolſkiey dla powietrza w inſzych Kráiách graſſuiącego przeiść nie mogli, y z Auſtryáckiey Prowincyi O. Heitl Nárcyś Diffinitor Generálſki, od w Wrocłáwiá, że go tám przepuśćić niechćiáno, wroćił ſię do Wiedniá. Ná tey Kápitule obrány ieſt powtornie Miniſtrem Prowincyálſkim O. Athánázy Atyńſki Prowincyi Pater. Kuſtoſzem O. Theofil Dambrowſki. Diffinitorámi O. Fránćiſzek Kowálſki. O. Fránćiſzek Rychterſki, O. Jozef Dambrowſki, O. Celeſtyn Ozorowſki. Po tey Kápitule w drodze wielkich niewczáſow y mizeryi zážyli Oycowie y Bráćia, ordynowáni z iednych Konwetow, do innych, dla ćięſzkich mrozow, ktore wcześnie uięły, y wielkich śniegow ktore prętko po tym przypádły.

D. Ná teyże Kápitule znowu proponowána była fundácya Rawſka ofiáro-

ofiárowána od Symoná Gáwłowickiego *Kánoniká* Płockiego, y Cołaczewſka ofiárowána od Marćiná Smoguleckiego Podczá-ſzego Brzeſkiego Kuiáwſkiego ná ktorych przyięćie pozwolili Oycowie, nieprzyſzły iednák do ſkutku ſwego. Tákże zá áffektácyą Iákubá Goſłáwſkiego Káſztelaná Przemetckiego pozwolono ná przyięćie Hoſpitij w Bárćinie dla usług duchownych miłośćiwego wielu Konwentow Dobrodźieiá, y reſpektem fundácyi obiecáney *Konwentowi* Poznáńſkiemu. Zá uśilną tákże inſtáncyą X. Graśinſkiego Plebaná Wáierowſkiego poſtánowiono, żeby *Káznodźieiá* tameczny w Niedźiele y Swiętá miewáł Kazánie w Kośćiele Párochiálnym, żeby niebyło ludźiom przeſzkody, w máłośći ich, dwoiákim Kazániem, do ſłuchánia iego; w náſzym záś *Kośćiele* nákazány ieſt Kátechiſm Polſki, álbo Niemiecki. E. F.

Ná pierwſzey Kongregácyi ktora ſię odpráwowáłá roku 1681. dniá 25. Sierpniá w Konwenćie Włocłáwſkim wſzyſtkich Swiętych, niebeśpiecznie záchorowáł O. Prowincyáł, záczym obrány ieſt Prominiſtrem Prowincyálſkim O. Cypryan Ruievius Gwardyan Poznánſki ná Kápitułę Generálſką w Hiſzpányi w Tolećie ná przyſzły rok 1682. ná dźien 16. Mają náznáczoną od O. Jozefa Ximenes Sámaniego Miniſtrá Generálſkiego. W tę drogę wybrał ſię Oćiec pomieniony z O. Theofilem *Dąmbrowſkim* Kuſtoſzem y z Socyuſzámi ſwemi dniá 9. Liſtopadá. Między inſzemi informácyámi mieli ſobie zleconą ſpráwę względem dywizyi *Prowincyi*, y mieli liſty ták do Oycá Generałá iáko y do O. Komiſſarzá Generálſkiego. G.

Tego roku przed Woyną Turecką Wiedenſką niezwyczáyna y ſtraſzna pokazáłá ſię Kometá dość w ſobie gruba, od ſrzodká Niebá áż do záchodu znizona y trwáłá przez niemáły czás. Ten widok Niebieſki w ludźiách ná to pátrzących to ſpráwował, co podobne znáki Niebieſkie w Máchábeyczykách przed woyną z Nikánorem ſpráwowáły, ktorzy ie widząc prośili Páná Bogá áby ná dobre im te znáki wyſzły. H.

Roku 1682. Zá powrotem OO. Wokáliſzow z Kápituły Hiſzpáńſkiey, na ktory obrany ieſt Miniſtrem Generálſkim O. *Petrus Marinus Sormanus à Mediolano*, odprawowáłá ſię druga Kongregácya dniá 28. Wrześniá w *Konwenćie* Káliſkim S. Jozefa. Tu OO. Wokáliſzowie uczynili relácyą o dywizyi náſzey Prowincyi, że ná nię pozwolić niechćiáno. Były też czytáne liſty od Mikołáiá Grudźinſkiego Stároſty Golubſkiego Guzowſkiego Grzybowſkiego, ofiáruiącego fundácyą w Miedniewicách wśi ſwoiey dźiedźiczney, przy Kośćiele Nayświętſzey Pánny Studźieńſkiey w Obrázie ſwoim Cudowney, wyſtáwionym; tákże od Marćiná Smoguleckiego Podczáſzego Brzeſkiego Kuiawſkiego, do Goláncy ná przyięćie Mieyſcá ná *Kláſztor*, zápraſzáiącego. Te fundácye deklárowali ſię przyiąć Oycowie z tymi kondycyámi, żeby tam bez ich ſtáránia klaſztory były wymurowáne. Summá dźieśięć tyśięcy ktorą ofiárował X. Wodźinſki ná nową fundácyą w Miaſteczku Látowiczu w Diecezyi Poznánſkiey żeby byłá ápplikowána fábryce innych Kŏwentow potrzebnych, pokornie upraſzáno. I.

Tego Roku ſtánełá ligá ſcześliwa Polakow z Cesárzem ná K.

 Turká,

Turká, ofiárowáne Krolowi Polſkiemu rządy naywyżſze Woyſk wſzyſtkich y Ceſárſkich, ieżeli by ſię Sam w oſobie ſwey ſtáwić raczył. Stáneły zapiſy ták z ſtrony Papieſkiey, y Kárdynałow Protektorow Páńſtwá Ceſárſkiego y Korony Polſkiey. Stánął y opis Woyſká Polſkiego iák wielkie bydź miáło, y wielce ſię Rzym y Wiedeń z tey nowiny o lidze ták pożądáney urádował.

ROZDZIAŁ XX.

O niektorych Oycách y Bráći Swiątobliwego żywotá pod tym czáſem.

A. W tych dwoch Prowincyách Máło y wielkopolſkiey od roku 1660. áż do roku 1684. niemáło godnych Mężow z ſławą Swiątobliwośći pomárło. Roku tego w Konwenćie Bieckim umárł O. Ludwik Jąchoccius ieden z pierwſzych Reformátow w promowowániu śćiſłey obſerwáncyi zelánt, gorący Káznodźieiá, ná urzędách Gwárdyánſtwá, Diffinitorſtwá, y Kuſtoſtwá wielce przykłádny, w Modlitwách, mortyfikácyách, milczeniu znákomity.
B. Tegoż roku y w tymże Konwenćie umárł O. Bonáwenturá Łágovius ſpowiednik, á przedtym Káznodźieiá Gwárdyan, Diffinitor y Kuſtoſz Prowincyi, Mąż wielkich zasług, wyſokiey bogomyślnośći, pracowity y pilny obſerwáncyi Promotor.
C. W Konwenćie Brzeźinſkim dniá 11. Wrześniá w powietrze dokończył świątobliwego żyćia O. Iuſtyn Kráſzewſki zárliwy Káznodźieiá, pochowány w polu zá Klaſztorem, po dźieśiąćiu lat z Boſkiego nátchnienia wykopány, w nienáruſzeniu ćiáłá y hábitu do poſpolitego Bráći Zakonnych grobu zuczćiwośćią ieſt przenieśiony.
D. Brát Jozef Fores láik málarz nabożny, poſłuſzny, pokorny, y miłośći ku chorym pełen. Ten z Rodźicow Heretyckich w Wilnie urodzony, do wiáry S. Kátolickiey z Boſkiego oświecenia náwrocony do Zakonu wſtąpił, oſobliwy był wrozmyślániu Męki Páńſkiey w krotkim czáśie wypełnił wiele czáſow: Umárł powietrzem w Konwenćie Wárſzáwſkim dniá 18. Pázdźierniká. Po śmierći pokazał ſię O. Athánázemu Krotoſzy w Wárſzáwie będącemu (iáko otym on zoſtáwił świádectwo,) oznáymuiąc mu o ſtanie ſwoim, opowiedźiał iż konáiąc miał wielką tentácyą około artykułu wiáry o Wćieleniu Chryſtuſá, ktorą pokuſą, gdyby był zwyćiężony, był by był potępiony, pokázował mu ſię ſmok ſtráſzny y chćiał go pozreć, ále mocą Boſką był odſtráſzony, á on od zguby był uwolniony, ćierpiał w czyſcu męki ćiężſkie ále nie długo.

E. 1661 O. Iákob Iaśinſki w rozmyślániu Męki Páńſkiey uſtáwiczny, żárliwy Káznodźieiá, by naytwárdſze ſłucháczow ſercá kruſzył, wiele młodźi ſláchetnie urodzonych ſwym przykłádem y náuką do Zakonu záchęcał y prowádźił, w cnotách y lećiech doirzáły dźien y godźinę ześćia ſwego wiedząc z Infirmáryi do Refektarzá przyſzedł pod czás wieczerney refekcyi, y klęknąwſzy

knąwſzy we ſrzodku przy zgromádzeniu wſzyſtkich Bráći rzewliwie płácząc wyznał przed Przełożonym winę defektow ſwoich, potym wźiąwſzy od Przełożonego błogosłáwieńſtwo, pożegnáwſzy wſzyſtkich, teyże godźiny duchá Bogu oddał w Konwenćie Podgorſkim SS. Apoſtołow Piotrá y Pawłá. przy Toru niu roku 1661. dniá 3. Czerwcá. W Konwenćie Bieckim roku 1662. umárł O. Fráńćiſzek Quinonius ná uſłudze zápowietrzonych, po śmierći w kilká dni pokazał ſię przełożonemu przy ołtarzu w ápáraćie fiałkowego koloru z infułą Biſkupią y Páſtorałem adminiſtruiący Sákráment Bierzmowániá wielu ludźiom, zdumiáły Gwárdyán pytał ſię coby znáczyłá ápparencya, odpowiedźiał zmárły. dánami ieſt w Niebie nagrodá zá prace ktorem odpráwował w Kośćiele Bożym Biſkupom należące. W tymże Konwenćie umarł O. Alexánder Liſogorſki Zakonnik wielce doſkonáły, Káznodźieiá duchá Apoſtolſkiego, miany był od ludźi zá Swiętego Mężá. W Konwenćie Stobnickim O. Bernárdyn Piſkovius ieden z pierwſzych zelántow, ktorzy dla utrzymánia y pomnożenia Reformy wiele, prácowáli; trzydźieśći lat w Zakonie przeżywſzy świątobliwie ſkończył dni żyćia ſwego dniá 20. Kwietniá. Tegoż roku w tym Konwenćie umárł O. Bonaventura Łágovius mąż wielkich záſług, wyſokiey bogomyślnośći, wielce prácowity y pilny obſerwancyi Promotor. Roku 1663. Brát Idźi Wolborius známienitey oſtrośći y pobożnośći roſtał ſię z tym świátem dniá 22. Márcá w Konwenćie Włocłáwſkim wſzyſtkich Swiętych.

F.

G.

H.

I.

K.

O. Bernárdyn Golſki wzor doſkonáłośći Zákonney w cáłym żyćiu ſwoim wſzytek wtopiony w ránách Jezuſowych. W chorobie ćięſzkiey iáko drugi Simeon Stylitá częśćiey ſtał; niżli leżał, ćiáło w nim ledwie nie do ſámych ſię Kośći pſowáło, á przećie y naymnieyſzego znáku niećierpliwośći po ſobie nie pokázował, nábożnie biiąc ſię wpierſi, owe powtarzał ſłowá. *O Deus Meus & omnia* O Boże moy y wſzytko, gdy robacy toczyli Ciáło iego, niekazał ich, zgárniáć y gubic, Jobá ćierpliwego w nieznoſnych boleśćiach nasláduiąc, ſzczęśliwie umárł w Konwenćie Poznánſkim S. Kázimierzá roku 1664. dniá 13. Lipcá, y teyże godźiny zaraz po śmierći dał ſię widźieć O. Ludwikowi Kowáliuſowi w Konwenćie S. Fránćiſzká ná puſczy opowiedáiąc mu iż proſto ſzedł do Niebá. O. Jnnocenty Dobrzycius w Zakonie wielkich cnot y doſkonáłośći przymiotámi od Bogá nádány świątobliwie dokonczył dni żyćia ſwego w Konwenćie Poznáńſkim S. Káźimierza roku 1664. dniá 25. Pázdźierniká. O. Bernard Krzepicius Regułę śćiśle záchowuiący, wiele drog ná Generálſkie Kápituły odpráwiwſzy w pobożnych uczynkách ſkończył wiek żyćiá ſwego w Łábiſzynie roku 1664. dniá 30. Grudniá.

L.

M.

N.

W Konwenćie Pułtuſkim S. Jozefá roku 1665. dniá 6. Kwietniá umárł O. Hieronym Brzeżewius żárliwy o śćiſłe záchowánie Reguły wiáry S. y praw Boſkich, żydow wiele ráźy piſmem S. pokonywał, Wſzyſtek w nabożeńſtwie będąc utopiony, doczeſny żywot zámienił ná wieczny. Brát Samuel Hayno miał zwyczai kilká dni w tydźień pośćić, uſtáwicznie ſię modlił, y

O.

P.

cáły prawie czás przeklęczał w Kośćiele, niewymownie ćierpliwy w rożnych dolegliwośćiách swoich, choruiąc ná gángrenę álbo piekielny ogień trzy rázy sobie dáwał urzynáć nogę z wielkim bolem, á z większą ieszcze ćierpliwośćią, ták dálece że Woiewodá Káliski Zygmunt Działyński Fundator Konwentu Pákoskiego uważáiąc iego ćierpliwość rzekł. Choć by też ten Bráćiszek inszych cnot Swiętych niemiał, sámáby go ćierpliwość zbáwiłá. Umárł w Pákośći roku 1665. dniá 25. O tym Bráćie twierdzą zápewne że w Owińskách w Ogrodźie spowiedniká Pánien Zakonu Cysterceńskiego suchy kiy w źiemię utknął ktory w drzewo źielone szeroko rozłożyste wyrosł, co tenże spowiednik pod przyśięgą zeznał.

Q. W Konwenćie Wielickim S. Fránćiszká O. Jácek Borownicki z záczney w Polszcze urodzony Párenteli, znácnieyszym stárał się bydź w Fámilyi Chrystusowey. Utopiony w rozmyślániu bezustánnym Męki Jezusá ustáwicznie Krzyż w ręku nośił, y rány łzámi znáczył, dźiwnie umartwiony ostro się obchodźił z ćiáłem swoim. Podczas pierwszey woyny w Konwenćie Stobnickim od Szwedow zrániony, y ná poł umárły zostáwiony, przechodząc lat ośmdźieśiąt wostátnim życia terminie, gdy dispozytor do rąk Krzyż dáwał skośćiáłemi rękámi serce pokázuiąc uprászał áby był do sercá przyłożony, y ták gdy Chrystus ná niego z Krzyżá weyzrzał duchá Bogu oddał tegoż roku dniá 11. Listopadá.

R. Roku 1667. dniá 7. Lutego w Konwenćie Wáierowskim S. Anny umárł Brát Vitális Neoforensis. Chorym z miłośćią y ochotą rad służył prawie do sámego zgonu, w Modlitwie ták dźienney iako y nocney ustáwiczny. To onim iest świádectwo że go po śmierći widywáno ná mieyscu Przełożonego w Konwenćie Wáierowskim.

S. Tegoż roku dniá 7. Márcá skończył dni życia swego w Konwenćie Poznáńskim S. Kázimierzá. O. Máteusz Poznániensis pobożny y wielce przykłádny Zakonnik.

T. O. Benedikt Oseccius śćisłego ubostwá osobliwy żelant, y prawdźiwy náśládowcá. Wszytek iego sprzęt hábit zwierzchu, y zewnątrz połatány, y stáry Brewiarz. Rad się kochał w osobnośći życia bogoboynego, Gwárdyánem będąc, á potym Diffinitorem nayczęśćiey w Kośćiele przebywał, co mu zbyło czásu od Swiętych zabáw, kurzáwę páięczynę z śćián omiátał, ołtárze ubierał świece chędożył, Kośćioł zámiátał. Pokorá naymilszą mu byłá przyiaćiołką, zá swego Przełożeństwá socyuszom swoim mieyscá ustempował, á gdy kto tego uczynić niechćiał, cnotą go posłuszeństwá obowięzował. W ostátni chorobie gdy iuż prawie konał, gromnicy ktorą mu Bráćia podawáli wźiąć ieszcze niechćiał, mowiąc. Nie umrę poki się O. Gwárdyán z Pákowskiego Konwentu niepowroći, y ták się stáło, tey nocy O. Gwárdyán powroćiwszy dał mu generálną ábsolucyą, y ná drogę wieczności benedykcyą zá ktorą wdźięcznie zásnął w Pánu w Konwenćie Podgorskim pod Toroniem.

V. Tego tákże roku dniá 16. Czerwcá O. Bernárdyn Częstochowski mąż wielce bogomyślny, dla pokory, ćierpliwośći wstrzemięźliwośći sławny, ná urzędach przełożeńskich przykładny, y dozorny, miał łáskę od

ſkę od Bogá do leczenia chorob. W Mieśćie Bieczu Mátroná pe-
wna nieżywego Syná ná Swiát wydáwſzy rekurs uczyniłá do tego
ſługi Bożego, ktorego on zbáwiennym znákiem przeżegnáwſzy
martwego ożywił, y to onim záraz opowiedźiał że w tym Zako-
konie miał ſłużyć Pánu Bogu, przyſzedſzy bowiem do lat kilku-
naſtu zoſtał Reformatem: W Zákliczynie Mieśćie Pánnę iednę od
czártá zwiedźioną, o to towárzyſtwo ktore z złym duchem miáłá
nápomniáwſzy od tego duchá nieczyſtego uwolnił, ktora że
nieſzczerze pokutowáłá, bo dyabłá, widomie w poſtáći mło-
dźianá od śiebie odchodzącego przyżywáiąc go do śiebie, záwo-
łáłá, powroćił do niey zły duch y porwáwſzy ią wołáiąc *prote-
ſtor*, o źiemię roſtrąćił; Ten pobożny Oćiec przechodząc lat
ośmdźieśiąt świątobliwie umárł w Konwenćie Bieckim dniá 28.
Liſtopadá.

Roku 1668. dniá 23. *S*ierpniá w *K*onwenćie Ośieckim S. Wá- W.
lentego umarł Brát Adiuty Sabalkievius w nabożeńſtwie niepo-
rownany, umyſł ſwoy podnośił do Bogá zwyczaynie tymi ſłowy
Swięty, Swięty, Swięty Pán záſtępow chwalebny záwſze y błogosłá-
wiony ná wieki wiekow. Podczas Medytácyi kilká rázy widźiany
był od źiemie podnieśiony. Wielkim ćiáłu ſwemu był nieprzyiaćie-
lem, poſtami ie y oſtrą martwiąc dyſcypliną, zárázliwym raz od
Heretyka poczęſtowány trunkiem, żeby ſwoię ukarał niewſtrzę- X.
miezliwość obrażony po ćierniu ſię tarzał. Tego roku umárł w
Konwencie Bieckim S. Anny Brát Kryſtyn Stradomſki Subdyakon
w zacney y ſtáro dawney urodzony fámilyi, w dziećinnym ie-
ſzcze wieku żebrał od wielmożnych Rodzicow ſwoich pozwolenia
áby z OO. Reformatami Bogu mogł ſłużyc ktorzy go ná ten świát
po długi Matki ſwoiey niepłodnośći uprosili. Gdy Boſkich in-
ſtynktow ſłucháiąc y wokácyi, częſto ſię o konſens przykrzył,
z ſtárſzym rodzonym Brátem wyſłány do Cudzych *K*ráiow ponie-
wolnie poiechał, tám pámiętny będąc ná poprzedniczy przykład
źiomká y kolligatá ſwego Błogosłáwionego Koſtki, uſzedł od ſwo-
ich dozorcow w proſte przebrány łáchmány do *P*aſſawy ſławnego
Miaſtá w Auſtryi, y cudownym Matkiey Bożey Obrázem ſłyną-
cego, tám w zátáieniu godnośći urodzenia gdy w Konwenćie Oy-
cow náſzych niewinny Młodzian liche posługi odpráwował, Bo-
ſkim ſporządzeniem powrácáiących ná *P*aſſawą z Kápituły Gene-
ralney do Polſkiey Reformátow uznáwſzy witá, iako duſzy do Bogá
przewodnikow, z nimi pieſzo do Polſki powrociwſzy, przyięty do
Zakonu z wielkim ukontentowániem dawney ſwoiey intencyi grun-
towne doſkonáłośći zakonney ná miłośći zakõney záłożył fundá-
mentá. Po trzecim roku Zakonney ſwoiey wokácyi iednym ſkán-
cerowány ſtawſzy ſię wrzodem w ránách ſkonał Iezuſowych. Iako
ſię podobáłá duſzá iego P. Bogu ráczył to oznaymić przy śmierci
Matki iego: Tá niebeſpiecznie choruiąc prosiłá WW. OO. naſzych
do dyſpozycyi, á ná ten czás tak wylała była wiſłá, że niepodobno
było ſię przewieść więc gdy Kápłáni świedcy áſſyſtuią prawie iuż
konáiącey, po krotkim uſpokoieniu rzekłá do ſług ſwoich Idźćie do
Wiſły prośćie tu do mnie OO. Reformatow, Syn moy kochany

Kryſtyn z O. Iáckiem Bobrownickim moim przed tym ſpowiedni-
kiem oznaymili mi o nich, że do mnie idą. ſłudzy co prędzey po-
śli do wiſſy, y záſtali ich wyśiádáiących z łodzi, od ktorych dy-
ſponowána wziąwſzy *S*więte Sákrámentá pobożna Mátká poſzłá
zá *S*ynem do ſczęśliwey wieczności.
Y. W Konwenćie Lutomirſkim Niepokálánego Poczęćia MARYI
*P*ánny roku 1669. dniá 9. Márcá świątobliwie umárł O. Kázi-
mierz Sczawinſki ktory procz nabożeńſtwá ku Nayświętſzey Mát-
ce Bożey wſławił ſię niezwykłą w Kazániach y opowiedánu ſłowá
Bożego w dzięcnośćią miły doſkonáłego żyćia z śiebie wydáiąc zá-
pách. Po odpráwieniu wielu poſtow y mortyfikácyi przymuśił
czártá do tego, że mu cyrograf (ktorym ſię pewny grzeſznik przez
Z. pokutę náwrocony, wiecznie był zapiſał) powroćił. W tym roku
O. Hieronym Woiakowſki Syn Káſztelaná Lubáczewſkiego go-
dnego Senatorá bliſki krewny Krolá Micháłá y cáłego domu Wi-
śniewieckiego, w zakonie wielce pokorny y śćiśle poślubioną zá-
chowuiący Regułę Lektor, Káznodzieiá ſławny, opátrzony wiá-
tykiem wypráwił ſię w drogę ſzczęśliwey Wieczności w Konwen-
ćie Kázimierſkim Zwiáſtowania Pánny MARYI dniá 4. *L*ipcá. O.
A. Woyćiech Mileſius Zakonnośćią náuką świątobliwośćią znáczny
chwałę Boſką w ludziách rozmnażał, prácowićie ſpowiedźi ſłu-
chał, nabożnie karząc grzeſznikow przez pokutę do Bogá ná-
wrácáiąc, godny prácownik Boſki poſzedł do Páná po wieczną
zapłátę tegoż roku dniá 10. Sierpniá pochowány w Konwenćie
Cihockim Swiętego Micháła.
B. O. Károl Zegocki y z urodzenia y z Swiątobliwośći ſławny,
pod czas inkurſyi Szwedzkiey od Heretykow kánczugámi okru-
tnie ośieczony, poſtronkámi zbity, y ránámi zewſząd nápełniony
puł żywy ná mieyſcu zoſtáwiony, potym kielkánaśćie lat żyiąc,
w owey niemocy ſwoiey o kiiu do Choru záwſze chodźił, w ćier-
pliwośći kończąc dni świątobliwego życia ſwego umarł w Konwen-
ćie Nowomieyſkim w Niebowźięćia Nayświętſzey Pánny roku 1670.
C. dniá 20. Lipcá. Tego roku w *K*onwenćie S. Fránćiſzká na pu-
ſczy dnia 23. Paźdźierniká świątobliwie umárł O. Máryan Ła-
biſſinius w obſerwáncyi w pokorze w poſłuſzeńſtwie, w wſtrzę-
miezliwośći y Modlitwie znákomity. *R*oku 1671. w Konwen-
D. ćie Lubelſkim umárł dniá 7. Lipcá. O. Woyćiech Sudouius w Mo-
dlitwách, mortyfikácyách, milczeniu pokorze ćierpliwośći y innych
cnotách był známienity, ná urzędách przkłádny y żárliwy, *K*u-
ſtoſzem będąc pieſzo chodźił do Rzymu ná Kápitułę Generálſką,
także ſtaráiąc ſię o rozłączenie reformy od obſerwántow ktorą
z inſzemi zelántámi uśilnie y ſkutecznie promowował. Pełen
lat y zaſług dzień śmierći ſwoiey opowiedźiał á mowiąc ſłowá o-
we Chryſtuſá *P*áná W ręce twoie Pánie oddáię duchá mego ſzczę-
E. śliwie ſkonał. O. Ambrozy Stálicceus *P*rowincyi Pater ieden z
Oycow Reformę promowuiących. Ten wiele w *P*rowincyi prá-
cował. Actá iey od początku áz do roku 1658. wiernie piſał, y
wiele innych potrzebnych rzeczy nie tylko o ktorych ſłyſzał, ále
y ktore ſàm widział, y ktorych przez ten czás doznał konnotował

kilká

kilká rázy dla konserwácyi, y pomnożenia Reformy z wielką prácą swoią drogę do Rzymu chwalebnie odpráwił, á potych pracách duszę ná wieczny odpoczynek szczęśliwie wypráwił tegoż roku w Konwenćie Krákowskim S. Kaźimierzá dniá 29. Wrześniá. O. Páweł Poznánienśis prawdźiwy wzgárdźićiel świátá, miłośnik ubostwá y śćisłey obserwáncyi, y w stárośći pieszo chodźił, prácowity y żárliwy Káznodźieiá, Gwárdyanem będąc w Gorce pobożnie swego dokończył roku 1672 dniá 15. Listopapá. F.

Roku 1673. dniá 12. Maiá w Konwenćie S. Káźimierzá umárł O. Károl Winkler z Rádnego Páná Krákowskiego, ubogi Reformát, Kustosz Prowincyi, Káznodźieiá żárliwy, y kazániámi serca słucháczow przerazáiący, y wiele dusz Bogu pozyskuiący, nabożny, mądry, á przytym prawdziwie pokorny, kilká rázy Gwárdyanem obrány záwsze się z tego urzędu wymowił. Roku 1674. z tym się rostáli świátem pobożni ći Oycowie. W Konwencie Łábiskim S. Thomászá Apostołá, dniá 21. Márcá, zásnął w Pánu O. Marćin Grodicyus ktory był iednym zwierćiádłem przykłádu y pobożnośći, ustáwiczny ná Modlitwie, duchem Prorockim przyszły Miásteczká Łábiszyna pozar od ogniá opowiedział. O. Wawrzyniec Piechocki pobożny zelant o Reformie, w Modlitwie ustáwiczny, w chorobie ćierpliwy świątobliwie umárł w Konwenćie Brzeźinskim S. Francíszká dniá 12. Kwietniá. O. Bernárdyn Wiśniewski pobożnośćią, dobroćią, nabożeństwem, y inszemi cnotami ozdobiony dokonczył dni żyćia swego w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego dniá 23. Majá. O. Ephrem Coninensis cáły w żyćiu swoim czás ná duchownych zabáwách trawił, nigdy nieproznował, strzegł się rozmow świeckich, w spániu w iedzeniu pićiu, umartwiony będąc, o czterech ostátnich rzecách, śmierći sądźie Boskim, piekle y chwale Niebieskiey głośną był wszystkim ludźiom trąbą, zszedł z tego świáta w Biały ná Káznodzieyskim urzędźie dniá 27. Sierpniá. G. H. I. K. L.

Roku 1675. O. Dionizy Liszniér Niemiec z Fránkonyi, Miástá Bámbergá, Mąż pobożnośći y rostropnośći doyrzáły, bywał Gwárdyanem Diffinitorem y Kustoszem Prowincyi, po odpráwionych godnie tych urzędách, dla sposobnieyszey bogomyślnośći obrał sobie Konwent Zamoyski, gdzie przykłádnie żyiąc dochodząc roku śiedmdźieśiątego dokonczył biegu żyćia swego dniá 28. Styczniá. O. Bonáwenturá Czáykowski do bogomyślnośći żywotá od professyi záraz przyuczony skromne oczy swoie w ukrzyzowánego Jezusá bez ustánku wlepiał, w ránách Jezusowych, iáko czysty gołąbek w rospádlinách skálistych ięcząc przemięszkiwał, y w záchwyceniu długim bywał, ták że y o pośileniu osłabionego ćiáłá zápominał, w iednym hábićie y płaszczu przez kilkánaśćie lat chodził sam go sobie łatáiąc áż do śmierći, ryb, áni mięsá nigdy nie iadł, chlebem się tylko y iákąkolwiek iárzyną konteutuiąc w przod w nię piołonowych listkow drobno pokráianych námieszáwszy. Umieráiąc niezwykłą po sobie pokázował radość y wesołość, uśmiecháiąc się pálcem skázował iż obecnego M. N.

 z licznym

z licznym Swiętym gminem Chryftufá widźiał, iáko to po śmierći obiáwił O. Ludwikowi Kowaliuſzowi (o ktorym niżey będźie) Ten O. Ludwik gdy go pytał iákoby fię miał ſpráwowáć żeby Krolestwá Niebieſkiego doſtąpił, odpowiedźiał. Ták czyn áż do koncá iákoś począł, y iáko teraz ſobie poſtempuieſz, á będźieſz zbáwion. Umarł w Konwenćie Nowomieyſkim w Niebowźięciá Nayświętſzey Pánny, dniá 19. Lutego. Tegoż roku dniá 11. Wrześniá w Konwenćie Wielickim umárł O. Wáleryan Bieńkowius Prowincyi Pater roku ſwego wieku 86. Zakonnego 56. w cztery Mieśiące po drugich prymicyach, był to Mąż wielkich tálentow y cnot oſobliwych, iáśniał głęboką pokorą, niezwyćiężoną ćierpliwośćią, ogniſtą miłośćią ku Bogu y bliźniemu, wyſoką nauką, roſtropnośćią oſobliwą w ſpráwách trudnych y rządách Zakonnych, cztery rázy chwalebnie rządźił Prowincyą dwárázy Prowincyałem będąc dwá rázy wikáryim Prowincyalſkim, krotko mowiąc iedyną był ozdobą Prowincyi Máłopolſkiey.

O.

Roku 1976. Brát Jákub Vladiſlauienſis pilny Zákryſtyan, do

P. służenia mſzy SS. ńikomu nie dał śię uprzedźić, w Kośćiele uſtáwiczny, Zakonnik prácowity, poſłuſzny, ćierpliwy, chorym z miłośćią uſługuiąc, duchá Bogu oddał dniá 7. Lutego w Konwenćie Podgorſkim pod Toruniem SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá.

Q. O. Chryzoſtom Dobrośielſki oboiey Prowincyi Pater wielce záſłużony. Ná ſzoſtey Kápitule Kuſtodyalney dla známienitych cnot y przymiotow, lubo był álumnat Kuſtodyi Máłopolſkiey obrány był Kuſtoſzem Kuſtodyi Wielkopolſkiey, ktorą chwalebnie rządząc przy erekcyi tych Kuſtodyi ná Prowincye od Urbáná VIII. poſtánowiony ieſt pierwſzym Prowincyáłem Prowincyi Wielkopolſkiey, powroćił potym do ſwey prowincyi Máłopolſkiey zá licencyą y pozwoleniem O. Benigná á Genua Kommiſſarzá Generálſkiego, gdźie przez uſtáwiczne 12. lat odpráwował urząd Mágiſtrá Novitiorum, zá exemplarz ſiebie ſámego Młodźi podáiąc do tego wydał Kśiąſzkę Theologyi Zakonney nabożną y uczoną, y inſze. Potym obrány Diffinitorem y Prowincyałem, te urzędy ták mądrze y żárliwie ſpráwował, świádczą iego Aktá od niego ſámego piſane. W chorobách wielce był ćierpliwy, iáko zdrowy ták y chory nikomu śię nienaprzykrzył, pełen lat y dobych uczynkow ſzczęśliwie ſkończył dni żyćia ſwego tegoż roku dniá 1. Czerwcá w Konwenćie Krákowſkim S. Kázimierzá wieku ſwego 71. w Zakonie 56. O. Ludwik Kowálius w proſtoćie ſzczerośći,

R. boiaźni Bożey dobrze ufundowány, w obſerwie praw y uſtaw Zakonnych oſobliwy zelánt, w rozmyślániu Męki Páńſkiey uſtawiczny, po kilká godźin gołymi klęcząc kolánámi roſpływał śię w płáczu rozpámiętywáiąc wſzytkie táiemnice Męki Páńſkiey. Ná Modlitwie oſobliwe poćiechy ná duſzy odnośił, ták z rewelácyi Niebieſkich, iáko z przytomnośći Nayświętſzey Bogárodźicy Máryi, Seráfickiego Pátryarchy Fráńćiſzká S. Swiętey Bárbáry S. Kátárzyny, y z umárłych Bráći tey Prowincyi ſam náwet Chryſtus Swoim go náwiedzeniem y obecnośćią uraczył. Miał y ten dar od Bogá że wiedźiał z Duchá S. czym śię ktory Zakonnik w céli zábawiał

zábawiał. Czárt przeklęty w postáći ukrzyżowánego nie raz go kusił, ktorego on przez ákty pokory záwsze zwyciężył. Ostátnią żyćia iego godźinę wybił mu zegar bez wág wiszących, y od wielu czásow nienákręcony, w Konwenćie S. Fráńćiszká ná puszczy dniá 27. *Kwietniá*. Pogrzeb iego uczczony był przytomnośćią wielu godnych ludźi, ktorzy żądáli ná poćiechę swoię duchowną mieć iáką cząstkę z iego hábitu ábo chordy. Ciáło iego nienáruszone stáło w Bráckim grobie áż do roku 1705. ktorego z przypadkowego ogniá zgorzał Klastor y Kośćioł stáry drzewiany weśrzodku Kośćiołá nowego murowánego, z grobem Bráckim, w ktorym y ćiáłá Bráći pogorzáły. Tegoż roku poszli do Páná Swiątobliwi Zakonnicy O. *Krysztof* Bárcynius, y Brát Jdźi Gołembovius w Konwenćie Olieckim S. Wálentego.

Roku 1677. dniá 17. Styczniá rozstał się z tym świátem w Konwenćie Goreckim S. Krzyżá O. Máryán Rykeius pobożnośćią, náuką, cwiczeniem się w cnotách Swiętych osobliwie w umartwieniu ćiáłá znákomity. O. Mánstwet Sempinius w sławney Akádemyi Krákowskiey otrzymáwszy promocyą ná Doktorstwo, świátem y márnośćiámi iego gárdząc przyiął hábit Zákonny w Kustodyi Wielkopolskiey OO. Reformátow, gdźie w krotkim czáśie znácznie w cnotách S. postąpił, pierwszy był Lektorem Philozofyi, potym Gwárdyánem, á gdy tá kustodya zá Urbaná VIII. byłá erygowána ná Prowincyą ná Kápitule w Wárszáwie między tak wielu godnych Oycow obrány iest pierwszym Prowincyałem tey Prowincyi. Skończywszy ten urząd, pilno prácował ná urzędách Káznodźieystwá Lektorstwá S. Theologij Diffinitorstwá y Gwárdyáństwá, y wiele w rożnych okolicznośćiách wzrástáiącey Reformy ućierpiał. Po tych prácách ćięszkiemi złożony chorobámi, ustáwicznie dysponuiąc się w drogę wieczności maiąc lat wieku swego 70. Zakonnego 50. mile w Pánu záinął w Konwenćie Warszáwskim dniá 21. Lutego. O. Fránćiszek Ostrowski mąż wielkiey nádźiei dla zacnych przymiotow y tálentow od BOGA sobie dánych, z miłośći ku zbáwieniu dusz ludzkich ofiarował się ná usługę zápowietrzonych, ktorym ochotnie usługuiąc zárázony tą niemocą życie z śmiercią zámienił, w Konwenćie Wárszáwskim dniá 3. Pázdźierniká. Wtym Mieśiącu ná takich pobożnych usługách umárli w Konwenćie *Krákowskim* dniá 11. O. Hippolyt Miczkowiusz pilny y prácowity Spowiednik. Dniá 15. Brát tákże Hippolit Iándecius Láik nabożny, pokorny, ćierpliwy y przykłádny Zakonnik. Dniá 30. O. Wincenty Wosczynius Xiądz młody bo 33. lat máiący, w zakonie 12. Káznodźieiá przykłádny, spowiednik żárliwy, ktoremu gdy rádzono zeby się niewdáwał w niebespieczeństwo życia, odpowiedźiał, gotowem umieráć gotowem y żyć, wolę iednak z pożyskániem dusz umieráć, ániżeli żyć bez pożyskánia ich. Tegoż roku Brát Juniper Olieccius stáruszek nabożny y prácowity świątobliwie dokończył dni życiá swego dniá 5. Grudniá w Konwenćie Olieckim S. Wálentego.

W Konwenćie Soleckim S. Stániſławá Męczenniká Bisku-

S. T. V. W. X. Y.

Na pá Krá-

pá Krákowſkiego Roku 1678. dniá 23. Pázdźierniká umarł O. Kryſtyn Choieccius Prowincyi Pater, Káznodźieiá żárliwy y przykłádny. Ten intencyą záchowánia śćiſłey obſerwáncyi od OO. Obſerwantow przeniosł ſię do Reformy roku 1640. gdźie żył ſwiątobliwie pomnażáiąc ſię w śćiſłym uboſtwie, y w innych oſobliwych cnotách, zá ktoremi podobał ſię P. BOGU y ludźiom, co ſię ztąd dowodnie pokázuie, że dwá rázy był Prowincyałem, á lubo pierwſzego rázu, roku drugiego, ten urząd rezygnował, powtornie obrány, z wielką go pokorą odpráwował, pieſzo y boſo choć pod czás ćięſzkiey źimy Prowincyą wizytował. W nápomi- nániách y korrektách Bráći, był żárliwy oraz y łáſkáwy, częſte- mi poſtámi ćiáło ſwoie trudźił, proſtemi bez oleiu kontentuiąc ſię leguminámi. Obrządek Boſki y inne Modlitwy z wielką át- tencyą klęcząc odpráwował, do Nayświętſ. Pánny oſobliwe miał nabożeńſtwo y częſto náwiedzał iey święte mieyſcá. Stráćiwſzy przez ćięſzki mroz trzy pálce u nogi, wielki z tąd bol (ktory ćierpliwie znośił) ćierpiał áż do śmierći, ná ktorą pilno ſię go- tuiąc przez heroiczne Akty gdy ſię iuż czás zbliżał, zdiąwſzy ubo- gi y wytárty hábit (iákiego záwſze záżywał) kazał ſię złożyć

Z. ná gołą źiemię y ták przykłádem Oycá S. Fránćiſzká oddał du- chá Pánu. O. Fulgenty Zambinſki z ſzláchetnych Rodźicow zro- dzony wzgárdźiwſzy ſwiátem wſtąpił do Zakonu S. Fránćiſzká Reformáckiey Prowincyi Wielkopolſkiey, obyczáiow niewinno- śćią y ſtátecznośćią zálecony, prácowity urząd Sekretárſtwá przez ośm lat odpráwował, potym będąc Diffinitorem wyſokie mądro- śći, roſtropności, y ſpoſobnośći ná wſzelkie Zakonne urzędy, o- ſobliwe po ſobie pokazał dokumentá. Prominiſtrem obrány ná Kápitułę Generálſką pieſzo chodźił do Rzymu, y drugi raz zo- ſtáwſzy Prowincyałem, tę drogę odpráwuiąc wſzelkie przykrośći, niewczáſy y fátygi ćierpliwie znośił. Ná urzędách Przełożeń- ſkich ták był ſzczęśliwy że iego przykłádem, y przyiętnośćią poſtempkow iego, inni ſię do należytey obſerwáncyi záchęcáli y pobudzáli. W ſtárośći parálizem dotchniony przez cáły práwie rok ćięſzkie boleśći ćierpliwie znośił, przed śmierćią uśilnie prá- gnął prezencyi Oycá Prowincyałá, y to ſobie obiecował że nie miał umrzeć áżby go oglądał, iákoż ták ſię ſtáło, ná ſam czás przybył O. Prowincyał, konáiącego wypráwił w drogę wieczno- śći, w Konwenćie Ośieckim S. Wálentego. roku 1678 dniá 30.

A. Lipcá. Roku zás 1679. zeſzli z tego świátá bogoboyni Zakon- nicy O. Grácyan Krynicki w Ośieźcnie dniá 5. Grudniá. Brát Antoni Szymánovius nád ktorym pewnego czáſu ná modlitwie widźiáná byłá Iáſność, w Konwenćie Wárſzawſkim dniá 19. Mácá.

B. O. Athanázy Krotoſzynius mąż zá czáſow ſwoich w tey Pro- wincyi Wilkopolſkiey w zakonnym życiu nieprzechwalony. Wie- le urzędow godnię odpráwił, wiele rzeczy do należytego rządu w Reformie wyſokim rozſądkiem poſtánowił, u Krolow, Xiążąt y Senatorow wielką miał powagę, około publicznych Akcyi dobrá poſpolitego zdrowey od niego ſzukáno rády, on iednák y odźie- niem

niem proſtym, hábitem ſtárym y połatánym, y wzgárdą ſiebie ſámego, y pokorą znáczne tálentá w ſobie tłumił, ſámego Bogá, chwałę iego, Seráficką miłość, nád wſzytko przekłádáiąc, doyrzáły w cnoty, záſługi, y látá powrácáiąc z Kápituły Prowincyalſkiey w konwenćie Sczawinſkim Náwiedzenia Nayświęt: Pánny ſpoczął ná żywot wieczny roku 1681. dniá 12. Styczniá. Ciáło iego do Wárſzáwy przenieśione ieſt y tám pochowáne w Kośćiele S. Antoniego. Tegoż roku dniá 14. Styczniá świątobliwie umárł w Konwenćie Wáierowſkim S. Anny Brát Vriel Oſieccius. Ten przez długie czáſy w kuchni prácuiąc zániewidźiał, á przećię choć niewidomy ná modlitwę wednie y wnocy uczęſzczał, Pſałterz prawie cáły ná pámięć umiał, y w Chorze ſpiewánia godźin pomagał, słowá Bożego, y Kazań pilnie y nabożnie ſłuchał, y to nieraz mawiał, wolę bydź ślepym á niżeli głuchym, bo bym ſłow zbáwiennych do ſercá przez uſzy przypuśćić niemogł. O. Grzegorz Gedánenſis od powołánia ſwego do Zakonu ſtárał ſię śćiśle záchowáć Regułę, poſpolićie Oycem duchownym był názywány, że nic w ſobie świeckiego niemiał, Młodźi náuki Chrześćiáńſkiey pilno y nabożnie náuczał, y do wſzelkiey ich ſpoſobił pobożnośći, w Artykułách wiáry S. gruntownie utwierdzał y uſpokoiał ſumnieniá ludzkie z Heretykámi często ſię umawiáiąc mocnemi rácyámi Kácerſkie ich zbiiał błędy, y więcy ich niż trzyſtá do Chryſtuſowey przywiodł owczárni, między ktoremi y Mátkę ſwoię włáſną, ktora w ślepoćie Heretyckiey będąc niedáłá mu ſię ná oczy pokazáć, zá łáſką Boſką Kośćiołowi Swiętemu, ácz ná ſámę ſtárość pozyſkał. Wiele prac y fátyg Zakonnych podyimował, ktoremi w śiłách y zdrowiu nádwątlony, zánął y odpoczął w Pánu, roku 1681. dniá 24. Lutego w Konwęnćie Białſkim. Otym Oycu tá ieſt pámięći rzecz godna iż z oſobliwego od Bogá przywileiu Brátá zmárłego ſobie ſię ſpowiádáiącego Sákrámentálnie rozgrzeſzył. C. D.

Brát Felix Bułat rodem Tátárzyn ſporo w żyćiu Zakonnym poſtępuiący, wſzyſtek czás ná Modlitwę y umartwienie ćiáła obracał, iednym ſię y to połatánym przez cáłe żyćie kontentował hábitem, mało co ſypiał y to ná gołych deſkách iednę tylko rogozą położywſzy, w ćięſzkie mrozy okná wceli niezáwieráiąc, wſzyſtek w celi iego porządek trupia głowá Krzyż drewniány, obrazek Nayświętſzey Bogárodźice Pánny. Umárł w Konwenćie S. Fráńćiſzká ná puſzczy, roku 1681. dniá 6. Márcá. Tegoż roku dniá 28. Lipcá w Aſſyzu w Umbryi umárł O. Fráńćiſzek Wolſki oboiey Prowincyi Polſkiey Káznodźieiá. W Konwenćie Krákowſkim ná tym urzędźie prácował bliſko lat 30. w Wárſzáwie przenioſzſzy ſię do Prowincyi Wielkopolſkiey kilkánaśćie lat, w ſwych Kazániach był przyięmnym wſzyſtkim, wdźięczną wymową y kámienne poruſzył ſercá; dla iego zbáwienney náuki, y głębokiey pokory, wſzyſcy go czćili iáko Apoſtołá; Pánowie Senatorowie wielce go poważáiąc, ná iego ſię gromádźili Kazánia. Innocentius XI. Papież poſtánowił go Káznodźieią Apoſtolſkim, áby woyſko Polſkie przećiwko Turkom ſłowem Bożym E. F.

záchęcał, iákoż od Królá y Hetmánow z tym tytułem wdźięcznie do obozu blisko Lwowá ná ten czás będącego, przyięty, tenże żárliwy Káznodźieiá: ták wielkiey był pámięći że pismo Swięte y sentencye Doktorow SS. w świeżey záwsze miał pámięći y nieczyniąc rekursu do Biblyi y Kśiąg innych, w krotkim czáśie mogł się nágotowáć, y nágotował ná Kazánie, z konnotowáwszy sobie na kártecce *capita & numerum S. Scripturæ & authores Sententiarum*, y nie było mu trudno Kazáć po dwá y trzy rázy ná dźień ieden, ná tydźień y 15. rázy; wszędźie go bowiem ná Kazánia záżywáno, y iednego dniá we dwuch y trzech Kośćiołách kázywał, pracy swoiey ná pismie niezostáwił, dla tego że *K*azáń nie pisał, procz kilká Kazáń drukowánych, á to dziwna że lubo niemiał czásu do gotowánia się ná Kazánia, przećięż długo, dobrze, y pożytecznie kázywał, y nigdy nie był postrzeżony żeby co miał wymowić zdrożnego ná Kazániách. Iest o nim tá powieść że miał Mátkę wielce pobożną, rostropną, y świątobliwą, tà bywáłá ná iego Kazániách, gdy postrzegła że subtelnie y z konceptem Kazał záwsze go strofowáłá y napomináłá. Raz gdy wysoko y subtelnie Kazáł widźiáłá go ná ámbonie obnażonego, y záraz go przestrzegłá że przez takie Kazánie sobie y słucháczowi niepożytkował. Iemuż znákomita pobożnośćią Pánná Zuzánná Amedowná pierwszego Klasztoru Krákowskiego Fundatorká przepowiedźiáłá, że w domu Oycá swego miał umrzeć co on w pámięći máiąc Miásto Bieczá z ktorego był rodem, nigdy nienáwiedzał, á tá Profecya byłá állegoryczna, y wtym rozumieniu ziśćiłá się, że umárł w domu Oycá *S.* Fráńćiszká w Assyżu w Konwenćie S. Dámiáná, powtornie powrácáiąc z Rzymu do swoiey Prowincyi. Względem prac y zasług swoich naprzod w Prowincyi Małopolskiey był uczczony godnośćią Diffinitorstwá y Kustostwá, w Prowincyi Wielkopolskiey był Diffinitorem, z Gwardyáństwá záwsze się wymawiał, ktory lubo nie w tych Prowincyách umárł, oboia Prowincya wdzieczna prac y zasług iego zá swego go przyznáłà y po śmierći, y przyznaie.

G. Brát Kázimierz Iezevius dla ćichego sercá, y skromnośći, baránkiem názwány, w Oliecznie przy Nowicyaćie sartorem mięszkáiąc przez wiele lat z wielką miłośćią hábity Zakonne Braci náprawowął, Prał, chędożył, y wszelką wygodę Nowicyuszom czynił, dla osobliwych cnot y pobożnośći zá Swiętego miány od sámych tegoż Konwentu Fundatorow. Ná ćiele swoim nośił włośienicę z żeláznemi ostrokończátemi łáncuszkámi. W dźień śmierći swoiey wstáwszy ná iutrznią o pułnocy, záchorował, y wziąwszy od Oycá Prowincyałá O. Athánázego ná ten czás tám obecnego błogosłáwieństwo, gdy Te Deū laudáꝰ śpiewáno, ná ręku Bráći przy drzwiách ná ganku z stárego Klasztorá duchá BOGU

H. odał w tymże Konwenćie roku 1681. dniá 29. Listopada. Tegoż roku świątobliwie rostał się z tym świátem dniá 29. Grudniá. w Konwenćie Łábiskim S. Thomaszá Apostołá, Brát Didak Łábissinius staruszek wielce nábożny y prácowity.

I. W *K*onwenćie Lubelskim roku 1682. dniá 1. Márcá umárł O. Do.

O. Dominik Jeziorkovius pilny y dozorny Mágister Nowicyuszow, gorący Káznodzieiá, spowiednik niespracowány, w urzędách Gwárdyánstwá y Diffinitorstwá, godnie spráwowánych zálecony, ták że go Prowincya życzyłá sobie mieć Przełożonym, á tym czásem insza zászłá dyspozycyá Boska. Lubo zdał się być czerstwym, y zdrowym, niemocą choroby zmorzony przez pięć dni opátruiąc się ná drogę wieczności świętymi Sákrámentámi y z báwiennym wiátykiem, obrządku Boskiego, medytácyi y innych powinności nieopuszczał, przed pułnocą, iutrznią poprzedził y odpráwił, á wielkie ćierpiąc prágnienie dlá pośiłku Niebieskiego od pićia się zátrzymał. Przed zgonem żyćia iego Oćiec Felix Filippovius *S.* Theologyi Lektor náwiedzáiąc go, zastał po celi chodzącego y *K*śięgi ukłádáiącego y odszedł od niego do celi swoiey, ledwie co zásnął, pokazał mu się w świátłośći mowiąc do niego Oycze Lektorze Ia idę (á widział idącego w świátłośći ku Niebu.) á żátym zákołátáno do drzwi celi iego oznaymuiąc że O. Dominik umárł, to *sub conscientia* zeznał tenże O. Lektor. Tegoż roku O. Wálenty Krzepicius wielą pracámi ná urzędách Sekretárstwá, Gwárdyáństwá y Diffinitorstwá w siłách y zdrowiu osłábiony pełen dobrych uczynkow należytą dyspozycyą szczęśliwie prácowitego dokonczył żyćia w *K*onwenćie Nowomieyskim w Niebowzięćia Pánny Nayświętszey dniá 15. Kwietniá. W tymże roku dniá 6. Máiá Brát Páweł Krzyżánowski w sędźiwey stárośći dokonał tego wieku w Konwenćie S. Fránćiszká ná puszczy przykłádny y świątobliwy Zakonnik. K. L.

O. Zygmunt Trzemecius Káznodzieiá nie z fátygowány, żeláżne z ostrych kolcow łáncuszki sobie przywięzował do kolán, y ták ná nich klękał dla miłośći Jezusowcy z wielkim bolem, ustáwicznym ćiáłá mortyfikácyom dodáwał pośiłku dusznego nabożeństwá, chorym z miłośćią usługował. Gwárdyanem będąc w Włocławku po odpráwionym Kazániu, tey nocy záchorowáwszy znależytą dyspozycyą BOGU duchá oddał złożony ná źiemię y prosząc O. Wikariego o pozwolenie hábitu. Roku 1682. dniá 29. Kwietnia. M.

Roku 1683. O. Káźimierz Gorcyus pobożnego żywotá, w pracach cnotách y dobrych uczynkách známienity umarł w *K*onwenćie Goreckim S. Krzyżá dniá 19. Kwietniá. Roku zás 1684. dniá 11. Márcá w Konwenćie Káliskim S. Jozefá świątobliwie skończył dni żyćia swego O. Theodor Łábiffinius osobliwy zelánt o śćisłą obserwáncyą, Káznodźieiá przez wiele lat prácowity, ná urzędách Gwardyáństwá Diffinitorstwá, Kustostwá przykłádny, pilny y dozorny. Tegoż roku O. Konstánty Przystáłowski Prowincyi Pater, Ktoremu nietylko z denominácyi, ále dla czerstwośći, rostropnośći, dzielnośći w spráwách, y żarliwośći w pomnażániu Reformy żyć dłużey przystáło, zdyspozycyi Boskiey wkrotkich lećiech długi wiek odpráwił y z żalem cáłey Prowincyi ztym mizernym pożegnał się światem w Konwenćie Krákowskim S. Káźimierzá. *Ita Archiva utriusq; Provinciæ.* N. O.

ROZDZIAŁ XXI.

O Piętnaſtey Kápitule Prowincyalſkiey y o Konwenćie Pinczowſkim.

A. ROku 1683. dniá 4. Lipcá odpráwował Kápitułę Prowincyálſką pietnaſtą w Konwenćie Ktákowſkim S. Káźimierzá O. Páſchális Puccher Prowincyi Auſtryackiey Kuſtoſz S. Theologyi Lektor. Ná Ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyałem O. Ludwik Rożycki. Kuſtoſzem O. Váleryan Rzewuſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Romuald Kamienczyk, O. Franciſzek Jaroſzkowiuſz, O. Joachym Stanzel S. Theologyi Lekor, O. Dániel Brykner.

B. Pierwſzą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwenćie Bieckim S. Anny roku 1684. dniá 22. Lipcá. Tego roku Marćin Bidźyńſki Káſztelan Sendomierſki dokończył Klaſztorá murowánego przy Kośćiele ktory Stániſław z Mirowá Myſzkowſki Márgrabi Pińczowſki dla Oycow Reformatow zá żywotá ſwego wyſtáwił pod tytułem Náwiedzenia Pánny MARYI. Drugą Kongregácyą miał w Konwenćie ſtobnickim Swiętey Máryi Mágdáleny roku 1685. dniá 24. Lipcá.

C. W Wielkopolſkiey Prowincyi roku tákże 1683. dniá 16. Sierpniá odpráwował Kapitułę Prowincyálſką piętnaſtą w Konwenćie Pákowſkim S. Bonáwentury O. Ludwik à Pergino Tridenſkiey Prowincyi Pater, od O. Máriná Sormáná a Medyolano Miniſtrá Generálſkiego deputowány. Ná tey Kápitule obrány ieſt Prowincyałem O. Cyprian Roievius Gwárdyan Wárſzáwſki, Kuſtoſzem O. Berard Gutowſki Prowincyi Pater, Diffinitorámi O. Bernardyn Káliſſius, O. Ludwik Boleslauius, O. Franciſzek Elert, O. Kapiſtran Czekieliuſz.

D. Z tey Kápituły fundacya ktorą Woiewoda Brześćiańſki Stefan Kurcz w Litwie w Piotuchowie Máiętnośći ſwoiey ofiárował, obiecuiąc Kośćioł y Klaſztor wyſtáwić; tákże fundacya ktorą ofiárował Gráiowſki; Podkomorzy źiemi Wiſkiey w pewnym Miaſteczku od Węgrowá mil 18. od Brześćia Litewskiego máło co dáley, nieták ſą odmowione, iáko ráczey na inſzy czas do przyięćia odłożone, dla niebeſpieczeńſtwá náſtępuiącey woyny Tureckiey. Ná teyże Kapitule oznaymił liſtownie intencyą ſwoię X. Biſkup Chełmińſki Káźimierz Opalinſki, iż przy Kośćiele Nayświętſzey Panny ná Łąkách Brátyánſkich, chćiał Káplicę murowáć y záraz ná przyſpoſobienie máteryi obmyslić deklárował.

E. Roku 1684. ná Kongregácyi pierwſzey Ktora ſię odpráwowáłá w Konwenćie Warſzawſkim S. Antoniego dniá pierwſzego Lipcá, poſtánowiono Nabożenſtwo o Męce Páńſkiey w tymże Konwenćie, determinuiąc ná to dźien wtorkowy, w ktory w żadnym Kośćiele niebyło Páſſyi. Były też czytáne Informácye o ſługách

o ſługách Bożych pobożnie y ſwiątobliwie zmárłych w tey *Prowincyi* Wielkopolſkiey, dáne z káżdego Konwentu z ſwiádectwem przyśiężnym, y ſą àpprobowane y podpiſáne *à Venerabili Diffinitorio* do przeſłánia ich Oycu Generałowi. Fundácya w Miedniewicách maiętnośći Mikołáiá Wiktorzyná Grudźinſkiego &c. przyięta ieſt, y konſens od O. Miniſtra Generalſkiego otrzymány. Ná fundácyą Gołaczynſką pozwolono wtę kondicye, ieżeli ieſt konſens X. Biſkupá, y dla Bráći Rezydencya wyſtáwiona.

Wtym Roku Jnnocentius XI. Papież ná podźiękowánie Bogarodzicy, przed ktorey oktawą Narodzenia roku przeſzłego Wiedeń od obleżenia Tureckiego był wybáwiony, tego roku Swięto Nayświętſzego Imienia MARYI Pánny y Mátki BOZEY poſtanowił, áby po wſzyſtkim Chrześćiańſtwie w Niedźiel między Oktawą Národzenia Pánny Nayświętſzey wiecznemi czáſy było obchodzone, lub z inſzey okázyi w Hiſzpáńſkich Páńſtwách tákie Swięto dawniey było záczęte w roku 1671. F.

Tego roku dniá 13. Márcá umárł Ian z Bnina Opálinſki Woiewodá Brzeſki Kuiáwſki, Wielki Generał Wielkopolſki Konwentu Ośieckiego y Rezydencyi Ráwickiey Fundator, pochowány ieſt w hábićie w Kośćiele náiżym Ośieckim S. Walentego, w oſobnym od Siebie wymurowánym przed Ołtarzem Obrázu Nayświętſzey Pánny grobie. Roku záś 1685. dniá 9. Lutego z ſzedł z tego *Swiátá* Zygmunt Dźiałyńſky Woiewodá Kálſki, Oćiec Pátron Dobrodźiey, y Fundator Konwentu Pákowſkiego, pochowány ieſt w hábićie w Kaplicy SS. Reliquii w Kośćiele Pákowſkim S. Bonáwentury. Zoſtáwił po ſobie czterech Synow: Maćieiá, Páwłá, Janá, y Jákobá náſzych oſobliwych Dobrodźieiow, y iedną Corę. Páweł z Leſczyńſkiey Magdaleny Małżonki Swey trzech tey familiey Fundatorſkiey zoſtáwił tákże Synow Zygmuntá, Jozefá, y Alexándrá ktory ieſt *Prá*łatem Gnieznińſkim, czwarty młodo oddał dług śmiertelnośći. Tegoż roku w *K*wietniu umárł Stániſław Skárſzewſki *K*áſztelán Woynicki Wielce kocháiący Dobrodźiey, Pátron y Fundator Kośćiołá Wárſzáwſkiego, w ktorym też ieſt pochowány. G.

Roku 1685. ná Kongregácyi drugiey ktora ſię odpráwowáłá w Konwenćie Lutomierſkim Niepokalánie Poczęćia Pánny MARYI dniá 9. Czerwcá, poſtánowiono żeby Proceſſya Gdáńſka (ktora zwyczáinie bywáłá ná Kalwáryą Waierowſką ná Swiętą Troycę, że przeſzkadzáłá Nabożeńſtwu *K*ośćiołá Fárſkiego, y Miáſtu, ktore ná ten dźień z przywileiu wálny miewá iarmárk, iáko állegowáno) potym bywáłá ná Niedźielę między Oktawą w Niebowſtąpienia Páńſkiego: tákże determinowáno, żeby *K*azánie *P*olſkie wnáſzym Kośćiele bywáło o godźinie oſmey, á nieprzeſzkadzáło *K*azaniu Niemieckiemu u Fáry. H.

W tym Roku Ján III. Krol Polſki zá pokorną ſupplikácyą O. Prowincyałá y zálecenie ſię do łáſki Páńſkiey, w dobrach Weycherowſkich ordynarną dobroczynność Konwentowi Wey- I.

 cherow-

cherowſkiemu ofiárował, náznáczył, y dał ordynans do Officialiſtow tamecznych áby wſzytko wydawáno Klaſztorowi, co zá przeſzłych ná Weyherowie Dźiedźicow dochodźiło, ofiáruiąc przy tym łáſkę ſwoię Páńſką y protekcyą.

ROZDZIAŁ XXII.

O Szeſnaſtey Kápitule Prowincyalſkiey, y innych rzeczach godnych wiádomośći.

A. ROku 1686. dniá, 7. Lipcá O, Bonifacius Forbus Prowincyi Węgierſkiey *S. Mariæ Annunciatæ* Diffinitor, Lector, y Káznodzieiá, Kommiſſarz Viſitator Generálſki, odpráwował ſzeſnaſtą Kápitułę Prowincyálſką w Konwenćie Krákowſkim S. *Kaźimierzá*, Ná ktorey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Joachym Stánzel Diffinitor. Kuſtoſzem O. Andrzey Niedzwiecciuſ, Diffinitorámi O. Jgnácy Centnarovius, O. Klemens Rákovius S. T. L. O. Máryan Niźiankovius, O. Jákob Zagorowſki. Ná tey Kápitule proponowáno wſzytkim OO. Wokáliſzom ieżeliby pozwaláli ná korrektę ſtátutow w niektorych ich punktách, względem podánia ich do Druku, tákże y ordynarzá? ná to wſzyſcy pozwolili, y záraz do exekucyi tę ſpráwę zlecono trzemá Oycom, O. Wáleryánowi Rzewuſkiemu Prowincyi Patri, O. Andrzeiowi Niedzwieckiemu Kuſtoſzowi, y O. Jgnácemu Centnarovio Diffinitorowi. Proponowáno y to, pytáiąc ſię. Ieżeliby Oycowie chieli y Imieniem Cáłey Prowincyi proteſtowáli ſię że chcą záchowáć Regułę według deklarácyi Mikołáiá III. y *K*lemenſá V. nie przyimuiąc żadney ná to dyſpenſy, y ták iáko Státutá Generálſkie Reformationis, y Prowincyálſkie obliguią, y ná to zgodliwie pozwolili wſzyſcy.

B. Roku 1687. odpráwowáłá ſię pierwſza Kongregácya w Konwenćie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny dniá 26. Czerwcá. Náktorey poſtánowiono áby Státutá Prowincyálſkie od OO. Kommiſarzow rewidowane y popráwione, były do Druku podáne. Aże ná przyſzły rok 1688. przypadáłá Kápituła Generálſká w Rzymie náznáczona ná dźien piąty Czerwcá O. Andrzey Niedzwieccyus rezygnował *K*uſtoſtwo, dla ſłábośći y ſtárośći; ná iego mieyſce obrány ieſt *K*uſtoſzem O. Felix Káwecki Gwárdyan Zákliczynſki. Kommiſarzem Prowincyálſkim obrány ieſt Dániel Brykner Gwárdyan Krákowſki. Druga Kongregácya odpráwowáłá ſię w Konwenćie Krákowſkim roku 1688 dniá 13. Sierpniá.

C. W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku tákże 1686. dniá 30. Czerwcá O. Sebáſtyán Schámbogen Czeſkiey Prowincyi, S. Theologyi Lektor y aktuálny Diffinitor, Kommiſſarz wizytátor tey Prowincyi odpráwował ſzeſnaſtą Kapitułę Prowincyalſką w Konwenćie Pákowſkim S. Bonawentury, Ná ktorey ſtánął Miniſtrem Prowin-

Prowincyalſkim O. Theofil Dąmbrowſki Gwárdyan Oſiecki, Kuſtoſzem O. Cypryan Ruieuius Exminiſter, Diffinitorámi O. Plácid Páricius Prowincyi Pater, O. Leonard Drzewicki, O. Fránćiſzek Łábiſſynius, S. T. L. O. Klemens Wáśierſcyus S. T. L. Ná tey Kápitule poſtánowiono drugie Studium Theologicum w Konwenćie Poznánſkim S. Kaźimierzá. Fundácya ofiárowána od Rogátiáná Pſtrokonſkiego Kaſztelaná Brzeſkiego Kuiáwſkiego w Buzeninie, Miáſteczku, że w bliſkim innych Konwentow nie ieſt przyięta. D.

Pod tym czaſem O. Piotr Márynus Sormánus Miniſter Generálſki oznaymił liſtem ſwoim o wielkiey łáſce od Jnnocencyuſzá XI. otrzymáney to ieſt o Confirmácyi ná Mieſzkánie Oycow náſzych w Páleſtynie przy Kośćiele Grobu Pánſkiego, y inſzych mieyſcach Swiętych, ktore dawno przed tym Robertus Krol Sycyliſki, y Jerozolimſki Brat S. Ludwiká zá Wielkim ſtaràniem y koſztem otrzymał dla Bráći Mnieyſzych od Sołtáná Bábilońſkiego. Przy tych Swiętych Mieyſcách Bráćia Mnieyśi, więcey niż czteryſtá lat mieſzkáiący chwałę Boſką promowowáli á potym od Turkow ztámtąd wygnáni byli, á ná ich mieyſce Schizmátycy wprowádzeni. Tymi czáſy Oćiec ten General ſpráwił to u Pánow Chrześćiáńſkich o pokoy z Turkámi tráktuiących, że te mieyſcá Swięte przywrocone ſą Zakonowi náſzemu, y ná to, żeby tám Ocycowie náśi mieſzkáli od Oycá Swiętego *Breve* otrzymał, ktore ſię poczyna. *Exponi nobis nuper fecit &c.* E. F.

Roku 1687. Erekcya Kośćiołá Barcinſkiego y Káplic Nayświętſzey Pánny niepokalánie poczętey, y S. Antoniego wyſtáwionych od S. p. Jákobá Gocławſkiego Káſztelàná Przemętckiego approbowána ieſt od Biſkupá Włocławſkiego Bonáwentury Mádalinſkiego, tákże Confraternitás *Immaculatæ Conceptionis* náſzym Oycom zlecona. Tego roku umárłá Eleonora Xiężna Lotárynſka á przed tym Krolowa Polſka trzećiego Zakonu ſioſtrá. Tegoż roku zſzedł z tego Swiátá, Stániſław Działynſki Woiewodá Chełmińſki Pátron y Dobrodziey, pogrzeb iego odpráwił ſię w Kośćiele náſzym Łąkowſkim dniá 10. Czerwcá. G.

Ná Kongregácyi pierwſzey ktora ſię odpráwowáłá tegoż roku dniá 28. Czerwcá w Konwenćie Podgorſkim SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá, były liſty czytáne naprzod od Káſztelaná Sierádzkiego Stániſłáwá Wálewſkiego o przyięćie fundácyi w dobrách iego Rumbieſzow názwánych mil pięć od Lutomierſká, Ku Widáwie ná trákćie Wielunſkim. Zá tę fundácyą podźiękowáno, oſobliwie z tey rácyi żeby byłá w bliſkośći pomienionych Konwentow Lutomierſkiego y Wielunſkiego. Drugie liſty były od Káźimierzá Micháłowſkiego ktory expoſtulował o dwuch Oycow do Leśni pod Białą Xiążęcą do Kośćiołá ktory wyſtáwił Nayświętſzey Mátce cudámi, tymi czáſy ná tamtym mieyſcu wſławioney, w Obráźie Swoim z Kommiſſyi Biſkupá Łuckiego ápprobowánym, obiecuiąc tym dwiemá Oycō prowidowáć *perpetuis temporibus victum & amictum*, y żeby tám Kośćiołek miał dependencyą od Białſkiego, iáko y Oycowie od Konwentu tám tego. Na tę expoſtulá-

cyą niezdáło śię pozwolić Venerábili Diffinitorio, ráczey rádzono temu Pánu przy tym Kośćiele mieć Kápłáná Swieckiego, ofiáruiąc usługę Oycow nászych z Konwentu Bielskiego ná Uroczystości Nayświętszey Pánny, y inne.

H. Ná tey Kongregácyi obrány iest Prominiſtrem ná przyszłą Kápitułę Rzymską O. Klemens Wáśierscyus S. Theologyi Lektor y Diffinitor áktuálny ktory z O. Cypryánem Ruieviusem Kustoszem Prowincyi wybrał się w tę drogę dniá 6. Styczniá roku 1688. Ná tey Kápitule obrány iest Ministrem Generálskim O. Márek Zárzosa, Kommissárzem záś Generálskim Fámilyi Cismontánskiey O. Carolus Fránciscus à Varesio. Znászey Prowincyi Wielkopolskiey Diffinitorem Generálskim stánął O. Cypryan Ruievius, Ci Oycowie powroćili tegoż roku wcześnie ná drugą Kongregácyą Prowincyálską, ktora się odpráwowáłá w Konwenćie Podgorskim SS. Apostołow Piotrá y Páwłá.

I. Tego roku z szedł z ſtego świátá Jakob Albrácht Sczawinski Woiewodá Jnnowłocłáwski, Łęczycki, Gąmbińſki Stárostá, Fundator Konwentu Sczawinskiego Pátron y Dobrodźiey, zá ktorego duszę náznáczone są *suffragia per Provinciam*: pochowány iest w Kośćiele Sczawinskim Náwiedzenia Błogosłáwioney Pánny MARYI.

K. Z Rzymu O. Joannes Báptistá Salungus Prokurator Generálski oznaymuiąc o osobliwey łásce Jnnocenciusza Papiezá XI. ku Zakonowi nászemu przysłał dwoie Brevia od Oycá Swiętego. Iedno ktore się poczyna *Inter gravissimas multiplicesq́, Apostolicæ servituis curas.* &c. Wtym postánowił żeby Elekcya Kommissárzá Generálnego miáłá álternátę między Reformatámi, y Obserwántámi, to iest żeby raz z Obserwántow, drugi raz z Reformatow obierány był Kommissarz Generálski. W drugim *Breve* ktore się poczyna; *Cœlestium munerum thesauros &c.* Oycom Missionarzom ták Reformatom, iáko y Obserwántom, ktorzyby ná te missie zá licencyą Biskupią posłáni byli, pozwala *plenariam Indulgentiam*, tákże y wszytkim ludźiom Ktorzyby się ná ten czás spowiádáli, y nayświętszy SAKRAMENT przyimowáli zupełnego pozwala Odpustu, á to raz ná káżdey Missyi.

ROZDZIAŁ XXIII.

O Siedmnastey Kápitule Prowincyalskiey y innych wiádomośćiách potrzebnych.

A. ROku 1689. z przeszłoroczniey Kapituły Rzymskiey destynowány Kommissarzem Visytatorem Generálskim do Prowincyi Máłopolskiey *S. Mariæ Angelorum*, O. Antoni de Monte Buso, Prowincyi Assyiskiey álbo Seráfickiey Pater, Exdiffinitor Generálski, ná tey obrány iest Prowincyałem O. Klemens Rákovius, Kustoszem O. Dániel Brykner, Diffinitorámi O. Fráńćiszek Jároszkovius,

us, O. Felicyan Máychrovius, O. Bonaventura Pruſzkovius, O. Zygmunt Bábſcyus S. Theologyi Lector.

Roku 1690. dniá 19. Czerwcá pod czás Medytácyi poobiedniey naprzod wielki grad począł pádáć, á potym piorun z wielkim trząſkiem uderzył w Kośćioł náſz Krákowſki, y ná wierzchu fácyaty ná ktorey ieſt Krzyż, urwał ſztukę muru, głowę y nogi Státuy Swiętego Káźimierzá ſtłukł, potym gwałtownie wpádſzy do Kośćiołá z impetem wypadł drzwiámi z Kośćiołá, znáki ná nich zoſtáwuiąc, znáczney iednak ruiny y ſzkody nieuczynił. B.

Roku tego odpráwował O. Prowincyał pierwſzą Kongregácyą w Konwenćie Soleckim S. Stániſłáwá Męczennika Biſkupá Krákowſkiego dniá 24. Czerwcá. Drugą Kongregácyą miał w Konwenćie Stobnickim Swiętey Máryi Mágdáleny roku 1691. dniá 30. Maiá. C.

W Wielkopolſkiey Pywincyi roku 1689. dniá 2. Máiá ſczęśliwie záwitał do Konwentu Goreckiego S. Krzyżá O. Jan Ewángeliſtá Frytzch Kommiſſarz Viſitátor Generálſki Czeſkiey Prowincyi Pater, deputowány od O. Károlá Fránćiſzká à Vareſio Kommiſſarzá Generálnego. Miał Kápitułę Prowincyálſką Siedmnaſtą w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury dniá 26. Lipcá, ná ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyałem O. Berárd Gutowſki Guárdyan Wárſzáwſki, Kuſtoſzem O. Jozef Dąmbrowſki, Diffinitorámi, O. Jákob Schretter, O. Fulgenty Ramułt, O. Romuáld Slepowrońſki, O. Laurenty Wádowſki. Ten Oćiec Ian Baptiſtá Frytzch powroćiwſzy ſię do prowincyi ſwoiey wlat iákoś dwie záchorował, ná śmierć dyſponowány, gdy zmyſłow używánie utráćił, rozumieli wſzyſcy że umarł, y ták go wynieśli ná gánek y do pogrzebu gotowáli; Brat iego ſocyuſz wyſzedł od ſtołu do ćiáłá w trunnie leżącego, y poſtrzegł że ſię trochę ruſzył, zwołał Oycow y Bráći, wźięli go do Infirmáryi, potym przyſzedł do śiebie, żył lat dźiewięć y był potym przypádku drugi raz obrány Prowincyałem Prowincyi Czeſkiey S. Wácłáwá. D. E.

Prętko po tey Kápitule przyſzłá rezolucya Rzymſka *à S. Congregatione Concilij Tridentini* o ſpowiednikách Pánien zakonnych, że ći Ktorzy niemáią lat czterdźieśći niemáią bydź poſtánowieni, y náznáczeni zá ſpowiednikow Zakonnicom, á oſobliwie tá rezolucya ieſt o ſpowiednikách extráordynalnych, bo otych byłá proponowána queſtya, nie z náſzey Prowincyi ále z innych. Tym też czáſem O. Kommiſſarz Generálſki *Carolus Franciſcus à Vareſio* oznáymił o śmierći O. Márká Zárzozy Miniſtrá Generálſkiego Cáłego Zakonu, po iego śmierći obrány ieſt Wikáryim Generalſkim O. Jan Alvin, potym *per Breve* Oycá Swiętego deklárowány Miniſtrem Generálſkim. Zpewney okázyi pewnych kontrowerſyi OO: Konwentuałow z Reformatámi oznaymiano w iákim hábićie y kolorze máią bywáć obłoczyny, Tercyarek determinuiąc ták hábit álbo odźienie, iáko y kolor według, zwyczaiu Kráiow y Prowincyi. F. G.

Tego roku w Mieśiącu Sierpniu umárł Jnnocencyus XI. máiąc lat 78. ſiedział ná Stolicy Apoſtolſkiey lat dwádźieśćia, H.

Mieśięcy dźieśięć dni dwádźiśćiá y dwá. Wielkiey był Swiątobliwośći, Ktorą po iego śmierći Pan BOG cudámi wſławił. W Mieśiącu Wrześniu záśiádło ná Elekcyą nowego Namieſtniká Chryſtuſowego ſześcdźieśiąt Kardynałow. A lubo mieli *Suffragia* ábo głoſy potáiemne Grinnettus Kárdynał, y Kapiſuccus, iednák obrany ieſt Piotr Ottobonus Wenet, máiąc ośmdźieśiąt lat y ieden názwány Alexándrem Oſmym, y názáiutrz Koronowány.

I. Roku 169. dniá 16. Sierpniá Ná Kongregácyi pierwſzey Ktora ſię odpráwowáłá w Konwenćie Lutomirſkim Niepokalánego Poczęćia Pánny MARYI, ná reqwizycyą Biſkupá Chełmińſkiego Káźimierzá Opalińſkiego, (ofiáruiącego trzy tyśiące Konwentowi Nowomieyſkiemu)· o iednę Mſzą żeby ſię w Piątek káżdego tygodniá przez cáły rok na záwſze odpráwowáłá, rezolucya ná przyſzłą Kápitułę odłożona. Przy Kálwáryi Pákoſkiey pozwolono wyſtáwić Eremitoryum álbo dworek z drzewá tak dla ſtroży Kálwaryi, iáko y dla wygody w źimie ná nabożeńſtwo przychodzących Dobrodźieiow.

K. W tym roku Alexánder Papież Kánonizował iuż przed tym Beátifikowánych Zakonu náſzego Janá Kapiſtraná de Obſervancia, y Páſchálíſza.Bayloná Hiſzpáná Reformatá, y ná dźień tych Swiętych nádał Odpuſt zupełny ná záwſze we wſzyſtkich Kośćiołách Zakonu tego. Tákże pozwolił odpuſtow ná Koronki, Rozáńce Krzyże, metalle, tákich iákich pozwolono przy Kánonizácyi S. Piotrá z Alkántáry. Aże o tych Koronkách, Metallách byłá wątpliwość ieżeli powinny bydź benedykowáne od Oycá Swiętego dána ieſt z Rzymu rezolucya, że niepotrzebá tego áby były benedykowáne. Ták o tym oznaymił O. Joánnes Baptiſtá Sálungus Prokurator Generálſki 3. Februárij 1691. Przy tym tenże Oćiec Swięty dla udźielenia inſzym oſobom tych Odpuſtow pozwolił z oſobná káżdemu OO. Prowincyałom ná 400. oſob, Gwardyanom ná 300. innym woſobnośći ná 100. oſob. Do tego pozwolił *plenariam Indulgentiam in articulo mortis* wſzyſtkim Bráći y Zakonnicom ná ten czás w tym Zakonie zoſtáiącym.

L. Pod ten czás doſzły pátentes álbo liſty o Kongregácyi Generálſkiey ná przyſzły rok ná dźien drugi Czerwcá náznáczoney w Rzymie w Konwenćie Aracelitáńſkim, ná ktorą ex Officio z tey Prowincyi wokowány był O. Cypryan Ruievius Diffinitor Generálſki. Wybrał ſię z Konwentu Goreckiego dniá pierwſzego Márcá roku 1691. Ná tey Kongregácyi obrány ieſt Kommiſſárzem Generálnym O. Antoni ab Introduco, zá ktorego licencyą roku 1691. dniá 15. Sierpnia odpráwowáłá ſię druga Kongregácya Prowincyalſka w Konwenćie Ośieckim S Wálentego, gdźie dniá tegoż 15. Sierpniá byłá Solenna Introdukcya z Proceſſyą y Nayświętſzym SAKRAMENTEM do nowego Klaſztorá z áſſyſtencyą Zofii Opalinſkiey z Przyiemſkich Fundatorki tegoż Klaſztoru, y innych wielu Pánow, y wielkim konkurſie poſpolſtwá.

M. Tegoż roku 1691. dniá 1. Lutego tenże Alexánder Papież VIII. duchá Bogu oddał, trzeći to rok był iego Papieſtwá, á po

niu

nim wakowała ſtolicá przez pięć mieśięcy. Názwany był y przepowiedziany od Malachiaſza Arcybiſkupa *Pœnitentia glorioſa*, że z Urzedu *ſummi Pœnitentiarij*, y po przyprawieniu na śmierć przez rozgrzeſzenie Sákrámentálnie Innocencyuſza XI. był ná Piotrową Stolicę wzięty. Przy obieraniu nowego Namieſtnika Chryſtuſowego rozdźielone były zdánia Kardynálſkie. Wiele ich ná tymy długo ſtáło, áby Grzegorz Barberigus wielkiey świątobliwośći Kardynáł po Alexandrze ośmym náſtąpił, z czego śię on bardzo wymáwiał, niektorym śię Ginetti, drugim Azoiollus zdał bydź ſpoſobnieſzy, ſtánęło iednak raczey ná Antonim Pignatilli Kardinale Arcybiſkupie Neapolitáńſkim, ktory też był zá Jána Kazimierza w Polſcze Nuncyuſzem Pápieſkim názwány Innocencyuſzem XII.

ROZDZIAŁ XXIV.

O Introdukcyi Oycow naſzych do Klaſztoru murowánego w Miedniewicách, y o rożnych łáſkach y cudách Nayświętſzey Pánny.

GDy śię coraz pomnażáło nábożeńſtwo ludźi do N. Panny w Miedniewicách cudámi wſłáwioney, Mikołay Viktorzyn z Grudny Grudźinſki, Golubſki, Grzybowſki, Guzowſki Staroſta, Pán tey wśi, bácząc tu wiele ludźi przychodzących y z poćięchą ſwą odchodzących, ná tym mięyſcu, gdźie náprzod ſzczupła ſtodoła, á potym Kapliczka była, dla pomnożenia chwały Boſkiey, czći N. PANNY, wygody, y pozytku duſz ludzkich, obſzerny y piękny wyſtáwił Kośćioł drzewiany, y przy tym kośćiele drzewianą tákże do czáſu Rezydencyą, y ná introdukcyą do tey rezydencyi, y kośćioła tego poſtárał śię o konſens, y liſty kredy u J. X. Biſkupa Poznanſkidgo, ná ten czas Stefana Wierzbowſkiego, ktore otrzymawszy, introdukował Oycow náſzych Uroczyśćie do tey Rezydencyi y Kośćioła Roku 1686. dnia 19. Marca w dźień S. Jozefa X. Biſkup Inflantſki Mikołay Popławſki; kazał O. Clemens Waſierſcius Diffinitor y Lektor S. Theologij. A

Do nowego zas Klaſztora (ktory Miłośćiwy Fundator záczął murować Roku 1692. dnia pierwſzego Lipca y Angulárny założył kamień) była Solemna Introdukcya iuż po śmierći tego Dobrodźieia Roku 1705. w Niedźielę Starozápuſtną, ábo Siedmdźieśiątnicę zá Prowincyalſtwa O. Bonawentury Kleyna, zá Gwardyanſtwa O. Jozefa Rudzkiego, kazał O. Antoni Blizniewſki S. T. L. Diffinitor Prowincyi. Drugiego dnia potey introdukcyi odprawował śię Solemny pogrzeb S. P. JMśći Fundatora, Solemnizant był tenże co na introdukcyi Stefan Wierzbowſki Kanonik Poznanſki; Officyał Warſzawſki. Kazał O. Clemens Waśierſki Pater Provinciæ. Roku zas 1706. dnia 23. Maia była Solemna introdukcya Reliquij SS. Męczennikow Klemensa Prudencyana, y SS. Pá- B

nien Męczenniczek Prudencyi, y Wiktoryi, kazał O. Manswet Leporyni Lector y Magister u OO. Máryanow, y O. Bernardyn Palikiewicz Dissinitor y Magister Nowicyatu Szczáwińskiego.

C. Do tego Kośćioła Roku 1717. zá Prowincyalstwa O. Mansweta Leporyniego y powodem iego Karol Stanisław Xiążę Radźiwił Kanclerz W.X.L. Syndyk Generalny Prowincyi naszey darował Reliquią S. *Krzyżá* w Krzyżu szczerozłotym deponowáną, ktorą Xiężna Imość Mátká iego śiostrá rodzona Iana trzećiego Krolá Polskiego miáłá dáną sobie od S. Pámięći Innocencyuszá XI. Papiezá, kiedy náwiedzáłá w Rzymie progi Swiętych Apostołow Piotrá y Páwłá. Tá S. Reliquia Solennie introdukowána byłá Roku 1719. ná Swiątki, kazał O. Iábub Wolski ná ten czás Gwárdyan Wárszáwski S.T.L. á potym tegoż Roku Prowincyáłem obrány 29. Czerwcá, y O. Waleryan Zychowicz

D. S.T.L. Drugą *R*eliquią S. Káźimierzá Krolewicá Polskiego y Pátroná, dárował Iákob Dunin Regent Koronny. Tey Reliquij S. introdukcya byłá solenna Roku 1720. 20. Maiá w Niedźielę Swiąteczną, kazał O. Waleryan Zychowicz S. T. L. y Dyffinitor Prowincyi, y O. Fránćiszek Málczewski *K*áznodźieiá Wárszáwski.

E. Łáski cudá, y rożne dobrodzieystwá, ktorych tu doznáwáli ludzie zá przyczyną Nayśw: Pánny tu się wypisuią od Roku 1687. áż do Roku 1701. a naprzod Roku 1687. 30. Kwietniá. Pan Nielipowicz z koniem szyie obá náłomáli, y martwemi cále będąc od swoiey kompánij ná to mieysce ofiárowáni, ták koń iáko y

F. Pan cudownie zdrowymi zostáli. O tym świádczyli Fránćiszek Wąsowicz, Ian Dobrzynski, y Pan Dominowski. Párobek z Miedniewic w polu orząc z prágnienia znagła nápiwszy się wody, mowę zámknął, do Kośćioła przywiedziony, y ofiárowány tylko na koło *Kośćioł* obszedł záraz począł mowić y z poćiechą odszedł.

G. Reginá dźiewczyná z Strużenia pułtorá látá niewstáiąc złoszká,

H. gdy się tu ofiárowáłá zdrową zostáłá. Symonowa Iastrzębska wdowá w Błoniu mieszkáiąca, trzy látá chorowáłá we śnie przez gołębicę nápomniona áby to mieysce náwiedziłá, co ucynić obiecáłá, á tak choć iuż z desperowána do zdrowia przyszłá.

I. Páni Lubelska z Leszná Wárszáwskiego chorowáłá ćięszko, y przez sześć dni niewidźiáłá, iáko zeználi świádkowie y oná sámá, tylko się ná to mieysce ofiárowáłá, záraz do śiebie przyszłá, przeyrzáłá dáłá votum twarz srebrną z oczymá.

K. Zofia Kráśowska z Iáktarową będąc bárdzo chorą, y dwá dni niemowiąc, skoro się ná to mieysce ofiárowáłá, przyszłá do śiebie y przemowiłá.

L. Páni Barnácká Wdowá z Łowiczá iuż konáłá, iáko sámá pod przyśięgą ná spowiedźi zeznáłá, skoro iey ná myśl przyszedł Obraz tuteyszy, y gdy do niego westchnełá, uzdrowiona iest, y

M. pieszo tu przyszłá ná dźięk czynienie. Máryánná Miniászowicowa Ormiánká Synaczká ná imię Bogdaná, práwie iuż konáiącego ná to mieysce ofiárowáłá, y byłá poćieszona zdrowiem iego

N. dáłá votum Osobę srebrną odlewáną klęczącą. Reginá rybaczká z Oryszową zeznáłá pod sumnieniem, y przyśiąc nawet chćiáłá

zświad-

z świádkámi iż iey dźiećię kilká lat iuż máiące, umárło było, y nie żyło przez pułtory godźiny y dáley, ofiárowáne tu do Nayświęt: Pánny ożyło, á to śię dźiało 23. Grudniá. Po w prowádzeniu do Kośćiołá, y Kollokowániu, figury Páná JEZUSA Ukrzyżowánego w Wielkim Ołtarzu nád Obrázem tegoż dniá w Niedźielę 21. Grudniá w nocy o koło godźiny iedenasttey Woyćiech Papiátycki Zołnierz stáry Człowiek pobożny, ná ten czás trzezwi iáko śię pokazáło z inquizycyi, będąc przy dobrey rekolekcyi, y niemogąc żadnym sposobem záśnąć iáko chory, á do tego straż Kośćiołá odpráwuiąc, słyszał bárdzo wdźięczną muzykę ták gráiących skrzypkow, iáko y śpiewáiących dyszkántow, ktora muzyká przez dobrą trwáłá godźinę, obchodźił ná ten czás pomieniony zołnierz trzy rázy Kośćioł, y przysłuchiwał śię pilno, y z podźiwieniem, że o pułnocy ták w dźięcznie gráno, będąc wcale tego mniemánia, że Y Pan stárostá muśiał być w Kośćiele; dlaczego budźił drugiego strozá, ná imię Máthiaszá Lechá, á że ten ná ten czas sobie był podpił, nie uważał tego, pomniał iednák że go budzono, y mowionomu te słowá; miey śię bráćie ná ostrożnośći y baczeniu, bo IMć. muśi być w Kośćiele. Ná to wszystko pomieniony Woyćiech gotow sto rázy przyśiąc. IMość Páni Słubicka Skárbnikowa Gostyńska ćięszko przez niemáły czás choruiąc, usłyszáwszy o tym tu cudownym mieyscu Nayświęt: Pánny, kazáłá śię ná toż mieysce z ufnośćią wielką w pośćieli przywieść, gdźię votum oddáwszy srebrne, y nabożnie polećiwszy śię Pánu BOGU, y Naysw: Pánnie, zdrową do domu powróćiłá. O.

Roku 1688. Ludwik Młocki Cześnik źiemie Rozáńskiey, ćięszko choruiąc przez dwánaśćie Niedźiel, á przy tym ná oczy był západł, tákże y koń zá 1000. złotych záchorzał mu gdy śię ná to mieysce ofiárował, ozdrowiał y odpráwił drogę, zostáwił *votum* ná ktorym są oczy, to zeznał, ná spowiedźi y po spowiedźi. Pan Unikowski zeznał, iż máiąc corkę kátárzynę bárdzo chorą y prawie umieráiącą, gdy ią ná to mieysce ofiárował, w krotce zdrową obaczył, oddał tabliczkę srebrną. Od Roku 1687. do tego Roku 1688. tu ná tym mieyscu zá przyczyną Naysw: Pánny ná pietnaśćie Osob od czártá opętánych uwolnionych zostáło, czternaśćie białychgłow ieden Mężczyzná. Páni Bárbárá Alexándrowiczowa, Felicyáná Syná swego iuż konáiącego ná to mieysce ofiárowáwszy, prętko zdrowiem iego poćieszona byłá, gotowa z świádkámi ná to przyśiąc. Pan Stárzyński ćięszko bárdzo choruiąc, (stráśnie bowiem był opuchł) skoro śię ná to ofiárował mieysce, prętko zdrowie otrzymał, odpráwił tu drogę, y tabliczkę srebrną oddáł. J. M. Páni Kotowiczowa Sárośćiná Grodźiska ćięszko morduiąc śię przy połogu, tákże iey żyć nie tuszono, gdy iey pewna Páni poradźiłá á żeby śię tu na to mieysce do Naysw: Pánny ofiárowáłá, skoro według rády to uczyniłá, záraz zá przyczyną Naysw: Panny szczęśliwie rozwiązána byłá, y od wszystkich bolow ledwie nie tey godźiny uwolniona zostáłá. Reginá z Rákowá od Páwłá Nabulka ćięszko choruiąc,

P. Q. R. S. T. V. W. X.

iąc, od godźiny do godźiny nie mowiłá y iák umárła leżáłá, ták że ią iuż y do grobu prowádźić chćiáno, gdy ią ná to mieyſce ofiárowáno, záraz przemowiłá y ozdrowiáłá, iáko ſamá zeznáłá będąc tu ná Swiątki.

Y. Roku 1690. Michał, Smardzewſki zeznał pod przyśięgą, iż ćięſzką będąc złożony chorobą, w ktoryey przez dźiewięć dni áni iadł áni pił, ſkoro ſię ná to mieyſce ofiárował, záraz tego dniá ozdrowiał, y ná to mieyſce z pokornym przyſzedł podźię-

Z. kowániem. Roku 1695. Anná Máczewſka z Ziemie Ciecháno- wſkiey, ofiárowáłá ſię byłá w chorobie ná to mieyſce, á że uzdrowiona tey obietnicy doſyć nie uczyniłá, powtornie á ieſzcze ćiężey zápádłá, dla tego ſię znowu z gorącym Nabożeńſtwem támże ofiárowáłá, y uzdrowiona drogę obiecáną odpráwiłá y to zeznáłá.

A. Roku 1696. Máryánná Balinowa z Błonia Syná ſwego ofiárowáłá, ktory dla wielkiey choroby álbo kaduku ſtráćił był mowę y nie mowił przez ſześć Niedźiel, máiąc ná ten czás lat iedenaśćie, więc przyſzedſzy z nim ná Swiątki tu do *Kośćiołá*, z wielką ufnośćią przed Obrázem, Krzyżem pádſzy poćiechy doſtąpiłá, tegoż bowiem dnia chłopię przemowiło te ſłowà: Pani Mátko rychłoſz poiedźiemy do domu; to zeznáłá

B. Mátká pod przyśięgą. Rok 1698. Fránćiſzkà Czuby dźiećię około lat trzech imieniem Antoni, tu w Miedniewicách w ſtudnią wpadło było, y w niey przez niemáły czás zoſtáwáło, wody ſię wiele nápiło, y iuż práwie nie żywe było, gdy go do tutecznego Obrázu ofiárowáno, y wodę z niego wytoczono przyſzło do śiebie, y zdrowe zoſtáło, oczym Rodźicy y bráćia iego świádectwo

C. dáli. Roku 1699. w dźień w Niebo wźięćia Nayśw: Pánny dźiad z Łęczycy śiedm lat ślepym będąc ślubował náwiedźić ten Obraz ledwie do *Kośćiołá* tego wſzedł, záraz przeyzrał, y w wielkim konkurśie ludźi krzyknął, dźiekuiąc BOGU, y Nayśw: Pánnie

D. zá ták wielką łáſkę. *R*oku 1701. w Dźień S. Janá Ewángeliſty Stefan Bilicki z Czerwoney Niwy, pádſzy ná źiemię ćięſzko záchorował, y przez pięc godźin leżał iáko umárły, ledwie co Mátká iego z płáczem ofiárowáłá go ná to mieyſce, záraz przyſzedł do ſiebie, y wołał: Pánno Nayświętſza Ktorey Obraz ieſt

E. w Miedniewicách zmiłuy ſię ná demną. Reginie Bruminey dniá 6. Maiá dźiećię około lat pułtoru w pádło w ſtudnią w ktorey przez kilká godźin zoſtawáło w znák leżące, tá po długim ſzukániu ználáżſzy ie wyięłá práwie iuż nie żywe, pádłá ná koláná ofiáruiąc ie Pánnie Nayświętſzey, y záraz ożyło, y zdrowe zoſtáło, to zeznáłá pod ſumnieniem.

F. Roku 1702. Xiądz ieden z Łowiczá ná nogi chorował y cáły rok chodźić nie mogł, z porády ofiárował ſię ná to mieyſcę y o kuli do *Kośćiołá* przyſzedł, y tę kulę w Kośćiele zoſtáwił, zdro-

G. wy ná zad powracaiąc w Refektarzu z nami obiádował. Reginá Tomáſzowa śmiertelnie choruiąc ludzi nie znáłá, y nie gadáłá, ofiárowána ná to mieyſce, trzećiego dniá ozdrowiáłá, y o tym

H. ſamá opowiedźiáłá. Roku 1703. Podſtárośći Szymánowſki, ćięſzko chorował ná nogę, ſkoro ſię tu ofiárował, bol nieznośny z

nogi

nogi mu uſtąpił, y co przedtym ná nię nie mogł y poſtąpić z Szymánowá pieſzo przyſzedł podźiękowáć Nayświętſzey Pannie zá tę łáſkę.

Roku 1705. Lukrecya Xiężna z Rádźiwiełow Grudźińſka, Stárośćina Gołubſka, wybráwſzy ſię z Szymánowá do ſtároſtwá Golubſkiego, cięſzko tám, á práwie śmiertelnie zápádłá, leżąc tedy kilká Niedźielną chorobą złożona, udáłá ſię zupełną nádźieią do Obrázu tutecznego, proſząc *P*ánny Nayświętſzey áby ią w ſwey opiece mieć chćiáłá, y zdrowiem udárowáłá, tey záraz nocy wſzyſtkie bole uſtáły y zdrową być poczęłá, zá co BOGU dźiękuiąc y Pánnie Nayświętſzey powroćiwſzy z Golubſkiego Stároſtwá po ſpowiedźi y Kommunij Swiętey tablicę wielką z wyrázeniem Oſoby ſwoiey do Obrázu oddáłá. Tegoż roku Panu Rutenowi Mieſzczáninowi Wárſzawſkiemu záchorowáło dźiećię, y gdy iuż Doktorowie żyćia mu nie tuſzyli ofiárowáne na to mieyſce ozdrowiáło. I. K.

Roku 1707. wźięto było dwoch Deputatow Kwárćiánnego Woyſká, Jákubá Kráiewſkiego, y Leſzczynſkiego do Generałá Szwedzkiego Cánifer názwánego, ten poſłał ich pod areſzt do Brzeźia pułtory mile zá Włocłáwkiem, y tám pod wielką ſtrażą przez kilká Niedźiel byli, śiedźiał tám z nimi ieden Kurlánczyk wokowách, Kiedy tedy Krol Szwedzki roſkazał ich poſłáć do Sztokolmu, ieden Officier Szwedzki żáłuiąc ich, powiedźiał im, iź zá dwá dni do Sztokolmu poſłáć was máią, iuż podwody pod was gotuią, owi tą nowiną badzo ſtrwożeni, do BOGA ſię ućiekli, y tuteczney Nayświętſzey Pánny, poſłáwſzy ſobie po Kápłáná náſzego Zakonu do Włocłáwka, przed nim ſię ſpowiedáli, y z rąk iego Kommunią Nayświetſzą przyięli proſząc áby ich w tym rázie rátowáć raczył; cudowna rzecz z wieczorá záraz w oczách wſzyſtkiey wárty okienkiem bárdzo ćiáſnym ieden zá drugim ſię wyćiſnął, ow zaś Kurlánczyk niemogąc ſię wyćiſnąć przed okowámi weſtchnął do Nayświętſzey Pánny tuteczney, ktorą mu owi Deputáći zálecáli, ná tych miaſt záraz mu okowy z ręku ſpádły, y gwoźdź potężnie w śćiánę w bity cudownym wypadł ſpoſobem, y ták uſzedł zá drugiemi. Byli tu wſzyſcy ná tym mieyſcu, BOGU dźiękuiąc y Nayświętſzey *P*ánnie, y ná znák tego cudu te tu kaydány zoſtáwili z wyznániem tego wſzyſtkiego przy Oycách ná ten czas mieſzkáiących. L.

Roku 1709. dniá 2. Sierpniá iedná białogłowá imieniem Anná z Leſzná iádąc do Wárſzáwy, uſłyſzáłá w drodze o tym Obráźie cudownym umyślnie wyboczyłá ná to mieyſce nie z nabożenſtwá iákiego bo Luterká byłá, ále tylko aby widźiáłá tē Obraz o ktorym iey ludźie powiedali, iż ieſt bárdzo cudowny, przybywſzy do Kośćiołá (iáko ſamá zeznáłá) iákieś ią niezwyczáyne wzruſzyły ku temu Obrázowi áffekty y nabożeńſtwo, że ſtoiąc przed Wielkim Ołtarzem łzámi ſię záléwáłá, y nie chćiáłá odiechac, aż Wiárę Swiętą Kátolicką przyięłá, rekoncyliowána M.

ieſt przy wſzyſtkich ludźiách w dźien ſam Porcyunkuli przez O. Jozefá Rudzkiego Gwárdyáná.

N. Roku 1710. Tu w Miedniewicách pokazáło ſię morowe powietrze. Naprzod 24. Styczniá w domu Chłopá Ozorká, umárłá dźiewká, ieſzcze nie rozumiáno żeby powietrzem, y ták ią chowáno ná Cmentarzu, potym w tym że domu dniá 4. Lutego wſzyſcy umárli ośmioro ludźi, roſprowádźili ſię inni ze Wśi w pole, támże w polu umárło powietrzem ze dwoch domow po iednym: BOG przećię konſerwował Klaſztor w opiekę Nayświšt: Mátki, y Jozefá S. oddány. Táż opieká Mátki Nayświętſzey, y Jozefá S. utrzymywáłá wſzyſtkich, ták tutecznego Klaſztoru, iáko y Wárſzáwſkich Oycow, y Bráći co tu byli przed ćięſzkim z Wárſzáwy umknęli powietrzem (ktorym przeſzłego roku, to ieſt 1709. umárło ludźi, co ich piſano dwádźieśćiá ſy dwá tyśięcy) ácz wſzyſcy Wárſzáwſcy nie byli bez podeyrzenia zárázenia.

O. W Roku 1706. dniá śiodmego Styczniá doznał ten Konwent oſobliwey protekcyey Nayświętſzey MARYI, y Oblubieńcá iey S. Jozefá w tákiey okazyi. Gdy gromádne pułki Woyſká Szwedzkiego ćiągnęły ku Wárſzáwie, Przełożony mieyſcá tego exhortował Oycow y Bráći aby ſię polećili opiece y protekcyi Nayświętſzey Mátki y S. Jozefá, y ná tę intencyą ſpiewáli Litánie o Nayświętſzey Pánnie przed Obrázem Iey. Tegoż dniá ſtánęli w Miedniewicách Szwedźi w tákiey wielkośći iż ſię w domach pomieśćić nie mogli, większa część ich nocowáłá we ſrzodku Wśi, paląc ognie ták wielkie; żeiáſność od nich zdáłá ſię być większa, niż wednie, naſzego iednák párkánu nieruſzyli, y do Klaſztorá żaden nieprzyſzedł, á inſzych czáſow w innych Klaſztorách nietylko ſtawáli ale tez y to co znáydowáli do żywnośći zábieráli. Zá táką obronę dźiękuiąc Oycowie PánuBOGU powtornie ſpiewáli Litánie o Nayświętſzey Pánnie przed Obrázem.

ROZDZIAŁ XXV.

O Ośmnaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y o dźiwnym widzeniu ktore mieli Bráćia náśi powrácaiąc z Częſtochowy do Wieluniá.

A. ROku 1692 náznáczony Kommiſſarzem Viſitatorem Generálſkim po Prowincyi Máłopolſkiey O. Theofil Dąmbrowſki Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego Pater, Gwardyan Káliſki, odwizytowáwſzy w Sląſku Konwenty S. Anny, y Gliwicki, w Krákowie z niewczáſow podrożnych západł ná nogi, ták że ná nie poſtąpić niemogł, O. Sekretarz Antoni Páczynſki Philoſofyi Lektor wizytował Nayświętſzy-SAKRAMENT, on ſam ledwie mogł wizytę odpráwić y to z nieśiony w krześle. Záczym baczące ſię ſłábym zlećił wizytę trzech Konwentow Pinczewſkiego

Stobnickiego, y Sendomirſkiego, O. Joachimowi Stánzel Prowincyi Patri Gwárdyánowi S. Anny, ſam záś zá po folgowániem choroby z Krákowá pieſzo poſzedł do Wieliczki, y inſze z wielkim ſwoim uprzykrzeniem y ćierpliwośćią wizytował Konwenty. Kápitułę złożył w Konwenćie Soleckim S. Stániſłáwá, ná dźien 28. Czerwcá, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Bonawenturá Proſzkouius. Kuſtoſzem O. Jákob Zagorowſki, Diffinitorámi O. Ludwik Rożycki Prowincyi Pater, O. Páweł Niznikovius, O. Jerzy Máćiaſzkovius S. T. L. O. Jnnocenty Polátowſki Káznodźieia Krákowſki.

Roku 1693. dniá 20. Czerwcá odpráwował O. Prowincyał pierwſzą Kongregácyą w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá. Ná Kápitułę Generálſką ktora przypadáłá ná rok przyſzły w Hiſzpányi ná mieyſce Oycá Prowincyałá Prominiſtrem obrány ieſt O. Elzeáry Pileccius S. T. L. y Káznodźieiá, ktory tegoż roku w Páźdźierniku z Oycem Kuſtoſzem wybrał ſię w tę drogę: wielkiey trudnośći pracy y niewygody záżyli ći Oycowie w tey drodze dla woien wſzędzie gráſſuiących, zdrowi iednák zá łáſką Boſką doſzli y powroćili. Drugą Kongregácyą odpráwował w Konwenćie Zákliczyńſkim *S. Mariæ Angelorum* roku 1694. dniá 24. Czerwcá. B.

Roku 1692. dniá 30. Czerwcá w Prowincyi Wielkopolſkiey odpráwowáłá ſię Kápitułá w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury, ná ktorey prezydował Kommiſſarz Vizitátor Generálſki O. Bernárdynus Vngár Prowincyi Czeſkiey Pater S. T. L. Ná tey obrány ieſt Miniſtrem Prowincyálſkim O. Klemens Wáśierſcyus S. T. L. Gwardyán Wárſzáwſki. Kuſtoſzem O. Jan Kápiſtran Ciekielius S. T. L. Diffinitorámi O. ſámuel Lubávius, O. Jnnocenty Goſtynius, O. Ludwik Borżewſki S. T. L. O. Stefan Rolevius. C.

Tegoż Roku 14. Páźdźierniká O. Prowincyał wprowádźił Oycow y Bráći do nowego Klaſztorá Bielſkiego Páńſkim nakłádem Xiężny J. Mći. Rádźiłowey w murách wyſtáwionego. D. Prętko potym bo 26. dniá Páźdźierniká zá oſobliwym ſtárániem y promocyą O. Cypryáná Ruiewiuſá Diffinitorá Generálſkiego, byłá Solemna Jntrodukcya znácznych (bo cáłych Ciał) SS. Reliquij Márcellá y Symphorozy SS. Męczennikow do Kośćiołá Wárſzáwſkiego z Cmentarzá należyćie ná ten ákt przybránego, gdźie przy obecnośći y áſſyſtencyi Pánow, Senatorow y Zakonnikow oſobliwie OO. Dominikánow Reformatow, y OO. Jezuitow, ktorzy ten ákt przyozdobili áſſyſtencyą Kongregácyi Studentow ſwoich z iárzącemi świecámi, y te Swięte Reliquie OO. Dominikáni y OO. Jezuići nieśli, Solemnizánt był Profeſſor S. Theologyi Societ. JESU. Kazánie miał ná wprowadzeniu O. Berárd Gutowſki Prowincyi Pater, ná Summie O. Norbert Dźiwerſcius Ordynáryuſz. Tych SS. Reliquie Kollokowáne ſą ná ołtarzách S. Márcellá ná ołtarzu w Káplicy S. Antoniego, S. Symphorozy ná ołtarzu S. Fráńćiſzká, w Relikwiárzách pięknie przybránych y ozdobionych. E.

W Łabiſzynie dniá 21. Liſtopadá w pierwſzą Niedźielę Adwentu- F.

wentu w Uroczystość S. Thomąszá támecznego Pátroná byłá Jntrodukcya do Klasztoru (w sześć lat po zgorzeniu pierwszego) z sczodrobliwośći Dobrodźieiow z większey częśći wymurowánego, przy obecnośći y ássystencyi Máćieiá Gembickiego Kásztelánicá Łęczyckiego Fundatorá, y wielu inszych Pánow y pospolstwá.

Ná Kongregácyi pierwszey ktora się odpráwowáłá roku 1693. dniá 27. Czerwcá w Konwenćie Lutomirskim Niepokalánego Poczęćia P. M. trzy Rezydencye Łábiska, Biálska, y Ráwicka erygowáne są ná Konwenty, y w Bielskim Konwenćie Studium Theologiæ Morális postánowione. W Konwenćię Węgrowskim założony iest pierwszy kámień ná Kośćioł, ktory záczął murowáć Jan Bonáwenturá Kraśinski Woiewodá Płocki. W Mieśiącu Pázdźierniku ná dźien trzynasty konwokował Oćiec Prowincyał *Venerabile Diffinitorium* względem wypráwy ná Kápitułę Generálską do Hiszpánij. Ná tey Konwokácyi obrány iest Kommissarzem Prowincyálskim ktoryby w niebytnośći O. Prowincyałá, rządźił Prowincyą, O. Berárd Gutowski Prowincyi Pater, *& in casum*, dla ktorego by niemogł poyść sam O. Prowincyał ná tę Kápitułę obrány iest Prominiſtrem Prowincyálskim O. Ludwik Borzewski Diffinitor, S. T. L. Ná tę Kápitułę ktorey naznáczony iest dźien 30. Maiá Roku 1694. w Mieśćie Viktoryi Prowincyi Kántábryiskiey, wybrał się O. Prowincyał z O. Kápistránem Ciekieliusem Kustoszem Prowincyi y z Socyuszámi swemi tegoż Roku dniá 7. Styczniá z Konwentu Goreckiego.

G. H. I.

K. Zá szczęśliwym powrotem tych Oycow z tey Kápituły (ná ktorey obrány iest Ministrem Generálskim O. Bonáwenturá *Poertus*) odpráwowáłá się druga Kongregácya w tymże Konwenćie Lutomirskim Niepokalánego Poczęćia P. M. roku 1694. dniá 15. Wrześniá, gdźie postánowiono, áżeby Konwent Gorecki ktory idzie w ruinę był murowány, y ná ten záłożony iest pierwszy kámień Roku 1695. dniá 29. Kwietniá z należytą Uroczystośćią benedykcyą y inszemi ceremoniámi, z kąd zosobliwey prowidencyi Boskiey od kilku Dobrodźieiow ofiárowána iest iáłmuzná ná tę fábrykę szczęśliwie poczętą,

Widzenie dźiwne ktore mieli Bráćia náśi z Częstochowy powrácáiący do Wieluniá.

L. ROku 1692. O. Theofil Sredensis Káznodźieiá Wieluński z Brátem Ludwikiem Máleszewskim zá licencyą O. Prowincyałá náwiedźiwszy Obraz cudowny Nayświętszey Mátki ná Jásney-Gorze Częstochowskiey, powrácáiąc dniá 8. Wrześniá do Konwentu Wieluńskiego milá od Kłobucká, dwiemá godźinámi przed záśćiem słońcá, obaczyli ná Obłokách osoby iákoby żywe w stroiu swoim, iedne stoiące przy herbách swoich, inne śiedzące ná Máiestatách rzetelnie się reprezentuiące. Zá pierwszym weyzrzeniem między południem y Zachodem widźieliśmy (wyznał, y to zá roskazániem Przełożonego swego wypisał pomieniony O. Kázno-

Káznodźieiá) osobę Polaká zbroynego, ktory obiemá rękomá trzymał się szábli nic iey niedobywáiąc, tá osobá byłá miernego wzrostu á przy niey Orzeł biały. Od gránic Węgierskich z tey strony Krákowá osobá wspániáła w kędzierzáwych włosach, stánęłá ná práwey stronie Polaká, wydáwał się herb iey niezwyczáyny iákoby trzy szpady ná kształt Krzyżá, około Krzyżá wydawáły się iákieś gáłąski czy coś tym podobnego. Po lewey stronie Polaká stánęłá osobá wdzięczna, rzeczywiśćie, wydawáły się przyrodzone iey włosy, ktore się zdáły iákoby tresione, tá osobá miáłá tákże swoie woysko, ále mnieysze niż pierwsza, herb przy niey były lilie. Po tych osobách ktore Polaká z Woyskámi swemi otoczyły pokázáłá się osobá iákoby w śrzodku Sląská wielce wspániáła w peruce okazáłey ná Máiestaćie siedząca, z wielkim podziwieniem zápátruiąc się ná pomienione osoby, herbowne znáki tey osoby, był orzeł czarny dwugłowi. Od Zachodu słońcá pokázałá się osobá Mársowáta tákże ná Máiestaćie śiedząca z wielkim ludem, przy Tronie iey strászny Lew, z ktorego pászczy płomień co raz to większy wybuchał, y co raz to dáley się rozszerzał, tegośmy nie mogli rozeznáć czy ná owe osoby czy ná Polaká szerzył się ow płomień, y ćiągnął ná Obłoku ku Krákowu. Potym iużeśmy niewidźieli tych wspániáłych osob, tośmy baczyli że owá osobá od gránic Węgierskich w kędźierzáwych włosach z Woyskiem swoim rożnych ludźi, powstáłá przećiwko drugiey stoiącey po lewey stronie Polaká, y stáło się wielkie zámieszánie, widźieliśmy osoby rożne cudzoźiemskie y Polskie pokázuiące sobie listy, zpodziwieniem czytáiące, y znákámi rożnemi turbácyą wyrázáiące. Ledwie od tego przestáli, osobá owá od gránic Węgierskich powstáłá z Woyskiem rożnego ludu przećiwko osobie przy lwie zostáiącey, y stáłá się walna bitwá, y ruiná, Polak zás stał niezruszony przy Orle zá száblę się trzymáiąc, po tym owe dwie strony z sobą się zbiiáiące odstąpiły grożąc sobie, acz znowu przećiwko sobie powstáły, y potężnie się z sobą śćierały, y długo tá bitwá trwáłá, y ták się ná Obłokach wydawáłá, iáko gdyby ná źiemi Woyská się z sobą potykáły y biły. Widáć było rzetelnie w Woyskách owych rożnych ludźi Tátárow, Kozákow &c. widźieliśmy spadáiące z Kárkow głowy, Konie po trupách depcące, krew płynącą, Puszkarze około nábiiánia dział chyżo się uwiiáli, strzelániá z dźiał y inney strzelby wyráźnie słycháć było, trudno wyráźić y opisáć iák strászna byłá tá utarczká. Pátrzáłá ná to wszystko owá osobá od Sląská Orłá czarnego przy sobie máiąca: gdy ustáłá tá strászna bitwá owe Woyská poszły w swoie strony, y iuż niewidáć było áni Polaká smętnego, áni owey osoby od Sląská tylko wielką ruinę: ná mieyscu ná ktorym osobá przy Orle czarnym dwuygłowim widźiána byłá pokazał się pniak drzewiány z gáłęźi obćięty, pokazał się znowu y Polak ále smutny, y frásobliwy, przy tym tośmy pilno uważáli, że owych dwuch osob to iest przy lwie, y przy nieznáiomym herbie niewidáć było tylko ich Woyská, ktore odstąpiwszy od śiebie śpieszno poszły w swoie strony.

M. Po ták ſtráſznym widzeniu obáczyliśmy w Obłoku Pánnę w płaſczu błękitnym háftowánym złotymi rożámi y liliámi. Suknia álbo ſzátá iey byłá bieluśieńka złotemi kwiátámi przyozdobiona, pás álbo wſtęgá w rożą ſkárłatowa. Tá Pánná ſtánęłá w Obłoku od południá złożone ręce máiąc, Twarz iey y ręce iáſne były że rzeczywiśćie Obłok iáſny widźieliśmy. Ná przećiwko południá pokazał ſię Obłok dźiwney piękności y wdźięczności dźiećinę w Niebieſkim ſtroiu trzymáiąca w ręku Cyrkuł álbo okrąg świátá, ná ktorego wierzchu był Krzyż, do nog tey przedźiwney dziećiny obłok ſię z oną Pánną ſkłániał, ktora zbliżywſzy ſię do dźiećiny, klęcząc y z uniżonośćią práwą ręką prezentowáłá ſmutnego Poláká y ow pniak obćięty, á zátym dźiećiná wyniosłá rękę ná benedykcyą y záraz ow pniak począł wyraſtáć w drzewo y gáłęźie y liśćie źielone, y Polak weſelſzy zoſtał ſię przy Orle ſwoim. Po tey benedykcyi Pokazał ſię okręt, do ktorego owá dźiećiná, á ná ten czás iákośmy baczeli Mąż doſkonáły, Pánná oná z wielką áſſyſtencyą wprowádzeni zniknęli, y widzenie uſtáło. To widzenie co znáczyło y prognoſtykowáło zá przyśćiem Szwedow do Polſki, domyśláno ſię y tłumáczono, że prognoſtykowáło konkurrentow o Koronę Polſką zámieſzánie wielkie y ruinę w Polſcze.

ROZDZIAŁ XXVI.

O dźiewiętnaſtey Kápitule Prowincyálſkiey, y dwuch dekretách Papieſkich.

A. ROku 1695. do dwuch Prowincyi Máło y Wielkopolſkiey náznáczony Kommiſſárzem Viſitátorem Generálſkim O. Vincenty à Podio Donádei Prowincyi Rzymſkiey Exdiffinitor y Káznodźieiá Generálny, wprzod przyſzedł do Wielkopolſki, y tám odpráwował Kápitułę Prowincyálſką dźiewiętnaſtą w Konwenćie Pakoſkim S. Bonáwentury dniá 1. Sierpniá, ná ktorey ſtánął Prowincyałem O. Jan Kápiſtran Czekielius. Kuſtoſzem O. Fulgenty Ramult. Diffinitormi O. Antoni Stárzechowſki, O. Benedykt Stáwſki, O. Hieronym Grodicius, O. Bonáwenturá Klein. Na
B. tey Kápitule czytáne były liſty Xiążęćiá Rádźiwiłá Kánclerzá Wielkiego W. X. Litewſkiego ofiáruiącego fundácyą w Mieśćie ſwoim Szydłowcu, oráz y licencyą od Oycá Generałá ná przyięćie mieyſcá tego z tymi kondycyámi w tey licencyi tymi ſłowy wyrázonemi. *Dum modo in ea ſint omnia ſuppellectilia ſacra & profana, Campanile, campanæ, veſtes ornamenta, & omnia alia Divino cultui deſervientia, habita tamen prius Sanctiſſimi D. N. Summi Pontificis Innocentij XII. ut ſacra petunt jura, facultate.* Naznáczeni byli ná rewiſią tego mieyſcá OO. Kommiſſarze; dla znáczney iednák odległośći iego od inſzych Konwentow, dla zmnieyſzoney Bráći liczby przez częſte śmierći, dla bliſkośći Prowincyi Máłopolſkiey tá fundácya nie ieſt przyięta. Kongregácye dwie odpráwił O. Prowin-

Prowincyał, iednę w Konwencie Nowomieyskim W niebowzięćia Pánny MARYI roku 1696. drugą w Konwencie Pákoskim S. Bonáventury roku 1697.

W Prowincy Małopolskiey pomieniony O. Vincentius à Podio Donádei odwizytowáwszy Konwenty odpráwował Kápitułę Prowincyálską Roku tákże 1695. w Konwencie Krákowskim S. Kázimierzá dniá 29. Wrześniá, ná ktorey obrány iest Prowincyałem O. Jákob Zagorowski. Kustoszem O. Jnnocenty Polátowski, Diffinitorámi O. Sebástyan Wolicki, O. Fránćiszek Domzal, O. Dyonizy Rzewuski, O. Antoni Węgrzynowicz S. T. L. Kongregácyą pierwszą odpráwował O. Prowincyał w Konwencie Stobnickim S. Maryi Mágdáleny roku 1696. dniá 29. Lipcá. Drugą Kongregácyą miał w Konwenćie Sendomierskim S. Jozefá roku 1697. dniá 16. Czerwcá. C.

Pod ten czas wyszły dwá dekretá álbo Brevia Jnnocencyuszá Papieżá XII. W pierszym záleca obserwáncyą Zakonną y obliguie ná záchowánie Reguły, y przykazań iey, według deklárácyi s. p. Mikołáiá III. y Klemensa V. w odpráwowániu, obrządku Boskiego, w postách, bosym y pieszym chodzeniu, podłym odźieniu; w máłośći szat, w prostym y skromnym rzeczy potrzebnych używániu. A że przykłádem dobrych Przełożonych utwierdza się y pomnaża obserwáncya zákazuie obieráć ná przełożeństwo tákich ktorzy by pospolitego niezáchowáli żywotá, to iest Ktorzyby (iáko wyráźił Innocentius XI. Prædecessor iego w Dekretále swoim ktory się záczyna *Solicitudo Pástoralis &c.*) często iezdźieli, álbo dla choroby pieszo chodźić niemogli, ktorzyby płoćien, obuwia używáli, postow zwyczáynych niezáchowáli, od Choru, stołu, y innych pospolitych zábaw często się ábsentowáli. Formália tego zákazánia iego te są: *Supplicationibus ipsius Bonaventuræ Ministri Generalis Nobis super hoc humiliter porrectis, inclinati, de Venerabilium Fratrum nostrorum S. R. Ecclesiæ Cardinalium, & dilectorum Filiorum Romanæ Curiæ Prælatorum super disciplina Regulari specialiter à Nobis deputatorum, qui rem maturè discusserunt, consilio, Religiosos omnes præfati Ordinis, qui vitam Communem observantiæ in præinsertis Innocentij XI. Prædecessoris nostri literis præscriptam, vere. & cum effectu sequi non solent, etiamsi id ex infirmitate, aut alia quavis necessitate, & absq; illorum culpa accidat, in Prælatos & Superiores eiusdem Ordinis eligi non posse, eorum electionem si quando fiat, tametsi alias Canonica foret, à Prælato seu Superiore Generali dicti Ordinis servata quoad hoc earundem literarum forma irritandam esse, illos vero qui in prædictis observantiæ Communis exercitijs seu in eorum aliquo culpabiliter deficere consueuerunt, non modò ut supra inelegibiles esse, sed insuper pœnis Constitutionum ipsius Ordinis subiacere authoritate Apostolica tenore præsentium declaramus, ac etiam statuimus & Ordinamus:* W Drugim dekrećie álbo Brevi tenże Oćiec Swięty pozwolił odpustu zupełnego u Porcyunkuli w Kośćiele S. *Mariæ Angelorum* káżdego dniá przez rok ktoregoby kto ten Kośćioł náwiedźiwszy spowiedź z Kommunią S. uczynił y modlił się zá wykorzenienie Heretykow, zá pomno- D. E.

żenie wiáry Kátolickiey, zá zgodę Pánow Chrześćiánſkich y inſze potrzeby Kośćiołá S.

F. Roku 1696. Krol Polſki Jan III. umarł w Mieśiącu Czerwcu rożnymi zwyćięſtwy ſławny. Záłowáło go Chrześćiáńſtwo, y w Rzymie obchod żáłobny z wielką iego pochwałą z roſkazánia Papieſkiego ſię odpráwował, tákże w Wiedniu z roſkazánia Ceſárſkiego. Długo Iego Ciáło po śmierći ná Zamku Wárſzáwſkim po Krolewſku w trunnie złożone leżáło z codźiennemi mſzámi, potym u OO. Kápucynow ſchowáne; przed Koronácyą záś Auguſtá Wtorego według zwyczáiu Krolewſkiego w Krákowie obchod był żáłobny z Krolewſkiemi ceremoniámi zá niego odpráwiony.

G. Roku 1697. O. Bonáwenturá Poerius Miniſter Generalſki uczyniony od Papiezá Jnnocenciuſzá XII. ArcyBiſkupem Salernitáńſkim Konwokował OO. Diffinitorow Generálſkich ná Elekcyą Wikáriego Generalſkiego: Ci obráli O. Máttheuſzá à S. Stephano, ktoremu prętko potym Oćiec Swięty dał tytuł Miniſtrá Generálſkiego.

H. Tegoż roku w Mieśiącu Máiu byłá Elekcya Krolá Polſkiego. Wiele było Kándydatow álbo Kompetytorow Korony z obcych Pánow, procz domowych álbo Oyczyſtych, z ktorych był Jákob Krolewicz, z poſtronnych *Konte* Xiążę Francuſkie y inni. Gdy przyſzło do głoſow wolnych obrány był naprzod od wielu y duchownych Senatorow, y Woiewodztw, Krolem Xiążę *Konte* y od Primáſá Kárdynałá promulgowány nim ieſt, y w Kośćiele S. Janá *Te DEVM laudamus* ſpiewáno. Druga część Pánow obráłá Xiążęćia Elektorá Sáſkiego Fryderiká Auguſtá, y zá niemi wiele ich názáiutrz poſzło odſtąpiwſzy Xiążęćiá Kontego. Wielka byłá ſciſſya dla obrániá dwu Krolow, y Xiążęćiá Kontego, y Elektorá Sáſkiego Krolem promulgowánego od Biſkupá Kuiáwſkiego. Zá tym dáli znáć Elektorowi ći Pánowie co przy nim ſtali, y do Polſki go ná Koronácyą zápraſzáli do Krákowá. Ziechał on y Koronowány ieſt pietnaſtego dniá Wrześniá. Wezwáłá ná Páńſtwo y druga część Xiążęćiá de Konte, ten iednák nie ziechał aż práwie w ſámę Koronácyą Auguſtá, y pod Gdáńſkiem ná Morzu będąc, lubo od niektorych Pánow przywitány, iednák trudność zámyſłow widząc názad do Fráncyi odiachał.

ROZDZIAŁ XXVII.

O dwudźieſtey Kápitule Prowincyàlſkiey, y o O. Plácidźie Albrechćie Miſſionarzu Chinſkim Wielkopolſkiey Prowincyi Reformaćie.

A. ROku 1698. Odpráwowáłá ſię Kápituła Prowincyálſká dwudźieſta w Kowenćie Krákowſkim S. Káźimierzá dniá 25. Máiá zá prezydencyą O. Bernárdyná Vngará Prowincyi Czeſkiey S. Theolo-

Theologij Lektorá Gwárdyáná Nárninſkiego, ná ktorey obrány ieſt *Prowincyałem* powtornie O. Joachim Stánzel, Kuſtoſzem O. Antoni Węgrzynowicz S.T.L. Diffinitorámi O. Kryſtof Klimecki S.T.L. O. Felix Philipovius S T.L. O. Elzeary Pileccius S.T.L. O. Tiburcy Sidelovius *K*áznodźieiá. *K*ongregácyą Pierwſzą odpráwował O. Prowincyał w Konwenćie Bieckim S. Anny, roku 1699. dniá 28. Czerwcá. Drugą w Konwenćie Krákowſkim S. *K*azimięrzá roku 1700. dniá 17. Páźdźierniká. Tego roku w Kętách Konwent pod tytułem Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Pánny záczęto murowáć, ſkończony ieſt roku 1714. Fundatorowie iego ſą Andrzey Zydowſki Sędźiá y Chorązy Krákowſki, Pan Zdunowſki, y Zagorſki. B.

W Prowincyi Wielkopolſkiey O. Floryan Suſzycki Prowincyi Máłopolſkiey *S. Mariæ Angelorum* S.T.L. Gwárdyan Lwowſki roku 1698. náznáczony od O. Mátheuſzá à S. Stephano Miniſtrá Generálſkiego *K*ommiſſarzem Vizytatorem do tey Prowincyi odpráwował Kápitułę Prowincyálſką dwudźieſtą w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury, dniá 19. Páźdźierniká, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem Oćiec Ludwik Borzewſki Gwardyan Ośiecki, *K*uſtoſzem O. Dionizy Fredro S.T.*L.* Diffinitorami O. Dominik Karminſcius. O. *S*ebáſtyan Oſtrowſki, O. Alexy Koralewicz S.T.L. O. Chryzoſtom Urbáńſki. C.

Roku 1699. przyſłáne ſą od Oycá Generałá *Vocatoriæ* álbo liſty oznáymuiące y zápraſzáiące Oycow Wokáliſzow ná *K*apitułę Generálſką ná przyſzły rok 1700. ná dźien 29. Maiá w Wigilą Swiąteczną náznáczoną, te czytáne ſą ná Kongregácyi pierwſzey ktorą Oćiec Prowincyał odpráwował tegoż roku dniá 17. Sierpniá w Konwenćie Wárſzáwſkim. Aże ſam z urzędu ſwego chćiał poyść y poſzedł ná tę *K*ápitułę z Oycem Kuſtoſzem, ná teyże *K*ongregacyi obrány ieſt *K*ommiſarzem Prowincialſkim Oćiec Bonáventurá *K*leyn ná ten czas Sekretarz ále záſłużony bo y Diffinitor y oſmy rok był iuż Sekretarzem Prowincyi. Wtę drogę wybráli ſię O. Prowincyał O. *K*uſtoſz z Socyuſzámi ſwemi roku 1700 dniá 15. Styczniá, y ſczęśliwie ná czas w Rzymie ſtáneli. Po elekcyi Miniſtra Generalſkiego O. Ludwiká *de la Torre*, y *K*ommiſſarzá Generálſkiego Fámilyi Ciſmōtáńſkiey Oycá Cherubiná á Nardo powroćili do Prowincyi *primo Auguſti* do *K*onwentu Goreckiego, zkąd Oćiec *Prowincyał* wydał *Vocatorias* ná drugą *K*ōgregácyą ná dźien trzydźieſty Sierpniá do *K*onwentu Wárſzáwſkiego Swiętego Antoniego. D. E.

Excerpt z liſtow Oycá Plácidá Albrechtá Miſſionarza Chinſkiego *P*rowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego Reformatà, o ſucceſſách y powodách w tey drodze, piſánych po Włoſku do O. Prowincyałá Generálſkiego Miſſionum, po łáćinie przetłumáczonych od O. *K*ázimierzá Roth *S*ocyuſzá tegoż Oycá Prokuratorá, y do tey Prowincyi dla poćiechy iey przyſłány. Ten O. Plácyd urodźił ſię w Polſcze w Mieśćie Wałczu w tey Prowincyi Wielkopolſkiey w *K*onwenćie *Ł*ábiſkim probował, y Profeſſyą uczynił, y tu Studya ſkonczył, Philozofią w *K*áliſzu, Theologią w Wár- F.

száwie. Przez ten czas bytności swoiey w Prowincyi nászey w życiu y obyczáiách znáczne przyszłey doskonáłości swoiey wydáwał dokumentá; proznowánia iáko duszneg nieprzyiáćielá się strzegąc nie potrzebney konwersácyi z Bráćią chronił się, pracą modlitwą álbo czytániem się zábawiáiąc, sposobny będąc do wszystkiego, roznego rzemiesłá prace práktykował, á co rękomá swemi przez tydźien zrobił to w Sobotę między Bráćią dźielił, y im rozdawał, pitáncyi álbo przednieyszey porcyi iáko to mięsá y ryb rzadko pożywał, nieznácznie y skromnie innym pobliszym Bráći ie rozdáiąc, sam záś podleyszemi kontentował się potráwámi, w Celli lubo miał zwyczáyne posłánie strożak wezgłowko y Koc, tych iednák dla iákieykolwiek wygody swoiey nieużywał, ná noc koc y strożak z łoszká z deymował á ná gołych deskách sypiał, ták się przyprawuiąc do dálszey doskonáłośći: po tym dla Niemieckiego ięzyká wźięty był zá socyuszá od Oycá Cypryaná Ruieviuszá Kustoszá Prowincyi ná Kápitułę Generálną do Rzymu idącego. Ná tey Kápitule tenże O. Cypryan obrány był Diffinitorem Generálskim roku 1688. á O. Plácyd zá spráwą Duchá S. uprośił to sobie u O. Generałá áby zostáwał w Rzymie u OO. Reformatow, po tym ofiáruiąc się ná missye był destynowany do Konwentu S. Piotrá *in monte aureo* gdźie ná te missye sposobnośći subiektow doznáią probuią, y ich przez náuki rożne dysponuią. Ztąd zá błogosłáwieństwem Oycá S. Jnnocencyuszá XII. Papieżá, y licencyą Przełożonych swoich z innemi Missionarzámi wybrał się do Chiny w ták dáleką y niebespieczną drogę, z ktorey co pisał o successách swoich do O. Procuratorá Missionum tu się z listow iego krotko konnotuie.

G. Naprzod z Tunizá 3. Aprilis 1697. to oznáymuie iáko wypráwiwszy się z Liburnu Morzem płynąc około Korsyki szczęśliwie stánęli w Tunizu, ktore Miásto w ięzyku tám tych grubych narodow znáczy Kartagine, Miásto kiedyś sławne w Affryce, á teráz mizerne w possessyi Turkow zostáiące, tám przywitáni byliśmy náśmiewiskámi, chłopcy błotem kámienmi zá námi rzucáli, Turcy ná nas wołáli Kleb kleibin, náżywáiąc nas psámi, y psiemi synámi. W tym Mieśćie wiele Niemcow w niewoli zostáiących zástałem, ktorzy przez kilká lat (niemáiąc spowiedniká swego ięzyká) niespowiádáli się, tych wszystkich spowiedźim słuchał zich wielką y moią poćiechą. W drugim liśćie oznáymu-

H. ie iáko dniá czwartego Maiá puśćili się náwą do Zuzy gdźie práwie przez Mieśćiąc zábáwili niewychodząc z Náwy dla okrućieństwá y nieludzkośći ludźi tego Miástá. Osmego dniá Czerwcá zeglarze álbo Kupcy ktorych byłá tá Náwá spráwiwszy sobie y sprowádźiwszy do okrętu rzeczy kupione ruszeli oraz z Bászą Kártáginskim, szczęśliwie płynąc po lewey stronie zostáwili Melitę ktorą z dáleká widáć było, szesnastego dniá przypłynęli pod Kándyą dźiewietnastego do Rhodu gdźie pozostał się Bászá z Swoimi ludzmi, dwudźiestego śiodmego do Cypru, po tym do Alexándretty, z kąd pisał 1. Julij roku 1697. nic niewspomináiąc o

I. niebeśpieczeństwách Morskich. Trzeći list pisał roku 1698. 29. Nowem-

Novembrá. z Fochey Miáſtá ſtołecznego di Tokien ten liſt doſzedł do Rzymu roku 1700. dniá 20. Novembra. Formália iego te były. Z Łáſki Bożey po wielu trybulácyách zdrowi przypłynęliśmy do Chiny, gdybym miał opiſowáć niewczáſy, miſerye y niebeſpieczeńſtwá ktorycheśmy záżyli,pápieruby mi nieſtáło. Jákeśmy przybyli ná gránice Perſyi záſtáliśmy tam okręt Angielſki wewſzytko ſporządzony zápłáćiliśmy káżdy od śiebie po iednym Ottománie to ieſt pietnaśie pecziás Hiſzpáńſkich áż do Surráty, gdźie u OO. Kápucinow zábáwiliśmy przez ośm dni, z miłośćią przyięći y ochotnie tráktowáni. Po dniách ośmiu że wiatr nam poſłużył w tym okręćie Angielſkim między Oktawą w Niebo wſtąpienia Páńſkiego Ja,X. Jozef Cimá Auguſtiniánin,X. Alfons Auguſtinianin diſcalceatus chory z Socyuſzem ſwoim X. Janem, ieden Jezuitá Fráncuz z Perſydy płynęliśmy ku Chinie, Ci dobrzy ludźie Anglicy z náthnienia Boſkiego niechćieli od nas żadney zápłáty á iuż nam też wątku nieſtawáło, dniá oſmego przybyliśmy do Bumbáy y tu ſpoczywáliśmy trzy dni, tego dniá trzećiego X. Alfons umárł, w Málignie záwſze ſpiewáł áż do śmierći, z tąd płynęliśmy ku Gáyi prez Morze *Malaca* y Málábár, á że to Morze ieſt w położeniu między źiemią twárdą y wyſpámi Máldińſkimi, niebeſpieczne ieſt dla wiátrow pułnocnych, przećięż przypłynelismy pod gorę *Comori y Celian* á po kilku dni do Jnſuły *Tumatra*, á po tym z wielką trudnośćią do *Malaki*, gdźie zábáwiliśmy ośm dni, dniá dźieśiątego wyśliśmy z ták niebeſpiecznego Morza, potym w śiádſzy ná wielkie Morze, mineliśmy *Petram albam* y czternaſtego dnia ſtáneliśmy przy gránicách Chiny, ále dlá wielkiey mgły niemogliśmy iey widźieć,z tąd do portuEmoyi albo *Siaman* niemieliśmy drogi nád dwá dni, tu wiátr uſtał, á kuwieczorowi táka náwálność powſtáłá, że muśieliśmy zagle zwiiác, przez dwá dni, y dwie nocy po Morzu tłukły nas nawálnośći, z wielkim náſzym niebeſpieczeńſtwem, á oſobliwie że Zeglarze piiáni ręce opuśćili, y nic nierobili, wyſzedłem z komory y widźiałem okręt rzucány przez wáły Morſkie, iáko pzez iákie wyſokie gory, prętko potym ten okręt z tákim impętem uderzony był o piaſki, że nam ſię zdáło iákoby miał być ná máłe káwałki zgruchotany, wiátr ſtráſzny okná potłukł, y drzwi z zawiáſow wyrzućił, y nas wſzyſtkich o páwiment uderzył, y wodá nas zálałá, niewiedźieliśmy gdźieśmy byli, bo to w nocy było, obaczywſzy fundáment Nawy przełomány, nie tuſzyliśmy żyćia ſobie,z płáczem wzywáliśmy miłośierdźiá Boſkiego, á zátym uſłyſzeliśmy głos, *Terra, terra*, y w grubych owych ćiemnośćiách doyzreliśmy człowieká wyſokiego ſtoiącego ná brzegu y palcem brzeg ſkazuiącego,gdy weſzłá Jutrzenká zdźiáłá dáliśmy znáć o ſobie,żeby nas rátowáno, pokazáł ſię tedy ow człowiek wzywáiący nas do brzegu, ále że niemiał łodźi,niemogł nas rátowáć,widząc iáko inni ludźie ſwoie rzeczy rzucáli w Morze my toſz uczynili, náwet odzienie náſze w Morześmy wrzucili, niektorzy chcąc ſię ſálwowáć do deſek ſię wiązáli X. Auryl Jezuitá y ieden znáczny Kupiec Fráncuſki utonęli, my obnażeni zoſtáliśmy ſię w Náwie czekáiąc mi-

K.

L.

iąc miłośierdźia Bofkiego y byliśmy pociefzeni, pofłáno do nas łodz ktora nas ná źiemię wyprowádźiła, ná brzęgu, ná piafkách przez dwá dni y przez dwie nocy obnażeni czekaliśmy odźienia, máiąc zránione nogi od fzkłá z okien w nawie od wiátru potłuczonych, przećięfz rybacy zmiełowáli fię nád námi, odźiali nas M. rybackiemi śiermięgámi, ták że nas rozumiáno zá rybakow złowienia ryb powrácáiących: z tąd pośliśmy do dwuch Miaft Taiwan, y Gabám, ná pięć mil od Morza odległych, mieliśmy áudyencyą, u Mándárynow to ieft Gubernatorow, ktorzy wdźięcznie nas przyięli y hoynie tráktowáli, choć wdźien Piątkowy iedliśmy fmáczno y ochotnie to co przed nas położono; doznawáliśmy od tám tego ludu wielkiey ludzkośći, zwáli nas Pale, to ieft Oycámi, nie mogąc wymowić Padre. Chćieliśmy y prágnęli co prędzey doyść do Chiny, ále zá licencyą y pozwoleniem muśieliśmy czekać iák dwá Mieśiące, ktore otrzymáwfzy fzczęśliwie przybyliśmy do Infuły Emoy nazwáney, gdźie nas Filibert Blánk Mifsyonarz Fráncufki ochotnie przyiął, tu kilká dni zábáwiwfzy, przybyliśmy do Prowincyi Fokien, á potrzech dniach przyśliśmy do znácznego Miáftá Chuencien, y byliśmy w dzięcnie przyięći y dobrze tráktowáni od O. Dominikaná: po dwu dniách przypłynęliśmy do Miáftá Hinckoa do domu Miffionarzow Fráncufkich, gdźiem okrzćił trzech ludźi, potym przyfzliśmy do ftołecznego Miáfta Focheu tu tákże ieft dom Miffionarzow Fráncufkich, y rezydencya Bifkupá Károlá Máygrot, *Ktory* nas mile przyiął, y do náuczenia fię ięzyká Chińfkiego podał fundámentá, notuię fobie y przepifuię iego *Kśięgę*, ktorą teraz wydał *de Religione Chinnica*, y ná trzy tomy in folio ią rozdźielił, ma ią przyfłáć do Rzymu dla approbácyi, tákże y Grámmátykę Chińfką. Oćiec Anioł de Albáná Reformat Prowincyi Rzymfkiey dla prawdy *Kátolickiey* zábity ieft od Infulánow. Pomniy P.A.R. przypomnieć W.X. Prefektowi áby nam raczył prowidowáć potrzeby do fuftentacyi y odźieniá, są od káżdego ktory z Rzymu do Chin przychodzą ná miffye chcą mieć 300. Szkutow Rzymfkich, co ná Prufką monetę czyni złotych, 1200. profzę o przyfłánie brewiarzá y Mfzalá bośmy náfze ná Morzu ftráćili, á fam ich niedoftánie chybá ftárych y ták podártych ze fię ná nic niezdáłzą; y ten był lift iego oftátni w ktorym oznaymił że z tego ftołecznego Miáftá Fochu miał poyść do Miáftá Nánkinen gdzie Máieftas rezyduie, y to námienił w iákim tám refpekcie y powadze zoftáią Miffionarze.

ROZDZIAŁ XXVIII.

O dwudźieftey pierwfzey Kápitule Prowincyalfkiey y o innych rzeczách známienitych.

A. ROku 1701. do dwuch Prowincyi Máło y Wielkopolfkiey naznáczony Kommiffarzem Vifitatorem Generálfkim O. Fránćifzek *ab Onelia* Prowincyi Rzymfkiey, S. T. L. Gwárdyan Suryańfki,

w przod

w przod wizytował Prowincyą Máłopolſką *S. Mariæ Angelorum*, y tám w Konwencie Krákowſkim S. Káźimierzá odpráwowáł Kápitułę Prowincyálſką dwudźieſtą pierwſzą dniá 14. Lipcá, ná ktorey ſtánął Prowincyałem O. Antoni Węgrzynowicz Kuſtoſz S. T. L. Kuſtoſzem O. Zygmunt Bábſki S. T. L. Diffinitorowie O. Floryan Suſzycki S. T. L. O. Bonifácy Dobrzyccius, O. Michał Juczewius S. T. L. O. Márcyan Gorzkowius Káznodźieiá Krákowſki. Pierwſzą Kongregácyą O. Prowincyał miał w Konwenćie Krákowſkim S. Káźimierzá roku 1702. dniá 25. Czerwcá. Drugą odpráwował w Konwenćie Zákliczyńſkim roku 1703. dniá dźiewiątego Maiá.

W Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego tenże O. Fránćiſzek ab Onelia odpráwował Kápitułę Prowincyálſką, w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury roku 1701. dnia 19. Páźdźierniká, gdźie obrány ieſt Prowincyałem O. Alexy Koralewicz S. T. L. Diffinitor y Magiſter Novitiorum Konwentu Ośieckiego Kuſtoſzem O. Bonáwenturá Klein. Diffinitorámi, O. Norbert Dźiwierſcius, O. Fránćiſzek Eyberle S. T. L. O. Fulgenty Jeſſe S. T. L. O. Bonáwenturá Koſzucki. Ná tey Kápitule czytáne były liſty X. Opátá Oliwſkiego Háckiego, w Ktorych ofiárował pewną ſumę, chcąc ią lokowáć ná Ratuſzách Miáſtá Toruńſkiego y Gdáńſkiego, áżeby ná intencyą iego odpráwowáne były záwſze Mſze Swięte. Niechćieli ſię Oycowie obligowáć ná to, z tey racyi, że nam ſię niegodzi czynić Kontráktow, y wiecznych przyimowáć obligácyi, obiecowáli iednák Mſze S. odpráwowáć, ileby rázy ná nie dáwáno. Tego czáſu, Státut o precedencyi Diffinitorom hábituálnym przyznány ieſt, y deklárowáno że tá precedencya należy im z práwá dawnego. B.

Tego roku Klemens XI. Papież Jákobowi Jlliryco názwánemu *de Bitecto* Zakonu Naſzego dał tytuł *Beati*, álbo błogosłáwionego, y pozwolił żeby iego ćiáło z Zákryſtyi gdźie w ſkrzyni zámknięte zoſtáwáło, było przenieśione ná ołtarz do Káplice od Bároná álbo Páná Miáſtá Biteceńſkiego wyſtáwioney w Kośćiele Bráći Mnieyſzych S. Fránćiſzká śćiśleyſzey obſerwáncyi. Nadto tenże Oćiec Swięty nádał odpuſt zupełny ná Swięto Swiętey Rozy Witerbſkiey trzećiego Zakonu, to ieſt ná dźień czwarty Wrześniá do wſzyſtkich Kośćiołow ták Bráći, iáko y Pánien Zakonnych. C.

Pod ten czás zá opowiedániem Swiętey Ewángelyi przez Bráći Mnieyſzych ſzerzełá ſię y pomnażáłá Wiárá Swięta, y co ráz przybywáło Apoſtolſkich Miſſyi, co bacząc O. Kommiſſarz Generálſki, Cherubinus à Nardo piſał do wſzyſtkich Prowincyi Ciſmontáńſkiey Fámilij, wzywáiąc ná te prace robotnikow, exhortuiąc y záchęcáiąc Oycow, żeby ſię ná to mieyſce według ſpoſobnośći ſwoiey ofiárowáli. Tey záś ſpoſobnośći w tym liśćie te wyráźił przymioty álbo Kondycye; Naprzod żeby ći, ktorzy chcą poyść między niewierne, byli w dobrych obyczáiách, w obſerwáncyi Zakonney, y żárliwośći o chwałę Boſką doznáni. Powtore żeby byli Lektorámi, álbo Káznodźieiami álbo przynamniey Theolo- D.

gyi Morálney wiádomi. Potrzećie żeby byli zdrowiá dobrego, y śilni ná prace, y żeby niebyli w látá podeśli, naywięcey trzydźieśći pięć lat máiący, á náymniey dwádźieśćiá pięć według deklárácyi s. p. Klemensa IX. y żeby o tych swoich przymiotách y kondycyách mieli autentyczne świádectwo, dla czego przykázuie wszystkim Przełożonym, áby żadnego nie przysyłáli do Rzymu, Ktory by tych Kondycyi niemiał, y żeby otych ktorzy by chćieli poyść ná te missye, w przod o nich oznáymili.

E. Pisał y drugi list tenże O. Cherubinus à Nardo Kommissarz Generálski oznàymuiąc o śmierći Oycá Ministrá Generálskiego Ludwiká *de la Torre*, ktory śiedmnastego Mieśiącá Przełożeństwá swego, trzynastego dniá Páźdźierniká po długich chorobách z dobrą dyspozycyą z tym śię pożegnał świátem, zálećiwszy iego duszę do zwyczáynych Suffrágiow, modlitw y oblig, oznáymił o Elekcyi Sukcessorá ná dźień trzeći Listopadá złożony. Wten tedy dźień obrány iest Wikáryim Generálskim Jldephonsus de Biezmá Krolá Hiszpáńskiego Káznodźieiá, & *pro Regali Immaculatæ Conceptionis Congressu Theologus*, ktoremu prętko po Elekcyi iego Oćiec S. dał tytuł Ministrá Generálskiego.

F. Tego Roku przyszłá rezolucya Rzymska około Ołtarzow przywileiowánych, ktora dla lepszey pámiątki tu śię kłádźie.

Resolutio Romána circa Altaria privilegiata Anno 1701. 30. Julij.

Solent à Romanis Pontificibus Indulgentiæ pro Altaribus vel privilegia concedi cum clausula: dummodo in Ecclesia septem Missæ celebrentur. *Circa quam fuerunt non nulla dubia excitata & proposita S. R. Cong. Petebatur itaq;.*

1mo. *An absentibus Religiosis ex causa prædicationis tempore Quadragesimæ vel Adventûs vel quando occasione festivitatum vel funerum aut similium à superioribus ad Celebrandum alibi, transmittuntur: Indulgentiæ concessæ cum certo numero Missarum, qui ob dictas causas adimpleri non potest, prorsus cessent, vel pro eo tempore, qui dictus numerus Missarum non fuerit adimpletus, sint suspensæ, vel potius remaneant in suo robore?*

2do. *An idem statuendum, deficiente præfixo numero Missarum ob infirmitatem Sacerdotum tàm Regularium quàm Secularium?*

3tio. *An pariter idem sit statuendum deficiente prædicto numero Missarum, ob absentiam ab Ecclesiis Sæcularibus Canonicorum & Sacerdotum, per aliquot dies & Menses?*

Horum

Horum dubiorum resolutionem Summus Pontifex remisit S. Cong. Concilij : Quæ respondit.

Ad 1mũ. *Quo ad primam partem pro tempore Adventus & Quadragesimæ, remanere suspensas non autem in reliquis : dummodo rarò contingat.*

Ad 2dum. *Non remanere Suspensas.*

Ad 3tium. *Provisum* in primo.

G.

Roku 1702. odpráwowáłá śię Kongregácya Prowincyálſka pierwſza w Konwenćie Wárſzáwſkim S. Antoniego dniá ſzeſnaſtego Sierpniá iuſz zá ſzwedow, ktorzy oſmego dniá Maiá przyśli byli do Wárſzáwy, y po wſzyſtkiey práwie Polſzcze rozłożyli Woyſká ſwoie; z początku ſkromnie ſobie poczynáli. Tym czáſem doſzły liſty O. Prowincyałá od Xiążęćiá Biſkupá Wármińſkiego Andrzeiá Załuſkiego do oboiey Prowincyi Wielko y Małopolſkiey piſáne, w ktorych (otrzymáwſzy godność wielkiego Káncler ſtwá Koronnego :) pokornie wyznawáiąc nie udolność ſwoię, Mąż wielkiego rozumu, roſtropnośći y dźielnośći, niegodnym modlitwom naſzym zaleca ſię, áby ten urząd mogł godnie ſpráwowáć. Tegoż czáſu doſzły y pátentes O. Miniſtrá Generálſkiego Ildefonſá de Biezmá vocatoriæ ná Kongregácyą Rzymſką na dźień 26. Maiá Roku przyſzłego 1703. złożoną dla elekcyi O. Kommiſſarzá Generalſkiego Fámilyi Ciſmontáńſkiey, nieprzyszło iednák do tey elekcyi : z ważywſzy bowiem Oćiec Swięty Klemens XI. trudne prześćie OO. Wokáliow z okoliczności niebeśpieczeńſtw oſobliwie woiennych, *per Breve* podał Kommiſſarzá tey Fámilyi Ciſmontáńſkiey O. Janá Antoniego *de Pánormo* Prowincyałá Prowincyi S. Fránćiſzká, *Sacrarum Congregationum Indicis & Sacrorum Rituum Consultora, ac S. Romanæ & Vniversalis inquisitionis Qualifikatora.*

H.

Pod ten czás z liſtow O. Kommiſſarzá Generalſkiego *Cherubina à Nardo* miáłá Prowincya zupełną wiádomość o aggregacyi y przyięćiu *ad Consodalitium* cáłego Zakonu Seráfickiego Oycow w Polſzcze przed tym zwánych *Stanislaitæ*, a teraz po uczynioney profeſſyi ná Regułę Zakonu *decem placitorum* álbo *decem Virtutum Beatissimæ MARIÆ Virginis* názwánych *Mariani*. Ci OO. pod tytułem *Immaculatæ Conceptionis V. MARIÆ* przyięći ſą od O. Mátheuſzá *à S. Stephano* Miniſtra Generálſkiego do tey Confraternij w Zákonie naſzym approbowáney od Alexándrá VI. od Iuliuſzá II. od Leoná X. &c. y teraz dla tych Oycow od Jnnocencyuſzá XII. znádániem łaſk y przywileiow. Tego Roku Ciż Oycowie po śmierći ſwego Fundatorá X. Stániſławá *à IESV MARIA Præpositi Generalis* ſupplikowáli Nuncyuſzowi Apoſtolſkiemu *Francisco Pignatello*, áby im pozwolił odpráwić Kápitułę dla elekcyi Przełożonego. Ná inſtáncyą ich náznáczył im ná tę Kápitułę Prezydentem Oycá náſzego Ludwika Borzewſkiego S.T.L. Exminiſtrá Prowincyálſkiego.

Uu2 Roku

Roku 1703. dźieśiątego Mieśiącá po pierwszey Kongregácyi w Konwenćie Wárszáwskim przeszłego roku odpráwioney według praw Zakonnych zá licencyą O. Cherubiná à Nardo *Kommissarzá* Generalskiego, drugiey Kongregácyi przed Kápitułą O. Prowincyał naznáczył czas ná dźień trzydźiesty Czerwcá w Konwenćie Nowomieyskim spodziewáiąc się że ten ákt miáł tám spokoynie odprawić się, ieszcze bowiem ná ten czas w Prusiech niebyło Szwedow. Po wydányh pátentách ktoremi záprászáł ná ten ákt, poprzedźił OO. Wokalisow Szwedzki Generał *Nerest* z Woyskiem swoim, obozem stánął pod Lánkorkiem, inne woyská w Nowym Mieśćie, y w Klasztorze kollokował. Muśieli Bráćia ustąpić nietylko Refektarzá y wszystkich Officyn dolnych, ále też y Cel gornych. O czym wźiąwszy wiádomość O. Prowincyał, nie wcześnie bo nie było y dwuch Niedźiel do dniá náznáczonego Kongregácyi, przez umyślnych Kursorow listownie konwokował OO. Diffinitorow ná tenże dźien do Konwentu Wárszáwskiego, gdźie szczęśliwie z łáski Bożey odpráwiełá się tá Kongregácya; w wielu Konwentách nie wiedźiáno o tey Kongregácyi, do ktorych nie doszły *intimatoriæ*, y Bráćia mutowáni mieli trudność w przechodzeniu do inszych Konwentow, zátrzymywáno ich ná wártách, y z niektorych Konwentow wypuszczáć nie chćiáno. Ná tey Kongregácyi proponowáne były trzy
I. fundácye ofiárowáne od J.Mći. Páná Łętkowskiego, JMći. Páná Gárczyńskiego, y od JMći. X. Dłużewskiego Suffrágáná Chełmskiego, ná ktorych przyięćie pozwaláli Oycowie z tymi kondycyami, ieżeliby w przod Kośćioł y Klasztor był wymurowány zewszystkiemi officynámi. Były też czytáne listy O. Mátthеuszá Ministrá Generálskiego, w ktorych, oznáymuiąc o przyięćiu OO. Marianow (o ktorych się wyżey námieniło) *in Consodalitium* Zakonu Nászego Seráfickiego, żáleca ich do áffektu, miłośći Bráterskiey y protekcyi od tey Prowincyi, o ktorą też uprászał sam ich *Præpositus Generalis* O. *Ioachim à S. Anna*, oraz dla zápomnożenia w Zakonność y náuki, prośił o Mágistrá Novitiorum y Lektorá *Philosophiæ & Theologiæ Moralis*, y dány im iest z tey Kongregacyi Magister Novitiorum O. Fulgenty Jesse S.T.L. y Diffinitor Provinciæ, Lector Philosophiæ & Theologiæ Morális O. Mansvet Leporini, ktory po roku był u nich Mágistrem Novitiorum przez dwie lećie. Oddał Provinciæ tenże O. Joachim *à S. Anna Decretum Pontificium sui Instituti, SS. Nunciaturæ, & Reverendissimi Patris Generalis Nostri*, te dla potomney pámięći ingrossowáne są *in Acta* tegosz O. Prowincyałá *fol*: 136. & 138. Były ieszcze czytáne y listy *Nuncij Apostolici ex mandato Sanctissimi Innocentij* XI. rewokuiące od Dworow Zakonnikow tenoru tákiego: *Inter immensas Pastoralis solicitudinis curas Sanctissimi Dñi. Nostri &c. fol*: 190. y tą rewokácyą wymowieli się OO. náśi JMći. Panu Jakubowi Dźiałyńskiemu Woiewodźicowi Káliskiemu Fundatorowi Pákoskiemu, że ná rekwizycyą iego niemogli mu pozwolić O. Ludwiká Woldánowskiego ná rezydencyą *propter peragenda Divina* przesyłáiąc mu *Copiam* instrumentu tey rewokácyi

cyi. Zá tą rewokácyą powróćił się do Prowincyi swoiey O. Paulus Otto od Dworu *Xiążęćiá* Oláwskiego Jákubá Sobieskiego Krolewicá Polskiego u ktorego przez lat dziewięć zostáwał spowiednikiem, od niegoż máiąc zálecenie y testimonium przykłádnego żyćia záchowánia.

Ná teyże *Kongregácyi* determinowáno áby do Brewiarzow z Rzymu do Prowincyi przysłánych dodáne były Officia Pátronow Polskich y Szwedzkich. *Expensá* ná te Brewiarze dla informácyi tu się adnotuie. Naprzod ná mieyscu to iest w Rzymie w Sexternách dáno *flor:* 660. zá wekturę álbo przywieźienie ich do Rawiczá *flor.* 261. Od introligowániá *flor.* 240. Summa *facit* 1120. nie rachuiąc sexternow Patronow Polskich y szwedzkich. K.

Tu się znowu podáłá okázya ná Missye Apostolskie: Krol Etyopski pisał przez O. Jozefá á Jeruzálem sciśleyszey Obserwáncyi Reformata, támtey Missyi Prefekta, do Oycá Swiętego, chęć swoię do Wiáry S. oznáymuiąc, y że chćiáł Wiárę S. przyiąć z poddánymi swemi, y prośił o przysłanie więcey Missyonárzow, dlá czego Náywyższy Pásterz Klemens XI. pilnie stáraiąc się o rozmnożenie Wiary S. roskázał O. *Komissarzowi* Generalskiemu Janowi Antoniemu de Panormo, áby z Prowincyi Fámilyi Cismontańskiey, wezwał ná tę zbáwienną pracą robotnikow; dosyć czyniąc woli Oycá S. O. *Komissarz*, pisał do tych wszystkich Prowincyi exhortuiąc y zachęcáiąc do tey zbáwienney pomocy dusz Krwią CHRYSTUSOWĄ odkupionych, surowo przykázuiąc Przełożonym, żeby nikomu ktoby z nátchnieniá Duchá Swiętego ná tę się prácą ofiarowáł, nieprzeszkádzali, chybá żeby kto niebył sposobny ná takie posłánie; y niemiáł kondycyi wyżey wyráżonych. Z Nászey Prowincyi dwoch się obráło ná tę Missyą, O. Fáustyn Szymánscius, Lektor Philosophiæ w Konwencie Káliskim, y O. Bonáwenturá Cieszynscius Káznodźieiá, y tegoż roku wyprawieni są do Rzymu, gdźie w Konwenćie S. Piotrá *Montis Aurei* przez dwie lećie uczyli się ięzyká Arabskiego, potym że byłá trudność w przebieraniu się do Chin, O. Faustyn powrocony iest do swoiey Prowincyi, O. Bonáwentura posłány do Konstantynopola, mieszkał tám lát sześć, po ktorych zá licencyą Przełożonych powróćił do Prowincyi. Teraz záś to iest Roku 1720. ná rekwizycyą Cárá Moskiewskiego, posłáni są do Moskwy z dwiemá Oycámi Prowincyi Máłopolskiey, y sześćiu Kápucynámi z Helwecyi; Prefektem ich destynowány iest z Rzymu O. Jákubáb Ollegio. Tych wszystkich do támtych Kráiow wypráwiła *S. Congregatio de propaganda fide* przez OO. Theátynow Wárszáwskich, prowiduiąc im *necessaria* ná tę drogę 11. Máij 1720. *præmisso rigido examine in S. Nunciátura* tych, ktorzy przedtym w Rzymie, nie byli ápprobowani ná tákie Missye, *excepto Patre Præfecto & Bonaventura Cieszynscio.* L.

Tych czasow skonczony iest Konwent Poznáński, ktory z fundámentow kosztem swoim wystáwiłá murowany, Elżbietá z Miećielskich Gosławská, po śmierći Mężá swego Jákobá Gosław- M.

ſkiego Káſztelaná Przemętckiego, y tego roku 1703. do tego Konwentu byłá introdukcya dniá 29. Wrześniá zá Gwardyanſtwá O. Jnnocentego Goſtyniuſzá w Uroczyſtość S. Michałá, ktorego opiece protekcyi y obronie polecony ieſt ten Konwent. Ná ten ákt, że prezencyą ſwoią niemogła być Miłośćiwá Fundátorká dlá Szwedzkiey rezydencyi ná ten czás w Poznániu, ktora wielom trudniłá ákces do Miáſtá, byłá obecná ſzczodrobliwośćią ſwoią, zoſtáwuiąc nam wieczney pámieći oblig záwdźięczęnia łaſk y dobrodźieyſtw Fundatorom y Dobrodźieiom náſzym.

N. Roku 1704. Dwoch znácznych y oſobliwych Dobrodźieiow Prowincya náſzá przez śmierć utráćiłá: Mieśiącá Lutego, obádwáy ten doczeſny ſkończyli, á wieczny zácżęli żywot. Pierwſzy Mikołay Wiktorzyn Grudźiński, Grzybowſki, Guzowſki Stároſtá Fundator *Kośćiołá* y *Klaſztorá* Miedniewickiego, przez wſzyſtek czás żyćia ſwego Reformatow kocháiący Dobrodźiey. Drugi Marćin Umiński Chorąży Bydgoſki, ktory ſzczodrobliwośćią ſwoią Káplicę *Kálwáryi* Pakoſkiey przyozdobił, w *Konwen*cie Łábiſkim chor máły y Ołtarz Wielki nakłádem ſwoim wyſtáwił, y Wielkiego Choru álbo Kośćiołá chiał dokończyć y z fundámentow wymurowáć: to by był wykonał, gdyby mu byłá do tego pewna emulácya nie przeſzkodźiłá. Pákowſkiemu *Kon*wentowi codźienne práwie świádczył dobrodźieyſtwá, w promowowániu nabożeńſtwá, w reparácyi Klaſztorá, y innych obfitych iáłmużnách. BOG ſam niech będźie zapłátą Dobrodźieiom náſzym, á my bądźmy pámiętni tákich łaſk y dobrodźieyſtw.

ROZDZIAŁ XXIX.

O dwudźieſtey durgicy Kápitule Prowincyálſkiey y o prerogácyi Kápituły Generálſkiey Hiſzpáńſkiey.

A. ROku 1704. Kommiſſarzem Viſitatorem Generálſkim delegowány do Prowincyi Małopolſkiey O. Ludwik Borżewſki Prowincyi Wielkopolſkiey S. Antoniego Pater, S. T. L. odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką dwudźieſtą drugą w Konwenćie Krákowſkim S. *Káźimierzá* dniá 13. *Lipcá*, ná ktorey obrány ieſt Prowincyałem O. Zygmunt Bábſki, Kuſtoſzem O. Krzyſztof Klimecki, Diffinitorámi O. Joáchim Stánzel Prowincyi Pater, O. Cezáry Płzonká. O. Wincenty Lenártowicz. O. Auguſtyn Sániewſki S. T. L. Pierwſzą Kongregácyą odpráwował O. Prowincyał w Konwenćie Pinczowſkim Nawiedzenia Pánny MARYI roku 1705. dniá 25 Czerwcá. Drugą miał w Konwenćie Krákowſkim S. *Káźimierzá* roku 1706. dniá 15. Czerwcá. Tego roku w Jároſſáwiu ná Przedmieśćiu Antoni Kwolek Mieſzczánin Jároſſáwſki ná fundácyą Klaſztoru y Kośćiołá dał grunt, drewniány *Kośćiołek* wyſtáwił, y máteryi ná dálſzą fábrykę przyſpoſobił. Fránciſzek záś Zawácki Łowczy Kijowſki własnym nákłá-

dem-

dem *Klaſztor* y *Kośćioł* wymurował pod Tytułem TROYCE Nayświętſzey y tego dokończył roku 1718. á z tey okáziey dáno tytuł TROYCE Przenayświętſzey, że O. Antoni Węgrzynowicz Prowincyał z drogi przyſzedſzy ſpoczywáiąc bliſko drzwi w Refektarzu gdźie przed tym ſtára Kárczmá byłá, ná drzwiách pięknie wyrznięte lub zákurzone przeczytał ſłowá, *Nos ſumus ſervi Sanctiſſimæ TRINITATIS.*

W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1704. dniá 10. Czerwcá, odpráwował *Kápitułę* Prowincyálſką 22. w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáventury O. Caſtulus Martin, Czeſkiey Prowincyi Pater, y Kuſtoſz, ná tey obrány ieſt Prowincyałem O. Bonaventurá Klein, po śmierći O. Gwárdyaná Ludwiká Woldánowſciuſá, tego Konwentu Prezydent. Kuſtoſzem O. Alexy Koralewicz ex Miniſter. Diffinitorámi, O. Ludwik Porádowſki. O. Jan Dąmbrowſki O. Antoni Blizniewſki S. T. L. O. Bernárdyn Pállikiewicz. B.

W Aquili Mieśćie Weſtynſkim przeſzłego roku, dniá drugiego Lutego, tákie było trześięnie źiemie, że to, Miáſto zruynowáło, *Kośćioł* y Káplicę S. Bernárdyná obáliło, to dźiwna y cudowna, że gdźie mury, drzewá y mármury pokruſzyły ſię, trunná *Kryſztałowa* w ktorey Ciáło tego Swiętego zoſtáie, nienáruſzona zoſtáłá. O tey ruinie dał znáć tego roku Oćiec Kommiſſarz Generalſki proſząc o wſpomożenie ná reſtaurácyą tego Kośćiołá y Káplice. C.

Ná Kongregácyi pierwſzey ktora ſię odpráwowáłá Roku 1705. dniá 30. Májá, po Kápitule iedenaſtego Mieśiącá w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáwentury, w Wigilią Swiąteczną byłá Elekcya Prominiſtrá ná *Kápitułę* Generálſką ná przyſzły Rok 1706. w Hiſzpányi w Mieśćie Victoria názwanym Prowincyi Kántábryiſkiey ná dźień 22. Májá náznáczoną. Ze ſám O. Prowincyał dla ſłábośći ſwoiey nie mogł poyść w ták dáleką drogę, obrány ieſt Prominiſtrem O. Antoni Bliźniewſki S. T. L. Prowincyi Diffinitor. D.

Tego Roku Leopold I. Ceſarz Chrześćiáńſki kreſu żyćia doſzedł śmiertelnego, przeżywſzy lat 47. ná Tronie Ceſarſkim, ktory lubo ſię y woiennymi dźiełámi wſławił, nie mniey iednák pobożnośćią y cnotámi innemi. Po śmierći iego, ogłoſzony Ceſárzem Jozef I. Syn iego. Wtym Roku pilno ſtáráno ſię o Beatfikácyą y Kánonizácyą Sługi Bożego Janá Scota Doktorá ſubtelnego, ále rożne trudnośći y zámieſzánia cáłego świátá, do ſkutku przeſzkodźiły. Tegoż roku deputowány ieſt ná Kápituły OO. Máryánow, za requizycyą ich do O. Kommiſſarzá Generálſkiego, O. Norbert Dźiwierſcius Gwardyan Konwentu Wárſzáwſkiego. E.

W Mieśiącu Liſtopadźie dniá drugiego, wybráli ſię w drogę do Hiſzpányi ná *Kápituły* Generálſką OO. Vocáles, O. Alexy *Koralewicz* Páter y Kuſtoſz Prowincyi, y O. Antoni Bliźniewſki S.T. L. Prominiſter y Diffinitor Prowincyi z Socyuſzámi ſwemi B. Janem Wármińſkim, y B. Jozefem Woynátowſkim F.

Tercyarzem, ſolemną w Kośćiele Ráwſkim wźiąwſzy benedykcyą od O. Prowincyałá, ſzczęśliwie doſzli do Miaſtá ſławnego w Francyi Lugdunu 26. Lutego, tám záſtáli od O. Generałá *literas retentorias* (do kilku Prowincyi pobliżſzych piſane) to ieſt żeby ſię zátrzymáli wſzyſcy Vocales, gdźie by ich tákie liſty záſtáły, dlaczego mięſzkáli tám u náſzych OO. Rekollektow przez dni dźiewięć czekáiąc rezolucyi y pewney wiádomośći o przyſzłey Kápitule, ktorą otrzymáwſzy z Rzymu od O. Prokuratorá *Vltramontanæ Familiæ*, że Kápitułá ieſt odłożona do dwuch lat, z Lugdunu dniá oſmego Márcá powrácáli do ſwey Prowincyi, do ktorey ſzczęśliwie przyśli y z łáſki Bożey zdrowo ſtáneli w Konwenćie Goreckim dniá 7. Czerwcá. Pod ten czas gdy ciż OO. Wokáliſzowie byli iuż w drodze, O. Prokurator Ciſmontáńſkiey Fámilyi *Franciſcus à Brandelio* máiąc wiádomość z inſzych Prowincyi o niebeſpieczeńſtwách y przygodách, dla ktorych ſię z tey drogi wymawiáli Vocales rozumieiąc że ſię też y z náſzey Prowincyi OO. mieli wymowić, piſał do O. Prowincyáłá áby mu przyſłał wſzyſtkie informácye, ktore O. Kuſztoſz z káżdey Prowincyi mieć, y przynośić z ſobą powinien ná Kápitułę, áby ták w niebytnośći ich, mogł należyćie uſłużyć tey Prowincyi.

G. Roku 1706. dniá 23 Maiá w Niedźielę Swiąteczną byłá Solemna Introdukcya Reliquij SS. Męczennikow Prudencyuſzá Klemenſá &c. do Kośćiołá Miedniewickiego, o ktorey ná ſwym mieyſcu obſzerniey. Tákże między Oktawą BOZEGO Ciáłá tegoż roku dniá czwartego Czerwcá, po odpráwioney Solemney Proceſſyi, byłá druga Proceſſya w tymże appárácie do nowego Kośćiołá Węgrowſkiego, ná záłożenie Kámieniá Angulárnego ná Klaſztor nowy. Zákłádał ten Kámień z należytymi ceremoniámi O. Felicyan Kozłowſki Gwardyan támeczny, zá konſenſem Przełożonych, przy obecnośći Janá Bonáwentury Kraśińſkiego Woiewody Płockiego Fundatorá ſzczodrobliwego. Ná ten czas przyſzłá rezolucya z Rzymu w względem OO. Máryánow że mogą odpráwowáć *Officia de Sanctis Ordinis Noſtri*, tákże y inśi Xięża *Tertij Ordinis non Clauſtrales*, y to ieſt wyrázono w Rubrykách pártykulárnych Náſzego Brewiarzá num 142. *Si tamen ſubſint directioni ejuſdem Ordinis.*

H. Tego roku máiąc pewną wiádomość O. Prowincyał ták o prorogácyi Kápituły Generálſkiey ná dwie lećie z Pátentow O. Generałá o tym wydanych, y z Dekretu O. Swiętego Klemenſá XI. iáko y o ſzczęśliwym powroćie OO. Wokáliſzow do ſwey Prowincyi, złożył drugą Kongregácyą przed Kápitulárną w Konwenćie Pákoſkim ná dźień 12. Lipca, y tá zá licencyą O. Janá *Antoniego de Panormo* Komiſſarzá Generálſkiego Cáłey Fámilyi Ciſmontánſkiey, odpráwiłá ſię ſzczęśliwie. Pod ten też czás poſtánowiony ieſt *per Breve Apoſtolicum ViceKomiſſarzem* Generálſkim Reformowaney Ciſmontánſkiey Fámilyi, O. Antonius de Monte Buſo, Ktory, oznáymuiąc o tey godnośći od Námieſtniká Chryſtuſowego ſobie Konferowáney, exhortuiąc y záchęcáiąc do śćiſſey Obſerwáncyi Reguły Oycow wſzyſtkich,

Zápra-

Zápraszał ná Missie Apostolskie tych, ktorzyby z nátchnieniá Duchá S. chćieli poyść między niewierne na opowiedánie S. Ewángelyi, śćiśle przykázuiąc Przełożonym, áby ná te usługi zbáwienne nie posyłáli, tylko tych, ktorych by báczyli bydź do posłaniá sposobnych wedle S. Reguły,

Zeszłá tego roku z tęgo świáta ná lepszy żywot Trzećiey Reguły S. Fránćiszka Mágdálená Gruszczyńská Káształánowá Gnieznińská, Pátronká wielu Kápituł Prowincyálskich w Konwenćie Pákoskim, Dobrodźieyká y Mátká Miłośćiwá. Tegosz roku umàrłá Trzećiego tákże Zákonu Elżbietá Gocłáwská Káształanowá Przemyská Klásztorá Poznáńskiego, Rezydencyi Barćinskiey, y ná Kálwáryi Pákoskiey szczodrobliwá Fundátorká. I.

ROZDZIAŁ XXX.

O Kápitule dwudźiestey trzećiey Prowincyálskiey, y o Konwenćie Rzeszowskim.

ROku 1707. Odpráwowáłá się Kápipitułá Prowincyálská 23. w Konwenćie Krákowskim Swiętego Káźimierzá dniá 18. Czerwcá, ná Ktorey prezydował O. Norbert Dźiwierscius Prowincyi Wielkopolskiey Exdifinitor, Káznodzieiá, Gwàrdyan Wárszawski deputowany od O. Antoniego de Monte Buso Wicekomissárzá Generálskiego Reformackich Prowincyi, Eámilyi Cismontánskiey zá Kommissarza Vizytatorá do tey Prowincyi, Ná tey Kápitule obrány iest prowincyałem O. Krzysztof Klimeccius. Kustoszem O. Felix Filipovius. Diffinitorámi O. Hiláry Bárcikowski S.T.L.O. Máryan Łápczynski S.T.L. O. Sebástyan Wolicki. O. Felicyan Białecki Káznodźieiá Krákowski. Pierwszą Kongregácyą odpráwił O. Prowincyał w Konwenćie Stobnickim S. Máryi Mágdáleny Roku 1708. dniá 24. Czerwcá. Drugą miał w Konwenćie Krákowskim S. Káźimierzá Roku 1709. dniá 2. Lipcá. A.

Tego Roku Andrzey Páśakowicz Mieszczánin Rzeszowski, na fundácyą Klasztorá dał y dárował grunt, dom, y ogrod przy ktorym Klasztor drewniány y Kośćiołek wymurowány iest pod tytułem Národzeniá Pánny MARYI. Dla powodźi ktora z bliskiey rzeki Wisłok názwáney często wylewa y Klásztor znácznie zálewa, insze mieysce wygodne y bespieczne przećiwko Zamku (ktore Jerzy Jgnácy Lubomierski S. R. J. C. Stárostá Bogusławski Roku 1715. offiárował dárował y oddał) Oycowie przyięli. Ná fábrykę murowáną rożni Dobrodźieie łożyli sumpty swoie osobliwie Alexander Łascz Woiewodá Bełski, P. Łętowski, y Pan Romer. B.

W Prowincyi Wielkopolskiey Roku 1707. dnia 20. Czerwcá C

wcá w Konwencie Pákoskim S. Bonáwentury odpráwował Kápitułę Prowincyálską 23. O. Gregorius Gerząbek Prowincyi Czeski *Pater* S.T.L. delegowány Komissarz Visitator, ná ktorey obrány iest Prowincyałem O. Fulgenty Jesse S.T.L. Gwárdyan Ośiecki. Kustoszem O. Antoni Bliźniewski S.T.L. Diffinitorámi O. Fulgenty Ząmbiński, O. Fráńciszek Rogáliński S. T. L. O. *Mattheus* Káczkowski S.T.L. O. Leonard Pogorzelski Sekretarz Prowincyi. Ná tey Kápitule była zaraz elekcya Prominiftrá ná przyszłą Kàpitułę Generálską ieżeliby być miáłá według prorogácyi ná przyszły rok. Obrány iest Prominiftrem O. Mattheus Káczkowski Diffinitor, ieżeliby záś mogł poyść sam O. Prowincyał ná tę Kápitułę, do rządzenia Prowincyi w niebytnośći iego, obrány iest Kommissarzem Prowincyálskim O. Ludwik Borzewski Prowincyi *Pater*, S. The: Lector.

D. Ná instáncyą wielu nabożnych do S. Ludwiká Biskupá Tolossáńskiego pozwolono z Rzymu żeby Antyphoná (*Rosa vernans charitatis, lilium Virginitatis, stella fulgens, Ludovicus vas sanctitatis ora pro nobis Dominum.*) Ktora iest ád Graduale we Mszy, o tym Swiętym, byłá mawiana ná Nieszpor, ad Magnificat, y ná Laudes ad Benedictus w Swięto iego, y w Tránslácyą; tákże *Decretum à S. R. Gongregatione* o Kánonizácyi Błog. Kátárzyny Bonońskiey wydáne, Oćiec Swięty Klemens XI. publikowáć roskazał.

E. Prętko po odpráwioney szczęśliwie Kápitule z innych Konwentow powracáiącego O. Prowincyała do Pákośći, nápádli Tátárowie Woyská Moskiewskiego, y dużo go przestrászyli, szukáiąc pieniędzy, O. Ephremowi Fordáńskiemu Sekretarzowi, łaty u Hábitu poproli, y broniącego sigillow álbo pieczęći Prowincyi w pierśi uderzyli, y te mu wźięli, zá wielką proźbą widząc że się im ná nic niezdádzą iáko żelázne, oddáiąc zárzućili. Tegoż Roku Moskwá z Káłmukámi paląc Miástá Królá Stánisłáwá y Adherętow iego, 17. dniá Lipcá Miásto Ráwicz Kośćioł y Klasztor nász spalili, dla czego muśieli Bráćiá z tego tám mieysca do innych przenieść się Konwentow, trzech Xięży, y dwoch tylko Bráći tám zostáło w Hátce, ktorey ogień nie doszedł, Altánkę w ogrodźie máiąc zá Oratorium. Gwárdyan ná ten czás O. Iwo Dereńscius przestrászony ták ćięszkim przypadkiem, Prezydencyą rezygnował, záczym O. Prowincyał postánowił Prezydentem O. Kásprá Kádźidłowskiego Wikáryiego támecznego, á O. Jwoná ordynował ná mięszkánie do Gdáńská.

F. Roku 1708. dniá 4. Czerwcá odpráwowáłá się pierwsza Kongregácya w Konwenćie Pákoskim S. Bonáwentury. Ná tey doszłá wiádomość o morowym powietrzu, ktore się tego roku przed Wielką nocą záczęło w Kálisżu, á potym szerząc się po cáłey Polszcze przez trzy látá z ludźi Miástá, Klasztory y wśi ogołoćiło, dośięgło y Konwentow nászych, w ktorych wielu Bráći wygubiło, w Konwenćie Káliskim 12. w Podgoskim 9. w Włocłáwskim 8. w Pułtuskim 11. W Wárszáwskim 4. W Gdáńskim 11. W Ośieckim 7. W Pákoskim 3. W Łábiskim 8. W Számotulskim 5. W Brzeźinskim 4. W Goreckim 7. W Wieluńskim 5. W Chockim

3. W Ki-

3. W Kiſzporſkim 2. W Bárcinie 3. Studia y Nowicyáty muśiáły śię do innych Konwentow przenośić. O. Prowincyałowi prześćia ná wizyty do Konwentow ná drogách rozſádzone broniły wárty. W Prusiech *in puriori áura* oczekiwáiąc zmiłowánia Páńſkiego, *Vicariam poteſtatem ſuam ad regimen & conſilia* zlećił *Patribus & Diffinitoribus Provinciæ* względem pobliżſzych ſobie Konwentow, liſtownie obliguiąc, aby zpomienionych Konwentow, ieżliby wálna potrzebá byłá, káżdy *reſpectivè* do ſwego z náznáczonych Kommiſſarzow liſtowny czynił rekurs.

Tychże lát przyſłána ieſt *Konſtytucya* z Rzymu od Oycá Swiętego Klemensá XI. áby Swięto Poczęćiá Błogosłáwioney MARYI Pánny, Niepokálaney, wſzędźie w Wiekopomne czaſy obſerwowane było; *Ktorá Konſtytucyá* dlá wieczney pámiątki tu śię kłádźie z publikácyą X. Biſkupá Łuckiego Alexándrá Wyhowſkiego.

SANCTISSIMI DOMINI G.
Noſtri Domini Clementis Divinâ Providentiâ Papæ XI.
Conſtitutio, ut Feſtum Conceptionis B. MARIÆ Virginis Immaculatæ, de præcepto ubiq; in poſterùm obſervetur.
CLEMENS PAPA XI.
Ad Perpetuam rei memoriam.

Commiſſi nobis Divinitùs ſacroſancti Apoſtolatûs Officij, Exigit ratio ut glorioſiſſimæ Virginis DEI Genitricis Mariæ, cujus Conceptio Gaudium annunciavit Vuiverſo mundo, uenerationem & cultum, plurium Romanorum Pontificum Prædeceſſorum noſtrorum more, ampliare ſtudentes in terris, illius, quæ ſuper Choros Angelorum exaltata, pro populo Chriſtiano Sedula Exoratrix apud Eum, quem genuit, aſſiduè intercedit in cœlis, potentiſſimam opem in tot tantisq; quibus premimur Chriſtianæ Reipublicæ & Catholicæ Eccleſiæ neceſſitatibus, quantùm Nobis ex alto conceditur promoveri jugiter ſatagamus. Sincerâ itaq; noſtrâ erga eandem Auguſtiſſimam Cœli Reginam, Patronam & Advocatam noſtram devotione incitati; Feſtum Conceptionis Ipſius Beatæ Mariæ Virginis, Immaculatæ, ubiq;

Terrarun in posterum ab omnibus & singulis utriusq; sexûs Christi Fidelibus, sicut alia Festa de præcepto servari & celebrari ac sub præcepto observationis Festorum comprehendi Authoritate Apostolica, tenore præsentum decernimus, præcipimus & mandamus. Non obstantibus Constitutionibus, & ordinationibus Apostolicis, cæterisq; cõtrariis quibuscunq;. Volumus autem ut earumdem præsentium Literarum transumptis, seu exemplis etiam impressis, manu alicujus Notarij Puplici subscriptis, & sigillo Personæ in Ecclesiastica dignitate constitutæ munitis, eadem prorsus fides adhibeatur quæ adhiberetur ipsis præsentibus si forent exhibitæ vel ostensæ. Datt: Romæ apud Sanctum Petrum sub annullo Piscatoris die Sexta Decembris. MDCC VIII, Pontificatûs Nostri Octavo.

H. ALEXANDER de Wychow WYCHOWSKI.

Sacr: Rom: Jmp: Comes, Dei & Apostolicæ sedis gratia Episcopus Luceoriensis, & Brestensis. Abbas Cõmendatari⁹ Sieciechoviensis.



Niverso clero tã seculari, quã Regulari, ac Populo in Diæcesi Nostra Luceoriensi & Brestensi constituto, Nobis in Christo Dilecto, salutem in Domino & Pastoralem Benedictionem. Per MARIAM Reges Regnare, & Legum conditores justa decernere, per Illam Principes Imperare, & Potentes decernere justitiam, nemo est, qui dubitet Nam Ejus est consilium & æquitas, Ejus Prudentia & fortitudo; cum Teste D. Bernardo serm: de Nativ: B. V. M, Totius boni plenitudinem posuit DEUS in MARIA, Qui totum nos habere voluit per MARIAM. *Et licet minus est ad Ipsius laudẽ, quidquid humanis potest dici verbis, quia Divinis & Angelicis est Excellentius prædicata & laudata præconijs. Nihilominus tamen ut major in dies ejus Honor & cultus propagetur, vehementiorq; in cordibus fidelium inciterur & augeatur devotio, ac exinde summa inter milites MARIÆ concipiatur Lætitia & gaudium, præinsertam constitutionem Sanctissimi Domini Nostri, Dni CLEMENTIS Divinâ*

vinâ Providentiâ PAPÆ XI. (*ut nunc & inpoſterum Feſtum Conceptionis Beatiſſimæ Virginis Mariæ Immaculatæ ac Præcepto ubiq; celebretur & obſervetur)ad nos & totam Chriſtianitatem tranſmiſſam, reimprimendam ac publicandàm eſſè diximus,, prout & per præſentes publicamus, & ad notitiam Chriſti Fidelium deducimus, & dedici volumus. Mandãtes omnibus & ſingulis tam Sæcularibus quàm Regularibus Perſonis, ut quâm primùm præmiſſæ Noſtræ ad eoſdem devenerint Literæ ſignificatoriæ, ex tunc eaſdem publicari coram populo ad Divina audienda congregato publicè ex Ambona poſt Concionem curent & faciant, præſentiaq; tranſmiſſa exemplaria via curſorià unus ad alium transmittant. In quorum fidem præſentes manu noſtrâ ſubſcriptas, ſigillo cõmuniri mandavimus. Dabantur Ianouiæ in Arce Noſtra Epiſcopali, die decima ſeptima Iulÿ, Anno Dni Milleſimo ſeptingenteſimo Nono.*

ALEXANDER Epiſcopus Luceorienſis &
Breſtenſis *mpp:*

(L.S.)

ROku 1709. dniá 28. Máiá, odpráwowałá ſię drugá Kongregácya przed kápitularna, w Konwenćie Pákoſkim, ná ktorey ſupplikowáli OO. Maryani, o zálecenie ſiebie, y o inſtáncyą do O. Vicekommiſſarzá Generálſkiego, áby im pozwolił znaſzey Prowincyi Kommiſſarzá, Viſitatorá ich Kongregácyi *cum voto electivo* ná Kápitułę y náznáczony im ieſt od O. Antoniego *de-Monte Buſo* Vicekommiſſarzá Generálſkiego Reformowáney Cyſmontáńſkiey Fámilii, O. Bonáventura Klein *Pater Provinciæ*, ztą obligácyą, áby daną ſobie kommiſſyą ná wizytowánie tey Kongregacyi w przod prezentował *Nuntio Apoſtolico*, y od niego konfirmácyą iey otrzymáł. Piſał też ná tę Kongregácyą Włádyſłáw Sápiecha Woiewodá Miński proſząc o przyięćie fundácyi w Nieſuchożeżách przy Obráźie Cudownym Náyświętſzey Pánny, ále za tę fundácyą podźiękowáli Oycowie, wymáwiaiąc ſię zmáloną Prowincyą przez powietrze. I.

ROZDZIAŁ XXXI.

Jk dwudźieſtey Czwártey Kapitule Prowincyal-Oey, y O Reliquij Krzyżá S: do Kośćiołá Niowomieyſkiego OO. Reformátow introdukowáney.

ROku 1710. dniá 10 Czerwcá w Konwenćie Bieckim S. ANNY, odpráwowáł Kápitułę Prowincyálſką 24. O. Alexy A.

Alexy Korálewicz Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego Pater y Diffinitor, Kommiſſarz Viſitator Generálſki tey Prowincyi, ná ktorey obrány ieſt powtornie Prowincyáłem O. Antoni Węgrzynowicz. Kuſtoſzem O. Auguſtyn Staniewſki S. T. L. na ten czás Kommiſſarz Viſitátor Generálſki Prowincyi Wielkopolſkiey. Diffinitorámi, O. Theodor Czáyſcyus. O. Antoni Chłopiecius. O. Raymund Maykovius S. T. L. O. Joáchim Myſzkowſki. Kongregácyą pierwſzą miáł O. Prowincyáł w Konwenćie Stobnickim S. Máryi Magdáleny Roku 1711. dniá 28. Czerwcá. Drugą w Konwenćie Bieckim S. ANNY, Roku 1712. dniá 28 Lipca.

B. W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1710. dniá 8 Czerwca w Niedźielę Swiąteczną, odpráwował Kápitułę Prowincyalſką 24. w Konwenćie Nowomieyſkim Wniebo wźięćiá Panny Máryi, O. Auguſtyn Stániewſki Prowincyi Máłopolſkiey S. T. L. Exdiffinitor, Komiſſarz Viſitator Generálſki tey Prowincyi, ná ktorey obrány ieſt Prowincyáłem O. Norbert Dźiwierſki Gwardyan Nowomieyſki. Kuſtoſzem O. Dámaſcen Słabovius. S. T. L. Diffinitorámi, O. Bonaventura Dąmbrowſki, O. Efrem Fordanſcius, O. Archánioł Sarnowſki S. T. L. O. Manſvet Leporini S. T. L. Tego Roku dniá 10 Lipca umarł O. Antoni *de monte* Buſo Vicekomiſſarz Generálſki Reformowáney Fámilyi Ciſmontańſkiey.

C. Roku 1711. dniá 26 Máia w Wtorek Swiąteczny konſekrował Kośćioł náſz Węgrowſki X. Biſkup Łucki Alexánder de Wychow Wychowſki Opát Sięćiechowſki, Pátron y Dobrodźiey Miłośćiwy. Ta konſekrácyá odprawiłá śię zá pilnym ſtarániem y choynośćią Woiewody Płockiego Iána Bonawentury Kráśińſkiego Fundatorá tego Kośćiołá y Kláſztorá. Kazał O. Iákub Wolſki S. T. L. Warſzawſki, y to Kazánie zá affektácyą y nákłádem pomienionego Fundátorá podał do druku.

D. Ná pierwſzey Kongregacyi ktora śię odprawowałá tego roku dniá 17 Sierpniá w Konwenćie Nowomieyſkim w Niebowźięćiá P. Maryi, uchwálono, áby ſtátuta Zákonne względem odpráwowániá obrządku Boſkiego iednoſtaynie były zachowáne, ták w Formalnych Konwentách, iáko y w ſzczupłych Rezydencyach, y żeby Mſze konwentualſkie wſzędźie odpráwowáne były: Rekollekcye ośmiodniowe pilno ſą zálecone.

E. Roku 1712. dniá 27 Márca w ſamę Wielkánoc, Klemens XI. Papież nadał tytuł Beati ábo Błogosławionego, *Ianowi de Prado* śćiśleyſzey obſerwáncyi Zákonu S. Fránciſzká, ktory będąc pierwſzym Miniſtrem Prowincyálſkim Prowincyi Betyckiey S. Dydaká názwaney, ná opowiedánie S. Ewángelii *à ſacra Congregatione de propaganda fide*, był posłány do Kroleſtwá Fezy y Marochii, y tám dlá wiáry S. podiął Męczęńſtwo, y po śmierći cudámi ſłynął, dláczego przy tey Beatyfikácyi zá Męczenniká uznány y deklarowány ieſt. Tenże Oćiec Swięty w tym roku kánonizował czterech iuż przedtym Beatyfikowánych, dwoch Zákonu Náſzego to ieſt Felixa à Cantalicio

Kapu-

Kápucyná, y Kátárzynę *Bonońſką* Zákonu S. Kláry pierwſzey Reguły, y ná Uroczyſtość *Kanonizácyi* ich ktorá ſię uroczyśćie przez ośm dni odpráwowáłá, zupełnego pozwolił odpuſtu wſzyſtkim wiernym ktorzyby ktorego z tych dni, náwiedźili Kośćioł Bráći Mnieyſzych álbo Zakonnić S. Kláry y tám ſię modlili zá zgodę Pánow Chrześćiáńſkich, zá wykorzenienie Heretykow y zá podwyżſzenie Kośćiołá Swiętego.

Dniá 30 Czerwcá tego roku odpráwowáłá ſię Kongregácyá drugá w Konwenćie Nowomieyſkim Wniebowźięćiá N. *P.* ná ktorey dniá drugiego Lipcá w Uroczyſtość Náwiedzeniá N. Pánny, byłá ſolenna Introdukcyá reliquii *Krzyżá* S. darowaney od Jmci Pána Woiewody Chełmińſkiego Thomáſzá Dźiáłyńſkiego, tákim ſpoſobem; w Polu kilká ſtáy od Kośćiołá pod Brátyanem wyſtáwiony był námiot, gdźie ſolemną wotywę miáł O. Prowincyáł, kázał O. Dominik Bzonowſki S. T. L. Poznáńſki, po ſkończoney Mſzy S. proceſſyonaliter prowádźił do Kośćiołá tę S. Reliqwią pomieniony ſolennizant z áſſyſtencyą P. Woiewody, X. Dźiekáná Nowomieyſkiego Janá Ewertowſkiego, innych Práłátow y ludu poſpolitego w liczbie nie máłey, z ſpiewániem y wdźięczną reſonáncyą Kápelli Nowomieyſkiey y Lubáwſkiey, przyſzedſzy ná Cmentárz uczynił ſtácyą w Káplicy Krzyżá S. gdźie drugie Kázánie ná powitánie tey S. Reliquyi miáł O. Láurenty Gáwłowicz tego Konwetu Káznodzieiá Ordynáryuſz. Wſzedſzy do Kośćiołá záczął Mſzą Solenną Jmść X. Dźiekán Nowomieyſki, kázáł O. Jákob Wolſki S. T. Lektor Wárſzáwſki. Skończył ſię ten akt ſolemny z podźiękowániem *Pánu* BOGU za tę Reliquią y z ſpiewániem ná proceſſyi po Nieſzporze *Te Deum laudamus.* F.

Podczas tey Kongregacyi doſzłá wiádomość o śmierći O. *Karola Frančiſzká à Vareſio* Vicekomiſſarzá Generálſkiego Przełożonego naſzego, ktory w wdźięczney ſtárośći ſwoiey pełen záſſug w Kośćiele Swiętym, y w Zákonie, ſkończył dni żyćiá ſwego dniá 5. Máiá w Swięto Wniebowſtąpieniá Páńſkiego. Tegoſz Mieśiąca, uczynił Oćiec Swięty Komiſſarzem Generálſkim Refmormowáney Fámilii Ciſmontáńſkiey O. Deodata à Roma Męzá godnego y doświátczonego w rządách Prowincyi Rzymſkiey. G.

ROZDZIAŁ XXXII.

O dwudźieſtey piątey Kapitule Prowincyálſkiey, y o niektorych rzeczach godnych wiádomośći.

ROku 1713. O. Archánioł Sarnowſki Wielkopolſkiey Prowincyi S. Antoniego, Exdiffinitor, Konwentu Káliſkiego Gwárdyan, S. T. L. Komiſſarz Viſitator Generálſki, odpráwował Kápitułę Prowincyalſką 25. w Konwenćie Kráko- A.

 wſkim

wſkim *S.* Káźimierzá dniá 19 Września, ná ktorey obrány ieſt Prowincyáłem O. Auguſtyn Stániewſki. Kuſtoſzem O. Máryan Łápczyńſki S. T. L. Diffinitorámi, O. Stefan Jároſzevius, S. T. L. O. Athanazy Muſzkowſcius S.T.L. O. Anáſtazy Czaykowius, *Káznodźieiá* u S: Duchá Lubelſki. O. Policarpus Siećiechowſcius Gwardyan Krákowſki Pierwſzą *K*ongregácyą odpráwowáł O. Prowincyał w Konwenćie Krákowſkim S. *K*áźimierzá Roku 1714. dniá 10. Sierpnia, y drugą tamże Roku 1715 dniá 10 Sierpniá.

B. W Prowincyi Wielkopolſkiey Roku 1713. dniá 13 Czerwcá odpráwowáłá ſię Kápitułá Prowincyalſká 25. przez O. Maryaná Łápczyńſkiego Prowincyi Máłopolſkiey ſanctæ Mariæ Angelorum, S. T. Lektorá, Gwárdyaná Lubelſkiego, Komiſſarzá Viſitatorá Generálſkiego w Konwenćie Nowomieyſkim w Niebowźięćiá P. Máryi, gdźie powtornie obrány ieſt Prowincyáłem O. Alexy Korálewicz S. T. L. Gwárdyan támtego *K*onwentu. Kuſtoſzem O. Manſvet Leoporini. Diffinitorámi O. Mikołáy Tráwczyńſki. O. Elzeary Napolſki O. Felicyan Sadkovius S. T. L. O. Jákob Wolſki S. T. L. Ná tey Kápitule promowowáná byłá fundácya w Biáłym Stoku, ktorą ofiárowáłą y uśilnie o przyięćie iey upráſzáłá Woiewodźiná Podláſka Kátarzyna Bránicką. Z przyięćiá tey fundácyi wymáwiáli ſię Oycowie długo dlá máłośći Bráći ktorych po powietrzu y w Konwentách dawnych nie wiele było. Aże pomieniona Ieymść częſtemi o przyięćie tey fundácyi nalegáłá liſtámi oſtátnią dáiąc Iey rezolucyą, cále zá tę fundacyą podźiękowáli, oſobliwie dlá tych przyczyn, że Biały Stok w dálekiey od Prowincyi Náſzey odległośći zoſtáie, trákt do niego názbyt przećiągły y nie wygodny. Dlá tych y tym podobnych racyi podźiękowáli Oycowie *K*rzyſztofowi *K*ámińſkiemu *S*ędźiemu Ziemſkiemu *P*owiátu Ośmiańſkiego za ofiarowaną także fundácyą w Litwie o mil ośmnáśćie od Wilná.

C. Na tey *K*apitule *S*zkoła Wáierowſká ktorą Oycowie náśi na requizycyą Fundatorá Iákuba Weycherá S. R. J. Comeſſa Woiewody Málborſkiego za konſenſem *S, Congregationis de propaganda fide* y pozwoleniem *K*ápituły Włocławſkiey przyięli, y przez ták wiele lát trzymáli, dlá nieſłuſznych pretenſyi, ktore záwſze nąm *P*arochiá opponowáłá officiosè rezygnowáną ieſt, y rezygnácyá iey, Officyáłowi Gdáńſkiemu, *K*ánonikowi Włocławſkiemu Andrzeiowi *K*orſowi oddáná; do tey rezygnácyi były okazye y punktá, á ráczey prawá podane ná kápitułę od X. Wálentego Ruthená *P*lebaná Wáierowſkiego práwom y ſtánowi náſzemu przećiwne. Proceſſya tákże Gdáńſká ktorá káżdego roku z Stolcemberká uroczyśćie wypráwowáłá ſię do Wáierowá, ná *K*alwaryą, zákázana ieſt, dlá roſpuſtnych ludźi w tych *P*roceſſyach, z ktorych okazyi przed rokiem (że w pewney wśi zniewáżyli *P*redykantá w *K*ośćiele iego) poſpolſtwo Gdáńſkie zbuntowáło ſię było na powracáiących, ták, że ich y Magiſtrát uſpokoić niemogł, dla czego ordyno-

ordynowáł trzy chorągwie żołnierzow ná rozgromienie ich, ieżeliby co chćieli czynić, z kąd Kátolicy wielce śię smućili obawiáiąc śię żeby nas niepodkáłá Konfuzyá, (iáko podkałá byłá OO. Karmelitow Roku 1678. powrácaiących z processyą z Oliwy do Gdáńská) oczym przestrzeżeni Oycowie náśi, nie powracáli processionaliter, Obraz z kleynotami w ktore był przybrány zostawili u Páná Ustarbowskiego, ludźie záś z gromady śię rozdźieliwszy prywátnie do domow śię swoich powrácali, y ták owa burzá ustałá.

Pod tym czásem wydány iest Dekret à S. R. Cong: o Swięćie Desponsationis B. V. MARIÆ cum S, Josepho, w ktorym pozwolono, żeby w to Swięto w Zákonie Naszym bywáłá záwsze kommemoracya S. Jozefa, ná nieszporach y Laudes y we Mszey S. W tym czáśie Klemens XI. potwierdźił Dekretá iuż przedtym à S. R. Cong: ápprobowáne o czći B. Liberáta à Láuro Zákonu Bráći Mnieyszych Regularis Observánycia Prowincyi Marchyi S. Fráncißká, tákże Officium S. Kátarzyny Bonońskiey *sub ritu duplici 2dæ Classis* pozwolił odpráwowáć, y ná dźień dźiewiąty Márca Swiętá iey nádał zupełny odpust, y innych Odpustow pozwolił ná Koronki, Krzyże y Metalle, tákże z osobná Zákonnikom y Zákonnicom tego Zákonu pozwolił dlá udźielenia innym Osobom tych Odpustow, ták iáko y ná Swiętego Piotrá z Alkántáry, S. Kápistraná y S. Pástchálißá. D.

Względem tych odpustow proponowáne były niektore wątpliwośći S. R. Cong. *1mo.* Jeżeli te Indulgencye pozwolone dlá udźielenia innym Osobom, służyć mogą Zákonnicom Trzećiego Zákonu, nie podległym iurysdykcyi Ministrá Generalskiego tego Zákonu. *2do.* Jeżeli służą Nowicyuszom y nowym Professom. *3tio.* Ktoremu Prowincyáłowi *innumero tanto* pozwolone są, czy temu zá ktorego urzędu pozwolone są, czy zá ktorego urzędu publikowane są. Ná te pytánia y wątpliwośći daná iest rezolucya táka: Náprzod że te odpusty służą Zákonnicom Trzećiego Zákonu, y Nowicyuszom tym, ktorzy wstąpili do Zákonu przed pozwoleniem tych indulgencyi, to iest przed dniem 16. Pázdźierniká Roku 1713. Powtore, że te Indulgencye służą Prowincyáłowi temu, zá ktorego Urzędu są pozwolone, á nie temu zá ktorego są publikowáne.

Dla pomnożenia nábożeństwá wiernych Ku S. Jozefowi Oblubieńcowi N. Pánny, Officyum nowe z Antyfonámi, wierszámi y Kápitułami wydáne Roku 1714. dniá 3. Lutego S. R. Cong. ápprobowáłá, y Oćiec Swięty Klemens XI. wszystkim ták świeckim iáko y Zákonnikom ktorzy ná odpráwowánie obrządku Boskiego powinni, odpráwowáć pozwolił, y nákázał to *Officium*. E.

Tego roku ná Kongregácyi drugiey, ktorá śię odpráwowáłá dniá 11. Czerwcá w Konwenćie Nowomieyskim w Niebowźięćiá N. Pánny proponowáne były instáncye Jákobá Rybińskiego, ná ten czás Łowczego Koronnego, Syndyká Apostolskiego Konwentu Wáierowskiego, y Andrzeiá Korsá Kánoniká F.

 Włocła-

Włocławſkiego Officiałá Gdańſkiego względem ſzkoły rezygnowaney y Proceſſyi zákázaney, tákże ſuppliká Miáſta Wáierowſkiego. Co do Proceſſyi, że ſię ſubmittowáli y áſſekurowáli *coram Officio*, kilká Mieyſkich y innych ná iuriſdikciach duchownych mieſzkaiących Obywátelow, w tych Proceſſyách przeſtrzegáć wſzelkich okázyi do konfuzyi y turbacyi, y tę áſſekurácyą w Aktach *Venerabilis Conſiſtorii Gedanenſis*, rękámi właſnemi podpiſaną zoſtáwili, tey im pozwolono Proceſſyi. Z przyięćiá zaś ſzkoły wymáwiáno ſię, że iuż *officiosè* byłá rezygnowáná, y że fundáment nieſłuſznych pretenſii, álbo *lapis offenſionis* był oddálony od Párochyi, ácz potym zá przenieśieniem tego fundámentu od zwierzchnośći ná inſze mieyſce, y Szkołá ieſt przywrocona. Poſtánowiono też ná tey Kongregacyi uczynić przymierze z OO. Obſerwantámi, áby od nas przychodzących nieprzyimowáli, áni my od nich do nás ſię przenoſzących, bez wyráznego konſenſu O. Generałá, y Prowincyałow ſwoich, ná co oboiá ſtroná zezwoliłá z zápiſami dánemi ſobie.

G. Potey Kongregácyi Pátron Kápituł, y innych Aktow publicznych J. W. J. Pan Tomáſz Dźiáłyński Woiewodá Chełmiński, Fundátor y oſobliwy Dobrodźiey Konwentu Łąkowſkiego dniá 26. Czerwcá, o godźinie ſzoſtey z rana páraliżem zárażony, dáiąc znáki żálu zá grzechy, wiele rázy ſćiſkáiąc ręce Kápłáńſkie, otrzymáwſzy Abſolucyą, y przyiąwſzy *Extremam Vnctionem*, przy áſſiſtencyi kilku Oycow Náſzych y Księży świeckich, iego dyſponuiących ná drogę wiecznośći, tegoż dniá o godźinie wtorey po południu oddáł duchá Bogu, w Kośćiele Náſzym u Náyświętſzey Pánny Łąkowſkiey pochowany ieſt. Exeqvie ſolemne zá duſzę iego odpráwowáły ſię roku 1715. dniá 22. Maiá. Solemnizował Biſkup Xiążę Wármiński Theodor Potocki Kázał O. Antoni Blizniewſki S. T. L. *Provinciæ Exdiffinitor Ex Cuſtos*: Xięży świeckich y Zákonnikow do yć było, ubogich śiedmſet Káżdemu znich dáno tynfa, oprocz legumin ktore im dáne były *in vim* obiádu.

H. Pod ten czás odpráwowałá ſię Kongregácyá drugá przed-Kápitulárna. Ná tę piſáli OO. Máryáni, proſząc o O. Mánſwetá Leporiniego ná ten czás Kuſtoſzá Prowincyi y Káznodźieie Wárſzáwſkiego żeby go mogli mieć Kommiſſarzem *Viſitatorem* ſwoiey Kongregácyi. Piſáli o niego y do O. Wicekommiſſarzá Generálſkiego *Deodata à Roma* ktory im go pozwolił dáiąc mu Kommiſſyą ták ná wizytę ich, iáko y ná Prezydencyą ná Kapitule *cum voto Electivo*. Supplikowáli tákże OO. Kármelići z Márkowic o pozwolenie wydániá do druku Kázaniá O. Károlá Strachockiego Lektorá Theologyi Morálney w Pákośći, ktore miał ná Konſekracyi Kośćiołá támże w Márkowicách u Nayświętſzey PANNY Cudámi ſłáwney z zbudowániem y ukontentowániem ludnego Audytorá, ná co konſens otrzymáwſzy ſwoim koſztem to kázanie do druku podáli.

I. W Mieśiącu czerwcu dniá 2. Roku 1715. zſzedł ztego świátá młodo bo w dwudźieſtym wtorym roku, Mikołáy Radźiwił

wił, Syn ſtárſzy Xiążęćiá *K*árolá Rádźiwiłá *K*ánclerzá Wielkiego W. X. Litewſkiego, zá ktorego duſzę żeby iák nayprędſze w Prowincyi były ſuffrágiá expoſtulowáł żáłoſny Oćiec Fundátor y Dobrodźi náſz Miłośćiwy; pochowany ieſt w *K*ośćiele náſzym *K*onwentu Biálſkiego, y ſuffragiá nám zwyczáyne od wſzyſtkich ſą odpráwione.

Tegoż roko dniá 14. Lipca wdźień S. Bonáwentury Doktorá *S*eráfickiego w Niedźielę piątą po świątkách przydoroczney Dedykácyi tego *K*ośćiołá, byłá ſolemná Jntrodukcyá OO. Náſzych do Nowego Kláſztorá Węgrowſkiego, wyſtáwionego od Jána Bonáwentury Kráśińſkiego Woiewody Płockiego, tákim porządkiem: w Stárym *K*ośćiele o godźinie oſmey miáł Mſzą S. pewny *Práłat* z wyſtáwieniem náyświętſzego Sakramentu: po ſkonczonęy Mſzy Swiętey, Oćiec Prowincyáł z áſſyſtencyą Oycow y Bráći przy wielośći Pánow y poſpolſtwá, záczął Hymn *Ieſu Dulcis memoria &c:* przyſzedſzy do forty Klaſztorney náleżycie Przyozdobioney intonuią: *Rex Chriſte primogenite &c:* dáł *benedictionē populo;* odpráwiwſzy Ceremonie w Rytuále opiſane wchodząc proceſſionaliter do *K*láſztorá ná wyżſze ganki záczął Hymn o S. Fránciſzku *Plaude turba paupercula &c:* Weśrzodku gornych gankow uczyniwſzy drugą ſtácyą konkluduiąc Antyphoną *Rex Chriſte primogenite &c.* benedykowáł gorny *K*laſztor. Potym záczął Hymn o Swiętym Franciſzku; *Decus morum &c.* Ktory kontynuiąc, ſzedł przez niżſze gánki do Refektarzá, gdźie odpráwiwſzy náleżyte ceremonie, benedykował Refektárz, kuchnią, y kánapę; po tey benedykcyi miáł mowę ſolemną O. *M*ánſuet Leporini ná ten czás *K*uſtoſz Prowincyi y Káznodźieiá Wárſzáwſki, wźiąwſzy pro themáte z Ewángelyi teyże Niedźieli, *Offeres munus tuum &c.* przy dokonczeniu tey mowy Miłośćiwy Fundátor oddáł klucze od *K*láſztorá y *K*ośćiołá O. Prowincyáłowi, rezygnuiąc Kláſztor y *K*ośćioł ſwoiey fundácyi nie ták iemu, iáko ráczey Stolicy Apoſtolſkiey. Po tych ceremoniách kontynuiąc proceſſią O. Prowincyał wychodząc z Refektárzá do infirmaryi, záczął Hymn o S. Pietrze z Alkántáry *Pátronie* kośćiołá y tego konwentu: *Petre Sol terris &c.* gdźie odpráwiwſzy náleżyte ceremonie, koncząc tę proceſſyą ſpiewaniem tego Hymnu; po benedykcyi Zákryſtyi, záczął Antyfonę *Ave verum Corpus &c.* tę ſpiewáiąc w ſzedł do Kośćiołá y złożywſzy ná Ołtárzu Venerábile, záczął ſolemną Mſzą S. ná ktorey kázał O. Jákub Wolſki Diffinitor Prowincyi S. T. L. y Káznodźieiá Wárſzáwſki, y to iego kazánie oráz z mową w Refektárzu miáną zá áffektácyą Miłośćiwego Fundátorá y nákłádem iego, podáne ieſt do druku, Solemna konkluzyá tego nábożeńſtwá y ceremonyi, ſkonczyłá ſię po Nieſzporze w proceſſii z ſpiewániem *Te Deum Laudamus &c.*

ROZDZIAŁ XXXIII.

O dwudźiestey szostey kápitule Prowincyálskiey, y o niektorych informácyách potrzebnych.

A. ROku 1716. Ná kápitule (ktorą odpráwowáł w konwenćie *Krákowskim* S. *Káźimierzá* dniá 14. Lipca O. Jan Dámáscen ssábowius Wielkopolskiey Prowincyi S. Antoniego S. T. L. Gwárdyan Wárszáwski, *Komissarz* Visitátor Generalski) Obrany iest Prowincyáłem O. Máryan Łápczynski. *Kustoszem* O. Ráymund Máykowius S. T. L. Diffinitorámi O. *Konstánty* Dąmbrowski, O. Leo Porębcius O. Elekt Owánïszewius S. T. L. O. Victor Lichollacyus S. T. L. Kongregácyą pierwszą odpráwowáł O. Prowincyał w *Konwenćie* Zákliczynskim S. Mariæ Angelorum, Roku 1717. dniá 4. Lipca. drugą miáł w *Konwenćie Krákowskim* S. *Káźimierzá* Roku 1718. Dniá 14. Lipca.

B. W Prowincyi Wielkopolskiey ná *Kápitule* ktorá się odpráwowáłá Roku także 1716. dniá 22. Lipcá w *Konwencie* Nowomieyskim Wniebo-wźięćiá N. P. zá *Komissarza* Visitatorá Generálskiego tey Prowincyi Bárnáby Underbergier Báwarskiey Prowincyi Pátra, *Konwentu* Jngolstádskiego Gwárdyaná obrány iest Ministrem Prowincyálskim O. Mánswet Leporini Excustos, S. T. L. *Kustoszem* O. Archánioł Sárnowski. Diffinitorámi O. Michál Łośiewicz. O. Láurenty Gáwłowicz. O. Gábriel Ruynievius. O. Apollinráry Sádowscius S. T. L.

C. Ná tey *Kápitule* OO. Máryáni listem swoim w prászáli się *ad suffragia Nostra*, áby tákie mogli mieć od nás po śmierći, iákie máią náśi Bráćiá, obiecuiąc także odpráwowáć zá nászych Oycow y Bráći tákież suffragia: Tych im nie pozwolono niechcąc nowych rzeczy wprowádzáć do Prowincyi, dotego że miedzy námi, y niemi względem tych suffragiow nie było by proporcyi, Nás dáleko więcey, ich záś bárdzo máło. Względem odpráwowániá Processii z Stolcemberku do Wáierowá, ponieważ *principales* obiecuią przestregáć wszelkiey skromnośći y zgorszeniá w tey Processyi, pozwolili OO. żeby bywáłá z kośćiołá Nászego Stolcemberskiego przy ássystencyi *Kápłánow* nászych od Przełożonego náznáczonych. O szkole Wáierowskiey decydowáno, iż może byé przyiętá, ále pod inszemi kondycyámi. Fundácyá ofiárowaná od J. P. *Kásztelanowey* Gdáńskiey, odmowioná dlá máłośći Bráći.

D. Tego roku w Mieśiącu Sierpniu umárł O. Jldephonsus de Biezmá Minister Generálski Cáłego Zákonu S. Fránćiszká. Po śmierći iego dnia 12. Wrześniá obrány iest Vikáryim Generálskim O. Josef Gárziá, ktoremu drugiego roku *Klemens* XI. Pápież dáł tytuł Ministrá Generálskiego. Tenże Oćiec Swięty ná podźiękowánie

wánie Bogárodźicy zá zwyćięſtwo ktore otrzymało Woyſko *K*árolá VI. *K*rolá Rzymſkiego, á teraz ſzczęśliwie pánuiącego Ceſarzá Chrześćiáńſkiego nad Turkámi w Węgrách Roku 1716. dniá 5. *S*ierpniá, to ieſt w dźień Swiętá dedykácyi Nayśw: Pánny Snieżney, y práwie w ten czàs kiedy Bráctwo Rożáńcá Swiętego publicznie w Rzymie przy wielkim konkurśie ludźi odpráwowáło Proceſſyą, nabożnie wzywáiąc pomocy Bogárodźicy, przećiwko Turkom, poſtánowił Swięto Rożáńcá Swiętego, áby po wſzytkim Chrześćiáńſtwie w Niedźielę pierwſzą Pázdźierniká, wiecznymi czáſy było obchodzone, ktore iuż przed tym od Grzegorzá XIII. z tákieyże okázyi Kroleſtwu Hiſzpáńſkiemu było pozwolone. Jeſzcze y to poſtánowił Ociec Swięty, áby Swięto Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny, kiedy ſię tráfi w Wielki Czwartek obſerwowáne było uroczyśćie, y żeby wten dźień odpráwowały ſię y inſze Mſze prywatne przed Mſzą Kunwentuálſką, ná ktorey powinni Kommonikowáć ludźie. Antyphoná o S. Janie *K*ápiſtránie, *O Zelator fidei &c.* z właſną orácyą ktora ma ſię mowić ná godźinách y Mſzy Swiętey, ápprobowáná ieſt *à S. R. Congregatione.*

Roku 1717. dniá 15. Czerwca odpráwowáłá ſię Kongregácya pierwſza w Konwenćie Wárſzáwſkim S. Antoniego, ná ktorey czytáne były liſty od X. Biſkupá Płockiego Ludwiká Załuſkiego względem fundácyi, ktorą ofiárował we Wśi Zerominie w Dyecezyi ſwoiey przy Obráźie Nayświęt: Pánny y S. Antoniego, cudami niedawno wſławionym. Zá tę fundácyą pokornie podźiękowáno, te dáiąc rácyą, że niemożemy nowych fundácyi przyimowáć, poki dawne Konwenty, ktorych ieſt kilká, dokończone nie będą, do tego że dla máłośći ſtráći y tych Konwentow ktore mamy, należyćie oſadzáć nie możemy. Prętko po tey *K*ongregácyi przyſzłá wiádomość z Rzymu od O. Jákobá à Veruchio Vice Kommiſſarzá Generálſkiego o śmierći Fábrycyuſzá *K*árdynałá Spadá cáłego Zákonu S. Fránciſzka Protektorá ktory roſtał ſię z tym świátem dniá 15. Czerwcá roku tegoż. E.

Tegoż Roku ſzczęśliwie dokończył doczeſnego żywotá dniá 21. Lutego w pierwſzą Niedźielę Quadragezymy pełen lat y dobrych uczynkow, Jan Bonáventurá *K*raśińſki Woiewodá Płockí, ſzczodrobliwy Fundator *K*laſztoru y Kośćiołá Węgrowſkiego OO. Reformatow, Pátron y Dobrodźiey, pochowány ieſt w tymże Kośćiele, w ktorym ſobie ieſzce zá żywotá wcześnie grob wygotował. Pogrzeb iego ſolemny náznáczony ná dźień 17. Márcá. Poprzedźieli ten ákt WW. Ich Mość Kánonicy Regoláres ktorych było dwunaſtu z *K*onwentu Czerwinſkiego y Kraſnego. Ci dniá 16. Márcá w Kośćiele Náſzym ſpiewáli Vigilie y Mſzą, ieden znich miał Kazánie ná te ſłowá *Ab Adam uſq; ad Noe regnavit mors.* dniá záś 17. o godźinie oſmy náśi OO. ſpiewáli *Defunctorum* y Mſzą, po nich Prałáći y WW. OO. *Bartholomeitæ ſeu Communiſtæ* tákże ſpiewáli Vigilie y Mſzą. Solemną Mſzą ſpiewał J. X. *K*áſzewſki Dźiekan Łucki, ná ktorey Kazánie miał O. náſz Gwárdyan wźiąwſzy ſobie zá themá *Oſſa arida audite Verbum Domini &c.* Dniá F.

 18. Már-

18. Márcá, odpráwowáli Exequie WW. OO. *Bartholomeitæ* w Swoim Párochiálnym *K*ośćiele zá duszę Swiętey pámięći tegoż tákże Fundatorá swego. Mszą *S*olemną miał tenże Prałat co y u nas ; *K*azał X. Bartholomeita ná to thema : *Confitebor Tibi Domine in toto corde meo &c.* Ná tym pogrzebie, ták w tym Kośćiele iáko y u nas było dosyć Xięży

G. Roku 1718. dniá 4. Lipcá odprawowáłá się druga *K*ongregácyá w Konwenćie Podgorskim SS. Apostołow Piotrá y Páwłá zá licencyą Nunciuszá Apostolskiego Hieronymá Grimáldá, licencia bowiem O. Vicekommissarzá Generálskiego ná czás nie przyszłá, o ktorą O. Prowincyał kilká rázy pisał. Ná tey *K*ongregácyi postánowiono y pozwolono do Druku podać Kroniki X. Sannigá Czeskiey Prowincyi Patrá z Niemieckiego ięzyká ná Polski przętłumáczone; przytych Additament o Reformie Polskich *P*rowincyi. Medytácye ták ránne iáko po obiednie, y ná Swiętá przednieysze, Książkę o wykłádźie Mszy S. wierszem Polskim wydáną, Książkę o wyrzeczeniu się świátá Polskim wierszem tákże nápisáną pod tytułem Rozbrát.

H. Zá ustáwiczną wielu ludźi godnych instáncyą o przyięćie Szkoły Waierowskiey, deklárowáno żeby tę Szkołę przyięto z tákimi kondycyámi. 1*mo*. Zeby tá Szkołá oddana byłá Konwentowi Waierowskiemu *ab Officio Loci Ordinarij & Capituli Vladislaviensis*, iáko imże iest rezygnowána. 2*do*. Zeby tá Szkołá niemiáłá żadney dependencyi od Kośćiołá Párochialnego, ále żeby wszystká władza y rząd iey náleżał do Przełożonego Konwentu. 3*tio*. Zeby konserwácya y repárácya tey Szkoły nie należáłá do *K*onwentu, ále do tych, dlá ktorych pożytku będźie pozwolona, y żeby ná żadne usługi *K*ośćiłá Párochiálnego nie byłá powinná, wyiąwszy Processyą BOZEGO Ciáłá, dni Krzyżowe y S. Márká. Ná te Punktá pozwoliło Consistorium Gdáńskie, iednę do tych przydáiąc Kondycyą, to iest, żeby Káżdego dniá ieden Student był posyłány do Kośćiołá Párochiálnego do służenia Mszey S.: w Niedźielę záś y Swiętá sześćiu pozwolono tákże do służenia Mszy S. y ztymi kondycyámi, podpisem y pieczęćią Biskupá Włocłáwskiego y Pomeranyi oddány iest instrument *ex Protocollo Actorum Venerabilis Consistorij Gedanensis Anno* 1718. 19. 7*bris* Konwentowi Wáierowskiemu, zá czym y Szkołá iest przyięta, y według tych punkow y kondycyi konserwowána będźie ná większą część y chwałę Boską y pożytek Młodźi.

I. W Tym roku dniá 14. Lutego, Konstánty Felicyan Szániáwski Biskup Kuiáwski y Pomerányi, w Mieśćie *K*rolewskim Gdáńsku, gdźie wszyscy Zakonnicy administruią Sákrámentá, Ulice Miástá tego y przedmieśćia iego, ná rożne podźielił Párochie, náznáczáiąc im, pewne *K*ośćioły Zakonnikow iáko to OO. Dominikánow, *K*ármelitow, Brigitanow, Jezuitow, Reformatow, y Miłosiernych, do ktorych by należeć mieli, iáko kiedy były podźielone y erygowáne ná sześć Párochyi zá Iáná s.p. Antecessorá iego Roku 1456. 28. Jánuárij. W Tym roku *Officium Translationis S. Paschalis* z włásnemi lekcyámi y orácyą ápprobowáłá *S*.R. Cong:

Roku

Ruku tego dniá 20. Maiá, umárł O. Fránciſzek *à Brandelio* Ciſmotáńſkiey Fámilyi Reformowáney Prokurátor Generálſki, ſpráwował ten urząd chwalebnie przez lat dwádźieśćiá. Nádokończeniu tego roku, dokończył dni żyćia y urzędu ſwego O. Jákob *à Veruchio Vicecommiſſarius Generalis* Ciſmotáńſkiey Reformowáney Fámilyi, dniá 7. Liſtopadá. Po śmierći iego postánowiony ieſt od O. Swiętego Vicekömiſſarzem O. Jan *Coſmas à Monte Miniano*, Roku 1719. dniá 28. Mają ktory był pierwſzy Swiąteczny, byłá Solemna Introdukcya Reliquij Krzyżá S. dárowáney od Károlá Stániſłáwá Rádziwiłá Xiążęćiá, Káncierzá W. X. Litewſkiego, do Kośćiołá Miedniewickiego opiſana ieſt wyżey w Rozdźiale 24. pod literą C. K.

ROZDZIAŁ XXXIV.

O niektorych známienitych Oycách y Bráći.

Y Tymi czáſy te dwie Prowincye Polſkie miáły ludźi godnych y znákomitych ták náuką iák y świątobliwośćią. Tych cnot prace y zaſługi ſwoim porządkiem od Roku 1685. áż do Roku 1700. tu ſię wypiſuią. W Konwenćie Włocławſkim Wſzyſtkich Swiętych. O. Stefan Dambrowſki S. T. Lektor, bogoboyny, pokorny, nabożny, miłośćią BOGA y bliźniego pałáiący, wielkiey nádźiei będąc u Prowincyi w młodych lećiech dowrzáłv w cnoty, zſzedł z tego świátá dniá 19. Styczniá roku 1685. Tegoż Roku O. Fránćiſzek Rychterſki od młodośći wdzieczne iárzmo Chryſtuſowe w Reformie Prowincyi Wielkopolſkiey przyiąwſzy, znacznie poſtępuiąc w drodze doſkonáłośći, poſtąpił y w náukách, ták że był godnym Lektorem y Káznodźieią, czytał Philozofią y Theologią naprzod ſwoim Bráći; potym WW. OO. Ciſterſow w Oliwie pod Gdáńſkiem. Dwá rázy był Diffinitorem Prowincyi, raz Kuſtoſem, pod ten czás pieſzo chodźił do Rzymu w ſpráwách Prowincyi; pracámi y ſtárośćią oſłábiony ſpoczął w Pánu w Konwenćie Ráwickim dniá oſmego Lipcá. W tym Roku Oćiec Márcellin Bendlewius Prowincyi Pater świątobliwie umárł dniá 12. Grudniá w *Konwenćie Káliſkim*. Ten w młodośći w ſtąpiwſzy do Zakonu S. Fránćiſzká śćiśleyſzey obſerwáncyi OO. Reformatow w Wielkiey Polſcze, ták w cnotách Swiętych iáko y w náuce ſię cwiczył że w krotce Philoſofii y Theologyi zoſtał Lektorem, potym Diffinitorem Prowincyi. Prowincyałem obrány nie tylko mądrym rządem ále y wielkiemi cnotámi Prowincyą przyozdobił. Ná Gwárdyáńſtwie ktore częſto odprawował był wielce przykładny, dyſkretny, o uboſtwo y śćiſłe záchowánie Reguły y praw Zakonnych záwſze zeluiący. Zá iego dozorem y pilnośćią Klaſztor Káliſki y Kośćioł z większey częśći murowány ſtánął.

Oćiec Celeſtyn Zdrowſki ſláchetnie urodzony, wyſokiego będąc

A. B. C. D. E.

będąc rozumu, doyrzáłey roſtropnośći, oſobliwey w rzeczách y ſpráwách biegłośći, z śćiſſey obſerwáncyi y pobożnośći żyćia zálecony, wyżſzemi urzędámi Zákonnymi uczczony, był Diffinitorem, *K*uſtoſzem Prowincyi pod ktory czas z urzędu ſwego pieſzo do Rzymu chodźił ná Kápituły, dwá rázy był Prowincyałem, raz *K*ommiſſarzem Vizytatorem *P*rowincyi Máłopolſkiey, Gwárdyanem częſto bywał oſobliwie w Konwenćie Gdańſkim, ktory mądrze y przykłádnie rządząc, on w porządku, y obſerwáncyi pomnażał, y tám po ſkończonych pracách y urzędách uſpokoiwſzy ſię, w chwalebney Starośći dokończył dni żyćia ſwego roku 1686. dniá 3. Styczniá. Tegoż roku dniá 6. Kwietniá. O.
F. Páweł JeźierſkiProwincyi Pater we wſzyſtkich urzędách záſłużony, śćiſſego záchowánia Reguły żárliwy obſerwant, przedźiwney pokory y ćierpliwośći pracami y ſtárośćią osłábiony ſpoczął w
G. Pánu w Konwenćie Stobnickim. W Konwenćie záś Lubelſkim Brát Jnnocenty Krákowiánin pilno prácuiąc w Zakonie oſobliwym nabożeńſtwem y pokorą ſię zálećił, kocháiący uboſtwo iego záchowánia wewſzyſtkich okolicznośćiách przeſtrzegał, w uſługách chorym y w ſłużeniu do Mſzy Swiętych był pilny, w ſtárośći puchliną osłábiony, wcześnie opátruiąc ſię Swiętemi Sákrámentámi; poprzyięćiu Oleiu Swiętego, gdy go náwiedzáli Bráćia, rzekł do nich pátrzayćie iákie to za okny świátło, po iutrzni o godźinie trzećiey rzekł Brátu Jnfirmarzowi, ſłyſzyćie gdźie to ták wdźięcźnie ſpiewáią Alleluia, á gdy mu od powiedźiał, Bráćie naymilſzy, podobno iuż ſmákuieſz ſobie niebieſkie śpiewánie, rzekł: Ja ſię znam bydź niegodnym, y naywiększym grzeſznikiem, w tym prośił ſpowiedniká áby od niego odegnał niewidomego pſa czarnego chcącego kaláć nogi iego, uczyniwſzy ſpowiedź y oſtátnią ábſolucyą otrzymáwſzy, ſzczęśliwie ſkonał, roku wieku ſwego 80. Zakonnego 26. dniá 16. Sierpniá.

H. Oćiec plácid Paricius, w niewinnośći ſwoiey, bo we trzynaſtu lat oddáwſzy ſię ná ſłużbę BOGU wiernie iemu ſłużył áż do ſędźiwey ſtárośći, prawdźiwie placid, łáſkáwy y dla Zakonney w obyczáiách ukłádności y ſkromnośći wſzyſtkim miły y przyiemny. Urzędy ſobie polecone *K*áznodźieyſtwá, Mágiſtroſtwá Nowicyuſzow, Diffinitorſtwá, Gwárdyáńſtwá, y Prowincyálſtwá, godnie y chwalebnie ſpráwował. Po Prowincyálſtwie wymawiał ſię z Gwárdyáńſtwá áby tym pilniey mogł bogomyślnośći pilnowáć, do Męki Jezuſowey wielce nabożny, o Kálwáryi Pákoſkiey oſobliwe miał ſtáránie, zápádſzy ná puchlinę párálizem zárázony, pełen dni cnot y dobrych uczynkow przyiąwſzy Nayświętſze Sákrámentá dniá 7. Sierpnia roku 1687. duchá BOGU oddał w Konwenćie Pákoſkim S. Bonáventury. O.
I. Jerzy Choccius Zakonnik przykłádny, w miłośći bráterſkiey, znákomity, w chorobách náder ćierpliwy lubo dla ćięſzkich bolow co dźiennie zdał ſię umieráć, nigdy iednák Mſzy S. celebrowáć niezániechał, cále iuſz uſtáiąc w śiłách przygotowáwſzy ſię przez Swięte Sákrámentá ná drogę wiecznośći z tym ſię świátem rozſtał dniá 3. Wrześniá teogż Roku w Konwnćie Nowomieyſkim.

Roku 1688. Brát Plácyd Kámieńſcius láik, nabożny pokorny, prácowity, z miłośćią chorym uſługuiący, wiele lat w kuchni prácował, u trzech Prowincyałow był ſocyuſzem, prożnuiącego nigdy nikt nie widźiał, co mu zbyło czáſu od modlitwy y innych zábaw, ſandały dla Bráći robił, zá prace tych, ktorym ie rozdawał, o koronkę ábo Mſzą S. zá duſze w czyſcu rátunku niemáiące proſił. Umárł w konwęnćie Konińſkim S. Mágdáleny dniá 23. Máiá. Tegoż roku O. Woyćiech Wiśnievius w záchowániu obſerwáncyi y Zakonney kárnośći wielki zelánt, czterdźieśći ośm lat w Prowincyi ná urzędách wikáryiſtwá y Gwárdyáńſtwá prácuiąc, zámożny w cnoty y dobre uczynki ſzczęśliwie dni żyćia ſwego dokończył dniá 24. Liſtopadá w Konwenćie Poznánſkim Swiętego Káźimierzá. W tymże roku O. Bernárd Gorſcius Seráfickiey Reguły miłośnik, Káznodźieyſki urząd przez wiele lat ſpráwuiąc, czego náuczał to ſam czynił, ták w winnicy Chryſtuſowey prácuiąc áby groſz ſzczęśliwey wieczności odebrał, żywot zśmierćią zámienił dniá 5. Grudniá w konwenćie Ośieckim S, Wálentego Kápłáná y Męczenniká. L. M. N.

Roku 1689. O, Klemens Boleśláyius Lector S. Theologyi Káznodzieiá duchá Apoſtolſkiego o wiárę żárliwy nápiſał niektore kśiąſzki w ktorych błędy Lutrow y Kálwinow zbiia y refutuie, dla známienitych cnot, náuki, y mądrśći, rożnemi w Prowincyi uczczony urzędámi, godnie ie ſpráwował, ſprácowány y chwalebną ſtárośćią nádwątlány, ſpoczął w Pánu, w Konwenćie Káliſkim dniá 2. Lutego.

Tego roku w Konwenćie Lubelſkim dniá 16. Lutego Brát Káźimierz Komorowſki, profeſſyą Kleryk á przedtym Zołnierz w obozie Páná Lubomierſkiego, w Zakonie ſkromny, y w wſzelkich Zakonnych ćwiczeniách y powinnośćiách pilny, w ſłużeniu do Mſzy SS. nabożny, kończąc Philozofią ápoplexyą potkniony, á przed tym przez puł roká kwártáną oſłábiony, świątobliwie BOGU duchá oddał ktory ſię po śmierći pokazał, iáko otym niżey w tymże Rozdźiale będźie, pod drugą literą R. O.

W tymże Roku umárł O. Cypryan Zebrovius Prowincyi Pater pilny, w promowowániu obſerwáncyi y nabożeńſtwá zelant, ná modlitwách uſtáwiczny, w ſłwucháníu ſpowiedźi nie ſprácowány, w tákich pracach w ſędźiwey ſtárośći nieſolgował ſobie y na tey uſłudze zbáwięnney dokończył życia ſwego. W Swięto bowiem S. Jozefá Oblubienca Błogoſłáwioney Pánny MARYI bárdzo ráno wyſpowiádáwſzy ſię, y Mſzą odpráwiwſzy, záśiadł w konfeſſyonale y ſłuchał ſpowiedźi áſz do ſámego południá, y dopiero wyſzedł kiedy iuż nikogo nie było do ſpowiedźi, á przyſzedſzy do cele dla ogrzania ſię ápoplexyą czy inną nie ſpodźiáną áffekcyą dotkniony, konáiący wręku záłoſnych, płáczących Bráći duchá Bgu oddał, miły ſtárzec w Konwenćie Pakoſkim. P.

Oćiec kázimierz Wieyſcyus od Obſerwántow przyſzedſzy do Reformy, żył świątobliwie y chwálebnie, prácował ná urzędách Gwárdyáńſtwa, Káznodźieyſtwá, Kośćioł y Konwent Káźimierſki wyſtáwił, tákże Konwent Krákowſki y Kośćioł zá iego Q.

 dozo-

dozorem, pilnośćią, y ſtárániem (był bowiem przyiemny dobrodźieiom) z większey częśći ſtánął. Zeby tym ſię lepiey mogł w duchu rekolligowáć, y ná drogę wieczności przygotowáć, prośił ſię do *K*onwentu Káźimierſkiego, tám przez kilká łat uśilnie pilnuiąc nabożeńſtwá, dokończył żyćia doczeſnego, máiąc lat 76. w Zakonie 56. dniá 20 Pázdźierniká w Konwenćie *K*áźimierſkim.

R. Roku Páńſkiego 1690. O. Bernárdyn Báránkowius w przod będąc u OO. Obſerwántow, y tám urzędy Mágiſtrá Nowicyuſzow y Gwárdyáńſtwá przykłádnie ſpráwuiąc, potym przeniosł ſię do Reformy, wielce nabożny, pilnie przeſtrzegał śćiſłego záchowánia Reguły. W ćięſzkiey chorobie wſzyſtek owrzodźiáły ćierpliwie znośił tę mizeryą, w ktorey dobrze przyprawiony, dokonał żyćia, w *K*onwenćie Stobnickim dniá 14. *K*wietniá. O. Hieronym Niezgodcyus *K*áznodźieiá ſławny, ten przedźiwną łágodnośćią wiele duſz Pánu BOGU pozyſkał, w Kazániách y ſłuchániách ſpowiedźi prácowity, rozmáitemi náwiedzony chorobámi w ćierpliwośći záwſze ſię ná Boſką rezygnował wolą, gdy iuż dla ſłábośći Mſzey *S*. niemogł odpráwowáć, przez codzienne ſpowiedźi y Kommuniy *S*więtych przymowánie do ſzczęśliwey ſpoſobił ſię śmierći, umárł świątobliwie przyiąwſzy Sákrámentá S. w Konwenćie Lubelſkim dniá 27. Liſtopadá.

S. Roku 1691. w Konwenćie Lubelſkim Brát Jozef Otwinowſki Dyákon, w przod Zołnierz świátowy, á potym duchowny, przed profeſſyą dobrá ſwoie rozdał ubogim, podeſzły wlátá przy pobożnośći ſwoiey promowowany ná Xięſtwo z pokory z tey godnośći wymowił ſię y wyprośił, w puł roká potym febrą y ſuchotami osłábiony częſto przyimuiąc Swięte Sákrámentá, nabożne wypráwuiąc ákty, oddał duſzę Stworcy ſwemu dniá 2. Lutego. O tym Bráćie O. Bárnábas Báráńſcius kondyſcypuł iego, Mąż wiáry godny powiádał y świádczył: że ten Brát ſurowy był w trapieniu Ciáłá ſwego, y záwſze ná ćiele żeláźne nośił obręcze, á co większa w pálcách między członkámi ſzpilki zátykał dla uſtáwicznego bolu,

T. á żeby tego niepoſtrzeżono wrękawy ukłádał ręce ſwoie. Tegoż roku dniá 26. Czerwcá w Konwenćie Wieluńſkim umárł O. Fránćiſzek Kowálſki. Ten dla známienitey náuki y dźielnośći rożnymi w Zakonie był uczczony urzędámi, iáko to Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, y *K*uſtoſtwá, ná ámbonie naywięcey prácował, kázuiąc oſobliwie ná Tumách, áktách publicznych y pogrzebowych, wiele iego Kazań ieſt drukiem wyrázonych. Wtym tákże roku O. Dioni-

U. zy Łáſki, żárliwy śćiśleyſzey obſerwáncyi Záchowáwyćiel y promotor więcey niż przez czterdźieśći lat uſtáwiczny *K*áznodźieiá, záwſze ſię z Przełożeńſtwá wymawiáiąc w wzgárdźie ſámego śiebie y głębokiey pokorze nátymże urzędźie Káznodźieyſkim (iáko ſobie życzył) żyćie ſwoie ſkończył dniá 20. Pazdźiernika w Konwenćie Ośieckim. Tego roku O. Fránćiſzek Łábiſſinius S. T. Lektor y Káznodźieiá znáczny, wſzyſtkim miły y przyiemny, w długiey chorobie wielce ćierpliwy Swiętemi Sákrámentámi opátrzony umárł w Konwenćie Wárſzáwſkim dniá 21. Pázdźierniká.

W. Roku 1692. dniá 27. Wrześniá Swiątobliwie pożegnał ſię

z tym

z tym światem O. Romuáld Kámieńczyk Zakonnik oſobliwego nabożeństwá y żárliwośći w obſerwáncyi, przykłádnie ſpráwował urząd Gwárdyáńſtwá y Diffinitorſtwá. Tegoż roku w Konwenćie Krákowſkim O. Wenanty Pokornicki S. Theologij Student w młodośći ſkończył dni żyćá ſwego, żył lat dźieśięć w Zakonie ſtátecznie y gorąco Pánu BOGU ſłużąc.

Rokn 1693. O. Fráńćiſzek Trepká Mąż gołębicey proſtoty y ſczerośći wſzyſtkim miły y przyiemny, w ſłucháníu ſpowiedźi nieſprácowány w ſtárośći ſwoiey záſnął w BOGU. dnia 7. Lutego, w Konwenćie Pułtuſkim. Wtym roku O. Márcellin Morſztyn z domu Senatorſkiego ubogi Reformat wielorákimi cnotámi ubogácony, Mąż dźiwney pokory, ćierpliwy, przykłádny, prawdźiwy w zgardźićiel świátá y śiebie ſámego, wielkiey nadźiei w Prowincyi, ná inſzy przenioſł śię żywot dniá 18. Lutego w Konwenćie Káźimierſkim, Tegoż roku dnia 3. Márcá świątobliwie umárł w Konwenćie Goreckim Brát Bł́azey Tráwſcyus, ten pięćdźieśiąt ośm lat wiernie pracuiąc w Zakonie, oſobliwie w Officynie ſukienney, niegáſząc duchá nabożeńſtwá, młodſzych y rownych ſobie przechodźił w Kotemplácyi, y modlitwie, nigdy śię nie ábſentował od iutrzni y Medytacyi, Rekollekcyi ták ranney iako y wieczorney, prace ſwoie záwſze poprzedzał modlitwą, do Mſzy SS. nabożnie ſłużył, y gdy iuz w śiłách uſtáł, ieſzcze prácowáć prágnął aby zá te prace doczeſne, nagrodę w wieczney chwale otrzymał. W Konwenćie Wárſzáwſkim w tym tákże roku rozſtáli śię z tym świátem bogoboyni Oycowie: Naprzod dniá 11. Majá O. Antoni Száníáwſki Mąż wielkiey powagi u Pánow y Máieſtatu Krolewſkiego, iáko przed tym dobrze záſłużony Rzeczypoſpolitey Pułkownik. Ten wzgárdźiwſzy pompą świátá y márnośćiámi iego, zoſtał Brátem Mnieyſzym y żył w Zakonie S. pobożnie y przykłádnie przez lat 33. Potym O. Cypryan Ruievius S. T. L. Káznodźieiá tey Prowincyi Pater záſłużony, y Cáłego Zakonu Diffinitor Generálſki Mąż Seráfickiey żárliwośći ták w trzymániu regulárney obſerwáncyi, iáko y w pomnażániu chwały Boſkiey y czci Swiętych Páńſkich. Zá iego ſtárániem y promocyą oſobliwe nabożeńſtwo do S. Piotrá Alkántáry do tych czás pomnaża śię, zá iego induſtryą y pilnośćią SS. Męczennikow Márcellá y Symphorozy Reliquie do Kośćiołá Wárſzáwſkiego ſprowádzone y Reliquiarze ſporządzone. Trzy rázy chodząc do Rzymu ná Kápituły y Kongregacye Generálne raz do Hiſzpánij wiele w tych drogách ućierpiał zwłaſzczá ſłábego będąc zdrowia, piątego roku Diffinitorſtwá ſwego ćięſzką y długą złożony chorobą (ktorą ćierpliwie znośił) codźiennie przez nabożne akty, częſte ſpowiedźi, y Kommunie Swięte gotował śię ná drogę wiecznośći, prośił ſpowiedniká ſwego, aby mu przy konániu przypominał owe ſłowá Swiętego Jobá *Credo quod Redemptor meus vivit &c.* wierzę że odkupićiel moy żyie &c. y ták śię ſtáło że dniá 21. Májá w dźień BOZEGO Ciáłá w Nieſzpor gdy śpiewáno pſálm Credidi oddał duchá BOGU. Brát Bonáventurá Funck profeſſyą láik ſláchetnie

X.

Y.

Z.

A.

B.

C.

urodzony w Kurlándyi, ále herezyą zárázony, w Polſcze przyiąwſzy ſłużbę ná dworze Jerzego Oſolińſkiego Kánclerzá Koronnego, bywáiąc częſto z Pánem ſwoim w Kośćiele OO. Reformatow w Wárſzáwie pilno uważáiąc, śpiewánie ich, dotkniony łáſką Duchá S. wyrzekł ſię kácerſtwá, á zátym y świátá, zá zaleceniem *Páná* ſwego przyięty do Zakonu iáko odmienił odźienie, ták tez ſtárego z śiebie zewlekł człowieká, w pokorze, ubostwie y ćierpliwośći ſłużąc Pánu BOGU, Jnfirmarzem uczyniony, ták Bráći, iáko ubogim świeckim z miłośćią uſługował: prácámi y ſtárośćią osłábiony ſpoczął w Pánu dniá 20. Wrześniá roku 1693. w Konwenćie Wáierowſkim. W tymże Mieśiącu tego

E. roku dniá 21. umárł w Konwenćie Zákliczyńſkim O. Piotr Lechowius, w oſobnośći ſię kochał, gorący był w modlitwie, do Choru záwſze pierwſzy, z Choru oſtátni, po iutrzni od czwartey godźiny áż do Rekollekcyi przed Nayświętſzym SACRAMENTEM klęcząc, złożywſzy ręce ku Nayświętſzemu SAKRAMENTOWI oczy podnioſłſzy, zwyczáynie ſię modlił, pilny był inſtruktorem nowych Profeſſow, Przełożonym będąc mądrze y roſtropnie o obſerwancyą zelował. Ciáło iego przez wiele lat nienáruſzone w grobie zoſtáwało. Oćiec Fábian Czechowius iáko prágnął

F. poſtępku w Zakonie doſkonáłośći y obſerwáncyi, ták to ſtáteczne przedśięwźięćie ſwoie zápiſáną ná Kárćie proteſtácyą ſtwirdźił, *Káznodźieiá* był żárliwy, *Przełożony* przykłádny, godnośći nie odmieniły obyczáiow iego, wpoważney Zakonney ukłádnośći, niewinność żyćia iego ſię wydawáłá w ćięſzkich boleśćiách do woli ſię Boſkiey ſtoſuiąc błogoſłáwił Imię Iego, y inſzey nieżyczył ſobie poćiechy, tylko rozłączyć ſię z tym ćiáłem, á żyć z Chryſtuſem. Umárł w Konwenćie Lutomirſkim dniá 11. Liſtopadá roku 1693.

G. W Konwenćie Goreckim roku 1694. dniá 3. Styczniá świątobliwie dokończył dni żyćiá ſwego O. Staniſław Podgorius mąż prawdźiwie Apoſtolſki, regularney obſerwancyi oſobliwy zelant, w modlitwie gorący, w bogomyślnośći uſtáwiczny, *Krzyżá* mortyfikácye ná ćiele nośił, w śmiertelnym zoſtáiąc ćiele, Duchem Bożym żył ná źiemi, y wſzyſtká iego konwerſácyá byłá niebieſká widywáno przed Iutrznią świátłość iáſną nieráz w Celi iego. Przez wiele lát Magiſtrem Nowicyuſzow będąc, ćwicząc ich w Szkole pobożnośći niewymowną pilnośćią, ſtáł ſię wſzyſtkim wdźięcznym wizerunkiem.

H. Brát Romuáld Grácki Dyákon Student Th. S. pięknych przymiotow, Pokorny, nábożny, prácowity, przykłádny, w kwitnącym wieku, w niemocy ſuchot, tę chorobę ćierpliwie znośił, konformuiąc ſię do woli Boſkiey. Dniá 13. Márcá tego roku w Sobotę, pod czás komplety konáć począł, y przez puł kwadranſá zdáł ſię bydź iákoby bez duſzy, potym weſtchnął y mowić począł, ſpytány od Spowiedniká co ſię znim ná ten czás dźiáło, wprzod niż powiedźiáł, prośił żeby Bráćiá ktorzy tám obecni byli, uſtąpili, y powiedźiáł ſamemu Spowiednikowi, iż na ten czás widźiał Troycę Przenáyświętſzą w wiel-

kiey

kiey iáſnośći z niewymowną ſwoią ſłodkośćią. Pytany (dlá doznániá iego) ieżeliby ſię znáł bydź grzeſznikiem, wyznáwáł że był náywiękſzym grzeſznikiem y ćięſzko obrááł Paná BOGA, dniá drugiego oddáł duchá wręce Stworzyćielowi ſwoiemu, w Konwenćie Wárſzáwſkim. Prętko po śmierći, bo dniá tego pokázáł ſię rodzoney Sieſtrze ſwoiey w Poznániu, ktorá ćieſząć ſię z przyśćiá iego, gdy go zrádośćią przywitáć chćiáłá, uſłyſzáłá od niego te ſłowá. Niedotykáy ſię mnie,bom iuż umárł, y ty gotuy ſię, po pięći dniách poydźieſz zá mną, co ſię ták ſtáło, piątego dniá przygotowáwſzy ſię przez SS. Sákrámētá zeſzłá z tego świátá. O. Ján Kápiſtrán Badovius od OO. Konwentuáłow przenioſł ſię do Reformy Ptowincyi Wielkopolſkiey, z tákiey okázyi iáko ſam przed śmierćią wyznáł. I.
Niebeſpiecznie choruiącego w Neapolim náwiedźiłá Náyświętſzá MARYA z Synem ſwoim rádząc mu tákie przenośiny y popráwę żyćiá w Reformie, z tą obligácyą żeby otym nikomu niepowiádał, tylko przed ſamą śmierćią ſamemu Przełożonemu, iákoż żyiąc w Reformie lat 17. śćiſłe otym záchowáł milczenie, dopiero w Konwenćie Biálſkim gdy báczył ſię bliſkim śmierći Przełożonemu tego mieyſca otym opowiedźiał, y kartę ná ktorey tę hiſtoryą zápiſał, y przez wſzyſtek czás według przykázániá Bło: Panny przy ſobie chowáł iemu oddał, y przyiąwſzy SS. Sakramenta záſnął w Pánu dniá 22. Márca w pomienionym Konwenćie Biálſkim roku 1694. O. Jácek Kowálſki dni y látá od powołániá ſwego do Zákonu S. w prácách Káznodźieyſkich, y innych urzędách Przełożeńſkich ktore chwálebnie ſpráwował, kończył kázuiąc oſobliwie w Tumách y przednieyſzych Konwentách. W chwálebney ſtárośći ſwoiey ſpocząwſzy od tych prác w drogę ſię ſczęśliwey wiecznośći gotowáł, y ſczęśliwie w Pánu ſpoczął w Konwenćie Káliſkim dniá 16. máiá roku 1694. O. Bázyli Łękovius intencyą śćiſłego záchowániá Reguły y doſtąpieniá większey doſkonáłośći od OO. Konwentuáłow przyſzedł do Reformy, gdźie pomnáżáiąc ſię w poſtępkách duchownych przez pięćdźieśiąt trzy láta náyczęśćiey bywáł Mágiſtrem Nowicyuſzow, y iáko Zákonnik nábożny bogoboyny, pokorny, y zárliwy, pilno ich ćwiczył w pobożnośći, w práwie Boſkim, y Zákonnym, przykłádem ſwoim prowádząc ich drogą doſkonáłośći, pełen dni y záſług umárł w Konwenćie Ráwickim dniá 12 Wrześniá. K. L.
Wtymże roku dniá 7. Pázdźierniká Brát Piotr Chytkovius láik przeżywſzy wieku ſwego lát 84. w Zákonie 60. z tym ſię roſtáł świátem zoſtáwiwſzy po ſobie wielką świątobliwośći ſłáwę. W uboſtwie, poſłuſzeńſtwie wielce ſię kocháł, czyſtość nie náruſzoną áż do śmierći záchowáł w prácách uſtáwiczny, wſzyſtkie urzędy y powinnośći prácowite iáko to w kuchni, w kánápie, w Zákryſtyi, y rázem oſobliwie w Krákowie w pryncypálnym Konwenćie przez trzy látá chwálebnie odpráwowáł: przy tych iednák prácach nie gáſił duchá nábożeńſtwá, nigdy bowiem nieopuſczáł Medytácyi, Rekollekcyi, diſcypliny y innych M.

 nabożeń-

nábożeństw poſpolitych, do Mſzy SS. ſłużyć iego była pociechá, pokármu y nápoiu ſkromno bárdzo záżywał, *Silentium* ściśle záchował. W chorobách y uſtáwicznych w ſtárości ſłabościách ćierpliwy ná wolą ſię Boſką rezygnował, przeyrzáwſzy czás śmierći, Bráći náwiedzáiącym ſię powiedźiał. Tey nocy śmierć mię od wáſzey ſpołeczności oddźieli, y ták ſię ſtáło, po iutrzni o godźinie ſzoſtey ná dźień ſczęśliwie ſkonał.

N. W Konwenćie Sendomierſkim roku 1695. dniá 2 Lutego umárł O. Grzegorz Báránovius Gwárdyán tego Konwentu Zákonnik doſkonáły, przykłádny, dyſkretny, roſtropny, y prácowity ták około zbáwieniá ſwego iáko y bliźniego. O. Jgnácy Kowálius ſkończywſzy Theologią w *K*onwenćie Wárſzáwſkim zmiłośći zbáwieniá duſz ludzkich támże ofiárował ſię ná uſługę zápowietrżonym ktorym ádminiſtruiąc SS. SAKRAMENTA oráz y żywność im prowidował queſtuiąc dlá nich chlebá y innych legumin ktore im codźień práwie w pole wynośił przeſtrzegáiąc ich áby zdáleká ná odebránie ich oczekiwáli. *Po*tym ná urzędźie *K*áznodźieyſtwá przez kilkánáśćie lát pilno prácuiąc ćięſzką chorobą ſuchot złozony, tę niemoc przez puſtrzećiá látá ćierpliwie znoſząc oddał duchá Bogu dniá 14 *S*ierpniá w tymże roku ná Podgorzu u SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá.

O. Oćiec Berárd Gutowſki ſłáwny Theolog y Káznodźieiá záwſze zelował o śćiſłe záchowánie Reguły y Reformy, dwá rázy rządźił Prowincyą z więkſzą chwáłą Boſką y pomnożeniem świętey obſerwáncyi y ukontentowániem Zákonnikow. W ſtárości prácę ſwoię to ieſt *K*ázania do druku dáiąc ſkończywſzy Niedźielne, gdy zámyślał y o świętnych złożony chorobąználeżytą dyſpozycyą życie ſwoie ſkończył roku 1696.

P. dniá 17 Kwietniá. Tegoż Roku O. Jozef Dąbrowſki pięknemi od BOGA utálentowany przymiotámi, záráz zmłodośći ſczerze y wiernie prácował w Zákonie S. ná urzędách Sekretárſtwá Gwárdyanſtwá, Diffinitorſtwá y Kuſtoſtwá, oſobliwie ná urzędźie Káznodźieyſkim chwálebnie go odpráwuiąc iáko świádczą iego publiczne Kázaniá do druku podane. W ſędźiwey ſtárośći wſzyſtek utopił ſię w Nábożeńſtwie, w długiey chorobie wielce ćierpliwy przez heroiczne ákty dyſponuiąc ſię do ſzczęśliwey śmierći umárł w *K*onwenćie Podgorſkim dniá 30 Maiá. O. Wáleryan Rzewuſki Prowincyi Páter śćiśleyſzey obſerwancyi żárliwy Promotor y conſerwator, w rządách roſtropny, w poſtępkách przykłádny, w czytániu *K*śiąg uſtawiczny w modlitwie gorący, oſłábionym wielą prác śiłom niefolguiąc ná wſzyſtkich godźinách y obrzędkách Boſkich záwſze bywał, w doyrzáłey ſtárośći puchliną náwiedzony, oddał duchá Stworcy ſwemu dniá 15 Pázdźierniká Roku 1696. w Konwenćie Krákowſkim.

Q. Roku Páńſkiego 1697. O. Máćiey *P*leſzevius znácznemi cnotámi y náuką od Pána BOGA utálentowany, w Káthedrálnych, w Kollegiáckich Kośćiołách z zbudowániem *P*rąłátow wiele prácuiąc przez śiłá lát kazywał; w Qvádrágezymy Mękę Chry-

kę Chryſtuſa Pána po Miáſtách reprezentowáł; po rożnych mieyſcách, Przełożeńſtwá Urząd, chwálebnie przy śćiſłey obſerwie Reguły ſpráwowáł, w świątobliwośći żyćiá wieku ſwego dokończył w Konwenćie Włocłáwſkim dniá 13 Styczniá. Oćiec Stefan Koſzuteius Sláchetnego urodzeniá, Mąż pełen wielkich záſług; Urzędy *K*áznodźieyſtwá, Gwárdyańſtwá, Diffinitorſtwá pokornie ſpráwowáł, żárliwy o śćiśleyſzą obſerwancyą, iázdy konney y wnáywiękſzych potrzebách nieużywáł, w ſtárośći ſwoiey duchá *P*anu BOGU oddáł w Konwenćie Wieluńſkim dniá 7 Lipca, tám będąc na ten czas Gwardyanem.

Oćiec Auguſtyn Iurkowiecki rodem z Krzywiniá Miáſteczká w Wielkiey Polſcze, gdźie wſtąpił do Reformy y Profeſſyą uczynił, w Oſiecznie, potym zá licencyą Przełożonych przenioſł ſię do Prowincyi Máłopolſkiey, y tám pomnázáiąc ſię w doſkonáłośći znákomitemi, wſłáwił ſię cnotámi,dlá ktorych częſto uczczony bywáł Przełożeńſkiemi godnośćiámi,ktore on z przedźiwną miłośćią roſtropnośćią y żárliwośćią ſpráwowáł. Był Zákonnik głębokiey pokory, uboſtwo, poſłuſzeńſtwo y czyſtość kocháiący;w ręcznych pracach ktoremi ſię uſtáwicznie zábáwiáł biegłybędąc, ducha iednák nábożeńſtwa niegáśił. Zádney godźiny Kánoniczney żádney medytácyi áni rekollekcyi nieopuśćił: Mękę Jezuſową z táką duchá gorącośćią rozmyſláł że duſzá iego z kompáſſyi nád Boleiącym Jezuſem nieiáko ſię rozpływáłá. Do Náyświętſzego Sákrámentu oſobliwie miáł nábożeńſtwo, y częſtokroć przed Venerábile modląc ſię cáłe nocy bezſenne, ná modlitwie tráwił. Duſze w Czyſcowych zátrzymáne Mękách, uſtáwicznemi wſpomagał modlitwámi, ktore częſtokroć z dopuſzczeniá Boſkiego iemu ſię pokázywáły o rátunek proſząc, z mąk záś czyſcowych wybáwione zá iego Modlitwámi, iemuż dźiękowáły. Raz po examen mieſzkáiąc w Lublinie, gdy ſię modlił w gánku przed drzwiámi Kośćielnemi obáczył drzwi do Kośćiołá y do grobu otwieráiące ſię, y Bráćią z grobu párámi przed Venerábile wychodzących, y śpiewáiących *Te Deum laudamus*, po tych ſzedł świeżo zmárły (ktorego on nieznáł) Brát Kaźimierz Komorowſki Subdyákon Student Filozofii, ktory przyſtąpiwſzy ſię do niego proſił go o pewne ſuffrágiá, przydáiąc że ći wſzyſcy ſą ná drodze zbáwieniá y to przydał że w tey Prowincyi ieſt nie ieden z Oycow, ktorych modlitwy wiele mogą u Paná BOGA zá Koroną Polſką. Miewáł y innych wiele rewelácyi, ktorych z pokory czy też z woli Boſkiey nie obiáwiáł. Ten Oćiec pobożny y nábożny w oſtátnich ſwoich ćięſzkich chorobách, ták był ćierpliwy, że żádnego znáku niećierpliwośći po ſobie nie pokázáł rezygnuiąc ſię na wolą Boſką, utopiony w Ranach Iezuſowych, wzdycháiąc do błogoſłáwioney Oyczyzny nábożnie, przyiąwſzy Sakramenta Swięte poſzedł ná wieczny, pokoy w Konwenćie Wielickim dniá 2 Wrześniá. Pogrzeb iego odpráwowáł ſię z znácznym konkurſem ludźi, ktorzy go Swiętym y błogoſłáwionym głośili. Oćiec Symon

R.

mon Cichoſzevius oſobliwy miłośnik pokoiu, ſturbowánego zagniewánego w przećiwnośći okázyách nikt nie widźiáł, wſzyſtkim był miły, w dyſkurſach duchownych przyiemny, ná Ambonach ná wielu prácowity mieyſcah po odpráwionym u OO. *Societátis* JESU w Wárſzawie z wielkim applauzem ná S. Bárbarę Kázaniu, w ktorey ſię święto dobrze przygotowáł ná śmierć, y SS. Sakrámentami opátrzył, przyſzedſzy do Konwentu w miłym záſnął pokoiu w Konwenćie Warſzawſkim dnia 4. Grudniá.

S. Roku *Pańſkiego* 1698. O. Athánazy Atyńſki Slachentego będąc urodzeniá slachetnieyſzemi był utálentowany cnotámi bo gdy opuśćiwſzy godnośći świeckie, do ktorych mu ſię ſtałá drogá, ſtáteczny wſtąpił do Zákonu, y wnim iáko w Szkole doſkonáłośći ſporo poſtąpił, że (nád zwyczay) Studentem będąc ná Theologii, uczyniony był Wikárym Konwentu Wárſzáwſkiego. Skończywſzy lekturę filozofii y Swiętey Theologyi, Gwardyanem zoſtáł Konwentu Goreckiego, gdźie zá iego urzędu oſobliwey *Prowidencyi* Boſkiey pokázany ieſt dokument, bo pod czas głodu gdy Bráćia do poſiłku niemieli tylko trochę chleba, umárli cudownie pokazali ſię oſobliwſzym Dobrodzieiom, ná pominaiąc ich, áby głodnych Bráći potrzebámi, y wiktem ſupplementowáli, y opatrzyli. Po roku Gwardyańſtwá Prowincyáłem obrány Zakonney doſkonáłośći wybornym był Exemplarzem, pieſzo obſzerną wizytował Prowincyą, o śćiſłe zachowánie Reguły y praw Zákonnych zawſze zelowáł. Na nábożeńſtwá ták nocne iáko y dźienne inſzych poprzedzáł y nigdy ſię od Choru nie ábſentował, chyba chorobą ćię́ſzko złożony, y podrozą zfatygowány, ſkończywſzy powtornie Prowincyałſtwo dálſze dni żyćiá ſwego na uſługę Panu BOGU przy Cudownym Obráźie N. Panny w *Konwenćie* Nowomieyſkim konſekrowáł; mięſzkáiąc wnim przez uſtawiczne piętnáśćie lát w nábożeńſtwie ku N. Pánnie, drugich do tegoż nabożeńſtwá tyſiącámi ludźi wſzelkim animowáł ſpoſobem przechodząc lat ſiedmdźieśiąt żyćiá ſwego, w pokoiu zaſnął pod Nogámi N. Panny dniá 23 Lutego w Konwenćie Nowomieyſkim. Brat Dydak Jaczkowſki z wielką záwſze pokorą w kuchni dla Bráći z pilnośćią prácuiąc, ieść záwſze gotowáł, z miłośćią *Seraficką*, kazdemu wiernie, ſzczerze uſługowáł, iednym ſię hábitem ſtárym, wytartym choć y przy oſtrych źimach kontentowáł ſprácowany, ćięſzkiemi nawiedzony chorobami zakonnie dyſponowany świątobliwie z tym ſię świátem pożegnáł w Konwenćie *In Deſerto* u S: Franćiſzka dniá 19 Czerwcá.

T. O. Andrzey Niedźwiecki Spowiednik, á przedtym Gwardyan, Diffinitor, Cuſtos *Provinciæ*, y Prominiſter ná Kapituły Generálſkie, *M*ąż známienitey nauki y żárliwośći, wielce nábożny y prácowity, Solecki Konwent obráł ſobie ná zábáwę do Bogomyslnośći ſpoſobny, gdźie przez kilká lát w ſłuchániu ſpowiedźi nie ſpracowany, ná śmierć ſię gotuiąc umarł w Konwenćie Soleckim. O. Ludwik Rożycki *Provinciæ minoris Poloniæ Pater*, dwa razy będąc Prowincyałem, raz Wikáryuſzem Prowincyálſkim, dyſcypuł tákże O. Francíſzká

ká

ká Rychłowſkiego, y iego ná Prowincyalſtwo Succeſſor, Mąż żárliwy gorący w modlitwie, doyrzáłey roſtropności, Reformę ſłowy y przykłádem utrzymuiący, promowuiący, y broniący, przy wyſokiey mądrości znácznie ſię wydawáłá w nim głęboka pokorá, ná śiebie był ſurowy, ná innych łáſkáwy, pieſzo do Rzymu kilká rázy drogę odpráwowáł, ściśle Regułę záchowuiący, w uboſtwie ſię kochał. Nápiſał też ná *Regułę* Expozycyą pod tytułem *Vmbra Apologitica*; w ſtárości obrał ſobie Konwent Gliwicki, gdzie uſtáwiczną zábawiáiąc ſię bogomyślnością doſzedł prac ſwoich męty ſzczęśliwey wieczności, dniá trzećiego Sierpniá.

Roku Páńſkiego 1699. O. Máryánus Guźikowius Spowiednik, wiele rázy Gwárdyánem był, z przykłádności żyćia Zakonnego wſzyſtkim miły y przyiemny, w modlitwách, pokorze, y innych cnotách znákomity, przez 15. lat będąc niewidomy záwſze ſię obecnośćią Boſką ćieſzył, kurcz uſtáwiczny ćierpiał, á lubo mu pálce u rąk połomał, ćierpliwośći iednák iego nie przełomał, y owſzem bardźiey go do dźiękowánia BOGU zá dobrodźieyſtwá iego pobudzał, te y inſze boleśći ćierpliwie znosząc, y ná wolą ſię BOSKĄ rezygnuiąc wdzięcznie Pánu BOGU nóćił Hymny, y iáko Łábędź ſpiewáiący duſzę od ćiáłá odłączoną BOGU w ręce oddał, wieku ſwego 77. w Zakonie 56. dniá 10. *Márcá* w Konwenćie *Krákowſkim*. Oćiec Romuáld Slepowrońſki nie mniey znáczny w Swiątobilwośći, iáko y w Szláchetnym urodzeniu, przykłádnie, y pobożnie urzędy ſobie polecone Káznodźieyſtwá, Gwárdyáńſtwá y Diffinitorſtwá odpráwowáł; częſto bywał Mágiſtrem Nowicyuſzow, w rożnych chorobach wielce ćierpliwy, z tych dolegliwośći mizeryi śmiertelnego ćiáłá przez śmierć uwolniony, poſzedł ná wieczny pokoy do żywotá nieśmiertelnego w Konwenćie Szczawinſkim, dniá 11. Kwietniá. Brát Páweł Ołtárzewſki wielki Mortyfikánt codźień z cnoty w cnotę poſtępował, pilny w modlitwie, w Konwenćie Wárſzáwſkim kilkánaśćie lat zákryſtyą trzymał przy śćiſłym uboſtwie, pilne ták w zakryſtyi iákoli w Kośćiele ochędoſtwo konſerwował, przy ták ćięſzkich pracách codźień ná iutrzni bywał, innych ſwego czáſu ná iutrznią budząc, cáłe nocy ná modlitwie dyſcyplinách y innych mortyfikácyách trawił, zwątlony ná śiłách Swiętemi opátrzony y umocniony Sákrámentámi duchá *P*ánu BOGU oddał w Konwenćie Wárſzawſkim dniá 20. Czerwcá. Oćiec Klemens Rákowius Prowincyi MáłoPolſkiey Pater, ten po ſtopniách godnośći *K*áznodźieyſtwá, Lektorſtwá, Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, Kuſtoſtwá, doſzedł Prowincyálſtwá, ten urząd, iáko y inſze mądrze pobożnie ſpráwował, w rozmyślániu Męki Páńſkiey w oſtátniey chorobie przy zupełnych zmyſłách zoſtáiący w iáſkiniách miſtyczney opoki Ran JEZUSOWYCH, zawárł y ſkończył żyćie ſwoie w *K*onwenćię Lubelſkim 25. Wrześniá.

U.

W.

X.

Y.

ROZDZIAŁ XXXV.

O niektorych Oycách y Bráći Swiątobliwego żywotá od Roku 1700. *áż do Roku* 1722.

A. ROku Páńſkiego 1700. Oćiec Sámuel Lubávius Káznodźieiá nigdy nieſprácowány, w ſtarośći ſwoiey, ná Modlitwie uſtawiczny káżdego dniá po odpráwioney Mſzy Swiętey iedney y drugiey, inſzych z nabożeńſtwem ſłuchał, codźiennie w ſpowiednicy prześiedźiał ná pozyſkánie duſz ludźi grzeſznych, urzędy Zakonne Lektorſtwá, Gwárdyáńſtwá, Diffinitorſtwá, przykłádem Swiątobliwie ſpráwował, w *K*onwenćie Szczawinſkim mieſzkáiąc Diffinitorem, co dźień po trzy godźiny widywány klęczący y modlący ſię przed Ołtárzem SS. Joachimá y Anny bez płáſzczá choć w ćięſzkie mrozy iednym ſię kontentuiąc habitem. Pobożne rozumienie że ſobie uprośił u Páná BOGA śmierć przez przyczynę Pátronow ſwoich, do ktorych był nabożny, álbowiem przed lat śiedmią to o ſobie powiedźiał że niemiał żyć więcey áni mniey nad śiedm lat co ták ſię ſtáło. Przy Nogách SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá w *K*onwenćie Podgorſkim w bogomyślnośćiách zoſtáiąc w ſtárośći ſwoiey w Zakonie będąc 38. lat, po przyiętych Sákrámentách SS. duchá Pánu BOGU oddał dniá 16. Styczniá przepowiedźiał y oſtátnie ná krotki czás ále ćięſzkie ſwe zápádnienie.

B. Oćiec Fránćiſzek Szołowſki Szláchetnie urodzony w głębokiey pokorze, y śćiſſym żákochał ſię uboſtwie, w Krotkim czáśie wiele lat przeżył, bárdzo był pilny modlitwy, od Przełożonych ſwoich y ſpowiednikow bierał licencyą, áby o godźinie dźieśiątey przed iutrznią mogł ſię zábáwić kontemplácyámi, medytácyámi, dyſcyplinámi do ſámey dwunaſtey, po iutrzni zwyczáynie przez godźinę klęczał przed Nayświętſzym Sákrámẽtem kiedy lećie, á w zimie po zwyczáyney Medytácyi ná modlitwie zoſtáiąc, drugą godźinę ná czytánie Lekcyi zoſtawiał, máło co ſypiał, w iedzeniu mortyifikánt, do uſług pokornych Zakonnych naypierwſzym był, y za innych prácował, wſzyſtkim miły y przyiemny, Ná Filozofij Xiędzem zoſtáwſzy z miłośćią uſługuiąc chorey Bráći, záráżony tąż chorobą Swiątobliwie umárł w Konwenćie Káliſkim dniá 13. Lutego.

C. Oćiec Cypryan Schober z Heretyká y Zołnierzá nie tylko dobrym *K*átholikiem, ále y pobożnym Zakonnikiem zoſtał, przez wſzyſtek czás od powołániá ſwego, to ieſt przez 56. lat záwſze był ſtátecznym y wiernym ſługą Chryſtuſowym, y w pracáh *K*áznodźieyſkich y Szkolnych uſtáwiczny prácownik áż do zgrzybiáłey ſtárośći, w Konwenćie Gdanſkim nie przerwánie więcey niźli przez dwádźieśćiá lat był Káznodźieią, wielką miał miłość ku zbáwieniu duſz ludzkich, y wiele ich przywiodł do wiáry S. *K*átholickiey Rzymſkiey ták *K*azaniámi iáko náuką, przykłádem dobrym, uſtáwicznie uſługował chorym, ktorych y ná ćiele leczył,

wielce

wielce był ſpokoyny, niewidźiono go żeby ſię kiedy miał unieść iákim áffektem gniewu, w Szkole Wáierowſkiey młodźi ucząc, wiernie ćwiczył w pobożnośći y náukách, w tymże *K*onwenćie Waierowſkim bacząc ſię znácznie przy nádſłabiáłych śiłách zwątlonych przyiął Nayświętſzy Sákráment, potym wdzięcznie záſnął w BOGU dniá 29. Sierpniá.

Roku Páńſkiego 1701. Oćiec Antoni Nierádzki ściśle zachowuiąc Regułę z żárliwośći o zbáwienie duſz krwią Chryſtuſową odkupionych uſtawiczny prácownik urząd Gwardyańſtwa przykłádnie ſpráwował, nábożny, pokorny, ćierpliwy, w ſtarośći rożnemi chorobámi ktore ćierpliwie znośił osłábiony poſzedł ná lepſzy żywot dniá 2 Grudniá w Konwenćie Pá-koſkim maiąc lat w Zákonie 37. Oćiec Micháł Swiąteccius oſobliwie milczenie zachowuiący, nieuprzykrzony, wſzyſtkim miły przyiemny w ſędźiwey ſtarośći w długich chorobach ćierpliwy świątobliwie duchá Pánu BOGU oddał dniá 26 Kwietniá w Konwenćie *K*áliſkim. D.

Roku Páńſkiego 1702. Oćiec Elzeary Pileccyus Theolog wielki y *K*áznodźieiá zawołány, w rzeczach trudnych y radach roſtropny y biegły chwálebnie prácował y Lektorem y *K*áznodźieią będąc, był Pro-Miniſtrem ná Kápitule Hiſzpańſkiey, potym Diffinitorem godny Prowincyálſtwá, gdy by go byłá śmierć wcześnie nie záſzłá, umárł świątobliwie w Konwenćie Zakliczińſkim, dniá 29 *K*wietnia. Brát Felix Szpak Láik Socyuſz Oyca Rychłowſkiego, dla pobożnego y Zákonnego żyćiá, wſzyſtkim miły, zaráz z początku w Zákonie znaczny w cnotách świętych biorąc poſtępek, y w nich ſię codźiennie pomnáżáiąc, był pokornym, ſzczerym, ćierpliwym, poſłuſznym, nábożnym, przykładnym, y pracowitym; wiele o nim rzeczy godnych powiádaią, te żeby za niepewne niebyły miáne, dla tego ſię opuſzczaią, iedna tu o nim ſię kłádźie: Bogatá iedna Mieſzczká *K*rakowſka urażona od pewney Matrony, żádną miárą przeiednáć ſię niedałá, y urazy iey odpuśćić niechćiáłá, prácowáło w tym wiele Zákonnikow, ále nadaremno, prácował y Oćiec náſz Rychłowſki, y ten bez pożytku ſmutny do konwentu powróćił. Doſzedſzy ſmutku iego Brát Felix prośił o licencyą áby go poſłáł do teyże Pani, ná poiednánie iey z támtą oſobą, ná co gdy pozwolił, poſzedł Brat pomieniony do niey, á bácząc ią záwźiętą w gniewie, gdy iey łáſkáwymi nie mogł zmiękczyć ſłowy, poklęknął przed Ukrzyżowánym Pánem y ná *K*rzyż wzniozſzy ręce, modlił ſię nábożnie mowiąc: *Oycze naſz*, gdy mowił one ſłowá: Y odpuść nam náſze winy iáko y my odpuſzczámy, owá Páni ták ſię ſkruſzyłá, że z płáczem przypádłá do nog iego, żáłuiąc za złość y záwźiętość ſwoię; y záraz Mátrony oney ná ktorą ſię gniewáłá prośić do ſiebie kázałá, y pokornie ią przeprośiłá przy tym że Brácie. Ten Brát wſzedſzy w latá chwálebney ſtárośći świątobliwie dokończył żyćiá ſwego dniá 24 Sierpniá w *K*onwenćie Káźimierſkim, máiąc lat wieku ſwego 88. w Zákonie 61. Oćiec Iákub Zágo- E. F. G. H. I.

rowſki *Prowincyi Pater*, z wielu chwálebnych y poważnych dźiełow záſłużony Prowincyi, Mágiſter Nowicyuſzow pilny, Káznodźieiá żarliwy, Gwárdyan dozorny, Zákonnik przykłádny, Diffinitor, Kuſtoſz, potym Prowincyał godny, *K*uſtoſzem będąc, chodźił pieſzo ná Kápitułę Generálſką do Wiktoryi, drugi raz ná *K*ápitułę do Rzymu Prominiſtrem, ſprácowány osłábiony proſił ſię do *K*onwentu Soleckiego ná rekollekcyą duchowną, gdźie ćięſzką będąc złożony chorobą, do Apteki Lubelſkiey przeſłany, tu gdy mu Medykow lekárſtwa nie pomágáły, opátrzony świętemi Sákrámentámi, wźiąwſzy od Przełożonego licencyą ná drogę wieczności, z ſtym ſię rozſtáł świátem dniá 29. Wrzesniá.

K. O. Franciſzek *K*amocki Szláchetnie urodzony, pełen ſławy, godnośći, honorow, fortuny, te wſzyſtkie bogáctwa opuśćiwſzy, w podeſzłych lećiech zoſtáł Brátem Mnieyſzym, w ktorym ſtánie po weśćiu do Zákonu żył świątobliwie, pomnáżáiąc ſię w śćiſłym uboſtwie, y inſzych wielkich cnotách, y ćiáłá mortyfikácyach, uſtáwiczny ná modlitwie, kontemplacyi, zoſtáwſzy Xiędzem codźień ſię ſpowiádał, przed Mſzą świętą, lubo zdał ſię że wnim Adam nie zgrzeſzył. Siedm lat tylko w Zákonie przykładnie przeżył, ále ſwoiemi modlitwámi, poſtámi, wiele duchow piekielnych z opętanych wypędźił. Umárł w *K*onwenćie Bielſkim dniá 5. Grudniá.

L. Roku Páńſkiego 1703. Brat Deodatus Wieczorkowius Láik wielce prácowity oſobliwie w kuchni, gorączką uſtáwiczną ſłábieiąc ná ćiele, wduchu ſię czerſtwił práwie przez trzy Mieſiące gotuiąc ſię do śmierći, trzema dniami przed śmierćią powiedźiał ſwemu Spowiednikowi, że mu ſię pokázáłá Náyświętſzá *P*ánna, mowiąc do niego: gotuy ſię, poydźiemy do Ráiu, y ták dniá trzećiego przyiąwſzy wiatyk, poſzedł ná wiecznych w Ráiu záżywanię roſkoſzy dnia 25 Styczniá w *K*onwenćie Lubelſkim.

M. O. Tyburcy Lideloviu Gwardyan Konwentu Przemyſłkiego wielkich zaſług w Prowincyi, y u Paná BOGA dlá oſobliwey pobożnośći y żarliwośći o zbáwienie duſz ludzkich, na Kazániach ſwoich, w ktorych przez wiele lat pilno prácowáł ná przednieyſzych mieyſcách y Kátedrách. Przełożonym bądąc uſilnie świętą promowował obſerwancyą, zmiłośćią uſługował Braći, y wſzelkie im prowidował potrzeby, w modlitwie gorący, uſtawicznie nábożnemi do *P*aná BOGA, do Nayświętſzey Panny, y Swiętych Páńſkich wzbudzał ſię Aktámi, y áffektami, na ktore ſię w oſtatni punkt żyćiá ſwego przy zupełney reflexyi zdobywáł; mile záſnął w Panu, Dniá 9 Lutego w Konwenćie Przemyſłkim. Oćiec Fránćiſzek Jároſzkowſki przenioſł ſię dlá więkſzey nábyćiá perfekcyi y duchą doſkonáłośći od OO. Konwentuałow do Reformy, gdźie przykłádnie żyiąc lat 44. Urzędy *K*aznodźieyſtwa, Magiſtroſtwa Nowicyuſzow, Gwárdyáńſtwá, Dyffinitorſtwa, y ráz Prominiſtroſtwa ná *K*ápitułę Generalſką do Hiſzpaniey chwalebnie odprawowáł, w ſtrzemięzliwośći znakomity, oſobliwey ukłádnośći, y ſkromnośći Zakonney, w modlitwie gorący, doyzrzáły w cnoty y láta oddał

dał. BOGU ducha w *Konwencie* Zámoyſkim. O. Theophil Dąmbrowſki Pater Prowincyi Wielkopolſkiey przez cáły czás zyćiá ſwego pełen był wſzyſtkich cnot, y oſobliwych poſtępkow, obyczaiow Zakonnych wizerunkiem, y prototypon. Filozofii y Theologiey Swiętey Lektor godny, w záchowániu poſpolitego zywota y śćiſley obſerwancyi wielki zelánt, ná urzędach będąc w pokorze ſię kochał, przyſtępny, łaſkáwy, żárliwy, ták ſię zdał iako by w nim Adam nie zgrzeſzył: w prácách, trudách, y drogach nie zwyćiężony, ktore ták do Rzymu, iák y do Hiſzpaniey dlá chwáły Boſkiey, ozdoby y pożytku Prowincyi ćierpliwie ponoſił. W ſtárośći ćięſzkiemi nawiedzony chorobámi, te przez wiele lát iáko drugi Job ćierpliwie podeymowáł, mowiąc: ieſzcze więcey á więcey powinienem ćierpieć dlá moiego JEZUSA, rezygnuiąc ſię ná wolą Boſką dokończył dni żyćiá ſwego dniá 13. Grudniá w *Konwencie* Poznańſkim. N.

Roku Páńſkiego 1704. O. Michał Swiątkievius Zakonnik Swiątobliwy, prácowity po odpráwionym Kazániu w Wielką-Noc, ná Cmentarzu z piſtoletu od Szwedá piąćią kul poſtrzelony, trzy dni w wielkich boleśćiách zoſtáiąc z wielką dyſpozycyą gotuiąc ſię ná śmierć, ſzczęśliwie dokonał żyćia ſwego w Konwenćie Wáierowſkim dniá 29. Márcá. Oćiec Fránciſzek Kierzkowſki w przod będąc Xiędzem Swieckim do Zákonu wſtąpiwſzy żył z wielkim przykłádē wſzyſtkich, czućiē, poſtámi, morfikácyámi, ćiáło ſwoie trudził, w modlitwie gorący, Káznodźieią będąc przez kilká lat nigdy iutrzni y medytácyi nieopuśćił, weſpoł zdrugiemi Obrządki Boſkie odpráwował, Mágiſtrem Nowicyuſzow będąc umárł w Ośiecznie 29. Sierpniá. Oćiec Márcyan Gorzkovius, Diffinitor, Káznodźieiá, w Zakonnych obyczáiách wdźięcznie ułożony, máiąc dar oſobliwy do *Kazánia*, z pożytkiem zbáwienia ludzkiego ná tym urzędźie prácował, w oſobnośći ſię kochał, po pracách, bolách, y ćięſzkich chorobách, ktore ćierpliwie znośił, rezygnuiąc ſię ná wolą Boſką, pobożnie zaſnął w Pánu dniá 12. Paźdźierniká w Konwenćie Krákowſkim. Oćiec Felix Koźielſki ſpowiednik Mąż dźiwnego Nabozenſtwá y pokory, obdarzony dárem leczenia wſzelkich chorob, iedną modlitwą y wodą Swięconą, Jeden między tyśiącem przypomina ſię ſkutek tey łáſki iemu od Páná BOGA dány, zárázony Luterſką herezyą ſąmśiad pobliſki OO. Reformatow *Konwentu* S. Anny názwiſkiem Wárlewſki w defekćie pewnym od Medykow odſtąpiony, bárdźiey tentuiąc áni żeli proſząc (bo o Wierze wątpiący) wźiął od wſpomnionego ſługi Bożego bárełkę Swiąconey wody, tę w domu gdy ná śmiech y żarty, ordynáryinie w ſzkło wylewa z koloru y guſtu poznáwſzy być winnym, zdumiány ná odmiánę Elementu, odmienił za poprzedzáiącą łáſką Boſką *Kácerſką Konfeſſyą* w prawdźiwą Wiárę *Kátolicką*, znáiomy był ten Oćiec z dáru leczenia chorob wſzyſtkim okolicznie mieſzkáiącym: w dobrey ſtárośći Swiątobliwie ſkończył dni żyćia ſwego w *Konwećie* S. Anny dniá 15. Liſtopadá. Oćiec Karol Kochánowſki wyſokiego rozumu, Lektor znáczny, O. P.

 Káznodźieiá

Káznodźieiá ſławny, przyiemny ſtáteczny w powołániu ſwoim, ná ſtárość ſwoię obrał ſobie Konwent Pinczowſki ná zabáwy duchowne, ćiężkiemi złożony chorobámi w bolach ſwoich ubolewał nád Ukrzyżowánym JEZUSEM, y iego mile cáłuiąc Rány, w ręce Páńſkie oddał duchá ſwego, przeżywſzy lat 75. w Zakonie 61. dniá 31. Grudniá.

Q. Roku Páńſkiego 1705. Oćiec Ján Kápiſtran Czekielius Prowincyi Pater, ten Oćięc Xiędzem Swieckim wſtąpił do Zakonu, y w nim zoſtáiąc poſtąpił, że ſkończywſzy Lekturę Filozofii, y Theologij Swiętey, rożnemi był uczczony godnośćiámi, odpráwował przykładnie y urząd Káznodźieyſki, Kuſtoſzem będąc pieſzo chodźił do Hiſzpánij ná Kápitułę Generálſką, ná urzędźie Prowincyálſtwá, miłośćie łáſkáwie obchodźił ſię z Bráćią, y towárzyſko ſobie znimi poſtępował przy kárnośći Zakonney, wielce był prácowity w ſędźiwey ſtárośći, proznuiącego nie widźiáno, oſobliwe miał Nabożeńſtwo do Męki IEZUSOWEY, y to ná *K*álwáryi Pákoſkiey z pilnośćią promowował; ſprácowány odpoczął w BOGU w Kowenćie Pákoſkim dniá 16. Lutego. Oćiec

R. Iwo Mániſzewius tákże Xiędzem Swieckim wſtąpił do Reformy, gdźie w pokorze, poſłuſzeńſtwie, ćierpliwośći, uſtáwicznemi nabożeńſtwy, poſtámi, mortyfikácyámi nie uſtánnemi prącámi Kroleſtwo ſobie Niebieſkie wyſługował: z ćiáłá wyſzedł po zapłátę do tego, dla Ktorego tu żyiąc robił wierny robotnik wdomu iego w Konwenćie Ośieckim dniá 3. Márcá. Brát Rufin Jſkrzycćius Láik Zakonnik nabożny, pokorny, osłábionym przez Stárość śiłom nieſfolgował, nigdy iutrzni y medytácyi nie opuśćił poprzedzáiąc inſzych ták w nocy iako y wednie ná rekollekcye y medytácye; pożegnał ſię z tym Swiátem w *K*onwenćie Łábiſkim dniá 16. Wrześniá. O. Floryán Suſzycki Lektor S. Theologij Actuálny, w ſpekulácyách Filozoficznych y Theologicznych, w rádách trudnych ſpraw mądry y roſtropny, w Kazániách, liſtách, wierſzách dowćipny, chwalebnie ſprawował przez kilká lat Urząd Gwárdyáńſtwá, był *K*ommiſſárzem Wiſitatorem w Prowincyi Reformáckiey Wielkopolſkiey, w chorobách ćierpliwy ſzedł z tego świátá pełen będąc záſług, w *K*onwenćie *K*rákowſkim dnia śiedmnaſtego Wrześniá. O. Cezáry Pſzonká zacnego Urodzenia, w Zakonie zacnieyſzymi znákomity cnotámi, záſłużył ſobie godność Káznodźieyſtwá, Gwárdyáńſtwá, y Difinitorſtwá w Prowincyi, otrzymáwſzy licencyą od Przełożonych ná uſługi zápowietrzonym pod Stáſzewem z Brátem Jozefem Stolinſkim Láykiem pobożnym y przykłádnym (ktory w przod niźli on umárł) pilno y z wielką miłośćią im uſługuiąc wiele duſz Pánu BOGU pozyſkał, y ſam ná tych uſługách dokonał wieku ſwego; pochowány w Kośćiele Párochiálnym Stáſzewſkim dniá 5. Pázdźierniká. Brát Melchior Schreter Aptekarz z wielką miłośćią Bráći wſzytkiey przez lat 60. w Zakonie uſługował chorym, nie tylko medykámentámi ále y modlitwámi rátuiąc ich, w piękney Stárośći Zakonnik Bogoboyny, Swiątobliwy, pokorny, poſłuſzny, ćiężkiemi z wątlony chorbámi duchá Pánu BOGU oddał w *K*onwenćie Wáierowſkim dniá 10. Pzdźierniká.

Roku

Roku Páńſkiego 1706. Oćiec Dániel Brykner, Mąż ná Swiećie godny, oboygá práwa, ták duchownego iáko y świeckiego Doktor, w Akádemij Krákowſkiey Profeſſor, Kośćiołá Kollegiaty Krákowſkiey wſzyſtkich Swiętych Kánonik, Xiędzem będąc wſtąpił do Zakonu, ktory Oſobą ſwoią, á brdźiey poſtępkiem w cnotách y doſkonáłośći Zakonney ozdobił, urząd Mágiſtroſtwá nád Nowicyuſzámi, mądrze, roſtropnie, pobożnie przez wiele lat ſpráwował, wydał Theolgią Zakonną bárdzo pożyteczną, y expozycyą ná Regułę S. Fránćiſzká; bywał często Gwardyanem, Diffinitorem, Kuſtoſzem, Wikáryuſzem Prowincyi; te urzędy chwalebnie odprawował; w podeſzłey ſtárośći wſzyſtek ſię udał ná słuchánie Spowiedzi, y codźień od ráná do południá śiedźiał w Konfeſſyonale; gárnęli ſię do niego ná ſpowiedź práwie z cáłego, Krákowá ludźie, w ſpowiednicy w dźien S. Cecylij dotkniony párálizem niemogąc mowić, niektore tylko słowá z Pſálmow álbo Ave Márya często powtarzał. Umárł Roku wieku ſwego 72. w Zakonie 38. lat máiąc dniá 28. Styczniá w Konwenćie Krákowſkim. O. Bernardyn Káliſſius pełen dni y zasług, wielkim utálentowány Káznodźieſtwá dárem, z ktorego ſię nigdy nie wymawiał na Káżdych mieyſcách, po odpráwionych Gwárdyáńſtwá y Dyffinitorſtwá urzędach przy Studium Filozoficznym, choć inśi byli młodźi Bráćia Studenći Klerycy do usług zákryſtyi, on iednák nie wſtydźił ſię wdoyzráłey ſtárośći ſwoiey być Zákryſtyánem 56. lat máiący w Zakonie, nayliſzſze y naypokornieyſze odpráwował usługi wielce prácowity pokorny, mieyſcá przed inſzymi przednieyſzego należącego ſobie w Refektarzu z głębokiey uſtępował pokory, wielkiemi ćięſzkich chorob dotkniony pároxyzmámi, Swiętemi opatrzony Sákrámentámi z tym ſię Swiátem pożegnał w Konwenćie Káliſkim S. Jozefá dniá 19. Sierpniá. O. Sebáſtyan Oſtrowſki pogárdźiwſzy godnośćią Káthedry Włocławſkiey, zoſtał Brátem Mnieyſzym Reformatem, w Zakonie z poſłuſzenſtwá kilká rázy mądrze y pobożnie ſpráwował urząd Gwárdáńſtwá, Diffinitorſtwá, był y Mágiſtrem Nowicyuſzow, záwſze oſobność kocháiący, wolał być poddánym nizli Przełożonym, dla czego uprośił od źwierzchnośći, duſzy ſwoiey mieſzkánie w oſobnym y oddalonym od ludźi Konwenćie y Nowicyaćie Szczáwińſkim, gdźie dotkniony ćieſzkim pároxizmem, bo iáko drugi Iob od ſtopy nożney áż do wierzchu głowy wrzodámi oſypány, ten wdźięcznie przyimuiąc od Páná BOGA przez niemáły czás ćierpliwie go znośił do zgonu żyćia, ktore oddáiąc duchá Pánu BOGU ſkończył w Konwenćie Szczawinſkim dniá 11. Liſtopadá. S. T. U.

Roku Páńſkiego 1707. Oćiec Jákob Schetter Káznodźieiá nie ſprácowány, przez wiele lat opowiedáiąc słowo BOZE Niemcom w Konwenćie Gdáńſkim ták náuką iáko dobrym przykłádem wiele Heretykow przywiodł do wiáry Swiętey Kátolickiey; do Rzymu drogę z O. Diffinitorem Genrálſkim pieſzą odpráwił, ná rożnych zoſtáwał urzędách, ktore chwalebnie ſpráwował w tymże Konwenćie Gdáńſkim oſłábiony prácámi w ſędźiwym będąc W.

dąc wieku, po nádgrodę do Paná ktoremu pilno służył poszedł dniá 7 Lipcá. Oćiec Aloizy Wydzgá Sláchetne urodzenie zácnemi przyozdobił cnotámi, w śćiłym poślubioney Reguły záchowaniu Zakonnik doskonały, wielki Mortyfikánt. Gwárdyanem będąc ośieroćiáłą trzodę, z żálem zostáwił wypłácaiąc dług śmiertelnośći; przy zgonie żyćiá swego mowił one słowá S. Hilaryona: wynidź duszo moiá, czego się boisz? y ták skonał dnia 8.
X. Lipcá. Tegoż Roku pod czas powietrzá wiele Zákonnikow umárło w Konwenćie Krákowskim osobliwie O. Joáchim Stanzel Gwárdyan, ktory przedtym był dwá razy Prowincyáłem, o śćisłe záchowánie Reguły y práw Zákonnych záwsze zeluiący, mądry, rostropny, dyskretny, y wszystkim miły, dniem przed śmierćią pożegnáł zgromádzenie y cáłą Prowincyą, iákoby wiádomy o dniu ostátnim żyćiá swego, nabożnie się dysponuiąc ná śmierć, ktorą wdźięcznie przyimowáł z woli Boskiey, skończył życie swoie dniá 17 Listopáda. Przed nim pierwey poumierali 1. *Decorosus* Kossowscius Láyk przykłádny y nabożny dnia 23 Páźdźierniká. 2. O. Augustyn Gruszczyński Zákonnik dobry, przykłádny, Prácowity, Lektor y *Káznodźieiá* sławny dnia 26 Páźdźierniká. 3. Martynian Czulscius godny zálecenia dniá 4. Listopada. 4. O. Bonifácy Dobrzyccius, wiele rázy bywáł Gwárdyanem, y Diffinitorem, pilny obserwáncyi dozorca y Promotor, dniá 14. Listopadá. 5. Brat Dydák Duńscius Zakonnik dobry dniá 16. Listopáda. 6. O. Antoni Dębscius Spowiednik prácowity, Káznodźieiá gorący, Gwardyán zárliwy, pobożny y pokorny dnia 17. Listopáda. 7. O. Joáchym Stánzel, o ktorym wyżey. 8. O. Bonawentura Proszkowscius Páter Prowincyi wielce przykłádny, nabożny, prácowity, ná modlitwie w chorze choć stárośćią zwątlony, ustáwiczny; ći wszyscy ze trzemá świeckiemi pochowani są w Wirydárzu bliskim Refektárzá, ktory Oćiec Stanzel Gwardyán benedykowáł; tych pámiątká wyrázona iest ná tablicach mármurowych máłych ná śćiánie murow zawieszonych.
Z. Roku Páńskiego 1708. Oćiec *Klemens* Wáśierski Prowincyi Pater Káznodźieiá sławny, Filozofii y Theologii S. Lektor chwálebny, wielkimi od Páná BOGA udárowány tálentami, ktoremi robił ná większą część BOGA, y chwałę iego, ná pożytek dusz ludzkich, y ná ozdobę Prowincyi rządząc *Prowincyą* y *Konwentá*mi, drogi z urzędu swego ráz do Rzymu Prominiſtrem, drugi raz do Hiszpánij Miniſtrē Prowincyálskim odpráwił. Wiele pracy swoiey w skryptách zostáwiwszy, doczesnego żyćiá swego w *Konwenćie* Wárszawskim dniá 26. Lutego dokończył. O. Stefan Rolevius *Káz*nodźieiá gorący y zásłużony, Lektor S. Theologij sławny, w postępkách y obyczáiach Zakonnych przyiemny, skończywszy Lekturę y Diffinitorstwo z głębokiey pokory wymáwiáł się z inszych urzędow, osobliwie przełożeństwa, wolał bydź *Káznodźieią* poddánym Przełożonemu, ániżeli Przełożonym. W słábośći zdrowiá dysponuiąc się w drogę Wiecznośći, poszedł ná wieczny Pokoy do żywotá nieśmiertelnego w *Konwenćie* Káliskim dnia 2. Marcá. Oćiec Amandus Jánkowius Zakonnik przykładny, nabożny,

żny, pokorny, posłuszny, z miłością Seráficką usługuiąc zapowietrzonym w Kaliszu oddáł się ná ofiárę *Pánu* Bogu, dniá 3. Czerwcá. O. Fulgenty Rámult z posłuszeństwá Swiętego godnie odpráwiwszy urzędy Káznodźieystwá, Gwardyáństwá, Diffinitorstwá, *K*ustoszem Prowincyi będąc, oráz y Mágistrem Nowicyuszow, parálizem zárażony żył lát kilká w tym pároxyzmie, pilnym był zbáwieniá dusze swoiey ná iutrznią y káżdą godźinę wspieráiąc się láską do choru chodźił, żádney medytácyi nie opuśćił, pospolity żywot choć chory záchował, y często postámi, mortyfikácyami ćiáło swoie trudźił, w káżde się Swięto spowiádáł, y do kommunii Swiętey z *B*ráćią nábożnie z głęboką przystępował pokorą poki mogł chodźić. zpadszy z śił, długo iák przywiązány do łożká nie mogąc się ruszyć, ćierpliwie te znosząc utrápieniá, opátrzony SS. Sakrámentámi duchá Panu BOGU oddał w Konwenćie Nowomieyskim, dniá 3. Lipcá. Oćiec Ludwik Porádowski śćisłego záchowaniá Reguły żárliwy zelant, przez wiele lat urząd Káznodźieystwá y Gwárdyáństwá pobożnie y pożytecznie spráwowáł, Diffinitorstwo Prowincyi odpráwiwszy, Gwárdyanem będąc w Konwenćie Podgorskim, roznemi chorobami złożony ćierpliwie ie znosząc, szczęśliwie tego wieku dokonał, dniá 8. Lipcá. Oćiec Symeon Krotzch od młodośći w prácach ustáwiczny, ná Filozofii y Theologii *S*tudentem będąc, po godzinach y inszym nábożeństwie cáły czás tráwił ná czytaniu Ksiąg notowániu, y zbieraniu z nich rzeczy potrzebnych, z Celi źimney w náywiększe mrozy dlá ogrzániá nie przyszedł do Refektarza, tylko ná obiád, wieczerzą, lekcyą y medytácyą, Z kończywszy studiá wiele lat kázywáł po Polsku y po Niemiecku, godnie spráwował urząd Gwardyáństwá, Kroniki trzech Zákonow O. S. Fráncíszka Niemieckim ięzykiem wydane przez W. X. Bernárda Sanniká Czeskiey *P*rowincyi Patrá ná Polski ięzyk przetłomáczył, wiele Ksiąg godnych nápisał, Łáćińskim ięzykiem y *K*azań ná lat cztery zupełnych, y Promptuarium podobne Theatro *B*erlinká ná ktorych do druku wydánie miał licencyą od Przełożonych, ále mu do tego przeszkodźiły woyny, y powietrze ktorym y on zárázony w Konwenćie Káliskim będąc Káznodzieią skończył práce swoie y życie dniá 12. Lipcá. Oćiec Symon Krzepiccius Swiątobliwy Zakonnik, w tym nie zdał się Adám zgrzeszyć, nabożeństwy y ćiáłá umartwieniem ustáwicznie się trudźił, czystość poślubioną nienáruszoną záchował, w osobnośći kochał się uchodząc od konwersácyi nie tylko z swieckimi, ále y z Bráćią Zakonną przestawáć niechćiał dlá przykłádnego y pobożnego żywotá. Przez wiele lat spráwował urząd Mágistrostwá Nowicyuszow, y nátym urzędźie w Konwenćie Łábiskim śpiewáiąc w Chorze z Bráćią Nieszpor z ćiáłem się rozstał dnia 13. Lipcá. Oćiec Fráncíszek Grudniewicz Xiędzem Swieckim wstąpił do Reformy, w tey przykłádnie żył, żárliwy we wszystkim co do śćisłego záchowánia Reguły należy, obserwánt, przechodząc więcey niż 80. lat, zapowietrzonym z miłośći usługuiąc, ná tey usłudze dokonał tego wieku

A. B. C. D.

ku w Konwencie Włocławskim dniá 16. Wrześniá. O. Hiláry Młodziánowski Száchetnie urodzony, Száchetnieyszemi się w Reformie przyozdobił cnotámi, był pokorny, żárliwy o ściśleyszą obserwáncyą, postámi, mortyfikácyámi ciáło swoie trudził. Podczás powietrza w Warszáwie cáłe cztery Miesiące ludziom zápowietrzonym z wielką miłością usługował ták w polách iákoli y w Mieście, po ktorey usłudze przyszedszy do Konwentu, chodząc po Ogrodzie, śpiewáiąc owę pieśn Gwiazdo Morza &c. duchá Pánu BOGU oddał pospołu z Oycem Piotrem Olendzkim Wikáryem Konwentu Wárszáwskiego świątobliwym Zakonnikiem, ktorych ciáłá są pochowáne ná Cmentarzu pod Krzyżem przede drzwiámi Kościelnemi, ná ich pamiątkę wyryte są ich imioná ná kámieniu y ná Cmentarzu wystáwione dniá 20. Pázdziernniká. Tegoż Miesiącá w tym Konwencie Wárszáwskim umárł zápowietrzony Brát Dyonizy Płonkovius Láik Ogrodowy prácowity z Lutrow do wiáry náwrocony, sam się przez się náuczył czytáć áby mogł lepiey z Xiążek karmić duchownie duszę swoię, przy cięszkich pracách modlitwę Medytácyą záchowuiący, nigdy duchá Nabożeństwá nie zgásił, pokorny, cierpliwy, posłuszny, pochowány w Ogrodzie przy Kościele, ná ktorego grobie dla pámiątki dáno kámień wielki, z literámi imienia iego wyrytemi. Oćiec Bynedykt Srzedzinscius zá licencyą przełożonych z Brátem Leopoldem Cielinskim usługuiąc zápowietrzonym w Mieście Kaźimierzu, tą zárazą dotkniony, wziąwszy ábsolucyą od Oycá Woyciechá Petránowskiego zásnął w Pánu dniá 25. Pázdziernniká, pochowány ná Cmentarzu Kośćiołá Párochiálnego. zá wielkim Ołtarzem, Iemu Xiądz Męski tegoż Kośćiołá Kommendarz tákie ná Marmorze nápisał Epitáphium D. T. O. M. *In Christianæ charitatis documentum obtinuit hoc monumentum R. P. Benedictus Srzedzinscius Ordinis Minorum Reformatorum, qui se obtulit in ministerium peste infectis circa Civitatem Casimiriensem dispersis: Anno Domini 1708. quo servitio perfunctus die 25. Octobris defunctus, hoc in loco sepultus non solum nomine ac omine, sed etiam re sit Benedictus cum cæteris fidelibus huic Ecclesiæ devotis. Tu qui legis dicas eis, Requiem æternam dona eis Domine & lux perpetua luceat eis.* Oćiec Ludwik Czárnowscius Zakonnik przykłádny, spokoyny nabożny, z miłośći usługuiąc zápowietrzonym w Prusiech w nowym Mieście, támze tą zárázą dotkniony, umarł dniá 30. Pázdziernniká, pochowány iest w Kośćiele Párochiálnym. Oćiec Fránćiszek Rogálinski Káznodzieiá Káthedrálny Włocławski wielce nabożny y przykłádny, po Lekturze Filozofij y Theologij Swiętey, y po Gwárdyáństwie Włocławskim obrány Diffinitorem Prowincyi, támże w Włocławku, zápowietrzonym usługuiąc Bráći w dostáwániu żywnośći dla nich od Dobrodzieiow, tąż niemocą zárázony w Konwencie umárł dniá 4. Listopadá po śmierći o Koronkę uprászáł, ukazáwszy się iednemu, y po niey do Niebá się iść powiedźiáł.

F. Roku Páńskiego 1709. Oćiec Mátheusz Wernicz Káznodzieiá

dźieiá záwołány, pełen pokory, ćierpliwośći, y ſtoſowánia ſię we wſzyſtkim do woli Boſkiey ſtał ſię wybornym exemplárzem, przy ćiężkich z dopuſzczániá Boſkiego paroxyzmách, uſtáwicznemi mortyfikácyámi trápił ćiáło ſwoie, przeżywſzy lat 87. w Zákonie 63. dniá 1 Czerwcá żyćie zákończył. Brát Fránćiſzek Ciſzkowſki znáczny przed tym Dobrodźi wſzyſtkich práwie *K*onwentow, oſobliwie Káźimierſkiego, on bowiem wápno do murow prowidował, *M*onſtráncyą, kielichy dwá, *P*śáłterz wielki nowy ſpráwił, y inſzych wiele dobrodźieyſtw temu Konwentowi świádczył, ktoremu ſiebie ſamego z wielkim affektem y nábożeńſtwem BOGU y Zákonowi przez profeſſyą, oddał, w ktorym przez lát 10. w modlitwie uſtáwiczney, w nábywániu cnot świętych pilny, osłábiony, ná wolą ſię Boſką rezygnując w dobrey ſtárośći żywot śmiertelny ſkończył dniá 17 Wrześniá. Oćiec Epifani Romeccius *K*áznodźieiá y lektor godny, chwálebnie ſkończywſzy Lekturę Filozofii y Theologii świetey Gwardyanem będąc w Konwenćie Pułtuſkim, zárażony powietrzem, umárł; Był to Mąż wielkiey nádźiei w Zákonie dlá pięknych tálentow od BOGA ſobie danych. Ták tego Roku iáko y przeſzłego wielkie po Prowincyi Wielkopolſkiey pánowáło powietrze, ták dálece że po *K*onwentách Oycow y Bráći powietrzem zárażonych umárło 102 godnych ludźi, wielkiey nádźiei młodźi, pokornych, świątobliwych, żárliwych o ścisleyſzą obſerwancyą, ktorzy niech odpoczywaią w pokoiu. Amen. G.

Roku Páńſkiego 1710. Oćiec Dyonizy Fredro Swiętey Theologij Lektor, Prowincyi Kuſtoſz, do Rzymu pieſzo ná *K*ápitułę Generálſką chodźił, potym Gwardyąn, nie długo, bo ten urząd z pokory rezygnował. Był nábożny, y żárliwy Káznodźieiá, o śćiſleyſzą obſerwancyą Reguły zawſze zeluiący, miłośćią BOGA y bliźniego páłáiący, ná uſłudze zápowietrzonych tąż zárazą dotkniony dokończył żyćiá doczeſnego w Wieluniu dniá 26 Sierpniá. Oćiec Antoni ſtarzechowſki Zákonnik dobry, ſkrupulant y wielki zelant o śćiſleyſzą obſerwancyą Reguły, był uczczony urzędámi Gwardyáńſtwá, Diffinitorſtwá, ktore przykłádnie y świątobliwie ſpráwował, w Zákonie máiąc lát 41. ćięſzką dotkniony chorobą *S*więtymi opátrzony Sákrámentámi umárł ná Prezydencyi Bárćińſkiey dniá 25 Wrześniá. H.

Roku Páńſkiego 1711. luboć tego Roku zá łáſką Páńſką, od Nowegolátá powietrze uſtáło átoli iednák śmierć wiele godnych Zákonnikow nábożnych, przykłádnych, o śćiſłą obſerwancyą Zelántow zábrałá, iáko to Oycá Cypryána Tomálſcyuſza w *K*onwenćie Ośieckim, dniá 6. Styczniá. Oyca Bernárdyná Pálikiewiczá, Magiſtrá Nowicyuſzow Exdiffinitorá, *K*áznodźieię wſzyſtkim dlá ſwoiey Zákonney łáſkáwośći, miłego Mężá. W Konwenćie ſzczáwińſkim dniá 17. Máiá. Bratá Jzydorá Witkowſcyuſza Láiká infirmarzá pilnego, Seráfickiey miłośći pełnego, wſzyſtkim Zákonnikom wdźięcznego, dlá iego Zákonney modeſtyi y w prętkiey doſkonáłey uſłudze chorym, w Konwenćie Wárſzáwſkim dniá 9. Kwietniá. Oycá Efremá Fordáńſkiego Dif- I.

go Diffinitorá áktualnego, przykłádnego y nábożnego Zákonniká, dźiwnie ſpokoynego, ſześć lát Prowincyi Sekretarzem będącego, godnego Káznodźieię, iák naylepiey dyſponowánego ná żywot wieczny w Konwenćie Podgorſkim, 22 Czerwca. Oycá Antoniego Kołákowſkiego Sláchetnie urodzonego, ále Sláchetnieyſzego w cnoty Zákonne y nábożnego do Męki Páńſkiey Káznodźieię żárliwego, w Konwenćie Szczáwińſkim Gwárdyana, dniá 28 Czerwca. Oycá Hieronimá Járocyuſzá przedtym Káznodźieię, wiele rázy Gwárdyáná wielce nabożnego Mężá, w Konwenćie Nowomieyſkim dniá 27 Sierpniá. Oycá Micháłá Nachoreckiego podobnych cnot Mężá wKonwenćie Węgrowſkim dniá 18 Wrześniá.

K. Roku Páńſkiego 1712. Oćiec Sylweſter Weſołovius Wikáry Poznańſki, kilká rázy był Mágiſtrem Nowicyuſzow, ktorych przykłádem ſwoim do oſtrośći żyćiá prowádźił, nábożny Zákonnik, pokorny, ná modlitwách gorący, przy mortyfikácyách iednym był młodźi do zachowaniá śćisleyſzey obſerwáncyi wizerunkiem, na miſſyach miły, przyiemny Dobrodźieiom, od ktorych po świętách Wielkonocnych, przybywſzy do Konwentu, katárowym dotkniony paroxyzmem, z tym ſię pożegnał świátem w Konwenćie Poznáńſkim dniá 2 Kwietniá. Oćiec Manſwet Staniſzevius nie tylko w imieniu ćichy, łaſkáwy ále y rzeczą ſámą Zákonnik przykłádny, nábożny, prácowity ná Ambonie y Przełożeńſtwie, w ſędźiwey ſtárośći parálizem dotkniony zaſnął

L. w Pánu w Konwenćie Konińſkim dniá 13 Kwietniá. Oćiec Jákob Mikovius Káznodźieiá nábożny Spowiednik prácowity, temu pod czas morowego powietrza w Krákowie Roku 1707. dniá 24 Liſtopáda, po śmierci dźiewiąćiu Oycow w tym Konwenćie powietrzem zmárłych, we śnie pokázáłá ſię Oſobá w hábićie náſzym, przeſtráſzony tákim widzeniem porwał ſię ze ſnu, y záwołał ktoby tu był, á zátym uſłyſzał mowiącą Oſobę te ſłowá po trzy rázy; *Nondum finis, nondum finis, nondum finis*, potym pytáłá go áty ieſteś gotow ná śmierć, ná co przelękł ſię O. Jákob, á wizya zniknęłá: Powtornie temuż Oycu dniá 13. Grudniá pokázáłá ſię Oſoba trzymaiącá rozgę w ręku w tákiey poſtáći w iákiey málowány ieſt Chryſtus bolesny ná Ołtárzu w obráźie gankow gornych Konwentu Krakowſkiego, tá Oſobá obudźiwſzy Oycá Jákoba kázałá mu mowić litánie o Jmieniu JEZUSOWYM, chćiał mowić ále nie mogł potráfić ná pamięć więc owá Oſoba mowiłá tę Litánią, á Oćiec Jákob odpowiádał Zmiłuy ſię nád nami, ktorą ſkończywſzy; CHRYSTUS uderzył trzy rázy w ſtoł rozgą, mowiąc: *ſufficit, ſufficit, ſufficit*, doſyć, doſyć, doſyć, oddał Pánu BOGU duchá dniá 18 Kwietniá. Oćiec Joánnes Pułtowius żył bárdzo przykłádnie w Zákonie więcey niż 60 lát, nábożny, wſzyſtkim miły y przyiemny, do Choru pilny, ná modlitwie uſtáwiczny, ſtárośćią y ſłábośćią ćiáłá z śił ſpádáiąc świętemi opátrzony SAKRAMENTAMI wyprawił ſię w drogę Wie-

M. czności w Konwenćie Konińſkim dniá 7 Máiá. Oćiec Modeſt Wiśniowſki Spowiednik, przedtym Káznodźieiá, Wikáry y Gwárdyan,

dyan, nábożny, ſkromny, ćierpliwy, y ſpokoyny, miáł od BOGA oſobliwy dár mocy y władzy nád duchámi ćiemnośći, iáko ſię z tego przypadku pokázuie. Zácnego urodzęniá Pánná w zgárdźiwſzy konkurrentem o dożywotnią przyiáźń, z Chrystusem zrękowiny uczyniłá; w *K*lásztorze pewnym Krákowſkim, gdy náſtępowáł czas do Profeſſyi, zawźięta lubieżnośći impreza Konkurrentá znáki ſtráconey czyſtośći przez czáry powierzchowne niewinney Pánnie pokazáłá, y drogę do ślubow Zákonnych támowałá. Znátchnieniá Boſkiego przychodźi nieznány Oćiec Modeſt ná poćiechę niewinnie obwinioney Pánnie, zrozumiáwſzy rzecz, odmowił nád nią święte Exorcyzmy, po ktorych z uſt iey woreczek z ſtem łokći kármázynowego ſznurká wyćiągnąwſzy znioſł przez czáry ſpráwioną intumeſcencyą. Doyrzáły w cnoty y látá poſzedł ná wieczny Pokoy do żywotá nieśmiertelnego dniá 27 Liſtopádá w konwenćie u Swiętey Anny.

Roku Páńſkiego 1713. Oćiec Hiláry Bardzykowſki S. T. L. Gwárdyán Diffinitor Prowincyi, doyrzáłey mądrośći y pobożnośći, w rádach trudnych rozſądny, w *K*azaniách znáczny, puchliną osłábiony za náleżytą dyſpozycyą z tym ſię rozſtał światem dniá 13 Márcá. Brát Marek Rozykowius, tego BOG nápełnił duchem mądrośći, rozumieniá, umieiętnośći wdźiełach wielkich, álbowiem z przyrodzoney chęći y ſkłonnośći za pomocą Boſką Cymborya po kilku *K*onwentách pięknie y doſkonále wyſtawił, z náleżytemi do tego potrzebámi, nádto Zegáry, pektoráły, reliquiarze, krzyże, y inſze Zákonne rzeczy z podźiwieniem wſzyſtkich wybornie robił; ćięſzką złożony chorobą przyiąwſzy Swięte Sakramenta, z ćiáłá wyſzedł po zápłátę do tego, dlá ktorego robił prácowity robotnik w domu iego; dniá 15 *K*wietniá. N.

Roku 1714. Oćiec Hieronym Grodźińſcius Káznodźieiá Apoſtolſki, ten przez wiele lat z wielką ſławą y pożytkiem ſłucháczow ná przednieyſzych Ambonách kázywáł, prácy ſwoiey wiele dokumentow ná piśmie zoſtáwił, ná modlitwách gorący poſtámi y rozmáitem umártwieniem ćiáło ſwoie trudźił, poſzedł do Paná po Koronę wiekuiſtą w *K*onwenćie Łabiſkim dniá 25 Lutego. Oćiec Norbert Dziwierſcyus Prowincyi Páter, w Zákonie świętym wiernie robił y prácowáł tálentámi od BOGA ſobie dánymi, czytáł Filozofią y Theologią morálną, był Sekretárzem Prowincyi, Gwárdyánem kilká rázy, Urząd *K*áznodźieyſki chwálebnie odpráwowáł, był *K*ommiſſarzem Wiſitatorem Generálſkim *P*rowincyi Máłopolſkiey, potym w Prowincyi ſwoiey Prowincyáłem, w ćięſzkich chorobách wielce ćierpliwy, kończąc Rok po *P*rowincyalſtwie żyćiá doczeſnego dokończył w Konwenćie Nowomieyſkim dniá 6. *K*wietniá. Oćiec Jnnocenty Goſtynius w Prowincyi rozmáitemi uczczony godnośćiámi bywáł *K*áznodźieią, Lektorem Moralnym Magiſtrem Nowicyuſzow, wiele rázy Gwrdyanem, zá ktorego ſtárániem, promocyą y ádminiſtrácyą ſtánął Konwent Poznáńſki teráznieyſzy murowány; Mąż pokorny, ściſleyſzą obſerwáncyą kocháiący, w doyrzáłey ſtárośći przez kilká lát w ćięſzkim páráliżu zoſtáiąc pároxizmie ćierpliwym, O.

 w dźień

w dźień S. KLARY do wieczney przenioſł ſię iáſnośći dniá 12. Sierpniá w Konwenćie Poznáńſkim.

P. Roku *Páńſkiego* 1715. O. Ludwik Borzewſki Prowincyi Páter, *Káznodźieiá* y lektor świętey Theologii kocháiący ubostwo, záwſze o śćiſłe záchowánie Reguły zelowáł, práwom Zákonnym zádoſyć czynił, pieſzo chodźił do *Rzymu* ná kápitułę *Generálſką*, był *Komiſſarzem* Wizytátorem Generálſkim w *Prowincyi* Máłopolſkiey, przykłádnie kilká rázy mądrze y pobożnie odpráwowáł urząd Gwardyáńſtwá, prácámi y ſtárośćią zſłábiony umárł w *Konwenćie* Biálſkim dniá 7. *Márcá*.

Q. O. Dominik Kármińſki żywota oſtrego ſzczeroproſtych obyczáiow, nábożny Káznodźieiá, pilny Mágiſter Nowicyuſzow, ná urzędách przykłádny Przełożony, dozorny, obſerwáncyi y kárnośći Zákonney śćiſły obſerwant, wſzyſtkim miły y przyiemny, w ſtárośći rożnemi od Pańá BOGA boleśćiami y chorobami nawiedzony, ćierpliwie ie znoſząc ſpoczął w *Panu* dniá 10 *Kwietniá* w Konwenćie Pułtuſkim. Oćiec Fauſtyn Proſzevius głębokiey proſtoty z niewinnego żyćiá, y wielkiego nábożeńſtwá, Málárz ſłáwny, chwálebny, *Konwenty* cáłey práwie Prowincyi pięknemi Obrázami prácą rąk ſwoich przyozdobił, w ſtárośći ſwoiey we dnie y w nocy do Choru chodźił, pokorny, ćichy, rozgniewanego nigdy nie widźiáno, oſłábiáły y ćięſzką złożony chorobą w pſálmodyách y w chwale Boſkiey duſzę ſwoię Panu BOGU oddáł dniá 19 Kwietniá w Konwenćie Bieckim.

R. Oćiec Barnábas Baráńſki wielce prácowity uſtáwicznie w ogrodźie robił, nábożny, ná káżdych obrządkách Boſkich bywáł, Mſzą Swiętą z wielkim nabożeńſtwem odpráwowáł; niektorzy onim powiádáią Oycowie, drugdy niemaiącemu Serwitorá ſąm mu Anioł do Mſzy *Swiętey* ſłużył; wielkie miáł miłoſierdźie przećiw ubogim, ktorym pod czás głodu choć ich y potrzyſta u forty bywało wiktu udźielał, zdáiąc ſię ná prowidencyą Boſką y Dobrodźieiow, żarliwy *Káznodźieiá* wiele od drogi grzechu náwroćił, nie zfatygowány Spowiednik, darem ludźi leczeniá utalentowany, oſłábiony ná śiłach, Swiętemi Sákrámentámi opátrzony temu świátu wáletę oddáł w Konwenćie Bieckim dniá 20 Czerwca. Oćiec Leonárd *Kozłowſki* Filozofii Lektor *Káliſki*, dlá uſtáwiczney ſłabośći y choroby piątego Roku Lektury ſwoiey Lekturę rezygnowáł, był Zákonnik wielce pobożny, w poſtępkách Zákonnych y dyſkurſach mile przyiemny, zdáł ſię mieć mądrość od Bogá wlaną; dlá iego znácznych przymiotow y tálentow, wielce go ſobie inſi Zákonnicy poważáli, wielką poćiechę Prowincyi z niego obiecowáli, álić on do przyobiecáney żyćia ludzkiego wybráł ſię mety w Konwenćie Káliſkim dniá 8. Wrześniá.

S. Oćiec Antoni Dziánott Káznodzieiá Wielicki od Obſerwántow przenioſł ſię do Reformy, gdźie przez dźieśięć lat żyiąc przykłádnie urząd *Káznodźieyſki* odpráwiał, w oſtátniey ſwoiey chorobie przyſłány do Krákowá do Medykow u nich nieználaſł ná śmierć lekárſtwá. Umárł w Konwenćie Krákowſkim dniá 24. Wrześniá. Tegoż Roku z tym ſię pożegnał

gnał świátem Xiądz Michał Bártłomiey in Czekárzewice TARŁO Biſkup Poznáńſki oſobliwy Dobrodźi y Pátron Prowincyi w Wigilią S. Mátheuſzá Apoſtołá w Łowiczu, potym pochowány w Wárſzáwie w *K*ośćiele S. *Krzyżá* u Oycow Miſſyonarzow. Oćiec Michał Juczewius Spowiednik, przedtym Lektor Filozofii y Theologii Swiętey doyrzáłey roſtropnośći, ták w Swey iáko y w Tranſylwáńſkiey Prowincyi, y ExDiffinitor Prowincyi Máłopolſkiey, z wątlony pracámi y ſtárośćią, uſtáwiczną zábáwiáiąc ſię Bogomyślnośćią, ćięſzkiemi wypolerowány chorobámi umárł w *K*onwenćie Lwowſkim dniá 8. Márcá.

Roku Páńſkiego 1716. Oćiec Jnnocenty Polátowſki *K*áznodźieia záwołány ná wielu mieyſcách pryncypálnych ten urząd chwalebnie, y pożytecznie odpráwował, bywał potym Gwárdyanem, Diſſinitorem, y *K*uſtoſzem Prowincyi, ná urzędźie *K*áznodźieyſkim ſkończył prace y żyćie ſwoie dniá 4. Kwietniá. T.
Oćiec Athánázy Czáykowſki Diffinitor Prowincyi, y Káznodźieiá Krákowſki, nabożny y żárliwy ná pryncypalnych Kátedrách godnie prácuiąc w opowiedániu Słowá BOZEGO, śmiertelną złożony chorobą tych dokończył pracy y żyćia ſwego dniá 26. Kwietniá. Oćiec Antoni Bliźniewſki Lektor Filozofii y Theologii, *K*áznodźieiá ſławny, Diffinitorem będąc obrány ProMiniſtrem ná *K*ápitułę Generálſką, do Hiſzpániy pieſzo chodźił áż do Lugdunu, z kąd że ná inſzy czas odłożona byłá Kápituła dla uſtáwicznych woien y zámieſzánia między Panámi, do ſwoiey powroćił Prowincyi, był potym y kuſtoſzem, ná Gwárdyáńſtwie w *K*onwenćie Pułtuſkim ćięſzko choruiąc gdy baczył po znacznie osłábiáłych śiłách, że ſię czás śmierći z bliżał, konwokował wſzyſtkich Bráći do śiebie przepraſzaiąc ich, do śćiſłego záchowánia Reguły exhortuiąc, y żegnáiąc, z tym ſię *S*wiatem rozſtał dniá 17. Majá. Oćiec Mathæus Káczkowſki Szláchetnie urodzony w Szláchetnieyſzych w Zakonie Swiętym poſtępował cnotách, był Lektorem Filozofii y Theologij, bacząc owe Swięte ſłowá Swiętego Fránćiſzká *placet Studium cum pietate*. podoba ſię náuká z pobożnośćią, náuki łączył z Bogomyślnemi modlitwámi y Medytácyami. U Wielkich Pánow, Xiążąt był miły, przyiemny. Uczczony Diffinitorſtwá, Gwárdyáńſtwá urzędámi, przykłádnie ie ſprawował, po tych pracách w ćięſzkich zoſtaiąc pároxizmách, z tego mizernego żyćia poſzedł do wieczności w Konwenćie Bialſkim dniá 14. Sierpniá. Oćiec Michał Łośiewić Káznodźieiá prácowity zoſtáwił pámiątkę drukowánych Kazáń tak Niedźielnych iak odświętnych, Diffinitorem Prowincyi obrány, w *K*onwenćie Szczawinſkim niebeśpiecznie zápádſzy, do Toruniá do Doktorow dla porátowánia zdrowiá wybrał ſię wtey drodze wyprawił ſię w drogę wiecznośći dniá 22. Sierpniá, pochowany ieſt w Konwenćie Włocławſkim. Oćiec Felicyan Białecki rzeczą ſámą ſzczęśliwy Káznodźieiá, ktory po kilku mieyſcách iák w Krákowie, w Lublinie u S. Duchá, w Przemyślu, w Zamośćiu ná Ambonie z wielkim prácował zbudowániem y pożytkiem, w oſobnośći ſię *K*ochał, ſkromny, przyiemny, z ofiárowá- V. W.

 rowá-

rowánego sobie Gwárdyáństwá pokornie się wymawiał, będąc Diffinitorem Prowincyi, ná *K*áznodźieystwie skończył dni żyćia swego 24. Grudniá.

X. Roku Páńskiego 1717. Oćiec Konrad Wálewicz pełen wielkich cnot, między ktoremi osobliwie był udárowány od *P*áná BOGA cnoty służenia chorym Bráći, ktorym wiernie, ochotnie, szczerze, miłośnie służył, był pokorny, przykłádny, posłuszny, pilny na obrządki Boskie, osłábiony chorobą dobrze opatrzony SS. Sákrámentámi przy Swiętym Jozefie w *K*onwenćie Káliskim duchá Pánu BOGU oddał dniá 30. Styczniá. O. Bonáwenturá Láncki Zakonnik ćichy, pobożny, to przysłowie miewał, miły Pánie; ákcye żyćia iego z Imieniem się zgadzáły, bo dla dobrych dźiełow y biegłośći w Mátemátyce, wiele ku ozdobie y wygodźie Prowincyi prácował, kiedy káżdy práwie Konwent dowćipem swoim, inwencyą, y włásną rąk swoich prácą pieknemi po przyozdobiał *K*ompásámi, ná ktorych ćien śmierći ostátnią mu pokázałá godźinę w Konwenćie Bialskim.

Y. Roku Páńskiego 1718. Oćiec Bonáwenturá Kleyn dowćipu Wielkiego, doyrzałey rostropnośći w *Z*akonnych obyczáiách wdźięcznie ułożony, wszystkim miły, przyiemny, Urząd Sekretárstwá Prowincyi przez lat 9. mądrze y chwalebnie odpráwował, ná urzędách innych, Diffinitorstwá, Kustostwá, Prowincyálstwá, Gwárdyáństwá regulárney obserwáncyi przestrzegał, nabożny y przykłádny, Káznodźieiá ták w Niemieckim iáko y Polskim iezyku záczny, w sprawách y rádách umieiętny y skuteczny, w pracách ustáwicznych niezwyćiężony, przez kilká lát iáko Łázarz złożony chorobą chyrágry, Podagry, w ćięzkich bolách wielce ćierpliwy, w ktorych nie umiał sobie zfolgowáć, bo ile mu cokolwiek zfolgowáły, nigdy nie proznował, pisał, do Choru ná godźiny y medytácye z wielką boleśćią swoią śćian się podpieráiąc chodźił, spowiedźi pilnie y ochotnie słuchał, ták gwałt sobie czyniąc dla pozyskániá Krolestwá Niebieskiego, spoczął w Pánu, w *K*onwenćie Miedniewickim dniá 16. *S*tyczniá. Oćiec Ian Dámáscen Słábovius Filozofii y Theologij Swiętey Lektor, znáczny *K*áznodźieiá, żárliwy obserwánt, uczczony godnośćiámi Gwárdyáństwá, Kustostwá, odpráwiwszy urząd Kommisárstwá, y Wizytatorá Generálskiego w Prowincyi Máłopolskiey, ná Gwárdyáństwie Poznáńskim umárł dniá 14. Lutego.

Z. Brát Woyćiech Tokárski Dworzáninem będąc w stąpił do Zakonu, prácowity żywot prowádźił nie gásząc duchá Nabożeństwá, sprácowány umárł w *K*onwenćie Bieckim w Márcu: Po śmierći kąćik Celi swoiey umiátáiący przez trzy nocy, słyszány był od iednego Brátá, ktory go spytał zboiáźnią, ná co by to robił? odpowiedźiał, táka mi iest kará náznáczona od BOGA miásto Czyscá, dla tego żem bez Licencyi y wiádomośći Przełożonego schował w ten Kąćik Celi, trochę miodu prásnego, z ktorego trochę z nieostrożnośći moiey wypádło ná źiemię, dla tego poki tego kąćiká Celi z miodu nie wymiotę, ták áby żadnego znáku nie było nádwieruszonego ubostwá, do Niebá nie poydę, chybá

mi

mię ſuffrágiami ſwoiemi wſpomożećie, ktore ieżeli mi pomogą, znák tego będźie że w tey Celi iuż więcey umiátać przeſtánę: co gdy Brát bliſko mieſzkáiący tey Celi opowiedźiał Oycu Gwárdyánowi, ten ſuffrágia cáłego dniá y Mſze Swięte zá iego duſzę ofiárował, potym więcey ſłyſzány nie był. Oćiec *K*árol Stráchocki Káznodźieiá Duchá Apoſtolſkiego wielce pomocny zbáwieniu ludzkiemu, ten urząd *K*áznodźieyſtwá chwalebnie odpráwiwſzy w Tumách y ná innych mieyſcách, Ambonách przednieyſzych, gdy ſie w naylepſzą prácowáć ſpodźiewał, y o wydániu Kazań do druku zámyślał, chorobą osłábiony, dokończył biegu żyćia ſwego w *K*onwenćie Nowomieyſkim dniá dźieśiątego Sierpniá, będąc ná ten czás obránym Gwárdyánem Miedniewickim.

Roku Páńſkiego 1719. Brát Károl Jáworſki Láik nábożny y układny Zakonnik pełen mortyfikácyi, wſtrzemięźliwośći, wielce prácowity, poformálnych Konwentách Zákryſtyánem będąc, przy pięknym uboſtwie bogáte ochędoſtwo pilnie ták w Kośćiele iáko w zákryſtyi chował, był pokornym przykłádnym Socyuſzem Oycá Prowincyałá. Z Oycem Kommiſſarzem Wizytátorem Generalſkim Prowincyi Oycem Máryanem Łápczyńſkim pieſzo chodźił, zwątlony ná śiłách chorobą, Swiętemi opátrzony Sákrámentámi duchá Pánu BOGU oddał w Konwenćie Wárſzáwſkim dniá 1. Styczniá. Oćiec Benedykt Stáwſki Mąż przykłádnego żyćia w poſtępkách y konwerſácyách mile przyiemny, obſerwáncyi y nabożeńſtwá pilny dozorcá, miał tę łáſkę od Páná BOGA, że ſię przed nim Brát ieden zmárły ſpowiádał. Po urzędách Káznodźieyſtwá, Dyffinitorſtwá, Mágiſtroſtwá Novitiorum y Gwárdyánſtwá, ktore mądrze y pobożnie odpráwował, rożnemi od Páná BOGA náwiedzony chorobámi, ćierpliwie ie znoſząc pełen lat y zaſług, máiąc lat w Zakonie czterdźieśći y ośm odpoczął w BOGU, w Konwenćie S. Fráńćiſzká ná puſzczy dniá 15. *K*wietniá. Brát Ambrozy Konárſcius Láik nabożny, pokorny, poſłuſzny y prácowity, czáſu nie trawił ná proznowániu, ále ſię zábawiał záwſze modlitwą, álbo pracą lub w kuchni, kánápie, lub w Ogrodźie, y częſtokroć tym powinnośćiom ſam ieden doſyć czynił; przeżywſzy lat pięćdźieśiąt pięć w Zakonie, Swiątobliwie umárł w Konwenćie Miedniewickim dniá 11. Maiá. Oćiec Bruno Kuczyńſcius Lektor y *K*áznodźieiá dowćipny záſłużony, do leczenia chorob miał dar, w ſłábośći widząc ſię bydź bliſkim śmierći, Swiętemi opátrzony Sákrámentámi, zſzedł z tego świátá dniá 1. Liſtopadá.

Roku Páńſkiego 1720. Oćiec Floryán Rzeſzewſki Spowiednik nie zfátygowány z miłośći ku zbáwieniu duſz ludzkich, pod czás cáłego wálnego powietrza morowego w *K*áliſzu ták w Mieśćie iáko y po polách ludźiom zápowietrzonym wiernie, ſczerze, miłośnie uſługował, z miłośierdźiem żywnośći im z prowidencyi Boſkiey, y Dobrodźieiow dodáwał, przykłádem im był do pokuty ſłowem ich Boſkim karmiąc, SS. Sákrámentámi opátruiąc, ná drogę wiecznośći heroicznemi áktámi y Seráfickiemi áffektá-

Hhh mi

mi dyſponuiąc: Sam zá łáſką ſpráwiedliwego Sędźiego od tey kary uwolniony. Potym w kilkánaśćie lat gotuiąc ſię ná śmierć w doyrzáłey ſtárośći máiąc lat w Zakonie 46. z tym ſię światem pożegnał w Konwenćie Chockim S. Michałá Archánołá dniá 24. Styczniá. Brát Zefiryn Ziębká Laik wielce prácowity do uſług pokornych ochotny, do ſłużenia Mſzey Swiętey uſtáwiczny, w Modlitwie pilny, gorący, w znoſzeniu źimná w ſtárośći ſwoiey ćierpliwy, iednym ſię Hábitem bez ſukienki choć w ćięſzkie mrozy kontentuiąc, pełen lat y dobrych uczynkow, opátrzony SS. Sákrámentámi, mile záſnął w Pánu w Konwenćie Krákowſkim dniá 11. Kwietniá.

E. Brát Wiktoryn Dłużewſki żywotem pokornym Swiątobliwym y przykłádnym obroćił ſercá ludźi ku ſwemu Zakonowi, więcey niżeli 30. lat będąc kweſtárzem w Wárſzáwie, przyiemnym był Dobrodźieiom, z Kweſty powroćiwſzy choć ſprácowány, y ſtárośćią oſłábiony, nigdy modlitwy y medytácyi nie opuśćił, záwſze ná iutrznią wſtáwał, do kilku Mſzy Swiętych nabożnie ſłużył, y práwie wſzytek czás w Kośćiele przeklęczał. W oſtátniey chorobie codziennie gotował ſię w drogę wieczności, ráno przed godźiną piątą bacząc ſię bárdzo ſłábym poklęknąwſzy wźiął w ręce Ukrzyżowánego JEZUSA, cáłuiąc rány iego ſzczęśliwie ſkonał w Konwenćie Wárſzáwſkim dniá 7. Maiá. Oćiec Dámaſus Márſzewſki z Ruſkiey Prowincyi od Oycow Obſerwántow, z żárliwośći záchowánia ściſleyſzey Obſerwáncyi, przyſzedł do Reformy, gdźie záwſze pobożnie, przykłádnie żyiąc we dnie y w nocy pilny był ná modlitwach y obrządkách Boſkich, czytániem Kśiąk duchownych zábawiał ſię, w Ogrodźie prácował, nigdy go nie widźiáno proznuiącego, milczenie ściſłe chowáł, miał łáſkę leczenia chorych, bywał Prezydentem, Wikárym, Gwárdyanem, gdy ſię czás zbliżał wyśćia duſzy iego z Ciáłá, Swiętemi Sákrámentámi opátrzony przepráſzáiąc Bráći ſzczęśliwie ſkonał dniá 30. Czerwcá.

F. O. Gabryel Ruyniewius Mąż wielkiey doſkonáłośći, pełen záſług, dla ktorych Zakonnemi uczczony godnośćiámi, urząd Káznodźieyſtwá, Gwárdyáńſtá, Diffinitorſtwá, Mágiſtroſtwá Nowicyuſzow przykłádnie, pokornie ſpráwował, pilny y dozorny około fábryk, z poſłuſzeńſtwá Przełożonych będąc Gwárdyánem w Szczáwinie, doglądáiąc Mulárzow nie oſtrożnie ſpadł z ruſztowániá y złamał nogę, ná ktorey kurácyą przypłynął Wiſłą do Medykow Wárſzáwſkich, ći boiąc ſię áby zboláłey, z śiniáłey, zgruchotáney piekielny nie opánował ogień nogi, zá pozwoleniem iego urznęli mu ią w wielkich boleśćiách zoſtáiącemu, ktore ćierpliwie przez dwá Mieśiące ponośił: przy opátrowániu te tylko z wielkim wzdychániem ſłowá mawiał, JEZUS MARYA JOZEF, przy tych mizeryách wpadł w inſze choroby, w ktorych Swiętemi opátrzony Sákrámentámi, iák naylepiey ſię przygotowáwſzy ná drogę wieczności, Pánu BOGU duchá oddał w Konwenćie Wárſzáwſkim dniá 31. Lipcá.

G. Oćiec Zygmunt Bábſki Prowincyi Páter, ten od powołánia ſwego do Zakonu ściſłey obſerwáncyi miłośnik, nabożny y pokorny, z pobożnośćią

ſćią łączył náukę, w ktorey znáczny wźiął poſtępek, czytáł Filozofią y Theologią S. Urząd Mágiſtroſtwá Nowicyuſzow y Káznodźieyſtwá mądrze y pożytecznie odpráwował: był Gwardyanem wiele rázy Diffinitorem, Kuſtoſzem, Prowincyałem żárliwym, przy tym y łáſkáwym, w ſtárośći ſwoiey pieſzo chodźił, tákiemi zwątlony pracámi, obrał ſobie Konwent Solecki ná rekollekcyą dni życia ſwego, w ktorym nieſolguiąc osłábionym śiłom ſwoim, naypodleyize odpráwował poſługi, porcyiki pomywał ganki zámiátał, od Choru ſię choć źimnych y mroźnych czáſow nie áblentował. W Zakonie Pánu BOGU ſłużył więcey niż 50. lat przeżywſzy, wieku ſwego lát 80. Swiętemi áktámi y áffektámi wypráwił ſię w drogę ſzczęśliwey wieczności. Oćiec Kryſztof Klimecki Prowincyi Pater, Mąż wielkiego dowćipu, y w prawie doſtátecznie biegły, przez wiele lát czytał Filozofią y S. Theologią. Ná część Nayświętſzey Pannie z tych ſłow *Ave MARIA gratia plena Dominus tecum* nápiſał Anagrammatow 6000. Będąc Kuſtoſzem w lećiech około 60. odważył ſię pieſzo poyść do Wiktoryi ná Kápitułę Generálſką, potym Prowincyałem obrány z wielką pracą y żárliwośćią rządźił Prowincyą, zeluiąc o uboſtwo Swięte; *Vota* ſrebrne ktore pod protextem nabożeńſtwá przyimowáno do Obrázow w Kośćiołach naſzych łáſkámi álbo cudámi ſławnych przyimowáć zákázał, y zá ſpolną rádą Oycow Diffinitorow wſzyſtkich pozwolił, ażeby nápotym tákie *vota* nie były przyimowáne, ná to z Rzymu dekret otrzymał. Zdáłá ſię tá rzecz wielom nieſłuſzna, on iednák wolał ſię raz náráźić ná táką cenzurę, ániżeli zá pobłażániem w przyimowániu tákich *votow* podáwáć okázyią przynaymniey domniemáną przeſtępſtwá uboſtwá śćiſłego. Po ſkończonych urzędách Gwárdyáńſtwá y Prowincyálſtwá, proſił ſię ná mieſzkánie do Konwentu Káźimierſkiego ná zabáwy duchowne, y do Bogomyślności ſpoſobnego, gdzie w lat kilká znácznie w śiłách osłábiony posłány do Apteki y infirmáryi Konwentu Lubelſkiego, przez trzy látá w nieuſtánnych chorobách y dolegliwośćiách gotuiąc ſię ná śmierć przeżywſzy lat 80. ſzczęśliwie dokończył doczeſnego życia dniá 6. Sierpniá.

Oćiec Fulgenty Jeſſe, záſłużony Prowincyi Pater, Filozofij y Theologij Swiętey, Lektor prácowity, Káznodźieia żárliwy, nie tylko w ſwoim Zakonie, ále y u Oycow Máryánow Mágiſtrem Nowicyuſzow pokorny y przykłádny. Gwárdyáńſtwá urząd kilká rázy pilnie, dozornie ſprawował: uczczony godnośćią Diffinitorſtwá, potym Prowincyálſtwá, wiele od Moſkwy, y Kálmukow ućierpiał; pod czás wálnego y morowego powietrza mądrze, roſtropnie Prowincyą rządźił. Regułę Bráći y Sioſtr trzećiego Zakonu pokutuiących, nie pod klauzurą Zakonną mieſzkáiących, przez Swiętego Fránćiſzká Oycá Seráfickiego, według trádycyi Kronik podáną, promowował. Znácznych Dobrodźieiow, Wielkich Práłátow do tegoż Zakonu Trzećiego pokutuiącyzch, przyimował, y dla pożytku zbáwiennego tych, ktorzy ten Zakon przyimuią przedrukowáną Regułę, podáł. W rozH.

myſlániu meki JEZUSOWEY gorący, ták ſię zákochał w Ránách Chryſtuſowych, y w Bliznách Swiętego Oycá Fránćiſzká, że ſię ná Swięto wyráżeniá Ran Chryſtuſowych ná Ciele Swiętego Oycá Fránćiſzká poſtarał w Rzymie o zupełny Odpuſt dla ludźi práwowiernych, ktorzy by w ten dźień Swiętá náwiedźieli Kośćioły Swiętego Fránćiſzká ták Oycow Obſerwántow, iáko y Reformatow w Polſzce zoſtáiących, y tám ſię zá zgodę Pánow Chrześćiáńſkich, wykorzenienie Heretykow, podwyżſzenie Swiętego Rzymſkiego Kośćiołá *K*átolickiego modlili. Kálwaryą Wáierowſką z drogami y Káplicámi táiemnice Męki Chryſtuſá Páná reprezentuiącemi, zá dozornym ſtárániem ſwoim, przy prowidencyi Dobrodźieiow, reſtaurował: ánimuiąc, przykłádem ſwoim, pobudzáiąc, Ogniem miłośći Boſkiey wzniecáiąc oźiębłe ludźi ſercá między Herezyą ku rozpámiętywaniu Męki Páńſkiey. Bacząc ſię ſłabym, gotował ſię w drogę wiecznośći ośmiądniową rekollekcyą, ktorą ſkończywſzy, Nayświętſzemi opátrzony Sákramentámi, duchá Pánu BOGU oddał w Konwenćie Wáierowſkim dniá 8. Sierpniá, máiąc lat w Zakonie 44.

I. Oćiec Woyćiech Petránowſki, Diffinitor Prowincyi, Káznodźieiá po rożnych Konwentách nie ſprácowány, przykłádny, roſtropny Magiſter Nowicyuſzow, z tego ćiáłá wyſzedł po zapłátę dniá 25. Grudniá, ná ktorą tu wiernie robił y prácował. *Przy* zgonie żyćia ſwego, tego żáłował, że kiedy był Przełożonym, mowiąc do Bráći przytomnych: wy ieſteśćie ſzczęśliwi, ktorzyśćie nigdy inſzemi nie rządzili, ia mizerny w ſámym miłośierdziu Boſkim nádźieię pokłádam winien oddáć rachunek zá tych ktoremim rządźił. Tegoż Roku we Lwowie odnowione gráſſowáło morowe powietrze, pod czás ktorego Mieśiącá Liſtopadá y Grudniá powietrzem zárázonych umárło Oycow náſzych Reformatow 5. y Bráći láikow 5. bogoboynych pokornych, poſłuſznych, śćiſłą Reguły obſerwáncyą kocháiących y záchowáiących: między ktoremi był ośobliwy Oćiec Polikárpus Sieciechowſki, Mąż wielkich tálentow y cnot, Lektor Filozofij y Káznodźieiá żárliwy; bywał kilká rázy Gwardyanem, Diffinitorem, y Mágiſtrem Nowicyuſzow, wielce przykłádny wſzyſtkim Bráći, y świeckim miły y przyiemny. Między inſzemi dárámi Boſkiemi miáł y ten, że mu ſię zmarli pokázowáli, o pomoc od niego prośili. Ziednego opętánego mocą, poſty, y modlitwámi diabłá wygnał; miewał też częſte wizye, y poſtrachy od duchow ćiemnośći, ktorych záwſze gorącą modlitwą y pokorą zwyćiężał, zárážony morowym powietrzem, umarł w Konwenćie Lwowſkim dniá 27. Liſtopadá.

K. Roku Páńſkiego 1721. Oćiec Stefan Muśiałovius, Mąż nabożny, przykłádny, ćichy, poſłuſzny, pokorny, prácowity, dowćipny do kwiátow robienia, ktorego pámiątká po rożnych *K*onwentách do tych czas zoſtáie, ćięſzkiemi złożony chorobámi, w Konwenćie Stobnickim dniá 23. Márcá ztym ſię Swiátem rozſtał.

L. W tymże Roku 2. Auguſti Oćiec Antoni Węgrzynowicz

umárł

umarł, *Prowincyi* Pater znacznie záſłużony, Ten dobrą otrzymáwſzy duſzę, záraz ná początku Zákonnego żyćia záwſze nabożny, w náuce w cnotách ſporo poſtępował. Lektorem Philozofij y Theologij uczynioñy, znákomitą wſławił ſię náuką y pobożnośćią: Diffinitorem, Kuſtoſzem, á potym Prowincyałem obrány roku 1701. te urzędy chwalebnie odpráwował. Wnápominániách y korrektách Bráći był żárliwy, y z pomiárkowáwáną ſurowośćią łáſkáwy. Ná Kápituły Generálſkie pieſzo chodźił, raz do Rzymu, drugi raz do Hiſzpánij. Ktora że nie doſzłá dla woyny ná ten czás w Ceſárſtwie y Francyi, bliſko od Báwáryi powrócił. Potym będąc Gwárdyánē udał ſię ná piſánie Kazań ták polſkich iáko y Łáćińſkich. A naprzod wydał do druku *Kazánia* pod tytułem melodyi S. Káźimierzá z owey nabożney pieśni iego. *Omni die &c.* Powtornie wydáł *Alphabetū Marianū.* Potrzećie wydał cztery Tomy Kazań Polſkich *pro Dominicis* to ieſt *de vitÿs ſeptē tubas Apocalipticas, de virtutibus ſeptem columnas Sapientiæ.* Po czwarte *Kazánia de quatuor Noviſſimis.* Po ſkończonych, ſześć lat po pierſzym Prowincyálſtwie powtornie obrány ieſt Prowincyałem roku 1710. ná tym urzędźie wielkie prace podeymował, częśćią dla częſtych chorob, częśćią dla uśilnego piſánia Kázań, wten czás bowiem nápiſał y wydał Kazánia Polſkie ná Swiętá pod tytułem *Nuptiæ Agni.* Te prace y urząd ſkończywſzy, czytał Theologią we Lwowie, po tym tám będąc Gwárdyanem wydał *in Feſta B. M. V. Syllabum Marianum in folio.* W Krákowie ná Gwárdyáńſtwie párálizem dotkniony długo y ćięſzko choruiąc przyſzedłſzy do śiebie ięzyk y rękę z zárázy máiąc uwolniony, niefolguiąc osłábionym śiłom záczął piſáć Kśięgę *in Controverſÿs*, ktora iuż ieſt w druku ále ieſzcze niedokończona: Przy tákich prácách pilny był modlitwy, obecność Boſką záwſze miał w oczách ſwoich. Wielkim był miłośnikiem Męki JEZUSOWEY y Honoru Náyświętſzey MATKI, y wſzelkim ſpoſobem pragnął pomnożenia chwały iey. Zá umárłych pilno ſię modlił, y ná rátunek ich wſzyſtkie cáłego żyćia ſwego zaſługi, mortyfikácye, y wſzyſtkie inne uczynki applikował. Gdy miał co piſáć, poprzedzał to modlitwámi y dyſcyplinámi dla uproſzenia łáſki y pomocy Boſkiey. Milczenie ściśle záchował, prożnowánia wſzelkim przeſtrzegał ſpoſobem. Pracą rąk iego cáła ſzczyći ſię Prowincya, Przez cztery látá práwie, przed śmierćią do naypodleyſzych w kuchni poſług ubiegał innych. Włośienice z końſkich włoſow y żelázne łáncuſzki przez wiele lat ná ſwoim nośił ćiele. w przećiwnych rzeczách y urázách był ćierpliwy, że żadnego Znáku turbácyi nigdy po ſobie niepokázał. Woſtátniey chorobie przeyzrzáwſzy termin żyćia ſwego o nim opowiedźiał, y przyiąwſzy Swięte Sákrámentá z płáczem przepraſzáiąc Bráćią dniá drugiego Auguſtá przez ręce Náyś: P. MARYI Anjelſkiey ſzczęśliwie oddał duchá BOGU. Ná pogrzebie iego był Xiądz Biſkup, Práłáći y wiele Zakonnikow.

ROZDZIAŁ XXXVI.

O Dwudźiestey Siodmey Kápitule Prowincyalskiey, y o Reliqwij S. Piotra z Alkantáry do Kośćioła Łąkowskiego OO. Reformatow introdukowáney.

A. ROku Pańskiego 1719. dniá 25. Czerwcá odpráwowałá się Kápituła Prowincyálská Prowincyi Małopolskiey w Konwenćie Krákowskim S. Káźimierza, ná ktorey prezydował Kommisárz Wizytátor Generálski Oćiec Aloizy Horman Prowincyi Austryackiey Pater Gwárdyan Wideński. Ná tey Kápitule obrány iest Prowincyałem O. Raymund Maykovius S. T. L. Ex: Custos. Kustoszem O. Konstanty Dąbrowscius Ex Diffinitor, Káznodźieiá sławny. Diffinitorámi, O. Adryán Czechovius O. Woyćiech Petranowscius. O. Rupert Vchacz, y O. Klemens Krankievius. Kongregácyą pierwszą odpráwował O. Prowincyał w Konwenćie Pinczowskim, Nawiedzenia Nayświętszey Pánny MARYI Roku 1720. Dniá 16. Májá. Drugą Kongregácyą miáł w Konwenćie Wielickim Swiętego FRANCISZKA Roku 1721. dniá 22. Czerwcá.

B. W Prowincyi Wielkopolskiey dniá 29. Czerwcá w Konwenćie Nowomieyskim odpráwował Kápitułę Prowincyálską, Oćiec Mánswet Forschan, Kommisárz, Wizytátor Generálski, Diffinitor Actuálny, Prowincyi Czeskiey, y S. T. Lector, á potym w swoiey Prowincyi záráz potym Prowincyał, ná ktorey obrány iest Prowincyałem Oćiec Jákob Wolski S. T. Lector Gwárdyan Wárszáwski. Kustoszem O. Felicyan Sadkovius S. T. Lector. Diffinitorámi O. Alexy Korálewicz Prowincyi Pater S. T. Lector, O. Jnnocentius Gostynius, O. Gabryel Gawronscius. O. Wáleryan Zychovius S. T. Lector.

C. Po tey Kápitule dniá Wtorego Sierpniá rozstał się z tym Swiátē Xiąże STANISŁAW KAROL RADZIWIŁ, Kánclerz wielkiego Xięstwá Litewskiego, Generálny Syndyk Apostolski, cáłey Prowincyi nászey Fundátor choyny, Osobliwszy Dobrodźiey w wszelkich záchodzących ubogiey Reformy potrzebách Pátrō, nieprzebrány w dobroczynnośćiách, świádczonych Swiętemu ubostwu skárb. Wizerunk szczerego áffektu ku Synom O. S. FRANCISZKA, Przykłád Chrześćiáńskiego żyćiá, Zászczyt y ozdobá Zákonu Seráfickiego: Więcey sobie estymowáł Imię Syndyká OO. Reformátow S. FRANCISZKA, niżli Xiążęce y insze Páńskie tytuły: Nic mu milszego w rozmowách nie było, iáko gdy go Syndykiem Apostolskim OO. Reformátow zwáno. Cáłym żyćiem swoim ná śmierć się gotowáł, dyskursy w pośiedzeniu naymilsze z Pismá S. o wiecznośći miewáł. W káżdy Piątek ná mortyfikácye y dyscypliny do Konwentow Reformáckich S. FRANCISZKA (gdźie zostáwał) przybywał, y sąm się zdrugiemi dyscyplinował. Dlá czego należy-

náleżytym przygotowániem w pokućie ſerdeczney między aktámi żywey wiáry, nádźiei,y miłośći Boſkiey, dyſponował ſię do oſtátniey mety żyćiá ſwego,nád wſzytkotuląc ſię wRány Jezuſowe,ſłodząc ſobie gorſzką śmierć nayſlodſzymi Jmiony JEZUS,MARYA, Jozef. Sakrámentámi SS. opátrzony, w dźień ſam Porcyunkuli, czego ſobie życzył, przy doſtąpieniu Zupełnego Odpuſtu, káżąc ſobie czytáć: *Annum Cæleſtem.* Y Ewángelią *S.* Janá. *In principio erat Verbum*: ná inſzy żywot przenieśiony, áby zá hoyne dobroczynnośći Páńſkie náſycáiące potrzeby uboſtwá Swiętego porcyą wybránych Boſkich zá przyczyną Nayśw. Pánny MARYI Anielſkiey y Oycá S. FRANCISZKA, odebrał. A iáko w żyćiu ſwoim cáłym ſercem y affektem był ziednoczony z Synámi O. *S.* FRANCISZKA, ták y po śmierći Serce ſwoie deponowáć w Kośćiele náſzym Bialſkim, roſkázał. W tymże Kośćiele przez długi czás Ciáło iego złożone było, przy ktorym codźiennie zá duſzę iego Exequie, Suffragia, y Mſze S. z wielkim Sumptem y appárencyą rożnych Prałátow y Zákonow odpráwowáne były; potym przenieśione do Nieświeżá, po odpráwionym Páńſkim przez kilká dni pogrzebie, w grobie Rádźiwiłłow pochowáne.

Tegoż Roku odpráwiona ieſt Introdukcya Reliquij S. Piotrá z Alkantáry z *Kośćiołá* Nowomieyſkiego Tomáſzá Swiętego do Kośćiołká OO. Reformátow *ad Prata Mariana* zoſtáiących, między Nowym Miáſtem y Brátyanem w Chelminſkiey Dyecezyi, w Niedźielę między Oktáwą tegoż S. Piotra dniá 22. Pázdźierniká. Tá Reliquia ieſt dárowána Konwentowi Łąkowſkiemu od Tomáſzá Dźiáłynſkiego Woiewody Chełmińſkiego oſobliwego Patroná, *D*obrodźieiá y Fundatorá tegoż *K*onwentu z Autentykiem Rzymſkim z świádectwem S. *Nuncyatury* y z ádmiſyą Dyecezyi, wprowádzoná Solemnie do nowey *K*áplicy, tákim ſpoſobem: w Niedźielę ráno w Kośćiele Tomáſzá S. u Fáry w złoćiſtym Cymboryū kollokowána, publicznie cáłemu ludowi przy świecách goráiących y lampách reprezentowána, przed ktorą byłá grána Wotywá, o S. Pietrze, ná ktorey było Kázánie formálne przez Xiędza Wikárego Nowomieyſkiego, iáśnie pokázuiąc z Piſmá S. iáka Venerácya powinna bydź Reliquiom Swiętych Páńſkich, ktore Kazánie cáłe do Reliquij S. Piotrá ápplikowáne y do Jntrodukcyi z tego Kośćiołá Nowomieyſkiego, do *K*ośćiołká OO. Reformátow animowáne. Po odpráwioney Sołemney Wotywie, wyſzłá Proceſſya álbo raczey Introdukcya Reliquij S. Piotra, z wſzelką ozdobą Kośćiołá Fárnego, z Bráctwem Rożáńcá S. przy wielkiey liczbie Pánien, Młodźiánow, y inſzych Bráctw, przy Chorągwiách y Obrázách nieśionych, zá manuductią X. Jána Ewertowſkiego Dźiekána Nowomieyſkiego, ktory tę S. Reliquią w rękách ſwoich nioſł. Ná wychodzeniu z Kośćiołá uderzono w wielki dzwon Tomáſzá S. y w inſze bárdzo wdźięczne dzwony, burząco z Armáty ognia dawáno, przez Miáſto od ſámych dyſſydentow pięknie umiećione y wychędożone, prowádzoná z wielkim applauzem y tryumfem. Naypierwey ſtánęłá zá Miáſtem w Káplicy Jerzego S., gdźie X. Dźiekán pomieniony bárdzo pięknym

D.

 ſwoim

ſwoim Kázániem *Reformę* S. FRANCISZKA, y Reliquią S. Piotrá wychwalał. Od Káplicy S. Jerzego ruſzona Proceſſya ku *Kośćiołowi* OO. Reformátow bárdzo pięknie y ozdobnie idącá, bo przy piękney pogodźie ták ſię rozſzerzyłá że ledwie doyrzeć było idących w przodku z chorągwiámi. Cały Dekánát Nowomieyſki aſſyſtował, ludźi ták przed Reliquią iáko y zá Reliquią idących nie przeliczona rzecz, do ktorey Proceſſyi ieſzcze więcey ludźi práwie tyśiącámi przybywáło, ták dálece, że nie tylko drogi, ále y pola około Máryanſkich Łąk nápełnili. Stánęłá tá Proceſſyá z Reliquią S. o godźinie dźieśiątey przed Konwentem, dla ktorey Miſterną robotą wyſtáwiono trzy bramy, przyſtroione w drzewá iáłowcowe, ozdobione rozmáitymi kwiatámi, winnemi rozmáitego koloru gronámi, pomáránczami, Cytrynámi, y inſzymi fruktámi kolumnámi, Pirámidámi źielonymi; w Pierwſzey Brámie wiśiałá ozdobna Koroná żyiących, wdrugiey brámie Laurowá *Korona* Umárłych; w trzećiey złotá Koroná Kroluiących. Tę Reliquią S. O. Manſwet Leporyni Ex: Miniſter witáiąc, tymi *Koronami* koronował y Kázániámi przy káżdey brámie przyozdobił. Facyatá *Kośćielna* bárdzo pięknie przyſtroioná, Obráz Wielki S. Piotrá z Alkántary w pośrzodku Facyaty, nád ktorym Aniołowie złotą trzymáli Koronę. Ná práwey ſtronie S. O. Fráncíſzek reprezentował w Herbownych kleynotách, Dom Dźiałynſkich, Bielinſkich, y Zámoyſkich, zá ktorym Anioł ſtoiąc Suplikę podáwał z tą inſkrypcyą *Dij Pátrij ſervate domum, ſervate Nepotes.* Na lewey ſtronie Kośćioł woiuiący w Oſobie Naywyżſzego Biſkupa Rzymſkiego reprezentował, cnoty S. Piotra z Alkantary, zá ktorym drugi Anioł tę inſkrypcyą trzymał: *Corona aurea ſuper Caput ejus.* Ná tey fácyaćie pod Obrázem S. Piotra z Alkántáry był w pośrodku Herbowny Bielinſkich Báránek z tą inſkrypcyą: *Io! triumphe.* Z wielkim tryumfem wprowádzáiąc Reliquią S. Piotra pokázuiąc przykład inſzym Dobrodźieiom z tym nápiſem *Provocat exemplo.* Ná Herbowną ſtrzáłę Dźiałynſkich to lemma dano: *Iter facit ei qui aſcendit*, uwazáiąc to, że ta ſtrzałá dobrze wytorowałá drogę do nowey Káplice Piotrowi S. gdźie iego Reliquia lokowaná. Ná herbowny Kleynot Zámoyſkich troiſte kopie, to dano Epigráphe: *Agmina ducunt.* Po odpráwionych tryumfách y ápplauzách, byłá przemowa do Xiędza Dźiekána Nowomieyſkiego ſłowy Gen. 50. *Aſportate oſſa iſta & DEVS viſitabit vos, & aſcendere vos faciet. &c.* Po ktorey tenże Prałat z aſſyſtencyą do Káplicy nowey przy wielu rozpálonych iárzęcych pochodniách wprowádźiwſzy S. Reliquią, y ná Ołtárzu S. Piotrá poſtáwiwſzy wielką Mſzą Solemnie (z wyſtáwieniem Nayświętſzego SAKRAMENTU y Proceſſyą) śpiewáł przy Kápelách Nowomieyſkiey y Lubáwſkiey. Ná Summie O. Norbert Liſkowius Káznodźieiá domowy, miał formálne Kázánie. Skończył ſię ten Akt Solemny z podźiękowániem Pánu BOGU zá tę Reliquią S. z śpiewániem ná Proceſſyi po Nieſzporze: *Te DEVM Laudamus.* Prędko po tey introdukcyi nábożny ieden Zákonnik do S. Piotrá z Alkántáry, nowe o nim Officium Łáciński ſkomponował, ktore ſię tu dla wieczney pámiątki kłádźie.

OFFI-

OFFICIUM S. PETRI de Alcantara.

AD MATUTINUM.

APeri Magne DEUS, peccatoris ora,
Ut Tibi laudum canant modulos hâc horâ.
DEUS in adjutorium supplicis intende,
Et per merita Petri à malo defende.
Gloria Patri, Filio, Spiritui pari,
In Trinitate vera, Deo singulari.

HYMNUS.

REdde laudes quantùm audes
Cor devotum Numini,
Pro collatis, cæli datis
Petro terræ lumini.
Orbi ille signis mille
Radians Catholico,
Verbo luxit, facto duxit
Cunctos Apostolico.
Mundo corde, absq; sorde
Par cæli militiæ,
Vates certus, ac disertus
Prædicator gratiæ.
Voto tenus, Martyr plenus
Proprijs in manibus,
Corpus necans, atq; secans
Flagellis immanibus.
Ejus ope, mortis prope
Eximuntur faucibus,
Claudi, cæci, dati neci,
Surgunt votis paribus.
Dat juvamen & levamen
Objectis mærentibus,
Desolatis; opem gratis
Ad se dat currentibus.

ANTIPHONA.

ECce servus meus, complacuit sibi in illo anima mea, effudi spiritum meum super eum, & gloriosus factus est in oculis meis.
℣. Amavit eum Dominus & ornavit eum.
℟. Stolam gloriæ induit eum,
℣. Domine exaudi orationem meam,
℟. Et clamor meus ad te veniat.

ORATIO.

DEUS qui Beatum Petrum Confessorem tuum, admirabilis pænitentiæ & altissimæ contemplationis munere illustrare dignatus es, concede propitius, ut ejus suffragantibus meritis, carne mortificati, cælestium donorum participes fieri mereamur. Per Christum Dominum &c.

℣. Domine exaudi orationem meam.
℟. Et clamor meus ad te veniat.
℣. Benedicamus Domino,
℟ Deo gratias.
Et fidelium animæ per misericordiam DEI requiescant in pace.

AD LAUDES.

Deus in adjutorium &c. ut supra.

HYMNUS.

ELementa & fluenta
Cuncta Petro subdita,
Ignis, grando, aliquando
Fuêre compedita.
Dum profundas inter undas
Liber à discrimine
Hic incessit, mox repressit

 Vasto

Vasto flammas limine.
In nimborum nimiorum
Constitutus pluvio,
Sub madore, absq; rore,
Siccus in diluvio.
Æthræ glandes, nubes grandes
Repellit & fulgura,
Reboantis ac tonantis
Cæli fugat murmura.
Moles nivis, hæret clivis
Super appensa Petro,
Mox liquatur, dissipatur
Vt thaumaturga retro.
Totus siti, corde miti
Præstolatur Numina,
Liquant duri petræ muri
Sitibundo flumina.

ANTIPHONA.

CHaritate inflammatus creaturas omnes cæli & terræ ad benedicendum DEUM flagranti sermone provocabat.

℣. Justum deduxit Dominus per vias rectas

℟. Et ostendit illi regnum DEI.

Oratio ut supra.

HYMNUS.

Deus in adjutorium &c: ut supra.

AD PRIMAM.

JAm maturæ geniture
Semiustæ messium.
Reparantur & servantur
Lapso rore nubium
Dum ter almas Petrus palmas
Ferret super æthera,
Fruges densas & immensas
Fæcundarunt sidera.
Inter vias hic Elias
Corvo usus famulo,
Sæpè pastus vir est castus
Puro cæli pabulo.
Terræ pressa indefessa
Virga profert germina,
Cujus fructus arcet fluctus
Morborumq; agmina.
Cæli sedes atquè ædes
Involare creditus,
Dum supernis ac æternis
Inhiaret Spiritus.
Macilenta & distenta
Membra fame conficit,
Deq; genis rore plenis
Crebrò undas elicit.

ANTIPHONA.

O Vir admirabilis qui in mortali degens corpore, DEI Spiritu vixisti, & nihil in mundo desiderans, in cælo cum Sanctis conversabaris.

℣. Justus ut palma florebit,

℟. Sicut cedrus Libani multiplicabitur.

Oratio ut supra.

AD TERTIAM.

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

SEraph poli atq; soli
Sacræ Franciscus aræ,
Cum Padvita ceu Levita
Ministrat Alcantaræ.
Angelorum crebrò chorum
Concedit Numen Petro,
Cui litanti, psallunt tanti
Oscines, dulci metro,
JESV vultu; atq; cultu
DEI Matris Virginis,
Honoratus & potatus
Poculo dulcedinis.
Ipsa TRIAS, inter vias
Luminum Te viserat,
Tremebundum, pudibundum
Te sibi inviscerat.
Crucifixus Tuo fixus
Petre sacro ubere,
Te lactavit, dulcè pavit,
De quinqueno vulnere.
Ejus more & amore
Carnem dirè lancinas,
Ferro cinctus, loris vinctus
Crudas geris laminas.

ANTIPHONA.

CUm introisset hortum Sanctus PETRUS, in qua Crux fixa erat expansis manibus: ardenti affectu orabat, dicens: suscipe me,, & salva me dulcissima Crux JESU mei.

℣. Gloria & honore coronasti eum Domine. ℟.

℟. Et constituisti eum super opera manuum tuarum.
Oratio ut supra.

AD SEXTAM.

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

AN Tuorum meritorum
Extinguentur maxima!
Mysta digne, cæli igne
Obsitus in victima.
Dux virtutis & salutis
Cætui peccantium,
Norma morum, sol justorum
Per Te deprecantium.
Tu collector atq; Rector
Spiritûs Teresiæ,
Innocenti suæ menti,
Præses conscientiæ.
Te Ductore Consultore
Carmeli Mater inclyta,
Format leges, legit greges
Providè solicita.
Te præclarum atq; charum
Vult amicum Borgias,
Cujus voto, corde toto
Te Petre associas.

ANTIPHONA.

MInister Christi Sanctus PETRUS, fuit in laboribus plurimis, in plagis supra modum, in itineribus sæpe, periculis fluminũ periculis in solitudine, in ærumnis, in vigilijs & jejunijs multis, in fame & siti, in frigore & nuditate.
℣. Posuisti Domine super caput ejus.
℟. Coronam de lapide pretioso.
Oratio ut supra.

AD NONAM

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

IMperator: ac Regnator
Carolus Hispaniæ,
Cordis leges, tibi Reges
Tradunt Lusitaniæ.
Intimorum Te suorum
Creant ostiarium,
Duces credunt & concedunt
Animi Sacrarium.
Magni natu è Senatu
Heròés Te rapiunt,
Ordo Martis, Tuæ artis
Verba læti capiunt.
Te Reginæ, & vicinæ
Coronis regnantium,
Frontes, poscunt & agnoscunt
Magistrum eximium.
Speciosæ cæli rosæ
Turmæ sacræ Virginum,
Te docente, trahunt mente
Casta, vitæ terminum.
Tibi ritè noxas vitæ
Confitentes populi
Præsignatos & beatos
Se credebant singuli.

ANTIPHONA.

IN magna siccitate preces fudit ad DEUM S. Petrus, & ecce cæli contenebrati sunt, & facta est pluuia grandis. Quis est hic, quia venti & pluviæ obediunt ei?
℣. Os justi meditabitur sapientiam,
℟. Et lingua ejus loquetur judicium.
Oratio ut supra.

AD VESPERAS.

Deus in adjutorium &c: ut supra.

HYMNUS.

PEtre grate Patri nate
Francisco stigmatico,
Novam formam das & normam
Ordini Seraphico.
Lusitanas ac Hispanas
Reples oras Fratribus,
Ædes paras, atq; aras
Reformatis cœtibus.
Mittis Sinas & vicinas
Inter plagas Indiæ,
Tuos fœtus atq; cætus
Inseris Iaponiæ.
Qui cruore ac sudore
Infidos converterent,

Goiæ sana & insana
Cultum everterent.
Mexicanæ & Pervanæ
Telluris nova astra,
Queis cessère & ruère
Brachmanidum deastra.
Æthiopum, plena opum
Dicta cælis agmina,
Floridana, Brasilana
Accessère culmina.

ANTIPHONA.

O Innocens & Sanctissima anima, in cujus transitu, cæli occurrunt Cives; Angelorum chorus exultat; & Sanctissima invitat Trinitas, mane nobiscum in æternum.

℣. Potens in terra erit semen ejus,

℟. Generatio rectorum benedicetur.

Oratio ut supra.

AD COMPLETORIUM.

Converte nos DEUS, nam punctum salutis
Nostræ, pendet à Tuæ dextera virtutis.
Deus in adjutorium: ut supra.

HYMNUS.

AD clientes Te colentes
Confer vultus placidos
Petre: hostes, extra postes
Depelle verifidos,
Nam es Tui dignus frui
JESV privilegio,
Vt in cunctis nostris punctis
Adsis cum suffragio.
Vbi fluunt atq; ruunt
Ad Te Alcantarida,
Portentorum & donorum
Officina provida.
Tu exora & implora
Culparum levamina,
Affer vera & sincera
Cordibus solamina,
Miserere ô severe
Iudex Petri servulis,
Dona mitte, & dimitte
Noxas tuis famulis.
Præsta pie, ut in die
Supremi Iudicij,
Sint diluti, ac soluti
A sorte supplicij.

ANTIPHONA.

NOli timere servus meus, effundam spiritum meum super semen tuum; benedictionem meam super stirpem tuam.

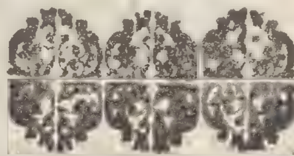
℣. Lex DEI ejus in corde ipsius,

℟. Et non supplantabuntur gressus ejus.

Oratio ut supra.

OBLATIO
Officij.

TIbi ô dulcis JESU humili affectu
Has horas fero, Tuo pavens in conspectu,
Ut Petri suffragio mihi sis placatus,
Æternùm ut in cælo per Te sim beatus.



ROZ-

ROZDZIAŁ XXXVII.

O Dwoch Kongregácyách Prowincyálſkich y o wieku ſetnym Reformowáney Prowincyi Wielkopolſkiey.

ROku 1720. odpráwowałá ſię Kongregácyá pierwſza w Konwenćie Lutomirſkim Niepokalánie poczętey Nayświęt: PANNY dniá 10. Czerwcá: w Wigilią tey Kongregácyi byłá Solemná introdukcya z náleżytymi Ceremoniámi do nowego Refektárza reſtáurowánego ſumptem ALEXANDRA MYCIELSKIEGO, Podſędká Ziemſkiego Sierádzkiego Surrogatora Poznańſkiego poſpolu z BARBARĄ z Rozrážewſkich żoną ſwoią, oſobliwą Pátronką, Dobrodźiyką Fundátorką tegoż Konwentu. A.

Pod ten czás per Breve podał O. S. CLEMENS XI. Reformowáney Familiy Cysmontánſkiey Vicecommiſſariū O. Jana Coſmam à Monte Miniano tákże Prokurátorem Generálnym poſtánowił O. Jána à Petra Fitta, ktory Roku 1720. przyſłáł dekret o S. Anzelmie à Sacra Rituū Congregatione wydány, w ktorym S. O. pozwolił Officium S. Anzelma ArcyBiſkupa Kántuaryiſkiego y Anglyi Prymáſa, odpráwowáć ſub ritu duplici pro Univerſali Eccleſia ná dźień 21. Kwietnia, y ná Mſzy ktora ſię poczyna *In medio Eccleſiæ*, rozkázał mowić, Credo, á to zá inſtáncyą y prozbą Jákoba III. większey Brytánniy Krolá. B.

W tymże Roku umárł Laurentius Caſo Kardynáł, Protektor cáłego Zákonu Náſzego. Po iego śmierći (co iuż ná wielu mieyſcách poſtánowiono) Sacra Rituum Congregatio pozwoliłá mowić cáłemu Zákonowi náſzemu obrządek Boſki y Mſzą Swiętą celebrowáć o śiedmiu Boleśćiách Nayświętſzey PANNY w Piątek przed Kwietną Niedźielą.

Roku Páńſkiego 1721. CLEMENS XI. Pápież z tym ſię pożegnał świátem dniá 19. Marcá ná ktorego mieyſce obrány ieſt INNOCENTIUS XIII. C.

Drugą Kongregácyą O. Prowincyáł miał w Konwenćie Lutomirſkim dniá 1. Czerwcá; ná tey czytáno Liſty od THEODORA POTOCKIEGO, Xiążęćia y Biſkupa Wárminſkiego promowuiącego pobożną intécyą Tereſſy Kruſzynſkiey Káſztellanowey Gdańſkiey, względem fundácyi w dobrách Iey Nárwa w Woiewodztwie y Dyecezyi Chełmińſkiey, ále fundácyi nie przyięto, bo Kośćioł przy ktorym ta miáła być fundácya ieſt fárny bliſki drugich Konwentow ieſzcze doſkonále nieſkonczonych

Były y inſze expoſtulowáne od rozmaitych Dobrodźieiow fundácye, zá nie podźię kowáno dla małośći Oycow y Bráći. Exponowáno wtedy deſiderium X. Fráńćiſzká Kraſzkowſkiego Suffragána Gnieznieńſkiego Opatá Witowſkiego, ktory ná Konwent ſwoy dlá OO. Norbertánow prośiło O. Lektorá z Oycow náſzych tego nie pozwolono, bo był potrzebnieyſzy dlá ſwoich. Pod ten czás per

Breve Apoftolicū dniá 24. Wrześniá poftánowiony ieft Vice Kommifárzem Generálnym O. Jan à Petra Fitta Pater Provinciæ Calabriæ ExProcurátor; Procuratorem zaś Generálnym zoftał O. Benedykt à Caftro Arquato Pater Provinciæ Reformatæ Bononienfis.

D. Tegoż roku po cáłey Prowincyi Wielkopolfkiey S. Antoniego Pádewfkiego odpráwowáł fię wiek fetny wfzczepienia Reformy S. FRANNCISZKA w Polfzcze. Zá panowánia bowiem ZYGMUNTA III. *K*rolá Polfkiego y Szwedzkiego, zá konfenfem Grzegorza XV. Náywyżfzego Bifkupa Rzymfkiego w prowádzoná ieft Reforma O. S. FRANCISZKA do Polfkiey przez Oycá Alexandra Patáwina *K*ommiffarza Apoftolfkiego (o ktorym wyżey námieniono) ten Roku Páńfkiego 1621. dniá 15. Pázdźierniká przybył do Krákowa ná Introdukcyą Reformy, ktora pod protekcyą Niepokálanie poczętey Nayświętfzey PANNY iáko záczęłá Błogofłáwiony wiek w roku 1621. ták fzczęśliwie fkończyłá w roku 1721 za fzczęśliwego pánowánia AUGUSTA II. *K*rolá Polfkiego; zá co *P*rowincya dźiękuiąc naypokorniey Pánu BOGU y zá manutenencyą Niepokáláney Nayświętfzey Pánnie w dźień Iey Swięta Uroczyfty dniá 8. Grudniá ná znak náleżytey wdźięczności po cáłey Prowincyi, w fpániałe wyftáwiełá tryumfy.

E. Ofobliwie w *K*onwenćie Wárfzawfkim tryumfálne odpráwiły fię applauzy, cáły Kośćioł licznymi był illuminowány ogniámi. Ołtárz wielki wfpániałym przy uboftwie Swiętym przyftroiony appáratem. Z iedney ftrony ná máłym Ołtárzu mifternie wymálowany Obráz Niepokálanie poczętey Nayświętfzey P. wyftáwiony, nád ktorym wiśiáłá złotá Korona z tą infkrypcyą *Aurea fæculi Corona.* W ktorey fię złoto-ogńifte wydáwáły litery; z drugiey ftrony ná máłym Ołtárzu wyftáwiona Mappa ták Wielkopolfkiey, iáko y Małopolfkiey Prowincyi O. S. FRANCISZKA Reformátow, laurámi przyozdobioná z tą infkrypcya: *Laureata S. Antonij Provincia* złoto-ogniftemi wydáiącą fię literámi. W pośrzodku Kośćiołá wyftáwioná cáła Prowincya Wielkopolfka ná wielkim Obráźie adumbrowána *fub arbore fcientiæ boni & mali*, wyrażáiącá w fobie wfzyftkich Introduktorow, Fundátorów, Protektorow, Dobrodźieiow; tákże wfzyftkich Oycow y Bráći ták żywych, iákoli zmárłych teyże Prowincyi, przyftroiona w Purpury *K*rolewfkie dla Portretu Krolewfkiego, ná ktorym, Ofoba AUGUSTA II. *K*rolá Polfkiego ftałá pod złotą *K*oroną, nád nią wielká z gypfu lotáiąca po powietrzu Fáma tę pochwałę cáłemu złotą trąbą głośiłá światu *Auguftum fub Augufto fæculum* trzymáiąc ią ná kartelufzu złotemi wypifaną literámi. Ná práwey ftronie był ZYGMUNT III. Krol Polfki Fundátor Konwentu Wárfzawfkiego, łącząc fię z Prowincyą z tym nápifem: *Apollo rigavit* ná lewey ftronie był Staniftáw Skarfzewfki Káfztellan Woynicki, Fundátor Kośćioła Wárfzawfkiego murowanego, łącząc fię z Prowincyą z tym nápifem: *DEUS autem incrementum dedit.* Te infkrypcye ták fię w ogniách wydáwały, iáko y pierwfze; po bokách wyftáwieni byli inśi Fundátorowie, Syndykowie Generalfcy Apoftolfcy, iáko to Xiążę Adam Lubomierfki, Hetman

Hetmán wielki *Koronny*, Xiąże *Károl* Stániſław Rádźiwił *Kánclerz* Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, ozdobą Xiążąt przybráni. Ná Facyaćie *Kośćioła* w oknie wielkim illuminowány był wiek Prowincyi złoto-ogniſtemi literámi wyrażáiąc te ſłowa. *Sæculum Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ* ktore ſię dla wielkośći ogniá okolicznie ná dálekość iáſno wydáwáły y iák ná Jubileuſz wielki tyśiącámi zprowádźiły ludźi do *Kośćioła* z podźiwieniem cáłey Wárſzawy przy aſſyſtencyi Biſkupow, Senátorow, Woiewodow y innych nieprzeliczonych Prałatow, wielkich Pánow y Páń. Wyborne od Dobrodźieiow przyſłáne *Kápele* ná rożnych wielu inſtrumentách uſtáwicznie wdźięczną przyozdabiáły rezonancyą cáłego dniá Nábożeńſtwo, ktore doſyć pięknie troiſtymi *Kazániami* ná Roratách przez O. Ludwika Wienieckiego S.T.L. Aktulnego, ná Sumie przez O. Waleryana Zychowiuſza Diffinitora y S. T. Lect. ná *Konkluzyi* przez O. Jákoba, Błoćiſzewſkiego, przy wychwaláníu wſzyſtkich Fundátorow ſłáwne odebráło Elogia. Konkluzya poſt *Te DEUM Laudamus &c.* chwalebna przy tryumfálnych, ogńiách przy huczno bićiu z Armat przy komenderowánych ludźi Reimentowych dáwaiących z flint ognia oſobliwſzym ſpoſobem, bo przy wyſtrzeleńiu z flint rázem y ráce puſzczáli, cáły Kośćioł y Kláſztor oświecáiące. Przy tym nie uſtawáły Kápele wdźięcznych ná ſwoich Inſtrumentách wydawáć rezonancyi y ták ſzczęśliwie ſkończone to Nábożeńſtwo. Ná większą BOGA chwałę y ná honor Niepokálánie poczętey Nayświętſzey PANNY MARYI.

Tryumf wieku tego rzetelniey Łáćinſkim opiſuie ſię wierſzem.

HÆc auguſta dies, multoſq; canenda per annos,
Regno præ cunctis alijs gratiſſima noſtro,
Plauſibus & votis, magniſq; ſerena triumphis.
Digna eſt non libris, ſed duro in marmore ſcribi,
Ad celebrem hunc actum per multis retro diebus
Ornatum eſt; ſuavem quodcunq; augere triumphum,
Poſſet, ſudatum eſt cunctas impendere vires.
In medio templi erecta eſt inſignis imago,
Nomina repræſentans Patrum ab origine ſæcli
Ac Fratrum, quèis uita deeſt, aut vita ſuperſtes,
Quam cinxérè duæ effigies, in culmine dextro
Sigiſmundus Rex Sueciæ, Regniq; Poloni,
Regali clarus titulo, claruſq; triumphis,
Qui primus fundum donaverat ædiculamq;
Nec non Conventum Fundator condere fecit.
Illuſtris Dominus Skarſzewſki à parte ſecunda

F.

Hujus Magnificæ ædiculæ quæ cernitur ultro
Funditus erectæ ex muro, Fundator & Author
Has trinas binæ chartæ, junxêre volantes
Effigies, hinc lemma sonans pendebat ab alto.

Apollo rigavit.

Ac illinc: DEVS incrementum dedit
Desuper AVGVSTVS præsens in fronte coronam
Regalem gestans, ante hunc agitata per auram
Pendula fama fuit de gypso classica cantans,
Atq; tuba clangens auratâ, ornata decore,
In dextra monstrans inscriptam lemmate chartam
Litterâ in auratâ;

Augustum sub Augusto Sæculum

Altera pars tenuit subscripta sequentia Verba:

Beatum Sæculum.

Stipabantq; latus Generales Syndici utrumq;,
Magnus Dux Regni, Illustris Lubomirscius unum,
Illustris Princeps Radzivilus ab inde Secundum.
Huic Pompæ addiderant pondus Sex ordine stantes
Pyramides cum lampadibus, cumq; igne repletæ;
Ornabantur ad hæc altaria cuncta decoris
Purpureis velis, tum floribus arte paratis,
Præcipuè effigies ortæ sine labe MARIÆ
Virginis, ejusdem propriam pendebat ad aram,
Exornata satis, multo quoq; lumine cincta.
Aurea huic affixa fuit de fronte Corona,
Hanc supra volitans expressa hoc lemmate charta.

Aurea Sæculi Corona.

Divi IOSEPHI Ara pari splendore refulsit,
In qua mappa fuit picta Ordinis edita Nostri
Insigni Methodo totam Provinciam adumbrans,
Illam cinxerunt Laurus, & Laaurea serta,
Angelus auratus tenuitq; in vertice Laurum.
Desuper Elogium;

Lau-

Ac totum Templum splendorem sparsit ab igne,
Inq; diem, obscuram verterunt lumina noctem.
Non minus hunc auxit solemnem inscriptio cultum
In facie Templi, medijs affixa fenestris,
Magnis efformata cyphris, oleoq; perunctis,
Quæ sibi supposito multum resplenduit igne,
Attonitos faciens cunctos, recreansq; legentes,
Et centum stadijs à longè visa per auras,
Præsens exponens sæclûm, monstrante tenore:

Sæculum Reformatæ Provinciæ Majoris Poloniæ.

His bene dispositis devotio pridie Festi
Conceptæ sine labe DEI Genitricis habebat
Principium faustum, cui ingens copia plebis
Cum multis Regni Magnatibus adfuit orans.
Magnificum fecit præludens Musica plausum
In varios divisa choros, tum Tympana pulsans,
Et graciles inflando tubas, fidibusq; remulcens,
Ac alijs psallendo modis quos Musa reposcit,
Quem lusum decimam noctis protraxit in horam.
Manè de hinc facto post quartam circiter horam
Musica Solennes instruxit dicta Triumphos
Associata suis adjuvit Turcica Musa
Orbibus applausum, Regali missa favore,
Quæ meritò svavem nocturno tempore plausum
Tympana pulsando, complosis Orbibus egit
Vtraq; permixtim blandè demulserat aures
Ad Missam invitans, vulgo Rorate vocatam.
Mox Pius ad Templum populi confluxit acervus,
Illustres Regni Proceres, Regniq; Ministri,
Magnatesq; graves, cum nobilitate Civiles,
Plusquam milleni Confessi, totq; relicti,
Quos non concessit tam magna reconciliare
Copia, quantumvis Patres ter quinq; sederent.
Festivo interdum solemnis Missa Triumpho

Decantata tribus plenè duraverat horis,
In cujus medio Fratrum de more Minorum,
Optima devotas animavit Concio turbas ,
Tandem horâ decimâ Processio splendida facta,
A Sancta Cruce Prælatus celebravit eandem,
AVGVSTO ornatu proprio, proprijsq; Ministris,
Quàm læto jubilo cingebat copia plebis,
Se junxit socium populorum Sexus uterq; ,
Cum Senibus, juvenes, Vrbs jam sibi sola manere
Visa est: hanc auxit sociali fædere pompam
Nobilitas cum plebe Comes, Regniq; Dynastis,
Tunc cecinere tubis, resonabat buccina clangens
Permixtis fidibus, tunc Turcica Musica lusit,
Hìc tormentorum strepitus reboabat, & illic
Musæ ludentis sonitus, magnusq; Triumphus
Vndiq; perstrepuit, viguitq; aptissimus Ordo,
Alternos servando choros, iteransq; Triumphos.
Postquàm cum tanta facta est Processio pompa,
Cæpit Solennis celebrari Missa secunda
In cujus medio exponebat Concio seclûm
Nec non à maculis in tactum Virginis Ortum:
Hic Prælatorum privatas transeo Missas,
Quam in nostra absolvit quoq; Varmiæ Episcopus æde,
Finitâ Missâ, vix lapsa circiter horâ,
In magno numero populus confluxit utrimq;
Expectans finem Festi, finemq; Triumphi ,
Completum est Templum quamvis aliunde sat amplum
Nec cæpit cunctos, nam duplo copia Major
Ante fores Templi non intratura remansit ,
Complevitq; vias, nequijt discedere currus.
Inceptæ tandem Sollennes Vesperæ ab illis
Quos supra retuli, Prælatis voce canora,
Post has Augustum conclusit Concio seclûm.
Qua consummatâ denuo Processio facta
Plausibilis cum Luminibus circumdata multis,
Incessuq; gravi, & Comitatu, ac Ordine pulchro,
Lampadibus millenis illustrantibus ædes,
Hanc juvit majestatem præsentia Regni
Magnatum, Procerum, quos non numerare necesse est.

Dicere

Dicere vix possum cum quanto Musica plausu,
In partes divisa suas, plus Classica cantans
Insonuit, quam Festa colens aut saeculum adornans,
Alternis psallendo choris repetensq; Triumphos.
Exonerata suum dederant tormenta streporem,
Ac à militibus centenis quinquaginta
Explosae sunt bombardae fragore sonoro,
Maenia Conventûs solennibus undiq; flammis
Flammigeri globuli cinxêre per àëra jacti
A Tormentarijs, & ab illis arte parati,
Sicq; triumphales radiabant altiùs ignes.
Ad noctis medium duraverat ille Triumphus
Omnibus acceptus, gratus, laudatus ubiq;,
Tanta licet fuerit variae concursio turbae,
Et circa Templum tantus colluxerit ignis,
Non tamen est error factus, confusio nulla,
Sed ter felici fiebant omnia cursu
Principium & finis: sit laus & gloria TRINO.

ROZDZIAŁ XXXVIII.

O dwudźiestey osmey Kápitule Prowincyálskiey, y o inszych rzeczach godnych wiádomośći.

ROku Páńskiego 1722. dniá 22. Czerwcá odpráwowáłá się Kápituła Prowincyálska w Prowincyi Máłopolskiey w *Konwenćie* Krákowskim u S. Káźimierzá, ná ktorey prezydował Kommissarz iuż tám powtornie y Wizytator Generálski, Oćiec Archánioł Sárnowski Prowincyi Wielkopolskiey ExDiffinitor, *Ex*Custos, S. T. Lektor, Gwardyan *Kális*ki. Ná tey Kápitule, obrány iest Prowincyáłem O. Wiktor Licholáccius S.T. Lektor ExDiffinitor Gwardyan Krákowski. Kustoszem O. Symphoryan Arákiełovius S. T. Lektor Gwárdyan Lwowski. Diffinitorámi O Augustyn Stániewscius Prowincyi Pater, S. T. Lektor, Káznodźieiá sławny, Gwárdyan Wielicki. O. Bernárdyn Kupczykowius Gwárdyan Káźimierski. O. Demetrius Vatson S. T. Lektor, Gwárdyan Sendomirski. O. Wáleryan Kálanscius S. T. Lektor, Gwárdyan Zamoyski. A

W Prowincyi Wielkopolskiey dniá 14. Lipcá, w Konwenćie NowoMieyskim, Naysw: Pánny w Niebowzięćiu, odpráwował Kápitułę Prowincyálską O. Andrzey Bárteczko, Prowincyi Czeskiey Káznodźieiá sławny, *Sacrae Caesareae & Regiae Majestatis Poëta Laureatus.* ná ktorey iest obrány Prowincyałem, O. Archánioł, B

Sárnowſki ExKommiſſarz Prowincyi Máłopolſkiey, S.T. Lektor, Gwárdyan Káliſki. Kuſtoſzem O. Mánſwet Leporini, ExMiniſter, S. T. Lektor, Gwárdyan Wárſzáwſki. Diffinitorámi Oćiec Dániel Hennig Káznodzieiá záſłużony, Gwárdyan Chiſzporſki. O.Dominik Bzonowſki S. T Lektor, Káznodźieiá ſławny. O. Antoni Rudźiński S. T. Lektor. O. Jozef Dąmbrowſki ExSekretarz Prowincyi, Kaznodźieiá żárliwy.

C. Pod ten czás záwitáły liſty Rzymſkie od Innocencyuſzá XIII. Papieżá, y od Kárdynałá Korſyná Protektorá Zakonu Serafickiego, tudźieſz y od O. Jozefá Gárcya, cáłego Zakonu S. Fránćiſzká Miniſtrá Generálſkiego, konwokuiące ná Kápitułę Generálſką do Rzymu, Oycow tych, ktorym ná nię ſtánąć wedle Konſtytucyi Zakonnych należy ná dźień Sobotni, álbo w Wigilią zeſłánia Duchá S. dniá 15. Majá Roku Páńſkiego 1723. tę Kápitułę ſąm Jnnocencyus XIII. Papież, Swoią przyobiecał przyozdobić prezencyą, y ná niey prezydowáć: niekazał Oćiec Swięty więcey w tę drogę Socyuſzow bráć Oycom Wokáliſzom, tylko iednego Zakonniká á drugiego Brátá Tercyarzá dla gwałtowney potrzeby.

D. Wtym roku dniá 25. Kwietniá, S. R. *Congregatio* pozwoliłá odpráwowáć obrządek Boſki, o S. Jzydorze Wyznawcy y Biſkupie, po cáłym świećie *ſub ritu duplicis minoris*, y Mſzą S. celebrowáć *de communi Doctorum cum Credo*, dniá 4. Kwietniá Tegoż czáſu *S. R. Congregatio* pozwoliłá mowić *Officium Divinum* o S. Janie Bożym, *ſub ritu duplicis Minoris* à to zá inſtáncyą Filippá V. Królá Hiſzpáńſkiego.

E. Roku tegoż O. Alexy Koralewicz kończąc kombinácyą tey Kśięgi, żyćie z śmierćią zámienił, Mąż pełen dni, wielkich cnot y zaſług w Prowincyi Wielkopolſkiey, nieznáczny świátu Zakonną utáiony pokorą, ſławny Lektor, ktoremu w naukách nadał BOG tálentow wſzelkich do wokácyi ſwoiey należących, niechcąc ſobie ſámemu żyć, ludzkiemu ſłużył zbawieniu, Káznodźieyſki bowiem urząd, z wielkim pożytkiem, ſłucháiących ſpráwował, ná ktorym ſtoſowáł, ſię do woli Oycá S. Fránćiſzká w opowiádániu wyſtępkow y Cnot, Męki y chwały, nie ták náwymyślne konceptá, iáko ná żárliwość duchá zdobywáiąc ſię kámienne, do poprávy żyćia miękczył ludzkie ſercá, ſáma iego układność Zakonna, káżdego do wzgárdy świátá poćiągáłá, powierzchowna w nim poſtáwá z Swiątobliwym zgadzáłá ſię żyćiem. Oſobliwy Promotor y zelánt Reformowániey obſerwáncyi ktorą utrzymywáć wſzelákimi ſtárał ſię śiłámi, Zakonney pokázuiąc ſię zwierćiádłem doſkonáłośći, był uboſtwá Swiętego wielki miłośnik, pilny ſtroſz poprzyśiężoney BOGU czyſtośći; poſłuſzeńſtwá y myśli przełożonych prętki exekutor, nieoglądáiąc ſię ná żadne zaſługi y prace Zakonne: będąc przykłádnym Gwardyanem, Diffinitorem, Mágiſtrem Nowicyuſzow, Kuſtoſzem, y dwá rázy Prowincyałem, wſzyſtkim Oycowſką pokázywał przychylność, dla czego Zakonnicy przy powinney boiáźni, wzáiemną

ku

ku niemu pałáli Miłośćią. Náznáczony do Màłopolskiey Prowincyi Kommiſſarzem y Wizytatorem Generálskim tę funkcyą zchwalebną skończył pochwałą. Ná Kápitułę Generálską (odpráwuiącą się w roku 1700.) do Hiszpánii wokowány Kustoszem, z posłuszeństwá S. drogę tę nie bez znácznego utrudzenia świętego odpráwił, iuż tylko kilkádźieśiąt mil od náznáczonego był mieyscá, Miástá Wiktorya názwánego, ále dla przeszkadzáiących niepokoiow woiennych wroćić się bez skutku do Prowincyi muśiał: od proznowánia ućiekał, pospolite z inszemi obchodźił powinności; młodszych ubiegał do Choru ná godźiny Obrządku Boskiego, y ná medytácye. Umartwiony w ákcyách swoich, osobliwą wstrzemięźliwośćią czćił piątki, y insze dni znáczące iákąkolwiek pámiątkę Męki JEZUSOWEY. W Celi się kochał wielce, iáko w Niebie, z ktorey sámo go tylko wyprowádzało posłuszeństwo. W stárości swoiey [illegible] ná się u[illegible] Le-Ktorstwá Theologyi Morálney, dla ćwiczenia Zakonney młodźi na ktorym lat dwie pracował. Żywotá swego Swiątobliwie dokończył przed Wigilią w Niebowzięćia Náyświętszey [illegible], nie wątpić, że przy iey Uroczystośći, do Niebá wźięty ná tryumf Mátce Boskiey iáko swoiey Pátronki, do ktorey osobliwe miewał Nabożeństwo: w Zakonie Swiętym przez lat blisko 50. żyiąc, z pilnośćią się ná drogę wiecznośći gotował, gdy iuż [illegible] náznáczony nádchodźił, uzbroiony Sákrámentem Pokuty w przytomnośći Zakonnikow od niego wprzod o godźinie dźieśiątey w noc obudzonych, dniá 13. Sierpnia, z tego świátá do BOGA, po zapłátę pracy swoiey, w Konwenćie Wárszáwskim poszedł, przytomnym przykład żyćia, Zakonowi wielką nádźieię, przyszłych Swiątobliwośći, znákow zostáwiwszy.

Jáko Author tey Kśięgi, ták y Promotor, Approbator iey ztym się Swiátem pożegnał w tymże roku dniá 19. Listopadá, PIOTR TARŁO, Biskup Poznáński Wielki Dobrodźi, ubogich S. Fránćiszká Reformatow, ktory ná te Kroniki, łáskę Páńską świádczył. F.

Wtych dniách, 22. Augusti, wydány iest dekret w Rzymie *à Sacra Rituum Congregatione*, áby Officium wszystkich Swiętych Seráfickiego Zakonu ktore do tych czas, *Sub ritu duplici* było *minori*, od tąd *sub ritu duplici secundæ Classis* z Prefacyą, ktora bywa ná Swięto O. S. Fránćiszká, od Zakonnikow tegoż Zakonu odpráwiáć się powinno. G.

Roku 1723. záczęłá się w Rzymie *Kápituła* Generálska po Swięćie w Niebowstąpienia Páńskiego dniá 7. Majá, ná ktorą z Wielkopolskiey *Prowincyi*. Oćiec Archánioł Sárnowski Minister Prowincyálski, y O. Mánswet Leporini, Kustosz áktuálny Pater Provinciæ z *Konwentu* Wieluńskiego dniá 15. Styczniá; z Máłopolskiey záś Prowincyi O. Prowincyał Victor Licholáccius, y O. Symforyan Arákiełovius Kostosz áktuálny z *Konwentu* Swiętey ANNY, wybráli się do Rzymu, z ktorego szczęśliwie powroćili do swoich Prowincyi zdrowo. H.

Tę *Kápitułę*, Innocentius XIII. Papież, swoią przyozdobił pre- I.

bił prezencyą ze czteremi *Kárdynáłámi*, y ná niey prezydował w *Kośćiele* Aracelitáńskim, sam wszytkie akcye, Solenne Ceremonie, ktore należą do elekcyi Ministra Generálskiego odpráwował; po zmowionym *Confiteor* Papieską Absolucyą dał. Po Hymnie *Veni Creator Spiritus &c.* wiersze y Modlitwy mowił. Swoiemi Apostolskiemi ustámi głośno wyráźnie do OO. Wokáliszow pośćinie przemowę miał, exhortuiąc wszytkich do zgodney elekcyi do Seraficzney wzáiemney miłośći, y obserwáncyi Reguły S.

K. Ná tey Kápitule Kárdynali, *Fabritius Paulutius Vicarius Generalis Romæ, & Præfectus S. Congregationis Episcoporum, Laurentius Corsini, Protector Ordinis Seraficí: Georgius Spinola, Secretarius statùs, & Bernardus Conti Frater Vterinus, summi Pontificis*, wota rewidowáli, według ktorych obránym iest Ministrem Generalskim O. Laurentius Cozzá *à S. Laurentio* Obserwánt Rzymskiey Prowincyi máiąc wotow sto ośmdźieśiąt y trzy, y konfirmowány ná ten urząd od pomienionego S. O. Papieżá. O. záś C[illegible]nus à Nardo Reformat ná ten urząd miał wotow sto ośm, a [illegible] wotow poszło ná inszych, trzydźieśći też wotow niedostawáło, dla pięćiu Prowincyi, ktore niebyły stánęły z Ameryki, toć się zda być wotow wszytkich, koło 330. podczás dawánia wotow, káżdy z OO. Wokáliszow, cáłowáli nogi S. O. Papieżá.

L. Po skończoney elekcyi, były ácclámácye, pierwszy Kántor intonował *Sanctissimæ Trinitati laus & Gloria* wszyscy Kapitulárni Vocáles odpowiedali *Laus & Gloria*. Powtore pierwszy Kántor mowi *Beatissimæ Virgini Honor & Benedictio* odpowiedzieli wszyscy *Honor & Benedictio*. potrzećie pierwszy Kántor intonował, *Beato Francisco Patri Nostro Decus & Gratulatio* odpowiedźieli wszyscy *Decus & Gratulatio*. Po czwarte Kántor mowił, *Beatissimo Domino nostro Sanctæ & Vniversalis Ecclesiæ Pontifici, Innocentio [illegible] Decimo tertio. qui dignatus est in hoc Capitulo præsidere Humiles Gratiæ, multi Anni, æterna memoria* wszyscy odpowiedźieli *humiles Gratiæ. Multi Anni, æterna memoria*. Po Acclamácyách wźiąwszy

M. OO. Wokáliszowie wprzod obdarzeni Indulgentiámi, Błogosławieństwo troiákim *Krzyżá* znákiem od S. O. Papieżá, udali się do pocáłowánia ręki, nowego obránego Ministrá Generálskiego, śpiewáiąc Hymny ná dźięk czynienie: y iemuż posłuszeństwo oddali. Skończona tá Kápituła w dźień S. TROYCY przy miancy mowie u stołu zpułgodźiny od O. Generałá, zálecáiącey wszelaką Reguły y státutow obserwáncyą. [illegible] dźien o godźinách Nieszpornych w Kośćiele publiczna z OO. Dominikánámi odpráwiłá się Filadelfia.

N. Obránym y konfirmowánym iest ná tey Kápitule Protektorem Generalskim Cismontáńskiey familii OO. Reformatow, O. Benedykt *a Castro Arquato* śćiśleyszey obserwáncyi Reformat Prowincyi Bonońskiey: Sekretarzem záś Generálskim tychże OO. Reformatow zostáł Pater Ægidius à Fillacciano *S. T. L.* Gwárdyan Rzymski *ad S. Franciscum à Ripa.*

O. Przybywszy z Rzymu O. Prowincyał Wielkopolskiey Prowincyi, zá przynieśioną z sobą licencyą od nowego Ministrá Generál-

Generálſkiego, pierwſzą odpráwił Kongregácyą Prowincyálſką w Konwenćie Chockim S. Micháłá Archániołá, Sumptem Xiędzá Janá Lipſkiego, Kántorá Gnieźnińſkiego, Proboſzczá Chockiego dniá 22. Auguſtá: Tę Kongregácyą przyozdobił ſwoią prezencyą Xiądz Suffragan Gnieźninſki Fránćiſzek Kráſzkowſki y Kośćioł nowo wymurowány konſekrował.

W tym roku dniá dwudźieſtego czwartego Pázdźierniká, Godzinki Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Pánny MARYI, zakończywſzy, wybrałá ſię ná drogę wiecznośći, Tereſſa z Bielinſkich Dźiałyńſka, Woiewodźina Chełmińſka, Fundatorká, Dobrodzieyká Reformatow oſobliwa, Kápituł Prowincyálſkich y niektorych Kongregácyi Pátronká. Pochowána yeſt w Kośćiele Łąkowſkim pod Káplicą S. Piotrá z Alkantáry, ná ktorą ſumptá łożyłá, y wniey, tegoż S. Piotrá Ołtarz wyſtawiłá. Zá tę Mátkę ſzczodrobliwie prowiduiącą z obligácyi należytey, káżdy Konwent po cáłey Prowincyi obrządek Boſki zá umárłych, Mſzą Swiętą Solemną z wyſtáwieniem Trunny w Kośćiele, inśi wſzyſcy OO. Klerycy, Bráćia, zwyczáyne, iáko zá ſwoiego z Státutow, Zakonniká, Suffiágia, Mſze Swięte, Officia Defunctorum, Paćierze, odprawili. P.

Roku tegoż dniá iedenaſtego Grudniá, *S. Rituum Congregatio*, ſwieżo poſtanowiłá Nayſłodſzego Jmienia JEZUS obrządek Boſki celebrowáć w drugą Niedźielę po trzech Krolách (y dali wtęże Niedźielę ná inſze látá.) ktory, Clemens VIII. ápprobował, y tákież nań Odpuſty nádał Práwowiernym ludźiom ták ſwieckim iákoli Zakonnikom, ktorzyby byli przytomnemi ná nim w Kośćiołách Zakonu Fránćiſzká S. iákie ſą náznáczone ná Swięto Bozego Ciáłá, do doſtąpienia iednák tego Odpuſtu, potrzebá káżdemu zmowić pięć Paćierzy y pięć Pozdrowienia Anielſkiego, zá ſzczęśliwe powodzenie Rzymſkiego Biſkupá y S. Rzymſkiego Kośćiołá przećiwko Máchometánſkiey y Heretyckiey niewiernośći, y zá uniwerſalny Pánow Chrześćiáńſkich y inſzych wiernych pokoy. Q.

Roku 1724. dniá 22. Styczniá Jnnocentius XIII. O. Andrzeiá *de Comitibus* z Prześwietney Fámiliy Komeſow, idącego Kápłáná y Profeſſá Zakonu Fránćiſzká S. między Błogoſłáwione ſługi BOZE policzył. Obrządek Boſki, y Mſzą Swiętą o nim kazáł odpráwowáć w Diecezyi Anágnieńſkiey y w cáłym Zakonie Bráci Mnieyſzych dnia pierwſzego Lutego, ná ktorym Nabożeńſtwie był ſam w AraCæli: prętko znowu ten dekret konfirmował. dniá 10 Lutego, y ná dźiękczynienie iego Beatyfikacyi, nádał zupełny Odpuſt ná raz tylko ieden, przez trzy dni nieprzerwáne, wſzyſtkim ludźiom práwowiernym, prawdźiwie pokutuiącym, ſpowiedáiącym ſię y Swiętą Kommunią przyimuiącym, ktorzyby Kośćioły Bráći Mnieyſzych S. Fránćiſzká, wte trzy dni, od Ordynáryuſzow náznáczone, náwiedźili, y tám ſię zá Pánow Chrześćiáńſkich zgodę, heretykow wykorzenienie, Swiętey Mátkiey Kośćiołá wywyżſzenie nabożnie do BOGA modlili. R.

S. Ná doſtąpienie tego Odpuſtu w Prowincyi Wielkopolſkiey, S. ANTONIEGO oſobliwe były naznáczone dni, dźiewiąty, dźieśiąty y iedenáſty Mieśiącá Czerwcá; w ktore śię odpráwowáło Nabożeńſtwo z wyſtáwieniem Nayświęt: Sakrámentu, z Kázaniámi ránnemi y po obiednymi, te niektore wydáne ſą do druku, iákoli y krotkie zebránie żyćia y śmierći tegoż Błogosłáwionego ANDRZEIA *de Comitibus*: ktorego Introdukcya byłá chwalebna przy tym Odpuśćie, po Prowincyi Wielkopolſkiey do Kośćiołow Reformáckich.

T. Z tą Introdukcyą do Kośćiołá Wárſzáwſkiego OO. Reformátow poſpołu odpráwiłá śię Inrodukcya Drzewá Krzyża Swiętego, y Relikwij S. Felixá Męczenniká, ktorą, przy Páńſkim złotym Tureckim w Kośćiele obićiu, przy wyſtáwieniu Nowego Krolewſkiego Báldáchinu, ſwoią Prezencyą AUGUST II. Krol Polſki, przyozdobił. (Z Nuncyuſzem Apoſtolſkim zwánym *Vincentius Santinus Archi-Epiſcopus Trapezuntinus* y z inſzemi Biſkupámi, Xiążętámi, Woiewodámi, Senatorami, Miniſtrámi, Pánami, *Prá*łatámi, Zákonnikámi) ſam ná Proceſſyi był z goráiącą świecą: pod czas tey Introdukcyi y Konkluzyi, chuczno z Armát bić, y Kommenderowánemu Reymentowi z Flint kázał ognia dawáć, potym Mſzy Swiętey ſłuchał, y kázania Niemieckiego, miánego od O. Wikárego Konwentu Wárſzawſkiego Antoniego Brukentáła.

V. Tegoż Roku INNOCENTIUS XIII. Papież wielce kocháiący Zákon S. FRANCISZKA umarł dniá Siodmego Mieśiącá Márcá, rządźił Kośćiołem Swiętym Rzymſkim, trzydzieśći cztery Mieśiące, pochowány ná Wátykánie na iego Mieyſce obrány ieſt O. S. BENEDYKT XIII. z Káznodźieyſkiego idący Zakonu.

W. Drugą Kongregácyą przed Kápitulárną Oćiec Prowincyał Wielkopolſkiey Prowincyi, w Konwenćie Łabiſkim, S. Tomáſza Apoſtoła odpráwił dniá 16. Lipcá, Sumptem Doroty z Grotow Gębickiey Káſztelánowey Nakielſkiey.

Po tey Kongregácyi Swięty O. Pápież BENEDYKT XIII. dniá 31. Lipcá pozwolił Obrządek Boſki mowić *ſub ritu duplici de Comm:* 2. y Mſzą Swiętą celebrowáć o Błogosłáwionym Bráćie Salwátorze ab Horta, Zákonu S. FRANCISZKA, Prowincyi Katálońinſkiey Profeſſa, ná dźień 18. Márcá, ktorego ten Błogosłáwiony zásnął w Pánu, to odpráwowánie Obrządku Boſkiego nie tylko ieſt pozwolone cáłemu Zákonowi Bráći Mnieyſzych S. FRANCISZKA, ále y Miáſtu *K*álarytánſkiemu w ktorym Ciáło złożone tego Błogosłáwionego w oſobliwey ieſt Wenerácyi, y inſzym Mieyſcom *S. Columbæ* Dyecezyi Gerudenſkiey, kędy śię ten Błogosłáwiony urodźił; tákże y Miáſtu *Horta* ták nazwánym Dyecezyi Dertuſzeńſkiey, od ktorego ten Błogosłáwiony Salvator ab Hortá ieſt nazwány. Zywot tego Błogosłáwionego ieſt ſzeroko opiſány w Kronikách Zákonnych trzech Zákonow S. FRANCISZKA; Części IV. Kśięgi IV. *Folio* 307.

To niech będźie ná większą cześć y chwałę BOGV w TROYCY iedynemu, Oycu, Synowi, y Duchowi Swiętemu Amen.

